

EPIFANICZNE WYKŁADY PISMA ŚWIĘTEGO

„Ścieżka sprawiedliwych jest jak świecące
światło, które coraz bardziej świeci
aż do dnia doskonałego”.

TOM 9

POSŁANIEC PARUZJI I

„A śpiewali pieśń Mojżesza, sługi Bożego, i pieśń Barankową,
mówiąc: Wielkie i dziwne są sprawy twoje, Panie Boże
wszechmogący! Któż by się ciebie nie bał, Panie!
i nie wielbił imienia twego? gdyż sam święty,
gdyż wszystkie narody przyjdą i klaniać
się będą przed obliczem twojem, że
się okazały sprawiedliwe sądy
twoje” (Obj. 15 : 3,4).

WYDAWCA ORYGINAŁU ANGIELSKIEGO

PAUL S.L. JOHNSON

PHILADELPHIA, PA., U.S.A.

-1938-

DZIEŁO TO JEST POŚWIĘCONE Królowi Królów i Panu Panów

DLA POŻYTKU

JEGO POŚWIĘCONYCH ŚWIĘTYCH
OCZEKUJĄCYCH USYNOWIENIA

I

„WSZYSTKICH, KTÓRZY WZYWAJĄ PANA”,
„DOMOWNIKÓW WIARY”

ORAZ DLA

WZDYCHAJĄCEGO STWORZENIA, CIERPIĄCEGO
I OCZEKUJĄCEGO OBJAWIENIA SYNÓW BOŻYCH.

„Abym objaśnił wszystkim, jaka jest społeczność onej tajemnicy,
zakrytej od wieków w Bogu”. „W której hojnie udzielił
nam wszelkiej mądrości i roztropności, oznajmiwszy
nam tajemnicę woli swojej według upodoba-
nia swego, które postanowił w samym
sobie; aby w dyspensacji pełni cza-
sów w jedno zgromadził
wszystkie rzeczy
w Chrystusie”.

Efez. 3:4,5,9; 1:8-10

COPYRIGHT © 1938 by PAUL S.L. JOHNSON

Polish language edition published by Ś.R.M. „EPIFANIA” Copyright © 2023

ISBN 83-914598-2-9 (*całość serii*)

ISBN 978-83-926016-8-5 (*tom 9*)

Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny
ul. Dziewińska 40, 60-178 Poznań
e-mail: srme@epifania.pl
<http://www.epifania.pl>

PRZEDMOWA WYDAWCY DO EDYCJI POLSKIEJ

Jesteśmy wdzięczni, że Pan w tak piękny sposób przygotował tłumaczenie na język polski tego ważnego dzieła o naszym droгим pastorze Russellu – Posłańcu Paruzji. Dzięki tej pracy do rąk polskojęzycznych braci na całym świecie trafi ten epifaniczny tom napisany przez naszego drogiego pastora Johnsona – Posłańca Epifanii.

Podczas tego bezprecedensowego, światowego „czasu ucisku”, gdy jesteśmy świadkami niszczenia imperium Szatana i każdej jego pozostałości, szczególnie pomocne jest posiadanie tego tomu w języku polskim. Prorok Abakuk mówił o zniszczeniu imperium Szatana, a pozafiguralny Abakuk (Pastor Russell – Posłaniec Paruzji) szczegółowo objaśnił to proroctwo. Słowa z Jer. 15:16, UBG: „Gdy się znalazły twoje słowa, zjadłem je [...]” mają wielkie znaczenie w związku z tym dziełem.

Dziękujemy br. Henrykowi Olekszemu (przedstawicielowi w Polsce), braciom i siostram, którzy pomogli mi w udostępnieniu Epifanicznych Wykładów Pisma Świętego – tom 9. Niech to dzieło uczci pamięć naszego Pastora.

Współsługa w winnicy,

Leon Snyder

* * *

W niniejszym wydaniu pytania bereańskie zostały przeredagowane.

PRZEDMOWA AUTORA

Ten tom obszernie traktuje o Posłańcu Paruzji *przedstawionym w proroctwie i typie*. Niektórzy twierdzą, że jest to niemożliwe, ponieważ, według nich, nikt inny oprócz Jezusa nie

jest pokazany w prorocत्वach i typach Biblii. Gdyby to było prawdą, zastosowanie typu i prorocत्व do naszego Pastora, przedstawione w tym tomie, oczywiście byłoby bezpodstawne. Jednak takie twierdzenie zaprzecza wielu fragmentom Pisma Świętego. Biblia w typie i prorocत्वie często wskazuje na konkretne osoby, na przykład: Jezus i Judasz zostali tak wskazani, także Cyrus, i to z imienia – 200 lat, zanim się pojawił (Iz. 44:28; 45:1-5). Dwunastu Apostołów oraz siedemdziesięciu „drugorzędnych proroków” obu Żniw i okresu Interim jest pokazanych w dwunastu studniach i siedemdziesięciu palmach w Elim (2 Moj. 15:27). Siedemdziesięciu starszych (4 Moj. 11:24-30) jest typem na owych siedemdziesięciu z tych trzech okresów. Dwunastu Apostołów zostało pokazanych między innymi, w dwunastu synach Jakuba, a także szczególnie Apostoł Paweł w Eleazarze (4 Moj. 3:32; 4:16; 16:35-39; 19:4); a na podstawie równoległości zauważamy, że Eleazar przedstawia również naszego Pastora. Dan. 11. prorocत्व odnosi się do postaci historycznych: Kambyse, Smerdisa, Dariusza Hystaspesa i Kserksesa (w. 2.), Aleksandra Wielkiego (w. 3.), jego czterech następców: Kassandera, Selencusa, Ptolemeusza i Lisimachusa (w. 4.), Ptolemeusza Filadelfosa (w. 5.), Antiochusa Theosa, Bereniki i Ptolemeusza Filadelfosa (w. 6.), Ptolemeusza Energetesa i Seleucosa Callinicus (w. 7.), jego synów i Antiochusa Magnusa (w. 10.), Antiochusa Magnusa i Ptolemeusza Filopatra (w. 11.), Antiochusa Epifanesa (w. 12.), Scopasa (w. 15.), Marka Antoniusza i Kleopatry (w. 17-19), Cezara Augusta (w. 20.), Tyberiusza (w. 21-24), Aureliana i Zenobii (w. 25,26,28) oraz Napoleona (w. 29,30,36-45). Jan Chrzciciel jest pokazany w Iz. 40:3-5 i Mal. 3:1. Cztery osoby są wskazane w Zach. 11:8,15-17. Brat Russell jest przedstawiony w Mat. 20:8; 24:45-47 i Łuk. 12:42-46, J.F.R. w Mat. 24:48-51. Jeszcze jeden brat jest ukazany w Obj. 19:9,10. Dostrzegamy zatem,

że Biblia wielokrotnie wskazuje przez swoje proroctwa i typy, nie tylko na klasy, ale i na poszczególne osoby z przyszłości.

Poza naszym Panem Jezusem do żadnego sługi Boga nie ma tylu odniesień w proroctwach i typach, jak do naszego Pastora. Udowadniamy to po części w tym i będziemy kontynuować w kolejnych tomach, zgodnie z powiedzeniem: słuszność teorii okaże się w praktyce. W typie odnoszą się do niego zarówno całe księgi, jak i pojedyncze fragmenty Biblii. Zatem druga część 1 Samuelowej i 1 Księga Kronik oraz cała 2 Samuelowa mówią o nim jako o antytypie Dawida. Jeremiasz i Daniel w swoich księgach są typem Pastora, podobnie Apostołowie w Dziejach Apostolskich. Ponadto jest on przedstawiony w typach 1 Mojżeszowej, 2 Mojżeszowej, 3 Mojżeszowej, 4 Mojżeszowej, Jozuego, Sędziów, Ruty, Trenów. Także prorocy odnoszą się do niego w 5 Mojżeszowej, proroctwach: Izajasza, Ezechiela, Abakuka, Micheasza, w Ewangeliach: Mateusza i Łukasza oraz w Objawieniu. Świadczy to o jego znaczeniu w realizacji Boskiego planu. Najważniejsze dla Boga i zawartości Biblii są te wydarzenia i postacie, które są związane z postępek Jego planu. Zatem, jeżeli Bóg wskazał pewne osoby w proroctwach i typach, mimo że ich znaczenie dla realizacji Jego planu było mniej istotne, to słuszny jest wniosek, co też wykazaliśmy powyżej, że tym bardziej chciałby On szczególnie wyróżnić w proroctwie i typie te osoby, które mają ściślejszy związek z tą pracą, szczególnie, jeśli były bardzo użyteczne w jej rozszerzaniu. Ten rozsądny wniosek Bóg potwierdza wyraźnym oświadczeniem w proroctwie Amosa 3:7: „Zaiste nic nie czyni panujący Pan, chyba żeby objawił [to jako] tajemnicę swoją sługom swoim, prorokom” (I.V. – przekład br. Johnsona – przyp. tłum.), co oznacza, że nic, nawet najmniejszy zarys Boskiego Planu nie zostałby zrealizowany, jeśli nie byłby on wskazany w typach i proroctwach Biblii. Jeżeli mniej ważne zarysy Boskiego planu są przedstawione w typie i proroctwie, to z pewnością przedstawione są i te

ważniejsze. Z wyjątkiem dzieła naszego Pana Jezusa, największą pracą, jaka kiedykolwiek była wykonana na Ziemi w rozwijaniu Boskiego planu, była praca Posłańca Paruzji, stąd szczegółowy jej opis w typie i proroctwie.

W tym tomie przedstawimy pewien fragment działalności Posłańca Paruzji, pokazany w typie i proroctwie. Do pozostałej sfery Jego pracy, jeśli taka będzie Boska wola, odniesiemy się w kolejnym tomie. Wierzymy, że to opracowanie okaże się wzmocnieniem dla całego ludu Bożego. I z tym życzeniem jako modlitwą, wysyłamy ten tom w jego misję.

Wasz brat i sługa,

PAUL S.L. JOHNSON

Philadelphia, Pa., U.S.A.

9 września 1938 r.

SPIS TREŚCI

ROZDZIAŁ I

PRZESIEWANIE PRZECIWKO OKUPOWI W WIEKU EWANGELII

4 Moj. 11:1-35

PIĘĆ PRZESIEWAŃ W RÓŻNYCH OKRESACH – WYDARZENIA POPRZEDZAJĄCE PRZESIEWANIE PRZECIWKO OKUPOWI W WIEKU EWANGELII – ROZMOWY POMIĘDZY BOGIEM A CHRYSYUSEM – SIEDEMDZIESIĘCIU – PRZESIEWANIE – PYTANIA BEREAŃSKIE..... 7

ROZDZIAŁ II

MOJŻESZ, AARON I MIRIAM – TYP I ANTYTYP

4 Moj. 12:1-16

PYCHA – TWIERDZENIE O RÓWNOŚCI Z CHRYSYUSEM JAKO RZECZNIKIEM – BOSKIE NIEZADOWOLENIE – ANTYTYPICZNE SNY I WIDZENIA – PIERWSZY SZCZEGÓLNY PRZYWILEJ CZŁONKÓW GWIEZDNYCH – DRUGI SZCZEGÓLNY PRZYWILEJ CZŁONKÓW GWIEZDNYCH – TRZECI SZCZEGÓLNY PRZYWILEJ CZŁONKÓW GWIEZDNYCH – ANTYTYPICZNY TRĄD MIRIAM – ANTYTYPICZNE REAKCJE AARONA – STOSOWNE POSTĘPOWANIE CHRYSYUSA I BOGA – ANTYTYPICZNE DOŚWIADCZENIA MIRIAM NA PUSTYNI – PYTANIA BEREAŃSKIE 87

ROZDZIAŁ III

DWUNASTU SZPIEGÓW – TYP I ANTYTYP

4 Moj. 13 i 14; 5 Moj. 1:19-46

SZPIEDZY – DELEGOWANIE – SZPIEGOWANIE ZIEMI – RAPORT – REKOMENDACJE – EFEKTY – SKAZANIE NA CZTERDZIEŚCI LAT WĘDROWANIA – PRÓBA WEJŚCIA DO ZIEMI – PYTANIA BEREAŃSKIE 179

ROZDZIAŁ IV

ŻNIWO WIEKU EWANGELII W TYPIE I ANTYTYPIE

4 Moj. 31:1-54

WOJNA DUCHOWA – WYDARZENIA POPRZEDZAJĄCE – WALKA – ZWYCIĘSTWO – POLECENIE ODNOŚĄCE SIĘ DO ODPOWIEDNICH I NIEODPOWIEDNICH JEŃCÓW – DO ZDOBYTYCH ZWIERZĄT – DO INNYCH LUPÓW – PYTANIA BEREAŃSKIE..... 251

ROZDZIAŁ V

IN MEMORIAM

DZIAŁALNOŚĆ PASTORA RUSSELLA – ON SŁUGA – WSPOMNIENIA O NIM SĄ NADAL BARDZO CENNE – CZY JEGO DZIEŁO PRZETRWA? – BOŻE, BŁOGOSŁAW JEGO PAMIĘĆ!

– EPIFANIA DOWODZI, ŻE BYŁ ONYM SŁUGĄ – JEGO OSTATNIA WOLA 319

ROZDZIAŁ VI
NIEKTÓRE KRÓTKIE TYPY
OPISUJĄCE POSŁAŃCA PARUZJI

JASOBAM – OBOWIĄZKI ELEAZARA I KUTE BLACHY – FINES – PURA – PYTANIA BEREŃSKIE 361

ROZDZIAŁ VII
DANIEL – TYP I ANTYTYP

Dan. 1-12

HISTORYCZNE ZARYSY KSIĘGI DANIELA – PROROCZE ZARYSY KSIĘGI DANIELA – PYTANIA BEREŃSKIE 431

ROZDZIAŁ VIII
PIERWSZE UKAZANIE SIĘ
DAWIDA – TYP I ANTYTYP

1 Sam. 16.

ODRZUCENIE SAULA – SAMUEL POSZUKUJE I ZNAJDUJE NASTĘPCĘ – PIERWSZE KONTAKTY DAWIDA I SAULA – PYTANIA BEREŃSKIE 507

ROZDZIAŁ IX
ANTYTYPICZNI DAWID I GOLIAT

1 Sam. 17.

ZBROJA GOLIATA – JEGO WYZWANIE – GOTOWOŚĆ DAWIDA – PRZYJĘCIE WYZWANIA – UWAGI POPRZEDZAJĄCE BITWĘ – ZWYCIĘSTWO DAWIDA – DAWID PRZED SAULEM – PYTANIA BEREŃSKIE 541

ROZDZIAŁ X
PIERWSZE SPRZECIWIY SAULA
WOBEC DAWIDA – TYP I ANTYTYP

1 Sam. 18-20.

PRZYCZYNA – PIERWSZE FORMY – JONATAN WSTAWIA SIĘ ZA DAWIDEM – DALSZE KRZYWDY – UCIECZKA DAWIDA – KOLEJNE CZTERY PRÓBY SKRZYWDZENIA GO – SPOTKANIE JONATANA Z DAWIDEM – ICH ROZSTANIE – PYTANIA BEREŃSKIE 575

ROZDZIAŁ I

PRZESIEWANIE PRZECIWKO OKUPOWI W WIEKU EWANGELII

4 Moj. 11:1-35

PIĘĆ PRZESIEWAŃ W RÓŻNYCH OKRESACH – WYDARZENIA POPRZEDZAJĄCE PRZESIEWANIE PRZECIWKO OKUPOWI W WIEKU EWANGELII – ROZMOWY POMIĘDZY BOGIEM A CHRYSYTEM – SIEDEMDZIESIĘCIU – PRZESIEWANIE

Wartykule pod tytułem: *Wezwania, przesiewania i broń ku zabijaniu* w E5, rozdz. 2 mówiliśmy między innymi o przesiewaniach w Żniwie Wieku Ewangelii, opierając myśl na 1 Kor. 10:5-14. Według oświadczenia Św. Pawła (w. 6., 11.) są tu również zawarte myśli odnoszące się do przesiewań Żniwa Żydowskiego. O tym Żniwie mówiliśmy krótko w E3, s. 404-410. Także w E5, rozdz. 2 nadmieniliśmy, że pięć przesiewań z 1 Kor. 10:5-14 odnosi się również do pięciu dużych przesiewań w czasie Wieku Ewangelii. Doświadczenie dowodzi, że te pięć przesiewań miało miejsce na małą skalę w Epifanii, w czasie małego Miniaturowego Wieku Ewangelii i że one również wydarzyły się na nieco większą skalę w Epifanii, w czasie większego Miniaturowego Wieku Ewangelii. Występują one także w Żniwach obu tych miniatur. Wskazaliśmy w PT 1933, 72-77 (TP 1948, s. 22-28), że w Małym Okresie będzie inne zastosowanie tych pięciu przesiewań. Wydaje się, że mamy dobre powody do wierzenia, iż w czasie Tysiąclecia one również będą miały zastosowanie. Jeżeli tak, to te pięć przesiewań z 1 Kor. 10:5-14 będzie miało co najmniej jedenaście wypełnień. Pięć zastosowań typów wspomnianych przez Ap. Pawła dotyczy Żniwa Wieku Ewangelii i omówiliśmy je w E5, rozdz. 2. Św. Paweł w tych wersetach nie podaje zastosowania na Wiek Ewangelii, ale wyraźnie ogranicza je do pięciu typów, jakie miały wypełnić się w każdym z obydwóch Żniw. Jednak zapisane w Żyd. 3:7-4:3 typiczne przesiewania Izraela na pustyni, zostały zastosowane przez Ap. Pawła do Wieku Ewangelii. Prawdą jest, że on ich nie rozkłada na pięć składowych części jak w 1 Kor. 10:5-7, lecz raczej je sumuje jako całość bez wyszczególnienia.

(2) W tej części Apostoł mówi o dniu „rozdrażnienia” na puszczy, gdy przez 40 lat Izraelici drażnili Boga swą niewiarą i nieposłuszeństwem (w. 16-19), za co Bóg nie pozwolił, by odpoczęli w Chanaanie (w. 10.,11.,17-19; 4:2). Apostoł dalej pokazuje, że ten okres był typem na dzisiejsze czasy – Wiek Ewangelii: „Dziś jeśli byście głos jego usłyszeli [jeśli byście uczynili to z wiarą i posłuszeństwem wysokiemu powołaniu] nie zatwardzajcie serc waszych JAKO [antypicznie] w rozdrażnieniu *w dzień* onego pokuszenia na puszczy”. Nie tylko fragment ten wskazuje, że dziś – Wiek Ewangelii, jest antytypem czterdziestoletniego pobytu Izraela na pustyni, lecz także wyrażenia *ye* oraz *we* wypowiedane w liczbie mnogiej wskazują, że tutaj nominalny i prawdziwy duchowy Izrael (w. 7., 12-15; 4:1-3) jest antytypem nominalnego i prawdziwego cielesnego Izraela w czasie trwania doświadczenia na puszczy (w. 8-11, 16-19; 4:2). Tak więc widzimy, że nie rozdzielając tych doświadczeń na pięć odrębnych przesiewań, tak jak w 1 Kor. 10:5-11, Apostoł przedstawia je w jednym zestawieniu zarówno w typie, jak i w antytypie. Skoro w tym fragmencie w słowie „dziś” zawiera się cały Wiek Ewangelii, łącznie z oboma Żniwami, zaś 1 Kor. 10:5-14 wskazuje, że pięć przesiewań miało miejsce w czasie każdego okresu Żęcia, to możemy mieć pewność, iż było również pięć przesiewań w okresie pomiędzy Żniwami, gdyż w ścisłym znaczeniu Wiek Ewangelii jest odrębny od Żniw.

(3) Ta myśl jest szczególnie poparta przez trzy wypełnione fakty: (1) w najmniejszym Miniaturowym Wiek Ewangelii okres między jego Żniwami, jak i same Żniwa miały pięć przesiewań na bardzo małą skalę, (2) w Mniejszym Miniaturowym Wiek Ewangelii miało miejsce pięć przesiewań, (3) ponad 1800 lat pomiędzy dwoma Żniwami składało się z pięciu okresów zwanych: Smyrna, Pergamos, Tyjatyra, Sardes i Filadelfia, a w każdym z nich było przesiewanie na wielką skalę, obejmujące kilka wieków. Przesiewania te odpowiadają, pod względem charakteru i rodzaju, pięciu przesiewaniom Żniw: przeciwko Okupowi (zaprzeczanie Okupowi), niedowiarstwo, kombinacjonizm (łączenie), reformizm i szemrzący kontradycjonizm (szemrzące zaprzeczanie). Te rozważania przygoto-

wują nas do zrozumienia naszego tematu. Przesiewanie przeciwko Okupowi Wieku Ewangelii, podobnie jak pierwsze z przesiewań Żniw, było tym, które odpowiednio miało miejsce w pierwszym okresie Kościoła pomiędzy Żniwami – w okresie smyrneńskim. To przesiewanie, podobnie jak jego odpowiedniki w czasie Żniw i w okresie Epifanii, jest przedstawione w 4 Moj. 11:1-35. Wyjaśnimy je w tym rozdziale, w typie i antytypie, stale odwołując się do jego odpowiednika w Żniwie Wieku Ewangelii. Większa wiedza, jaką mają czytelnicy o tym przesiewaniu, ułatwi im zrozumienie naszego tłumaczenia przesiewania przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii.

(4) Rozdział ten nie tylko przedstawia właściwe przesiewanie przeciwko Okupowi, lecz również wydarzenia poprzedzające, które były mniej lub bardziej przyczynowo związane z tym przesiewaniem. Jest to prawdziwe również we wszystkich jego zastosowaniach. Rzeczywiście mniejsze przesiewania, które bezpośrednio poprzedziły i doprowadziły do przesiewań przeciwko Okupowi, są przedstawione w w. 1-3. Jak było powiedziane powyżej, w naszych wyjaśnieniach będziemy podawali zastosowanie tego typu do Żniwa Wieku Ewangelii, by wyjaśnić jego zastosowania do Wieku Ewangelii, które stanowią nasz specjalny temat. „Lud szemrzący był wstrętny w uszach Jehowy” itd. (Przekład Ulepszony). Te trzy wersety na czas Żniwa Wieku Ewangelii przedstawiają przesiewanie, które miało miejsce na Wielkanoc 1875 r. jako równoległość pierwszego oczyszczania świątyni przez Jezusa (Jan 2:13-25). Niektórzy szemrzący zwolennicy drugiego adwentu zostali w tym czasie przesiani od klasy oczyszczonej Świątynicy. Oni szemrali z powodu swego rozczarowania, że Jezus nie przyszedł w ciele w 1874 r. Przypominamy, że z powodu, iż brat Miller rozpoczął 1290 i 1335 dni na 30 lat przed rozpoczęciem się 1260 dni oraz przez jego niepewność, czy zacząć 1260 dni od zakończenia oblężenia Rzymu przez Ostrogotów w 538 r. czy też od obalenia ich imperium w 539 r., ustalił najpierw czas wtórego przyjscia Jezusa w ciele na 1843 r., a gdy się to nie spełniło, na 1844 r. Kiedy i ta data zawiodła, niektórzy z klasy Świątynicy po 1846 r. doszli do słusznego wniosku, by liczyć

wszystkie trzy serie dni od tego samego czasu, lecz zachowali niepewność brata Millera, czy rozpoczynać je od roku 538 czy 539. Dlatego też nie byli pewni, czy październik 1873 r. czy 1874 r. był datą powrotu naszego Pana.

(5) Zgodnie z tym, oczekując powrotu Pana w ciele, najpierw wyznaczyli drugie przyjście na październik 1873 r., a gdy to się nie spełniło, wskazali październik 1874 r. Gdy to się nie wypełniło niektórzy ich zwolennicy, pamiętając o czterech zawodach adwentystów, byli niezadowoleni – stali się „szemraczami”. Byli całkowicie rozczarowani, w rezultacie czego powstała wielka agitacja przeciwko prorocत्वom dotyczącym chronologii. Pan był z nich bardzo niezadowolony (Pan, bardzo się rozgniewał – 4 Moj. 11:1) i poddał ich pod wpływ tej agitacji (I zapalił się przeciwko nim ogień Pański, w. 1.), w wyniku czego niektóre z nowych stworzeń, inni z usprawiedliwionych, a jeszcze inni z nieusprawiedliwionych w Obozie (aż do najdalszych części obozu – A.V.), będąc mniej lub bardziej odrzuconymi przez nominalny lud, porzucali prawdę o chronologii, jaką już posiadali. Zatem jako równoległość tych, których Jezus wygnał w czasie pierwszego oczyszczenia świątyni oraz tych, którzy patrząc, ganili Jego słuszne postępowanie (Jan 2:13-25) – oni zostali usunięci ze Świątyni, Dziedzińca i Obozu, tracąc swe poprzednie stanowiska przedstawione przez te trzy miejsca. Te przesiewania spowodowały smutek wśród tych bardziej wiernych, którzy błagali Pana Jezusa, by powstrzymał to symboliczne palenie (w. 2.). Tymi bardziej wiernymi byli ci usilnie szukający przyczyny zawodu w duchu, jakim kierują się osoby wierzące, a nie te szemrzące. Byli wśród nich bracia Keith, Barbour, Paton, Mann i inni, do których później dołączył brat Russell. Modlitwa Mojżesza (w. 2.) do Pana, by zgasł ogień, przedstawia prośbę Pana Jezusa do Ojca, aby powstrzymał przesiewanie i szkodzenie tym nieszemrzącym. Odpowiedź Pana przyszła przez podanie niektórym prawdy na temat celu i sposobu powrotu naszego Pana, a innym na temat czasu tego powrotu. To zatrzymało nowe spustoszenia powodowane przez przesiewanie. Lud, nadając temu miejscu nazwę Tabera, (w. 3.) wyobraża to, że

lud Boży uznał, iż przesiewanie miało szkodliwy wpływ na przesianych. To przesiewanie będące środkiem zniszczenia, należy rozumieć jako przychodzące z Pańskiego dozwolenia (2 Tes. 2:9-12).

(6) Jak zostało wskazane powyżej, przesiewanie przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii wystąpiło w okresie smyrneńskim, który trwał od końca Żniwa Żydowskiego – 69 r. aż do 313 r., kiedy Konstantyn Wielki edyktem mediolańskim przyznał chrześcijanom wolność i uprawnienia, kończąc tym długie, trwające dziesięć lat (Obj. 2:10), prześladowania chrześcijan przez pogański Rzym. Wielkie przesiewanie przeciwko Okupowi w tym okresie było poprzedzone przez łączące się z nim przesiewanie, będące antytypem doświadczenia opisanego w wersetach 1-3, podobnie jak przesiewanie przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii było poprzedzone przez przesiewanie opisane powyżej, rozpoczynające się w czasie Wielkanocy 1875 r. Naprawdę było ono bardzo podobne do tego, które poprzedzało przesiewanie przeciwko Okupowi w Żniwie Wieku Ewangelii. Bracia w Żniwie Żydowskim spodziewali się, że Pan wkrótce powróci, by ustanowić Królestwo. Ta nadzieja w połączeniu z niepewnością co do czasu nadejścia tego pomyślnego wydarzenia sprawiła, iż oni byli narażeni na zwiedzenie w tym temacie. Jak wiemy, zwiedzeni zostali bracia w Tesalonice (2 Tes. 2:1-9). Myląc obalenie chrześcijaństwa podczas drugiego adwentu, które w wielkim prorocztwie (Mat. 24:1-44; Łuk. 21:1-36) Pan połączył w niektórych szczegółach (antytypicznie) z obaleniem państwa żydowskiego przez wojnę rzymsko-żydowską w latach 66-73, wielu chrześcijan, a szczególnie chrześcijan spośród Żydów, spodziewało się ustanowienia Królestwa zaraz po tej wojnie. Mniej stateczni wśród nich (należący do najdalszych części Obozu) wpadli w mniej lub bardziej fanatyczny nastrój nieopanowanego entuzjazmu, ciesząc się nadzieją szybkiego ustanowienia Królestwa.

(7) Będąc podniesieni na wyżyny entuzjazmu, gdy ich nadzieje zawiodły, spadali w głębiny rozczarowania i przygnębienia. Niektórzy z nich nie zdołali już odzyskać równowagi

duchowej, a inni odzyskali ją z wielkim trudem. Ci pierwsi, podobnie jak bracia ze Żniwa Wieku Ewangelii, mający podobnego ducha, stali się bardzo zniechęceni i szemrzący ku niezadowoleniu Pana (w. 1.). Niektórzy z nich jako poganie powrócili do poganizmu, inni, będąc Żydami, powrócili do judaizmu, jeszcze inni zarówno z Żydów jak i z pogan pozostali nominalnymi chrześcijanami, porzucając nadzieje dotyczące powrotu Pana. Były niepokoje, w których oskarżano Jezusa i Apostołów o błąd w sprawie drugiego adwentu. Ci, którzy zblądzili, przypisywali Jezusowi i Apostołom swoje własne błędy z powodu niezrozumienia Jezusa i Apostołów oraz ich nauk. Oczywiście wszyscy, którzy poddali się takim niepokojom zostali przesiani, tracąc swe stanowisko przed Panem. Dlatego, odrzucając poselstwo i nadzieje drugiego adwentu, okazywali, że ogień Pański – przesiewający błąd i jego skutki przychodzące z dozwolenia Bożego, niszczyły ich. Jednak lud Boży, który zachował bardziej trzeźwą postawę w tych okolicznościach – choć mniej lub bardziej zawiedziony – opierał się przesiewawczym błędom i ruchowi przesiewania, błagając Pana o pomoc (w. 2.). Dzięki wstawiennictwu Pana, Bóg zesłał potrzebną prawdę, tzn., że wydarzenia związane z klęskami Izraela od 66 r. do 73 r. jedynie zapowiadały swym cieniem ucisk, jaki miał przyjść na świat przy Drugim Adwencie (w. 2.). To zniszczyło skutki przesiewania w tych, którzy stali wiernie (w. 2.). Ci więc, którzy przetrwali próbę przesiewania, przez te wyjaśnienia odpowiedniej prawdy, byli doprowadzeni do rozpoznania doświadczeń tych przesianych w czasie przesiewania jako dowodów niszczącego dzieła sprowadzonego na nich od Pana (w. 3.). To doświadczenie, jak to jest widoczne, poprzedzało przesiewanie przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii.

(8) Bliższe wydarzenia przesiewań Żniwa Wieku Ewangelii i przesiewania przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii są opisane w w. 4-31. Były to rzeczy bardzo różne: niektóre z nich były mniej lub bardziej bezpośrednimi pomostami, prowadzącymi tych niegodnych w przesiewanie przeciwko Okupowi (w. 4-10), inne zaś były pomocami, jakie Bóg zapewnił dla

bezpieczeństwa wiernych (w. 16.,17.,25-30), a jedne i drugie były przeplatane przez antytypiczne rozmowy między Bogiem a Chrystusem (w. 10-23). Twardą podstawą wszystkich przesiewań przeciwko Okupowi, także w Żniwach, było znudzenie prawdą Pańską (manna, w. 6.) i pragnienie innego pokarmu dla serca i umysłu niż Słowo Pańskie (w. 4-6). Mieszany lud Izraela – motłoch (odpowiednik hebr. *asafsuf*) – składał się z ludzi wielu narodów, które zostały podbite przez Egipcjan i których obywatele, złapani w czasie grabieżczych wypraw wojennych, zostali sprowadzeni do niewoli egipskiej. Gdy izraelscy niewolnicy zostali uwolnieni przez upokorzonego faraona i jego egipskich poddanych, nieizraelscy niewolnicy wyszli z niewoli na wolność wraz z nimi, gdyż Egipcjanie byli zbyt rozbici, by powstrzymać ich od odejścia wraz z Izraelitami. Ci nieizraelscy niewolnicy towarzyszący Izraelowi oczywiście byli pierwszymi, którzy zaczęli protestować przeciw mannie i domagać się egipskiego pożywienia (w. 4.). Tak i w Żniwie Wieku Ewangelii wielu tym, którzy nie byli prawdziwymi Izraelitami, jako pierwszym znudziło się Słowo Pańskie (manna, w. 6.), jakie otrzymywali na czasie (lud popospolity chciwością wielką zdjęty [...] mówiąc: któż nas nakarmi mięsem?, w. 4.). Podobnie jak w typie, ich duch jak bezbożna zaraza zaczął zarażać tych, którzy byli prawdziwymi duchowymi Izraelitami aż i im znudziło się Słowo Pańskie podawane na czasie i zaczęli tęsknić do innego pokarmu dla serca i umysłu (płakali też synowie Izraelcy, mówiąc: któż nas nakarmi mięsem?, w. 4.). To pokazywało, że stracili smak, gdy znudziło im się dobre Słowo Boże (Żyd. 6:5). Stanie się to oczywiste, kiedy przyjrzymy się za czym zaczęli tęsknić, jak to jest typicznie przedstawione w w. 5.: za kościołem nominalnym i pogańskimi wyznaniem (ryby), historią (ogórki), nauką (melony), filozofią (pory), sztuką (cebula) i literaturą (czosnek). Im dalej posuwali się, tym bardziej następowała degeneracja ich smaku. Na pewno było to prawdą w czasie

Żniwa, zaraz po pierwszym wstrząsie w 1875 r., poprzedzającym przesiewanie przeciwko Okupowi w Żniwie.

(9) Taka sama rzecz rozegrała się na większą skalę zaraz po przesiewaniu fałszywego drugiego adwentu, które zaczęło się, gdy królestwo nie zostało ustanowione po wojnie żydowskiej z lat 66-73. Tak jak literalnie istniała różnorodność ludności podążającej wraz z Izraelem z niewoli egipskiej, tak też istniała antytypiczna różnorodność tych, którzy połączyli się z duchowym Izraelem wychodzącym z niewoli grzechu i błędu. To było prawdą w odniesieniu do tej części duchowego Izraela, która składała się z Żydów oraz do tej części duchowego Izraela, która składała się z wierzących pogan. Krótco po Pięćdziesiątnicy, tak, a nawet przed nią, ta antytypiczna mieszanina zaczęła się objawiać w antytypicznym Izraelu. Każde z pięciu przesiewań Żniwa Żydowskiego dostarczało takich, którzy należeli do tej grupy. Można to łatwo zauważyć w tych czterech przesiewaniach wspomnianych w Ewangeliach i Dziejach Apostolskich. Piąte z nich, podobnie jak jego odpowiednik w Żniwie Wieku Ewangelii, miało największą skalę ze wszystkich pięciu; musiała zostać objawiona duża liczba takich osób wśród ludu Bożego. Także rezultat wojny żydowskiej i następującego po niej przesiewania fałszywego drugiego adwentu był w celu objawienia zarówno żydowskiemu, jak i pogańskiemu światu jeszcze większej liczby tych należących do tej mieszanej rzeszy. W związku z tym Apostoł Jan pod koniec swego życia mógł mówić z całą słusznością w Listach, że wielu fałszywych nauczycieli, proroków i zwodzicieli wyszło na świat, porzucając czystą prawdę i wprowadzając błędy między braci, zwodząc wielu z prawdziwej drogi Pańskiej (1 Jana 2:18,19; 4:1-3; 2 Jana 7; 3 Jana 9,10). Oczywiście oni byli pierwszymi, którym się sprzykrzyła niebiańska manna i pragnęli dla serca oraz umysłu żydowskiego lub pogańskiego pokarmu, od którego krótko przedtem zostali odłączeni.

(10) Ich przykład i długa agitacja zwiodły wielu z tych, którzy byli prawdziwymi duchowymi Izraelitami (w. 4.). Ci,

symbolicznie znudzeni niebiańską manną i symbolicznie mocno płaczący, tęsknili za cielesnymi pokarmami symbolicznego Egiptu – obecnego złego świata. Stosownie do tego czy byli oni Żydami, czy poganami, zaczęli pragnąć żydowskiej lub pogańskiej tradycyjnej religii (ryby), żydowskiej lub pogańskiej historii (ogórki), żydowskiej lub pogańskiej nauki (melon), żydowskiej lub pogańskiej filozofii (pory), żydowskiej lub pogańskiej sztuki (cebula) i żydowskiej lub pogańskiej literatury (czosnek). Dla tych nędznych rzeczy byli oni gotowi zlekceważyć, pogardzić i odrzucić dobre Słowo Boga! Straszliwe zepsucie smaku moralnego, umysłowego i religijnego jest typicznie przedstawione przez te pożądania z wersetów 4-6. Jest to podkreślone w języku hebrajskim w w. 4., gdzie czytamy: „Pospółstwo [...] ogarnęła pożądlivość” (BW). Podobnie jak żona Lota, pożądali oni rzeczy pozostawionych za sobą (wspominamy sobie [...] któreśmy jadali w Egipcie darmo, w. 5.). Jak wielką niewdzięcznością było to względem Pana, który dawał im pokarm aniołów (Psalm 78:25) [BW]. Jednak oni przez swoje myśli, zamiary, słowa i uczynki pogardzali Nim, mówiąc: „nic innego nie mając, oprócz tej manny, przed oczyma swemi” (w. 6.). Ich skarga: „a teraz dusza nasza wywiędła” (bez apetytu, gdy chodziło o mannę i obojętna, w. 6.) otrzymała straszną rekompensatę. Jest bowiem napisane, że Pan „dał im czego żądali, a wszakże przypuścił chudość na nich” (Ps. 106:15). Z pewnością my, którzy otrzymaliśmy wystawne posiłki prawdy Paruzji i Epifanii, powinniśmy strzec dobrze naszego duchowego apetytu, abyśmy nie gardzili najlepszą niebiańską manną i nie ściągnęli na siebie zła antytypicznych chciwców (1 Kor. 10:6).

(11) Wersety 7-9 mówią o mannie i czynnościach ludu związanych z nią. Werset 7. podaje krótki opis manny, zwracając naszą uwagę na cztery cechy niebiańskiej manny. Rozumiemy, że manna, którą miał Izrael jako pożywienie, reprezentuje Prawdę – Słowo Boże. Mówiąc inaczej, Chrystus jest naszym duchowym pokarmem, On sam mówił o sobie, że manna przedstawia Jego samego (Jana 6:32-58). Niektó-

rzy mogliby myśleć, iż nasza pierwsza definicja antytypicznej manny zaprzecza drugiej, lecz krótkie zastanowienie łatwo pokaże ich zgodność. Jezus sam mówi o sobie, że jest prawdą i żywotem (Jana 14:6). Dlaczego jest to możliwe? Ponieważ Biblia jest chrystocentryczna. Całe Słowo Boże, cały plan Boży dotyczy Jego i wokół Niego się obraca, gdyż obecnie Bóg uczynił Chrystusa dla nas mądrością, sprawiedliwością, poświęceniem i wyzwoleniem, a dla świata stanie się tak w Tysiącleciu (1 Kor. 1:30). Dlatego na przykład jest On nazwany Słowem Żywota i Słowem Bożym (1 Jana 1:1; Obj. 19:13). Rzeczywiście Jego przedludzki tytuł – Logos – Słowo, między innymi łączy się z tą myślą, gdyż Chrystus jest przedstawiony jako Usta Boże (Jana 1:1-3,14), a to jest jeden z Jego biblijnych tytułów (Ps. 45:2,3; Iz. 1:20). Stosownie do tego prawda jest tylko opisem Jego osoby, charakteru, nauk, dzieł i relacji, a On jest również Objawicielem prawdy. Wynika z tego, że podwójna definicja antytypicznej manny, podana powyżej, jest prawidłowa.

(12) Powiedzieliśmy wcześniej, że cztery cechy prawdy są przedstawione typycznie w w. 7.: „A manna była jako nasienie koryjandrowe (kolendry – przyp. tłum.), a barwa [wygląd] tej jako barwa Bdelijowa”. Nasienie kolendry ma aromatyczny zapach i chroni przed zepsuciem, przez co pokazane są wartość i zbawienność Słowa Bożego. Prawda przede wszystkim jest pełna wartości w swej naturze i skutkach, ponieważ pochodzi z natchnienia Bożego (1 Kor. 2:4,5,13; Gal. 1:11,12; 1 Tes. 2:13; 2 Tym. 3:15-17; 1 Piotra 1:10-12; 2 Piotra 1:20,21), jest czysta (Ps. 12:7; 119:140; Przyp. 30:5), doskonała i można na niej polegać (2 Sam. 22:31; Ps. 19:8,10; 119:128,138,151,160; Przyp. 22:20,21; Iz. 25:1; Jana 17:17; Obj. 21:5; 22:6), jest skuteczna (Iz. 55:10,11; Jer. 22:29; Żyd. 4:12), zaspokajająca duszę (Ijoba 23:12; Ps. 19:11; 119:47,72,103; 1 Piotra 2:2), wiecznie trwająca (Ps. 119:144,152; Iz. 40:8; Łuk. 16:17; 21:33; 1 Piotra 1:25). Jest ona także – jak to przedstawia druga cecha nasienia

kolendry – zbawienna w swej naturze i skutku. Jest taka, bo czyni człowieka mądrym ku zbawieniu (Ps. 119:98-100; 2 Tym. 3:15; Mar. 12:24), wyrabia łaski (Rzym. 15:4; 1 Jana 1:4; Jana 20:31; Rzym. 10:17; 2 Piotra 1:4-7) i zbawia (Rzym. 1:16; Jak. 1:18,21; 1 Piotra 1:5-9). Takie są zalety prawdy przedstawione przez mannę, będącą jak nasienie kolendry, co jest pięknym typem.

(13) *Bdellium*, według najlepszych autorytetów, należy do najczystszych szlachetnych kamieni. Jest to diament. Zalety prawdy przedstawione przez barwę manny, to czystość i blask. Tak więc prawda, gdy jest podawana na czasie, jest czysta i pełna blasku jak diament. Nie mamy przez to rozumieć, że Biblia jest jasna. Bóg celowo uczynił Biblię najbardziej niezrozumiałą z ksiąg, jak to już nieraz podkreślaliśmy (Iz. 28:9-13; Mat. 13:11-15,35). Prawda na czasie jest wspaniale jasna dla świętych (Kol. 1:27) i będzie taką dla świata (Obj. 22:1). Ta jasność wynika z logiki myśli Bożych (Iz. 1:18). Jej blask sprawia, że jest oświecająca – odbija światło pochodzące od Pana. Następujące teksty podkreślają zalety prawdy jako podobnej do diamentu: Ps. 19:9; 119:105,130; Przyp. 6:23; 2 Piotra 1:19; 1 Jana 2:8; Jana 1:9; Obj. 22:1; Iz. 30:26; 29:18,24. Widzimy zatem, że w mannie podobnej do nasienia kolendry i diamentu, Pan ukazał nam cztery wspaniałe cechy prawdy. Zwróćmy uwagę na mądrość wyrażającą się w poetyckiej formie użytej przez Boga, by przez wykorzystanie tych przedmiotów ze świata natury, pokazać nam lekcję duchową. Pożądliwi byli tym znudzeni, pragnąc nędznych elementów obecnego złego świata w żydowskiej i pogańskiej wierze, historii, nauce, filozofii, sztuce i literaturze.

(14) Czynności Izraelitów z manną pokazują czynności duchowego Izraela w stosunku do prawdy. Jego procesy umysłowe i uczuciowe względem Słowa Bożego są przedstawione typicznie w w. 8. Czynności Izraelitów z manną reprezentują zwracanie uwagi na Słowo Pana przez anty-

typicznych Izraelitów, zarówno prywatnie, jak i w społeczności, przez rozmowy i badania zborowe. Zbieranie przez Izraelitów manny przedstawia pozyskiwanie zrozumienia znaczenia prawdy przez duchowych Izraelitów. Mielenie jej w żarnach lub tłuczenie w mózdzierzach przedstawia analityczne procesy, przez które dzieli się ją na coraz mniejsze części: na główne części prawdy – doktryny, przykazania, obietnice, napomnienia, prorocstwa, historie i typy – a następnie na mniejsze części, czyli na różne zagadnienia podlegające pod te główne oraz ze względu na ich zawartość. Przykładem ogólnego podziału przedmiotu prawdy może być temat o Bogu, jako część składowa działu doktryn. Temat o Bogu może być podzielony na następujące części: Jego istota, charakter, nauka i dzieła. Każda z tych części może być podzielona na mniejsze, np. przedmiot o Boskiej istocie może być podzielony na tematy o Jego egzystencji, naturze, łaskach i atrybutach. Każdy z tych tematów natomiast może być dalej dzielony na coraz mniejsze części itd., itd., itd. Ten sam proces może być zastosowany do każdej innej doktryny lub też do każdego innego z głównych działów prawdy przedstawionych powyżej. Pieczenie przez Izraelitów manny lub, jak mogłoby być to ujęte, jej gotowanie, przedstawia procesy dowodzenia prawdy na podstawie dowodów z Pisma Świętego, rozumu lub faktów, w wyniku czego każdy dowodzi jej prawdziwości ku swojej własnej satysfakcji. Robienie placków z manny przedstawia przystosowywanie prawdy indywidualnie lub w grupach, by była odpowiednia do przyjęcia przez serce, aby naprawić swój charakter i charakter innych, jak również, żeby rozwijać się w doktrynie i w obalaniu błędów (2 Tym. 3:15,17). Spożywanie placków przedstawia takie przyswajanie sobie prawdy Pańskiej, aby indywidualnie się rozwijać w Bożym Słowie, Duchu i pracy. Wiemy, że takie właśnie rzeczy były dokonywane w czasie Żniw, były i są dokonywane w Epifanii i na pewno

były dokonywane w okresach rozwoju Kościoła Smyrny, Pergamu, Tiatyry, Sardes i Filadelfii.

(15) Smak (w. 8.) tych placków był jak smak świeżej oliwy. Po tym, gdy lud próbował starej oliwy, która była już trochę zjełczała, świeża oliwa smakowała bardzo dobrze. To sugeruje doskonały smak dobrego Słowa Bożego. Jest ono bardzo smaczne dla umysłu i serca, skoro jego obfita prawda, harmonia, sensowność, piękno, wzniosłość, wystarczalność i praktyczność zadowalają zarówno umysł, jak i serce. O, jak „smak” tego słowa rozjaśnia, zadowala, zachwyca i podnosi w Duchu Świętym! Duch Święty tego Słowa (oliwy) sprawia, że to Słowo tak wybornie smakuje naszemu Duchowi Świętemu. Tak smakowało ono prawdziwym duchowym Izraelitom przez cały Wiek od Jordanu aż do dziś i będzie tak aż do zakończenia Epifanii. Werset 9. mówi nam w jakich okolicznościach padała manna – padała na nocną rosę. Manna nie padała bezpośrednio na pustynną ziemię, co bez wątplenia ubrudziłoby ją błotem i piaskiem, lecz na rosę pokrywającą ziemię i piasek. W symbolach biblijnych rosa przedstawia czasem prawdę (1 Moj. 27:28,39; 5 Moj. 32:2; Sędz. 6:37-40; 1 Król. 17:1; Ps. 110:3; 133:3) a czasem Bożą opatrność (Przyp. 19:12; Iz. 18:4; Dan. 4:15,23,25,33; 5:21). Obie te myśli mają tu zastosowanie. Na prawdę już posiadaną Pan nakłada więcej prawdy, podając przykazanie za przykazaniem, przepis za przepisem (Iz. 28:10,13). Padanie manny na rosę przez całą noc wskazuje na postępujący rozwój prawdy (Przyp. 4:18), zawsze przypominając nam o myślach wyrażonych w pieśni *Still there's more to follow* (pieśń nr 80 w *Hymns of the Millennial Dawn* – przyp. tłum.). To jest także pokazane przez ciągłe padanie manny podczas całego okresu wędrówki Izraela po puszczy. Tak jak w typie, od Jordanu do czasów obecnych, prawda na czasie dla ludu Bożego przychodziła na prawdę już podaną wcześniej (antytypiczny Obóz). Postępująca prawda nie odsuwa na bok prawdy poprzednio otrzymanej, przeciwnie do tego, czego nauczają niektórzy zwodziciele. Ci z nas, którzy w czasie Paruzji widzieli te szczególne cechy prawdy – jej przychodzenie we

właściwym czasie tak, jak potrzeby, okoliczności i doświadczenia ludu Bożego jej wymagały – i ci z nas, którzy widzieli, że była podawana prawda na czasie podczas Epifanii, wiedzą, że taka jest prawdziwa zasada w praktyce. Ta sama szczególna cecha prawdy była widoczna w czasie pięciu okresów rozwoju Kościoła pomiędzy Żniwami (Ps. 23:5; 81:16; 100:3; 103:5).

(16) Te same uwagi mają zastosowanie w związku z padaniem manny na rosę, symbolizującym opatrność Boga względem Jego ludu poprzez cały Wiek. Prawda podawana na czasie, była dostosowana do różnych potrzeb ludu Bożego, okoliczności i doświadczeń, ponieważ Bóg tak ułożył swoje Słowo, aby było dostosowane nie tylko do potrzeb ludu Bożego w ogólności, lecz również, aby było dostosowane do indywidualnych potrzeb w różnych okolicznościach i doświadczeniach. To pokazuje praktyczność Boga i Jego prawdy. To, że Bóg tak urządził Swe Słowo, by można je było zastosować do ogólnych potrzeb Jego ludu, jest widoczne w Am. 3:7: „Zaiste nic nie czyni panujący Pan [w wykonywaniu Swego planu], chyba żeby objawił tajemnicę swoją sługom swoim, prorokom”. Te działania są czasem objawiane w prorocत्वach, a czasem w typach Słowa Bożego, które podają szczegółowo wszystkie objawienia planu Bożego na czasie. To, że Bóg dostosował swe Słowo do poszczególnych potrzeb indywidualnych członków swego ludu w ich różnych okolicznościach i doświadczeniach, jest widoczne z wielu tekstów (1 Moj. 49:24; 2 Moj. 23:22; 5 Moj. 10:18; Ps. 23:4; 34:8,11; 37:25,34; 40:6; 44:2-4; 68:7; 105:16-22; 146:8-10 itd.). Spadanie manny w nocy (w. 9.) sugeruje, że prawda na czasie powstaje szczególnie podczas nocy kontrowersji między prawdą a błędem, podczas nocy walki przeciw grzechowi, samolubstwu i światowości. Była ona na czasie podczas nocy nominalnego cielesnego Izraela w czasie Żniwa tego narodu, w nocy od 1799 r. do 1954 r., w nocy pomiędzy Żniwami, w nocy Epifanii i w nocy doświadczeń indywidualnego chrześcijanina. Tak więc postę-

pujące światło opiera się i jest budowane na prawdzie dawanej w przeszłości oraz jest podstawą opatrności względem ludu Bożego w takim znaczeniu, że jest przystosowane do jego potrzeb, okoliczności i doświadczeń (padała na rosę). Nic dziwnego, że skoro Słowo Boże ma takie zalety i właściwości, jakie są przedstawione w w. 7-9, Apostoł nazywa je dobrym Słowem Boga (Żyd. 6:5). Jak wielkim musiał być grzech ludu Bożego – grzech niesmaku (odrazy) dla tego Słowa i odwrócenia się od niego, a zwrócenia swego apetytu do żydowskich i pogańskich wierzeń religijnych, historii, nauki, filozofii, sztuki i literatury.

(17) Takie niezadowolenie z prawdy i pożądanie świeckiej religii, historii, nauki, filozofii, sztuki i literatury zwróciło uwagę naszego Pana jako antytypicznego Mojżesza (w. 10.) podczas Żniwa Wieku Ewangelii. W kościołach wszystkich denominacji i w każdym zborze ludu prawdy paruzyjnej (po domach swych, w. 10.) to niezadowolenie z prawdy i tęsknota za wiedzą świecką miało jednego lub więcej przedstawicieli. Co więcej, niezadowolenie i pragnienie były wyrażane publicznie, często przez sług i starszych będących przywódcami tych kościołów i zborów ludu prawdy (każdy u drzwi namiotu swego). Wynika z tego, że było to powszechne. To niezadowolenie i pragnienie tak bardzo się rozpowszechniło, że musiało zwrócić specjalną uwagę Boga, który był z tego bardzo niezadowolony (zapaliła się popędliwość Pańska wielce, w. 10.), przekonawszy się, że jedna z Jego szczególnych łask została wzgardzona, a Jego lud pragnął znacznie niższych rzeczy. To zdradzało jego niewdzięczność, brak oceny i zepsucie. Co więcej, takie postępowanie ludu było przez naszego Pana uważane za złe (nie podobało się też to Mojżeszowi). Wiemy, że te rzeczy wydarzyły się w czasie Paruzji i Epifanii. To samo zjawisko występowało w okresie Smyrny i w następnych czterech okresach Kościoła, szczególnie w pierwszych trzech spośród nich. Nasz Pan zauważył szczególnie podczas okresu Smyrny,

iz zarówno w żydowskiej, jak i pogańskiej części nominalnego i prawdziwego ludu Bożego, nastąpił wzrost niezadowolenia i znużenie duchową manną, którą Bóg przygotował dla swego ludu oraz pożądania żydowskich i pogańskich religii, historii, nauki, filozofii, sztuki i literatury. On widział, że to występowało w każdym kościele w obu częściach Jego ludu w tym czasie. Widział, że miało to miejsce nie tylko prywatnie, lecz także publicznie oraz że często było to wyrażane przez samych przywódców, których wpływ na innych sprawiał, iż te uczucia były w swej naturze i skutkach jeszcze gorsze. Nic dziwnego, że Bóg, widząc tak wielką niewdzięczność, brak szacunku i zepsucie, był bardzo niezadowolony, nic też dziwnego, że nasz Pan uznał to za złe.

(18) Mojżesz – strudzony sługa Boży – żali się, lecz nie narzeka na tę sytuację i odpowiedzialność związaną z jego urzędem (w. 11.). Dla niego, jako sługi Bożego, jego sytuacja w tych warunkach była utrapieniem (czemużes tak źle uczynił słudze twemu?). Nie był to dla niego wyraz Bożej łaski (czemużem nie znalazł łaski w oczach twoich?). Dla niego było to nadmiernym ciężarem, jaki Bóg włożył na jego barki (żeś włożył ciężar tego wszystkiego ludu na mnie). Możemy być pewni, że w antytypie nasz Pan nie żalił się przed Bogiem słowami. Myślmy, że to raczej Jego poczucie nadmiernego ciężaru związanego z tą sytuacją, a nie słowa, było tym antytypicznym uskarżaniem się do Boga. Podejście antytypicznego ludu do prawdy i rzeczy świeckich powyżej opisanych, tak działało na Jego służbę, że była dla Niego utrapieniem i cierpieniem. Konieczność zaspokajania takich pragnień, jakie antytypiczni Izraelici we wszystkich zastosowaniach mieli i wyrażali, była dla Niego ciężarem nie do zniesienia. Takie warunki nie były przejawem łaski Boga wobec Niego. To stanie się jasne, gdy przypomnimy sobie, że służba naszego Pana w Wieku Ewangelii ma dwa zarysy: (1) nadzór nad pracą wyboru, rozwoju i wyzwolenia Kościoła (1 Kor. 1:30;

Dz. Ap. 15:14) oraz (2) nadzór nad pracą strofowania świata za grzech, do sprawiedliwości i nauczania o nadchodzącym sądzie (Jana 16:8-11). Do misji naszego Pana nie należało ponoszenie ciężaru klasy wtórej śmierci, ani też nieusprawiedliwionych, szczególnie tych, których usprawiedliwienie wygasło. To zostało Mu narzucone. Na pewno też nie należało do Jego misji dostarczanie sześciu świeckich form umysłowego pokarmu, za którym antytypiczni pożądlivi tak tęsknili. Bóg nie nałożył na niego tego ciężaru, chyba że w sensie przyzwolenia, ale na pewno nie w znaczeniu polecenia. Ciężar ten rozwinął się, można powiedzieć, jako rezultat naturalnego biegu wypadków z tego powodu, że tak wielu z nominalnego ludu Bożego znalazło się wśród prawdziwego ludu Bożego i wskutek tego, że niektórzy z tych drugich stali się całkowicie lub częściowo niewierni. Te fakty pokazują nam, jak uczucia przygnębienia naszego Pana ze względu na ciężar, który nie był częścią Jego misji jako Wodza ludu Bożego, przemawiały do Ojca przez okoliczności, a nie słowa. Uskarżanie się naszego Pana, nawet w sferze uczuć, było prośbą o informację, a nie skargą.

(19) Jednak ktoś może zapytać: czy nasz Pan nie był wszechwiedzący i dlatego nie potrzebował informacji, posiadając całą wiedzę? Biblia wskazuje na to, że On znał wszystkie rzeczy, które były Mu potrzebne do sprawowania stanowiska Namiestnika Bożego (Mat. 28:18). To oznacza, że wie On wszystko o fizycznym wszechświecie dotychczas stworzonym i co najmniej tyle, ile potrzebne jest do kierowania sprawami wiążącymi się z procesem stwarzania nowych wszechświatów i ich formowania. Jednak z wielu powodów Jego wiedza, która jest prawie wszechwiedzą, nie jest nią w pełni. Po pierwsze, Bóg zaprzeczyłby samemu sobie, gdyby stworzył jakąś istotę równą sobie w każdym szczególe, czego moralnie zrobić nie może (2 Tym. 2:13), bo to byłoby poddaniem Boskiej supremacji tej istocie, czego On nigdy nie robi. Po drugie, w typach, w których Biblia uczy nas, że niektóre osoby przedstawiają naszego Pana, jak np. Mojżesz, Gedeon itd., nasz Pan

jest przedstawiony jako istota potrzebująca i szukająca informacji po swoim uwielbieniu. W rozdziale, który tłumaczymy (w. 11.,21.,22.) i w innych miejscach (15:32-36, szczególnie w w. 32. itd.), w stanie chwały Jezus jest przedstawiony jako istota potrzebująca informacji, co jest pokazane we wszystkich objawieniach danych przez Boga Mojżeszowi, gdy Mojżesz przedstawia Chrystusa w stanie chwały. Po trzecie, to jest pokazane nie tylko w typach, lecz i w nietypicznych fragmentach Pisma Świętego, jak np. w Dz. Ap. 1:7, gdzie Jezus mówił przed swym wniebowstąpieniem, że w tym czasie tylko Ojciec znał czasy i chwile, kiedy będzie przywrócone królestwo Izraela, tzn. w większym synu wielkiego Dawida, a przed swoją śmiercią Jezus nie wiedział kiedy przyjdzie Dzień Sądu (Mar. 13:32).

(20) Po czwarte, fakt, że Jezus w Iz. 60:20 jest nazwany Księżycem uwielbionego Kościoła, a Ojciec Jego Słońcem dowodzi, że Jezus będzie stale otrzymywał nowe światło od Ojca i będzie je odbijał w kierunku Kościoła tak, jak Księżyc w naturze stale otrzymuje światło od naturalnego Słońca i następnie odbija zapożyczone światło w kierunku Ziemi. Po piąte, istnieją rozrzucone tu i ówdzie wzmianki w Piśmie Świętym, że podczas gdy wiedza Jezusa po Jego wniebowstąpieniu znacznie wzrosła we wszystkich ogólnych i bardziej szczegółowych zarysach planu (np. przez otrzymanie zrozumienia Księgi Objawienia po Jego wniebowstąpieniu – Obj. 1:1), niektóre szczegóły, odnoszące się do metod postępowania, zostały Mu podane na krótko przed właściwym czasem lub gdy miały być zastosowane względem ludu Bożego albo innych osób. Widzieliśmy to już w typicznym jedzeniu Booza (Ruty 3:7) przedstawiającym otrzymywanie przez Jezusa pewnych nowych szczegółów prawdy o klasie Młodocianych Godnych oraz w typie tego, co miało być zrobione z człowiekiem zbierającym drwa w dzień sabatu (4 Moj. 15:32-36) itd. Po szóste, dowodzą tego zarządzenia Przymierza podane Mojżeszowi *na górze*, reprezentujące takie zarządzenia podane Jezusowi częściowo po Jego wniebowstąpieniu, a częściowo podczas Jego drugiego adwentu. Po siódme, antytypiczne otrzymywanie informacji przez Gedeona

w antytypicznym obozie Madianitów (Sędz. 7:9-15) i uczestnictwo Jezusa w uczcie weselnej Baranka (Obj. 19:9) – co między innymi oznacza przyswajanie wiedzy o Jego Tysiącletnim małżeństwie ze swą Oblubienicą i o Jego ojcostwie względem dzieci Tysiąclecia oraz o wypływających z tego obowiązkach związanych z tymi relacjami itd. – dowodzi, że nasz Pan nie był wszechwiedzący. Taką myśl nasuwa obraz Księżyca wyjaśniony powyżej, jako stan wieczny, bo Księżyc stale odbija światło w kierunku Ziemi po otrzymaniu go od Słońca. Zasada zawarta w słowach: „bo wszystko, comkolwiek słyszał od Ojca mego, oznajmiłem wam” (Jan 15:15), okaże się wiecznie prawdziwa. Ojciec wiecznie będzie objawiał nowe rzeczy Synowi, który będzie wiecznie oznajmiał Kościołowi.

(21) Jezus dowiadywał się stopniowo tyle, ile istota stworzona może wiedzieć. On jest tak wielki w zaletach fizycznych, umysłowych, moralnych i religijnych, jak jest to tylko możliwe dla istoty stworzonej. W tym wszystkim jest On niższy od Ojca (Jana 14:28; 1 Kor. 15:28). Gdyby Bóg uczynił naszego Pana równym sobie chociażby w jednym szczególe, to przez to samo uczyniłby coś, czego uczynienie jest niemożliwe nawet dla Niego, bo pozbawiłby się tytułu Boga. Byłoby to zaprzeczeniem samemu sobie (2 Tym. 2:13), czego On uczynić nie może. Jeśli będziemy pamiętać o tym fakcie niższości naszego Pana względem Ojca we wszystkich rzeczach, również w wiedzy, to wtedy nie będziemy mieli trudności w zrozumieniu, że zarówno w tekście, który badamy, jak i w innych, Pan w stanie chwały jest przedstawiony jako istota szukająca informacji u Ojca. Tak jak w kwestii ludzkiej nieśmiertelności, której przedstawiciele nie mogą znaleźć nawet jednego tekstu ją potwierdzającego, tak i zwolennicy wszechwiedzy naszego Pana nie mogą znaleźć nawet jednego natchnionego tekstu Pisma Świętego, który by o niej nauczał lub ją sugerował. Pismo Święte naucza zupełnie przeciwnie. Oczywiście nie mówimy tego, żeby zlekceważyć naszego Pana, bo nie jest obrażą dla Niego, gdy trzymamy się Pisma uczącego, że we wszystkich rzeczach Ojciec jest większy od Niego. Nadmierne wywyższa-

nie Syna jest Ojcu nieprzyjemne, podobnie jak niemiłe jest dla Niego umniejszanie Syna lub pomniejszanie Ojca przez wywyższanie Syna do poziomu równości z Ojcem pod każdym względem. Tekst, w którym Jezus mówi: „[...] Ojciec mój większy jest niż ja” (Jana 14:28), jest wiecznie prawdziwy pod każdym względem, a więc i pod względem wiedzy. Prawda w tej sprawie jest następująca: Bóg jest źródłem wszelkiej prawdziwej wiedzy i udziela tej wiedzy naszemu Panu, gdy jest na to właściwy czas. Dlatego nasz Pan jest wiecznie zależny od Ojca w kwestii otrzymywania nowego światła we właściwym czasie. Jak oczywistą jest ta zasada, staje się widoczne, gdy zauważymy, że w każdym zastosowaniu tego typu – a osiem z tych zastosowań już zostało wypełnionych – Jezus prosił o odpowiednią informację, czego typem są pytania Mojżesza.

(22) Skarga Mojżesza (w. 11-15) przybiera zupełnie inną formę w w. 12. i może być uważana za ciągłą. Nie miał on matczynej relacji z tym całym narodem i wynikających z tego obowiązków (izalim ja spłodził ten *wszystek* lud? izalim ja go zrodził?, w. 12.). Te stwierdzenia są pełne znaczenia w antytypie, ponieważ Biblia przypisuje ojcowskie funkcje tym braciom, którzy zostali użyci, by doprowadzić usprawiedliwionych do poświęcenia i spłodzenia z Ducha, bo w tym akcie reprezentują oni bezpośrednio Ojca (1 Kor. 4:15; Filem. 10). Dlatego też – jak to pokazują cytowane wersety – mówi się o nich jako o spładzających takie jednostki i to w sensie już wyżej wyjaśnionym, jako o bezpośrednich przedstawicielach Ojca w tym akcie. Również – jak to pokazaliśmy szczegółowo w E6, rozdz. 6 – służy prawdy w swej funkcji służenia obietnicami, ich instytucjami, zarządzeniami, opracowaniami itd. dla braci są matką, która poczyną (izalim ja poczał?) zarodek nowego stworzenia. Mowa Mojżesza przedstawia stan umysłu naszego Pana w związku z uciążliwym ciężarem, który niósł, sugerując Ojcu myśl: czy ja przez prawdę byłem ojcem

tych wszystkich, którzy wyznają, że są ludem Twoim, spładzając ich wszystkich z Ducha przez prawdę? Czyż ja byłem matką tych wszystkich, rozwijając ich jako nowe stworzenia po spłodzeniu ich z Ducha przez prawdę? Oczywiście na oba te pytania odpowiedź musi być negatywna, chociaż był On ojcem i matką dla nowych stworzeń wśród nich. Tę pracę wykonał w obu Żniwach i w okresie między Żniwami. To nawiązuje do pierwszej misji naszego Pana w Wieku Ewangelii – misji zgromadzania ze wszystkich narodów, aby z nich Bóg wybrał lud imieniowi swemu. Oczywiście Jezus wziął na siebie ich ciężar, ale to nie było przyczyną Jego utrapienia ani nie byli nią usprawiedliwieni, ani nie było nią przyprowadzanie nieusprawiedliwionych przez pokutę i wiarę do usprawiedliwienia drogą strofowania za grzech, drogą sprawiedliwości i sądu.

(23) Tym, co Panu Jezusowi ciążyło, było ponoszenie odpowiedzialności za nieusprawiedliwionych i za klasę wtórej śmierci oraz zapewnienie ich sercom i umysłom pokarmu, którego pragnęli. On nie chciał ich nieść jak rodzic (nieś je na łonie twoim, jak opiekuńczy Ojciec nosi niemowlętko; [Young Literal Translation – przyp. tłum.]) do niebiańskiego Chanaanu, przyrzeczonego tylko wiernym w przymierzu związanym przysięgą (w. 12.). W tym podejściu miał nasz Pan rację. Słowa „iż mi mówisz” powinny zostać oddane „żebyś mógł powiedzieć”. Takie poprawione tłumaczenie odsuwa myśl, jakoby typycznie Bóg żądał uciążliwej rzeczy od Mojżesza lub antytypicznie uciążliwej rzeczy od Jezusa, ponieważ działanie w urzędzie wodza i nauczyciela nie zawiera w sobie ojcostwa i macierzyństwa wobec wszystkich, których się prowadzi i naucza oraz wynikających z tego obowiązków. Nasz Pan miał takie obowiązki tylko wobec nowych stworzeń, których, jak powiedzieliśmy powyżej, nie uważał za uciążliwe. Tak jak Mojżesz nie wiedział, skąd mógłby wziąć mięso dla 2 000 000 Izraelitów, tak i nasz Pan w czasie Żniw i w okresie między Żniwami nie wiedział, skąd mógłby dostarczyć inny pokarm niż ten, jaki Bóg przygotował – pokarm dla umysłu – dla całego nominalnego i prawdziwego duchowego Izraela (skąd

wezmę, w. 13.). Ten werset i wersety 21-23 nie tylko dowodzą, że nasz Pan nie wiedział, skąd by mógł wziąć tak wiele pokarmu dla nominalnego i prawdziwego duchowego Izraela, lecz nie wiedział nawet, co ten pokarm ma zawierać, a to podważa myśl o Jego wszechwiedzy. Dobrze serca Mojżesza i naszego Pana były zakłopotane tą sytuacją. W obu przypadkach ich uczucia były głęboko poruszone przez płacz ludzi domagających się odpowiedniego pokarmu i przez to, że nie mogli go dostarczyć (bo płaczą na mię, w. 13.). W przypadku Jezusa ten brak możliwości był oczywiście prawdziwy we wszystkich zastosowaniach tego typu w różnych okresach.

(24) Sam Mojżesz i sam Jezus byli niezdolni do wykonania wszystkiego, czego wzrastająca ilość obowiązków od nich wymagała w zgodzie z odpowiednimi misjami, a dodatkowo ta niezdolność do zaspokojenia niezadowolonych i poządlivych ludzi – w przypadku Jezusa we wszystkich zastosowaniach tego tekstu – jest przedstawiona w w. 14. (nie mogę ja sam znieść wszystkiego ludu tego; bo to za ciężkie dla mnie). Mojżesz powiedział, że jeśli by Bóg chciał, by on sam nie tylko dokonywał dzieła prowadzenia i nauczania ludu, czego w pewnych granicach i w stosunku do różnych klas się podjął, lecz także, by zaspokoił niezadowolonych i poządlivych ludzi w dostarczaniu im pokarmu, którego nie mógł im dostarczyć (jeśli się tak ze mną obchodzić chcesz, w. 15.), to prosiłby o natychmiastową śmierć (zabij mnie natychmiast [A.V.]), jako akt łaski (jeśli znalazł łaskę w oczach Twoich). W ten sposób uchroniłby się przed doświadczeniami (częste biblijne znaczenie słowa widzieć) i cierpieniami nie do zniesienia (abym nie patrzył na swoje złe). W antytypie były to uczucia zakłopotania Jezusa, a nie słowa, które powiedziały Bogu we wszystkich zastosowaniach tego typu, że jeżeli On musiałby znosić tak wielki ciężar, to wołałby śmierć; nie śmierć literalną, która jest niemożliwa dla istot nieśmiertelnych, lecz śmierć symboliczną, tzn. odcięcie Go od Jego urzędu Wodza i Nauczyciela prawdziwego ludu Bożego, który jest w zróżnicowany sposób prowadzony i nauczany, zależnie od klasowego stanowiska przed Bogiem. Zjawisko to

występowało przez okresy Żniwa i pięć okresów rozwoju Kościoła wraz ze wzrostem liczebności ludu. Nasz Pan jest tak sumienny, że raczej zrezygnowałby ze swej misji, gdyby nie mógł jej wypełnić. Pragnąłby natychmiastowego odcięcia Go od tego urzędu. Uważałby On to za łaskę Ojca (jeślim znalazł łaskę) i uwolnienie od złego (na swoje złe). Dokładne rozważenie tego, co Mojżesz powiedział w typie i co Jezus wykonał w antytypie, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, sprawia, że musimy uznać zasadność ich skargi – oni nie narzekali.

(25) Boska odpowiedź podana w w. 16. i 17. dowodzi sprawiedliwości typicznych i antytypicznych skarg. Wersety te zawierają Bożą odpowiedź co do tego, w jaki sposób zostanie zesłana pomoc dla Jego przepracowanego sługi zarówno w typie, jak i w antytypie, tak aby faktyczny obowiązek, który bardzo się zwiększył wraz ze wzrostem liczebności ludu, szczególnie w antytypie mógł być skutecznie spełniany i by nie był wykonywany jedynie przez samego Mojżesza i samego Jezusa. Odpowiedź Boża co do tego, jak Mojżesz w typie, a Jezus w antytypie zostaną całkowicie uwolnieni od ciężaru zaspokajania niezadowolonych i pożądlivych ludzi, jest podana w w. 18-20. Instrukcje Boga, dotyczące naznaczenia 70 starszych w w. 16.,17. oraz naznaczenie przez Niego urzędników i sędziów w 2 Moj. 18:25,26, są uważane przez wyższych krytyków za sprzeczne relacje tego samego epizodu. Jednak jest to całkowicie błędna interpretacja, jak to pokaże krótka analiza. W jednym przypadku zostało wybranych tylko 70, a w drugim było ich wiele tysięcy. Ich służba też była zdecydowanie różna: 70 miało pomagać Mojżeszowi w nauczaniu i prowadzeniu ludu, inni zaś mieli odpowiadać na trudne pytania i rozstrzygać nieporozumienia. Tych 70 było wybranych po opuszczeniu Synaju, a więc w innym miejscu, a tych drugich zaraz po dojściu do Synaju, czyli przy samym Synaju. Tych 70 zostało wybranych, jako najzdolniejsi spośród wszystkich starszych Izraelitów (o których wiesz, że są starszymi ludu oraz jego przełożonymi" [UBG]). Ci wybrani przy Synaju przedstawiają tych starszych, pielgrzymów pomocniczych i pielgrzymów,

którzy działali w czasie Paruzji i których urząd trwa w czasie Epifanii, ale tylko jeśli utrzymali swoje stanowisko w Małym Stadku, ponieważ ich typy były wybrane po dojściu przez Izrael do Synaju, co w antytypie zostało osiągnięte w 1874 r. Natomiast tych 70 przedstawia, w sposób ogólny, wszystkich starszych i przywódców wśród ludu Bożego, a szczególnie – z wyjątkiem św. Jana – drugorzędnych proroków obu Żniw i okresu między Żniwami. Patrząc na nich z punktu widzenia obu Żniw i okresu między nimi, 70 starszych przedstawia dosłownie 70 braci, czego dowodem jest 70 ewangelistów (Łuk. 10:1) w Żniwie Wieku Żydowskiego i – jak dowodzą fakty – w dwóch innych przypadkach. Ponieważ *dwanaście* źródeł przedstawia 12 osób (Apostołów), więc to wskazuje, że 70 palm przedstawia 70 osób w trzech zastosowaniach tego typu, przy czym Apostołowie występują w dwóch zastosowaniach według słów zapisanych w 2 Moj. 15:27.

(26) Polecenie dane Mojżeszowi, aby zebrał 70 (w. 16.), przedstawia Boże polecenie dane Jezusowi na czas Żniwa Wieku Ewangelii, by zgromadził On pielgrzymów do ogólnej służby, którzy jako tacy byli generalnymi starszymi. Tych 70 nie obejmuje pielgrzymów pomocniczych udających się w podróż od czasu do czasu i przy końcu tygodnia, lecz obejmuje takich braci, którzy w praktyce oddawali cały swój czas służbie pielgrzymskiej lub w połączeniu z nią oddawali resztę albo prawie całą resztę swego czasu jakiejś innej gałęzi pracy Pańskiej, jak np. członkowie paruzyjnego Domu Biblijnego i rodziny Betel, chociaż mniej wybitni spośród tych ostatnich byli tylko pielgrzymami pomocniczymi. Aby należeć do tych 70 pielgrzymów, jednostka musiała zacząć tę służbę co najmniej na rok – symboliczny dzień – przed październikiem 1914 r. Wszyscy oni, jak również pielgrzymi pomocniczy byli naznaczeni przez Pana za pośrednictwem brata Russella. Byli to tacy, o których Pan wiedział, że mają kwalifikacje generalnych starszych, a nie lokalnych starszych (których znasz, w. 16.). Mieli oni być wybrani spośród starszych ludu Bożego w tym znaczeniu, że byli specjalnie rozwinięci, jak również mieli być wybrani spośród

wodzów, tak jak typicznych 70 było wybranych spośród tych, którzy przy Synaju zostali postanowieni sędziami, nawet przełożonymi (starszymi ludu i ich przełożonymi, w. 16.). Mojżesz, przyprowadzając ich przed Namiot Zgromadzenia i stojąc tam z nimi, przedstawia naszego Pana przyprowadzającego tych, którzy mieli stać się pielgrzymami wśród braci. Nasz Pan dał im specjalne stanowisko generalnych starszych, by pełnili je wraz z Nim. Zauważmy, że wzrost ciężaru związany ze wzrostem liczebności ludu i wyborem pielgrzymów nie zdarzył się tylko w związku z przesiewaniem przeciwko Okupowi, lecz pojawiał się od czasu do czasu aż do około 1913 r. Rzeczywiście, namaszczenie brata Russella w antytypicznym Obozie jako paruzyjnego Eldada (w. 26.,27.), zaczęło się w 1870 r., zanim rozpoczęła się Paruzja, ale nie przyszedł on do antytypicznego Przybytku, tj. do oddzielonej i oczyszczonej Świątynicy aż do 1876 r. Dlaczego więc te rzeczy w typie są łączone z typem przesiewania przeciwko Okupowi? Odpowiadamy, że jak to się często zdarza w typach Pisma Świętego i symbolice proctw, rzeczy wprowadzone w pewnym okresie są podane, aby dostarczyć pełnego obrazu. Nie oznacza to konieczności ograniczenia ich do okresu, w którym są typicznie przedstawione, choć mówiąc ogólnie – tam miały swój początek. Wybór brata Russella jako jednego z tych 70 przed rozpoczęciem Paruzji, ma swój odpowiednik w wyborze Jana przed zesłaniem Ducha Świętego nie tylko na Apostoła, ale także po to, aby był księciem okresu Smyrny, tak jak pewne niezadowolenie i pożądlivość zaczęły się przed 1874 r. i 69 r. To zjawisko związane z czasem pokrywa całe zastosowanie tego typu na Wiek Ewangelii jak i jego wszystkie zastosowania na okresy Żniw.

(27) Tak jak w Żniwie Żydowskim, tych 70 zostało wysłanych parami (Łuk. 10:1), tak też było i w czasie Żniwa Wieku Ewangelii. Niektóre z tych par można wyraźnie dostrzec. Pokażemy to w przypadku dziesięciu, włączając w to dziewięciu tworzących trzy grupy po trzech wśród antytypicznych najmocniejszych wojowników Dawida. Brat Russell jako On

Sługa równoległy dwunastu Apostołom nie miał pomocnika, chyba że wszystkich 70 można uważać za takich pomocników, tak jak tych 70 w Żniwie Wieku Żydowskiego było uważanych za pomocników dwunastu Apostołów. Jednak jako pielgrzym brat Russell miał pomocników. Rzeczywiście miał ich pięciu następujących jeden po drugim, z których czterech pierwszych doznało całkowitej kłęski: panowie Barbour i Paton, pani Russell i pan M. L. McPhail, którego upadek w 1908 r. sprawił, że inny brat zajął jego stanowisko aż do końca pielgrzymkiej pracy brata Russella. Druga grupa składała się z brata Bartona i Jessego Hemery'ego, trzecia z braci Jana i Mortona Edgarów, czwartą stanowili Menta Sturgeon i brat Raymond, piątą J. F. Rutherford i A. H. McMillan. Pozostali z tych 70 bez wątplenia byli również w parach, nawet jeśli nie możemy wszystkich wskazać jako takich. Zasada, że kto odpadł z pary, ten nie będzie należał do 70 w skończonym obrazie i inny zajmie jego miejsce, może być uznana za prawdziwą w przypadku pomocników brata Russella jako pielgrzyma. W każdej grupie powyżej wymienionej przywódcą pary był ten, wymieniony jako pierwszy. W okresie między Żniwami nasz Ojciec Niebiański starał się ulżyć zbyt wielkiemu ciężarowi naszego Pana, związanemu ze wzrostem liczebności nominalnego i prawdziwego Izraela duchowego, ponieważ począwszy od okresu smyrneńskiego z każdym okresem, wzrastała ich liczebność. Bóg sprawił to przez danie polecenia Jezusowi, by zgromadził 70 na czas pięciu okresów między Żniwami, tzn. pociągnął ich do siebie jako pomocników. Jak wykazaliśmy powyżej, to rozpoczęło się w przypadku Św. Jana jeszcze przed Pięćdziesiątnicą, kiedy, jak pokazują rezultaty, wezwanie go do apostołstwa było równoczesne z przygotowaniem i namaszczeniem go na księcia Kościoła smyrneńskiego, tzn. głównego nauczyciela spośród członków gwiazdnych tego okresu Kościoła, udzielającego mu fundamentalnych nauk. Podczas każdego okresu Kościoła była wzywana różna ilość członków spośród tych 70, by mogli się stać współpracownikami Jezusa jako drugorzędni prorocy, generalni starsi, którzy służyli Kościołowi powszechnemu i publiczności.

(28) Tak samo, jak było w dwóch Żniwach, tych 70 było różnie rozdzielonych na pięć okresów rozwoju Kościoła między Żniwami i wysyłanych po dwóch. Jednak tak nie było w przypadku św. Jana, który przed i w czasie okresu smyrneńskiego był Apostołem i nigdy nie był drugorzędnym prorokiem, a jako Apostoł nie miał drugorzędnego proroka za pomocnika, aczkolwiek wszyscy z drugorzędnych proroków okresu Smyrny mogą być uważani jako grupa takich pomocników. Sposób w jaki tych 70 było wysyłanych po dwóch można rozpoznać na przykładzie członków Kościoła okresu filadelfijskiego. Wessel i Rudolf Agricola byli parą, której wodzem był Wessel; on był również księciem gwiazdy Filadelfii. Savonarola i Fra Domenico byli parą, której wodzem był Savonarola. Luter i Melancton stanowili parę, której wodzem był Luter. Zwingli i Oecolampadius byli parą, której wodzem był Zwingli. Hubmaier i Blaurock byli parą, której wodzem był Hubmaier. Servet i Laelius Socinus byli parą, której wodzem był Servet. Cranmer i Latimer byli parą, której wodzem był Cranmer. Browne i Harrison byli parą, której wodzem był Browne. Fox i Barclay byli parą, której wodzem był Fox. Jan i Karol Wesley byli parą, której wodzem był Jan Wesley. Stone i Tomasz Campbell byli parą, której wodzem był Stone (później, z powodu mało klarownego poglądu Bartona Stone'a na Okup, za głównego inicjatora tego ruchu i członka gwiazdowego został uznany Thomas Campbell, a Barton Stone za jego pomocnika; zob. E8, s. 201; PT 1941, s. 352 – przyp. tłum.). Miller i Wolf byli parą, której wodzem był Miller.

(29) Widzimy zatem, że dwudziestu czterech z tych siedemdziesięciu należało do okresu Filadelfii, a 46 innych było nierówno rozdzielonych między Kościołami Smyrny, Pergamu, Tiatyry i Sardes, z tym, że Kościół Pergameński miał najmniejszą ich liczbę. Z tych 70 tylko wódz każdej z 35 par należał do pięciu gwiazd tych pięciu Kościołów. Ogólnie było

49 członków siedmiu gwiazd, dwunastu należało do gwiazdy efeskiej, a dwóch do gwiazdy laodycejskiej. Każda z tych gwiazd miała swego księcia z wyjątkiem ostatniej, do której wyznaczonych było dwóch (Mich. 5:5). Tych 70 z okresów między Żniwami musiało być dobrze rozwiniętych w umyśle i sercu (ze starszych, w. 16.). Co więcej, musieli mieć dobre świadectwo nie tylko od braci, lecz także od Jezusa (które ty znasz). To poświadczenie musieli mieć nie jako nieznani ludzie, lecz jako uznani wodzowie (że są starszymi ludu i książętami). Polecenie, by Mojżesz przyprowadził 70 przed Namiot Zgromadzenia, przedstawia Jezusa przyprowadzającego takich spośród tych, którzy byli Przybytkiem Bożym, Kościołem powszechnym. Stanie tych 70 z Mojżeszem przy Przybytku przedstawia myśl, że po ustanowieniu ich 70 drugorzędnymi prorokami, tych 70 wodzów między Żniwami miało zająć miejsce generalnych nauczycieli Kościoła. Miało to stać się publicznie przed całym Kościołem (i stać tam będą, w. 16.).

(30) Zstąpienie Boga do Mojżesza w obłoku (w. 17.,25.), reprezentuje danie przez Jehowę Jezusowi stosownych prawd na czasie, na tematy potrzebne tym 70 podczas ich różnych okresów służby. Prawdy te otrzymali oni od Jezusa jako część ich kwalifikacji w różnych rodzajach ich służby. Bóg, biorąc ze swego Ducha od Mojżesza i udzielając go 70 (w. 17.), przedstawia Boga udzielającego z Jezusa i przez Jezusa resztę mocy potrzebnej do uzdolnienia tych 70 do ich specjalnej pracy. Był to duch rady, mocy i czci Pana w wystarczających ilościach, dany dodatkowo do już otrzymanego ducha mądrości, zrozumienia i wiedzy, udzielonych przez prawdę podaną im jako pierwsza część ich kwalifikacji. To miało uzdolnić każdego z nich do wykonywania tej części ogólnej pracy, jaką Jezus chciał, by każdy z nich wykonywał w każdym zastosowaniu antytypu (w. 17.). W ten sposób mogli oni nieść z Jezusem ciężar swej prawdziwej służby dla nominalnego i prawdziwego ludu Bożego (w. 17.). To miało uwolnić naszego Pana od części ciężaru pracy

tak, że nie dźwigał go sam. To na pewno wypełniło się w czasie dwóch Żniw i w okresie między Żniwami. Widzieliśmy, że tak działo się w czasie Paruzji i Epifanii. Historie braci takich jak św. Jan, Polikarp, Ireneusz, Tertulian, Ariusz, Klaudiusz z Turyngu, Beranger z Tours, Piotr Abelard, Arnold z Brescii, Piotr Waldo, Marsyliusz, Occam, Jan Tauler, Jan Wyclif, Jan Hus, Hieronim z Pragi, Jan Wessel itd. dowiodły, że to samo wypełnienie miało miejsce w okresie między Żniwami.

(31) Po oznajmieniu Mojżeszowi, co ma uczynić w związku z wyznaczeniem 70 starszych, Bóg pouczył go, co ma powiedzieć ludowi, a mianowicie, żeby poświęcili się (oddzielili) na jutro, kiedy będą mogli mieć i jeść mięso. Antytypicznie Bóg pouczył naszego Pana, żeby powiedział ludziom, którzy pożąдали innych tematów niż prawdy, by oddzielili się do udziału w błędach, na które Bóg dozwolił przeciwnikowi, aby wprowadził między nich. Nasz Pan w czasie Żniwa Wieku Ewangelii oznajmił to nie słowami, lecz przez działania, przez które oddzielił od wiernych lud pożądlivy, co nastąpiło w przesiewaniu, w wyniku którego rozdział został dokonany. Tym przesiewaniem było przesiewanie przeciwko Okupowi w Żniwie Wieku Ewangelii. To samo okazało się prawdziwe podczas przesiewania przeciw Okupowi w Żniwie Wieku Żydowskiego. W podobny sposób nasz Pan oznajmił przez taką działalność pożądlivym ludziom, żyjącym w okresie Smyrny i w innych okresach, którzy pragnęli żydowskiej tradycji, pogańskiej mitologii, nauki, filozofii, sztuki, historii i literatury, by się oddzielili od wiernych, a tym oddzieleniem było przesiewanie przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii. Jak we wszystkich przesiewaniach, tak i w tym przesiewaniu najpierw było oddzielenie w postępowaniu, a później nastąpiło oddzielenie w teorii i w błędzie. Oddzielenie w błędzie jest szczególnie przedstawione przez jedzenie mięsa przepiórek, podczas gdy oddzielenie w postępowaniu nastąpiło przez złe postępowanie w stosunku do prawdy. W antytypie niezadowolenie ludu z pokarmu (boście płakali w uszach Pańskich, w. 18.), który

Pan im dawał, stało się powodem wycofania przez Pana ograniczeń Szatanowi co do wprowadzania błędów pomiędzy lud Boży. Po wycofaniu tych ograniczeń Szatan wprowadził błędy przeciwko Okupowi. I tak jak rozgniewał się Pan na Izraela za to, że mówili, iż dobrze im było w Egipcie (w. 18.), tak też był On niezadowolony w potrójnych zastosowaniach tego typu z fałszywych stwierdzeń i czynów ludu, pokazujących, że było mu dobrze, gdy był w zgodzie z antytypicznym Egipcem – z obecnym złym światem – kiedy tam przebywał. Tak jak Bóg powiedział cielesnemu Izraelowi, że dozwoli na zesłanie im mięsa, tak przez swe czyny powiedział antytypicznemu Izraelowi, że z Jego dozwolenia będą zesłane (2 Tes. 2:9-11) błędy związane z Okupem w trzech przesiewaniach przeciwko Okupowi, przez które przejdzie Kościół w obu Żniwach i w okresie pomiędzy nimi (będziecie jedli, w. 18.). Tak też się stało – i jedli.

(32) W wersetach 19. i 20. jest określony czas trwania takiego jedzenia słowami: „przez cały miesiąc”, tzn. 30 dni. Należy zauważyć, że w tych wersetach jest wspomnianych sześć różnych okresów czasu, przy czym pięć z nich w sposób negatywny (Nie przez jeden dzień jeść będziecie, ani przez dwa dni, ani przez pięć, ani przez dziesięć dni, ani przez dwadzieścia dni, w. 19.) i jeden w sposób pozytywny (Ale przez cały miesiąc, tzn. trzydzieści dni). Antytypiczne zaprzeczenie Okupowi było uprawiane we wszystkich pięciu przesiewaniach obu Żniw, a dwa pierwsze z tych przesiewań zaczęły się w 33 r. i 1878 r., dwa ostatnie w 63 r. i 1908 r., ponieważ w obu Żniwach zwalczano Okup od pierwszego przesiewania aż do piątego włącznie. Tak samo było w Wieku Ewangelii podczas praktykowania błędów przeciwko Okupowi. Nie powinniśmy myśleć, że praktykowanie tych błędów ograniczało się do okresu smyrneńskiego. Występuje ono we wszystkich pięciu okresach Kościoła, co jest określone przez wyrażenie: „cały miesiąc” (w. 20.), tzn. 30 dni. Rozważmy teraz, jak to jest pokazane we wszystkich trzech zastosowaniach. Liczba 30 jest wynikiem mnożenia 5 przez 6. Jak wiemy 6 jest liczbą zła lub

niedoskonałości. W tym przypadku są pokazane błąd, grzech i zło. Pięć przesiewań, każde osobno i wszystkie razem, były złem, a zatem długość ich trwania może być dobrze przedstawiona przez liczbę symbolizującą pięciokrotne zło. Tak więc symboliczna myśl dotycząca tych 30 dni w czasie Żniw i w okresie między Żniwami wskazuje na to, że zły pokarm, błąd będzie udzielany w czasie pięciu okresów zła – okresów pięciu przesiewań. Liczba 30 dotycząca wszystkich pięciu okresów przesiewania, według hebrajskiego idiomu zawiera w sobie całość pięciu przesiewawczych okresów we wszystkich zastosowaniach.

(33) Fakt, że przesiewanie przeciwko Okupowi, trwające we wszystkich trzech zastosowaniach przez całe pięć okresów przesiewań, nie kończyło się wraz z końcem okresu, w którym się rozpoczęło, jest czymś, co często jest paralelne w kwestiach biblijnych. Poniższe fakty to potwierdzają. Przesiewanie niedowiarstwa nie przestało działać, gdy okres (godzina) jego rozpoczęcia się zakończył, lecz trwało dalej wśród podatnych na jego wpływ ludzi przez następne trzy okresy przesiewań, jak tego dowodzi historia. Tak samo przesiewanie zjednoczeniowe (kombinacjonizmu – przyp. tłum.) nie przestało działać, gdy okres (godzina) jego rozpoczęcia się zakończył, lecz trwało dalej przez następne dwa okresy. Przesiewanie reformizmu nie ustało, gdy okres (godzina) jego rozpoczęcia się skończył, lecz trwało dalej przez okres następnego przesiewania. To samo dotyczy przesiewań w okresach Kościoła Wieku Ewangelii. Każde z nich działało podczas okresów następujących po okresie swego rozpoczęcia. Ta sama zasada jest widoczna w działaniu siedmiu plag z Obj. 16. Każda plaga działała w okresie do niej należącym, lecz nie przestawała działać z chwilą rozpoczęcia działalności kolejnej plagi. Oznacza to, że każdy z *Tomów* (paruzyjnych) kontynuował zadawanie plag przez okresy, w czasie których kolejne *Tomy* zadawały plagi. To pozwala nam zauważyć błąd W. E. Van Amburgha, który sprzeciwił się naszemu pogładowi na 70 z 4 Moj. 11., jako przedstawiających 70 pielgrzymów w Żniwie Wieku Ewangelii. Dowodził on, że

nasz pogląd wymagałby naznaczenia wszystkich 70 w czasie pierwszej godziny przesiewania, podczas gdy fakty wskazują, że nie wszyscy byli powołani w czasie tej godziny, większość z nich została powołana później. Odpowiadamy, że nigdy nie mówiliśmy, iż zostali oni wtedy naznaczeni ani naszym poglądem nie jest, że mieliby być wtedy naznaczeni. Raczej początek naznaczenia pielgrzymów jest pokazany w 4 Moj. 11:24-30 jako poprzedzający pierwsze przesiewanie. Nic w tym tekście nie wskazuje na to, że oni wszyscy byli powołani przed zakończeniem pierwszej godziny pierwszego przesiewania, bo ono trwało po zakończeniu tej godziny, a więc, o ile zachodziła potrzeba, naznaczanie 70 pielgrzymów trwało dalej wraz z trwaniem przesiewania. To obala zarzut Van Amburgha.

(34) Werset 20. pokazuje, że ludzie będą jedli mięso aż będą mieli tak intensywne wymioty, że będą one wydalane obficie nie tylko przez usta, ale także przez nozdrza. Ten werset wskazuje również na to, że to pożywienie stanie się dla nich obrzydliwe. Należy zauważyć, iż czas takiego wymiotowania zaczyna się przy końcu 30 dni – „cały miesiąc”. Na pewno wraz z rozpoczęciem przesiewania na temat udziału Kościoła w ofierze za grzech, pojawiła się odraza w stosunku do teorii nieuznawania Okupu poparta faktem, że od tego czasu aż do zakończenia żęcia te teorie stopniowo przestawały oddziaływać na lud prawdy i kościół nominalny. Tak też było z punktu widzenia obrazu Wieku Ewangelii. Wymiotowanie teoriami przeciwnymi Okupowi rozpoczęło się w czasie reformacji, w okresie Filadelfii wzrastało, trwając aż do 1846 r., kiedy klasa Świątnicy została oczyszczona z ostatniej z teorii przeciwnej Okupowi – teorii o ludzkiej nieśmiertelności. Jakim gwałtownym i wielkim czasem wymiotowania był okres reformacji ze wszystkimi poglądami sprzeciwiającymi się Okupowi! To rozpoczęło się od odrzucenia przez Wessela, a następnie przez Lutra: usprawiedliwienia przez uczynki, umartwiania, odpustów, użycia zasług świętych dla wierzących, transsubstancjacji

i mszy jako ofiary za grzechy umarłych i żyjących, jak również wstawiennictwa świętych i Marii Panny za grzeszników oraz odrzucenia ognia czyścowego i „dobrych uczynków” Rzymu, by zmasać winy. Było to kontynuowane przez Serveta, który odrzucił Trójcę, Boga – człowieka oraz teorie o wiecznych mękach – wszystko to przeciwne Okupowi, a zakończyło się wraz z oczyszczeniem Świątynicy w 1846 r. przez odrzucenie teorii o ludzkiej nieśmiertelności. Wymiotowanie to zawierało jeszcze inne teorie, nie tylko te przeciwne Okupowi. Obejmowało ono różne błędy papieżstwa, a ostatnia faza wymiotów miała miejsce w latach 1869 i 1870 w związku z dogmatem o nieomyślności papieża. Oprócz wielu dyskusji, obszerna literatura antypapieska okresu reformacji nawet do dzisiaj pokazuje to wymiotowanie. Przyszło ono w takiej ilości i tak gwałtownie, że potrzebowało dla swego ujścia symbolicznych ust i nozdrzy.

(35) W okresie reformacji te błędy były nieprzyjemne dla symbolicznego smaku i wężu (A zbrzydzi się wam, w. 20.). Z pewnością te teorie, szczególnie te niezgodne z Okupem były nieprzyjemne dla duchowego wężu, bo takie nauki były zepsutym pokarmem wydającym wstrętny odór tak, jak zepsute naturalne jedzenie. Co za wstrętne zapachy były wydzielane przez doktryny i praktyki, takie jak: umartwiania, spowiedź, odpusty, pielgrzymki, odkupywanie win przez dobre uczynki, mszę, ogień czyśćca, ogień piekła itd.! Jak niesmaczne, a nawet budzące „odrazę” były dla duchowego smaku te i im podobne nauki! Z pewnością stały się one obrzydliwością dla tych, którzy byli ożywionymi duchowymi Izraelitami w okresie reformacji. Nic więc dziwnego, że aby uniknąć nie milego smaku i zapachu, duchowi Izraelici tych czasów, a nawet uczciwi usprawiedliwieni i nieusprawiedliwieni chrześcijanie, byli gotowi znosić wszelkiego rodzaju niewygody, trudności i cierpienia! Z tego możemy wnioskować, jak wielkie były grzechy pożądlivych ludzi w oczach Boga, jeżeli pobudziły Go do poddania ich pod wpływ tak złego symbolicznego pożywienia. Ta ich grzeszność jest dokładnie przedstawiona w w. 20.

(Przeto żeście pogardzili Panem [...] a płakaliście przed Nim mówiąc: Na cóżeśmy wyszli z Egiptu?) i jest przyczyną tego, że Bóg w czasie tych pięciu okresów między Żniwami, zesłał silne złudzenia, mniej lub bardziej związane z przeciwstawianiem się Okupowi. Jest to lekcja przestrzegająca nas przed niedocenianiem prawdy i pouczająca nas, byśmy ją doceniali. Powinniśmy się tego uczyć.

(36) W wersetach 21. i 22. Mojżesz, myśląc, że jako wykonawca woli Bożej w stosunku do Izraela miał dostarczyć pożywienie, pyta się o ogólną informację, gdzie może znaleźć mięso, by nakarmić przez cały miesiąc 600 000 pieszych Izraela i prawdopodobnie około 1 400 000 innych. Szczególnie pyta o to, czy dla nakarmienia tak wielkiego ludu ma zabić całą trzodę izraelską lub czy ma wyłowić wszystkie ryby z Morza Czerwonego, blisko którego wówczas się znajdowali. Wypowiedź Mojżesza dotycząca ryb wskazuje na to, że on wątpił w swoją, lecz nie w Bożą, zdolność dostarczenia tego pokarmu. Mojżesz proszący o stosowną informację przedstawia naszego Pana proszącego o antytypiczną odpowiedź. Nie wiedział On bowiem, gdzie uzyskać tak wielką ilość symbolicznego pokarmu, by zadowolić apetyty pożądlivych ludzi w czasie Żniw i w okresie między nimi. To pokazuje, że nasz Pan nie jest wszechwiedzący. Wydaje się, że mięso trzód reprezentuje prawdy religijne, a ryby morskie – prawdy świeckie, które, jak uważał Jezus, powinny być przez Niego dostarczone. Aż do objętego antytypem czasu nasz Pan widocznie nie wiedział, że Bóg miał zamiar dozwolnić na pewną ilość błędu jako antytypicznego mięsa dla pożądlivych ludzi. Stąd też wyszczególnienie przez naszego Pana rzeczy reprezentujących prawdę religijną i świecką. Wybicie stad i złowienie ryb przedstawiałoby przygotowanie takiego symbolicznego pokarmu dla Izraela. Prośba Mojżesza o informację wskazuje na brak wszechwiedzy Jezusa, którą posiada tylko Ojciec. Oczywiście nasz Pan nie wątpił, że Ojciec mógł dostarczyć tak wielką ilość pokarmu, On wątpił we własne możliwości pod tym względem. Zapytanie Mojżesza przez Boga: „azaż ręka

Pańska jest skurczona?” oznaczało: czy Bóg był ograniczony w wykonywaniu swej mocy wyłącznie do samego Mojżesza jako przedstawiciela (w. 23.)? Pytanie to dało Mojżeszowi do zrozumienia, że Bóg bez niego jako narzędzia wykonawczego może użyć swej nieograniczonej mocy w inny sposób – bez udziału Mojżesza w dostarczaniu mięsa dla pożądlivego ludu. Antytypicznie przez to pytanie Bóg daje do zrozumienia, że Jego moc nie ogranicza się jedynie do Jezusa, zazwyczaj ramienia Jehowy, przedstawiciela Jego mocy. Boża moc jest dostateczna oraz może być użyta, by dostarczyć antytypicznego pokarmu dla pożałdliwych ludzi bez posłużenia się Jezusem jako przedstawicielem Boga. Następujące słowa są dosłownym tłumaczeniem ostatniego członu w. 23.: „Teraz ujrzysz wypełnienie Słowa Mego czyli nie [przez ciebie]”. W przekładzie A.V. jest zawarta myśl, jakoby Mojżesz wątpił w Bożą moc w tej sprawie, co nie jest prawdą, jak tego dowodzi kontekst zawarty w jego pytaniach z wersetów 21. i 22., a także nie może to być antytypicznie prawdą w przypadku Jezusa. W antytypie Bóg zapewnił Jezusa, że bez Jego współpracy ujrzy On rozwiązanie tej sprawy i doświadczy Boskiego wypełnienia obietnicy. Bóg wypełnił ją bez pośrednictwa Jezusa, usuwając ograniczenia wobec Szatana i jego dążenia do rozpowszechniania błędów przeciwko Okupowi. Zatem Bóg dozwolił, aby poprzez działanie Szatana ci pożałdliwi ludzie otrzymywali umysłowy pokarm mniej lub bardziej przeciwny Okupowi. Nie zapominałmy, że takie Boże zarządzenie było z dozwolenia i negatywne, a nie przyczynowe i pozytywne. Ono po prostu usunęło ograniczenia z „Szatana, starego kłamcy”, w wyniku czego uzyskał on pewną miarę tolerowanej wolności, by szerzyć teorię przeciwko Okupowi. Bóg, autor prawdy, w którym nie ma ciemności (1 Jana 1:5), mógł w tej sprawie mieć jedynie bierny i nieograniczający Szatana udział. Te rozważania pokazują, że *moralnie* Jezus – Prawda, nie mógł („skurczona”, „choć nie”) być przedstawicielem w rozszerzaniu tych błędów, jako właści-

wego umysłowego pokarmu dla antytypicznych poządliwych ludzi, których żywicielem jest Szatan.

(37) Antytyp tego, że Mojżesz powiedział o tych sprawach ludowi (w. 24.) został wypełniony przez naszego Pana nie słowami, lecz czynami. Powiadomił On antytypicznych Izraelitów przez wydarzenia i pokarm tego przesiewania o tym, że nie podobali się Bogu i że zostali przez Niego poddani pod wpływ strasliwego szaleństwa i ucztowania, jakim były błędy zwalczające Okup i inne błędy z tym związane. Jego postępowanie z 70 było pozytywne i przyczynowe, a nie negatywne i pozwalające, jakim było w przypadku mówienia o powyższych sprawach antytypicznemu ludowi. Jak widzieliśmy powyżej, powołanie pielgrzymów na stanowiska generalnych starszych w Paruzji miało miejsce w czasie żęcia, prawie do jego zakończenia. Być może ostatni z pielgrzymów został mianowany na ten urząd przynajmniej na rok przed zakończeniem żęcia 16 września 1914 r. Mojżesz, zbierając starszych (w. 24.), przedstawia opatrnościowe kierowanie przez Jezusa doświadczeniami prospektywnych pielgrzymów, aby były one pomyślne, gdy rozpoczynali pracę pielgrzymką. Zgromadzenie ich około Przybytku przedstawia ustanowienie przez naszego Pana pielgrzymów na ich urząd *generalnych starszych*, „drugorzędnych proroków” w całym Kościele. Wyrażenie „siedemdziesiąt mężów [ze – por. UBG] starszych z ludu” wskazuje typicznie, że byli jeszcze inni starsi z ludu, a także, że tych 70 było awansowanych po to, by byli głównymi starszymi ludu, tzn. generalnymi starszymi, starszymi nad wszystkimi, a nie tylko nad kilkoma z ludu. Później następców tych starszych zwano Sanhedrynem, starszymi nad wszystkimi z ludu. Antytypicznie to oznacza, że pielgrzymi byli – ogólnie mówiąc – wybrani spośród tych, którzy już byli lokalnymi starszymi w zborach i zostali awansowani na generalnych starszych, tzn. zostali postanowieni nauczycielami, by usługiwali w każdym ze zborów. Tym sposobem ich służba nie ograniczała się do jednego zboru, tak jak służba lokalnych starszych. Byli oni zatem starszymi Kościoła powszechnego, a nie tylko lokalnego.

W Żniwie Wieku Żydowskiego porządek czasowy wezwania tych siedemdziesięciu był pod jednym względem nieco inny od porządku czasowego dwóch innych zastosowań antytypu. Tych siedemdziesięciu było opatrnościowo wybranych zanim pierwsze przesiewanie się rozpoczęło. Ze względu na to, że niektórzy z nich odpadli, inni zostali wezwani, aby zająć ich miejsce, np. Barnabasz, Syłas, Tymoteusz, Tytus, Apollos, Łukasz, Marek itd. Powód tej różnicy jest następujący: pierwotna grupa tych 70 ze Żniwa Wieku Żydowskiego jako całość była użyta tylko jako typ tych 70 z okresu między Żniwami i Paruzji, podczas gdy ci z nich, którzy okazali się wierni oraz wierni później wezwani, by zająć miejsca niewiernych, są nie tylko typami późniejszych dwóch grup tych 70, lecz są także równoległością drugiej grupy – grupy tych 70 z Paruzji. Aby wypracować te nierównoległe typy, było koniecznym, żeby pierwotnych 70 zostało wezwanych od razu, podczas gdy ich antytypy w dwóch grupach niezależnie od równoległości, nie miały być wybrane od razu, jak tego dowodzą fakty z tym związane. To, że we wszystkich trzech zastosowaniach w skończonym obrazie było 70 osób, wnosimy z faktu, że tak jak 12 źródeł reprezentuje 12 osób w skończonym obrazie – przy czym Paweł zajmuje miejsce Judasza – tak 70 palm reprezentuje 70 osób w skończonym obrazie (2 Moj. 15:27).

(38) Obłok, w którym Pan zstąpił (w. 25.), jak zauważyliśmy w E8, rozdz. 9, reprezentuje prawdę na czasie. Zstąpienie Pana oznacza odpowiednią działalność Boga przez Logosa, za pośrednictwem którego ogólnie, choć nie wyłącznie, Bóg objawił zarządzenia prawa Mojżeszowego (2 Moj. 3:2; Dz. Ap. 7:38,53; Gal. 3:19). Zstąpienie Pana i mówienie do Mojżesza w obłoku, przedstawia zatem Jehowę wyjaśniającego Jezusowi przez prawdę na czasie nauki odnoszące się do trzech grup 70, tj. w Żniwach i między Żniwami. Wzięcie przez Jehowę z ducha Mojżesza i udzielenie go 70 nie oznacza, że Bóg zmniejszył moc Mojżesza, dzieląc tego ducha – moc między 70. Oznacza to raczej, że Bóg dał tym 70 ten sam rodzaj mocy, choć nie w tym samym stopniu, w jakim była ona dana Moj-

zeszowi. Dał im więc ten sam rodzaj ogólnego nadzoru nad Izraelem, jaki miał Mojżesz, ale w mniejszym stopniu i bez pomniejszenia jego autorytetu i władzy w Izraelu. Przez podział zmniejszył ciężar jego obowiązków, a nie jego moc i autorytet. Antytyp podobnie jak i typ jasno dowodzi, że pogląd ten jest właściwy. Jehowa bowiem wyznaczając trzy antytypiczne grupy 70 nie pomniejszył władzy i autorytetu Jezusa, ani też nie ujął Mu nic z Jego świętego usposobienia. To co uczynił, to dał im podobny rodzaj nadzoru, ale nie równy nadzorowi Jezusa. Dał im urząd ogólnych starszych lub pasterzy, z których głównym jest Jezus (1 Piotra 5:1-4). Częścią takiej władzy były kwalifikacje, które otrzymały te trzy grupy 70, udzielając im niezbędnych umysłowych, moralnych i religijnych zdolności oraz zalet, umożliwiających wykonywanie funkcji związanych z ich urzędem. Wszystkie one były dane im jako nowym stworzeniom bez pomniejszenia Ducha Świętego czy też świętego autorytetu i władzy, jakie posiadał Jezus jako Najwyższy Starszy lub Pasterz Kościoła. Oni nie mieli i nie mają udziału w Jego urzędzie. Po prostu dzielą z Nim i dzielili Jego ciężary w usługiwaniu powszechnemu Kościołowi, prawdziwemu i nominalnemu (w. 17; Mich. 5:4-6).

(39) Jednak to nie pokazuje, że wszyscy podejmowali w równym stopniu ciężary Pana Jezusa. W czasie Żniwa Wieku Żydowskiego niektórzy z 70 pracowali w większym stopniu i bardziej owocnie niż inni. Do tych należeli Apollos, Tymoteusz i Sylas, którzy z pewnością byli bardziej używani przez Pana niż Tytus lub Judas (Dz. Ap. 15:22,32). Większość z nas wie na podstawie doświadczenia i obserwacji, że 70 z Paruzji nie brało udziału w służbie w równym stopniu, np. bracia Benjamin Barton i Jan Edgar pracowali bardziej skutecznie niż inni pielgrzymi. Z pewnością istniała też różnica, gdy chodzi o 70 z okresu między Żniwami. W tym okresie 35 członków gwiezdnych służyło lepiej niż 35 towarzyszących

im pomocników. Wśród tych 35 członków gwiazdnych, ksiązę każdego z pięciu Kościołów między Żniwami (Mich. 5:5), dokonał bardziej skutecznej pracy niż jakikolwiek inny członek gwiazdny należący do danej gwiazdy. Ponadto, wśród tych, którzy nie byli pięcioma książętami, jedni pracowali bardziej skutecznie niż inni. Na pewno Luter, Zwingli i Wesley pracowali bardziej skutecznie niż Browne, Fox lub Stone. Również wśród 35 towarzyszących im pomocników były różnice co do użyteczności i owocności ich pracy. Melancton, Oecolampadius i Karol Wesley – pomocnicy Lutera, Zwingliego i Jana Wesleya – służyli w większym stopniu i bardziej skutecznie niż Harrison, Barclay i Tomasz Campbell – pomocnicy towarzyszący braciom: Browne, Fox i Stone. Tych 35 członków gwiazdnych, a szczególnie pięciu książąt z okresów rozwoju Kościoła w okresie między Żniwami, było specjalnymi ustami, okiem i ręką w czasie, kiedy żyli i służyli, w czym nie mieli udziału towarzyszący im pomocnicy.

(40) To, że Pan dał im stanowisko generalnych starszych w prawdziwym Kościele jest przedstawione w umieszczeniu przez Mojżesza 70 około Przybytku (w. 24.). Ustanowienie ich generalnymi starszymi nominalnego Kościoła jest widoczne z faktów przedstawionych w w. 17. i 30.: „poniosą z tobą brzemień ludu” i „wrócił się Mojżesz do obozu, on i starsi Izraelscy”. Oprócz służby prawdziwemu Kościołowi, jak to jest przedstawione przez ostatnią część w. 24., teksty te wskazują, że Mojżesz i 70 mieli służyć całemu ludowi. To przedstawia, że służba Jezusa i 70 była też służbą ogólnego starszeństwa wobec nominalnego ludu Bożego. W w. 25. mamy wyrażenie „prorokowali i *nie przestali*” (UBG, KJV), które ma szczególne znaczenie dla skończonego obrazu. Wskazuje ono na to, że będzie 70, którzy będą wierni w każdej z tych trzech grup 70. Nie znaczy to, że w obu Żniwach ci, którzy byli wyznaczeni do liczby 70 byli wierni aż do śmierci. Fakty dowodzą, że w Żniwie Wieku Żydowskiego niektórzy ostatecznie stali się jednymi z 70, chociaż byli wezwani na długo po zesłaniu Ducha Świętego, jak np. Tymoteusz, Apollos, Łukasz, Tytus itd.,

podczas gdy niektórzy naznaczeni na urząd 70 przed zesłaniem Ducha Świętego stracili swoje stanowisko, a drudzy później zajęli ich urząd. Co więcej, nie tylko to, że w Paruzji było więcej niż 70 pielgrzymów, ale także fakt, że ci, którzy odrzucili Okup i udział Kościoła w ofierze za grzech zostali usunięci z Małego Stadka i w ten sposób stracili swój urząd w 70, dowodzi, że nie wszyscy pielgrzymi jako odrębni od pielgrzymów pomocniczych byli w skończonym obrazie paruzyjnymi siedemdziesięcioma. Wyrażenie „i nie przestali” wskazuje, że w skończonym obrazie będzie 70 w każdym ze Żniw, którzy okażą się wierni. Dowodzi również, że w każdym Żniwie więcej niż 70 miało urząd określony słowami „drugorzędni prorocy”, choć ostatecznie tylko 70 w każdym Żniwie zatrzymało ten urząd do końca. Fakty także dowodzą, że żaden z 70 wyznaczonych na okres Interim nie stracił stanowiska, lecz każdy z nich wytrwał wiernie do końca. Jeślibyśmy zbadali historię braci powyżej wymienionych (większości z 35 i towarzyszących im pomocników), to dowiedzielibyśmy się, że każdy z nich był wierny. To samo można powiedzieć o reszcie z nich, gdyż żaden z tych 70 nie stracił swego stanowiska na rzecz innego, gdyż każdy z nich wytrwał wiernie do śmierci.

(41) W w. 26-29 jest przedstawiony bardzo interesujący epizod namaszczenia Eldada i Medada, gdy prorokowali w obozie zanim przyszli do Przybytku do Mojżesza i 70 oraz wysiłki, by ich powstrzymać, które zostały wspaniałomyślnie udaremnione przez wielkoduszność Mojżesza. Obóz reprezentuje nominalny lud Boży. Namaszczenie Eldada (*umilowany przez Boga*) oraz Medada (*miłujący*) w obozie, a nie przy Przybytku przedstawia, że ich potrójne antytypy nie będą jeszcze związane z prawdziwym ludem Bożym, lecz z nominalnym ludem Bożym, a dopiero wtedy, gdy nastąpi ich wybór i namaszczenie jako generalnych starszych oraz jakiś czas po ich namaszczeniu i prorokowaniu, przyjdą oni

i złączą się z prawdziwym ludem Bożym. W PT nr 1 wyjaśniliśmy znaczenie paruzyjnego Eldada i Medada oraz wykazaliśmy w szczegółach namaszczenie tego ostatniego na generalnego starszego zanim zaczął studiować literaturę paruzyjną i przyłączył się do Kościoła Paruzji. Zatem nie ma potrzeby więcej roztrząsać tego tematu, wskazujemy jedynie na to, jak brat Russell został namaszczony zanim przyłączył się do braci w oczyszczonej Świątyni. Namaszczanie Eldada było znacznie dłuższe niż namaszczanie paruzyjnego Medada, które trwało około 2,5 miesiąca zanim zaczął prorokować w Obozie przez kilka miesięcy, podczas gdy namaszczanie paruzyjnego Eldada trwało około 2 lat zanim zaczął prorokować w Obozie. Wyjaśnienie, które podamy później, odnoszące się do tego jak brat Russell otrzymywał prawdę od jesieni 1870 r. do jesieni 1874 r., będzie w rzeczywistości tłumaczeniem jego namaszczania, gdy był on jeszcze w Obozie. Ostatnia część tego namaszczania nastąpiła w październiku 1874 r., kiedy Bóg wyjaśnił mu sposób powrotu Naszego Pana. Zanim to namaszczanie zostało dopełnione, zaczął on prorokować w Obozie wśród nominalnego ludu Bożego, najpierw ustnie, a następnie przez ulotkę *Cel i sposób powrotu naszego Pana*, którą opublikował w 1875 r., podczas gdy w 1876 r. jako antytypiczny Eldad przyszedł do antytypicznego Przybytku – oczyszczonej Świątyni. Tak więc namaszczanie i prorokowanie antytypicznego Eldada w Obozie było znacznie dłuższe niż Medada. Całe postępowanie brata Russella jako pielgrzyma dowodzi, że był on Eldadem umiłowanym przez Boga za swą lojalność.

(42) Kto był Eldadem i Medadem Żniwa Żydowskiego? Rozumiemy, że byli nimi Paweł i Apollos. Nawrócenie Pawła nastąpiło zanim przyszedł on do prawdziwego ludu Bożego (Dz. Ap. 9:1-6), a oświadczenie Jezusa (Dz. Ap. 9:11,12), że Paweł trwał w modlitwie i że Bóg go nagroził drugą wizją oraz jego gorliwy i szczerzy charakter wskazują

na namaszczenie i prorokowanie w Obozie. Czy po takich doświadczeniach, jak te przedstawione w w. 3-12, mógł on, mając taki zapał i będąc tak szczery, powstrzymać się od opowiadania o tym, jak Pan Jezus z nim postąpił? Jego przyście do antytypicznego Przybytku jest pokazane w w. 17-19. Całe jego życie dowodzi, że był on Eldadem – umiłowanym przez Boga. Namaszczenie Apollosa w Obozie jest wyraźnie pokazane w jego kazaniu, gdy był jeszcze wśród nominalnego Izraela, co bezpośrednio dowodzi jego prorokowania w Obozie (Dz. Ap. 18:24-26), ponieważ wersety 26-28 dowodzą, że przyszedł później do antytypicznego Przybytku, tj. przyłączył się do prawdziwego ludu Bożego. To, że był miłującym bratem (Medad – *miłujący*) jest widoczne nie tylko z Dz. Ap. 18:24-28, lecz również w jego dalszej służbie, bo w duchu, słowie i pracy był on bez wątpienia najskuteczniejszym pomocnikiem św. Pawła, jak o tym świadczą wzmianki w Listach. Rzeczywiście, był on tak umiejętny i skuteczny w pracy Pańskiej, że niektórzy ze słabych cielesnych braci stawiali go po sekciarsku, a wbrew jego woli, wyżej od Pawła jako sługę prawdy (1 Kor. 1:12,13; 3:3-9, 22,23). Obydwojcie zacni bracia nie żywili zazdrości względem siebie, pomimo tego, że niektórzy powodowani sekciarstwem starali się o ich rozdzielenie. Apollos zawsze uważał Pawła za swego przełożonego w Panu. Postawa Ap. Pawła względem Apollosa jest pięknie przedstawiona w 1 Kor. 4:1-15, gdzie on łączy Apollosa ze sobą, opisując ich wspólną służbę wobec braci z Koryntu. Zobaczmy także 1 Kor. 3:4-10, jako świadectwo wskazujące na podobieństwo i różnicę w ich służbie. Wzmianki św. Pawła o Apollosie są życzliwe i wskazują na jedność ducha (1 Kor. 16:12; Tyt. 3:13), jak to jest pokazane w 1 Kor. 3:8.

(43) Kto był Eldadem i Medadem Interim – okresu między dwoma Żniwami? Apostoł Jan był Eldadem, a Jan Wessel – książe Kościoła filadelfijskiego był Medadem. Wiele faktów wskazuje na to, że Jan był Eldadem okresu między Żniwami: (1) Jego oddzielenie i upoważnienie do urzędu apostołskiego

przed Pięćdziesiątnicą, zanim mógł być przyprowadzony do Kościoła, jest w zgodzie z tą myślą (Mat. 10:1,5-8; Mar. 3:13-15; Łuk. 6:12,13; 9:1,2). Chociaż to rozważanie nie dowodzi, że Jan był Eldadem okresu Interim, podobnie jak nie wskazuje na żadnego innego Apostoła, to jednak pokazuje ono, że zarówno on, jak i inni Apostołowie otrzymali namaszczenie zanim przyszedli do Przybytku, ponieważ wówczas jeszcze nie było antytypicznego Przybytku. Dowodzą tego następujące powody wraz z tym, co było podane powyżej. (2) Był on jedynym Apostołem, który, o ile wiemy, żył po 70 roku n.e., czyli w okresie Interim. (3) Jako Apostoł oczywiście był on – podobnie jak dwóch Eldadów Żniw – z konieczności najważniejszym mężem tego specjalnego okresu, Interim. (4) Jego natchnione pisma, szczególnie ważne dla okresów Smyrny i Pergamu, a wszystkie napisane po 70 roku n.e. dowodzą, że był księciem okresu smyrneńskiego. (5) Był on umiłowanym uczniem, a określenie to było podane w jego pismach, co dowodzi, że był umiłowanym przez Boga (*Eldad*). (6) Przekazane nam pozabiblijne relacje o nim, jak np. o jego konflikcie z Cerinthusem i innymi gnostykami, są w zgodzie z tą myślą. (7) Jego pisma biblijne są nie tylko sprzeciwem wobec głównych błędów całego Wieku Ewangelii i wpajaniem prawd właściwych dla całego Wieku Ewangelii, lecz także podaje on w Księdze Objawienia historię Kościoła – stosunek Kościoła do siebie i jego konflikty ze światem. Dowodzi to, że był on głównym nauczycielem okresu Interim, a więc jego Eldadem. Zatem rozumie się samo przez się, że Jan jako jedyny Apostoł żyjący w okresie Interim jest jego Eldadem. Dlatego też możemy być pewni, że stoimy na fundamencie prawdy, gdy uważamy go za Eldada okresu Interim.

(44) Chociaż nie ma tak mocnych dowodów, że Jan Wessel jest Medadem Interim, to jednak są one wystarczająco silne dla rozumnej wiary, na co wskazują poniższe argumenty: (1) Bez wątplenia zaraz po św. Janie, Jan Wessel był używany przez Pana do podania najważniejszych prawd okresu

Interim – podstawowych prawd Kościoła filadelfijskiego: (a) Biblia jest jedynym źródłem i zasadą wiary i praktyki, (b) Jezus jest jedyną głową Kościoła, (c) usprawiedliwienie jest tylko z wiary, (d) wszyscy prawdziwie poświęceni są Kapłanami Bożymi, (e) chleb i wino w Wieczerzy Pańskiej symbolizuje ludzką naturę i życie Chrystusa, Głowy i Ciała, oddane na śmierć za świat, (f) niewybraną ludzkość czeka przyszła próba oraz (g) nadzieją Kościoła jest wspólne dziedzictwo z Chrystusem w Królestwie. (2) Był on księciem najważniejszego okresu Interim – Kościoła filadelfijskiego. (3) Miał bardzo miłujący (*Medad*) i pełen pokory charakter. (4) Był jednym z najzdolniejszych i najbardziej skrupulatnych uczonych ze wszystkich członków gwiezdnych okresu Interim. (5) Jego zdolność harmonizowania pozornych sprzeczności w Biblii tak przewyższała zdolności innych pod tym względem, że współcześni nazywali go mistrzem sprzeczności, a najbliżsi – światłem świata. (6) Jego pokora była tak wielka, że gdy papież Sykstus IV, który był jego uczniem, zaprosił go jako swego nauczyciela, by odwiedził go w Watykanie i zaoferował, że da mu wszystko czego zapragnie, on poprosił o manuskrypt hebrajski Starego Testamentu i o grecki Nowy Testament. Trwał w tej prośbie uporczywie ku rozczarowaniu papieża, który nalegał, aby poprosił go o stanowisko kardynalskie, co byłoby największym darem jaki papież mógłby dać, lecz nie mógł nawet przekonać Wessela do przyjęcia zwykłych święceń kapłańskich. (7) Jego służba przez pisma, kazania, nauki i rozmowy w pełni osiąga taki poziom, jakiego można byłoby spodziewać się od antytypicznego Medada. Luter, który nie był zapoznany z jego pismami, zanim sam stał się światowej sławy reformatorem, stwierdził, że gdyby czytał pisma Wessela zanim stał się reformatorem, to z powodu swego duchowego podobieństwa do niego, świat na pewno powiedziałby, że zaczerpnął swe poglądy od Wessela. Luter

był pierwszym, który opublikował pisma Wessela, z których jednak wyłączył traktat o Wieczerzy Pańskiej, bo traktat ten nie tylko odrzucał transsubstancjację (przeistoczenie chleba i wina w ciało i krew – przyp. tłum.), którą Luter również odrzucał, ale także instrumentalizację (czynnik, za pomocą którego rzekomo otrzymywane jest prawdziwe ciało i krew, tzn. że chleb i wino stają się ciałem i krwią dopiero w osobie, która je przyjmuje – przyp. tłum.), którą Luter akceptował wraz ze wszystkimi innymi formami, zwanymi prawdziwą obecnością w Wieczerzy Pańskiej. Wessel otrzymał swój udział w namaszczeniu zanim znalazł się pomiędzy prawdziwym ludem Bożym. Będąc profesorem uniwersytetu w Heidelbergu, głosił w antytypicznym Obozie. Później znalazł się pomiędzy prawdziwym ludem Bożym w Holandii, dokąd uciekł przed prześladowaniem inkwizycji w Heidelbergu.

(45) Na podstawie faktu, że 70 proroków, których wysłał Jezus, było całkowicie różnych od 12 Apostołów (Łuk. 10:1) oraz że święci Paweł i Jan – dwóch z trzech Eldadów, należeli do dwunastu, nie powinniśmy wnioskować, że należy ich zaliczać do antytypicznych 70 w Żniwie Żydowskim i do 70 w okresie Interim. W typie było tylko 70 wybranych starszych, a Eldad i Medad byli dwoma spośród 70 typicznych starszych (w. 16, 24-26). To nie znaczy, że było ich 72, jak twierdzą żydowscy i rzymskokatolicki pisarze – ci pierwsi nazywając ich Sanhedrynem, którego członkami *ex officio* według nich byli Mojżesz i Aaron oraz zawsze Najwyżsi Kapłani Izraela. Katolicy nazywają ich kolegium kardynalskim, którego pełna liczba stanowi 72 członków. Powinniśmy zrozumieć, że w czasie Żniwa Żydowskiego poza św. Pawłem i w okresie Interim poza św. Janem było odpowiednio 70 „drugorzędnych proroków”. Jednak na podstawie tego faktu nie powinniśmy wnioskować, że w Żniwie Wieku Ewangelii oprócz brata Russella jako pielgrzyma było 70 innych pielgrzymów, biorąc pod uwagę skończony obraz 70. Jako pielgrzym był on antytypicznym Eldadem i jednym z 70, lecz jako Eldad nie był Onym Sługą. Brat Russell jako *On Sługa* (antytypiczny Eleazar) był równoległością dwu-

nastu Apostołów, a nie samego św. Pawła. Wobec tego jako On Sługa nie jest on równoległością apostoła Pawła jako antytypicznego Eldada ani też św. Jana jako antytypicznego Eldada. Z faktu, że 70 było wysłanych po dwóch (Łuk. 10:1) oraz że św. Paweł i św. Jan jako antytypiczni Eldadowie swoich okresów, nie należeli do 70 tych okresów, wnosimy, że żaden z nich nie miał towarzysza – pomocnika, bo w przeciwnym razie byłoby odpowiednio 71 drugorzędnych proroków w tych okresach.

(46) Fakt, że w czasie Żniwa Wieku Ewangelii brat Russell jako jednostka służył jako On Sługa, a także jako jeden z 70 pielgrzymów („drugorzędnych proroków”), skutkowało tym, że nie musiało być 70 pielgrzymów poza bratem Russellem, jak to było konieczne w przypadku św. Pawła podczas Żniwa Żydowskiego i w przypadku św. Jana podczas okresu Interim. Natomiast nie dochodzimy przez to do takich wniosków, do jakich doszli żydowscy i rzymskokatolicki pisarze, ustanawiając 72 członków Sanhedrynu i 72 kardynałów. Oni nic nie wiedzieli o potrójnym antytypicznym zastosowaniu 70 i o stosunku trzech antytypicznych Eldadów do tych 70. Pismo Św. nic nie wspomina, by Mojżesz i Aaron należeli do 70. Fakt, że 70 było wybranych przez Mojżesza jako pomocnicy, a nie na członków dowodzących razem z nim i że Jozue, *jako następcą* Mojżesza, jest wspomniany jako odrębny od 70 starszych (Sędz. 2:7), dostatecznie obala pogląd żydowski i rzymski. Używanie przez nich w. 25. (Postawił siedemdziesięciu około namiotu) na dowód, że Eldad i Medad byli dwoma mężami poza 70, jest obalone przez następujące rozważania: (1) w skończonym obrazie Eldad i Medad zostali przy Przybytku postawieni później; (2) Bóg wyraźnie ograniczył liczbę tych mężów do 70 (w. 16.); (3) w pierwszym z antytypów Biblia dowodzi, że było tylko 70 „drugorzędnych proroków” (Łuk. 10:1); (4) w antytypie okresu Interim fakty dowodzą, że było tam tylko 70 „drugorzędnych proroków”; (5) choć nie możemy jeszcze w każdym wypadku wskazać na 70 „drugorzędnych

proroków” ze Żniwa Wieku Ewangelii, jako odrębnych od pomocniczych pielgrzymów, wierzymy jednak, że tak istotnie będzie; (6) fakt, że w Tysiącleciu będzie 70 starszych odrębnych od dwóch duchowych klas oraz od Eleazarów i Itamarów Tysiąclecia (2 Moj. 24:1,9), jest zgodny z tym, że 70 palm było odrębnych od 12 źródeł z 2 Moj. 15:27; (7) możemy przyjąć, że liczba 70 w w. 24. i 25. słusznie odnosi się do oficjalnej grupy starszych jako całości, pomimo że nie wszyscy byli na danym miejscu, tak jak apostoł Paweł mówi, że Jezus „widziany jest potem od onych dwunastu”, choć rzeczywiście tylko jedenastu było obecnych (1 Kor. 15:5).

(47) Wersety 27-29 podają nam interesujący epizod charakterystyczny dla ludzkiej natury i wspaniałomyślności okazałej przez Boga. Chłopak (pacholę, w. 27.), który przybiegł do Mojżesza z informacją o prorokowaniu przez Eldada i Medada w obozie, byłby znakomitym reporterem nowoczesnego dziennika dzięki swej szybkości w uzyskiwaniu wiadomości oraz gotowości do plotkowania. Wścibstwo Jozuego i jego zazdrość są charakterystyczne dla młodych, aspirujących i postępowych przywódców, podczas gdy wspaniałomyślność Mojżesza przejawia piękno, szlachetność i łaskawość pobożnego charakteru – dojrzałego wodza, podobającego się Bogu. Ci trzej mają swe antytypy w trzech zastosowaniach typu, który analizujemy w tym rozdziale. W swym zastosowaniu do Żniwa Żydowskiego antytyp ten jest wyraźniej pokazany w przypadku Pawła niż w przypadku Apollosa. Przez to, co jest napisane i co typ pozwala nam czytać między wierszami Dz. Ap. 9:19-27 możemy dostrzec, że niektórzy bracia spieszyli, by donieść Żydom o nauczaniu Pawła. Można sobie wyobrazić, iż nie tylko strach tych wszystkich wspomnianych, ale też wścibstwo i zawiść innych były najnaturalniejsze w tych okolicznościach. Piękna, pełna szlachetności i łaskawości odpowiedź naszego Pana dana opatrnościowo przez pobłogosławienie służby św. Pawła, a słownie wyrażona w szlachetnym przyjęciu go przez Barnabasza i Apostołów, jest pełna wspaniałomyślności ducha Jezusowego. W sekciarskiej stronnicości

niektórych efezskich i korynckich braci możemy bez wątpienia dostrzec zbieranie wiadomości i rozpowszechnianie ich przez jednych oraz wścibstwo innych. A w natchnionej, pełnej wielkoduszności dyskusji św. Pawła na temat związanej z tym sytuacji w Koryncie, widzimy wspaniałomyślność Jezusa przedstawioną przez wspaniałomyślność Mojżesza (1 Kor. 1:11-13; 3:1-4:21). W przypadku św. Jana jako Eldada okresu Interim zauważyliśmy, że jego namaszczenie i prorokowanie nastąpiło pomiędzy chrztem w Jordanie a zesłaniem Ducha Świętego. Tak samo musimy stwierdzić, że antytyp w. 27-29 miał miejsce w tym samym okresie. Jesteśmy upewnieni, iż tymi zbierającymi i rozpowszechniającymi wiadomości byli niektórzy nie będący w pełni uczniami Jezusa, plotkujący i przynoszący Jemu oraz antytypicznemu Jozuem tego okresu wiadomości o nauczaniu Janowym w czasie podróży wspomnianej u Mat. 10:1-4 oraz opisanej u Łuk. 9:1-6,10. Kto był antytypicznym Jozuem w antytypie św. Jana? Jeśli pamiętamy, że od czasu, gdy Zasłona Świątyni została rozerwana na dwoje od góry do dołu w chwili śmierci Jezusa (Mat. 27:51), symbolizując koniec Boskiej aprobaty dla kapłaństwa Mojżeszowego i służby Świątyni oraz dla 70 starszych siedzących na stolicy Mojżeszowej i jeśli pamiętamy, że aż do tego czasu nauczani w piśmie i faryzeusze, wobec których Jezus nakazywał posłuszeństwo, siedzieli na stolicy Mojżeszowej (Mat. 23:2,3), to widzimy, że oni byli antytypicznym Jozuem. W nich widzimy tego Jozuego, który wśród innych uczniów wtrącał się w cudze sprawy i zazdrościł Eldadowi z okresu Interim. Ponieważ wielokrotnie czynili to przeciwko dwunastu, a więc tym samym przeciw Janowi.

(48) Wspaniałomyślność Jezusa w tym miejscu, pragnąca, aby wszyscy z ludu Bożego byli prorokami, przejawiała się nie tylko w obronie uczniów, a więc i Jana, lecz także w wysłaniu 70 innych (Łuk. 10:1-6) i w poleceniu całemu Kościołowi głoszenia Ewangelii (Mat. 28:18-20). Co więcej pytanie: „Czemuż im ty zazdrościsz dla mnie?” jest jednocześnie oskarżeniem o zazdrość odpowiednio każdego antytypicznego Jozuego, co potwierdzają powyższe przykłady. Antytypicznym chłopakiem zbierającym i rozpowszechniającym plotki była inkwizy-

cja w Heidelbergu, która, gdy Jan Wessel był profesorem uniwersytetu w Heidelbergu pod koniec 1478 r., zaczęła zbierać dowody przeciw niemu jako heretykowi, dążąc do uwięzienia go. Dowiedziawszy się o tym w porę, napisał do biskupa Dawida z Utrechtu w Holandii, prosząc o schronienie i obronę przed inkwizycją, a ten jako uczeń Wessela chętnie się na to zgodził. To wstrzymało krwawy plan inkwizycji w Heidelbergu, która mogła działać w diecezji tylko za pozwoleniem biskupa. Wessel na początku kwietnia 1479 r. uciekł w sekrecie z Heidelbergu i spędził resztę swego życia w Holandii. Dowiedziawszy się o jego ucieczce, inkwizycja doniosła o tym rzymskiemu duchowieństwu, zasiadającemu na stolicy Chrystusa aż do 1878 r. i w ten sposób to duchowieństwo było dla Wessela wtrącającym się i zazdrosnym Jozuem. Jezus udzielił w antytypie odpowiedzi stosownej do odpowiedzi Mojżesza po pierwsze przez nacisk, jaki Wessel, a potem inni reformatorzy położyli na jedną z czterech głównych doktryn reformacji, że wszyscy poświęceni stanowią Kapłaństwo (1 Piotra 2:5,9) i po drugie przez potępienie zawiści duchowieństwa. Eldad Żniwa Wieku Ewangelii zaczął prorokować w Obozie najwcześniej na początku października 1872 r., a najpóźniej w 1876 r. Rozpowszechnianie jego ulotki *Cel i sposób powrotu naszego Pana* było szczególnym powodem donosu, jaki plotkujący świeccy ludzie (pachole) złożyli zawistnemu duchowieństwu (Jozue), które, siedząc na stolicy Chrystusowej aż do kwietnia 1878 r., pragnęło uzyskać od Pana powstrzymanie działalności Eldada. Często zawiść ta była ganiona przez Pana, a Jego wspaniałość myślności przejawiała się nie tylko w kontynuacji i rozwoju służby Eldada tego okresu, lecz również przez podkreślenie jednej z nauk prawdy – Kapłaństwa wszystkich poświęconych i wysłanie ich wszystkich do pracy Żniwa, a także sprawienie, że tak wielu z nich, jak to tylko było możliwe, stało się mówcami (prorokami), ogłaszającymi w swych przemówieniach łaskawe poselstwo Żniwa.

(49) Zanim Medad Żniwa Wieku Ewangelii zaczął studiować tomy paruzyjne i gdy był jeszcze pastorem kościoła lu-

terańskiego, zaczął wiosną 1903 r. ogłaszać niektóre z prawd, które otrzymał podczas swego namaszczenia. Ten fakt oraz usunięcie go z jego kazalnicy za takie nauczanie, były szeroko ogłoszone przez prasę w Stanach Zjednoczonych. Ponowne podjęcie przez niego publicznego nauczania pięć tygodni po tym usunięciu, wskutek głosowania zboru w Columbus (Ohio), znowu było powodem rozgłosu prasowego. To, a także fakt, że pewien członek zboru w Columbus doniósł o tej jego aktywności do Domu Biblijnego w Allegheny – podczas nieobecności brata Russella, który odbywał podróż pielgrzymką po Europie – spowodowało, że niektórzy z odpowiedzialnych braci w Domu Biblijnym napisali list napominający do zboru w Columbus, domagając się, by przestano zachęcać nowicjusza i współpracować z nim w tym dziele. Tak więc Associated Press oraz przynajmniej jeden członek zboru Columbus (Ohio) byli tym plotkującym chłopakiem w stosunku do Medada podczas Żniwa Wieku Ewangelii. Niektórzy z wybitnych braci w Domu Biblijnym, którzy podczas nieobecności brata Russella reprezentowali go – szczególnie ten, który siedział na stolicy Chrystusowej – okazali się być Jozuem wobec Medada Żniwa Wieku Ewangelii. Jezus zganił wtrącanie się tego Jozuego i jego zazdrość, zachęcając zbór w Columbus, by nie poszedł za radą Jozuego. I nie tylko utrzymał Medada w nieoficjalnej służbie pielgrzymy, lecz włączył go do oficjalnej służby pielgrzymskiej dokładnie rok (1 maja 1904 r.) po jego wystąpieniu z kościoła luterańskiego 1 maja 1903 r. Co więcej, rok ten był świadkiem wielkiego wzrostu liczby pracowników Żniwa. Ich liczba stale wzrastała od tego czasu aż do kulminacji pracy żęcia w 1914 r. Dlatego Pan zganił Jozuego ze Żniwa Wieku Ewangelii za jego zazdrosne zachowanie się w stosunku do Medada i okazał swą antytypiczną wspaniałomyślność, wyrażoną przez Mojżesza w w. 29.

(50) Treść w. 30. jest z pewnością godna uwagi, będąc związłym typem wydarzeń o obszernym antytypicznym zastosowaniu. Takie pójście Jezusa i 70 do Obozu Żniwa Wieku

Żydowskiego przejawiało się w pracy publicznej przez cały czas tego Żniwa. Jezus od Jordanu osobiście wypełniał swą rolę w tej pracy, czyniło to także Jego dwunastu Apostołów, zaś 70 brało w niej udział począwszy od czasu podanego w Łuk. 10:1-6,9, co trwało do 69 r. n.e. Część zapisów dotyczących tej służby została podana w Nowym Testamencie. Antytyp w. 30. na okres Interim przejawia się w publicznej działalności Jezusa pośród całego Jego prawdziwego ludu tego okresu i w publicznej działalności 35 członków gwiazdnych oraz w działalności towarzyszących im pomocników. To była znacznie większa praca niż praca dokonana w czasie Żniwa Wieku Żydowskiego, ponieważ obejmowała ona wszelką pracę publiczną pięciu okresów Kościoła Interim, które razem wzięte dokonały znacznie większej pracy niż dwa inne Kościoły w dwóch okresach Żniw. Chociaż proporcjonalnie, biorąc pod uwagę czas, 80 lat wyznaczonych na dzieło Żniw tych dwóch Kościołów i 1805 lat wyznaczonych na pracę pięciu Kościołów, to pięć Kościołów zdziałało mniej niż dwa Kościoły okresów Żniw. Antytyp w. 30. na Żniwo Wieku Ewangelii przejawiał się w zęciu wykonanym od 1874 r. do 1914 r. W czasie tych 40 lat znacznie większa i skuteczniejsza praca publiczna była dokonana przez Jezusa w całym Kapłaństwie Paruzji i przez 70 pielgrzymów Paruzji niż w którymkolwiek innym czterdziestoleciu Wieku Ewangelii. Gdy weźmiemy pod uwagę liczbę pracowników, sposobów działania z tym związanych i ilość ludzi, którym ta praca pomogła, to prawdziwość tego twierdzenia okaże się oczywista. Było ponad 75 000 różnych poświęconych osób, które wzięły udział w tej pracy, a ponad 2 500 z nich było mówcami publicznymi. W sumie prawdopodobnie 10 000 osób wzięło udział w pracy kolporterskiej i strzeleckiej. Prawdopodobnie 65 000 wzięło udział w pracy ochotniczej. Około 4 000 do 5 000 czasopism publikowało kazania brata Russella i sprawozdania z wykładów pielgrzymów. W dyskusjach brała udział nie tylko powyższej wymieniona ilość 75 000, lecz i tysiące innych zainte-

resowanych osób. Tysiące brały udział w pracy dziennikarskiej i tej związanej z *Fotodramą* oraz w pracy korespondencyjnej. Tysiące osób pracowały w rozpowszechnianiu *Strażnicy* i *The Dawn*, brały udział w dalszej pracy z zainteresowanymi oraz w ogłaszaniu zebrań publicznych. Wszystko to było antytypem udania się Mojżesza i starszych do obozu (w. 30.).

(51) Powyższa analiza była wstępem do przesiewania przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii, którego właściwy opis podają w. 31-35. Obecnie w sposób porównawczy krótko przeanalizujemy główne aspekty tego przesiewania. Wiatr, o którym mowa w w. 31., przedstawia kontrowersję – wojnę słowną – wynikającą z rozpowszechniania prawdy i opozycji Szatana względem niej. Można więc słusznie powiedzieć, że ta wojna pochodzi od Pana. W rezultacie tej kontrowersji i w czasie jej trwania Pan zniósł przeszkody, które dotąd nie pozwalały Szatanowi przedstawiać teorii przeciwnych Okupowi (przepiórki) wśród prawdziwego i nominalnego ludu Bożego. Widzieliśmy w E5, rozdz. 2, jakie formy przybrały te antytypiczne przepiórki w zwalczaniu Okupu podczas Żniwa Wieku Ewangelii. W czasie Żniwa Wieku Żydowskiego przybrały one zdradzieckie formy w działalności Judasza, mordercze i doktrynalne formy w działalności kleru żydowskiego, rzymskie formy krzyżowania i filozoficzne formy Greków. Nieco później opiszemy formy zwalczania Okupu w okresie Interim. Duża liczba tych przepiórek (wewnątrz obozu i na 15 mil po każdej stronie obozu) przedstawia liczne formy zwalczania Okupu w czasie tych wszystkich odnośnych okresów. Ich lot tylko dwa łokcie ponad ziemią (*al* w w. 31. powinno być oddane jako *ponad* [bez kontaktu z ziemią – przyp. tłum.], a nie *nad* [z zachowaniem kontaktu z ziemią – przyp. tłum.], jak w przekładzie A.V.) przedstawia jaki łatwy dostęp te teorie przeciwne Okupowi będą miały do ludu. Oddziaływały one na poświęconych, usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych wśród ludu Bożego we wszystkich trzech zastosowaniach tego przesiewania, a nawet na tych będących poza Obozem. Tak jak w czasie tych dwóch Żniw, tak i w okresie Interim, zaczynając od okresu smyrneń-

skiego, niektóre z tych teorii były bezpośrednim zaprzeczeniem tego, że zostaliśmy odkupieni przez drogocenną krew Chrystusa. Niektórzy bowiem, zarówno spośród Żydów, jak i poświęconych pogan, usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych wyznawców chrześcijaństwa (tedy wstawszy lud itd. w. 32.), bezpośrednio odrzucali Okup, zaprzeczając temu, że życie i natura ludzka Jezusa były ceną kupna – zastępstwem za Adama i jego rodzaj. Było to również głoszone pośrednio, tzn. pomimo wyznawania i trzymania się Okupu, doktryny logicznie przeczące sobie podawano jako nauki Pisma Św. i były one bardzo szeroko przyjmowane przez poświęconych, usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych wyznawców chrześcijaństwa. Również systemy doktryn prawie całkowicie obcych i zupełnie sprzecznych z Okupem były przedstawiane jako prawdziwe nauki Chrystusa i przyjmowane przez bardzo wielu poświęconych, usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych wyznawców chrześcijaństwa. Wraz z następowaniem po sobie czterech kolejnych okresów Interim błędy przeciwko Okupowi wzrastały coraz bardziej. Nie będziemy tu podawać na czym one polegały, ponieważ długą ich listę podaliśmy we właściwym miejscu powyżej.

(52) Teraz podamy kilka szczegółów odnoszących się do niektórych doktryn i ruchów przeciwnych Okupowi. Zaprzeczanie Okupowi, jako bezpośrednie nieuznawanie, że zostaliśmy odkupieni drogocenną krwią Chrystusa, wystąpiło jako takie najpierw wśród wielu żydowskich chrześcijan, którzy nazywali się Elkesaitami. Zaprzeczali oni nie tylko temu, że wszyscy zostali odkupieni przez ofiarę Chrystusa, lecz również uważali Jezusa za grzesznika – potomka Adama przez Józefa i Marię, który czynił wielkie wysiłki, aby przewyciężyć swą grzeszność, dostarczając przez to przykładu, jak ją przewyciężyć. Później ich przedstawiciele zaczęli wątpić czy był On Mesjaszem, nawet w najbardziej mglistym znaczeniu tego słowa. Ostatecznie domagali się obowiązkowego wykonywania prawa Zakonu przez wszystkich, którzy mają być zbawieni. W ten sposób przestali być chrześcijanami. Inna grupa żydow-

skich chrześcijan, tak zwani Ebionici – ubodzy, pobożni, pośrednio zaprzeczali Okupowi, tzn. chociaż wierzyli, że Jezus był Mesjaszem i jako taki Synem Boga i Synem Człowieczym, to jednak głosili, że aby Żyd mógł być zbawiony, musi przestrzegać Zakonu Mojżeszowego. Również liczni z pogańskich wyznawców chrześcijaństwa, ze względu na różne filozoficzne punkty widzenia, a szczególnie neoplatonizm, zaprzeczali bezpośrednio Okupowi: „dla Greków, głupstwo”. Następnie poświęceni, usprawiedliwieni i nieusprawiedliwieni wyznaniowi chrześcijanie wprowadzili i przyjęli w czasie tego okresu trzy główne, przeciwne Okupowi doktryny wyznaniowej ortodoksji: Trójcę, ludzką nieśmiertelność i wieczne męki. Każda z nich logicznie zaprzecza Okupowi. Justyn Męczennik, platoński filozof nawrócony na chrześcijaństwo, jako pierwszy wprowadził z platonizmu do chrześcijaństwa idee ludzkiej nieśmiertelności i wiecznych mąk oraz pierwsze załączki nauki o Trójcy. Później w okresie smyrneńskim te błędy pogłębiły się i rozszerzyły, a w następnych czterech okresach Kościoła zostały starannie opracowane w szczegółach i ozdobione zgodnymi z nimi innymi błędami jak czyściec, msza itd. Orygenes dał pierwszy wyraźny impuls do powstania nauki o Trójcy, nauczając teorii o Bogu – człowieku implikującej odwieczne pochodzenie Logosa. Dionizjusz z Rzymu, w 267 r. n.e. (papież), wymyślił teorię o współlistności Syna z Ojcem, a Atanazjusz z Aleksandrii teorię o równości Syna z Ojcem. W czasie okresu smyrneńskiego niektórzy zaczęli podkreślać, że Duch Święty jest trzecią osobą w Bogu, chociaż doktryna ta nie została ogłoszona aż do soboru w Konstantynopolu w 381 r., tj. w okresie pergameńskim. W miarę upływu okresu Interim te trzy i inne przeciwne Okupowi doktryny były coraz bardziej rozwijane i dopracowywane, aż zostały całkowicie skompletowane w okresie filadelfijskim.

(53) We wczesnym okresie Smyrny, gnostycyzm oraz nieco później – manicheizm, dziecko gnostycyzmu, przeważały

jako teorie przeciwne Okupowi. Takie kierunki we wczesnym okresie Interim odgrywały podobną rolę do tej, jaką w czasie Żniwa Wieku Ewangelii odegrał ewolucjonizm. Nie trwały one jednak do końca okresu Interim, jak ewolucjonizm, który trwał do końca Żniwa Wieku Ewangelii. Gnostycyzm jest mieszaniną pogańskich doktryn z Indii, Persji, Egiptu, Grecji i Rzymu, a także idei żydowskich i chrześcijańskich. Gnostycyzm uczył, że najwyższy Bóg jest nieznany i niepoznawalny i że od Niego pochodzą zalety, które rozwinęły się w osobowe istoty duchowe. Tych istot było trzydzieści i były one zwane *Eonami* (lub Archontami – przyp. tłum.). Chrystus, twierdzili gnostycy, był jednym z najwyższych Eonów. Niższą od nich była istota, która nie była czystym duchem, lecz była duszeczka (posiadała duszę – przyp. tłum.). Była ona także tzw. *Demiurgiem*, identyfikowanym przez nich z Jehową ze Starego Testamentu – stwórcą nieba i ziemi. Ten *Demiurg*, mówili, popełnił błąd, stwarzając wszechświat z materii, która według nich, była zasadniczo zła. Następnie popełnił błąd, biorąc trochę lekkiej substancji lub ducha i łącząc ją z materią ziemi, przez co stworzył człowieka. Według gnostycyzmu zarówno duch jak i materia są odwieczne, podobnie jak dobro i zło. Gnostycy uczą, że pomyłka *Demiurga* spowodowała konieczność uwolnienia duchów z ich naturalnych ciał, czego podejmuje się dokonać gnostycyzm przez swą, tak zwaną, (1 Tym. 6:20) wiedzę (*gnosis* – gr. wiedza) i ascetyzm. Twierdzą oni, że są trzy rodzaje ludzi: duchowi, duszeczki i cieleśni. Dla tych ostatnich nie ma nadziei, dlatego muszą być unicestwieni. Dla duszeczki (opierających się na intelekcie) istnieje częściowa nadzieja – mogą oni osiągnąć pozycję na zewnątrz *pleroma* (dosłownie – pełność) – siedziby najwyższego Boga i trzydziestu Eonów. Podczas gdy pneumatycy (*duchowi*), jedyjni, którzy są zdolni do prawdziwej *gnosis*, będą dopuszczeni do *pleroma*. Największym zadaniem jest więc przezwyciężenie materii – ciała. Dzięki pomocy, jaką duchowi uzyskiwali z *gnosis*, pozbywali się oni materii przez

unikanie, na ile to możliwe, wszelkich z nią kontaktów, tzn. umartwiali ciało przez celibat, przez powstrzymywanie się od spożywania mięsa i cięższych pokarmów oraz picia wina, spożywając tylko delikatne jarzyny i tłuszcze roślinne. Aczkolwiek niektórzy z gnostyków głosili, że najlepszym sposobem umartwiania ciała byłoby oddawanie się wszystkim jego skłonnościom aż do przesytu tak, że ciało nie będzie już więcej chciało tych rzeczy. Dlatego też dopuszczali się największej rozpusty, obżarstwa, pijaństwa itd. Wśród nich istniało wiele sekt i prawie wszędzie obok kościoła gnostyków był kościół chrześcijański.

(54) Ich doktryna o zbawieniu opierała się na uczynkach i z konieczności zaprzeczała Okupowi, dla którego nie było zastosowania w tego rodzaju systemie. Ich doktryna o Chrystusie i Jezusie była dziwna i rujnowała Okup. Dla ich duszewnego *Demiurga*, *gnosis* była niemożliwa, więc on, uważając się za najwyższego Boga wymyślił sposób, jak pomóc Izraelowi, którego członkowie też byli tylko duszewni. Gnostycy nauczali o niebiańskim Chrystusie, jednym z najwyższych Eonów i o niebiańskim Jezusie, który nie był tak wielki, jak Eon. Nauczali też o ziemskim Chrystusie i o ziemskim Jezusie narodzonym z Marii. W trakcie chrztu Jezusa niebiański Jezus połączył się z ziemskim Jezusem, dzięki czemu powstał Jezus Chrystus, który miał być Zbawcą zarówno pneumatyków (duchowych), jak i psychicznych (duszewnych) ludzi. Ze względu na to, że materia jest siedliskiem zła, nauczali, że Jezus nie przyjął rzeczywistego ciała, lecz tylko pozorne ciało ani też faktycznie nie umarł, bo uczyli, że niebiański Jezus opuścił ziemskiego Jezusa, gdy ten doszedł do krzyża. Było to tylko pozorne ciało, które zostało przybite do krzyża, a jego śmierć była śmiercią pozorną. Jezus Chrystus nie był więc odkupicielem, lecz nauczycielem, który objawia *gnosis* ludziom duchowym (pneumatykom) jako moc zbawienia, będąc dla nich przykładem ascetyzmu, dzięki któremu zostaną zbawieni. To raczej *Demiurg*, a nie Jezus Chrystus, stara się zbawić

ludzi psychicznych (duszewnych) i doprowadza posłusznych spośród nich do granic *pleroma*, gdzie musi także pozostawać wraz z nimi. Taki jest schemat zbawienia według gnostycyzmu, a gnostycyzm był największym niebezpieczeństwem dla Kościoła smyrneńskiego. Wymagało to wielkich wysiłków Ireneusza – członka gwiazdy Kościoła smyrneńskiego i Tertuliana, który był jego towarzyszem pomocnikiem oraz Hipolita, wielkiego uczonego chrześcijanina, którzy słownie i pisemnie współpracując z innymi, starali się zniszczyć wpływ gnostycyzmu na Kościół chrześcijański. Pod wpływem tych mocnych uderzeń chrześcijańskich uczonych gnostycyzm umarł zasłużoną śmiercią w trzecim wieku, odradzając się znowu w manicheizmie, który w piątym wieku przestał istnieć dzięki potężnym argumentom Augustyna. Oczywiście powstawały inne formy zaprzeczania Okupowi, wśród których dość ważną rolę odgrywał mahometanizm (islam – przyp. tłum.), który pojawił się w okresie pergameńskim.

(55) Powstanie ludu (w. 32.) przedstawia, że jego antytypy w trzech zastosowaniach, zwróciły chętną i wrażliwą uwagę w stronę teorii przeciwnych Okupowi. Fakt, że lud zbierał przepiórki przez 36 godzin (przez cały dzień, przez całą noc i przez cały następny dzień), a 36 jest wynikiem mnożenia 6 przez 6, przedstawia zupełne i kompletne zło przesiewawczego postępowania przeciw Okupowi tych antytypów podczas odpowiednich okresów. Z pewnością wielkie zło przeciwników Okupu we wszystkich trzech zastosowaniach jest oczywiste na podstawie samych faktów, nawet gdyby nie było w typie określenia długości czasu – 36 godzin, które by to sugerowało. Zbieranie przepiórek przez lud przedstawia we wszystkich trzech zastosowaniach gromadzenie przez nich teorii i argumentów przeciwnych Okupowi, tzn. wysiłek intelektualny, by zrozumieć je i dowieść ich rzekomej prawdziwości. To bez wątpienia wymagało wiele czasu i wysiłku intelektualnego. Opanowanie greckich teorii filozoficznych pod względem ich zarysów skierowanych przeciwko Okupowi lub też teorii pisarzy żydowskich w czasie Żniwa Wieku Żydowskiego wymagało

gorliwego wysiłku i siły mentalnej. To samo można powiedzieć o różnych teoriach przeciwnych Okupowi popularnych w czasie Żniwa Wieku Ewangelii, takich jak różne uniwersalistyczne, niedowiarcze, ewolucjonistyczne i materialistyczne teorie oraz inne przeciwne Okupowi nurty, jak Christian Science, New Thought, Unity, spirytyzm, hinduizm itd., których gorliwym studiowaniem zajmowało się mnóstwo ludzi. To samo można powiedzieć o badaniu teorii przeciwnych Okupowi okresu Interim – teorii hebraistycznych, gnostycznych, manichejskich, neoplatonickich, grecko-rzymskich, islamistycznych i unitario-uniwersalistycznych. Zebranie co najmniej 10 homerów, 860 galonów jest symboliczne. Hebrajski homer był największą miarą do mierzenia ciał stałych i płynów. Liczba 10 jest liczbą pełnej ludzkiej i duchowej (ale nie Boskiej) zdolności. Myślą tego jest to, że przeciwnicy Okupu zebrali tyle teorii przeciwnych Okupowi, ile tylko pomysłowość ludzi i upadłych aniołów mogła wymyślić w związku z trzema badanymi zastosowaniami. Szczególnie tak się rzecz ma, gdy chodzi o teorie zaprzeczające Okupowi w okresie Interim i w Żniewie Wieku Ewangelii, jak to można zauważyć na podstawie rozważania głównych form teorii podanych powyżej. Wieszanie przez lud przepiórek (w. 32.) wokół obozu, przedstawia szeroko rozchodzącą się i rozległą propagandę na rzecz zwalczania Okupu, za pomocą której starano się usidlić każdego w antytypicznym Obozie w każdym z trzech zastosowań. To, że przeciwnicy Okupu czynili to dla siebie (wszędzy sobie około, w. 32.), przedstawia ich samolubstwo i dogadzanie sobie.

(56) Wyrażenie – mięso było jeszcze między ich zębami nie pogryzione, gdy gniew Pański okazał się w pladze – przedstawia to, że zanim lud zdołał przeżyć teorie przeciwne Okupowi, gniew Pański objawił się, wydając antytypiczny lud w tych trzech zastosowaniach na utratę prawdy i jej ducha, a także na przybranie cech złego umysłu i serca, charakterystycznych w sprzeciwianiu się Okupowi (plagą bardzo wielką). Plaga w dosłownym znaczeniu powoduje bóle ciała, wyczerpanie i niemiłe uczucie w naturalnym sercu oraz błędne rozumowanie i przelotne wyobrażenia w naturalnym umyśle. Stąd Bóg

posługuje się obrazami plagi, jako symbolu smutku, utraty prawdy i jej ducha oraz złego stanu umysłu i serca przejawiających się w przesiewaczach i przesianych. Podobnie jak ludzie dotknięci plagą cierpią ból, znużenie fizyczne i wyobrażają sobie oraz myślą i mówią najbardziej absurdalne i nielogiczne rzeczy, tak też dotknięci plagą przesiewacze i przesiani doświadczają poważnej utraty prawdy i jej ducha, wyobrażając sobie i myśląc najbardziej niedorzeczne i bezsensowne rzeczy. Samo wspomnienie powyższych systemów błędu, należących do każdego z ich zastosowań, sugeruje nam to w bezsensownych i nielogicznych myślach takich przesiewaczy i przesianych we wszystkich trzech zastosowaniach typu zwalczania Okupu. Na przykład to, co powiedzieliśmy o gnostycyzmie z pewnością pokazuje szalone i niespójne wyobrażenia oraz głupie i nielogiczne rozumowanie gnostycznych przesiewaczy i przesianych. To, co powiedzieliśmy o ich postępowaniu dowodzi, że gnostycyzm jako symboliczna plaga, prowadził swoich zwolenników do smutku, utraty prawdy i jej ducha oraz złego stanu serca. Bez wątplenia większość z nas miała kontakty z przesiewaczami i przesianymi – przeciwnikami Okupu w Żniwie Wieku Ewangelii i mogła widzieć ich smutki, utratę prawdy i jej ducha oraz zaburzenia wyobraźni i rozumowania. Ci, którzy mieli bliższy, osobisty kontakt z nimi, wiedzą coś o ich bluźnierczych uczuciach, ich niewdzięcznych sercach, ich zdradzieckim postępowaniu i planach skoncentrowanych na nich samych. Podczas gdy 2 Tym. 3:1-9 opisuje wszystkie pięć klas poszczególnych przesiewaczy z Paruzji i Epifanii, to najgorszą z nich ze względu na stan serca i umysłu jest klasa przesiewaczy występująca przeciwko Okupowi. Cechy bezbożnych umysłów i serc, które św. Paweł przypisuje im w tym tekście, nie tylko opisują ich dokładnie jako przesiewaczy w umyśle i sercu, lecz dają nam dokładny opis antytypicznych pięciu plag, w których te złe cechy serca i umysłu występują w mniejszym lub w większym stopniu. Jak niewypowiedzianie straszliwą jest taka antytypiczna plaga: sami siebie miłujący, ła-

komi, chlubiący się, pyszni, bluźniercy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, niepobożni, bez przyrodzonej miłości, przymierzają nie trzymający, potwarczy, niepowściągliwi, nieskromni, dobrych nie miłujący, zdrajcy, skwapliwi, nadęci, rozkosze raczej miłujący niż miłujący Boga, hipokryci, formalści, podstępni, bezowocnie uczący się, przeciwnicy prawdy, umysłu skażonego, odrzucający prawdę i przez prawdę odrzuceni nauczyciele głupoty i publicznie objawieni szerzyciele błędów! „W radę ich niechaj nie wchodzi dusza moja, a ze zgromadzeniem ich niech się nie jednoczy sława moja [...]” (1 Moj. 49:6). Naprawdę: „I dał im, czego żądali, a wszakże przepuścił suchoty na nich” (Ps. 106:15).

(57) Nazwanie miejsca, w którym został pochowany lud pożądający mięsa *Kibrot – Hattaawa* (*groby żądz*) przedstawia określenie stanu, do którego zostali w antytypie doprowadzeni pożądliwi umysłowo przez tych, którzy przewyciężyli przesiewanie i jego zaraźliwy stan umysłu i serca. Ten stan był grobem dla stanowiska, jakie pożądliwi dawniej zajmowali przed Panem. Niektórzy z nich umarli jako zachowujący korony (stracili to stanowisko – przyp. tłum.) i byli symbolicznie pogrzebani jako utracjusze koron. Niektórzy z utracjuszy koron umarli (stracili stanowisko w tej klasie – przyp. tłum.) i zostali symbolicznie pogrzebani jako klasa wtórej śmierci. Część z przesiewaczy i przesianych (w czasie Żniwa Wieku Ewangelii) zmarła jako Młodociani Godni i byli pochowani jako tymczasowo usprawiedliwieni. Ci z nich, którzy zmarli jako tymczasowo usprawiedliwieni zostali pogrzebani w stanie antytypicznego Obozu. Niektórzy z obozowców umierali jako tacy i byli pogrzebani jako członkowie pogańskiego świata. Tak, takim był antytypiczny *Kibrot – Hattaawa* we wszystkich trzech zastosowaniach. Proces symbolicznego grzebania był bolesną sprawą dla pozostałych, tak jak pozostający krewni smucą się z powodu śmierci i pogrzebu swych ziemskich krewnych. Wielu z nas zna ten smutek z własnego doświadczenia. Jak widzimy w 3 Moj. 10:6,7, ta żałoba wśród Kapłanów nie powinna przyjmować form antytypicznie zabronionych: (1) odkrywania

głów – Jezus nie może odrzucać Boskiego zwierzchnictwa, ani Kościół nie może odrzucać zwierzchnictwa Jezusa; (2) rozdzielania szat – Jezus i Kościół nie mogą szkodzić swym władzom urzędowym i duchowym łaskom oraz (3) opuszczenia Przybytku – Jezus i Kościół nie mogą rezygnować ze swej służby kapłańskiej i naśladować odrzuconych w ich złym postępowaniu. Koniec antytypicznych doświadczeń pożądania jest przedstawiony przez wyruszenie ludu z Kibrot – Hattaawa. Posuwanie się naprzód po drodze do Hazerotu przedstawia postęp w łasce, znajomości i służbie, przygotowujący do doświadczeń przedstawionych przez ich przebywanie w Hazerocie. To przebywanie, jak pokaże nasza analiza 4 Moj. 12, przedstawia wypróbowujące doświadczenia ludu Bożego z wielkim i małym sekciarstwem. *Hazerot (wioski)* przedstawia sekciarstwo, ponieważ wiele wiosek połączonych razem tworzy miasto, rząd sekciarsko-religijny, a każda z nich oddzielnie małą sektę.

(58) Zakończyliśmy nasze badanie 11. rozdziału 4 Księgi Mojżeszowej. Dzięki temu badaniu dowiedzieliśmy się m.in., że Bóg przez typy biblijne dał nam oprócz innych rzeczy, prorockie przepowiednie dotyczące dziejów Kościoła. Dalsze badanie typów pokaże nam, że Bóg dał nam w nich pełną historię prawdziwego i nominalnego Kościoła oraz ich wzajemnych kontaktów i stosunków z innymi instytucjami tego świata. W większej części historia Kościoła przedstawiona przez historyków podaje nam dzieje nominalnego Kościoła, a bardzo mało mówi o dziejach Kościoła prawdziwego. Kiedy rozumiemy historyczne typy Kościoła, to uczymy się odszukiwać te wydarzenia w historii Kościoła, które dotyczą zarówno prawdziwego jak i nominalnego Kościoła. W ten sposób otrzymujemy dokładne zrozumienie historii prawdziwego ludu Bożego. Ta wiedza daje nam możliwość odrzucenia wielu fałszywych przedstawień podawanych przez nominalny lud Boży, z powodu których prawdziwy lud Boży i słudzy Boży doznawali cierpień ze strony tego nominalnego ludu i pozwoli nam odzyskać prawdziwą historię ludu Bożego z pism histo-

ryków piszących o dziejach Kościoła, jak również prześledzić prawdziwy bieg wydarzeń dotyczący ludu Bożego. Poznanie tych trzech rzeczy jest jednym z naszych celów badania typów, szczególnie z 4 Księgi Mojżeszowej. Jeśli odpowiednio będziemy ją badać to stosownie do tego odniesiemy błogosławieństwo, ponieważ ta analiza stanowi niezbędne przygotowanie do właściwego zrozumienia Księgi Objawienia. Oby Bóg błogosławił nam w badaniu Jego Słowa – wszystkich części, a więc i części typicznych!

PYTANIA

(1) O czym m.in. była mowa w artykule *Wezwania, przesiewania, broń ku zabijaniu*? Do jakiego okresu wg w. 6. i 11. te myśli również się odnoszą? Gdzie jest o tym mowa i jaka wzmianka jest podana w E5, rozdz. 2? Czego dowodzi doświadczenie związane z występowaniem tych przesiewań w czasie Epifanii i Żniw obu miniatur? W jakich innych okresach można się spodziewać tych przesiewań? Do jakich okresów Ap. Paweł stosuje, a do jakiego nie stosuje 1 Kor. 10:5-14? Gdzie Apostoł podaje zastosowanie do Wieku Ewangelii? Czym ono się różni od zastosowania w 1 Kor. 10:5-14?

(2) Co Apostoł Paweł pokazuje na podstawie Żyd. 3., przytaczając dzień „rozdrażnienia na puszczy”? Jak zacytowane teksty Pisma Świętego tego dowodzą? Co więcej pokazują wyrażenia wypowiedziane w liczbie mnogiej? Co w antytypie pokazują doświadczenia cielesnego nominalnego i prawdziwego Izraela? W jaki sposób to wynika z przytoczonych ustępów Pisma Świętego? W jaki sposób Apostoł Paweł przedstawia w omawianym fragmencie typ i antytyp w odróżnieniu od sposobu użytego w 1 Kor. 10:5-11? Co wnioskujemy z użycia słowa „dziś” i jaka konkluzja wynika z porównania z 1 Kor. 10:5-14 odnośnie do pięciu przesiewań w okresie pomiędzy Żniwami?

(3) Przez jakie trzy fakty ta myśl jest szczególnie poparta? Jakim przesiewaniem pod względem charakteru i rodzaju

one odpowiadają? Jakie przesiewające błędy wystąpiły w tych pięciu przesiewaniach? Do czego te rozważania nas przygotowują? Kiedy miało miejsce przesiewanie przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii? Gdzie to przesiewanie i jego odpowiedniki w Żniwach są przedstawione? Co uczynimy w tym rozdziale, w jaki sposób i z jakimi spodziewaniami?

(4) O czym jeszcze poza przesiewaniami przeciwko Okupowi mówi 4 Moj. rozdz. 11.? Dlaczego? Kiedy jest to również prawdziwe zgodnie z w. 1-3? Dlaczego będzie użyte zastosowanie typu dla Żniwa Wieku Ewangelii? Jak ulepszony przekład I.V. tłumaczy początek w. 1.? Co w. 1-3 przedstawiają na czas Żniwa Wieku Ewangelii? Jaka równoległość tu występuje? Kto był w tym czasie odsiany i od jakiej klasy? Jaki chronologiczny zawód stał się okazją do tego i dlaczego? Co autor przypomina odnośnie do wyznaczania przez br. Millera dat 1843 r. i 1844 r., jako czasu drugiego adwentu Jezusa w ciele? Co uczynili niektórzy bracia z klasy Świątnicy po 1846 r., gdy daty wyznaczone przez br. Millera zawiodły? Jaką niepewność br. Millera oni zachowali i jaki był tego skutek?

(5) Co nastąpiło, gdy wyznaczone daty drugiego adwentu nie spełniły się? Co miało miejsce szczególnie w obliczu czterech zawodów? Co powstało w rezultacie rozczarowania? Jak zareagował Bóg i co w związku z tym uczynił w typie i antytypie? Jaki był tego skutek i wobec jakich trzech klas? Co się stało z nimi w równoległości do pierwszego oczyszczenia Świątnicy przez Jezusa? Jakie dwa skutki miało to u tych bardziej wiernych? Kim byli ci bardziej wierni? Którzy bracia znajdowali się wśród nich i kto później do nich dołączył? Co przedstawia modlitwa Mojżesza w w. 2.? Jaka była odpowiedź Pana w typie i antytypie? Jaki to miało skutek? Co wyobraża nadanie temu miejscu nazwy Tabera w w. 3.? Jak należy rozumieć to przesiewanie będące środkiem zniszczenia?

(6) W jakim okresie wystąpiło przesiewanie przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii? Kiedy i jakimi wydarzeniami okres ten się zaczął i zakończył? Co poprzedziło przesiewanie? Czego spodziewali się bracia podczas Żniwa Żydowskiego?

Na co i w związku z czym ta nadzieja naraziła braci? Jaki jest przykład tego zwiedzenia? Dlaczego wielu chrześcijan mylnie spodziewało się ustanowienia Królestwa zaraz po wojnie rzymsko-żydowskiej? Którzy szczególnie to czynili? Jak postąpili mniej stateczni wśród nich?

(7) Jaki był wynik ich zawodu i w jakich dwóch grupach było to uwidocznione? Jaki był rezultat w przypadku pierwszej z tych grup, jeśli chodzi o nadzieję powrotu Pana? O co oskarżano Jezusa i Apostołów? Jaki był tego powód u tych, którzy zbłądzili? Co się stało z tymi, którzy poddali się takim błędom i odrzucili nadzieje drugiego adwentu? Co czynił lud Boży, który zachował trzeźwą postawę w tych okolicznościach i pomimo czego? Jaką prawdę zesłał Bóg? Czego ta prawda dokonała dla wiernych? Co rozpoznali ci, którzy przetrwali próbę przesiewania? Jaki związek miało to przesiewanie z przesiewaniem przeciw Okupowi w Wieku Ewangelii?

(8) Gdzie są opisane wydarzenia bliższe przesiewaniom Żniwa Wieku Ewangelii i przeciw Okupowi w Wieku Ewangelii? Jaki był ich charakter? Do czego doprowadził ich pierwszy rodzaj (w.4-10)? Drugi rodzaj (w. 16., 17., 25-30)? Czym były one przeplatane (w. 10-23)? Co było podstawą wszystkich przesiewań przeciwko Okupowi i jaka ona była? Z kogo składał się lud mieszany Izraela? Co uczynili nieizraelscy niewolnicy, gdy Izraelici zostali uwolnieni z niewoli egipskiej? Dlaczego? Kto jako pierwszy zaprotestował przeciw mannie? Czego oni się domagali? Jak to się wypełniło w Żniwie Wieku Ewangelii (w. 4.,6.)? Kto został zarażony od nich tą bezbożną zarazą w typie i antytypie (w. 4.)? Na utratę czego to wskazywało i dlaczego? Kiedy staje się to oczywiste zgodnie z w. 5.? W czym okazywała się degeneracja smaku? W jakim czasie okazało się to być faktem?

(9) Co i kiedy nastąpiło na większą skalę? Czym charakteryzowała się ludność podążająca z Izraelem z niewoli egipskiej w typie i antytypie? Do jakich dwóch części duchowego Izraela to się odnosiło? Kiedy ta mieszanina zaczęła się objawiać w antytypicznym Izraelu? W których przesiewaniach można

to łatwo zauważyć? Czym się wyróżniało piąte przesiewanie i na podobieństwo czego? Jakie dwa kolejne wydarzenia ujawniły większą ilość przesianych z tej mieszanej rzeszy? Co w związku z tym Apostoł Jan mógł słusznie pisać w swych Listach? Co było oczywiste, jeśli chodzi o tych zwiedzionych?

(10) Do czego przykład i agitacja mieszanego ludu wkrótce doprowadziły? Co czynili niektórzy z duchowych Izraelitów, by otrzymać to, za czym tęsknili? Skąd? Jakie są antytypy pożądanых pokarmów? Co oni byli gotowi uczynić, by uzyskać te pokarmy? Jak w w. 4-6 jest przedstawione straszliwe zepsucie smaku, w jakich zakresach? Do kogo byli oni podobni w swym pożądaniu wg w. 4. i 5.? Czym było to względem Pana i dlaczego? W jaki sposób oni pogardzali Panem? Jaką odpłatę otrzymali oni od Pana? Jaka wynika z tego nauka dla nas i z jakiego powodu?

(11) O czym mówią w. 7-9? Co reprezentuje manna? Co to oznacza w odniesieniu do Chrystusa? Co niektórzy mogliby pomyśleć o obu podanych definicjach i co objawi ich zgodność? Jak Jana 14:6 przyczynia się do ich zharmonizowania? Na podstawie czego jest to możliwe? Co oznacza, że całe Słowo Boże jest skoncentrowane na Chrystusie? Jak tego dowodzi 1 Kor. 1:30? Jak wskazują na to 1 Jana 1:1 i Obj. 19:13? Jaki przedludzki tytuł łączy się z tą myślą (Jana 1:1-3, 14) i dlaczego? Co zgodnie z tym jest prawdą z tego punktu widzenia? Co wynika z powyższego w odniesieniu do podwójnej definicji antytypicznej manny?

(12) Co było wcześniej podane odnośnie do cech prawdy wg w. 7.? Czym się charakteryzuje nasienie kolendry i co przez to jest pokazane w antytypie? Jaka, przede wszystkim, jest prawda i dlaczego? Jak dowodzą tego podane teksty Pisma Świętego? Jakie są kolejne cechy prawdy pokazane w aromatycznym zapachu nasienia kolendry? – omów na podstawie przytoczonych ustępów Pisma Świętego. Jakie cechy prawdy są pokazane w drugiej właściwości nasienia kolendry? Co powoduje, że prawda taka jest? – omów na podstawie przyto-

czonych tekstów Pisma Świętego. Jakim jest typ kolendry, do której jest porównana manna?

(13) Czym jest bdellium? Jakie dwie zalety prawdy są przedstawione przez mannę przyrównaną w kolorze do bdellium? Czego nie mamy przez to rozumieć względem Biblii i dlaczego? Jak dowodzą tego przytoczone teksty Pisma Świętego? Kiedy na podstawie Pisma Świętego prawda jest lub będzie jasna i dla kogo? Z czego ta jasność wynika? Co i w jaki sposób powoduje jej blask? Jak przytoczone teksty podkreślają zalety prawdy podobnej do diamentu? Jaki wniosek wypływa odnośnie do typu manny podobnej do nasienia kolendry i diamentu? Na co, w związku z tym, powinniśmy zwrócić uwagę? Jaka była reakcja poządlivych ludzi na antytypiczną mannę?

(14) Co jest przedstawione w typie w. 8.? Co przedstawiają czynności Izraelitów z manną? Co pokazuje zbieranie manny? A co mielenie jej w żarnach i tłuczenie w móżdziejach? Podaj ogólny przykład ogólnego podziału przedmiotu prawdy? Co przedstawia pieczenie (gotowanie) manny? A co robienie i spożywanie placków? Kiedy te czynności były wykonywane w antytypie?

(15) Jaki był smak placków w porównaniu ze smakiem starej oliwy? Co to sugeruje? Jakie jest w smaku Słowo Boże, z jakiego powodu i jakich siedem cech jest tym objęte? Jakie jest oddziaływanie smaku Słowa Bożego? Co sprawia Duch Święty Słowa Bożego? Kiedy Słowo Boże smakowało duchowym Izraelitom i jak długo będzie to trwało? Co pokazuje w. 9. odnośnie do padania manny? W jaki sposób padała manna i dlaczego? Co w symbolach biblijnych przedstawia rosa? Jak to pokazują kolejne serie tekstów Pisma Świętego? Który z powyższych obrazów ma tutaj zastosowanie? W jaki sposób Pan podaje prawdę? Na co wskazuje padanie manny na rosę przez całą noc? Przez co jest to także pokazane? Jak prawda na czasie przychodziła w antytypie? Czego nie czyni postępująca prawda? Kto na podstawie obserwacji wie, że prawda posiada omawiane cechy? Kiedy ta szczególna cecha prawdy była widoczna? Jak pokazują to zacytowane teksty Pisma Świętego?

(16) Do czego te same uwagi mają zastosowanie? W jaki sposób i do jakich potrzeb swego ludu Bóg ułożył swe Słowo podawane jako prawda na czasie? Co to pokazuje? Co jest widoczne z Am. 3:7? Jak z zacytowanych tekstów wynika, że Bóg dostosował swe Słowo do potrzeb indywidualnych? Co sugeruje padanie manny w nocy? W których symbolicznych nocach Bóg dostarczał prawdy na czasie? Co więc oznacza padanie manny na rosę w obu znaczeniach? Co nas nie dziwi zgodnie z Żyd. 6:5? Jakim był grzech niesmaku wobec prawdy? Przez co był on okazany?

(17) Co zwróciło uwagę naszego Pana wg w. 10. i kiedy? Gdzie to niezadowolenie z prawdy się uwidoczniło? Jak to niezadowolenie i tęsknota były często wyrażane (w. 10.)? Co z tego wynika? Co zwróciło specjalną uwagę Boga zgodnie z w. 10. i dlaczego? O czym to świadczyło? Jak takie postępowanie oceniał nasz Pan? W jakich okresach te rzeczy się wydarzały? Co Pan zauważył szczególnie podczas okresu Smyrny? Co nasz Pan widział i w jakich formach to występowało? Cemu nie należy się dziwić?

(18) Co wg w. 11. Mojżesz czynił, a czego nie czynił? Czym dla niego jako sługi Bożego była ta sytuacja? Czym nie była? Jak on odczuwał ten ciężar? Czego możemy być pewni odnośnie do antytypu? Co było antytypicznym uskarżaniem się do Boga? Co dla naszego Pana powodowało utrapienie i cierpienie? Czego przejawem wobec Pana była konieczność zaspokajania takich niewłaściwych pragnień? Jakie dwa zarysy służby naszego Pana w Wieku Ewangelii wyjaśnia to? Jak dowodzą tego przytoczone teksty Pisma Świętego? Co nie należało do misji naszego Pana i jaki był stosunek Boga do narzuconych naszemu Panu dodatkowych obowiązków? Jak ten ciężar się rozwinął, z jakich przyczyn? Co te fakty nam pokazują? Czym było, a czym nie było uskarżanie się naszego Pana?

(19) Jaki zarzut można by postawić przeciw myśli, że nasz Pan prosił Boga o informację? Na co wskazuje Mat. 28:18? Co to oznacza? Jaka jest wiedza naszego Pana? Jaka jest pierwsza przyczyna dowodząca, że nasz Pan nie jest wszechwiedzący

(2 Tym. 2:13)? Co jako drugie na to wskazuje? – omów typy Mojżesza, Gedeona oraz stosowne wersety z 4 Moj. 11.? W jaki sposób jest to po trzecie pokazane w nietypicznych fragmentach Pisma Świętego?

(20) Jak po czwarte jest to dowiedzione na podstawie Iz. 60:20? Jak dowodzą tego, po piąte, inne wzmianki Pisma Świętego? – omów na podstawie przytoczonych tekstów Pisma Świętego. Co dowodzi tego jako szóste? Jakie myśli dowodzą tego po siódme? Jaką myśl zawiera wyjaśniany powyżej obraz Księżyca odbijającego światło Słońca? Jaka zasada zgodnie z Jana 15:15 okaże się wiecznie prawdziwa?

(21) Jak wielką wiedzę posiadał Jezus? Jak wielkim jest On w zaletach fizycznych, umysłowych, moralnych i religijnych? Od kogo jest On niższy? Jak zacytowane teksty Pisma Świętego tego dowodzą? Co by oznaczało, gdyby Bóg uczynił naszego Pana równym sobie chociażby w jednym szczególe? Dlaczego w świetle Pisma Świętego jest to niemożliwe (2 Tym. 2:13)? Jakich trudności nie będziemy mieli, utrzymując w pamięci niższość naszego Pana we wszystkim względem Ojca? Odnośnie do jakich dwóch powszechnie nauczanych doktryn natchnione Pismo Święte milczy, a nawet naucza całkiem przeciwnie? Czego nie mówimy, odnosząc się w ten sposób do naszego Pana? Jakie postawy okazywane wobec Syna Bożego są nieprzyjemne dla Boga? Jak długo będzie prawdziwy tekst z Jan. 14:28? Jaka jest prawda w tej sprawie? Z czego wynika oczywistość tej zasady?

(22) Co w. 12. pokazuje odnośnie do uskarżania się przez Mojżesza? Jakimi są stwierdzenia w. 12. w antytypie i dlaczego? – Wyjaśnij na podstawie 1 Kor. 4:15 i Filem. 10 w zakresie aktu spłodzenia. W jakim znaczeniu słudzy prawdy są matką? Gdzie to jest wyjaśnione szczegółowo? Co przedstawia i obejmuje sobą mowa Mojżesza? Jaka jest odpowiedź na te antytypiczne pytania i dlaczego? Kiedy Pan wykonywał tę pracę i wobec kogo? Do jakiej misji naszego Pana to nawiązuje? Co Jezus wziął na siebie? Jaka praca Wieku Ewangelii nie była dla Jezusa ciężarem?

(23) Co rzeczywiście ciążyło naszemu Panu? Czego On nie chciał czynić względem nich i dlaczego? Czy miał w tym rację? Jak powinny być przetłumaczone w w. 12 słowa: „iż mi mówisz”? Co i w jaki sposób powoduje to poprawione tłumaczenie, jeśli chodzi o obowiązki Mojżesza w typie i antytypie? Wobec kogo nasz Pan miał takie obowiązki i jak się do nich odnosił? Czego dowodzą wersety 13. i 21-23 odnośnie do zakresu wiedzy naszego Pana? Dlaczego dobre serca Mojżesza i naszego Pana były zakłopotane wg w. 13.? W jakich zastosowaniach było to prawdziwe w przypadku Jezusa?

(24) Jakie fakty odnośnie do Mojżesza i Jezusa są przedstawione w w. 14.? Jak w w. 15. wypowiedź Mojżesza charakteryzuje jego postawę wobec powierzonej mu misji? W jaki sposób wypełnił w. 15. w antytypie nasz Pan, o jaką śmierć w Jego przypadku chodziło? Przez jakie okresy czasu to zjawisko występowało i czego wymagała sumienność naszego Pana? Czym byłoby dla Niego takie natychmiastowe odcięcie? Do jakiego wniosku doprowadza nas dokładne rozważenie tego typu i antytypu?

(25) Co zawierają wersety 16.,17. i czego ta odpowiedź dowodzi? W jaki sposób wersety 18-20 pokazują sposób uwolnienia Mojżesza i Jezusa od nadmiernego ciężaru? Jak wyżsi krytycy odnoszą się do dwóch epizodów zapisanych w w. 16., 17. i 2 Moj. 18:25, 26? Co pokaże krótka analiza? Jakie różnice pomiędzy tymi dwoma epizodami występują w typie? Jakie różnice występują w antytypie, z jakim uzasadnieniem? Kogo reprezentuje 70 starszych z punktu widzenia obu Żniw i okresu między Żniwami, co jest tego dowodem? Jaki obraz tych myśli występuje w 2 Moj. 15:27?

(26) Co reprezentuje polecenie dane Mojżeszowi w w. 16.? Kogo nie obejmuje, a kogo obejmuje to w antytypie? Co było warunkiem należenia do 70 pielgrzymów? Przez kogo Pan dokonywał naznaczenia w antytypie? Jakie kwalifikacje zgodnie z w. 16. oni posiadali? Spośród kogo oni mieli być wybrani i co to oznaczało? Co przedstawia przyprawienie ich przed Przybytek przez Mojżesza i to, że stali tam z nim? Co

zauważamy odnośnie do wyboru pielgrzymów i jego związku z przesiewaniem przeciwko Okupowi? Kiedy zaczęło się namaszczenie brata Russella jako pielgrzyma? Dopiero kiedy przyszedł do antytypicznego Przybytku? Jakie pytanie zadaje autor i jak na nie odpowiada? Co jest odpowiednikiem wyboru brata Russella jako jednego z tych 70 przed rozpoczęciem Paruzji? Dlaczego tak było w obu przypadkach? Co to zjawisko związane z czasem pokrywa?

(27) Co dostrzegamy w Żniwie Wieku Ewangelii, jeśli chodzi o wysyłanie 70 parami (Łuk. 10:1)? Jak to pokaże autor? W jakim znaczeniu brat Russell nie miał pomocnika? Z jakim zastrzeżeniem? Jakich pięciu kolejnych pomocników miał brat Russell jako pielgrzym? Który z nich zatrzymał to stanowisko do końca, a którzy odpadli? Którzy bracia tworzyli kolejne grupy aż do piątej włącznie? Jaka zasada może być uznana za prawdziwą w przypadku pomocników brata Russella jako pielgrzyma? Kto był przywódcą każdej grupy? Co Bóg starał się uczynić w okresie między Żniwami, by ulżyć ciężarowi Jezusa? Przez co Bóg to sprawił? Kto dla takiej pomocy był wybrany przed okresem smyrneńskim, a nawet przed Pięćdziesiątnicą? Na jakie urzędy św. Jan był namaszczony i przygotowany? W jakim celu? Jak podczas każdego okresu Kościoła odbywało się wzywianie spośród tych 70 i dla jakiego celu?

(28) Jak zostało rozdzielonych 70 w okresie Interim, z jakim wyjątkiem i dlaczego? Jakie przykłady i z jakiego okresu obrazują to rozdzielenie?

(29) Jak było rozdzielonych 70 w poszczególnych okresach Kościoła pomiędzy Żniwami? Ilu było członków siedmiu gwiazd, ze szczególnym uwzględnieniem gwiazd efeskiej i laodycejskiej? Ilu było książy w każdej z tych gwiazd (Mich. 5:5)? Co musiało zgodnie z w. 16. cechować 70 z okresów między Żniwami? Co wyobraża polecenie, by Mojżesz przyprowadził ich przed Przybytek? Co przedstawia ich stanie z Mojżeszem przy Przybytku zgodnie z w. 16.?

(30) Co zgodnie z w. 17. i 25. reprezentuje zstąpienie przez Boga do Mojżesza w obłoku? Co i w jaki sposób Bóg udzielił 70, w jakim celu? Jaki to był duch, w jakich ilościach i czego był uzupełnieniem? Do czego to uzdalniało 70? Jaki to miało skutek dla naszego Pana? Kiedy to się wypełniało? Historie, których braci świadczą o wypełnieniu tego typu w okresie Interim?

(31) O czym Bóg pouczył Mojżesza po udzieleniu mu instrukcji odnośnie do wyznaczenia 70 starszych? Co to oznacza w antytypie? W jaki sposób nasz Pan oznajmił to ludowi w Żniwie Wieku Ewangelii i jaki był tego rezultat? Jakie to było przesiewanie? W jakim jeszcze Żniwie okazało się to prawdziwe? Jak to oznajmienie naszego Pana znalazło zastosowanie w okresie Interim? W jaki sposób postępowało oddzielenie w tym i w innych przesiewaniach? Które oddzielenie jest przedstawione w jedzeniu przez lud mięsa przepiórek? Przez co nastąpiło oddzielenie w postępowaniu? Jaka reakcją Boga spowodowało niezadowolenie ludu z pokarmu od Niego (w. 18.) w antytypie? Co Szatan uczynił po wycofaniu ograniczeń ze strony Boga? Co nie podobało się Bogu zarówno w typie, jak i antytypie? Co Bóg w sposób pozwalający zesłał w typie i antytypie w każdym z trzech okresów (2 Tes. 2: 9-11)?

(32) Co i jakimi słowami jest określone w w. 19. i 20.? Co należy zauważyć, jeśli chodzi o wspomniane w tych wierszach okresy? Kiedy w antytypie trwało zaprzeczenie Okupowi? – podaj daty pierwszego i ostatniego. Jak praktykowano zwalczanie Okupu, w jakich okresach Wieku Ewangelii i jak to jest określone w w. 20.? Na co wskazuje analiza liczby 30, ile okresów przesiewania w sobie zawiera i dla których zastosowań?

(33) Co potwierdza, że przesiewania przeciw Okupowi nie kończyły się wraz z końcem okresu ich rozpoczęcia? Czy znajduje to potwierdzenie w faktach? Jak to widać w przesiewaniu niedowiarstwa? W przesiewaniu kombinacjonizmu? W przesiewaniu reformizmu? W epokach Kościoła Wieku Ewangelii? Gdzie ta sama zasada jest widoczna? Co to oznacza, jeśli cho-

dzi o 6 tomów paruzyjnych? Czyj błąd przy tej okazji zauważa autor i w jaki sposób go wyjaśnia?

(34) Na co wskazuje w. 20. odnośnie do jedzenia mięsa i skutków tego oraz czasu trwania? Co się pojawiło wraz z rozpoczęciem przesiewania na temat udziału Kościoła w ofierze za grzech i czym było to poparte? Jak to symboliczne wymiotowanie wygląda w obrazie Wieku Ewangelii, kiedy się rozpoczęło i do jakiego momentu trwało? Jakim czasem był okres reformacji? Jakie błędy przeciwne Okupowi odrzucili Wessel i Luter? Jak to było kontynuowane przez Serveta? Czym to symboliczne wymiotowanie się zakończyło, kiedy i odrzuceniem czego? Co jeszcze było objęte tym wymiotowaniem? Kiedy i w związku z czym miała miejsce ostatnia faza wymiotów? Co pokazuje literatura okresu reformacji? Jakimi były te wymioty i czego wymagały symbolicznie?

(35) Jakie były błędy w okresie reformacji? Jakie są przykłady takich doktryn i praktyk? Dla kogo były one obrzydliwością? Czemu się nie dziwimy? Co z tego możemy wnioskować? Jak to jest przedstawione w w. 20.? Jakie wnioski powinniśmy z tego wyciągnąć?

(36) Co sugerują w. 21., 22. odnośnie do sposobu myślenia Mojżesza? Co szczególnie jest przedmiotem jego zapytania? Na co wskazuje wypowiedź Mojżesza dotycząca ryb? Co w odniesieniu do naszego Pana przedstawia pytanie Boga przez Mojżesza i co to oznacza? Co zdaje się reprezentować mięso trzód, a co ryby morskie? Czego nasz Pan nie wiedział, jak długo? Jaki stąd wynika wniosek dotyczący wybicie stad i złowienia ryb? Na co wskazuje prośba Mojżesza o informację? Jakiej wątpliwości nasz Pan nie miał, a jaką miał? Co oznaczało zapytanie Mojżesza przez Boga w w. 23.? Co to pytanie dało Mojżeszowi do zrozumienia? Co to pytanie oznacza w antytypie? Jakie jest dosłowne tłumaczenie ostatniego członu w. 23. i co ono zawiera? Jaka myśl jest zawarta w przekładzie A.V., czy jest ona prawidłowa w typie i antytypie, z jakiego powodu? O czym Bóg zapewnił Jezusa? W jaki sposób Bóg wypełnił tę obietnicę? O czym nie powinniśmy zapomi-

nać? Co to Boskie zarządzenie uczyniło? Jaki jedynie mógł być udział Boga i dlaczego? Co te rozważania pokazują względem naszego Pana i z jakiego punktu widzenia? Kto jest żywicielem pożądlivych ludzi?

(37) W jaki sposób nasz Pan powiadomił antytypicznych Izraelitów, że nie podobali się Bogu i o skutkach tego faktu (w. 24)? Jakie było Jego postępowanie wobec 70, a jakie wobec antytypicznego ludu? W jakim czasie Paruzji miało miejsce powoływanie generalnych starszych? Co reprezentuje zebranie starszych przez Mojżesza (w. 24.)? A co zgromadzenie ich około Przybytku? Na co w typie wskazywało wyrażenie w. 24.: „siedemdziesiąt mężów [ze] starszych z ludu”? Jak ich później nazywano? Co to oznacza w antytypie? Co to oznacza, jeśli chodzi o zakres ich służby w porównaniu z zakresem służby lokalnych starszych? Jaki był porządek czasowy wezwania siedemdziesięciu w Żniwie Wieku Żydowskiego? Jak oni zostali opatrnościowo wybrani? Jaki jest powód tej różnicy? Co było konieczne, aby wypracować nierównoległe powiązania typu? Z czego wnosimy, że we wszystkich zastosowaniach było 70 osób w skończonym obrazie?

(38) Co reprezentuje obłok, w którym zstąpił Pan (w. 25.)? Co zstąpienie Pana oznacza zgodnie z przytoczonymi tekstami Pisma Świętego? Co to zstąpienie przedstawia? Czego nie oznacza, a co oznacza wzięcie przez Boga z ducha Mojżesza i udzielenie go 70? Czego dowodzi antytyp, analogicznie do typu, odnośnie do władzy i autorytetu Jezusa? Co Bóg uczynił w tym zakresie? Co było częścią takiej władzy? Jak one wszystkie były im dane w relacji do urzędu, autorytetu i władzy Jezusa (w. 17.; Mich. 5:4–6)?

(39) Na co to nie wskazuje? Jak ta sprawa wyglądała w Żniwie Wieku Żydowskiego? Co większość z nas wie odnośnie do służby 70 w okresie Paruzji? Jaka różnica zachodziła, jeśli chodzi o 70 z okresu Interim? Co ponadto widać wśród tych, którzy nie byli księżętami? – podaj przykłady. A co wśród tych, którzy byli pomocnikami? – podaj przykłady. Kim oni byli w okresie Interim? Kto nie miał w tym udziału?

(40) Co jest przedstawione w umieszczeniu przez Mojżesza 70 około Przybytku (w. 24.)? Z jakich faktów wynika ustanowienie ich także generalnymi starszymi nominalnego kościoła? Co to oznaczało w typie i co jest przez to pokazane w antytypie? Jakie wyrażenie w. 25. ma szczególne znaczenie i na co ono wskazuje? Czego ono nie oznacza w obu Żniwach? Jakie fakty dowodzą tego w Żniwie Wieku Żydowskiego? W Paruzji? Jaka myśl obejmuje wyrażenie „i nie przestali” w odniesieniu do skończonego obrazu obu Żniw? Czego dowodzi? Czego dowodzą fakty w odniesieniu do 70 okresu Interim i co można powiedzieć o każdym z nich?

(41) Jaki epizod jest przedstawiony w w. 26-29? Co wyobraża Obóz? Co przedstawia namaszczenie Eldada i Medada oraz prorokowanie przez nich w Obozie, a nie przy Przybytku? Co było wyjaśnione w angielskiej PT odnośnie do Eldada i Medada na okres Paruzji? Kogo dotyczyły szczegóły? Czego nie potrzebujemy rozważyć szczegółowo, a co uczynimy? Jak długo trwał okres namaszczenia antytypicznego Eldada w porównaniu z namaszczeniem antytypicznego Medada w Paruzji? Czym będzie wyjaśnienie odnoszące się do otrzymania przez brata Russella prawdy, gdy był on jeszcze w Obozie? Kiedy miała miejsce ostatnia część tego namaszczenia i z czym była związana? Co brat Russell czynił zanim to namaszczenie zostało dopełnione, w jaki sposób i kiedy po tym przyszedł on do oczyszczonej Świątyni? Co te fakty pokazują? Czego dowodzi postępowanie brata Russella jako pielgrzyma?

(42) Kto był Eldadem i Medadem w Żniwie Żydowskim? Jakie fakty z Pisma Świętego i osobiste kwalifikacje dowodzą, że Paweł był namaszczony i prorokował, gdy był jeszcze w Obozie? O czym świadczą doświadczenia Pawła opisane w Dz. Ap. 9:3-12? Co pokazują wersety 17-19 tego rozdziału? Czego dowodzi całe jego życie? Jak jest pokazane namaszczenie Apollosa w Dz. Ap. 18:24-26? Czego dowodzą wersety 26-28 tego rozdziału? Jakimi dwoma sposobami jest dowiedzione, że Apollós był Medadem Żniwa Żydowskiego? Jaki wpływ na słabszych braci miała jego skuteczność w pracy Pańskiej i jak to

wynika z przytoczonych tekstów Pisma Świętego? Jakie były osobiste postawy Pawła i Apollosa względem siebie pomimo sekciarskiego postępowania niektórych słabszych braci? Jak 1 Kor. 4:1-15 pokazuje ich wzajemne relacje i uczucia w ich służbie? Na co wskazują wzmianki Ap. Pawła o Apollosie i jakie świadectwo z nich wynika (1 Kor. 3:4-10; 3:8)?

(43) Kto był Eldadem i Medadem okresu Interim? Jaki jest pierwszy fakt wskazujący, że Ap. Jan był Eldadem podczas Interim? Jak to wynika z przytoczonych tekstów Pisma Świętego? Czego to rozważanie nie dowodzi, na co jednak wskazuje i dlaczego? Podaj kolejne powody wskazujące, że Ap. Jan był Eldadem okresu Interim. Czego, w związku z tym, możemy być pewni?

(44) Jakie są dowody, że Jan Wessel jest Medadem okresu Interim? Jaki jest pierwszy dowód? Jakie podstawowe prawdy Pan podał Kościołowi przez Wessela? – wymień i omów każdą z siedmiu prawd. Jaki jest drugi dowód? Trzeci? Czwarty? Piąty? Szósty? Jaki epizod pokazuje jego wielką pokorę i umiłowanie Słowa Bożego? Jaki jest siódmy dowód? Co o nim i o jego pismach powiedział Luter? Kto pierwszy opublikował pisma Wessela, z wyłączeniem czego i z jakiego powodu? Gdzie Wessel znajdował się i jaką zajmował pozycję, gdy został namaszczony i zaczął prorokować? W jakich okolicznościach i kiedy znalazł się on pomiędzy prawdziwym ludem Bożym?

(45) Czego i z jakich faktów nie powinniśmy wnioskować? Ilu starszych było wybranych w typie stosownie do w. 16., 24-26? Jakie są w tej sprawie poglądy żydowskie i rzymskokatolickie? Co powinniśmy rozumieć odnośnie do ich liczby w Żniwie Żydowskim i w okresie Interim? Czego nie powinniśmy wnioskować odnośnie do 70 w Żniwie Wieku Ewangelii? Kim był brat Russell jako pielgrzym, lecz kim nie był jako antytypiczny Eldad? W kim jest przedstawiony brat Russell jako On Sługa i czyją był równoległością? Jakich postaci równoległością nie jest on jako On Sługa? Na podstawie jakich faktów wnosimy, że św. Paweł i św. Jan nie mieli towarzyszy – pomocników – jaki musiałby być skutek w przeciwnym razie?

(46) Czym skutkował fakt, że brat Russell służył jako jednostka w urzędzie Onego Sługi, a także jako jeden z 70 pielgrzymów? Przeciwnie do jakich przypadków? Do jakich wniosków jednak przez to nie dochodzimy? Dlaczego? Jakie fakty wspomniane w Piśmie Świętym dostatecznie obalają poglądy żydowski i rzymski? Jakich siedmiu rozważań używa autor, aby obalić pogląd rzekomo nauczany w w. 25., że Eldad i Medad byli dwoma mężami oprócz 70?

(47) Jaki epizod znajdujemy w w. 27-29? Do kogo można przyrównać chłopca, który przybiegł do Mojżesza z informacją o prorokowaniu przez Eldada i Medada w Obozie? Co było charakterystyczne w postępowaniu Jozuego? W postępowaniu Mojżesza? Jakie znaczenie mają ci trzej z w. 27-29? W kim antytyp w zastosowaniu do Żniwa Żydowskiego pokazany jest wyraźniej? Co możemy dostrzec z Dz. Ap. 9:19-27 i w jaki sposób? Kto był w antytypie chłopcem, Jozuem i Mojżeszem w przypadku Ap. Pawła i jaka była ich działalność? Kim ci trzej byli w antytypie dla Apollosa i jaka była ich działalność (1 Kor. 1:11-13; 3:1-4:21)? Co zauważyliśmy w przypadku św. Jana jako Eldada okresu Interim? Co analogicznie musimy stwierdzić? Kto był chłopcem w antytypie, zbierającym i rozpowszechniającym wiadomości w odniesieniu do św. Jana jako Eldada okresu Interim? Jak to jest poparte w przytoczonych tekstach Pisma Świętego? Kto był w tym przypadku antytypem Jozuego i z czego to wynika? Jak to widzimy w działaniach wobec Eldada okresu Interim?

(48) W czym przejawiała się wspaniałomyślność Jezusa? Czym jest pytanie: „Czemuż im ty zazdrościsz dla mnie”? Co było antytypicznym chłopcem zbierającym i rozpowszechniającym plotki? Jak w związku z tym postąpił Jan Wessel w zaistniałych okolicznościach? Kto był dla Wessela antytypicznym Jozuem, w jaki sposób? Kto był antytypicznym Mojżeszem i jaka stosowna odpowiedź po pierwsze i po drugie została udzielona? Kiedy zaczął prorokować w Obozie Eldad Żniwa Wieku Ewangelii? Kto był antytypicznym chłopcem, Jozuem

i Mojżeszem w przypadku Eldada Paruzji? W czym przejawiały się ich działania i z jakimi rezultatami?

(49) Jakie fakty odnoszące się do Medada Paruzji miały wielki rozgłos? Kto i w jaki sposób był plotkującym chłopcem wobec Medada Żniwa Wieku Ewangelii? Kto i w jaki sposób był Jozuem wobec Medada Żniwa Wieku Ewangelii? Jak wypełnił się antytyp Mojżesza w odniesieniu do Medada Paruzji – jaka była odpowiedź Jezusa? Co charakterystycznego wystąpiło w związku ze wzrostem liczby pracowników Żniwa, jak długo to trwało? Co w ten sposób Pan uczynił wobec Jozuego i na korzyść Medada Paruzji zgodnie z w. 29.?

(50) Dlaczego w. 30. jest godny uwagi? W czym się przejawiało pójście Jezusa i 70 do Obozu Żniwa Wieku Żydowskiego? Jaką rolę spełnili Jezus, Apostołowie i 70 w tej pracy i jak długo ona trwała? Gdzie jest opisana? W czym przejawia się antytyp w. 30. na okres Interim? Jaka była ta praca w porównaniu z pracą Żniwa Wieku Żydowskiego? Dlaczego? Jak wyglądają prace pięciu okresów Kościoła Interim i Kościołów dwóch Żniw, biorąc pod uwagę proporcje czasowe ich realizacji? Na co wskazuje w. 30. w odniesieniu do Żniwa Wieku Ewangelii? Jaka praca i przez kogo była wykonana w 40 latach Paruzji? Jakie są statystyki dotyczące różnych rodzajów pracowników podczas Paruzji? Czego to wszystko było antytypami?

(51) Jaki był cel powyższej analizy i co obecnie uczynimy? Co przedstawia wiatr w w. 31.? Od kogo pochodzi ta wojna i co wskutek niej nastąpiło? Co jest przedstawione w E5, rozdz. 2 i dla jakiego okresu? Jakie formy przybrały antytypiczne przepiórki w czasie Żniwa Wieku Żydowskiego? Co będzie opisane nieco później? Co przedstawia duża liczba tych przepiórek oraz ich lot tylko dwa łokcie ponad ziemią? Na kogo te teorie oddziaływały i w jakich okresach? Czym niektóre z tych teorii były i kiedy? Kto i w jaki sposób zgodnie z w. 32. bezpośrednio odrzucał Okup? W jaki sposób było to czynione pośrednio, przez kogo? Jakie jeszcze systemy doktryn były przedstawiane jako nauki Chrystusa i przez kogo były przyj-

mowane? Kiedy kolejno te błędy wzrastały? Co nie będzie tu podane i dlaczego?

(52) Co obecnie podamy? Kto najpierw bezpośrednio zaprzeczał Okupowi? Czemu Elkesaici zaprzeczali i jakie były ich poglądy w odniesieniu do Jezusa? W co ich przedstawiciele zaczęli później wątpić? W jaki sposób przestali oni być chrześcijanami? Która grupa zaprzeczała Okupowi pośrednio i w jaki sposób? Co i z jakich względów czynili liczni z pogańskich wyznawców chrześcijaństwa? Jakie trzy doktryny wyznaniowej ortodoksji zostały następnie wprowadzone? Co każda z nich czyni? Co wprowadził do chrześcijaństwa Justyn Męczennik? Co nastąpiło w okresie smyrneńskim i czterech następnych okresach, jeśli chodzi o te i inne błędy? Jaki impuls dał Orygenes i co jego teoria implikowała? Jakie teorie wymyślili Dionizjusz z Rzymu i Atanazjusz z Aleksandrii? Co zaczęto podkreślać w okresie smyrneńskim odnośnie do Ducha Świętego, kiedy stało się to doktryną soborową? Kiedy po stopniowym rozwoju, doktryny przeciwne Okupowi w Interim zostały skompletowane?

(53) Jakie teorie przeciwne Okupowi przeważały we wczesnym okresie Smyrny? Do czego była podobna rola tych kierunków we wczesnym okresie Interim? Jaka jednak była tu różnica, jeśli chodzi o długość trwania? Czego mieszaniną jest gnostycyzm? Czego gnostycyzm uczył o najwyższym Bogu? O Eonach i Chrystusie? O Demiurgu? Jakie błędy według nich popełnił Demiurg? Co gnostycyzm mówi o duchu i materii? Co i w jaki sposób gnostycyzm podejmuje się dokonać, by naprawić pomyłkę Demiurga? Jakie jest twierdzenie gnostyków na temat rodzajów ludzi? Jakie nadzieje są wg nich dla każdego z trzech rodzajów ludzi? Co było wg nich największym zadaniem? Jaką pomoc uzyskiwali duchowi i jak pozbywali się oni materii? Co jednak niektórzy z gnostyków głosili, co praktykowali i z jakimi rezultatami?

(54) Na czym opierała się doktryna gnostyków o zbawieniu? Jaka była ich doktryna o Chrystusie i Jezusie? Co dla Demiurga było niemożliwe, co on wg nich wymyślił i w jakim

celu? Jakie rodzaje Chrystusów i Jezusów mieli gnostycy? W jaki sposób wg ich doktryny powstał Jezus Chrystus i dla jakiego celu? Jakie ciało przyjął Jezus i dlaczego? Jaka w związku z tym była Jego śmierć? Kim więc Jezus Chrystus wg nich nie był, a kim był, co czynił i dla jakiego celu? Raczej kto i kogo stara się zbawić, z jakim rezultatem? Czym był gnostycyzm dla Kościoła smyrneńskiego wobec takiego schematu zbawienia? Kto i kiedy zadał gnostycyzmowi śmiertelny cios? W czym gnostycyzm odrodził się? Kiedy i dzięki czemu przestał istnieć manicheizm? Co miało miejsce oprócz gnostycyzmu, szczególnie w okresie Pergamońskim?

(55) Co reprezentuje powstanie ludu w w. 32.? A co zbieranie przepiórek przez 36 godzin w związku ze znaczeniem liczby 6? Co jest widoczne u przeciwników Okupu, nawet w jakim przypadku? Czym było w antytypie każdego z tych okresów symboliczne zbieranie przez lud? Czego to bez wątpienia wymagało w zakresie greckich i żydowskich teorii podczas Żniwa Wieku Żydowskiego? Jak to samo stwierdzenie odnosiło się do różnych teorii w czasie Żniwa Wieku Ewangelii oraz w okresie Interim? Co jest przedstawione przez zebranie co najmniej 10 homerów? Co liczba 10 symbolizuje w odniesieniu do tej sytuacji? Co to oznaczało i szczególnie w jakich okresach? Co przedstawia wieszanie przepiórek wokół obozu? A co, że czynili to wszędy (w. 32.) sobie wokoło?

(56) Co jest przedstawione przez wyrażenie w. 33.? Jakie są skutki plagi w dosłownym znaczeniu? Jak Bóg posługuje się obrazami plagi? Jak to przejawia się w przesiewaczach i przesianych? Co sugeruje samo wspomnienie powyższych systemów błędu? Co pokazuje przykład gnostycyzmu? Co osobiste kontakty z przeciwnikami Okupu w Żniwie Wieku Ewangelii pokazywały w tej sprawie? Jakie klasy przesiewaczy są opisane w 2 Tym. 3:1-9, która z nich jest najgorsza? Jakie dwie cechy charakteru przesiewaczy przeciwko Okupowi są opisane w tym tekście i gdzie one się ujawniają? Jaki jest opis straszliwości tej plagi na podstawie słów Apostoła Pawła?

Jaką modlitwą należałoby wyrazić uczucie ludu Bożego wobec straszliwości tej plagi?

(57) Co przedstawia nazwanie miejsca pochowania ludu pożądającego mięsa Kibrot – Hattaawa? Czym był ten stan? Jak umarli i byli pogrzebani niektórzy przeciwnicy Okupu z Małego Stadka? Z utracjuszy koron? Z Młodocianych Godnych podczas Żniwa Wieku Ewangelii? Z tymczasowo usprawiedliwionych? A jak niektórzy z obozowców? W ilu zastosowaniach miało to miejsce? Jaki był proces symbolicznego grzebania? Jakie trzy rzeczy były zabronione Kapłanom w typie i antytypie wg 3 Moj. 10: 6, 7? Dlaczego? Co reprezentuje wyruszenie ludu z Kibrot – Hattaawa i posuwanie się naprzód do Hazerotu? Co jest przedstawione przez przebywanie w Hazerocie na podstawie 4 Moj. 12.? Jak myśl o wielkim i małym sekciarstwie wypływa ze znaczenia słowa „Hazerot”?

(58) Czego dowiedzieliśmy się z zakończonego badania 4 Moj. 11.? Co pokaże nam dalsze badanie typów? Jaka przeważnie jest historia podana nam przez historyków? Jaki skutek ma w związku z tym zrozumienie historycznych typów Kościoła? Co w ten sposób otrzymujemy? Jaką możliwość ta wiedza nam daje? Jaki był wpływ fałszywych przedstawień podawanych przez nominalny lud Boży na prawdziwy lud Boży i sług Bożych? Co możemy w ten sposób odzyskać i prześledzić? Co jest naszym celem w badaniu typów, szczególnie z 4 Księgi Mojżeszowej? Kiedy z tego badania odniesiemy stosowne błogosławieństwo i dlaczego? Jakie życzenie dla nas wyraża w związku z tym autor?

ROZDZIAŁ II

MOJŻESZ, AARON I MIRIAM – TYP I ANTYTYP

4 Moj. 12:1-16

PYCHA – TWIERDZENIE O RÓWNOŚCI Z CHRYSYUSEM JAKO RZECZNIKIEM – BOSKIE NIEZADOWOLENIE – ANTYTYPICZNE SNY I WIDZENIA – PIERWSZY SZCZEGÓLNY PRZYWILEJ CZŁONKÓW GWIEZDNYCH – DRUGI SZCZEGÓLNY PRZYWILEJ CZŁONKÓW GWIEZDNYCH – TRZECI SZCZEGÓLNY PRZYWILEJ CZŁONKÓW GWIEZDNYCH – ANTYTYPICZNY TRĄD MIRIAM – ANTYTYPICZNE REAKCJE AARONA – STOSOWNE POSTĘPOWANIE CHRYSYUSA I BOGA – ANTYTYPICZNE DOŚWIADCZENIA MIRIAM NA PUSTYNI

ANTYTYPICZNIE temat 4 Księgi Mojżeszowej może być podsumowany jako historia Słowa i ludu Bożego. Nasze ostatnie rozważania omawiające 4 Moj. 11. dotyczyły przesiewania przeciwko Okupowi w Wieku Ewangelii. Istnieje ścisły związek pomiędzy antytypem 4 Moj. 12:1-16 a antytypem poprzednich części tej księgi, począwszy od 9:15 do 11:35. Dlatego 4 Moj. 9:15-23 omawia antytypicznie prawdę na czasie Starego Testamentu (słup ognia), Nowego Testamentu (słup obłoku) i tych, których te słupy prowadziły; 4 Moj. 10:1-10 traktuje o antytypicznym poselstwie prawdy na temat wysokiego powołania (pierwsza srebrna trąba) oraz o poselstwie prawdy o przypisanej i rzeczywistej restytucji (druga srebrna trąba), a także o ich głosicielach. Wersety 11-28 antytypicznie opisują, w jaki sposób powyższe poselstwa w swych różnych częściach spowodowały rozwój dwunastu denominacji chrześcijaństwa. Wersety 29-32 przedstawiają starania Kościoła Wieku Ewangelii, by zdobyć pomoc cielesnego Izraela dla dzieła prawdy. Wersety 33-36 pokazują antytypicznie, że kierunek postępowania ludu Bożego był wyznaczony przez Boski plan (Arkę), prawdę na czasie (słup obłoku) i Chrystusa (Mojżesza). 4 Moj. 11. omawia antytypicznie trzy przesiewania przeciw Okupowi jako takie, jak i ich relację do Chrystusa (Mojżesza), który częściowo działa przez dwunastu Apostołów i „drugorzędnych proroków” (siedemdziesięciu) jako nauczycieli powszechnego

Kościoła. Rozdział 12. mówi o Chrystusie działającym przez członków gwiezdnych siedmiu kościołów, a w szczególności przez członków gwiezdnych kościoła laodycejskiego jako Jego ustnych rzeczników w odróżnieniu od wszystkich innych generalnych nauczycieli Kościoła.

(2) Widzimy więc, że tematem tego całego fragmentu jest Słowo Boże i lud Boży widziane z różnych punktów widzenia. Jak zobaczymy, ta sama ogólna myśl jest tematem rozdziałów 13. i 14. Rzeczywiście części tej księgi, które poprzedzają 4 Moj. 9:15 są mniej lub bardziej związane z tą ogólną myślą, ponieważ w nich lud Pański jest przedstawiony w związku ze Słowem Bożym z różnych punktów widzenia. Można to zauważyć w antytypach następujących rozdziałów: 4 Moj. 1. i 2., mówiąca antytypicznie o dwunastu denominacjach chrześcijaństwa zgromadzonych przez Słowo Boże; 4 Moj. 3. i 4. podaje antytypiczny zwięzły opis Kapłanów i szczegółowy opis Lewitów, usługujących Słowu Bożemu; 4 Moj. 5. opisuje antytypicznie grzeszników Wieku Ewangelii, którzy grzeszyli przeciwko Słowu Bożemu; 4 Moj. 6. przedstawia opis, który w antytypie odnosi się do specjalnych kapłańskich sług Słowa Bożego w Wieku Ewangelii; 4 Moj. 7. traktuje o książętach utracjuszy koron, usługujących Słowu Bożemu; 4 Moj. 8. odnosi się antytypicznie do służby Lewitów Słowu Bożemu i do ich oczyszczenia, poświęcenia oraz służby; 4 Moj. 9:1-14 dotyczy antytypicznie dwóch grup obchodzących Paschę, które zostały pozyskane przez Słowo Boże. Z powyższego widzimy, że 4 Moj. w rozdziałach od 1. do 14. antytypicznie opisuje Słowo Boże i lud Boży w różnych powiązanych ze sobą zarysach. Innymi słowy, z punktu widzenia antytypu, te rozdziały pod względem logicznym mają jeden temat, tj. Słowo Boże i lud Boży. Badając dalej tę księgę, zobaczymy, jak to już zauważyliśmy podczas badania antytypu 4 Moj. 26., że treści zawarte w niej można zsumować w jeden antytypiczny temat – historię Prawdy (Słowa Bożego) i ludu prawdy (ludu Bożego) w ich wzajemnych stosunkach i w stosunkach z in-

nymi. Zatem istnieje nadzwyczaj logiczny związek antytypów tej księgi, którą właśnie badamy w tak drobnych szczegółach. Oczywiście, gdy skończymy studiowanie tej księgi i księgi jej towarzyszącej – 5 Mojżeszowej – pokazanych symbolicznie w dwóch deskach narożnych w Świątyni Najświętszej, z których jedna jest po stronie słupa wyobrażającego naszego Pana jako nowe stworzenie i autora Księgi Objawienia, to wtedy będziemy w znakomitym położeniu do zbadania ostatniej wymienionej tu księgi. Po tym wstępie jesteśmy gotowi rozpocząć badanie 12. rozdziału. Niechaj Pan pobłogosławi wszystkim to badanie!

(3) Typicznie historia tego rozdziału jest łatwa do zrozumienia, lecz zawiera głębokie znaczenie w antytypie, które wymaga mniej lub bardziej głębokiego badania. Jednak ze względu na liczne bryłki symbolicznego złota i srebra, jakie ta historia w sobie zawiera, korzyści z jej studiowania okażą się o wiele większe niż wysiłki podjęte w tym celu. Trzy postacie, na które ten rozdział szczególnie zwraca naszą uwagę, należą do grona czterech najwybitniejszych Izraelitów (Jozue jest czwartym) wymienionych w historii wyjścia z Egiptu. Miriam (*bunt ludu*, co odnosi się do faktu, że przedstawia Wielką Kompanię, która buntuje się przeciwko zarządzeniom i nakom Bożym) była najwybitniejszą niewiastą izraelską żyjącą w czasie wyjścia z Egiptu, a po Mojżeszu Aaron (*oświecony*, co odnosi się do tego, że Małe Stadko posiada prawdę) był najwybitniejszym mężem żyjącym w okresie wyjścia. Jednak w tym rozdziale Miriam i Aaron, a szczególnie Miriam, nie są pokazani w korzystnym świetle. Stali się winni dwojakiego zła – pychy, która doprowadziła do szemrania i samowyywyższenia. Pycha rodzinna i narodowa przyczyniła się do tego, że czuli się urażeni przez Mojżesza, iż wziął sobie za żonę Kuszytkę. Możliwe, że Zefora, zastąpiwszy Miriam na stanowisku pierwszej damy w narodzie, wzbudziła także zazdrość Miriam. Mojżesz (*wyciągnięty z wody*, co odnosi się po pierwsze do naszego Pana, a po drugie do Kościoła wybranego spośród ludzi, 5 Moj. 18:15,18), tak czy inaczej, był krytykowany za to, że wziął za

zonę Zeforę, która przybyła do Mojżesza i Izraela pod górę Synaj razem z ojcem Jetrem i swymi dwoma synami około rok wcześniej (2 Moj. 18:2,5,6). Fakt, że od tego czasu Zefora pozostała z Mojżeszem, stał się bolesnym doświadczeniem szczególnie dla Miriam, ale także dla Aarona. Zefora (*mały ptaszek*) jest nazwana Etiopką, dosłownie Kuszytką. Były dwie grupy Kuszytów: Murzyni zamieszkujący Afrykę tysiąc mil na południe od terytorium Madianitów z Horebu i ci o jasnobrązowej skórze, którzy mieszkali w Arabii Synajskiej (2 Kron. 21:16). Widocznie ona należała do tej drugiej grupy Kuszytów. Jej ojciec, zwykle zwany Jetrem (2 Moj. 4:18; 18:1-24), innym razem Rauelem (4 Moj. 10:29), a czasami Raguelem (2 Moj. 2:18), jest nazwany kapłanem Madiańskim (2 Moj. 2:16-21; 3:1; 18:1) i raz występuje także jako Madianita (4 Moj. 10:29). W Księdze Sędziów 1:16 jest nazwany Kenitą. (W Sędz. 4:11 właściwie powinno być *chathan* [szwagier], a nie *chothen* [teść]). Cytaty odnoszące się do jego narodowości można pogodzić, rozumiejąc, że to pierwsze określenie (Madianita) odnosi się do narodu, pośród którego żył jako kapłan, a drugie (Kenita) do jego narodowości wynikającej z pochodzenia. Zdaje się, że Kenici byli Amalekitami (1 Sam. 15:6). Różnili się od reszty Amakelitów tym, że byli przyjaźni Izraelitom, gdy ci wyszli z Egiptu, tj. na pustynię. Amalekici jako pierwszy naród (4 Moj. 24:20) zostali zorganizowani przez Nemroda, pierwszego władcę, który był Kuszytą (1 Moj. 10:8-10). To wskazywałoby na to, że oni byli Kuszytami, chociaż Biblia o tym bezpośrednio nie mówi, lecz wnioskujemy, iż tak jest na podstawie wyżej wymienionych faktów, a także tych, które będą podane w następnym zdaniu. Wydaje się, że Nemrod założył królestwo dla każdego ze swoich bratanków – dzieci swoich czterech braci, z wyjątkiem dzieci swego brata Ramy (w. 7, 10). Wśród bratanków tych czterech braci był Amalek. Zatem jest prawdą i widzimy, że chociaż Jetro był kapłanem i (naturalizowa-

nym) obywatelem Madianu, był on Kuszytą o jasnobrązowej karnacji, jednym z tych Kuszytów, którzy mieszkali blisko Arabów na Półwyspie Synajskim tak, jak Amalekici (2 Moj. 17:8-16; 1 Moj. 14:7). Nawet będąc Kuszytką o jasnobrązowej skórze, Zefora była przez Miriam i Aarona uważana za niższą od niewiasty hebrajskiej. Z tego powodu, że Mojżesz pojął ją za żonę (w. 1.), oni szemrali przeciwko niemu. Tak więc pycha poprowadziła ich na błędną drogę i była przyczyną szemrania przeciwko naznaczonemu dla nich i dla całego Izraela przez Boga wodzowi.

(4) Podczas gdy antytyp 4 Moj. 12. może być właściwie zastosowany w ogólnym znaczeniu do Żniwa Wieku Żydowskiego i do okresu Interim – między dwoma Żniwami, to niewątpliwie jego szczególne zastosowanie odnosi się do Paruzji i Epifanii. Jest to pokazane w tym, że Miriam była wysłana poza Obóz, co odpowiada wysłaniu Kozła Azazela jako klasy na pustynię. Była to specjalna praca epifaniczna, chociaż w każdym z trzech poprzednich okresów były bez wątpienia jednostki utracjuszy koron i zostały one oddane Azazelowi na pustyni (1 Kor. 5:5; 1 Tym. 1:19,20). Miriam, zgodnie ze znaczeniem jej imienia, przez elementy wypełnienia typu i przez to, że została wysłana poza Obóz jako częściowy odpowiednik Kozła Azazela wyprowadzonego na pustynię, najwyraźniej w tej historii przedstawia niektórych członków Wielkiej Kompanii, a zwłaszcza jej zdolniejszych i wybitniejszych członków. Znaleźli oni wiele wad w tych, których Pan wybrał na członków Oblubienicy, a także rzeczywiście mocno dążyli do tego, by być równi z Panem jako rzecznicy Boga. Aaron w tym rozdziale reprezentuje niektórych członków Małego Stadka, szczególnie tych zdolniejszych i wybitniejszych, którzy znaleźli niewielkie wady w tych, których Pan wybrał na członków Oblubienicy i nieśmiało ubiegali się o równość z naszym Panem jako rzecznicy Boga. Mojżesz w tym rozdziale przedstawia naszego Pana (w. 7.; Żyd. 3:1-6) jako Oblubieńca Kościoła, szczególnego rzecznika i wykonawcę Boga. Zefora

w tym rozdziale reprezentuje Małe Stadko, a zwłaszcza jego mniej zdolnych i mniej wybitnych członków. Ogólny typiczny obraz tych czterech postaci wymienionych w pierwszym wierszu, pomoże nam łatwo zrozumieć ten werset. Gdy antytypiczne szemranie się rozpoczęło, antytypiczna Miriam była bez wątplenia w Małym Stadku, karą za złe postępowanie członków antytypicznej Miriam było odesłanie części z nich do Wielkiej Kompanii. Aaron w antytypie pozostał w Małym Stadku. Jak pycha rodzinna, narodowa i spowodowana zajmowanym stanowiskiem doprowadziła Miriam i Aarona do zła wspomnianego w w. 1., tak pycha wpłynęła na sporą liczbę nowych stworzeń, których prawdziwe lub urojone talenty, stanowiska, posiadłości, wpływy itd. doprowadziły ich do tego, że mieli zbyt wysokie mniemanie o sobie. Pogardzali oni swymi braćmi z Małego Stadka, których uważali za gorszych od siebie ze względu na talenty, stanowiska, wpływy itd., szczególnie tymi mniej rozwiniętymi, przedstawionymi w Zeforze, w wyniku czego ich lekceważyli.

(5) Wielu z nas słyszało członków antytypicznej Miriam i Aarona mówiących: „Nie wiem, co Pan widział w tym lub tamtym, że zaprosił ich do Oblubienicy. Ich wykształcenie, maniery i wygląd są tak marne, że jestem mniej lub bardziej zawstydzony, współpracując z nimi. Oni na pewno nie są ozdobą dla prawdy”. Widzieliśmy, jak członkowie antytypicznej Miriam unikali towarzystwa takich braci, a jeśli się w nim znaleźli, to chcieli je jak najszybciej opuścić, czując, że nie chcą marnować dla takich swojego czasu ani swoich słów. Swoje słowa i czas, uśmiech i społeczność rezerwowali dla bardziej utalentowanych i dla bardziej odpowiednich dla nich braci. Niektórzy z nich może nie wypowiadali się lekceważąco o takich, jednak pokazywali to przez swe uczynki i postawę. Co oznacza takie postępowanie okazane przez słowo, postawę lub czyn? Oznacza pogardę wobec niektórych maluczkich z ludu Pana, odrzucanie tych, których Pan przyjął za swoich i kwestionowanie Boskiego wyboru człon-

ków Oblubienicy. Zatem oznacza to wtrącenie się w nie swoje sprawy, pewność siebie i wyniosłość. Na pewno każdy, kogo Jehowa wybrał na członka Oblubienicy Chrystusowej, każdy, kto został przyjęty przez Chrystusa jako część Oblubienicy, powinien być zadowolający dla wszystkich, których Bóg wybrał, a Chrystus przyjął. Działanie wbrew takiej postawie jest na pewno całkowicie niezgodne z przyzwoitością. Pycha często tak działa.

(6) W ten sposób tak w typie, jak i w antytypie Miriam i Aaron zgrzeszyli. Oczywiście ci pierwsi, w typie i antytypie, postąpili bardziej niewłaściwie niż ci drudzy. Jednak grzech nie jest czymś, co się nie rozwija. On zawsze postępuje ze złego w gorsze, jak widzimy w tym przypadku. Zaczęło się od grzechu przeciw Zeforze jako żonie Mojżesza i przeciw Mojżeszowi jako mężowi Zefory. Ten grzech ograniczał się w mniejszym lub większym stopniu do spraw rodzinnych. Jednak pycha Miriam i Aarona rozwinęła się do większych rozmiarów – od wtrącania się w sprawy rodzinne Mojżesza do roszczenia sobie równości z nim w urzędzie rzecznika Boga (w. 2.). W antytypie oznacza to, że antytypiczni Miriam i Aaron rościli sobie prawo do równości z naszym Panem jako rzecznikiem Boga, tzn. niektórzy z mniej lub bardziej wybitnych nowych stworzeń – członków Ciała Chrystusowego, rościli sobie prawo do równości z Naszym Panem w roli rzecznika Boga. Jak to było możliwe? Czy członek Ciała Chrystusowego, nawet ten, który był na drodze do utraty korony, mógłby coś takiego wyrazić słowami? Na pewno nikt taki nie mógłby wyrazić słowami tak bluźnierczych i wyniosłych twierdzeń. Wątpimy nawet w to, czy członek klasy wtórej śmierci mógłby się tak wyrazić, chyba że byłby to jeden z najgorszych członków tej klasy. Jak zatem mamy to rozumieć? Myślimy, że antytyp wypełnił się i wypełnia się raczej przez postawę i czyny niż przez słowa.

(7) Ta odpowiedź jednak rodzi inne pytanie: jak nowe stworzenie mogło pokazać to przez postawę i czyn? Znowu musimy odpowiedzieć w sposób ograniczony – okazywało to nie bezpośrednio, ale pośrednio, oczywiście nie z zamiarem

roszczenia sobie przez czyn lub postawę takiej osobistej równości z naszym Panem. Takie bezpośrednio roszczenie sobie równości przez czyn i postawę natychmiast oznaczałoby osobiste traktowanie siebie na równi z Panem jako rzecznikiem Boga. Tego nie zrobili antytypiczni Miriam i Aaron. Zrobili to pośrednio, co niemniej jednak jest rzeczywistym wykonaniem tego. Co to oznacza? To znaczy, że rościli sobie prawo do równości z naszym Panem jako rzecznikiem Boga, *podczas gdy nasz Pan wykonywał swój urząd rzecznika przez członków gwiezdnych siedmiu okresów rozwoju Kościoła przez cały Wiek Ewangelii*. Podaliśmy wystarczająco dużo szczegółów dotyczących członków gwiezdnych, wyjaśniając 11. rozdział 4 Mojżeszowej i z tego powodu nie będziemy dłużej o tym pisać, tylko powiemy, że byli oni szczególnymi rzecznikami naszego Pana przez cały Wiek Ewangelii, których on trzymał w swej ręce (Obj. 1:16,20; 2:1). Zatem cokolwiek ktoś o nich myśli, mówi lub im czyni, gdy wykonują ten urząd, to Jezus z pewnością traktuje to, jak gdyby o Nim tak myślano, mówiono lub Jemu czyniono (Łuk. 10:16). Powód tego jest następujący: gdy oni działają jako jego rzecznicy, to On przemawia przez nich, a nie oni sami są mówcami. Więc naprawdę to Pan jest mówcą, a nie oni w przypadkach, które zwykle są ukazane w typach takich spraw, On jest przedstawiony jako mówca, oni są przedstawieni jako Jego usta.

(8) Na przykład Mojżesz mówiący do Datana i Abirona (4 Moj. 16:12) przedstawia naszego Pana, przemawiającego do papieżstwa i federacji kościołów przez zbijające ich creda wyznaniowe kazania, wygłaszane przez pastora Russella jako Pańskie usta. Ponadto Mojżesz mówiący Koremu i jego rocie, złożonej z 250 Lewitów, by ofiarowali kadzenie (wiersze 5-7,16,17), przedstawia naszego Pana, przemawiającego przez brata Russella za pośrednictwem *Strażnic* i niektórych kazań do przesiewaczy w prawdzie i poza prawdą w latach 1908-1911, żeby przedstawili swoje poglądy, jeśli myślą, że mają do zaproponowania coś lepszego niż On podawał, tzn. przez brata Russella jako Jego usta. Jeśli nie będziemy pamiętać, że członkowie gwiezdni są ustami, ręką i okiem Jezusa w tym, co On

mówi, czyni i widzi przez nich, to oni, a nie nasz Pan, byliby antytypem Mojżesza w wyżej przytoczonych przykładach i w wielu innych czynach i kazaniach. Inny przykład pomoże nam to dostrzec: Mojżesz podczas pobytu na górze pragnący widzieć Boskie oblicze, Bóg odmawiający mu ze względu na to, że człowiek nie może widzieć oblicza Bożego i przeżyć – przedstawia naszego Pana, który chciał widzieć oblicze Boże, ale Mu odmówiono dlatego, że nie mógłby widzieć oblicza Bożego i pozostać żywym. Pytamy, jak to może odnosić się osobiście do Jezusa, który w czasie tego antytypu, będąc w niebie, patrzy na oblicze Boże i żyje? Odpowiadamy, że to nie odnosi się do naszego Pana bezpośrednio i osobiście, ale odnosi się do Niego, gdy On przemawia przez dzieła Posłańców Paruzji i Epifanii. Jak mamy to rozumieć? Ci dwaj bracia jako specjalne oko i usta Jezusa w swoich badaniach dotyczących Boga, starali się przeniknąć głębiej w wiedzę o samym Bogu niż było im dozwolone, a to oznaczałoby spekulowanie na ten temat. Wtedy jako oko i usta Jezusa zostali ostrzeżeni, że nie mogą tego czynić i pozostać żywymi. Zobaczmy 2 Moj. 19:21-24, gdzie jest wyrażona podobna myśl o innych antytypach, w których podobne antytypiczne badania przez tych dwóch braci nie były uważane za spekulowanie (w. 24., Aaron).

(9) Powyższe uwagi pozwolą nam lepiej zrozumieć antytyp Miriam i Aarona, którzy chcieli być takimi samymi rzecznikami Boga, jakim był Mojżesz. Oni przedstawiają pewne wybitne nowe stworzenia w czasie, gdy wszystkie z nich były jeszcze członkami Małego Stadka. Te nowe stworzenia podawały nauki, które były niezgodne i sprzeczne z naukami, jakie Jezus podawał przez członków gwiezdnych, gdy ci działali jako Jego oko, usta i ręka. To sprzeciwianie się okazane przez ich postawę i czyny, a nie słowa, było domaganiem się uznania ich równości z Jezusem jako rzecznikiem Boga. Oczywiście nie zdawali sobie sprawy z tego, że ich sprzeciwianie się było faktycznie twierdzeniem o równości z Jezusem jako rzecznikiem Boga. Rozumieli jedynie, że sprzeciwiają się pewnym wybitnym sługom Bożym. W większości przypadków nie rozumieli

nawet, że sprzeciwiają się członkom gwiazdnym. Jednak, gdy to czynili, w rzeczywistości sprzeciwiali się Jezusowi, który używał tych sług jako swoich rzeczników, a takie sprzeciwianie się wyrażone przez postawę i czyny, a nie przez słowo, jest przekonaniem o równości z naszym Panem jako rzecznikiem Boga. Takie sprzeciwy występowały podczas pięciu przesiewań obu Żniw i w okresie Interim – między Żniwami. Prawdopodobnie w najbardziej jadowity sposób wystąpiły – w dwóch zestawach pięciu przesiewań – w małej i dużej miniaturze Epifanii Wieku Ewangelii. Na przykład podczas Żniwa Żydowskiego św. Paweł doświadczył takich sprzeciwów ze strony przesiewaczy z ruchów połączeniowych (kombinacjonizmu – przyp. tłum.) (Dz. Ap. 15:1,2), od Hymeneusza, Aleksandra i Filetusa (1 Tym. 1:19,20; 2 Tym. 2:17,18) itd.; św. Jan doświadczył tego od Diotrefesa (3 Jana w. 9.,10.). Zaprzeczanie członkom gwiazdnym (do których jedynie odnosi się zdanie: „kto was słucha mnie słucha; a kto wami gardzi mną gardzi [...]” Łuk. 10:16) nie oznacza łagodnego przedstawiania im naszych trudności i wątpliwości w celu nauczania się od nich lub łagodnego wskazania im na pewne punkty w naukach, które wydają się nie być poprawne, ale rozmyślne i zdecydowane prowadzenie sporu przeciw ich prawdziwym naukom. Przedstawianie im naszych wątpliwości i trudności we właściwy sposób należy do zalecanego przez Boga obowiązku całego Kapłaństwa, aby wszystkiego doświadczać, a co jest dobre, to tego się trzymać (1 Tes. 5:21). Jednak taki sposób postępowania jest całkowicie inny w duchu, celu, sposobie i treści od śmiałego, mocnego i upartego sprzeciwiania się, które jest przedstawione bardziej dobitnie w występku Miriam i w mniejszym stopniu w postępowaniu Aarona pokazanym w w. 2. Wyrażenie z w. 2.: „a to usłyszał Pan”, nie oznacza jedynie, że słowa Miriam i Aarona dotarły w sposób słyszalny do Boga, ale oznacza, że tak w typie, jak i w antytypie Bóg zwrócił potępiającą uwagę i negatywnie ocenił ich pretensje, a będąc z nich niezadowolony, wezwał ich do wytłumaczenia się.

(10) Werset 3. jest jednym z tych, które wyżsi krytycy, wykorzystując swą pomysłowość, podają jako dowód, że Mojżesz nie mógł być autorem pierwszych pięciu ksiąg Biblii. Jeśli ich uwaga dotycząca rzekomej naganności stwierdzenia, że Mojżesz był najbardziej cichym ze wszystkich ludzi na Ziemi – o ile to stwierdzenie zostało napisane przez niego samego – byłaby prawdziwa, to co najwyżej należałoby powiedzieć, że to nie on napisał ten werset. Nie powinni z tego stwierdzenia wyciągać wniosku, że nie był zatem autorem Pięcioksięgu. Twierdzą oni, że Mojżesz nie mógłby napisać tego o sobie, nie grzesząc pychą, a tym samym nikt, kto napisałby tak o sobie, nie mógłby się z tego usprawiedliwić, ponieważ pycha jest grzechem. Podstawą ich stanowiska jest to, że nikt bez grzechu nie może mówić tak pochlebnie o sobie. Zaprzeczamy prawdziwości ich twierdzenia. Zapewniamy, że jeśli dobre rzeczy o kimś są prawdą i ze względu na sprawiedliwość oraz miłość należy mówić dobrze o kimś, jeśli mówi się tak bez pychy, to nie jest grzechem mówić dobrze o sobie. Ponieważ jest to prawdą i jest to dla nas dobre, Bóg mówi w Biblii dobrze o sobie i to w słowach wyrażających najwyższy stopień pochwały. W Biblii Bóg nazywa siebie doskonałym w dobroci, mocy, mądrości, sprawiedliwości, miłości i w każdej dobrej zalecie. Mówi o sobie, że oprócz Niego nie ma Boga ani ponad Niego, ani lepszego niż On. Mówi to bez najmniejszej ilości pychy lub innego złego uczucia i powinniśmy to wiedzieć dla naszego dobra oraz dlatego, że jest to prawdą. Następnie jako niższy od Boga, Jezus mówi o sobie, używając najwyższych pochlebnych wyrażeń. Mówi o sobie, że jest dobry, że jest drogą, prawdą i życiem i jedyną drogą prowadzącą do Ojca. Natchnął Pawła, by napisał o Nim, że Jego imię jest ponad wszelkie imię, jak również natchnął innych pisarzy Biblii do napisania o Nim jak najpochlebniej. Dlaczego to nie było złe? Gdyż te rzeczy były prawdą. Jezus pozwolił, by inni o Nim mówili w pokorze i robił to dla naszego dobra. Następnie w listach, a szczególnie w 2 Liście do Koryntian, Apostoł Paweł mówi dobrze o sobie, tj. o swym charakterze i urzędzie. Pisał to, bo było to prawdą

i było potrzebne braciom, a czynił to bez najmniejszej ilości pychy. Nasz Pastor mówił o swoim urzędzie, który po urzędzie naszego Pana był najwyższym urzędem, jaki istota ludzka mogła pełnić, to jest o urzędzie Onego Sługi i nadmieniał, że posiadał cechy wymagane do pełnienia tego urzędu, tj. mądrość i wierność. Nie mówił tych rzeczy pyszniąc się, ale dlatego, że było to prawdziwe i konieczne, aby lud Pana o tym wiedział. Mojżesz napisał słowa w. 3. bez pychy i dlatego że były prawdziwe, i żeby Izrael o tym wiedział. Z tego wynika, że Mojżesz mógł napisać i napisał te słowa o sobie bez pychy. A zatem wyżsi krytycy ani nie udowodnili, że Mojżesz nie napisał Pięcioksięgu, ani też nie udowodnili, że nie napisał słów z w. 3.

(11) Istniała głębsza przyczyna napisania tych słów, chociaż Mojżesz tego nie rozumiał. Słowa te były typem tego, że nasz Pan, jako antytyp Mojżesza, jest najbardziej cichą Boską istotą w całym wszechświecie (Żyd. 3:1-6; prosimy zauważyć, że wspomnienie o Panu jako o antytypicznym Mojżeszu jest wzięte z rozdziału, który badamy – 4 Moj. 12:7). Cichość jest to uległość serca i umysłu. Ktoś, kto jest cichy, daje się pouczyć w umyśle i poprowadzić w sercu. Bóg wybrał Mojżesza do realizacji swoich celów, ponieważ on ze wszystkich ludzi na Ziemi najbardziej dał się pouczyć i poprowadzić oraz natchnął go do napisania o sobie tych słów, gdyż Bóg chciał, by on w tych słowach przedstawiał błogosławionego Pana Jezusa, który wobec Boga był najbardziej cichy – był istotą, która w całym wszechświecie najbardziej dała się pouczyć i poprowadzić. I czy nasz drogi Pan nie dowiódł, że zawsze taki był? Czy nie był taki w swym przedludzkiem stanie? Czy nie był przykładem cichości, gdy był na Ziemi i to podczas najcięższych prób? Czy tego nie dowiódł od czasu, gdy Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie okazało się prawdą? Tak, przez całą wieczność On będzie pokazywał, że jest to prawda, że jest cichy. Tak, jest godzien zajmowania najwyższego miejsca po Bogu nie tylko ze względu na charakter, ale także ze względu na każdą dobrą zaletę, jaką posiada. Jak cudowny jest nasz Pan z powodu swej wielkiej cichości i wszystkich innych łask! Godny jest ten Baranek!

(12) Drugi werset podaje między innymi, że Bóg zauważył naganne postępowanie Miriam i Aarona, a czwarty werset przedstawia rozpoczęcie Boskiego działania w tej sprawie. Bóg rozpoczyna swoje działanie wobec nich przez nakaz, aby ich troje wyszło przed Namiot Zgromadzenia. Rozkaz ten został wydany nagle. Pan nie pozwolił, aby zły czyn trwał za długo, chociaż pozwolił, aby trwał tak długo, żeby wszyscy Izraelici dowiedzieli się o tym. W innym przypadku Bóg, który wymaga, aby grzechy osobiste nie były rozpatrywane publicznie, jak to uczynił w tym przypadku, a prywatnie, jednak ze względu na to, że był to grzech publiczny, musiał być przedstawiony przed Namiotem Zgromadzenia. Tak samo w antytypie, kiedykolwiek Bóg zauważy, że ktoś publicznie sprzeciwia się Jezusowi przemawiającemu przez członków gwiezdnych, to dopilnowuje, aby taka sprawa była rozszerszona publicznie. Jak takie sprzeciwianie się odbywa? Nie prywatnie, ale publicznie, przynajmniej przed Kościołem, a często przed obcymi. Taki sprzeciw staje się mową tych, którzy słuchają, tak jak rozmowa prowadzona przez Miriam i Aarona była słyszana przez innych niż Mojżesz i Zefora. Takie rozmowy pobudzają w mniejszym lub w większym stopniu emocje, a wynikiem tego jest przesiewanie, najpierw między ludem prawdy, a później często rozszerza się na pozostałych. Bóg zręcznie kieruje takimi wydarzeniami w taki sposób, aby przyprowadzić te trzy strony do wstrząsu w ich działaniach przynajmniej przed Kościołem, jeśli nie przed innymi. Przez takie zręczne pokierowanie daną sprawą, Bóg wydaje antytypiczny nakaz, by trzy antytypiczne strony stały się przed antytypicznym Namiotem Zgromadzenia, to znaczy przed Kościołem.

(13) Taki przebieg wydarzeń miał miejsce w związku ze wszystkimi przesiewaniami, które niekorzystnie wpływały na wodzów Wielkiej Kompanii i niektórych wodzów Małego Stodka. Najlepiej można to zauważyć w czasie Epifanii. Wodzowie Lewitów we wszystkich przypadkach sprzeciwiania się podczas Epifanii postępowali jak Miriam, ponieważ ich sprzeciwianie się Posłańcowi Epifanii, gdy przemawiał jako rzecznik Pana,

podając poselstwo Epifanii, jest faktycznym, nie słownym oświadczeniem naszemu Panu, że oni są takimi samymi Boskimi rzecznikami, jakim jest On. Jeśli kontynuują to sprzeciwianie się przez jakiś czas, to Bóg przy pomocy przebiegu odpowiednich wydarzeń, zmusi ich i naszego Pana w Jego rzeczniku, do stawienia się przed całym Kościołem w celu omówienia danej sprawy. Gdy w mniej lub bardziej łagodny sposób antytypiczny Aaron angażuje się w sprzeciwianie, jest także w wyniku powstałych warunków zmuszony przez Boga do stawienia się przed całym Kościołem. Dlatego i wszyscy inni, którzy brali w tym jakikolwiek udział, są zmuszeni do stawienia się przed całym Kościołem. Zauważmy, jak to się stało w naszych sporach z zarządcami brytyjskimi, wodzami Towarzystwa, wodzami PBI, wodzami różnych innych grup, takimi jak: Adam Rutherford, Wm. Crawford, F. Lardent, M. Riemer, Menta Sturgeon, A. I. Ritchie, Carl Olson, R. H. Hirsh, G. K. Bolger, R. H. Bricker, C. Kasprzykowski, M. Kostyn itd. Cofając się do czasów Paruzji, spotykamy to samo zjawisko, lecz nie w tak widocznej formie. Pokazaliśmy to w E6 i E7, jak A. H. McMillan, C. J. Woodworth, W. E. Van Amburgh, J. Hemery, J. F. Rutherford i inni członkowie antytypicznego Elizeusza prowadzili spór z Posłańcem Paruzji, chociaż Bóg nie powołał ich przed antytypiczny Namiot Zgromadzenia aż do okresu Epifanii, ale gdy to zrobił, stało się to nagle, np. zauważmy, jak niespodziewanie cały Kościół został powiadomiony o przesiewaniach w Betel i w komitecie Fort Pitt. Było to jak grom z jasnego nieba.

(14) Musimy oddzielić i odróżnić wydarzenia oraz osoby związane z tymi przesiewaniami od wydarzeń i osób przesiewań wtórej śmierci. Pięć przesiewań z okresu Żniwa było głównie tymi ostatnimi, chociaż był z nimi połączony i występował w tle element przesiewań antytypicznej Miriam i Aarona, np. ci, którzy byli stronnikami antytypicznego Korego jako antytypiczni synowie Korego w przesiewaniu 1908

– 1911. Byli oni zwiedzeni przez antytypicznego Korego, by wierzyć, że doktryna o udziale Kościoła w ofierze za grzech oznacza, iż zasługa Kościoła uzupełnia domniemany niedobór w zasłudze Chrystusa, aby zaspokoić Boską sprawiedliwość. Będąc pod tym fałszywym wrażeniem oraz kierując się lojalnością wobec zasługi Okupu dostarczonej przez ofiarę Jezusa, sprzeciwiali się nauce Jezusa, podawanej przez Onego Sługę o tym, że Kościół ma udział w ofierze za grzech. W ten sposób przedstawiali swój udział w przesiewaniu antytypicznej Miriam i w faktycznym roszczeniu sobie równości z Panem w roli rzecznika Boga. W tym przesiewaniu brali również udział niektórzy członkowie antytypicznego Aarona, którzy łagodniej i w mniej wytrwały sposób sprzeciwiali się Panu przemawiającemu przez Onego Sługę, szczególnie w tym, że Nowe Przyzwanie będzie działało tylko podczas Tysiąclecia i po nim. Na przykład brat Jan Edgar, który chwilowo się w tym temacie zachwiał, lecz szybko odzyskał swoją równowagę. Tym sposobem antytypiczni Miriam i Aaron znajdowali się na pograniczu przesiewań wtórej śmierci w Paruzji, a ponieważ byli usunięci w cień przez przesiewaczy wtórej śmierci, dlatego nie widać ich tak wyraźnie, jak podczas przesiewań epifanicznych. Niewątpliwie w Paruzji i Epifanii antytypiczni Miriam i Aaron byli widoczni również podczas mniej ogólnych zawirowań, szczególnie tam, gdzie one ograniczały się do jednego lub do kilku zborów. W takim małym zawirowaniu dotyczącym daty 1914 r. w roku 1914 A. H. McMillan brał duży, a autor tego artykułu mały udział, jak wykażemy to później. Tam, gdzie występują lokalne zawirowania, miejscowy zbor odpowiada Namiotowi Zgromadzenia. Jednak w ogólnych przesiewaniach tego rodzaju Namiot Zgromadzenia przedstawia cały Kościół. Z powyższego nie należy wnosić, że w Epifanii nie ma przesiewań ani przesiewaczy wtórej śmierci. Są tacy i zostali przedstawieni w Abiu i w jego ofiarowaniu obcego ognia (zobacz uwagę w angielskich i polskich wydaniach *Cieni Przybytku*, s. 119), w Aaronie i jego działaniu z Mojżeszem podczas uderzenia w skałę, w Jambresie i w jego rzuceniu laski przed faraonem.

(15) Werset 5. podaje nam drugi, trzeci i czwarty krok podjęty przez Boga w sprawie Miriam i Aarona, którzy domagali się, by być równi Mojżeszowi jako rzecznikowi Boga. Pierwszym z tych kroków było Boskie zstąpienie w słupie obłoku. Nie mamy rozumieć, że Bóg to uczynił osobiście, On nie opuścił swego mieszkania na Alkione, aby osobiście zstąpić na pustynię, po której Izraelici wędrowali. Uczynił to bez wątpienia w taki sam sposób, jak w przypadku innych swoich czynów, np. przy podawaniu różnych zarządzeń Przymierza Zakonu – przez swego przedstawiciela, najprawdopodobniej Logosa (Dz. Ap. 7:38), chociaż mógł użyć także innego anioła (Dz. Ap. 7:53; Gal. 3:19). Mówimy, że najprawdopodobniej był to Logos, ponieważ On był tym aniołem Bożym, który ukazał się Mojżeszowi w gorejącym krzewie, tym aniołem, który wywiódł Izrael z Egiptu (2 Moj. 13:20-22; 14:19, 20; Dz. Ap. 7:30, 35), dał Przymierze Zakonu na górze Synaj (w. 38) i był z Izraelem na pustyni przez całe 40 lat (w. 36, 38). W antytypie, szczególnie podczas Paruzji i Epifanii, był to bez wątpienia nasz Pan, który zstąpił w antytypicznym słupie obłoku, ponieważ obecnie, w czasie Jego drugiego adwentu, Jego misją jest zstępowanie w antytypicznym słupie obłoku – w prawdzie. Jak już wykazaliśmy, słup obłoku przedstawia prawdę na czasie Nowego Testamentu podczas dwóch okresów Żniwa, a słup ognia przedstawia prawdę na czasie Starego Testamentu, w okresie Interim – między Żniwami i w Epifanii. Gdy antytypiczny słup stosuje się do wszystkich czterech wyżej wymienionych okresów, jak w obecnym badaniu, to zwykle jest on przedstawiony przez słup obłoku jako ważniejszy z tych dwóch słupów. Stosownie do tego, odniesienie do słupa obłoku w w. 5. nie powinno być rozumiane jako wyłączające prawdę na czasie Starego Testamentu ani w okresie Interim, ani podczas Epifanii. Co mamy właściwie rozumieć przez zstąpienie Boga w słupie obłoku? Rozumiemy, że to znaczy, iż Bóg dał przez naszego Pana odpowiednią prawdę na czasie, objawił swą obecność i przyjął pod rozwałę sprawę będącą w toku, która w tym przypadku dotyczyła antytypicznych Miriam i Aarona, domagających się równości z naszym

Panem jako rzecznikiem Bożym. Zawsze w takich doświadczeniach w trakcie rozprawy i przed wydaniem wyroku, Bóg daje stosowną prawdę na czasie. To, że Bóg daje prawdę na czasie w ciągu trwania rozprawy zmierzającej do wydania sądu, jest antytypem słupa obłoku z w. 5.

(16) Bóg stojący w drzwiach Namiotu przedstawia Boga w Chrystusie, zwracającego uwagę Kościołowi na postępowanie antytypicznej Miriam i Aarona *w sposób publiczny, ponieważ sprawa wymagała publicznego potraktowania*. Bóg czyni to przez publiczne objawianie charakteru tego, co oni uczynili. Aby Kościół zauważył, Bóg objawiał to przez sprowadzanie tyłu okoliczności, ilu ta sytuacja wymagała. Zwykle Pan czyni to przez właściwego członka gwiazdowego zbijającego przed całym Kościołem fałszywe nauki antytypicznej Miriam i Aarona, przez które sprzeciwiali się oni Jezusowi, gdy On mówił przez swojego rzecznika, a przez ten czyn ośmielali się być równymi naszemu Panu jako rzecznikowi Boga. Na przykład Bóg raz po raz pozwalał, aby Lewici, jeden po drugim, nauczali w bardziej wyraźny sposób, a czasem również, żeby niektórzy Kapłani nauczali mniej wyraźnie, że zaproszenie do wysokiego powołania jest otwarte i coraz bardziej, punkt po punkcie, na ile był właściwy czas na dany punkt, Bóg dawał publicznie prawdę popartą wieloma dowodami, że takie zaproszenie skończyło się w październiku 1914 r. Tę prawdę na czasie w jej różnych zarysach Pan Jezus dawał przez Posłańca Epifanii, który jako oko, usta i ręka Jezusa, przedstawiał ją Lewitom i niektórym Kapłanom, którzy sprzeciwiają się naukom, ale nie są w stanie odeprzeć dowodów popierających te nauki. Na każdym etapie ich sprzeciw został obalony (Pan zstępuje w słupie obłoku) i konsekwentnie Pan przedstawia ich sprawę przed całym Kościołem (Pan staje w drzwiach Namiotu). Pan wzywa antytypicznych Miriam i Aarona, aby stanęli oddzielnie i oddaleni od antytypicznego Mojżesza, gdy On przemawia przez swoje oko, rękę i usta

oraz tak zręcznie kieruje okolicznościami przesiewania, by objawić ich jako główne osoby sprzeciwiające się i aby bracia mogli zobaczyć, że oni są w ruchu odłączonym i odrębnym od naszego Pana przemawiającego przez właściwego, urzędującego członka gwiezdny. Ich oddzielne i odrębne stanowisko jest przedstawione przez odłączenie się Miriam i Aarona od Mojżesza (i przyszli oboje, w. 5.).

(17) W wersetach 6-8 Bóg pokazuje różnicę jaka istniała między zwykłymi prorokami a Mojżeszem. Werset 6. pokazuje przywileje i ograniczenia zwykłych proroków. Bóg mówi, żeby Miriam i Aaron dokładnie zauważyli (słuchajcie teraz słów moich, w. 6.) te przywileje i ograniczenia oraz różnicę, jaka była między nimi a Mojżeszem, ponieważ są one Boską prawdą na ten temat. Antytypicznie, w związku z prawdą na czasie na dany temat, Bóg daje dowód biblijny dotyczący prawdy o przywilejach i ograniczeniach antytypicznych proroków – pielgrzymów, pielgrzymów pomocniczych i niektórych zdolniejszych lokalnych starszych – oraz przywilejach naszego Pana, gdy przemawia przez swoje specjalne usta, oko i rękę. W antytypie Bóg napomniął Miriam i Aarona, aby dokładnie to sobie uświadomili (słuchajcie teraz słów moich), a czynił to przez odpowiednie napomnienia dane przez naszego Pana, który przemawiał przez urzędowych członków gwiezdnych i przez dowody biblijne przez nich podawane. Przywileje zwykłych proroków w Izraelu, którzy byli rzecznikami Pana, były według wersetu 6. dwojaki: (1) Pan mógł się im ukazać w widzeniu i mógł mówić do nich we śnie. To sugeruje, że jest różnica pomiędzy widzeniem a snem w typie i antytypie. Widzenie jest zewnętrznym zjawiskiem, ukazującym się przed fizycznymi oczami proroka. Księga Objawienia jest najlepszym przykładem widzeń, jakie znajdujemy w Biblii. Mieli je wszyscy prorocy.

(18) Sen proroczy był działaniem umysłowym, podczas którego prorok widział pewne rzeczy w czasie snu. Sny Józefa o jego przyszłej wielkości są przykładami snów proroczych. Antytypicznie wydaje się, że istnieje różnica między snem a widzeniem. Według proroctwa Joela 2:28 Starożytni Godni będą uprzywilejowani snami jako objawieniami Tysiąclecia, a Młodociani Godni będą uprzywilejowani widzeniami jako objawieniami Tysiąclecia. Myślimy, że różnica między snem a widzeniem jest taka sama, jak ta pokazana przez różnicę między typycznymi sprzętami Przybytku przenoszonymi przez Kaatytów, którzy z punktu widzenia obrazu na Tysiąclecie przedstawiają Tysiącletnich Starożytnych Godnych, a typycznymi sprzętami Przybytku przenoszonymi przez Gersonitów, którzy z punktu widzenia Tysiąclecia przedstawiają Tysiącletnich Młodocianych Godnych. Sprzęty noszone przez Kaatytów były niewidoczne dla ludu, podczas gdy sprzęty noszone przez Gersonitów były w większości widoczne dla ludu. Ponadto sprzęty, które nosili Kaatyci były ważniejsze i bardziej święte od tych noszonych przez Gersonitów. Z tego wnioskujemy, że głębsze i mniej głębokie rzeczy są pokazane przez kontrast, co ma również zastosowanie do tych dwóch zestawów antytypów. Ogólnie mówiąc, różnica w antytypie jest taka: Starożytni Godni przez Boskie natchnienie będą nauczać głębszych prawd Tysiąclecia, a Młodociani Godni będą przez Boskie natchnienie nauczać mniej głębokich prawd Tysiąclecia. W taki sposób rozumiemy wyrażenie: „Starcom waszym sny się śnić będą, a młodzieńcy wasi widzenia widzieć będą”. Pogląd o *głębszych* prawdach jest także zawarty w myśli, że sen jest działalnością umysłową, podczas gdy pogląd o *mniej głębokich* prawdach wydaje się być zawarty w myśli, że widzenie jest działaniem *fizycznym*.

(19) To, co właśnie powiedzieliśmy o różnicy między antytypicznym snem i widzeniem, nie mówi nam dokładnie, czym są takie widzenia i sny, bo są w Biblii głębsze i płytsze

prawdy, które nie są antytypicznymi widzeniami ani snami. Gdy patrzymy na antytypiczne sny i widzenia, które Pan objawił antytypicznym prorokom – pielgrzymom, pomocniczym pielgrzymom i wybitniejszym starszym – widzimy w każdym przypadku, że są to rzeczy przedstawione w języku symbolicznym lub w niejasnych wyrażeniach. Dlatego widzenia i sny, które Pan dawał podczas Wieku Ewangelii generalnym nauczycielom i niektórym lokalnym starszym Kościoła, którzy nie byli członkami gwiezdnych, w każdym przypadku były kwestiami biblijnymi wyrażonymi językiem symbolicznym lub w sposób niejasny. Tymi kwestiami są typy, figury, przypowieści, ukryte proroctwa, obrazy, oświadczenia oraz zagadkowe stwierdzenia. Biblia obfituje w takie rzeczy, które są jednym z powodów tego, że jest tak niejasną księgą. W tym wersecie (w. 6.) Bóg obiecuje, że obdarzy generalnych starszych Wieku Ewangelii, którzy nie są członkami gwiezdnych i niektórych lokalnych starszych łaską zrozumienia pewnych, choć nie wszystkich, widzeń i snów, mniej głębokich typów, figur, przypowieści, ukrytych proroctw, oświadczeń i zagadkowych stwierdzeń, będących widzeniami, a także głębszych z nich, będących snami. Pan także nam mówi, że wypełni obietnice z w. 6. w każdym uczonej w Piśmie i wyćwiczonyj w Królestwie przez oznajmienie mu „nowych rzeczy” (Mat. 13:52). Zgodnie z tym, Pan obiecał każdemu z generalnych starszych, włączając tych, którzy nie byli członkami gwiezdnych oraz wybitniejszym lokalnym starszym, że będą mogli zrozumieć pewne rzeczy z antytypicznych widzeń i snów zanim zrozumieją to inni z Jego ludu – „nowe rzeczy”. Ta obietnica wypełnia się przez cały Wiek Ewangelii, szczególnie podczas Żniwa Wieku Żydowskiego, a najbardziej podczas Żniwa Wieku Ewangelii. Szpalty *Strażnicy* podczas Paruzji pokazują wiele przypadków, kiedy Bóg wypełniał tę obietnicę.

(20) Z faktu, że werset 6. obiecuje takie widzenia i sny niebędącym członkami gwiazdnymi generalnym starszym i wybitniejszym lokalnym starszym oraz z faktu, że wiersze 7. i 8. nie wspominają, iż takie widzenia i sny są dane naszemu Panu przemawiającemu przez członków gwiazdnych, nie mamy rozumieć, że tacy członkowie gwiazdni nie będą mieli takich widzeń i snów. Fakty tego dowodzą, np. przypadek Onego Sługi pokazujący, że członkowie gwiazdni mają więcej snów i widzeń, niż wszyscy razem wzięci współcześni im generalni starsi i wybitniejsi lokalni starsi, którzy nie byli członkami gwiazdnymi. Raczej powinniśmy rozumieć, że brak wzmianki o nich w związku z przemawianiem naszego Pana przez członków gwiazdnych jest spowodowany faktem, że są im dane inne przywileje, nie te, które mają wspólnie, ale także tym, że ich przywileje są o wiele większe niż starszych niebędących członkami gwiazdnymi, które razem dla każdego z nich są tak małe, że wzmianka o nich jest pominięta. Innymi słowy, istnieje szeroka jak ocean różnica między przywilejami generalnych starszych, którzy nie są członkami gwiazdnymi i niektórymi lokalnymi starszymi z jednej strony, a członkami gwiazdnymi z drugiej strony jako narzędziami mówczymi. Wiemy też, że członkowie gwiazdni mają większe przywileje w dostrzeganiu jako pierwsi antytypicznych widzeń i snów niż niebędący członkami gwiazdnymi generalni starsi i niektórzy wybitni lokalni starsi, ponieważ członkowie gwiazdni są zwykle i w ogólności szczególnymi rzecznikami Jezusa, który po ostatecznej analizie jest jedynym tłumaczem Biblii (1 Kor. 1:30; Obj. 5-10), a oni są Jego pośrednikami w podawaniu jej tłumaczenia na czasie. Co więcej, w ścisłym znaczeniu generalni starsi, którzy nie są członkami gwiazdnymi i wybitniejsi lokalni starsi przez ich podporządkowanie członkom gwiazdnym, są zobowiązani najpierw prezentować swoje zrozumienie „nowych rzeczy” członkom gwiazdnym do akceptacji przed ich przedstawieniem braciom w ogólności. Dlatego Szatan często podaje fałszywe nowe światło niebędącym członkami gwiazdnymi starszym. Dla bezpieczeństwa takich

starszych niebędących członkami gwiezdnyymi i dla bezpieczeństwa trzody jest wymagane, aby takie prawdziwe i rzekome „nowe rzeczy” były najpierw przedstawione właściwemu członkowi gwiezdnyemu, sprawującemu urząd przez takiego starszego niebędącego członkiem gwiezdny dla stwierdzenia, czy te nowe rzeczy są prawdziwe czy fałszywe.

(21) Powyżej wspomnieliśmy, że *Strażnica* z okresu Paruzji podaje dowody, że antytypiczne widzenia i sny jako nowe rzeczy były dawane starszym, którzy nie byli członkami gwiezdnyymi – pielgrzymom, pielgrzymom pomocniczym i wybitniejszym lokalnym starszym. Tak, były przypadki, że takie nowe rzeczy nie ukazywały się w *Strażnicy*. Teraz podamy kilka ilustracji dowodzących, że Bóg wypełnił antytyp swego oświadczenia z w. 6., dając pielgrzymom, pielgrzymom pomocniczym i wybitniejszym lokalnym starszym takie antytypiczne sny i widzenia. Czasami On im dawał takie sny i widzenia, kiedy byli już bliscy, by stać się pielgrzymami i pielgrzymami pomocniczymi, lecz przed tym, gdy się nimi stali, ale z naszej obserwacji wypełniania się zapisu o „nauczonych w piśmie” z Mat. 13:52, wydaje się, że sny i widzenia były prawie zupełnie ograniczone tylko do takich braci, ponieważ według naszej wiedzy, lokalni starsi, którzy, z pewnymi wyjątkami, nigdy nie zostali generalnymi starszymi, nie byli uprzywilejowani zrozumieniem „nowych rzeczy” – antytypicznych snów i widzeń. Takimi wyjątkami byli najbardziej wybitni i gorliwi starsi. Brat Barton był uprzywilejowany kilkoma takimi snami i widzeniami. Opis jednego z nich – dotyczący Iz. 18:1,2,7 – jest podany w *Strażnica* 1904 r. s. 230-232 (W.T. R3404a – przyp. tłum.). Zobaczmy także *Komentarz bereański*. W tym artykule brat Barton wykazał, gdzie w wierszach 1., 2. i 7. został podany opis, jak praca Żniwa jest rozwijana przez literaturę prawdy. To, co zrozumiał i napisał było antytypicznym snem. Zauważmy, jak bardzo obrazowy jest opis tego snu w proroctwie Izajasza 18:1,2 i 7. Możemy podać inny antytypiczny sen (w formie niejasnego stwierdzenia), który brat Barton miał odnośnie do Mat. 12:29; Mar. 3:27 i Łuk. 11:21,22. Jest on podany w *Strażnica*

1910, s. 315,316 (W.T. R4695a – przyp. tłum.). W tym artykule zawierającym opis antytypicznego snu, brat Barton wykazuje, że Szatan, mocarz, był związany przez naszego Pana, silniejszego od niego, między październikiem 1874 r. a kwietniem 1878 r., ponieważ w kwietniu 1878 r. rozpoczęło się rozchwytywanie jego domu, co nie mogło stać się przed związaniem mocarza.

(22) Innym przykładem tego, że generalni starsi, którzy nie byli członkami gwiazdnymi, mieli antytypiczne widzenia i sny, są bracia John i Morton Edgar. W 1904 r. pewien szwajcarski brat zbłądził w chronologii, szczególnie na punkcie 19 lat – błąd, który później popełnili zwolennicy PBI – i podał swój nowy pogląd w tak wymyślny sposób, że wprawił w zakłopotanie brata Russella (antytypicznego Dawida), który zupełnie nie mógł zbić tego poglądu (2 Sam. 21:15-17). Ten pogląd został przekazany do zbadania bratu Johnowi Edgarowi, który, korzystając z pomocy brata Mortona Edgara, rozpoczął badanie chronologii, przedstawionej w P2. Jego badanie tej kwestii na podstawie chronologii brata Russella pozwoliło zrozumieć wiele dowodów potwierdzających tę chronologię i wydobyć wiele szczegółów przedtem niewidzianych, przez co zupełnie obalili błędny pogląd szwajcarskiego brata (Abisaj uderzył Filistyńczyka i zabił go). Rozważania brata Johna Edgara doprowadziły go do dostrzeżenia w Piramidzie wielu potwierdzeń Bożego planu i chronologii wcześniej nierozumianych. Wszystkie one zostały opublikowane w dwutomowej pracy zatytułowanej *The Great Pyramid Passages (Przejścia Wielkiej Piramidy* – przyp. tłum.) przez Johna i Mortona Edgarów, chociaż artykuły na ten temat pisane przez brata Johna Edgara ukazały się wcześniej w *Strażnica* 1905 r. s. 179 – 185 (R3574-3580 – przyp. tłum.) i w *Convention Report (Raportie Konwencyjnym)* z 1906 r. Mimo że brat John Edgar był głównym autorem tej pracy, to w badaniach i odkrywaniu nowych dowodów Bożego planu i chronologii miał wielkie wsparcie ze strony swojego brata Mortona. Gdy wkrótce po ukończeniu pierwszego tomu *Przejsć Wielkiej Piramidy* John Edgar umarł, Morton został je-

dynym autorem drugiego tomu, jednak to brat John Edgar był głównym autorem „nowych rzeczy”. Widzimy więc, jak obydwaj bracia Edgarowie jako antytypiczni prorocy, byli uprzywilejowani zrozumieniem niektórych antytypicznych widzeń i snów. Gorąco polecamy ich dzieło: *Przejsścia Wielkiej Piramidy*, szczególnie pierwsze wydanie. Zbadaliśmy uważnie pierwsze wydanie, ale z wyjątkiem małych części tomu drugiego, nie czytaliśmy drugiego wydania, które jak rozumiemy, szczególnie w tomie drugim zostało zmienione. Rozumiemy, że brat Morton Edgar odrzuca twierdzenie o milionach obecnie żyjących, które zamieścił w drugim wydaniu drugiego tomu. On poprawił i wydał to dzieło jako drugie wydanie, podczas gdy wciąż był w Towarzystwie i starał się usprawiedliwić twierdzenie o milionach. Prezes Towarzystwa jeszcze trzyma się tej nauki, oprócz daty, twierdząc, że te miliony są jego (nową) Wielką Kompanią, która jak uważa, nie jest klasą duchową, lecz jego tak zwanymi Jonadabami – niepoświęconymi ludźmi, zainteresowanymi poselstwem Towarzystwa, którzy otrzymują nadzieję przeżycia Armagedonu, co stanowi ich cel.

(23) Walter Bundy otrzymał jako nową rzecz antypiczne widzenie – zrozumienie przypowieści o zgubionym groszu. Podajemy krótkie streszczenie tego zrozumienia. Według jego zrozumienia, niewiasta z przypowieści (Łuk. 15:8-10) przedstawia Kościół, dziesięć groszy to dziesięć głównych doktryn biblijnych (dziesięć strun harfy Bożej). Kościół nigdy całkowicie nie utracił dziewięciu z tych doktryn, chociaż zostały symbolicznie bardzo zaćmione. Tylko jedna z tych doktryn, restytucja, została przez wieki zupełnie zagubiona dla Kościoła. Zamiatanie domu i szukanie zgubionego grosza (prawdy o restytucji) przedstawia oczyszczanie nauk biblijnych z błędów ciemnych wieków i badanie Biblii, poszukiwanie miejsca, w którym przebywa Kościół, poszukiwanie lepszej przyszłości niż wieczne męki dla tych, którzy umarli,

nie przychodząc do Chrystusa. Wynikiem tego badania było odnalezienie prawdy (grosza) o restytucji tak, jak w przypowieści poszukiwanie grosza przez niewiastę zakończyło się sukcesem, znalazła go. Jej radość z odnalezionego grosza przedstawia radość Kościoła ze zrozumienia, że restytucja, a nie wieczne męki, w przyszłości jest nadzieją dla świata. Opowiadanie swoim przyjaciółkom i sąsiadkom o znalezieniu tego grosza i zapraszanie ich do radości z nią przedstawia głoszenie Kościoła o restytucji jako odnalezionej prawdzie biblijnej, dającej nadzieję światu i zapraszającej tych, którym ta prawda była głoszona, by dołączyli do tej radości i radowali się z tego powodu. Myśl o restytucji zakłada pokutę klasy restytucyjnej, „jednego grzesznika” z w. 10, którego pokuta będzie powodem do radości w niebie. Jeśli moglibyśmy sobie pozwolić na, między innymi, podanie trzech przywilejów, jakie mieliśmy w związku z tymi antytypicznymi widzeniami i snami podczas Paruzji, to podamy następujące z nich. Dzień po naszej dyskusji (2 Sam. 21:20,21) z M. L. McPhailem na temat przymierzy, 19 kwietnia 1909 r. w obecności około 150 członków zboru Chicago, gdy większość słuchaczy już wyszła po zakończeniu popołudniowego nabożeństwa, Pan dał nam zrozumienie pięciu wezwań z przypowieści o groszu (Mat. 20:1-16), ich dat, charakteru i działania oraz szafarza tej przypowieści. Inne części tej przypowieści pozostały zapieczętowane przed nami aż do czerwca 1914 r., kiedy zrozumieliśmy jedną z nich – wieczór i jego znaczenie, że Kościół pozostanie na Ziemi jakiś czas po roku 1914 r. W 1917 r. Pan dał nam zrozumieć, co przedstawiało szemranie w tej przypowieści. Brat Russell miał przywilej zrozumieć, co przedstawiał grosz i jego dwukrotne rozdanie, tzn., że grosz przedstawiał przywilej uderzania Jordanu i to dwukrotne. Bez wątpienia Pan dał to zrozumienie jemu, a nie nam, widocznie dlatego, aby dać tej myśli większe znaczenie podczas kolejnego przesiewania. Pewien brat z Chicago podał nam myśl, że dzień tej przypowieści może być okresem żęcia (1874–1914) i że dwa-

naście godzin dnia może przedstawiać jedną dwunastą część z czterdziestu lat. Gdy przedstawiliśmy ten pogląd bratu Russellowi, on go poparł. Następnego roku Pan dał nam zrozumieć pięć wezwań jako jedną ogólną pracę i pięć przesiewań z 1 Kor. 10:1-14, oddzielnych i odrębnych od niej. Opisaliliśmy to, przedstawiając szczegółowo piąte przesiewanie i wręczyliśmy to naszemu Pastorowi, który przyjął to i podał w streszczeniu w *Strażnica* 1913 r. s. 198 – 200 (R5267a – przyp. tłum.). Między innymi Pan dał nam zrozumieć niejasną myśl z Efez. 2:20 o prorokach będących częścią antytypicznej świątyni oraz to, że oni przedstawiali generalnych starszych Kościoła, a szczególnie członków gwiezdnych. Również tę myśl poparł On Sługa.

(24) W paragrafach 21-23 podaliśmy kilka przykładów tego, jak Bóg dał niektórym pielgrzymom antytypiczne sny i widzenia. Dał każdemu z nich niektóre ze snów i widzeń, chociaż podaliśmy tylko ograniczoną liczbę tych przykładów. Byłoby także na miejscu zacytować niektóre przypadki, gdy Bóg dał antytypiczne sny i widzenia pielgrzymom pomocniczym. Trzy przykłady, jakie tu przytoczymy, wykażą, że Bóg dawał im takie przywileje w czasie, kiedy stawali się takimi pielgrzymami. Jednym z nich był brat Milton Riemer, któremu Pan na podstawie 2 Moj. 30:22-33; 31:2-5; Iz. 11:2,3; Kaz. Sal. 9:10 i Kol. 1:9-11 dał zrozumieć, co znaczą w antytypie składniki i proporcje użyte w olejku, używanym do namaszczenia kapłanów. Brat ten postąpił we właściwy sposób, posyłając swoje zrozumienie antytypu naszemu Pastorowi, który podał go w *Strażnica* 1907 r. s. 347,350 (R4091 – przyp. tłum.). Ten antytypiczny sen był mu dany przed mianowaniem go na pielgrzymia pomocniczego, ale wyraźnie był on już bliski otrzymania tego urzędu. Nasi czytelnicy odniosą wielką korzyść z odczytania jego listu. Inny brat, podobnie bliski zostania pielgrzymem pomocniczym, także otrzymał pewne antytypiczne widzenia i sny. Mówimy o C. B. Shullu, z Columbus, Ohio. Pan dał mu zrozumieć niektóre rzeczy z Księgi Objawienia. Najważniejszą z nich było zrozumienie,

że siedem czasz (mis) z rozdziałów 15. i 16. Objawienia św. Jana przedstawia siedem tomów. Opisał swoje zrozumienie tych rzeczy i wysłał do naszego Pastora. Brat Russell nie opublikował listu brata Shulla, ale w prywatnej rozmowie z nami wyraził aprobatę ogólnej myśli tego poglądu, tj. że siedem czasz przedstawia siedem tomów. Nie wiemy, czy brat Shull to rozumiał czy nie, ale siedem czasz nie przedstawia siedmiu tomów we wszystkich ich zarysach, lecz tylko jako symboliczne czasy, tzn. jako pisma kontrowersyjne – te zarysy nauk, które są objęte słowem *strofowanie* (zbijanie błędu) z 2 Tym. 3: 15-17. Dlatego te tomy jako zbijające błędy, są zaakceptowane przez Boga. Wielu uważa, że jest niemożliwe, aby Bóg zaakceptował tom siódmy w jakimkolwiek sensie ze względu na jego liczne błędy. Zgadza się, że z wielu punktów widzenia siódmy tom nie może zostać zaakceptowany, ale biorąc pod uwagę to, że jest antytypiczną czaszą, tzn. w takim stopniu, w jakim obala błędy Babilonu na pewno jest symboliczną czaszą, która z pewnością nawiedziła plagą antytypiczne powietrze – moce rządzące w państwie, kościele, arystokracji i świecie finansów. Pod tym względem ten tom jest zaakceptowany przez Boga, ale nie jako np. antytypiczny kubek – nauki doktrynalne. Brat Shull otrzymał także od Pana zrozumienie niejasnego wyrażenia słowa *męczenie*, jakie jest użyte w Obj. 20:10; 14:10,11, w znaczeniu *próbowania, doświadczania*. Brat Russell zaakceptował także to, a my podaliśmy wyjaśnienie w L-D-H (*Life – Death – Hereafter; Życie – Śmierć – Życie przyszłe – przyp. tłum.*) w uwagach na stronach 86 – 87. Brat Fowler, wybitny starszy ze zboru w Washington, D. C., otrzymał antytypiczne widzenie o podwójnym karmieniu Eliasza (1 Król. 19:5-8) oraz 40-dniowym wędrowaniu do góry Bożej, przedstawiającym posilenie się poselstwem Millera oraz poselstwem Żniwa i przyjscie do Królestwa w ciągu 40 lat (1874–1914). Znaczenie tego zrozumieliśmy jako osiągnięcie warunków, które od 1914 r. upewniały Kościół, że wszyscy wierni do tej pory zwyciężą.

(25) Patrząc wstecz na część rozdziału, którą zbadaliśmy i mając na uwadze przedstawione antytypy odnoszące się do

różnych fragmentów tego rozdziału, musimy być poruszeni trafnością tego tłumaczenia. W Żyd. 3:1-6 (wyrażenie „Apostoł ... naszego wyznania” w. 1., odnosi się do Pana Jezusa jako Rzecznika i Wykonawcy Boga tak, jak dwie urzędowe funkcje dwunastu Apostołów były funkcjami wykonawczymi i objaśniającymi) widzimy, że wersety 2. i 5. są aluzją do wersetu 7. z 4 Moj. 12., a w tym rozdziale Mojżesz przedstawia naszego Pana jako Boskiego Rzecznika i Wykonawcę. Z wielu faktów, a szczególnie z faktu, że Miriam stała się trędowata (w. 10-16) i z tego, że 3 Moj. rozdziały 13. i 14. pokazują rodzaj jej trądu, tzn., że przedstawia on nieczystość Wielkiej Kompanii, uzasadnione jest przyjęcie przez nas poglądu, iż przedstawia ona wybitnych członków Wielkiej Kompanii. Zobaczmy E3, rozdział 4. Z faktu, że Aaron miał *mniej* udział w grzechach opisanych w wierszach 1. i 2. (Wtedy Miriam i – Aaron także – mówili źle przeciwko Mojżeszowi; Young) i z faktu, że nie stał się trędowaty oraz na podstawie innych wypełnionych faktów, uzasadnione jest zrozumienie, że on przedstawia niektórych wiodących członków Małego Stadka. Z relacji Zefory z Mojżeszem (w. 1.) i z faktu, że wiele mniej znanych nowych stworzeń było uważanych za niegodne należenia do Oblubienicy, uzasadniona jest myśl, że Zefora jest typem na takie osoby. Fakty dalej dowodzą, że niektóre nowe stworzenia swoim postępowaniem krytykowały naszego Pana za to, że wybrał niektórych na członków Oblubienicy oraz zaprzeczali temu, iż Pan przemawiał przez członków gwiazdnych, szczególnie podczas Paruzji i Epifanii.

(26) Następnie jest widoczne, że Pan zwrócił karcącą uwagę na takie antytypiczne szemrania i sprzeciwiania (w. 2.). Faktem jest, że jak Mojżesz był względem Boga najcichszym z ludzi na Ziemi (w. 3.), tak nasz Pan był względem Boga najcichszą istotą w całym wszechświecie. Faktem

jest, że Bóg przywołał tych antytypicznych troje przed cały Kościół, aby publicznie rozstrzygnąć tę sprawę (w. 4.). Jest także faktem, że Bóg działał przez naszego Pana, podając odpowiednią postępującą prawdę przed całym Kościołem, a czyniąc to sprawił, że związane z tą sprawą nowe stworzenia zajęły oddzielne i odrębne stanowisko od naszego Pana, gdy On przemawiał przez członków gwiezdnych (w. 5.). Jest również faktem, że Bóg postanowił, żeby prawda była głoszona oraz że przywileje odkrywania nowych prawd przez generalnych i niektórych lokalnych nauczycieli nie będących członkami gwiezdnych, były ograniczone do niektórych przypowieści, typów, figur, ukrytych prorocत्व, żywych obrazów, oświadczeń i zagadkowych stwierdzeń. Faktem jest nie tylko to, że Pan dawał tego rodzaju nauki, szczególnie podczas Paruzji i Epifanii, ale także, iż Pan, wypełniając stwierdzenia z 4 Moj. 12:6 i Mat. 13:52, faktycznie dawał takie nowe prawdy generalnym starszym, którzy nie byli członkami gwiezdnych i niektórym wybitniejszym starszym, którzy nigdy nie zostali generalnymi starszymi. Zgodnie z tym widzimy, że nasze tłumaczenie 4 Księgi Mojżeszowej 12. podane dotychczas, jest biblijne, rozsądne i oparte na faktach. Ma ono więc cechy dowodzące, że jest właściwym tłumaczeniem rozdziału badanego dotychczas. Postępując dalej w analizie tego rozdziału, zauważymy, że dalsze tłumaczenie będzie zgodne z Biblią i oparte na faktach.

(27) Widzieliśmy, że w w. 6. Bóg określił granice, w jakich będzie się objawiał i będzie mówił do proroków – da się im poznać przez widzenia i będzie mówił do nich w snach. Poza tym nie będzie im ujawniał żadnych rzeczy. Zgodnie z w. 7. Bóg nie ograniczył Mojżeszowi swych objawień do widzeń i snów. Zrozumieliśmy, że w. 7. nie oznacza, że Bóg nie będzie objawiał się Mojżeszowi w widzeniach i nie będzie do niego mówił w snach, raczej, jak to sugeruje kontrast, Bóg nie ogranicza Mojżeszowi swych objawień do widzeń i snów.

Dodatkowo uprzywilejował go objawieniami udzielanymi mu bardziej zwykłymi sposobami. W antytypie oznacza to, że Bóg nie ogranicza swych objawień danych naszemu Panu działającemu w członkach gwiazdnych do widzeń i snów. Dlatego w. 7. nie dowodzi, iż Bóg nie udziela naszemu Panu widzeń i snów, gdy On działa przez członków gwiazdnych. Ponieważ wiemy, że ostatecznie to Jezus jest jedynym tłumaczem Słowa Bożego danego nam przez Boga i że wszystkie widzenia i sny, które są we właściwy sposób tłumaczone Kościołowi, Bóg daje Jezusowi – Nauczycielowi Kościoła (Mat. 23:8; 1 Kor. 1:30). Ten fakt, jak również kontrast między w. 6. z jednej strony oraz w. 7. i 8. z drugiej strony, dowodzi, że objawienia dane Chrystusowi działającemu przez członków gwiazdnych, nie wyłączały widzeń i snów ani nie są do nich ograniczone. To, że Jezus dał Kościołowi przez św. Pawła i naszego Pastora – będących członkami gwiazdnymi – więcej widzeń i snów niż wszystkim razem wziętym członkom Kościoła, którzy nie byli członkami gwiazdnymi, faktycznie dowodzi prawdziwości myśli, że Jezus, przemawiając przez członków gwiazdnych, nie jest ani ograniczony, ani wyłączony z objawień dawanych w formie widzeń i snów. Taka zatem jest siła słów: „Ale nie taki [ograniczony] jest sługa mój Mojżesz [...]”.

(28) Fakt, że Mojżesz w tym rozdziale przedstawia naszego Pana jako Boskiego Rzecznika, Wykonawcę i Wodza dla Duchowego Izraela, działającego w członkach gwiazdnych, nadaje głębsze antytypiczne znaczenie słowom: „[...] który we wszystkim domu moim najwierniejszy jest” niż miałyby te słowa, gdyby Mojżesz tego nie przedstawiał. Gdyby nasz Pan został tu przedstawiony jako Boski Rzecznik, Wykonawca i Wódz dla Duchowego Izraela z wyłączeniem jego działalności w członkach gwiazdnych, to wierność opisana w tym wierszu odnosiłaby się tylko do Niego samego. Bez wątplenia, On jest ujęty w tym wyrażeniu i to w najwyższym znaczeniu tego słowa, lecz myśl zawarta w tym rozdziale łączy Jego wierność z członkami gwiazdnymi ze względu na Jego działanie przez nich. To także sugeruje wierność członków gwiazdnych, gdy

działają w tym urzędzie. Kiedy mówimy o ich wierności, nie mamy na myśli tego, że ich wierność była bez skazy tak, jak to było w przypadku naszego Pana. Rozumiemy, że była to taka wierność, jaka jest niezbędna ze strony członków gwiezdnych, by zwyciężyć, co oznacza większą wierność niż normalnie – taką, która pomnaża jedną grzywnę do dziesięciu grzywien. Zgodnie z tym, z punktu widzenia tego rozdziału rozumiemy, że ten werset naucza, iż wszyscy z 49 członków gwiezdnych są określani jako wierni (zob. rozdz. 1.). Mamy bezpośrednie stwierdzenia w Biblii, że to jest prawdą w przypadku 13 z nich – dwunastu Apostołów i Onego Sługi (Obj. 21:14; Mat. 24:45; Łuk. 12:42 [wierny]). Sposób, w jaki ten rozdział przedstawia naszego Pana w Jego związku z członkami gwiezdnymi wraz z antytypicznym oświadczeniem wersetu 7. i antytypicznymi faktami z w. 8., dowodzi, chociaż w mniej jasny sposób, że to jest prawdą w przypadku pozostałych 36 członków gwiezdnych. Nie rozumiemy przez to oczywiście, że żaden z tych 49 braci nie mógł upaść, lecz iż byli tak wierni, że nie upadli. O antytypicznym domu – domu Boga – św. Paweł bezpośrednio mówi nam, że jest to Kościół (Żyd.3:2, 6). Dlatego podczas usługi Chrystusa wykonywanej przez członków gwiezdnych, On i oni byli wierni. Stąd wyciągamy wniosek, że Bóg wybierał tylko takie nowe stworzenia na członków gwiezdnych, które zgodnie z Jego przewidywaniami będą wierne. Jest to nie tylko wprost sugerowane przez stwierdzenie Chrystusa o 13 z nich – o 12 z nich w Mat. 19:28 i Jana 17:12, o Janie i Jakubie w Mar. 10:39, o Janie w Obj. 21:14, a o onym Słudze w Mat. 24:45, Łuk. 12:42. W wersetach 7. i 8. takie stwierdzenie jest zawarte w stosunku do wszystkich 49 członków gwiezdnych.

(29) Wiedząc, że Jezus działa przez członków gwiezdnych, dając im przywileje widzeń i snów oraz że czyni to w większej mierze przez nich niż przez generalnych lub lokalnych sług Kościoła, którzy nie są członkami gwiezdnymi, przygotowani jesteśmy teraz do zrozumienia, jakie wyjątkowe przywileje On daje, gdy działa przez członków gwiezdnych. To jest typicznie przedstawione w w. 8. Mojżesz został uprzywilejowany tym,

że Bóg mówił do niego: (1) z ust do ust, (2) w jasny, a nie w zagadkowy sposób i (3) że widział podobieństwo Boga. Bóg mówi, że te trzy przywileje nie będą dane zwykłemu prorokowi, lecz będą dane wyłącznie Mojżeszowi. Zbadajmy kolejno antytyp każdego z powyżej podanych trzech przywilejów i wówczas zauważmy specjalne przywileje, jakie posiada nasz Pan, gdy On jako Rzecznik Boga działa przez członków gwiezdnych. Po pierwsze, co mamy rozumieć przez wyrażenie: „Usty do ust mawiam z nim”? Aby to sformułowanie stało się jasne, musimy wytłumaczyć pewne kwestie. W pierwszym rzędzie Jezus jako Logos był, a jako Chrystus był i jest ustami Boga. Wyraz *Logos*, *Słowo*, zawiera to zastosowanie w stosunku do Jego przedludzkiego stanu (Jana 1:1), a słowo *Chrystus* (Iz. 61:1, 2) odnosi się do stanu, jaki posiadał później, gdy nie był już Logosem. Biblia różnymi sposobami wykazuje, że On jest Rzecznikiem Boga, tzn. Jego ustami (Obj. 1:1; 5:7-9,12; Mat. 23:8; Jana 1:9, 18; 3:32; 13:3; 1 Kor. 1:30; Kol. 2:3; 5 Moj. 18:18,19; Iz. 11:2, 3; 50:4). Dlatego w czasach Starego Testamentu Bóg objawiał swe myśli zwykle przez Jezusa, a w czasach Nowego Testamentu tylko przez Niego (Obj. 5:5-9, 12). To, co Bóg objawił przez Niego, w formie pism podał w Biblii. Ponadto Biblia, będąc składnicą objawień, jakie Bóg dał przez naszego Pana, jest ustami Boga (5 Moj. 8:3; Ps. 45:2; 105:5; 119:13,72, 88; 138:4; Iz. 1:20; 30:2; 45:23; 48:3; 55:11; 62:2; Mat. 4:4; 2 Tes. 2:8). Dlatego rozumiemy, że po pierwsze słowo *usta* (w. 8.) antytypicznie oznacza Biblię jako usta Boga. Drugie użycie słowa *usta* (w. 8.) odnosi się antytypicznie do ust Jezusa. Do 1917 r. ustami Jezusa *do świata* był Kościół, od 1917 r. była to Wielka Kompania, lecz w stosunku do całego Kościoła ustami Jezusa byli wyłącznie członkowie gwiezdni, chociaż do 1917 r. ci członkowie byli również główną częścią Kościoła – jako usta Chrystusa do świata. Ta myśl zawiera się w siedmiu listach do siedmiu kościołów, napisanych *dla* (właściwe tłumaczenie) aniołów tych

siedmiu kościołów (Obj. 2 i 3). Jest to myśl pokazana w siedmiu gwiazdach w prawej ręce Pańskiej (Obj. 1:16,20) i w tym, że Acholiab był specjalnym i jedynym wymienionym z imienia pomocnikiem Besaleela (2 Moj. 31:2, 6). To jest główna myśl, chociaż nie jedyna, zawarta w wyrażeniu *prorocy* w Liście do Efezów 2:20; 3:5; 4:11.

(30) Jesteśmy teraz gotowi, aby zrozumieć, co znaczy w antytypie Boskie rozmawianie z ust do ust z Mojżeszem. To znaczy, że Jezus przez członków gwiezdnych jako przez swoje usta mówi do Boga, który przemawia w Biblii będącej Bożymi ustami oraz że Bóg przemawia przez Biblię do Jezusa w członkach gwiezdnych będących ustami Jezusa. Co oznacza stwierdzenie, że Jezus przez członków gwiezdnych – jako przez swoje usta – przemawia do Boga, który przemawia do Jezusa w członkach gwiezdnych przez Biblię będącą Jego ustami? Po pierwsze oznacza to, że Jezus pobudził ich umysły do trafnych pytań odnoszących się do prawd na czasie, a po drugie, że oni badali Pismo Święte, by znaleźć odpowiedzi na te pytania. Takie badanie jest rozmową z Bogiem przez zadawanie pytań, przez Jego usta – Biblię. Tym sposobem Jezus przez swoje usta (członków gwiezdnych) przemawia do Boskich ust (Biblii). Co oznacza, że Bóg przemawia przez Biblię jako przez swoje usta do Jezusa, do Jego ust – członków gwiezdnych? Oznacza to, że Bóg przemawia przez Jezusa – swego tłumacza – przez Biblię (usta Boże) do Jezusa – ust Jezusa (członków gwiezdnych), tzn. że Bóg daje przez Jezusa, za pośrednictwem Biblii, odpowiedzi na pytania dotyczące prawdy na czasie – pytania, które Jezus wzbudził w umysłach członków gwiezdnych będących Jego ustami, aby postawili je Biblii – ustom Bożym. Innymi słowy, mieli oni przywilej jako usta Jezusowe badania Biblii bezpośrednio i przez takie badanie mogli zrozumieć Boską prawdę na czasie bezpośrednio z Biblii jako z ust Bożych. Słudzy prawdy, którzy nie są członkami gwiezdnymi, nie mają tego przywileju, a gdy zrozumieją coś nowego z Biblii, nie rozumieją przy pomocy bezpośredniego jej badania, lecz przez nagłe oświecenie. To znaczy, przez przypadkowe natknięcie się na

takie nowe rzeczy. Gdyby usiłowali rozmawiać z Bogiem z ust do ust, byłoby to surowo zabronionym wpatrywaniem się – spekulacją – 2 Moj. 19:21. Możemy łatwo zrozumieć, dlaczego oni nie mogą rozmawiać z ust do ust z Bogiem – jest tak, ponieważ Jezus jest jedynym tłumaczem Biblii, a Bóg, zabraniając wszelkiej *spekulacji*, nie odpowiada na bezpośrednie pytania odnoszące się do Biblii. Jednak odpowiada przez Biblię na pytania członków gwiezdnych związane z prawdami na czasie, jakie oni stawiają Bogu przez Biblię, będącą Jego ustami. To jest jeden z trzech wyjątkowych przywilejów członków gwiezdnych w czasie ich działalności, tzn. w roli ust Jezusa.

(31) Szeroko jest rozpowszechniony pogląd zarówno między niektórymi z ludu prawdy, jak i między protestantami, że przywilejem wszystkich chrześcijan jest bezpośrednio badanie Biblii, tzn. używanie Biblii jako podręcznika publicznie i prywatnie oraz uczenie się prawdy z takiego badania. Dlatego traktują oni Biblię jak podręcznik, a nie jak księgę tekstów. Biblia stanowczo nie jest podręcznikiem i nie może być tak traktowana. Krótkie rozważania to pokażą. Podręcznikiem jest logiczna, rozwijająca się i uporządkowana rozprawa na temat pewnej gałęzi wiedzy. Każdy podręcznik arytmetyki może posłużyć tu jako ilustracja. Tematy w nim są tak ułożone, że znajdują się tam, gdzie logicznie być powinny, każda myśl jest traktowana oddzielnie i odrębnie. Wszystkie tematy są przedstawione od najprostszych do najtrudniejszych, związek między nimi jest taki, że jeden prowadzi do następnego. Nigdy nie są pomieszane, ale każdy z nich występuje we właściwej kolejności. W ten sposób wszystkie zagadnienia związane z arytmetyką są przedstawione w takim podręczniku. W ten sam ogólny sposób jest ułożony każdy dobrze przygotowany podręcznik. Jednak Biblia nie jest w taki sposób ułożona. Nigdzie w Biblii w jednym miejscu nie można znaleźć wszystkich informacji na dany temat, nie mówiąc już o tym, że nie są one przedstawione w logicznej i progresywnej kolejności. Raczej przedmioty są traktowane według zasady: „trochę tu, trochę ówdzie” (Iz. 28:10). Gdy weźmiemy pod uwagę jakkolwiek z jej tematów,

jak: wiara, pokuta, usprawiedliwienie, Bóg, Chrystus, Duch Święty, człowiek, Okup itd., to zobaczymy, jak myśli każdego z tych tematów są rozrzucone po całej Biblii w połączeniu z innymi tematami, które też są rozsiane w wielu miejscach, łącząc się z innymi tematami także przedstawionymi fragmentarycznie itd., itd. Z tego powodu Biblia dla studenta, który nie ma pomocy członka gwiazdowego, jest najbardziej skomplikowaną i pomieszaną księgą ze wszystkich, jakie istnieją. Jest ona większą zagadką niż tysiąc chińskich zagadek połączonych w jedną całość. A chińskie zagadki są ogólnie uważane za najtrudniejsze ze wszystkich ludzkich pomysłów. Mówimy to o Biblii z szacunkiem. Dlatego, że Biblia nie jest podręcznikiem, ale księgą rozproszonych, niepołączonych ze sobą, ułożonych w formie mozaiki i często zagadkowych tekstów.

(32) Zarówno z doświadczenia, jak i z Biblii widzimy, że jest to prawdą. Czy nie jest faktem, że istnieją setki sekt, z których każda opiera swe wyznanie na Biblii, a każda z nich sprzeciwia się innej, co jest dowodem na to, że Biblia nie jest podręcznikiem, lecz księgą mniej lub bardziej rozproszonych, niepołączonych ze sobą, ułożonych w formie mozaiki i często zagadkowych tekstów? Czy fakt, że zbory, które używają Biblii jako podręcznika oraz badają ją wiersz po wierszu i rozdział po rozdziale, często dochodzą do tyłu poglądów, ilu jest członków w tych zborach, nie jest dowodem, że Biblia nie jest podręcznikiem, ale księgą rozproszonych, niepołączonych ze sobą, ułożonych w formie mozaiki i zagadkowych tekstów? Czy to samo nie jest widoczne z prywatnego badania Biblii jak podręcznika? Czy przeciwne sobie rezultaty nie dowodzą tego samego z badań przeprowadzanych przez wodzów grup lewickich? Czy błędy członków gwiazdowych, którzy podawali pewne myśli przed czasem, nie dowodzą tego samego? Powyższe fakty oczywiście dowodzą, że Biblia nie jest tak jasna, aby przechodzić, a nawet głupiec nie zbłądził (Iz. 35:8). To jest to, czego naucza sama Biblia na ten temat. Św. Paweł (1 Kor. 13:12) mówi o chrześcijanach w związku z Biblią: „Albowiem teraz widzimy przez zwierciadło i niby w zagadce [...]” – dosłownie, zagadkowo. Natomiast w 1 Kor. 2:7 mówi: „[...] mówimy

mądrość Bożą w tajemnicy [...]”. Jezus mówił to samo w Mat. 13:35: „[...] otworzę w *podobieństwach* usta moje, wypowiem skryte rzeczy [w Starym Testamencie] od założenia świata”. Iz.28:10-13 przekazuje nam to samo. Biblia była rzeczywiście podawana w następujący sposób: „Ponieważ podawał im przykazanie za przykazaniem, przepis za przepisem, trochę tu, trochę ówdzie”. Wersety 9. i 10. wykazują, że taki sposób ułożenia Biblii daje wiernym naukę przez próbowanie ich, a wiersz 13. pokazuje, że właśnie o to niegodni się potykają. Św. Paweł i Dawid dają to samo świadectwo (Rzym. 11:9,10). Jest dobry powód, dlaczego Biblia jest w taki sposób ułożona, a mianowicie: Bóg wiedział, że Biblia dostanie się do rąk miliardów osób, ale nie życzył sobie, aby większość ją rozumiała. Przyczyny takiego Boskiego postępowania są bardzo łaskawe. To wyjdzie na korzyść Kościoła, ponieważ będzie próbą charakteru dla jego członków, szczególnie ich wiary, cichości, pokory, czci i posłuszeństwa. To okaże się również dobre dla świata, klasy niewierzących, ponieważ gdyby teraz, w dyspensacji wiary, zrozumieli Biblię, niewątpliwie niewłaściwie użyłoby jej, a to byłoby powodem utraty życia wiecznego w czasie ich próby w Tysiącleciu. Dlatego Bóg ułożył Biblię w sposób zagadkowy, aby jej nie zrozumieli i dzięki temu mogli być zachowani na próbę do życia z lepszymi perspektywami na zwycięstwo podczas dyspensacji, w której mogą być zbawieni, jeśli będą chcieli. „Wszystko co Bóg uczynił było dobre”. Dlatego Biblia nie jest podręcznikiem, ale księgą tekstów.

(33) Jeśli Biblia nie jest podręcznikiem, to nie powinna być badana jak podręcznik. Takie badanie prowadzi do zła, jest jej nadużywaniem, a nadużywanie zawsze sprowadza złe wyniki. Jeżeli podręcznikowe badanie Biblii jest szkodliwe dla ludu Pańskiego, czy należy Biblię w ogóle badać? To, że lud Boży powinien badać Biblię wynika w oczywisty sposób z nakazu jej badania i jest przez nią zaakceptowane (Jana

5:39; Iz. 8:20; 30:21; 5 Moj. 29:29; 31:10-13 ; 2 Tym. 3:15-17; Dz. Ap. 8:28,30; 17:11; Ps. 1:2; 119:96-100,103,105,140; 147:19; Jer. 15:16; Ezech. 3:10; Łuk. 11:28; Rzym. 15:4; 2 Piotra 3:2; Obj.1:3). Te wersety pokazują, że Biblię należy traktować i studiować ją jako źródło oraz regułę wiary i praktyki. Zatem jak ma być badana? Odpowiadamy: powinna być badana jako księga tekstów, którą jest. Jeśli ktoś zapyta: co znaczy badać Biblię jako księgę tekstów? Odpowiadamy: badać, jak kiedyś robili to Bereanie. To jest widoczne w Dz. Ap. 17:11, gdzie Bereanie są uważani za szlachetniejszych od Tesaloniczan, dlatego że słuchali z gotowością umysłu tego, co Paweł im głosił i codziennie badali Pisma, by zobaczyć czy to, co on im mówił było prawdziwe. Mamy tutaj zaakceptowaną przez Boga metodę badania Biblii: (1) członek gwiazdny przemawiający jako usta Jezusa tłumaczy Boskie poselstwo, Słowo Boże; (2) pilne słuchanie i gotowość umysłu jest potrzebna do przyjęcia jego poselstwa; (3) codzienne studiowanie Biblii, aby sprawdzić skąd pochodzą te nauki i czy są zgodne z Biblią. Dlaczego ta metoda jest właściwa? Dlatego, że Jezus, jako jedyny tłumacz Słowa Bożego, prawie zawsze i prawie całkowicie daje prawdę na czasie przez członków gwiazdnych. Z tego powodu pierwszą potrzebną rzeczą w badaniu Biblii jest kontakt z danym członkiem gwiazdnym, pełniącym służbę w danym czasie. To odbywa się czasami świadomie, a czasami nieświadomie. W tym drugim przypadku Jezus wpływa na tych, którzy są szczerego serca, doprowadzając ich do członka gwiazdnego osobiście lub do tych, którzy tego członka gwiazdnego uznali, lub do jego pism. A nawet, gdy kontakt bezpośredni albo pośredni został nawiązany, główną formą łączności pozostają pisma członka gwiazdnego.

(34) Te trzy metody działały szczególnie w Paruzji i Epifanii. Dlatego pisma obu Pośłańców, Paruzji i Epifanii, jako

główne formy kontaktu, powinny być używane za podręczniki do studiowania Biblii. Te pisma są przepełnione cytatami biblijnymi, podanymi jako dowody. To, co ci posłańcy podali, powinno być poddane próbie Biblii jako księgi tekstów. Nauki Posłańców i nauki innych, wcześniejszych członków gwiazdnych powinny być badane z pełną gotowością umysłu, by sprawdzić, czy ich nauki pochodzą z Biblii i czy są z nią zgodne. To jest prawdziwe badanie Biblii, i jako takie jest owocne i daje wzrost w wiedzy, łasce i służbie. Dlatego bereańska metoda badania Biblii jest najlepsza i to właśnie jej dawniej używali szlachetni Bereańczycy. Dlaczego oprócz przyczyn podanych wyżej, badanie Biblii jako podręcznika nie jest owocne? Ponieważ Bóg nie rozmawia ze wszystkimi z ust do ust. Bóg w ten sposób rozmawia tylko z Jezusem, a Jezus przemawia przez swoje usta, członków gwiazdnych. Ze względu na to, że Jezus podczas takiego badania nie tłumaczy Słowa Bożego bezpośrednio, badanie takie zamiast przynosić prawdę, wytwarza błąd. Tylko członkowie gwiazdni otrzymują błogosławieństwo z bezpośredniego badania Biblii, ponieważ Jezus jest jedynym, który sprawia, że są błogosławieni prawdą, gdy staje się prawdą na czasie. Stąd, wszyscy bracia, którzy nie są członkami gwiazdnymi, bez względu na to, czy są nauczycielami w Kościele czy nie, którzy badają Biblię w ten sposób – jeśli badają ją jako podręcznik, popadną w błąd. Badanie przez nich Biblii powinno polegać na tym, że z gotowością umysłu analizują nauki członków gwiazdnych, by dowiedzieć się, czy są prawdziwe, a gdy uznają je za prawdziwe, powinni szukać dalszego poparcia tych nauk w cytatach Pisma Świętego, które nie były podane jako dowód. Taki jest przywilej nauczycieli Kościoła, którzy nie są członkami gwiazdnymi. Badanie Biblii jako podręcznika sprawia, że powstają w Kościele fałszywi nauczyciele i przesiewacze, jak np. doświadczenia z Paruzji i Epifanii tego dowodzą. To jest przyczyna tak licznych błędów popeł-

nianych obecnie przez wodzów lewickich, z których wielu zachęca braci do badania Biblii jako podręcznika. Myśli naszego Pastora dotyczące tego tematu zostały opublikowane w *Straznicy* z 1910 r., s. 298, par. 3-5,8 (R4684-4685, akap. 3-5,8 – przyp. tłum.).

(35) Bardzo pożądanym jest, aby studenci Biblii jako księgi tekstów badali pisma członków gwiazdnych tak, jak szlachetni Bereańczycy – z całą gotowością umysłu – bo jeśli nie będą tego robić, to nie odniosą trwałego błogosławieństwa Bożego ze swojego badania. Istnieje sześć zalet szczególnie koniecznych do uzyskania gotowości umysłu: pokora (Mat. 11:25), cichość (Ps. 25:9), głód (Mat. 5:6), uczciwość i dobroć (Łuk. 8:15) oraz cześć (Ps. 25:14). Pokora jest potrzebna, ponieważ dzięki niej odczuwamy nasze braki i potrzebę Boga, Chrystusa, Biblii i nauk członków gwiazdnych. Cichość jest potrzebna, ponieważ wyposaża nas w zdolność do uczenia się i sprawia, że nasze serce staje się uległe, a to powoduje, że jesteśmy otwarci i żywo reagujemy na właściwe nauczanie. Głód prawdy i sprawiedliwości – silna tęsknota za nimi – jest potrzebny, by nasza miłość do nich stała się wystarczająco silna do przewyciężenia wszelkiego rodzaju przeszkód na drodze do osiągnięcia prawdy. Uczciwość umysłu i serca jest potrzebna do uznania prawdy za prawdziwą, ponieważ nieuczciwe serce jest z natury przeciwne prawdzie, podczas gdy szczere serce czuje bliski związek z nią. Cześć dla Boga jest potrzebna, ponieważ Bóg nagradza daną osobę prawdą, a bez niej tego nie czyni. Na koniec, jest potrzebna dobroć serca, ponieważ rzeczy podobne do siebie lubią się, a prawda jest wyrażeniem dobroci i dobre serce w naturalny sposób ją doceni. Takie są zalety potrzebne każdemu do otrzymania błogosławieństwa z zaleconej przez Boga metody badania Biblii. Taki stan serca jest nie tylko potrzebny na początku do otrzymania prawdy, ale także do otrzymania prawdy postępującej i tak samo do utrzymania już otrzymanej prawdy. Powód, dla którego ludzie, mając prawdę, utracili ją, jest taki, że utracili te zalety serca. Jednak utrzymu-

jąc te zalety serca, każdy staje się prawdziwym bereańskim studentem Biblii.

(36) Wiemy, że niemało z tych, którzy są w prawdzie i niemal wszyscy protestanci nie przyjmą tego poglądu o badaniu Biblii, jaki właśnie wyjaśniliśmy, obstając przy studiowaniu Biblii jako podręcznika. Jednak podczas gdy nasz pogląd jest biblijny (Dz. Ap. 8:27-35; 17:11), ich pogląd jest potępiony przez Biblię i sprawia, że żaden z nich nie może uniknąć stania się spekulantem, a ktokolwiek spekuluje, popełnia to, co jest zakazane przez Boga. Bóg przewidział, że będzie dużo spekulacji w czasie Paruzji i Epifanii i dlatego daje nam specjalne ostrzeżenie przed tym w 2 Moj. 19:21-25. Typiczne okoliczności i chronologia tego wydarzenia umieszczają je tuż przed daniem Przymierza Zakonu. Św. Paweł odnosi się do tego – w typie i antytypie – w Żyd.12:18-29, pokazując, że antytyp stosuje się do końca Wieku – do Paruzji i Epifanii. To jest także pokazane w wyrażeniu w w. 16.: „trzeciego dnia z rana”. To, że Epifania jest antytypicznie włączona w to wyrażenie, jest widoczne z faktu obecności gęstego obłoku (w. 16.) i góry będącej w ogniu (wielki ucisk 1914-1954), trzęsienia ziemi (Armagedon, w. 18.) i trąby (siódmej, w. 19.) brzmiącej długo (przynajmniej podczas Paruzji i Epifanii w. 13.). Faktem jest, że siódma trąba zaczęła brzmieć w 1874 r. i będzie trąbić aż do 2874 r. Dlatego wiemy, iż obraz tu przedstawiony jest paruzyjny i epifaniczny. Granice, jakie ustanowił Mojżesz (w. 12., 23.) odpowiadają: (1) antytypicznej zasłonie, która oddziela antytypiczny Dziedziniec od antytypicznego Obozu; (2) antytypicznej pierwszej zasłonie, która zasłania widok Świątynicy przed tymi, którzy znajdują się na antytypicznym Dziedzińcu; i (3) antytypicznej Drugiej Zasłonie, która zasłania antytypiczne Miejsce Najświętsze od tych znajdujących się w antytypicznej Świątynicy. Werset 21. przedstawia Boski zakaz podczas Paruzji i Epifanii odnoszący się do jakichkolwiek prób przestępowania przez te antytypiczne granice i wpatrywania się, tzn. spekulowa-

nia. Łacińskie słowo *speculare*, od którego pochodzi słowo *spekulować*, oznacza wpatrywać się umysłowym wzrokiem, a spekulować w znaczeniu religijnym oznacza wpatrywanie się umysłowym wzrokiem w rzeczy nieznanne i zabronione. Antytyp tego polecenia jest łatwo widoczny w ostrzeżeniach Pana danych ludowi Bożemu w Paruzji i Epifanii, aby nie spekulować. Bóg sam dał to napomnienie Jezusowi, który specjalnie ogłosił je przez Posłańców Paruzji i Epifanii, inni przejęli je od nich i także to rozgłaszają.

(37) Werset 21. również pokazuje karę za takie wpatrywanie się – „aby ich nie padło wiele”. W antytypie nie oznacza to śmierci literalnej, lecz zaprzestanie istnienia na danym stanowisku. Na przykład Darwin, który znajdował się w antytypicznym Obozie, usiłował wpatrywać się w Świątnię Najświętszą, aby dowiedzieć się, jakiej metody używał Bóg podczas stwarzania. To było powodem tego, że on i „wielu” innych popadło w poważny błąd jako członkowie antytypicznego Obozu i stali się niewierzącymi, których miejsce jest poza antytypicznym Obozem. Wielu usprawiedliwionych spekulowało na tematy mające związek ze stanem spółnienia i narodzenia z Ducha (antytypicznej Świątnicy i Świątnicy Najświętszej), a wynikiem tego było to, że oni i wielu innych popadło w poważne błędy, które spowodowały, że „padli”, utracili stan usprawiedliwienia i powrócili do stanu antytypicznego Obozu. Wielu Kapłanów, spekulując na tematy nie na czasie w Świątnicy i dotyczące Świątnicy Najświętszej, odkładając przez to rzeczy na czasie odnoszące się do Świątnicy, utraciło korony. Spowodowali oni, że „wielu” innych uczyniło to samo i w ten sposób „padali” jako Kapłani i stawali się członkami Wielkiej Kompanii. Bardzo wiele przykładów tego widzimy podczas Epifanii. Niektórzy z nich kontynuowali spekulację do tego stopnia, że „padli” jako członkowie Wielkiej Kompanii i stali się członkami klasy wtórej śmierci. Członkowie klasy Młodocianych Godnych, którzy spekulowali, „padli” jako tacy, odpadli do antytypicznego Obozu,

umarli jako Młodociani Godni. Wersety 21., 22. i 24. pokazują, że wszystkie te klasy mogą czynić to zło – spekulować – i ponieść konsekwencje – zginąć. Werset 22. nawołuje, szczególnie Kapłanów, do poświęcenia, do odłączenia się od tego złego wpatrywania się. To odpowiada wielu ostrzeżeniom danym antytypicznym Kapłanom podczas Paruzji i Epifanii, aby nie spekulowali, aby Pan nie odsunął ich od Kapłaństwa.

(38) Mojżesz mówiący do Boga (w. 23.), że ustanowiona granica powstrzyma lud od pokalania góry przez przybliżenie się do niej, przedstawia fakt, że Jezus zapewnił Ojca, iż ci, którzy są w antytypicznym Obozie, nie mogą zaglądać na antytypiczny Dziedziniec, że ci, którzy są na antytypicznym Dziedzińcu, nie mogą zaglądać do antytypicznej Świątynicy, a ci, którzy są w antytypicznej Świątynicy, nie mogą zrozumieć jej spraw przed właściwym czasem ani zaglądać do antytypicznej Świątynicy Najświętszej. Wszystko to uznajemy za prawdę. Jednak chociaż to jest prawdą, Jehowa, pomimo tego wie, że niektórzy będą próbować to czynić i sprowadzą na siebie zapowiedzianą karę. Dlatego kazał naszemu Panu (w. 24.), aby *zszedł* i zapobiegł temu (oczywiście przez moralną perswazję). Potem w w. 24. Bóg pokazuje, kto może przystąpić do Niego, a kto nie. Tymi, którzy mogą do Niego przystąpić są Mojżesz i Aaron. Tutaj Mojżesz przedstawia naszego Pana. Kogo przedstawia Aaron? Ze względu na to, że typ jest zarówno paruzyjny, jak i epifaniczny oraz dlatego, że w tych okresach dwóch członków gwiezdnych pełniło urząd – Posłaniec Paruzji i Posłaniec Epifanii, Aaron przedstawia obu. Co przedstawia przyście Mojżesza do Boga? To pokazuje, jak nasz Pan podczas Paruzji i Epifanii przybliży się do Ojca, aby otrzymać poselstwo na czasie, przygotowując je do dania ludowi. Zauważmy różnicę między przystąpieniem Mojżesza do Boga, a przystąpieniem Aarona: „Idź, zstąp, a zaś tu wstąpisz, ty i Aaron z tobą”. To pokazuje podległość Aarona

Mojżeszowi i przedstawia podporządkowanie Posłańców Paruzji i Epifanii wobec Jezusa w ich przystępowaniu do Boga.

(39) Jak oni to zrobili? Odpowiedź sugerują następujące fakty: różnica między Aaronem i innymi, między kapłanami i ludem, to co jest zabronione antytypom Kapłanów i ludu oraz władze urzędowe tych dwóch Posłańców. Antytypiczni Kapłani i lud biorą udział w zabronionej spekulacji głównie przez badanie Biblii jako podręcznika. Podczas gdy fakt, że Bóg przemawia z ust do ust z Jezusem tak, jak On przemawia przez członków gwiezdnych, nasuwa myśl, że ci dwaj Posłańcy (i wszyscy inni członkowie gwiezdni mieli podczas swego życia ten sam przywilej, gdy ich szafarskie prawdy były na czasie), mogli przez bezpośrednie badanie Biblii przyjść do Boga jako podlegli Jezusowi, by studiować w Biblii szczegóły prawd biblijnych, na które nadszedł czas. Widzimy z tego, że ci dwaj, jak i wszyscy inni członkowie gwiezdni, mają przywilej bezpośredniego badania Biblii, co zostało zabronione wszystkim innym braciom. Możemy być pewni, że to nie było dla ich własnego dobra, lecz raczej dla korzyści innych, dla których z radością pracowali i ponosili trudy swego urzędu. Przez cały Wiek Ewangelii członkowie gwiezdni byli specjalnymi celami Szatana, świata i ciała. Tak jak wielki był ich przywilej być ustami, ręką i okiem, tak wielkie były ich praca, cierpienia i niebezpieczeństwa. Nikt nie powinien im zazdrościć tego urzędu, ponieważ ten urząd jest bardzo trudny i wymagający. Tym bardziej powinno się ich za to miłować, modlić się za nimi i współpracować z nimi z tego powodu, że ich radością było błogosławienie braci i w tym celu używali swego urzędu, nie zważając na wynikające z tego cierpienia. Żaden z nich nie szczyił się swoim stanowiskiem ani nie pogardzał mniej wybitnymi braćmi. Wszyscy oni uważali siebie za starszych braci, którzy czuwają nad dobrem swych młodszych braci. Ci, którzy byli wierni, zawsze to rozpoznawali, odczuwali do nich wielką miłość z powodu tej pracy oraz wspierali ich w trudach

i walce dla Pana, prawdy i braci. Jednak niektórzy powiedzą, że Posłaniec Epifanii jest zarozumiały, pisząc w ten sposób. Nie, umiłowani bracia, nie piszemy tego dla naszej, lecz dla waszej korzyści. Tak jak w Paruzji ataki na naszego Pastora sprawiły, iż wiedza, że był wiernym Sługą, Posłańcem Paruzji, była pomocą dla braci, aby mogli wytrwać, tak i teraz podczas Epifanii ataki na Posłańca Epifanii sprawią, że świadomość tego będzie również pomocą dla braci, by wytrwali. Szczerze możemy powiedzieć o sobie to, co większy od nas powiedział o sobie: „Lecz z łaski Boga jestem tym, czym jestem [...]” (1 Kor. 15:10, UBG). Głęboko odczuwamy naszą osobistą niegodność. Nasza ufność jest w łasce Bożej, w usłudze Jezusa jako Najwyższego Kapłana i w uczestnictwie Ducha Św., które uzdalniają nas do pracy. Wszystko to jest z łaski, za co niech będzie Bogu chwała!

(40) Fakt, że ci członkowie gwiazdni byli okiem, ustami i ręką naszego Pana, powodował, iż utrzymywali oni bliższą urzędową i osobistą relację z Nim niż wszyscy inni współcześnie żyjący członkowie Małego Stadka. Wynika to z dwóch przyczyn: z powodu ich urzędu pod zwierzchnictwem Pana i z powodu ich większej wierności od reszty członków Małego Stadka żyjących w danym czasie, ponieważ byli to bracia, którzy powiększyli grzywnę do dziesięciu grzywien, a swoje pięć talentów do dziesięciu. Ze względu na to, że byli oni okiem, ręką i ustami Pana Jezusa, to do nich w większym, szczególnym znaczeniu odnoszą się słowa z Łuk. 10:16: „Kto was słucha, mnie słucha; a kto wami gardzi, mną gardzi; a kto gardzi mną, gardzi onym, który mię posłał”. Ten urząd jednak, nie czyni ich panami nad dziedzictwem Bożym. Nawet Apostoł Paweł, drugi w kolejności z 49 braci, z których najwybitniejszy był On Sługa, powiedział (2 Kor. 1:24, UBG): „Nie dlatego, że panujemy nad waszą wiarą, ale jesteśmy pomocnikami waszej radości [...]”. Między innymi jest tak dlatego, że oni nie mają ducha panowania, ale są jak delikatne opiekunki

niemowląt i jak starsi bracia dla dorastających i dorosłych w Małym Stadku, mają chęć pełnego miłości służenia wszystkim, dlatego Pan awansował ich na ten urząd. Ich wierność prawdzie sprawiła, że stali się nieprzejednani w opozycji do tych, którzy chcieli szkodzić Kościołowi. Jednak dla wiernych braci byli bardzo miłujący i gotowi do samoofiary. Dlatego pomimo swych wrodzonych słabości dawali pod zwierzchnictwem Głowy członkom Ciała przykład do naśladowania. A pośród wszystkich swoich przywilejów uznawali, że nie byli panami, lecz najwyżej Pańską ręką, okiem i ustami – największym ich pragnieniem było, by oddawać cześć, służyć i być posłusznymi Bogu i Chrystusowi w służbie ciału Chrystusa, dla którego z przyjemnością kładli życie w ofierze. Dlatego Pan mógł użyć ich jako swego oka, ręki i ust dla korzyści wszystkich wiernych.

(41) W wersecie 8. jest podany drugi wyjątkowy przywilej Jezusa działającego przez członków gwiezdnych – „z ust do ust mówię, jawnie a nie w zagadkach [...]” (UBG). Bóg powiedział, że to nie w ten, lecz w przeciwny sposób (w. 6.) będzie mówił do typicznych proroków. Do Mojżesza mówił On „jasno, nie w zagadkach”. Co to oznacza w antytypie? Odpowiadamy: to znaczy, że Bóg objawi naszemu Panu, działającemu przez członków gwiezdnych, prawdy na czasie w sposób zrozumiały i rozsądny, a nie w sposób, który wprowadzałby w zakłopotanie ich logiczne myślenie lub ich zrozumienie, tzn. nie w sposób niezrozumiały. To oznacza, że oni mogli zrozumieć prawdę przez osobiste badanie Biblii i iż nikt inny nie mógł tego zrozumieć przez osobiste badanie Biblii. Nauczyciele kościoła nominalnego twierdzą, że Biblia naucza wielu „tajemnic” rzeczy nie do zrozumienia, np.: o Trójcy, ludzkiej nieśmiertelności, wiecznych mękach, absolutnym przeznaczeniu i potępieniu, teorii o Bogu-człowieku, o prawdziwej obecności ciała i krwi Jezusa podczas Wieczery Pańskiej oraz braniu tego ciała i tej krwi do literalnych ust

przez ludzi, o wszechobecności człowieczeństwa Chrystusa, widzialnym drugim adwencie Chrystusa podczas 24 godzinnego dnia dla wszystkich ludzi, o 24 godzinnego dniu sądu, wskrzeszeniu tego ciała, które idzie do grobu itd. Oni używają słowa *tajemnica* na określenie czegoś niezrozumiałego i wzajemnie sprzecznego, co nie jest biblijną tajemnicą, lecz szatańską *mieszaniną*, Babilonem, zamieszczeniem. Podczas gdy Biblia używa tego słowa do określenia czegoś tajemniczego, co jest niezrozumiałe aż do momentu objawienia, a wtedy staje się zrozumiałe. Dlatego św. Paweł mówi o *zrozumieniu* wszystkich tajemnic (1 Kor. 13:2) i o tym, że Efezjanie *dostrzegali* jego *zrozumienie* tajemnicy Chrystusa (Efez. 3:3,4, A.R.V., UBG). Jezus powiedział uczniom, że dane im było *zrozumienie* tajemnic Królestwa Niebieskiego (Mat. 13:11; Łuk. 8:10), a Jego wyjaśnienia (Mat. 13:18-23, 37-43) dotyczące czterech rodzajów gleby i przypowieści o pszenicy i kąkolu jako tajemnic, dowodzą, że stają się one zrozumiałe, gdy zostaną wytłumaczone. Tajemnice o zaślepieniu Izraela (Rzym 11:25-32), o świętych Paruzji jako o umierających, lecz nie zasypiających (1 Kor. 15:51), o jedności Adama i Ewy (Efez. 5:32), o składowym Chrystusie (Kol. 1:26,27), o Bogu i Chrystusie (Kol. 2:2,3), o Chrystusie i Jego objawieniu (Kol. 4:3,4), o nieprawości (2 Tes. 2:7), o pobożności (1 Tym. 3:16), o siedmiu gwiazdach i siedmiu świecznikach (Obj. 1:20) i o niewieście (Obj. 17:5,7), gdy są wytłumaczone, wszystkie stają się zrozumiałe. Z tego wynika, że definicja tajemnicy, jaką podaje nominalny kościół, jest błędna. Biblijny pogląd jest taki, że tajemnice Biblii są sekretami, które, gdy zostaną wyjaśnione, są logiczne.

(42) Z powyższych rozważań możemy rozumieć, co oznacza wyrażenie: „Z nim będę rozmawiał jawnie a nie w zagadkach”. To oznacza, że Jehowa, gdy przemawia do Jezusa w członkach gwiezdnych, nie mówi Mu w nich niezrozumiałych, niejasnych i nieokreślonych rzeczy, lecz sprawia, że stają się zrozumiałe dla Niego w nich. Jak to pięknie jest przed-

stawione w naukach naszego Pana, w członkach gwiezdnych. Możemy to zobaczyć w naukach Ariusza o osobie Chrystusa, przed, podczas i po Jego karnacji w przeciwieństwie do teorii o Bogu-człowieku; w naukach Zwingli'ego o Wieczerzy Pańskiej w przeciwieństwie do transsubstancjacji; w nauczaniu Marsyliusza, o zwierzchnictwie Jezusa, a nie papieża; w nauce Serweta o jedności Boga w przeciwieństwie do nauki o Trójcy; w nauce Hubmaiera o chrzcie wyłącznie dla wierzących w opozycji do chrztu niemowląt i przede wszystkim w nauczaniu Onego Sługi doktryn Boskiego planu. Jak piękna jest ich prostota! Jak wolne są one od zagadek „wyrafinowanych teologów”, których „mieszanina” ma być tak głęboka! Tak, głęboka w głębinach Szatana! (Obj. 2:24). A doktryny Epifanii i ich wyjaśnienia dotyczące Biblijnych tajemnic są proste, jasne i wolne od zagadek. Jeśli ktoś przyjdzie do nas, nauczając niezrozumiałych doktryn, możemy go natychmiast odrzucić jako posłańca Szatana, przedstawiającego ciemność jako światłość. Prawda szczydzi się tym, że jest czysta i zrozumiała, podczas gdy błąd jak kret, zawsze umyka do dziury – „tajemnicy”, w podejściu do prawdy, która zawsze szczydzi się swoją logiką (Iz. 1:18). Tak więc Bóg przemawia do Jezusa w członkach gwiezdnych w jasny sposób, nie w zagadkach, to znaczy, że gdy prawda jest na czasie, jest podawana w jasny i zrozumiały sposób, a nie zagadkowo i niezrozumiale.

(43) Trzeci wyjątkowy przywilej Jezusa działającego przez członków gwiezdnych jest podany w słowach: „[...] a na wyobrażenie Jehowy będzie patrzył z uwagą [tłumaczenie dosłowne] [...]”. W typie może to oznaczać, że Bóg objawiłby się Mojżeszowi przez reprezentację Samego Siebie, był to przywilej, którego nie mógł posiadać ani Aaron jako prorok, ani żaden inny prorok, ale mógł go posiadać Aaron tylko jako Najwyższy Kapłan. To wydaje się odnosić do Szekinach w Świątyni Najświętszej, które było ośrodkiem informacji. Ten przywilej Aaron mógł posiadać tylko wtedy, gdy działał

jako typ Najwyższego Kapłana Kościoła i Świata. Co oznacza, że Jezus działa przez członków gwiezdnych uważnie patrzących na wyobrażenie Jehowy? Z pewnością nie oznacza to, że będą oni widzieli obraz ciała Boga (Jana 5:37). Raczej przez antytypiczne wyobrażenie Jehowy powinniśmy rozumieć Jego charakter tak, jak charakter Chrystusa jest nazwany wyobrażeniem Chrystusa (Rzym. 8:29; 2 Kor. 3:18; 4:4; Kol. 3:10). W jaki sposób Bóg to czyni? Przez skłonienie ich do bezpośredniego badania Biblii, w wyniku którego *doktryny* pokazujące Boski charakter jako doskonały w mądrości, sprawiedliwości, mocy i miłości, stają się jasne we właściwym czasie. Zauważmy, że chociaż Bóg dał nauczycielom powszechnego Kościoła, którzy nie byli członkami gwiezdnych i wybitniejszym starszym zborowym widzenia i sny, nigdy nie dał im zrozumienia nowej *doktryny*. Ten przywilej jest ograniczony wyłącznie do naszego Pana działającego przez członków gwiezdnych. Każda próba ze strony nauczyciela, który nie jest członkiem gwiezdnych lub brata, który nie jest nauczycielem, aby opracować doktrynę byłaby spekulacją, a wynikiem takiej próby nie byłoby odkrycie nowej prawdy, lecz błędu. Ten przywilej dostali wszyscy członkowie gwiezdni, od pierwszego do ostatniego, a uważnie badając Biblię w poszukiwaniu nowych doktryn, gdy one stawały się na czasie, otrzymywali ich zrozumienie. Następnie lud Boży w coraz większym stopniu otrzymywał wgląd w charakter Boży, czyli wyobrażenie Jehowy objawione w tych doktrynach. To, że ten przywilej należy do naszego Pana działającego przez członków gwiezdnych, jest szczególnie widoczne w św. Pawle i naszym Pastorze. Wynikiem badania typów Starego Testamentu przez Apostoła Pawła było np. to, że praktycznie odkrył niemal wszystkie te doktryny i przedstawił w Liście do Żydów, a wynikiem badania Starego i Nowego Testamentu przez brata Russella było zrozumienie prawie wszystkich doktryn prawdy, z wyjątkiem niektórych, dotyczących Wielkiej Kompanii, klasy Młodocianych Godnych, zagadnień związanych z Epifanią i Kapłaństwem w rela-

cji do tych trzech klas. Opracowanie tych pozostałych doktryn jest przywilejem Posłańca Epifanii.

(44) Po pokazaniu (w wersetach 6-8) nieporównywalnej wyższości Mojżesza jako swego rzecznika w przeciwieństwie do podrzędnego stanowiska rzecznika, jakie mieli Aaron i Miriam jako prorocy Boga, Jehowa pyta ich stanowczo: „[...] czemużecie się nie bali mówić przeciw słudze [specjalnemu] memu Mojżeszowi” (w. 8.)? W antytypie oznacza to, że Bóg spowodował, iż to pytanie zostało zadane antytypicznemu Aaronowi i Miriam przez różne stosowne strofowania, napominania i sprzeciwy dawane antytypicznie Aaronowi i Miriam przez wiernych braci. Dlaczego nie mieli więcej szacunku dla naszego Pana przemawiającego przez członków gwiazdnych, lecz sprzeciwiali się Jemu, gdy On przemawiał przez tych członków gwiazdnych, a przez to rościli sobie pretensje do równości z Nim jako rzecznicy Boga? W typie i antytypie to pytanie sugeruje, że mieli brak szacunku dla Pana Jezusa przemawiającego przez członków gwiazdnych. Gdyby mieli odpowiedni szacunek, tak w typie jak i w antytypie, żaden z nich nie rościłby sobie pretensji do równości z Jezusem, gdy On działał przez członków gwiazdnych jako rzeczników Boga. Brak szacunku w typie i antytypie był powodem tego, że stali się zbyt odważni, bardziej lub mniej aroganccy i beczelni. To było bardziej prawdziwe i zdecydowane w przypadku typicznej i antytypicznej Miriam niż typicznego i antytypicznego Aarona. Na pewno ich postępowanie i Boskie strofowanie powinny być dla nas gorącą przestrożą, abyśmy powstrzymali się od szemrania przeciwko każdemu wybranemu przez Boga na członka Oblubienicy Chrystusowej i od sprzeciwiania się Jezusowi przemawiającemu przez członków gwiazdnych.

(45) Dezaprobatą wyrażoną przez Jehowę w typie i antytypie w stosunku do Miriam i Aarona jest w wystarczający sposób przedstawiona w wersetach 2-8, lecz w. 9. wykracza poza dezaprobatę i wyraża opis niełaski Boga. Z pewnością, w typie jak i w antytypie, jest straszną rzeczą wpaść w niełaskę Jehowy, ponieważ tak jak największym błogosławień-

stwem jest mieć łaskę Bożą, tak też jest największym złem być w Jego niełasce. To jest prawdą szczególnie w antytypie. Wyrażenie: „[...] i odszedł” (w. 9.) przedstawia myśl, że Bóg zakończył działanie z zakresem tematów dotąd omawianych. To jest dalej podkreślone w w. 10. przez wyrażenie: „Obłok także odstąpił od namiotu [...]”, co oznacza w antytypie, że cała prawda na czasie na temat tej kwestii została podana, a dalsze prawdy na ten temat nie są na czasie i nie można się ich spodziewać. Teraz przyjrzymy się rzeczy szczególnie podkreślonej w typie, jak dosłowne tłumaczenie mówi: „[...] Miriam stała się trędowata, biała jak śnieg [biała] [...]”. Typ nic nam nie mówi o tym, że stała się trędowata na całym ciele. Rzeczywiście, widoczne były tylko takie części jej ciała, jak: głowa, szyja, ręce i nogi. Hebrajskie wyrażenie: „ujrzeć” tak jak i jego angielski odpowiednik, daje do zrozumienia, że tylko widoczna część jej ciała stała się trędowata lub wszystkie widoczne części ciała zostały dotknięte trędem, co wynika z wyrażenia: „wejrzawszy ujrzal”. Fakt, że jest ona użyta jako typ Wielkiej Kompanii dowodzi, iż trąd nie pokrył jej całego ciała, co byłoby typem deprawacji adamowej (3 Moj. 13:12,13), ale występował tylko plamami, tu i ówdzie (3 Moj. 13:1-11, 14-46; E4, rozdz. 4). Dosłowne tłumaczenie reszty wiersza brzmi: „[...] gdy Aaron zwrócił się ku Miriam, oto była ona trędowata” (BW), daje to nam do zrozumienia, że wcześniej jej nie obserwował i że miał umysł zajęty jego własnym udziałem w szemraniu i w faktycznym roszczeniu pretensji do równości z Mojżeszem jako rzecznikiem Boga. Gdyby zwracał na nią uwagę, to mógłby zauważyć jak niewłaściwe było ich postępowanie. Lecz gdy na nią spojrzal, dostrzegł w jej stanie pewny dowód grzechu i szaleństwo w ich postępowaniu.

(46) Antytypicznie druga, trzecia i czwarta część w. 10. miała swe mniejsze wypełnienie w Żniwie Żydowskim, jak tego dowodzą przypadki Aleksandra, Hymeneusa, Filetusa

i Diotrefesa, ponieważ Apostołowie przez natchnienie oznajmili braciom, że tych czterech, a może i inni, byli dotknięci nieczystością Wielkiej Kompanii (1 Tym. 1:19,20; 2 Tym. 2:16-18; 3 Jan 9,10). Jednak w okresie między Żniwem Żydowskim i Epifanią tylko Bóg oraz Jezus znali członków Wielkiej Kompanii – ich nieczystość, gdyż w tym czasie Bóg ukrył przed braćmi wiedzę o tym, kto był dotknięty nieczystością Wielkiej Kompanii. To doprowadza nas do wniosku, że specjalnym i głównym czasem antytypu z w. 10-16 jest Epifania, dlatego w tym szczególnym okresie Bóg objawia Kapłaństwu Wielką Kompanię w jej nieczystości. Teraz nie jest już potrzebne, jak to było za czasów Apostołów, natchnienie Kapłanów, aby zauważali i wskazywali antytypiczne plamy trądu. Podczas Epifanii Pan dał nam zrozumienie pewnych oznak antytypicznego trądu – rewolucjonizm przeciw naukom i zarządzeniom Pańskim oraz upór w takim postępowaniu nowego stworzenia (pobieleałe lub pożółkłe włosy i blizna głębsza niż skóra; 3 Moj. 13). Tak więc wszyscy członkowie Kapłaństwa potrzebują właściwego oświecenia, aby zobaczyć kto jest członkiem Wielkiej Kompanii i wskazać go. W związku z tym, że między Żniwem Żydowskim i Epifanią takie oświecenie nie było dane żadnemu Kapłanowi – z wyjątkiem małego wypełnienia się w. 10-16 w Żniwie Żydowskim – te wersety nie miały *pełnego* antytypu aż do czasu Epifanii, chociaż antytypy w. 1-9 i pierwsza część w. 10. wypełniały się przez cały Wiek, zwłaszcza w Żniwie Żydowskim, Paruzji i Epifanii. Z tego wynika, że szczególne zastosowanie spojrzenia Aarona na Miriam należy do okresu Epifanii. Jego obrócenie się do niej (BW) przedstawia, jak bardziej wybitni Kapłani niebędący członkami gwiazdnymi – sprzeciwiający się Panu, tak w prawdzie Epifanii jak i poza nią – zwrócili swoją specjalną uwagę na nieczystą Wielką Kompanię. Ci w prawdzie Epifanii ro-

bią to ze zrozumieniem rzeczywistego stanu rzeczy, a ci poza prawdą Epifanii, nie rozumiejąc tych spraw, rozumieją je, gdy będą w prawdzie Epifanii. Oczywiście po Żniwie Żydowskim, a przed okresem Epifanii antytypiczny Aaron widział rzeczywistą nieczystość Wielkiej Kompanii bez rozpoznania jej jako takiej, ponieważ jej członkowie uczynili wiele zła.

(47) Co za przerażający widok! Jakie to było straszne dla Aarona zobaczyć swoją własną, umiłowaną siostrę w takiej przykłej sytuacji! Jednak jeszcze straszniejsze dla antytypicznego Aarona było zobaczenie nieczystości Wielkiej Kompanii i to z dwóch punktów widzenia: 1) między Żniwem Żydowskim a okresem Epifanii – zło, które czyniła antytypiczna Miriam jako wyraz nieczystości utracjuszy koron, chociaż nie zostali przez niego rozpoznani oraz 2) w Żniwie Żydowskim i w okresie Epifanii. Mimo że nie jesteśmy pewni, iż Tymoteusz i Gajus byli przedstawieni w Aaronie, to musieli czuć przerażenie, gdy Apostoł Paweł i Apostoł Jan objawili im nieczystość Wielkiej Kompanii w Aleksandrze, Hymeneusie, Diotrefesie i Filetusie. Na pewno antytypiczny Aaron był przerażony złem okazanym przez niektórych papieży i hierarchów greckich, wymyślających błąd greckich i rzymskich teologów, a także błędami Kalwina, jak również prześladowaniem przez niego Serveta, co przyczyniło się do spalenia go na stosie oraz błędami itp. innych utracjuszy koron, choć nie rozumiał, że była to nieczystość Wielkiej Kompanii. Niektórzy z nas pamiętają przerażenie, gdy niektórzy bracia w czasie Paruzji objawili to, co później poznaliśmy jako nieczystość Wielkiej Kompanii. Przypadki braci pielgrzymów: MacMillana, (Claytona) Woodwortha, Hemery'go, Hoskinsa (ojca) i mniej wybitnych wodzów, którzy tymczasowo zbłądzili podczas sporów na temat Przymierzy, były przykładami w Paruzji tych braci, którzy rzeczywiście mieli nieczystość Wielkiej Kompanii. Chociaż wtedy nie rozumieliśmy, że była to nieczystość Wielkiej Kompanii, ich postępowanie napełniało nas przerażeniem. Natomiast czas szczególnego przerażenia, jakiego doświad-

czył antytypiczny Aaron, nadszedł podczas Epifanii. Wszyscy członkowie antytypicznego Aarona, pomimo że byli częściowo winni, bardzo oplakiwali i odczuwali przerażenie, gdy widzieli nieczystość braci Wielkiej Kompanii w czasie Epifanii. Jest to prawdą nawet w stosunku do członków antytypicznego Aarona, którzy jeszcze nie są oświeceni prawdą Epifanii, nie widzą prawdziwego stanu antytypicznej Miriam, a mimo to dostrzegają jej błędy doktrynalne i jej złe postępowanie tak wszędzie widoczne.

(48) Jest to szczególnie prawdziwe w stosunku do tych z antytypicznego Aarona, którzy są oświeceni prawdą epifaniczną. Jak bardzo byli przerażeni uporczywym rewolucjonizmem w doktrynie i postępowaniu widzianym w Towarzystwie jako części antytypicznej Miriam! To samo jest prawdą o nich w odniesieniu do antytypicznej Miriam w P. B. I., B. S. C. i wodzach reszty 60 grup lewickich. Odrzucanie przez nich prawdy i popieranie błędu, odrzucanie zarządzeń Pańskich i wprowadzenie innych w ich miejsce na pewno przerażyło antytypicznego Aarona, chociaż sam nie był bez winy w tym względzie podczas Paruzji i Epifanii. Ta część antytypicznego Aarona rozpoznała rzeczywistą sytuację. Chociaż podczas Epifanii autor i niektórzy inni Kapłani nie byli włączeni w antytypicznego Aarona, wszyscy byli przerażeni postępowaniem antytypicznej Miriam. Rewolucjonizm brytyjskich zarządców, wodzów Towarzystwa, P. B. I., B. S. C. i licznych innych wodzów lewickich naprawdę napęłniał nas przerażeniem. Pewne przejawy ich zła wprawiały nas w osłupienie. Szanując tych wybitnych braci bardziej niż siebie, byliśmy zdumieni, jak tacy bracia mogli być winni tak wielkiej perfidii, którą w nich odkryliśmy. To przerażenie przyczyniło się znacznie do naszego surowego obchodzenia się z niektórymi z nich, jak np.: H. J. Shearnem, Wiliamem Crawfordem, J. Hemerym, J. F. Rutherfordem, I. Hoskinsem, I. L. Margesonem, C. Kasprzykowskim, M. Kostynem itd. To, że myśleliśmy o nich i miłowaliśmy ich jako „Chrystus w was”, jako część pomazańców Jehowy, na

pewno sprawiło, że byliśmy bardzo wstrząśnięci, gdy ich jawny i uporczywy rewolucjonizm został odkryty przed naszymi oczami. Na przykład, jak mogliśmy czuć się inaczej, widząc jak H. J. Shearn i W. Crawford lekceważą zarządzenia Pańskie dane przez naszego Pastora. Wkrótce po jego śmierci dowiedzieliśmy się o ich postępowaniu, a mając serce przepelnione oceną jego wierności i mądrości oraz głęboki żal z powodu jego śmierci, myśleliśmy o tym, jak wielce zasmucało go przez okres ostatnich sześciu tygodni ich postępowanie, zwłaszcza, że postanowiliśmy zachować go w miłości i pamięci jako wiernego w ciele, a po opuszczeniu ciała jako jednego z największych zwycięzców w chwale. Naturalnie, byliśmy przerażeni.

(49) W jak opłakanym stanie znalazła się antytypiczna Miriam! Chociaż przez cały Wiek Ewangelii nieczystość utracjuszy koron była widoczna – z wyjątkiem tych specjalnie wskazanych jako takich przez natchnienie podczas Żniwa Żydowskiego – nie była rozpoznana jako nieczystość Wielkiej Kompanii aż do okresu Epifanii. Jednak podczas Epifanii nie tylko została zauważona, ale również rozpoznana jako nieczystość Wielkiej Kompanii. W każdym przypadku objawiała się w uporczywym rewolucjonizmie przeciwko naukom lub zarządzeniom Pańskim albo przeciwko obydwu przez chwytnie za władzę, panowanie i sekciarstwo, przez bardzo samowolne zawłaszczanie praw innych, jak to najwyraźniej pokazuje przypadek J.F. Rutherforda. Lista grzesznych cech charakteru wymieniona w 2 Tym. 3:1-9 (BW) jest mniej lub bardziej widoczna u wszystkich wodzów grup lewickich – samolubni, chciwi, chełpliwi, pyszni, bluźnierczy (kłamliwi oszczercy), rodzicom (duchowym) nieposłuszni, niewdzięczni, bezbożni, bez serca, nieprzejednani, przewrotni, niepowściągliwi, okrutni, nie miłujący tego, co dobre, zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący bardziej rozkosze niż Boga, przybierający pozór pobożności, bez mocy wiary, zwodziciele łatwowiernych, niestateczne niewiasty o skorumpowanych sercach, podejmujący bezowocne badania, pełni błędnych opinii, odstępcy od

prawdy, kłamcy i hipokryci. Jak straszne charaktery! Ktokolwiek zna dobrze takich ludzi, jak W. Crawford, J. Hemery, J.F. Rutherford, A.H. MacMillan, C. Kasprzykowski, M. Kostyn itd., nie może wątpić, że ten opis pasuje do nich, do niektórych bardziej, a do innych mniej, ale w mniejszym lub większym stopniu dotyczy ich wszystkich. Tak, niektórym z nich udowodniono, że są złodziejami! Rzeczywiście trąd! A co można powiedzieć o ich zwolennikach? Niektórzy z nich mają podobne do trądu owrzodzenia, choć nie tak straszne. Tak, antytypiczna Miriam może być teraz postrzegana jako trędowata. Tak, widok antytypicznej Miriam zasmuca aniołów i niepokoi świętych! A ona to czyni.

(50) Typiczny Aaron rozpoznał smutne położenie Miriam i rzeczywisty stan rzeczy – oboje byli winni i Pan wyraził swą naganę za postępowanie ich obojga, większą za postępowanie Miriam niż jego, ale oboje postąpili źle. W antytypie bardziej uczciwi i mniej grzeszący nauczyciele Małego Stadka, którzy nie byli członkami gwiezdnych, na podstawie złych cech charakteru nieczystych wodzów utracjuszy koron, szybko rozpoznali, że wodzowie z obu klas zgrzeszyli i popełnili głupstwo (w. 11.). Podamy kilka przykładów. Nasz drogi brat Barton stał się kiedyś częścią antytypicznego Aarona, jak jest to pokazane w tym rozdziale. Brat ten zbłądził, gdy przyjął pogląd, że oprócz tego, iż papieństwo jest antychrystem, będzie indywidualny antychryst przy końcu Wieku Ewangelii i nauczał tego (*Strażnica* 1916 r. s. 76-78 [R5865a – przyp. tłum.]). Popełnił błąd, nauczając braci tej myśli w wykładach, zamiast najpierw podać ją bratu Russellowi. Przez ten czyn był częścią antytypicznego Aarona, gdy ten rościł sobie pretensje do równości z naszym Panem działającym przez urzędującego członka gwiezdny (Onego Sługę) jako rzecznika Boga. Publiczne, chociaż łagodne strofowanie, jakie otrzymał od Boga przez naszego Pastora, pobudziło go do uznania swego błędnego i niewłaściwego postępowania oraz przy-

znania się do tego, co było jego udziałem w antytypie Aarona, przyznającego się do grzechu i błędu (w. 11.). Brat John Edgar, w początkowej fazie sporu o ofiarę za grzech, Pośrednika i przymierza (1908-1911), wyraził łagodny sprzeciw wobec poglądu o Nowym Przymierzu, jaki Jezus podał przez urzędującego członka gwieздnego, a przez to miał udział w antytypie Aarona przedstawionym w 4 Moj. 12. Tym czynem domagał się równości z naszym Panem w Jego urzędującym członku gwieздnym będącym Boskim rzecznikiem. Wkrótce poznał jednak złego ducha przeciwników prawdy w tym przesiewaniu, a rozpoznawszy to zło przyznał się do niego i wyznał je. Potem przyjął punkt widzenia zgodny z prawdą, a czyniąc to, brał udział w antytypie Aarona przedstawionym w w. 11. W przeciwieństwie do powyższego, Jesse Hemery ostro zaatakował słuszny pogląd Onego Sługi, zwalczał go nie tylko w Glasgow, ale i w innych miejscach, a czyniąc to, brał udział w antytypie Miriam, dowodząc tego przez swoje późniejsze postępowanie.

(51) Mieliliśmy doświadczenie, które powinniśmy tu podać jako branie udziału w antytypie Aarona, przedstawionym w tym rozdziale, co może pomóc wyjaśnić ten temat. Było tak: chociaż w 1912 r. nasz Pastor zaczął wątpić, że Kościół będzie zabrany w październiku 1914 r., oprócz kilku ostrożnych uwag wypowiedzianych do rodziny w Betel, nic nie pisał o tym aż do końca 1913 r., kiedy zrobił w artykule *Strażnicy* małą wzmiankę, podając swoją wątpliwość, tj. że chociaż zabranie Kościoła w październiku 1914 r. mogłoby nastąpić, to jednak wydaje się ono mało prawdopodobne. Po przeczytaniu artykułu w myślach skomentowaliśmy to w ten sposób: wiara może zaufać Panu, że On to wypełni, pomimo że wydaje się to być mało prawdopodobne. W marcu 1914 r. na zebraniu pytań w zborze w Waszyngtonie, D.C., zostało zadane pytanie, czy możemy się spodziewać, że Kościół będzie zabrany w nadchodzącym październiku. Odpowiedzieliśmy, że tak, podając nieco przeciwne i dogmatyczne argumenty na korzyść takiej myśli, jaka była podana w tomach i pismach braci Johna i Mortona

Edgarów, których myśli były podane w *Komentarzu bereańskim*, zaakceptowanym przez naszego Pastora. Stenograf obecny na tym zebraniu zrobił notatki z naszych odpowiedzi i bez naszej wiedzy szeroko je rozpowszechnił. W *Strażnicy* z maja 1914 r. nasz Pastor w jasny sposób zaprzeczył, że Kościół będzie zabrany w nadchodzącym październiku. To jego jasne oświadczenie powstrzymało nas od popierania naszej poprzedniej myśli, ponieważ uważaliśmy, że nie powinniśmy się jemu sprzeciwiać, gdy jasno nauczał. Nie odpowiedzielibyśmy tak, jak to zrobiliśmy w Waszyngtonie, gdyby w *Strażnicy* z grudnia 1913 r. podał taką myśl, jaką podał w maju 1914 r. Jednak notatka z naszej odpowiedzi pobudziła sporą liczbę braci do odrzucenia jasnych myśli naszego Pastora, jakie przedstawił w tym zmienionym poglądzie. Bardzo nas zaniepokoiło, że nie byliśmy zgodni z jego zmienionym poglądem, ale jako pielgrzym unikaliśmy podawania wątpliwości w nauczaniu. Była to nadzwyczaj dręcząca myśl, że nie byliśmy zgodni z naszym Pastorem, ponieważ wiedzieliśmy, że był Onym Sługą i prawdopodobnie miał lepsze zrozumienie niż my, chociaż jak dotąd nie mogliśmy uznać jego poglądu za biblijny.

(52) Gorliwie udaliśmy się do tronu łaski o pomoc w tej sprawie, prosząc Pana, aby łaskawie otworzył nam oczy naszego zrozumienia, gdyby ten zmieniony pogląd był prawdą, a jeśli nie był prawdziwy, żeby pokazał nam, że nie jest taki. Były także sytuacje, w których byliśmy wystawiani na próbę przez pytania itd., czy bylibyśmy przeciwni jasno wyrażonemu, zmienionemu pogładowi naszego Pastora, z którym ciągle nie mogliśmy się zgodzić. Odpowiadaliśmy na pytania w poniżej podany sposób: nasz Pastor przedstawił powody, dla których zmienił swój pogląd i bracia powinni badać te powody. Następnie je wymieniliśmy. Byliśmy bardzo zakłopotani przez blisko dwa miesiące. To doprowadziło do przełomowego punktu na konwencji w Columbus, Ohio, w drugiej połowie czerwca 1914 r. Na tej konwencji widzieliśmy duży sprzeciw wobec zmienionego poglądu brata Russella. Niektórzy bracia,

k którzy czytali notatkę z naszej odpowiedzi na wspomniane wyżej pytanie, przyszli do nas i mówili w następujący sposób: „Bracie Johnson, jesteśmy bardzo zadowoleni, że brat obstaje przy tym, że Kościół opuści świat w październiku. Trzymaj się tego mocno, a my będziemy ciebie popierali, jesteśmy po twojej stronie, przeciw temu nowemu pogładowi”. To wywarło skutek zupełnie przeciwny do zamierzonego, ponieważ rozpoznaliśmy w tej uwadze Szatana. Wiedząc, że bracia, którzy się tak wyrażali, byli wyraźnie w nieczystym stanie, natychmiast zgromiliśmy ducha pobudzającego do takich uwag, których celem było pobudzenie nas do opozycji przeciwko Pańskiemu oku, ręce i ustom. Byliśmy bardzo przerażeni, że Szatan usiłował użyć nas do przesiania braci. Oczywiście nigdy nie dalibyśmy się świadomie do tego namówić. Udaliśmy się do Pana, mówiąc Mu, że żadne powody podane przez naszego Pastora w związku ze zmianą jego poglądu nie były dla nas przekonujące, podczas gdy argumenty poprzedniego poglądu takie były, a zwłaszcza to, że Eliasz przybył do góry Bożej po czterdziestu dniach. Powiedzieliśmy także Panu, że w żaden sposób nie będziemy sprzeciwiali się oku, ustom i ręce Jezusa oraz prosiliśmy Go, aby otworzył nam oczy zrozumienia na nowy pogląd, jeśli jest prawdziwy. Szybko otrzymaliśmy odpowiedź na tę modlitwę. Pan zwrócił naszą uwagę na to, że grosz nie był dany aż do wieczora, tj. po październiku 1914 r. – pogląd, który przedtem nie był rozumiany przez nikogo. Nie ufaliśmy jednak naszej myśli przed przedstawieniem jej naszemu Pastorowi, z którym byliśmy umówieni na przedyskutowanie tematu następnego dnia. Wtedy opowiedzieliśmy mu o naszych kłopotach związanych z tą kwestią i że bardzo żałujemy, iż po tym, gdy on wyraził swoje wątpliwości na ten temat, my nieco dogmatycznie i opozycyjnie przedstawiliśmy stary pogląd na zebraniu pytań w Waszyngtonie, zapewniając, że użyliśmy tylko takich argumentów, jakie były przez niego popierane. Następnie przedstawiliśmy nasze wątpliwości, podkreślając szczególnie 40 dniową podróż Eliasza do góry Bożej. Powiedzieliśmy mu, jaki wpływ wywarły na nas wy-

powiedzi braci dzień wcześniej. Potem powiedzieliśmy mu, co wydawało się być pierwszym promykiem światła prowadzącym nas do jego nowego poglądu – rozdanie grosza po zakończeniu dwunastej godziny. Kilka dni później, na konwencji w Clinton, Pastor powiedział nam, że zatwierdza ten pogląd. To utwierdziło nas w tym temacie i przyniosło zadowolenie naszemu sercu.

(53) W kontraście do naszego postępowania w tej sprawie – gdy byliśmy częścią antytypicznego Aarona – powinniśmy pokazać, w jaki sposób postąpił A.H. MacMillan, kiedy był częścią antytypicznej Miriam. Zamiast przyjąć jasny pogląd naszego Pastora na ten temat podany w *Watch Tower* z maja 1914 r. i w cichości oczekiwać na Pana, on ostro wypowiedział się przeciw myślom tam podanym i przy każdej nadarzającej się okazji prowadził kampanię kwestionującą ten zmieniony pogląd wiosną, latem i wczesną jesienią aż do ok. 1 października. Tak jak trzy i pół roku później, tj. 27 marca 1918 r., on uroczyście powiedział do zgromadzonych na konwencji Towarzystwa w Brooklynie, że drzwi do wysokiego powołania tego dnia się zamykają, tak na konwencji w Saratoga Springs (od 27 września do 4 października 1914 r.), mniej więcej dzień przed 1 października 1914 r., wypowiedział się ostro przeciw zmienionemu pogładowi naszego Pastora, dowodząc, że Kościół będzie zabrany przed 1 października. Dowiedzieliśmy się, że oświadczył, iż to, co miało się stać w tym czasie, było tak prawdziwe jak wszystko inne, pochodzące z Biblii jest prawdziwe. Co więcej, dowiedzieliśmy się, że gdy zwrócono mu uwagę, iż były jeszcze tysiące członków Ciała Chrystusowego na Ziemi w tym czasie, powiedział, że Bóg, aby wypełnić swoje Słowo, może spowodować wielki kataklizm, przez który wyzwoli Kościół przed tą określoną datą. Powiedział nawet, że opuszczając Betel po tej konwencji, kupił sobie bilet na Plejady, który był biletem w jedną stronę. Po doznanym zawodzie przebywał w miejscu swego urodzenia w W. Va. całkiem przybity. Natomiast 1 października 1914 r. nadszedł, minął, a część Kościo-

ła jest tutaj jeszcze 24 lata później (pisane w 1938 r. – przyp. tłum.), inni być może zostaną tu jeszcze przez kolejne 20 lat! Po rozdzieleniu, jakie nastąpiło w Towarzystwie, A.H. MacMillan, oczerniając nas przed Kościołem, odwołał się do listu, jaki zaoferowaliśmy się napisać i rzeczywiście napisaliśmy, żeby utwierdzić braci w tej kwestii i który skomentujemy w następnym paragrafie. MacMillan przedstawił ten list jako dowód na to, że brat Russell potępił nasze postępowanie do tego stopnia, iż wymagał takiego listu jako publicznego odwołania tego poglądu. Podczas gdy, o ile nam wiadomo, brat Russell nic nie wiedział o tej kwestii aż do czasu, kiedy z nim rozmawialiśmy na konwencji w Columbus, Ohio, pod koniec czerwca 1914 r. Brat Russell nigdy nie dał nam nagany w tej sprawie, ponieważ dowody, jakie podaliśmy były te same, jakich on sam dawniej używał, a także dlatego, że nie podał żadnego dowodu biblijnego na poparcie swego zmienionego poglądu, a jedynie opierał go na nieprawdopodobieństwie tego, by tak wielka liczba braci mogła opuścić świat w następnych dziesięciu miesiącach. Podczas gdy MacMillan czynił nam wyrzuty, sam jednak, o ile nam wiadomo, nie wyraził żalu za swe dość długie postępowanie sprzeciwiające się Pastorowi i nic nie wspomniał o swym sprzeciwie wobec jasnych dowodów, jakie popierały zmieniony pogląd. J.F. Rutherford, który przez lata otwarcie walczył z nauką naszego Pastora o tymczasowym usprawiedliwieniu itd. osobiście w Betel jak i innych miejscach, jest innym przykładem jednostki pokazanej w antytypicznej Miriam.

(54) W Columbus, podczas spotkania z naszym Pastorem, opisanego wyżej, powiedzieliśmy mu, że chcielibyśmy przeciwdziałać skutkom notatki z naszej odpowiedzi na zadane nam pytanie i z własnej inicjatywy zasugerowaliśmy napisanie listu do niego, aby mógł go umieścić w *Strażnicy*. Chociaż list w tym celu został napisany natychmiast, nie ukazał się od razu, ale dwa miesiące później w *Strażnica* 1914 r. s. 271 (R5533 – przyp. tłum.). Pamiętajmy, że powyżej pokazaliśmy, jak w 1909 r. Pan dał nam zrozumieć nową rzecz związaną z przypowieścią o groszu, dotyczącą końca godziny dwunastej

oraz kto był szafarzem w tej przypowieści. Później, stopniowo Pan dał nam zrozumieć jako „nowe rzeczy” pozostałą część przypowieści z wyjątkiem znaczenia grosza, dając to zrozumieć Onemu Słudze. Po 1909 r., w czerwcu 1914 r., jako „nową rzecz” otrzymaliśmy nowe zrozumienie wieczoru z tej przypowieści, tj. że wieczór nastąpił po październiku 1914 r., jak napisaliśmy wyżej. Zwróćmy uwagę na to, że Pan wstrzymał zrozumienie tej rzeczy aż do właściwego czasu po tym, jak wyraziliśmy żal za nasze postępowanie na zebraniu pytań i odpowiedzi w Waszyngtonie, co teraz uznajemy za uczestnictwo w antytypie Aarona przedstawionym w 4 Moj. 12. Potem daliśmy stanowczy i pomyślny odpór wysiłkom Szatana, aby pobudzić nas do sprzeciwu wobec jasnego, zmienionego poglądu naszego Pastora, jaki ukazał się w *Watch Tower* w maju 1914 r. Powyżej podaliśmy doświadczenia braci: Bartona, Johna Edgara i nasze jako ilustracje doświadczeń związanych z uczestnictwem w antytypie Aarona z tego rozdziału, jakie były i nadal są powszechne między wodzami, którzy nie są członkami gwiazdnymi w Kościele powszechnym, jak i między lokalnymi starszymi. Paruzyjne doświadczenia J. Hemery’ego, A.H. MacMillana itd. podaliśmy jako przykłady paruzyjnych doświadczeń antytypicznej Miriam. Nie możemy sobie przypomnieć żadnego naszego doświadczenia, które byłoby udziałem w antytypicznym szemraniu przeciw Mojżeszowi z powodu tego, że Zefora była jego żoną. Wierzymy, że byłoby to korzystne, gdyby wodzowie oświeceni prawdą Epifanii przeanalizowali samych siebie, aby sprawdzić, czy nie brali udziału w antytypie Aarona przedstawionym w tym rozdziale. Niewątpliwie później wielu wodzów kapłańskich z grup lewickich uzmysłowi sobie swój sprzeciw wobec Jezusa przemawiającego przez Posłańca Epifanii, a przez to swe uczestnictwo w czynnościach antytypicznego Aarona opisanych w w. 11. Zauważmy, że Miriam nie brała udziału w przyznaniu się do grzechu i głupoty, prosząc o przebaczenie, co zostało opisane w wierszu 11. Powodem tego była jej nieczystość w tym czasie, co było typem

na związanie antytypicznej Miriam przed wydaniem jej Aza-
zelowi na pobyt na pustyni.

(55) W wersecie 11. Aaron okazuje prawdziwą pokorę, a w wersecie 12. dodatkowo okazuje prawdziwą miłość, modląc się za życie i uzdrowienie Miriam. Modlił się, by nie umarła, a szczególnie, aby nie umarła jako martwy płód, którego połowa ciała jest zepsuta. To, że w swej prośbie o przebaczenie przeciwstawia głupotę i grzech swoje oraz Miriam przywództwu Mojżesza (panie mój), pokazuje, że był uleczony z zarazy roszczenia sobie przez czyny równości z Mojżeszem jako boskim rzecznikiem. Jest to pokazane w antytypie przez to, co stało się podczas doświadczeń tych trzech braci, jakie opisaliśmy powyżej. W czasie tej samej modlitwy antytypiczny Aaron gorąco prosił Pana, aby antytypiczna Miriam była ochroniona przed wtórą śmiercią i żeby została uleczona z antytypicznego trądu, nieczystości Wielkiej Kompanii. Jak sugeruje modlitwa Aarona, ci, którzy idą na wtórą śmierć, zostają usunięci z łona Przymierza Sary jako umarli, tak zepsuci, jak bezpowrotnie zepsute są ich nowe stworzenia. Dlatego martwo narodzony płód, w połowie zepsuty, był już martwy jakiś czas wcześniej. Wyrzucenie takich z łona Przymierza Sary odbywa się przez przesiewania wtórej śmierci. Miriam w tym miejscu przedstawia klasę wyrzuconego martwego płodu, pokazującego tych, którzy idą na wtórą śmierć, a to wyrzucenie z łona, jest powodem, dla którego mamy się modlić i na który powinniśmy zwrócić uwagę. Antytypiczny Aaron modlił się, modli się i w dalszym ciągu będzie się modlił, aby taki straszny los nie dotknął antytypicznej Miriam, ponieważ antytypiczna Miriam jest w wielkim niebezpieczeństwie wtórej śmierci, jak czytamy w Ps. 107:10: „Którzy siedzą w ciemności (błędzie) i w cieniu śmierci (niebezpieczeństwie wtórej śmierci) [...]”. Antytypiczny Aaron modlił się, modli się i w dalszym ciągu będzie się modlił o życie antytypicznej Miriam i o jej uleczenie, dlatego że zna niebezpieczeństwo, w jakim ona się znajduje. Ta modlitwa, tak samo jak

w typie (proszę Panie), jest tym bardziej szczerą, im bardziej antytypiczny Aaron zdaje sobie sprawę z tego, że przyczynił się do jej rewolucjonizmu. Na przykład wodzowie Małego Stadka rozproszeni po grupach lewickich przyczynili się mniej lub bardziej do rewolucjonizmu antytypicznej Miriam przeciw Jezusowi działającemu przez urzędującego członka gwiezdne-go. Gdy zrozumieją prawdziwy stan rzeczy, ponieważ nawet i teraz rozpoznają w pewnym stopniu rewolucjonizm antytypicznej Miriam, tym szczerzej będą się modlić o przebaczenie i uleczenie jej, ponieważ przyczynili się do tego.

(56) Mojżesz zwrócił uwagę na pokorną, miłującą i szczerą modlitwę Aarona (w. 12.). Fakt, że Mojżesz modlił się do Pana w w. 13. w odpowiedzi na prośbę Aarona, podaną w w. 12., dowodzi, że on już przebaczył głupstwo i grzech Aarona oraz Miriam, gdy Aaron modlił się o to w w. 11., chociaż nie ma dosłownej wzmianki, że to zrobił. Modlitwa Mojżesza, jaka została podana w w. 13., jest bardzo szczerym wstawiennictwem za nich wg Biblii A.V., lecz w języku hebrajskim jest jeszcze bardziej wymowna, jak pokazuje dosłowne tłumaczenie: „I zawołał Mojżesz do Pana mówiąc, O Boże! Modłę się, uzdrów ją, modłę się!”. Ta modlitwa przewyższa modlitwę Aarona podaną w w. 12. i pokazuje przebaczenie Mojżesza wobec Miriam i jego wielką miłość do niej – do gorszego z tych dwóch grzeszników. Antytypicznie ta modlitwa przedstawia wstawienie się naszego Pana razem ze swymi członkami gwiezdnyimi do Boga za antytypiczną Miriam. Ta modlitwa była bardzo szczerą, serdeczną, jak to jest pokazane w typie modlitwy Mojżesza za Miriam. Zwróćmy uwagę, że w typie Mojżesz pomodlił się do Boga przed pokutą i uleczeniem Miriam, jak dowodzą fakty podane w w. 14-16 (UBG) i że ta modlitwa była prośbą właśnie o uzdrowienie. Tak też w antytypie, zanim Wielka Kompania odpokutowała i została uleczone, nasz Pan w odpowiednich członkach gwiezdnych poczuł ducha przebaczenia wobec antytypicznej Miriam i modlił się za jej uleczeniem. Sama ta mo-

dlitwa wskazuje na to, że Jezus w odpowiednich członkach gwiazdnych prosi Boga o przebaczenie grzechów Wielkiej Kompanii, poprzedzając ich uzdrowienie. To także daje nam do zrozumienia, że antytypiczna Miriam będzie pokutować.

(57) Bóg nie przebacza zatwardziałym, dlatego że to może być zachętą do grzechu. Jednak Jego gotowość do przebaczenia jest pokazana przez zapewnienie warunków zachęcających do pokuty (w. 14,15). W ten sposób Bóg i Jezus okazują swą łaskawość nawet przed okazaniem pokuty. Tak zawsze było w Boskim planie – On zawsze łaskawie ustala zarządzenia, aby pomóc grzesznikowi wrócić do Boga. Gdyby czekał aż świat lub Kościół pokutowałby za grzechy przed zesłaniem Jego Syna, który umarł za świat i za Kościół, nigdy nie zesłałby swego Syna jako Odkupiciela. Chwała Bogu, że „[...] zaleca miłość swoją ku nam, że gdyśmy jeszcze byli grzesznymi, Chrystus za nas umarł” i że „[...] Chrystus umarł według czasu za niepobożne” (Rzym. 5:8,6)! Nasz drogi Ojciec niebiański daje tę wielką łaskę swym buntowniczym dzieciom z Wielkiej Kompanii, za co jeszcze będą Go chwalić. Widzimy tu Jego gotowość do przebaczenia antytypicznej Miriam, jak pokazują to w. 14-16 (UBG). Gdyby Bóg przebaczył Wielkiej Kompanii i uzdrowił ją bez pokuty z ich strony, byłoby to zachętą dla nich, aby nadal grzeszyli. Jednak Jego łaskawość i gotowość do przebaczenia i uzdrowienia członków Wielkiej Kompanii pobudziły Go do przygotowania dla nich doświadczeń niezbędnych do takiej pokuty i oczyszczenia. Bóg pokazuje to w typie przez zarządzenie w. 14.,15., dane przez Niego po to, aby Miriam mogła pokutować i oczyścić się. Oczywiście Ten, który czeka na to, żeby być łaskawym, był zadowolony z wysłuchania szczerzej modlitwy Jezusa w Jego odpowiednich członkach gwiazdnych i przygotował odpowiedź na nią. Bracia, uwielbiajmy Go za łaskę, za to, że On jest tak skłonny przebaczyć, uzdrowić i znów przywrócić do społeczności swe buntownicze dzieci z Wielkiej Kompanii! Współpracujmy

z Nim w wykonaniu Jego zarządzenia, przez które nieczysta Wielka Kompania może być uratowana z jej okropnego stanu. Jesteśmy teraz przygotowani do przeanalizowania tego zarządzenia.

(58) Najpierw Bóg usprawiedliwił swoje działanie, jakie podjął, przygotowując zarządzenie, przez które Miriam mogła otrzymać przebaczenie i być uzdrowiona. On usprawiedliwia to postępowanie przez porównanie: gdyby córka się zachowywała tak źle, że ojciec plunąłby jej w twarz, czy nie miałyby okrywać się wstydem przez cały okres siedmiu dni? W zachodniej kulturze plucie w twarz jest rzeczą nieznaną, poza najniższymi warstwami społeczeństwa. Jednak w krajach wschodnich jest to na porządku dziennym wśród wszystkich klas społecznych jako oznaka wielkiego obrzydzenia. Biblia przedstawia tę kwestię z punktu widzenia wschodnich zwyczajów. Gdyby ojciec plunął córce w twarz z powodu swego wielkiego obrzydzenia, byłoby to największą hańbą dla córki, jaką mogłaby znieść. To zmuszałoby do wykluczenia jej z rodzinnej społeczności, aż dana sprawa zostałaby częściowo wymazana z uczuć rodzinnych – przez siedem dni. Jest tutaj typ, przez który Bóg usprawiedliwia swoje postępowanie względem Miriam. Z punktu widzenia Izraela jako typicznych dzieci Bożych („Jesteście dziećmi [typicznymi] PANA [...]”, 5 Moj. 14:1 [UBG]), Bóg postąpił z nią jak z typiczną córką – plunął jej w twarz z obrzydzenia, w ten sposób zawstydzając ją i wyłączając z kręgu rodzinnego, aż sprawa się uspokoiła i Jego uczucie obrzydzenia oraz jej poczucie wstydu osłabło – na siedem dni. Podczas tych siedmiu dni miała ona poczuć wstyd i hańbę, jakie na nią sprowadziło jej postępowanie. Natomiast po odpowiednim okresie czasu, po okazaniu skruchy i poprawy, mogła znowu wrócić do rodzinnego kręgu. W ten sposób i dla tego celu Bóg jako typiczny Ojciec traktował Miriam – zhańbioną i za-

wstydzoną wyłączył z kręgu rodzinnego Izraela, Jego typicznej rodziny, poza Obóz na okres siedmiu dni. To było zarządzenie wydane, by uzdrowić i przebaczyć Miriam, jakie Bóg objawił Mojżeszowi i jakiemu Miriam musiała się podporządkować.

(59) Podczas badania Księgi Ruty (E4, rozdz. 6.) wytłumaczyliśmy antytypiczne plucie dokonane przez Boga za pośrednictwem Jego ludu. Z pewnego punktu widzenia lud Boży był Jego rzecznikiem – Jego ustami (Obj. 3:16; Jana 9:6; zob. komentarz). Ślina z ust Bożych to Słowo Boże – prawda na czasie. Czasami te usta muszą użyć Słowa Bożego, by okazać obrzydzenie Boga i strofować czyniących zło. Gdy one to czynią, Bóg symbolicznie pluje takim w twarz. Przypadki rewolucjonizmu Wielkiej Kompanii i towarzyszące im mniej lub bardziej złe cechy, wspomniane w 2 Tym. 3:1-9, wymienione powyżej, pobudziły Boga do obrzydzenia. Z tego powodu Bóg przez swe Kapłaństwo pluje takim w twarz, strofując ich wielkie zło w nauce i zarządzeniach. Tego symbolicznego plucia Bóg dokonuje przez swoje Kapłaństwo, będące Jego ustami, opierające się rewolucjonizmowi Kozła Azazela. Tym sposobem Bóg, jako Ojciec antytypicznej Miriam, plunął jej w twarz. To antytypiczne plucie odbywało się ustnie i przy pomocy druku, także przez listy od przyjaciół w prawdzie, zapisy kazań itd. W pierwszym przypadku działało się to przez wykłady, badania i rozmowy. W drugim odbywało się i nadal odbywa przez *Teraźniejszą Prawdę* i *Herald Of The Epiphany*, a także przez inne kapłańskie dzieła, jak *Światłość po ciemności*, *Przegląd przesiewań Żniwa*, broszurę *Błędy P7* itd. Przez pierwsze wymienione tu czasopismo, Bóg czynił to głównie względem antytypicznej Miriam wśród ludu w prawdzie, a przez *Herald Of The Epiphany* przede wszystkim w stosunku do antytypicznej Miriam będącej w kościele nominalnym. Praca ta odbywała się od 25 listopada 1917 r., mając swój początek w sprzeciwie

wobec planu H.J. Shearn'a i Wm. Crawford'a, by londyński Przybytek był kontrolowany przez starszych zgromadzenia. Przez Kapłaństwo, jako swe usta, Bóg opierał się przejawom rewolucjonizmu kolejnych grup Lewitów, gdy te powstawały i rewolucjonizmowi Kozła Azazela w części zarówno kościoła protestanckiego, jak i katolickiego. Tak więc tego plucia dokonywał głównie Ruch Epifanii w stosunku do Lewitów w prawdzie, a następnie Kapłani rozproszeni między Lewitami w prawdzie czynili to w łagodniejszej formie w stosunku do tych Lewitów w prawdzie. Obie te grupy Kapłanów czyniły to w stosunku do Lewitów kościoła nominalnego. Stąd widzimy, że Bóg splewa przez antytypicznych Kapłanów, o czym typicznie mówi w. 14.

(60) Córka, na której twarz splunął ojciec, miała odczuwać wstyd przez siedem dni. Dlatego Bóg oświadczył, że typiczny wstyd, wyłączenie z Obozu i wykluczenie z niego miało trwać siedem dni. Tak samo w antytypie Bóg zarządził, że antytypiczny wstyd ma być znoszony przez antytypiczne siedem dni – odłączenie od czystego ludu Bożego i wykluczenie z niego do upłynięcia czasu potrzebnego na oczyszczenie antytypicznej Miriam, po którym ci, którzy do niej należeli, będąc czyści, mogli otrzymać przebaczenie i przywrócenie do społeczności czystego ludu Bożego (w. 15.). Bóg tu pokazuje, że antytypiczna Miriam udaje się na antytypiczną pustynię i ma przejść doświadczenia, które w innym typie są pokazane w doświadczeniach, jakie miał przejść kozioł Azazela (3 Moj. 16:20-22), ponieważ te same doświadczenia są pokazane w dwóch różnych typach. Nie ma różnicy w samych doświadczeniach, lecz istnieje różnica w ich skutkach, tzn. jeden typ pokazuje zniszczenie ciała, a drugi pokazuje oczyszczenie nowego stworzenia; ciało jest pokazane w typie kozła, a nowe stworzenie w typie

Miriam. Taka więc jest wola Boża w kwestii uleczenia i wynikającego z tego przebaczenia antytypicznej Miriam. Niech nie zniechęca ani niech nie powstrzymuje nas od tej dobrej pracy to, że niektórzy sprzeciwiają się i krytykują nasze współdziałanie z Panem w antytypicznym pluciu oraz wydawaniu rewolucjonistów w ręce człowieka na to wyznaczonego i Azazela, aby przeszli doświadczenia na pustyni. Wiemy, że ich sprzeciwianie się i krytyka są naprawdę skierowane przeciw Bogu, którego celem w tej sprawie jest ich ukaranie, naprawienie i zbawienie. Cel jest więc sprawiedliwy i pełen miłości. Gdyby ten proces nie został przeprowadzony w tej grupie, to każdy jej członek mógłby stać się członkiem wtórej śmierci. Dopilnujmy tego, aby naszemu uczuciu przerażenia z powodu złego postępowania antytypicznej Miriam, towarzyszyła głęboka litość dla nich jako jednostek i pełna miłość wybawienia ich z antytypicznego trądu. Mając takie motywy, gorliwie współpracujmy z Głową Najwyższego Kapłana Świata i pod jej kierownictwem jako członkowie Jego Ciała w naszych działaniach wobec tej klasy według 4 Moj. 12:14,15 i 3 Moj. 16:20-22. Jeżeli będziemy to czynić w duchu opisanym wyżej, wtedy oczyszczona antytypiczna Miriam będzie błogosławiła nas za naszą pracę w stosunku do niej, będącą jedynym możliwym sposobem na jej uleczenie z antytypicznego trądu i będzie nam dziękowała!

(61) Pamiętajmy, że typ Miriam nie obejmuje całej klasy Wielkiej Kompanii, jak jest to w przypadku typu kozła Azazela. Miriam przedstawia niecałą Wielką Kompanię, lecz tych jej wodzów, którzy, nie tracąc życia, przez uczynki, a nie przez słowa, rościli sobie pretensje do równości z naszym Panem, gdy On przemawiał przez członków gwiazdnych jako Boskich rzeczników. Jako taka antytypiczna Miriam była już częściowo wyprowadzona poza Obóz, wykluczona z niego, niektórzy z jej członków są w drodze poza Obóz, a część z nich dopiero się tam uda – do nieczystego stanu i pracy, z dala od społeczności czystego ludu Bożego. Gdy jej członkowie znajdują się w rękach Azazela, przeżywają niezwykle przykre doświadczenia. Na początku ich trąd pogarsza się do strasznych rozmiarów: nowe obrzęki (grzechy), nowe wrzody (samolubstwo), nowe oparzeliny (światowość), nowe liszaje (błędy), nowe plamy na

szatach (przywłaszczanie sobie władzy i panowania) i epidemia trądu w domu (sekciarstwo) (3 Moj. 13 i 14). Naprawdę jest to straszne, jednak takie musi być ich doświadczenie, aż ostatecznie tak jak niektórzy pijacy doświadczający majaczeń alkoholowych, gdy świadomość ich niewypowiedzianej deprawacji do nich dotrze, porzucają picie, budzą się jakby ze straszego koszmaru, rozpoznają swój straszny stan spowodowany dzikim szałem głupoty i zła, w który wpadli, tak i ci rozpoznają, do czego ich zły stan serca i głowy doprowadził, a będąc złamani, odrzuceni i w rozpacz, spowodowanej ich rzekomymi zdolnościami w przywództwie „[...] wołali do PANA w swoim utrapieniu, i wybawił ich z ucisku”. Przez prawdę Epifanii wybawi ich z ciemności (błędu) i cienia śmierci (niebezpieczeństwa wtórej śmierci), z więzów grzechu, samolubstwa, światowości, przywłaszczania władzy, panowania i sekciarstwa przejawiającego się w podziałach (Ps. 107:12-14). Po tym wszystkim, jak mówi Ps. 107:15, oni będą wysławiać Pana za jego dobroć i za Jego wspaniałą pracę dla synów ludzkich. O wspaniały dniu! Powitamy go jako dzień, w którym nasi związani bracia znajdujący się pod kontrolą Azazela, zostaną uwolnieni jako córki Boże (2 Kor. 6:18)! Jak za nim tęsknimy, modlimy się i pracujemy, by to się spełniło! On na pewno przyjdzie. Chociaż zima jest tak sroga, wiosna musi w końcu przyjść. Tylko pracujmy i oczekujmy tego, a ten dzień na pewno przyjdzie tak, jak pewne jest Słowo Boże. Wtedy znów będziemy radowali się w społeczności z naszymi braćmi, których samowolny rewolucjonizm zmusił nas do wycofania się ze społeczności z nimi!

(62) Drugie zdanie w. 15. jest znaczące w antytypie. W typie łatwo można zrozumieć myśl: „A lud się nie ruszył, aż była Miriam przyjęta [dosłownie: zebrana]”. Z wędrówek Izraela po pustyni dowiedzieliśmy się, że różne części tej podróży przedstawiały różne doświadczenia odnoszące się do wzrastania w łasce, wiedzy i służbie. Zatem myśl wynikająca z tego, że antytypiczny Izrael nie ruszył się z miejsca dopóki

Miriam nie została przyjęta do Obozu, wydaje się być następująca: czysty lud Pański w Epifanii nie będzie miał nowych doświadczeń, by wzrastać w łasce, wiedzy i służbie ani innej formy pracy niż ta w stosunku do Kozła Azazela, aż do jej ukończenia, aż Wielka Kompania zajmie swoje właściwe miejsce i podejmie pracę między ludem Bożym. Przyłączenie Miriam do ludu podczas podróży przedstawia Wielką Kompanię, szczególnie w jej wodzach, wykonującą czystą pracę po ich oczyszczeniu – budowanie Obozu Epifanicznego, po pierwsze z wyznawców nominalnego kościoła po jego zniszczeniu i po drugie z cielesnego Izraela oraz tych, którzy będą oplakiwali Tego, którego przebodli (Zach. 12:10). Dosłowne tłumaczenie: *zebrana* zamiast *przyjęta*, nie powinno być przeoczone, ponieważ sugeruje, że antytypiczna Miriam nie jest jednostką, lecz grupą osób, częścią Wielkiej Kompanii. Pomimo że nie używamy wyrazu *zebrana*, mówiąc o jednostce, to on pasuje do grupy osób. Jeśli chodzi o Miriam, daje nam to do zrozumienia, że praca wobec niej skończyła się na wyrobieniu w niej postawy pozwalającej na powrót do Obozu. Wydaje się, że wynika z tego, iż ona musiała zostać przekonana do powrotu do Obozu i pouczona o tym. To bez wątpienia w antytypie przedstawia argumenty i pouczenia podane czystej antytypicznej Miriam, przygotowujące ją do powrotu do antytypicznego Obozu.

(63) To, że nasz wniosek jest właściwy – Miriam podróżowała z ludem – jest widoczne nie tylko z typu, lecz także z antytypu, ponieważ ta podróż odbywała się do miejscowości Faran, co przedstawia Królestwo (4 Moj. 10:12; E8, rozdz. 10.). Rozumiemy, że antytypiczna Miriam będzie miała udział w antytypicznej podróży i, między innymi, będzie gromadziła wierzących z pogan i z Żydów do Obozu Epifanicznego – w służbie, która jest częścią podróży, tj. ostatecznym wzrostem w łasce, wiedzy i służbie Wieku

Ewangelii. Zauważmy, że obozowanie opisane w 4 Moj. 12. miało miejsce w Haserot. Słowo to oznacza *wioski* i przedstawia sekty, pojedyncze lub połączone (4 Moj. 11:35, rozdz.1., par.27.). Na pewno doświadczenia epifaniczne z antytypiczną Miriam były połączone z doświadczeniami sekciarstwa, bo wodzowie Lewitów stworzyli wiele sekt Epifanicznych. Mieliśmy wiele szczególnych doświadczeń wśród nich i z nimi podczas Epifanii. To także działo się w Żniwie Żydowskim i między tym Żniwem, a okresem Epifanii. Choć nieznani jako klasa, ci książęta, którzy potracili swe korony i inni sekciarscy przywódcy, a także ich spłodzeni z Ducha zwolennicy, byli powodem wielu doświadczeń dla Kapłaństwa wśród różnych systemów i ruchów sekciarskich. Jednak srogość tych doświadczeń złagodnieje, gdy Miriam zostanie oczyszczona, ale tak jak oczyszczenie i obozowanie w Haserot trwało krótką chwilę, tak również te doświadczenia nie ustaną całkowicie, będą występować, jednak w łagodniejszej formie niż teraz ze względu na to, że oczyszczeni Lewici będą zdecydowanie mniej sekciarscy niż obecnie. To, że Izraelici mieszkali w Haserot jakiś czas po powrocie Miriam do Obozu dowodzi, ogólnie mówiąc, że te grupy Wielkiej Kompanii, które uformowały się podczas okresu nieczystości Miriam, pozostaną takie po jej oczyszczeniu. Stanie się tak ze względu na to, że każda grupa niewątpliwie będzie miała specjalną pracę po swym oczyszczeniu, a przed opuszczeniem Ziemi, podczas gdy początek tej pracy, gdy będą oczyszczeni, będzie miał miejsce już podczas ich pobytu w antytypicznym Haserot. Z powodu wielkich doświadczeń w trakcie pierwszej części tej oczyszczającej pracy, potrwa ona dalej w drodze do antytypicznego Faran. Ta podróż przedstawia ostateczne doświadczenia wzrostu w łasce, wiedzy i służbie przed przybyciem do Królestwa – antytypicznego Faran. Jak chwalebna jest myśl, że Królestwo jest blisko! Jak ta bliskość Królestwa powinna zachęcać nas do wierności w ostatnich etapach biegu Kościoła, ponieważ po pracy następuje odpoczynek, a po burzy przychodzi spokój.

PYTANIA

(1) Jak antytypicznie może być podsumowany temat 4 Księgi Mojżeszowej? Czego dotyczyły nasze ostatnie rozważania? Jaki związek istnieje pomiędzy antytypem 4 Moj. 12:1-16 a 4 Moj. 9:15 – 11:35? O czym antytypicznie mówi 4 Moj. 9:15-23? 4 Moj. 10:1-10? 10:11-28? 10:29-32? 10:33-36? 11.? 12.?

(2) Co zgodnie z powyższym jest tematem całego tego fragmentu? Co w związku z tym można powiedzieć o częściach tej księgi, które poprzedzają 4 Moj. 9:15? Jak to można antytypicznie zauważyć w 4 Moj. rozdz. 1. i 2.? 3. i 4.? 5.? 6.? 7.? 8.? 9:1-14? Co z powyższego widzimy odnośnie do 4 Moj. rozdz. 1-14, jaki antytypiczny temat w sobie zawierają? Co zobaczymy, badając dalej tę księgę w łączności z antytypem rozdziału 26.? Co istnieje w antytypach tej księgi? Do czego przygotowuje nas zrozumienie 4 Moj. i 5 Moj. w ich antytypach? Jak to jest symbolizowane w Świątyni Najświętszej? Jakie jest życzenie autora?

(3) Jaką jest historia rozdz. 12. w typie i jaki kontrast występuje w antytypie? Jakie korzyści będą uzyskane przez studiowanie tej historii, ze względu na co? Na które postacie ten rozdział zwraca naszą uwagę? Jaką pozycję zajmowała Miriam w czasie wyjścia z Egiptu, jakie jest znaczenie jej imienia i co reprezentuje w antytypie? Jaką pozycję miał Aaron, jakie jest znaczenie jego imienia i co wyobraża w antytypie? W jakim świetle są przedstawieni w tym rozdziale Miriam i Aaron, z jakich powodów i jak mogła się do tego przyczynić Zefora? Jakie jest znaczenie imienia Mojżesz, kogo on wyobraża po pierwsze i po drugie, za co był krytykowany? Kiedy, w jakim miejscu i z kim przybyła Zefora do Mojżesza? Czym i dla kogo stał się fakt pozostania Zefory z Mojżeszem? Jakie jest znaczenie imienia Zefora i jak była nazwana? Jakie były dwie grupy Kuszytów? Do których Kuszytów należała Zefora? Jakimi imionami w różnych tekstach Biblii jest nazwany jej ojciec? Jaki był jego urząd? W jaki sposób możemy pogodzić 4 Moj. 10:29 z Sędz. 1:16 odnośnie do jego narodowości? Kim byli Kenici i czym

różnili się od reszty Amalekitów? Kto jako pierwszy zorganizował Amalekitów w naród i na co to by wskazywało? Co jest przypuszczeniem odnośnie do założenia królestwa przez Nemroda i jaki ma to związek z Jetrem? Jak Zefora była traktowana przez Miriam i Aarona, pomimo czego? Czego było to powodem i do czego doprowadziło?

(4) Jak w ogólnym znaczeniu może być zastosowany antytyp 4 Moj. 12.? Jak w szczególnym zastosowaniu? W czym to jest pokazane? Do jakiego okresu ta praca szczególnie należała i z uwzględnieniem czego w każdym z trzech poprzednich okresów? Kogo i w zgodzie z czym przedstawia Miriam? Co i w kim ci członkowie Wielkiej Kompanii znaleźli i do czego dążyli? Kogo w tym rozdziale przedstawia Aaron i jakie było postępowanie jego antytypów? Kogo w tym rozdziale przedstawia Mojżesz? Zefora? W czym pomoże nam ogólny typiczny obraz tych czterech postaci? Gdzie w antytypie znajdowała się Miriam w momencie rozpoczęcia antytypicznego szemrania i co stało się karą za jej złe postępowanie? Jaka była pozycja Aarona w antytypie? Jaki był skutek w typie i antytypie postępowania Miriam i Aarona, jakiej ilości nowych stworzeń dotyczył i z jakimi symptomami? Jak to się przejawiało wobec braci z Małego Stadka, szczególnie wobec których?

(5) W jaki sposób wyrażali się członkowie antytypicznej Miriam i Aarona o członkach Małego Stadka przedstawionych w Zeforze? Jakie czyny wynikające z pychy ze strony antytypicznej Miriam wobec takich braci były widoczne? Jak niektórzy okazywali to, choć nie czynili tego werbalnie? Co takie postępowanie okazane przez słowa, postawę lub czyny oznacza? Co ono oznacza w ostatecznej analizie? Jaką pewność powinniśmy mieć w sprawie wyboru członków Oblubienicy Chrystusowej? Co w przeciwnym razie?

(6) Co tym sposobem uczynili Miriam i Aaron w typie i antytypie? Kto z nich zgrzeszył bardziej? Jakie jest, w ogólności, działanie grzechu uwidocznione w tym przypadku? Od czego i do czego rozwinął się ten grzech wg w. 1. i 2.? Co to reprezentuje w antytypie? Jakie w związku z tym powstają pytania,

nawet odnośnie do nowych stworzeń na drodze utraty korony? Nawet wobec kogo jest to wątpliwe? Z jakim możliwym wyjątkiem? Jakie jest wypełnienie się tego antytypu?

(7) Jakie inne pytanie powstaje w tej kwestii? Jaka jest odpowiedź autora? Jak musiałyby być zakwalifikowane bezpośrednio roszczenie? Czy zostało ono uczynione w antytypie? Jak to roszczenie zostało dokonane? Co to oznacza? Co zostało wystarczająco wyjaśnione odnośnie do członków gwiazdnych, gdzie i czego autor nie będzie obecnie czynił? Co jednak trzeba o nich w tym miejscu powiedzieć? Co zatem z tego wynika w zgodzie z Łuk. 10:16? Jaki jest tego powód? Jak ta zasada jest pokazana w stosownych typach?

(8) Jak pokazuje to przypadek Mojżesza mówiącego do Datana i Abirona? Do Korego i jego roty? Co byłoby, gdybyśmy nie pamiętali, że członkowie gwiazdni są ustami, ręką i okiem Jezusa w Jego działaniu przez nich? Jak przykład Mojżesza pragnącego widzieć oblicze Boże pomoże nam to dostrzec? Jak nie można, a jak można wyjaśnić to harmonijnie z faktami i ze Słowem Bożym? Jak mamy rozumieć działanie naszego Pana w związku z tym przez Posłańców Paruzji i Epifanii? Jak podobna myśl o innych antytypach jest wyrażona w 2 Moj. 19:21-24?

(9) Na co pozwolą nam powyższe uwagi? Kogo Miriam i Aaron przedstawiają? Jakie nauki były podawane przez te nowe stworzenia? Czym było to sprzeciwianie się i jak było okazane? Z czego nie zdawali sobie sprawy i co w tej kwestii rozumieli? Nawet czego w większości przypadków nie rozumieli? Komu oni tymi sposobami się sprzeciwiali w rzeczywistości? Co przez to twierdzili? Kiedy takie sprzeciwy występowały? Kiedy wystąpiły najbardziej jadowite? Jak to ilustruje przykład Ap. Pawła w Żniwie Żydowskim? Ap. Jana? Jedynie do kogo odnosi się zdanie z Łuk. 10:16? Czego nie oznacza, a co oznacza zaprzeczanie członkom gwiazdnym? W jaki sposób miało być realizowane przez Kapłaństwo napomnienie Apostoła w 1 Tes. 5:21? Czym taki sposób postępowania różnił

się od przypadku Miriam i Aarona pokazanego w w. 2.? Czego nie oznacza, a co oznacza wyrażenie w. 2.: „a to usłyszał Pan”?

(10) Co wyżsi krytycy czynią, opierając się na w. 3.? Do jakiej konkluzji nie powinna, a do jakiej powinna prowadzić ich uwaga o rzekomej naganności stwierdzenia dotyczącego cichości Mojżesza, gdyby była ona prawdziwa? Jakie jest ich twierdzenie dotyczące Mojżesza? Co jest podstawą ich stanowiska? Jakie stanowisko zajmuje autor? Jakie jest zapewnienie autora? W jaki sposób Bóg mówi o sobie, z jakiej przyczyny i dlaczego? Jak Jezus mówi o sobie, a także Ap. Paweł o Nim i dlaczego nie jest to złe? Jak Ap. Paweł mówi o sobie w listach i dlaczego? Jak to samo jest widoczne w wypowiedziach brata Russella sprawującego urząd Onego Sługi, dlaczego one takimi były? Z jakich powodów Mojżesz napisał słowa w. 3. i co z tego wynika? Czego wyżsi krytycy zatem nie udowodnili?

(11) Jaka była głębsza przyczyna napisania tych słów i czego one były typem? Jak dowodzi tego Zyd. 3:1-6? Co te słowa antytypicznie zastosowane do naszego Pana pokazują? Czym jest cichość? Jakie są przejawy cichości? Dlaczego Bóg wybrał Mojżesza do realizacji swoich celów? Dlaczego natchnął go, by napisał te słowa o sobie? Co nasz Pan zawsze okazywał w tej sprawie? W Jego przedludzkiem stanie? W Jego ludzkim stanie? W Jego obecnym Boskim stanie? W przyszłej wieczności? Z jakich względów jest On godzien zajmować najwyższe miejsce pod Bogiem?

(12) Co jest m.in. przedstawione w w. 2.? A co w w. 4.? Jak się rozpoczęło Boskie działanie? W jaki sposób rozkaz Boga był wydany i na co On nie dozwolił, a na co dozwolił? Czego Bóg wymaga w przypadku grzechów osobistych, a czego w przypadku grzechów publicznych? Jak takie działanie ze strony Boga przebiega w antytypie? Jak takie sprzeciwianie się odbywa i czym się staje? Co powodują takie rozmowy i jaki jest ich wynik? W jaki sposób Bóg w antytypie wydaje antytypiczny nakaz wg w. 4.?

(13) W jakich przypadkach występował taki przebieg wydarzeń? Kiedy i w jaki sposób można to zauważyć w sprzeciwianiu się wodzów Lewitów? Jaka jest Boska reakcja na takie sprzeciwianie się i kiedy ta reakcja ze strony Boga występuje? Jaka była reakcja Boga na mniej lub bardziej łagodne sprzeciwianie się antytypicznego Aarona? Wszystkich innych? Jakie są przykłady tego? Co i w jakiej formie spotykamy, cofając się do czasu Paruzji? Co antytypy Elizeusza czyniły wobec Posłańca Paruzji? Kiedy Bóg ich nie wezwał, a kiedy wezwał przed cały Kościół i jak się to stało? Do czego jest to przyrównane?

(14) Jakie rozróżnienie osób i wydarzeń musi być uczynione? Jakimi głównie były przesiewania (pięć) z okresu Żniwa w tym rozróżnieniu? Co było z nimi połączone i występowało w tle? Podaj przykład. Na czym polegało zwiedzenie przez antytypicznego Korego? Czemu sprzeciwiali się, będąc pod fałszywym wrażeniem i czym się w tym sprzeciwianiu kierowali? Co oni w ten sposób przedstawiali i faktycznie czynili? Jaki udział w tym przesiewaniu mieli niektórzy członkowie antytypicznego Aarona i na czym on polegał? Kto jest wspomniany przez autora jako przykład? Na pograniczu czego znajdowali się antytypiczni Miriam i Aaron w Paruzji i dlaczego nie było ich wówczas wyraźnie widać w porównaniu z przesiewaniami epifanicznymi? Gdzie niewątpliwie byli oni widoczni w Paruzji i Epifanii, w jakich okolicznościach? Kto brał udział w małym zawirowaniu dotyczącym daty 1914 r.? Kiedy miejscowy zbor, a kiedy cały Kościół jest odpowiednikiem Namiotu Zgromadzenia? Czego nie należy z powyższego wnosić odnośnie do Epifanii? Jak są pokazane przesiewania i przesiewacze wtórej śmierci podczas Epifanii?

(15) O czym mówi w. 5. w sprawie Miriam i Aarona? Co było pierwszym krokiem ze strony Boga? Czego nie mamy w tej sprawie rozumieć? Jak Bóg to bez wątplenia uczynił i przez kogo? Jakie są powody myślenia, że najprawdopodobniej był to Logos i jak to jest poparte przytoczonymi tekstami Pisma Świętego? Kto w antytypie był tym, który szczególnie w Paruzji i Epifanii zstąpił w słupie obłoku, co ten słup obłoku

przedstawia? Co już poprzednio było wykazane odnośnie do antytypu słupa obłoku i słupa ognia? Który słup stosuje się do wszystkich czterech okresów i dlaczego? Jak stosownie do tego nie powinno być rozumiane odniesienie do słupa obłoku w w. 5.? Co mamy właściwie rozumieć przez zstąpienie Boga w słupie obłoku? Co Bóg zawsze czyni w trakcie takich doświadczeń? Co jest antytypem słupa obłoku w w. 5.?

(16) Co przedstawia stanie Boga w drzwiach Namiotu? W jaki sposób i dlaczego Bóg zwraca uwagę Kościoła na postępowanie antytypicznej Miriam i Aarona? Co było potrzebne, aby Kościół to zauważył? W jaki sposób Pan zwykle to czyni i przez kogo? Jaki przykład to ilustruje w nauczaniach Lewitów i czasami niektórych Kapłanów? Jak Pan podawał stosowne zarysy prawdy na czasie, przez kogo i komu były one przedstawiane? Jak to się odbywało na każdym etapie w typie i antytypie? Do czego Pan wezwał antytypiczną Miriam i Aarona, jak i dlaczego to uczynił? Co jest przedstawione przez odłączenie się Miriam i Aarona od Mojżesza?

(17) Co Bóg pokazuje w w. 6-8? Co pokazuje w. 6. przez słowa Boga skierowane do Miriam i Aarona? Co Bóg uczynił w antytypie wg w. 6. odnośnie do przywilejów i ograniczeń antytypicznych proroków w kontraście z przywilejami naszego Pana? W jaki sposób Bóg napomniął antytypicznych Miriam i Aarona? W jakim celu to uczynił? Jakie były przywileje zwykłych proroków w Izraelu? Co to sugeruje? Czym jest widzenie, kto je miał i jaki jest najlepszy przykład widzeń?

(18) Czym był sen proroczy? Jakie są biblijne przykłady snów proroczych? Co w antytypie istnieje między snem a widzeniem? Czym wg Joela 2:28 będą uprzywilejowani Starożytni Godni, a czym Młodociani Godni? Jak różnica między snem a widzeniem jest pokazana przez różnicę między typicznymi sprzętami Przybytku, przez kogo one były przenoszone w typie i na kogo to wskazuje w obrazie Tysiąclecia? Jakie różnice w typie występują w przypadku sprzętów noszonych przez Kaatytów i przez Gersonitów? Co z tego wnioskuje i do czego ma to również zastosowanie? Jaka jest, ogólnie mówiąc,

różnica pokazana w antytypie? W jakim wyrażeniu jest to pokazane? W jakich myślach jest zawarty pogląd o głębszych prawdach, a w jakich o mniej głębokich prawdach?

(19) Czego to rozróżnienie między antytypicznym snem i widzeniem nie mówi nam dokładnie i dlaczego? Co zauważamy, patrząc na antytypiczne sny i widzenia w Wieku Ewangelii, objawione antytypicznym prorokom? W jaki sposób były w Wieku Ewangelii wyrażone te widzenia i sny, komu były podane przez Pana? Jakie kwestie to obejmuje, ile ich jest w Biblii i czym to skutkuje? Co Bóg w w. 6. obiecuje, komu oraz w jakim zakresie? Co Pan nam mówi w Mat. 13:52 w związku z w. 6. i jaka obietnica jest w tym zawarta? W jakich okresach ta obietnica ma swoje wypełnienie? Gdzie znajdujemy wiele przypadków wypełnienia tej obietnicy przez Boga?

(20) Czego nie powinniśmy rozumieć względem członków gwiezdnych na podstawie porównania w. 6. z w. 7. i 8.? Jak fakty dowodzą, a szczególnie przypadek Onego Sługi, słuszności tego stwierdzenia? Jak powinniśmy rozumieć brak wzmianki o nich w związku z przemawianiem naszego Pana przez członków gwiezdnych? Jak można tę różnicę wyrazić innymi słowami? Co wiemy odnośnie do dostrzegania przez członków gwiezdnych antytypicznych widzeń i snów w kontraście do niebędących członkami gwiezdnyimi? Kto jest jedynym tłumaczem Biblii i jaka w związku z tym jest rola członków gwiezdnych? Jak przytoczone wersety Pisma Świętego to pokazują? Jaki obowiązek mają ci niebędący członkami gwiezdnyimi wobec członków gwiezdnych w przypadku zrozumienia „nowych rzeczy”? Czy mogą oni przedstawiać „nowe rzeczy” braciom bez akceptacji członków gwiezdnych? Co często czyni Szatan i co jest konieczne dla zachowania bezpieczeństwa?

(21) Jakie dowody podaje *Strażnica* z okresu Paruzji? Jakie były przypadki dotyczące nowych rzeczy? Co teraz będzie podane w związku z antytypem oświadczenia Boga w w. 6.? W jakim momencie Bóg dawał niekiedy wybitniejszemu starszemu takie antytypiczne sny i widzenia? Co wydaje się wynikać w tej sprawie z obserwacji autora związanej z Mat. 13:52?

Kto należał do wyjątków? Podaj opis antytypicznego snu brata Bartona odnośnie do Izaj. 18:1, 2, 7. Gdzie jest on podany? Co zrozumiał odnośnie do Mat. 12:29, Mar. 3:27 i Łuk. 11:21, 22? Gdzie jest to podane? Co brat Barton tam wykazał?

(22) Którzy bracia są innym przykładem generalnych starszych mających antytypiczne widzenia i sny? Jaki błąd w 1904 r. wprowadził brata Russella w zakłopotanie? Jak to jest pokazane w typie 2 Sam. 21:15-17? Komu ten błędny chronologiczny pogląd został przekazany do zbadania i jaki był rezultat przeprowadzonego badania chronologii przedstawionej w P2? Do czego doprowadziły rozważania brata Johna Edgara? Gdzie i kiedy ich wyniki zostały opublikowane? Kto pomagał bratu Johnowi Edgarowi w tej pracy? Kto po śmierci Johna Edgara napisał drugi tom *The Great Pyramid Passages*, a kto był głównym autorem „nowych rzeczy”? Czym obaj bracia Edgarowie byli uprzywilejowani jako antytypiczni prorocy? Jakie jest zalecenie autora odnośnie do pierwszego wydania? Jakie jest zastrzeżenie odnośnie do drugiego wydania? Co brat Morton Edgar zamieścił w drugim wydaniu, dla jakiego celu i co później odrzucił? Kto trzymał się nauki o milionach i na czym ona polegała?

(23) Co jako nową rzecz otrzymał Walter Bundy? Co obecnie podamy? Co wg tego rozumienia przedstawia niewiasta z przypowieści (Łuk. 15:8-10), a co dziesięć groszy? Czego Kościół nigdy nie utracił i mimo czego? Która z tych doktryn była całkowicie stracona? Co reprezentuje zamiatanie domu i szukanie zgubionego grosza? Co było wynikiem tego szukania w przypowieści i w rzeczywistości? Co reprezentuje radość niewiasty z odnalezionego grosza? Co reprezentuje opowiadanie przyjaciółkom i sąsiadkom o znalezieniu grosza i zapraszanie do wspólnej radości? Co zakłada myśl o restytucji zgodnie z w. 10.? Co autor teraz uczyni? Jaka dyskusja miała miejsce 19 kwietnia 1909 r.? W jakiej sytuacji? Czego rozumienie otrzymał brat Johnson od Pana w oparciu o Mat. 20: 1–16? Do kiedy części tej przypowieści pozostały niezrozumiałe? Która część przypowieści stała się dla brata Johnsona jasna w czerwcu 1914

r.? W 1917 r.? Co zrozumiał brat Russell odnośnie do symbolu grosza i jego dwukrotnego rozdania? Dlaczego to zrozumienie było dane bratu Russellowi, a nie bratu Johnsonowi? Jaką myśl otrzymał brat Johnson od pewnego brata na temat dnia tej przypowieści? Co brat Russell uczynił po przedstawieniu mu tego poglądu przez brata Johnsona? Co Pan dał zrozumieć bratu Johnsonowi w następnym roku odnośnie do pięciu wezwań i pięciu przesiewań z 1 Kor. 10:1-14? Co uczynił brat Russell po przedstawieniu mu tego zrozumienia? Jaką jeszcze myśl z Efez. 2:20 Pan dał zrozumieć bratu Johnsonowi i jaka była reakcja brata Russella po przedstawieniu mu tego zrozumienia?

(24) Jakie przykłady zostały podane w par. 21-23? Co byłoby także właściwe? Co wykażą przypadki, które będą przytoczone? Czyj przypadek jest przytoczony jako pierwszy, co Pan dał zrozumieć temu bratu i na podstawie jakich wersetów Pisma Świętego? Co ten brat uczynił ze swym zrozumieniem tych myśli i jaki był tego wynik? W jakim momencie dany był temu bratu antytypiczny sen? Co autor radzi w tej sprawie czytelnikom? Co i w jakim momencie otrzymał brat z Columbus, Ohio? Co Pan dał mu zrozumieć i co było w tym najważniejsze? Jak ten brat postąpił ze swym zrozumieniem? Jak brat Russell postąpił w tej sprawie i co wyraził w prywatnej rozmowie z bratem Johnsonem? Czego brat Johnson nie wiedział odnośnie do reprezentacji siedmiu czas? W jakich zarysach czasie te przedstawiają siedem tomów i dlaczego? Co pokazuje 2 Tym. 3:15-17? Co wielu uważa, jeśli chodzi o Boską akceptację siódmego tomu? Jakie jest zdanie autora odnośnie do tego poglądu? Jaką rolę odegrał siódmy tom jako symboliczna czasza, w jakim stopniu? Pod jakim względem siódmy tom jest zaakceptowany przez Boga, a pod jakim nie? Zrozumienie czego otrzymał od Pana brat Shull, co uczynili w tej sprawie brat Russell i brat Johnson? Jakie antytypiczne widzenie otrzymał brat Fowler odnośnie do 1 Król. 19:5-8? Jak autor rozumiał to antytypiczne widzenie?

(25) Czym jesteśmy poruszeni, patrząc wstecz na przebadane myśli tego rozdziału? Do jakich urzędowych funkcji Pana

Jezusa odnosi się wyrażenie: „Apostoł...naszego wyznania” w Żyd. 3:1? Jakie były urzędowe funkcje dwunastu Apostołów? Co widzimy z Żyd. 3:1-6 w porównaniu z 4 Moj. 12:7 i co z tego wynika? Kogo reprezentuje Miriam i na podstawie czego? Do czego autor nas odsyła? Z jakich faktów wynika antytyp Aarona? Jaki jest antytyp Zefory i z czego to wynika? Czego dowodzą fakty odnośnie do postępowania niektórych nowych stworzeń?

(26) Co jest widoczne w w. 2.? Co jest faktem odnośnie do Mojżesza i naszego Pana? Co uczynił Bóg przed całym Kościołem zgodnie z w. 4.? Co Bóg działający przez naszego Pana podał przed całym Kościołem i jaki był rezultat tego zgodnie z w. 5.? Jakie jest Boskie postanowienie odnośnie do przywilejów odkrywania nowych prawd, w odniesieniu do kogo? Co jest faktem odnośnie do podawania przez Pana tego rodzaju nauk, szczególnie w których okresach? Co Pan uczynił jako wypełnienie stwierdzeń z 4 Moj. 12:6 i Mat. 13:52? Co na podstawie powyższego widzimy, gdy chodzi o tłumaczenie 4 Mojżeszowej 12. i co dowodzi, że jest ono właściwe? Co zauważymy, analizując dalszy ciąg tego rozdziału?

(27) Jakie granice Bóg określił prorokom w w. 6. i czego nie miał czynić poza nimi? Czego Bóg nie ograniczył Mojżeszowi (w. 7.)? Jakie zrozumienie względem Mojżesza wynika z w. 7.? Czym Bóg uprzywilejował Mojżesza dodatkowo? Co to oznacza w antytypie? Czego zatem w. 7. nie dowodzi? Dlaczego tak jest? Jak dowodzą tego teksty Pisma Świętego? Czego dowodzi ten fakt oraz kontrast pomiędzy w. 6. i w. 7.,8.? Jak dowodzą tego fakty dotyczące Ap. Pawła i naszego Pastora? Jakie słowa w. 7. pokazują te myśli?

(28) Kogo przedstawia Mojżesz w badanym rozdziale? W kim działa nasz Pan antytypicznie? Jaki wpływ ma ten fakt na słowa: „który we wszystkim domu moim najwierniejszy jest”, w porównaniu z jaką hipotetyczną sytuacją? Jaki byłby skutek, gdyby ta hipotetyczna sytuacja była rzeczywistością? W jakim znaczeniu nasz Pan jest ujęty w tym wyrażeniu? Do czego prowadzi myśl zawarta w badanym rozdziale i dlacze-

go? Czyją wierność i w jakim działaniu to sugeruje? Czego nie mamy na myśli, mówiąc o ich wierności? Co rozumiemy przez wierność członków gwiazdnych? Czego ten werset naucza z punktu widzenia badanego rozdziału? Jakie stwierdzenia Biblii dowodzą tego i w odniesieniu do kogo? Co stanowi dowód, że jest to prawdą w przypadku pozostałych członków gwiazdnych? Czego przez to nie rozumiemy? W jaki sposób myśl o ich wierności wynika z Żyd. 3: 2,6? Jaki z tego wyciągamy wnioski? W jakich tekstach i wobec kogo jest to sugerowane przez stwierdzenie Chrystusa? Jakie stwierdzenie zawierają wersety 7. i 8.? W stosunku do kogo?

(29) Do czego przygotowuje nas zrozumienie dawania antytypicznych przywilejów widzeń i snów członkom gwiazdnym? Gdzie to jest przedstawione w typie? Jakimi trzema przywilejami był wyróżniony Mojżesz wg w. 8.? W porównaniu z kim? Co zauważymy, badając kolejno te trzy przywileje w antytypie? Co jest potrzebne, aby zrozumieć wyrażenie: „usty do ust mawiam z nim”? W jaki sposób Jezus był i jest ustami Boga? Jakie zastosowanie zawiera słowo *Logos* a jakie *Chrystus*? Jak przytoczone ustępy Pisma Świętego wykazują, że jest On Rzecznikiem Boga? Co Bóg dlatego czynił w czasach Starego Testamentu? Co czynił Bóg w czasach Nowego Testamentu? Jak Bóg podał to, co objawił przez Niego? Czym jest Biblia i z jakiego powodu? Jak pokazują to przytoczone ustępy Pisma Świętego? Co w związku z tym rozumiemy odnośnie do pierwszego użycia słowa usta w w. 8? A co odnośnie do drugiego użycia? Kto i w jakim czasie był ustami Jezusa do świata? Kto był ustami Jezusa do całego Kościoła? Jaką rolę przed 1917 r. spełniali oprócz tego członkowie gwiazdni? Gdzie i jak ta myśl jest zawarta? Jak to jest pokazane w Obj. 1:16, 20? W Acholiabie (2 Moj. 31:2, 6)? W wyrażeniu *prorocy* (Efez. 2:20; 3:5; 4:11)?

(30) Do czego jesteśmy teraz gotowi? Co to oznacza? Co po pierwsze oznacza stwierdzenie, że Jezus przez członków gwiazdnych jako przez swoje usta przemawia do Boga? Co po drugie? Co oznacza stwierdzenie, że Bóg przemawia przez Bi-

blię jako swoje usta do Jezusa, do Jego ust? Jak ta myśl jest wyrażona innymi słowami? Jakiego przywileju nie mają słudzy prawdy niebędący członkami gwiazdnymi? Jak mogą oni zrozumieć coś nowego z Biblii? Czym byłoby z ich strony usiłowanie rozmawiania z Bogiem z ust do ust? Jak możemy to łatwo zrozumieć? Jakim jest ten przywilej członków gwiazdnych?

(31) Jaki jest szeroko rozpowszechniony pogląd odnośnie do przywileju badania Biblii? Co ten pogląd oznacza i jaki ma przynieść skutek wg wyznawców tego poglądu? Jak oni traktują, a jak nie traktują Biblii? Czym ona nie jest i co z tego wynika? Przez co to zobaczymy? Czym jest podręcznik? Jaki podręcznik może służyć jako ilustracja? Czym charakteryzuje się układ tematów w takim podręczniku, ich kolejność i wzajemne związki pomiędzy tematami? Co w ten sposób jest przedstawione w takim podręczniku? Co w ten sam ogólny sposób jest ułożone? Jak nie jest ułożona Biblia? Czego nie można znaleźć w Biblii w jednym miejscu i jak informacje w niej zawarte nie są przedstawione? Wg jakiej zasady są traktowane przedmioty zawarte w Biblii? Jak ilustrują to różne tematy Biblii we wzajemnych i fragmentarycznych połączeniach? Jaka z tego powodu jest Biblia dla studenta bez pomocy członków gwiazdnych? Jaką zagadką jest Biblia w porównaniu z najtrudniejszymi zagadkami? W jaki sposób autor wyraża się o Biblii i dlaczego?

(32) Z jakich źródeł widzimy, że jest to prawdą? Jaki pierwszy fakt tego dowodzi? Jaki jest drugi fakt? A jaki trzeci? Jaki jest czwarty fakt? Jaki jest piąty fakt? Czego powyższe fakty jasno dowodzą w kontraście z Iz. 35:8? Czego sama Biblia uczy na ten temat? Jak tego dowodzi 1 Kor. 13:12? 1 Kor. 2:7? Mat. 13:35? Iz. 28:10-13? Dla jakich dwóch celów, zgodnie z wersektami 9., 10. i 13., Biblia została w taki sposób ułożona? Jak Ap. Paweł i Dawid to potwierdzają w Rzym. 11:9, 10? Jaki jest powód takiego ułożenia Biblii przez Boga? Jakie są przyczyny takiego Boskiego postępowania – względem Kościoła, względem świata? Z czego więc wynika zagadkowość Biblii i dla jakiego celu Bóg tak ją ułożył? Co zatem można powiedzieć o Biblii?

(33) Jak nie powinna być badana Biblia i dlaczego? Do czego prowadzi badanie Biblii jak podręcznika? Jakie w związku z tym powstaje pytanie? Z jakich dwóch powodów lud Boży powinien badać Biblię? Jak dowodzą tego przytoczone teksty Pisma Świętego? Co te wersety Pisma Świętego pokazują? Jak Biblia ma być badana i dlaczego? Co oznacza badanie Biblii jako księgi tekstów? Jaka jest odpowiedź autora i z czego ta odpowiedź wynika? Dlaczego Bereanie są uważani za szlachetniejszych od Tesaloniczan? Jaką metodę badania Biblii mamy tu przedstawioną i jakie trzy elementy ta metoda obejmuje? Dlaczego ta metoda jest właściwa? Co z tego powodu jest pierwszą potrzebną rzeczą w badaniu Biblii? Jak to się odbywa? Co Jezus czyni w tym drugim przypadku? Jaka jest główna forma kontaktu z członkiem gwiazdnym?

(34) W których okresach te trzy metody działały? Co powinno być głównymi formami kontaktów z członkami gwiazdnymi podczas tych okresów? Czym ich pisma są wypełnione? Jakiej próbie powinno być poddane to, co Posłańcy podali? Z jaką gotowością i w jakim celu nauki Posłańców i innych członków gwiazdnych powinny być badane? Jakim jest opisane badanie Biblii i jakie daje rezultaty? Jaki wniosek z tego wypływa? Dlaczego jeszcze badanie Biblii jak podręcznika nie jest owocne? Z kim jedynie Bóg rozmawia z ust do ust? Jak przemawia Jezus, przez kogo? Dlaczego badanie Biblii jak podręcznika nie przynosi prawdy, lecz tworzy błąd? Jedynie kto otrzymywał błogosławieństwo z bezpośredniego badania Biblii i dlaczego? W co popadają ci bracia, którzy badają Biblię jak podręcznik, nie będąc członkami gwiazdnymi? Na czym powinno polegać ich badanie? Jaki jest ich przywilej, gdy są nauczycielami Kościoła? Co doświadczenia Paruzji i Epifanii pokazują w sprawie badania Biblii jak podręcznika? Czego jest to przyczyną? Gdzie znajduje się publikacja myśli naszego Pastora na ten temat?

(35) Co jest bardzo pożądane do studiowania Biblii jako księgi tekstów? Co będzie skutkiem nie czynienia tego? Jakich sześć zalet potrzeba, by uzyskać gotowość umysłu i jak to po-

kazują zacytowane teksty Pisma Świętego? Dlaczego potrzebne są: pokora? cichość? głód? uczciwość? cześć? dobroć serca? Do uzyskania czego te zalety są potrzebne? W jakich stadiach w odniesieniu do otrzymywanej prawdy potrzebny jest taki stan serca? Jakie skutki powoduje utrata lub też utrzymanie tych zalet serca?

(36) Jaką postawę przyjmują niektórzy z ludu prawdy i większość protestantów wobec tego poglądu na temat badania Biblii? Co Biblia pokazuje odnośnie do tych dwóch przeciwstawnych poglądów? Dlaczego Biblia potępia ich pogląd? Co Bóg przewidział odnośnie do spekulacji w Paruzji i Epifanii, co dlatego podał? Kiedy to ostrzeżenie było podane w typie? Jak Ap. Paweł odnosi się do tego w Żyd. 12:18-29 typicznie i antytypicznie, co pokazuje? Jak werset 2 Moj. 19:16 pokazuje to i przez jakie wyrażenie? Jakie zarysy w typicznej łączności pokazują, że obejmuje to Epifanię? Jaki jest okres czasu brzmienia siódmej trąby? Jaka konkluzja z tego wynika? Czemu odpowiadają granice ustanowione przez Mojżesza (w. 12.,23.) w porównaniu z Przybytkiem? Co jest przedstawione w w. 21.? Co oznacza łacińskie słowo *speculare*? Jakie jest jego znaczenie religijne? W czym jest widoczny antytyp tego polecenia, kto je dał i kto je ogłosił?

(37) Jaką karę pokazuje w. 21.? Czego to nie oznacza, a co oznacza w antytypie? Jak to ilustruje przypadek pana Darwina w antytypicznym Obozie oraz jego zwolenników? Jak to ilustrują przypadki wielu usprawiedliwionych na Dziedzińcu? Jak to ilustrują przypadki wielu Kapłanów w Świątyni? Co one spowodowały? W jakim okresie występuje wiele przykładów spekulacji? Jak to widzimy w odniesieniu do członków Wielkiej Kompanii i członków klasy Młodocianych Godnych? Co w tej sprawie pokazują w. 21., 22. i 24.? Do kogo i dlaczego w typie i antytypie odnosi się w. 22.?

(38) Jakie zapewnienia ze strony Jezusa są przedstawione w w. 23. przez Mojżesza mówiącego do Boga? Czemu prawdziwość tego nie zapobiegła i co Bóg nakazał w w. 24. naszemu Panu? Co następnie Bóg pokazuje w w. 24.? Kogo reprezentuje

Mojżesz, a kogo Aaron na okres Paruzji i Epifanii? Co przedstawia przyjście Mojżesza do Boga? Jaką różnicę zauważamy między przystąpieniem do Boga Mojżesza a Aarona wg w. 24.? Co jest przez to pokazane w antytypie?

(39) Co jest antytypiczną sugestią odpowiedzi na pytanie: „lecz jak oni to zrobili”? W jaki sposób antytypiczni Kapłani i lud biorą udział w zabronionej spekulacji? Jaką myśl nasuwa fakt przemawiania przez Boga do Jezusa z ust do ust, co i kiedy to oznaczało dla członków gwiezdnych? Co na podstawie tego widzimy? Czego możemy być pewni odnośnie do członków gwiezdnych? Czyimi celami byli członkowie gwiezdni przez cały Wiek Ewangelii? Jak wielki był ich przywilej i co mu towarzyszyło? Dlaczego nie należy im zazdrościć tego przywileju? Jaka powinna być postawa ludu Bożego wobec nich? Czego nie czynili członkowie gwiezdni i za kogo się uważali? Kto z ludu Bożego to rozpoznawał i co czynił wobec tych braci? Co niektórzy mogli powiedzieć o Posłańcu Epifanii i jaką odpowiedź Posłaniec podaje? Co w Paruzji sprawiły braciom ataki na brata Russella? Co sprawiły ataki na brata Johnsona w Epifanii? Co i w jaki sposób mówi na swój temat brat Johnson i komu wszystko przypisuje?

(40) Co powodował fakt, że ci członkowie gwiezdni byli okiem, ustami i ręką Jezusa? Z jakich dwóch przyczyn to jest prawdziwe? Z jakiego powodu? Co ich urząd pokazuje w odniesieniu do Łuk. 10:16? Kim ten urząd ich nie czyni? Jak odniósł się do tego Ap. Paweł w 2 Kor. 1:24, kto i który był w kolejności wśród 49 członków gwiezdnych? Dlaczego między innymi zostali oni awansowani przez Pana na ten urząd? Jacy oni byli w ich wierności prawdzie wobec opozycji, a jacy wobec wiernych braci? Co i mimo czego dawali oni członkom Ciała? Co było ich największym pragnieniem ze wszystkich ich przywilejów? Jaki był tego rezultat?

(41) O jakim drugim przywileju Jezusa mówi w. 8.? Co Bóg powiedział w w. 6. odnośnie do typicznych proroków? Co oznacza w antytypie fakt, że Bóg mówił do Mojżesza „jasno, nie w zagadkach”? Jak oni mogli zrozumieć prawdę w prze-

ciwieństwie do innych? Co twierdzą nauczyciele kościoła nominalnego na temat wielu biblijnych nauk – podaj przykłady ich „tajemnic”. Jak oni używają słowa *tajemnica*? Czym taka ich „tajemnica” nie jest, a czym jest? W jaki sposób Biblia używa słowa „tajemnica”? Jak Apostoł wyraża się o tym w 1 Kor. 13:2 i Efez. 3:3,4? Co Jezus na temat tajemnic mówił uczniom (Mat. 13:11; Łuk. 8:10; Mat. 13:18-23, 37-43) i czego to dowodzi? Jak prezentują to pozostałe teksty Pisma Świętego zacytowane w pozostałej części tego paragrafu? Co z tego wynika, jeśli chodzi o definicję słowa „tajemnica” podaną przez kościół nominalny? Jaki jest biblijny pogląd na temat tajemnic Biblii?

(42) Co możemy z powyższego zrozumieć odnośnie do wyrażenia: „z nim będę rozmawiał jawnie a nie w zagadkach” w typie i antytypie? Jak to się przejawia w antytypie? W naukach Ariusza? Zwingli’ego? Marsyliusza? Serweta? Hubmaiera? Onego Sługi? W naukach Epifanii? Jaki kontrast dostrzegamy w nich wobec głębin Szatana? Co możemy uczynić natychmiast wobec nauczyciela uczącego niezrozumiałych doktryn i dlaczego? Czym szczyli się prawda w porównaniu z błędem? Co zatem oznacza, gdy Bóg przemawia przez Jezusa w członkach gwiezdnych?

(43) W jakich słowach jest przedstawiony trzeci wyjątkowy przywilej Jezusa, gdy działa przez członków gwiezdnych? Co to oznacza dla Mojżesza, a komu nie było udzielone? Kiedy Aaron mógł posiadać podobny przywilej i do czego to się odnosi w typie? Czego nie oznacza, a co oznacza to wyrażenie wobec Jezusa działającego przez członków gwiezdnych? Jak to pokazują zacytowane ustępy Pisma Świętego w połączeniu z myślą o antytypicznym wyobrażeniu Jehowy? W jaki sposób Bóg sprawia, że członkowie gwiezdni uważnie patrzą na wyobrażenie Jehowy? Co powinniśmy zauważyć odnośnie do niegwiezdnych nauczycieli Kościoła i wybitniejszych starszych zborowych mających widzenia i sny? Do kogo ten przywilej jest ograniczony? Czym byłaby i do czego by doprowadziła każda próba opracowania doktryny przez kogoś innego? W jaki sposób wszyscy członkowie gwiezdni korzystali

z tego przywileju? Co dzięki temu otrzymywał następnie lud Boży? Którzy członkowie gwiazdni szczególnie pokazują, że ten przywilej należy do naszego Pana w Jego działaniu przez członków gwiazdnych? Jak to widać w przypadku Ap. Pawła? W przypadku brata Russella? Z jakim wyjątkiem? Co było przywilejem Pościa Epifanii w tym zakresie?

(44) Co Bóg pokazał w w. 6-8? Co Bóg w tej sprawie uczynił wg w. 8.? Co to oznacza w antytypie? Co to pytanie daje do zrozumienia zarówno w typie, jak i w antytypie? Przed czym uchroniłby ich odpowiedni szacunek? Jaki był rezultat braku szacunku w typie i antytypie? Jaka była różnica pomiędzy przypadkiem Miriam a przypadkiem Aarona w typie i antytypie? Jaką przestrogą powinno być dla nas ich postępowanie i strofowanie ze strony Boga za to postępowanie?

(45) Co wystarczająco przedstawiają w. 2-8? Co jednak Bóg czyni w w. 9.? Co z pewnością jest straszną rzeczą w typie i antytypie, z jakiego powodu? Kiedy szczególnie? Jaką myśl przedstawia wyrażenie w. 9.: „[...] i odszedł”? Przez co jest to dalej podkreślone w w. 10.? Co to oznacza w antytypie? Co mamy teraz szczególnie podkreślone w typie odnośnie do Miriam? O czym typ ten nic nam nie mówi? Jedyne które części jej ciała były widoczne? Co daje do zrozumienia hebrajskie znaczenie słowa „ujrzeć” w wyrażeniu „wejrzawszy ujrzał”? Czego dowodzi fakt, że Miriam jest typem Wielkiej Kompanii i dlaczego? Jak zacytowane teksty Pisma Świętego i odniesienie do E4, rozdz. 4. tego dowodzą? Co daje do zrozumienia wyrażenie: „[...] gdy Aaron zwrócił się do Miriam, oto była ona trędowna”? Co Aaron mógłby zauważyć wcześniej, gdyby zwracał uwagę na Miriam i co ujrzał gdy na nią spojrział?

(46) Kiedy w antytypie wydarzenia drugiej, trzeciej i czwartej części w. 10. miały swe mniejsze wypełnienie? Jakie przypadki tego dowodzą? Jak to wynika z przytoczonych tekstów Pisma Świętego? Kto jedynie znał członków Wielkiej Kompanii w okresie pomiędzy Żniwem Żydowskim a Epifanią? Dlaczego? Do jakiego wniosku to nas doprowadza, jeśli chodzi o Wielką Kompanię? Co w Epifanii nie jest potrzeb-

ne, w porównaniu ze Żniwem Żydowskim, do rozpoznania antytypicznego plamistego trądu? Jakie zrozumienie Pan dał w okresie Epifanii dla rozpoznania oznak antytypicznego trądu? Jakie są symptomy pozwalające rozpoznać trąd w typie i antytypie? Czego wszyscy członkowie Kapłaństwa podczas Epifanii potrzebują w tym względzie? Co było wynikiem braku oświecenia Kapłaństwa w okresie między Żniwem Żydowskim a Epifanią, z jakim wyjątkiem? W jakich okresach wypełniały się antytypy wersetów 1-9 i pierwszej części w. 10.? Co z tego wynika, gdy chodzi o zastosowanie spojrzenia Aarona na Miriam? Co przedstawia obrócenie się Aarona do Miriam? Jak to zwrócenie szczególnej uwagi na nieczystą Wielką Kompanię przebiega u Kapłanów w prawdzie Epifanii i poza prawdą Epifanii? Kiedy ci ostatni dojdą do zrozumienia tego? Co antytypiczny Aaron widział, jeśli chodzi o Wielką Kompanię pomiędzy Żniwem Żydowskim a Epifanią, z jakiego powodu i bez czego?

(47) Jak widok trędowatej Miriam podziałał na Aarona? Co było jeszcze straszniejsze dla antytypicznego Aarona? Z jakich dwóch punktów widzenia? Jakie musiały być odczucia Tymoteusza i Gajusa, gdy została im objawiona nieczystość Wielkiej Kompanii w Aleksandrze itd.? Czyimi błędami i złymi czynami musiał być przerażony antytypiczny Aaron między Żniwem Żydowskim a Epifanią, bez zrozumienia czego? Co wywołało przerażenie u Kapłanów w Paruzji? Jakie przypadki braci w Paruzji to pokazują? Co mimo przerażenia nie było wówczas zrozumiałe? Kiedy nadszedł czas szczególnego przerażenia? Jak zachowywał się wówczas antytypiczny Aaron? Nawet wobec kogo jest to prawdą?

(48) W stosunku do kogo jest to szczególnie prawdziwe? Wobec zwolenników Towarzystwa? Wobec kogo jeszcze? Co ogólnie mówiąc, oni czynili, a stanowiło to powód przerażenia antytypicznego Aarona? Która część antytypicznego Aarona rozpoznała rzeczywistą sytuację i pomimo czego? Kto nie jest włączony w antytypicznego Aarona podczas Epifanii? Co mimo tego ci Kapłani odczuwali? Co autora i innych Kapła-

nów nappełniło przerażeniem? Co te przejawy zła powodowały i co było przyczyną zdumienia? Do czego to przerażenie się przyczyniło w przypadku autora? Wobec kogo? Jak autor ich do tej pory traktował i co spowodowało zmianę pod tym względem? Jak to jest wyrażone na przykładzie H. J. Shearna i W. Crawforda w kontraście z wierną służbą Onego Sługi i pamięcią o Nim?

(49) Jaki był stan antytypicznej Miriam? Co było widoczne przez cały Wiek Ewangelii, choć nie rozpoznane, jak długo i z jakim wyjątkiem? Co w tej sprawie zaistniało w Epifanii? W jakich symptomach objawiała się nieczystość Wielkiej Kompanii podczas okresu Epifanii? Jaki przypadek pokazuje to najwyraźniej? Jakie cechy podaje 2 Tym. 3:1-9 jako widoczne u wodzów grup lewickich? Jakimi są charaktery z takimi cechami? W kim te cechy są szczególnie zilustrowane? W jakim stopniu? Co niektórym z nich udowodniono? Czym to rzeczywiście jest? Jak to odnosi się do ich zwolenników? Co powoduje i wobec kogo widok antytypicznej Miriam?

(50) Co typiczny Aaron rozpoznał z sytuacji Miriam? Co to reprezentuje w antytypie? Który brat jest przykładem tego jako część antytypicznego Aarona? Jaki błąd popełnił brat Barton? Co ten czyn z jego strony oznaczał? Co brat Barton otrzymał od Boga i z jakim skutkiem? Czym było jego przyznanie się do niewłaściwego postępowania? Jak pokazuje to przypadek brata Johna Edgara? Czego on domagał się tym czynem? Co wkrótce rozpoznał i co potem uczynił? Czyj przypadek i dlaczego znajduje się w kontraście do przypadku brata Johna Edgara, co tego dowodzi?

(51) Kto jeszcze miał podobne doświadczenie? W czym może ono pomóc? Kiedy nasz Pastor zaczął wątpić czy Kościół będzie zabrany w październiku 1914 r.? Do kogo i jak wyrażał jedynie te wątpliwości? Kiedy i jak ogłosił swą wątpliwość publicznie? Jak brat Johnson skomentował tę wątpliwość w swym umyśle? Jakie pytanie zostało zadane bratu Johnsonowi w marcu 1914 r.? W jaki sposób udzielił odpowiedzi i w oparciu o co? Co zostało zrobione z tą odpowiedzią

brata Johnsona? Co nasz Pastor uczynił w *Strażnicy* z maja 1914 r.? Od czego to jasne oświadczenie brata Russella powstrzymało autora? Dlaczego? W jakim przypadku autor nie udzieliłby takiej odpowiedzi, jaką udzielił w Waszyngtonie? Jaki skutek na niektórych braci wywarło opublikowanie notatki z odpowiedzi autora w Waszyngtonie? Co bardzo niepokoiło autora i czego unikał? Jaką była myśl o niezgodności z bratem Russellem, z jakiego powodu i czego do tego momentu nie mógł uznać autor?

(52) Do czego ta sytuacja doprowadziła autora? O co autor się modlił? Jakie trudne sytuacje wystawiały go na próbę? Jakich udzielał odpowiedzi? Jak długo to trwało? Kiedy i gdzie nastąpił przełomowy punkt? Co na tej konwencji było widoczne wśród braci? Co czynili niektórzy bracia zapoznani z odpowiedzią autora w Waszyngtonie i do czego go zachęcali? Jaki skutek to wywarło na nim i dlaczego? Co brat Johnson uczynił, wiedząc, że bracia wyrażający takie uwagi byli w nieczystym stanie? Co było celem tych uwag? Co było powodem wielkiego przerażenia brata Johnsona? Jaką postawę on zawsze przyjmował? Co przedstawił on Panu w modlitwie w związku z poprzednim i zmienionym poglądem naszego Pastora? Co także powiedział Panu i o co prosił? Jak i przez co Pan odpowiedział na tę modlitwę? Czego nie uczynił autor wobec tej nowej myśli i przed czym? O czym opowiedział on naszemu Pastorowi i za co wyraził żal? O czym zapewnił naszego Pastora i co następnie przedstawił? Co powiedział mu o wypowiedziach braci dzień wcześniej? Co następnie powiedział naszemu Pastorowi odnośnie do grosza i czym ten pogląd wydawał się być? Kiedy i gdzie Pastor wyraził autorowi zgodę, zatwierdzając ten pogląd? Jaki był tego skutek?

(53) Czyje postępowanie było przeciwne postępowaniu autora i jak to było pokazane w typie obu przypadków? Co A. H. MacMillan powinien uczynić wobec poglądu podanego w *Watch Tower* z maja 1914 r., a co wbrew temu uczynił? Jak długo to trwało? Jakie dwa sprzeczne z sobą, błędne stwierdzenia wypowiedział A. H. MacMillan, kiedy i gdzie? Czego

dowiedział się autor odnośnie do oświadczenia MacMillana? Czego więcej dowiedział się autor na ten temat? Co MacMillan powiedział, opuszczając Bethel na temat swej podróży i jaki był tego rezultat? Co autor mówi o Kościele na Ziemi po 1 października 1914 r.? Kiedy i co uczynił A. H. MacMillan wobec brata Johnsona? Jak on przedstawił ten list? Do jakiego czasu brat Russell nic nie wiedział o tej kwestii? Dlaczego brat Russell nigdy nie dał nagany autorowi w tej sprawie? Czego nie zrobił A. H. MacMillan podczas czynienia wyrzutów autorowi? Na czym polega kontrast między postępowaniem autora i postępowaniem A. H. MacMillana w omawianej sprawie? Kto jeszcze i w jakich okolicznościach okazał takie samo postępowanie?

(54) Co podczas spotkania w Columbus, Ohio autor powiedział bratu Russellowi i jaka była jego inicjatywa, by przeciwdziałać złym skutkom wywołanym przez notatkę z jego odpowiedzi na pytanie w Waszyngtonie? Kiedy ten list został napisany, a kiedy i gdzie opublikowany? Co było powyżej pokazane odnośnie do zrozumienia, jakie Pan dał autorowi w 1909 r., co było później stopniowo podane i z jakim wyjątkiem? Zrozumienie czego jako „nowej rzeczy” otrzymał autor w czerwcu 1914 r.? Na co w związku z powyższym autor zwraca naszą uwagę? Co autor uczynił potem? Czyje doświadczenia, dotyczące uczestnictwa w antytypie Aarona, są podane powyżej? A czyje uczestnictwa w antytypie Miriam? Jakiego doświadczenia autor sobie nie przypomina? Co byłoby korzystne dla wodzów oświeconych prawdą Epifanii? Co niewątpliwie wielu wodzów kapłańskich z grup lewickich uczyni zgodnie z w. 11.? Co zauważamy względem Miriam wg w. 11.? Co było tego powodem i jakie to ma znaczenie w antytypie?

(55) Co okazuje Aaron w w. 11.,12.? O co modlił się Aaron? W jaki sposób jest pokazane, że Aaron był uleczony z zarazy roszczenia sobie równości z Mojżeszem? Przez co to jest pokazane w antytypie? O co się modlił antytypiczny Aaron? Co sugeruje modlitwa Aarona w antytypie w związku z Przyrzeczeniem Sary? Jaką klasę w tym miejscu przedstawia Miriam?

Czego powodem to powinno być? Co antytypiczny Aaron nieustannie czynił i czyni, z jakiego powodu? Jak to jest pokazane w Ps. 107:10? Jakie działanie antytypicznego Aarona odnośnie do modlitwy jest ponownie wyrażone? Dlaczego ta modlitwa zarówno w typie, jak i w antytypie jest bardzo szczera (w. 11.)? W jaki sposób wodzowie Małego Stada w grupach lewickich przyczynili się do rewolucjonizmu antytypicznej Miriam? Co nastąpi po zrozumieniu przez nich prawdziwego stanu rzeczy?

(56) Jaką była modlitwa Aarona w w. 12. i jak odniósł się do niej Mojżesz? Czego dowodzi fakt, że Mojżesz modlił się do Pana w w. 13., mimo czego? Jaka jest modlitwa Mojżesza w w. 13. wg Biblii A.V. i jak ją uwypukla dosłowne tłumaczenie z hebrajskiego? Jaka jest modlitwa Mojżesza w porównaniu z modlitwą Aarona z w. 12. i co ona pokazuje? Co ta modlitwa oznacza w antytypie i kogo obejmuje? Jaka ona była? Co powinniśmy zauważyć w typie zgodnie z wierszami 14-16? Jak ta modlitwa spełnia się w antytypie? Na co ta modlitwa wskazuje? Co to daje nam do zrozumienia?

(57) Komu Bóg nie przebacza? Dlaczego nie? Jak w w. 14. i 15. jest pokazana Boska gotowość do przebaczenia? Co w ten sposób okazują Bóg i Jezus? Nawet kiedy? W czym to widzimy? Co byłoby, gdyby Bóg czekał najpierw na pokutę świata i Kościoła? Jak te myśli wypływają z Rzym. 5:8,6? Co Bóg czynił wobec buntowniczych dzieci Wielkiej Kompanii i jaki będzie tego efekt? Co zatem widzimy w wersach 14-16 (UBG)? Czym byłoby przebaczenie Wielkiej Kompanii i uzdrowienie jej bez pokuty z jej strony? Co Bóg w swej łaskawości i gotowości do przebaczenia przygotował dla Wielkiej Kompanii? Jak to jest pokazane w typie w w. 14. i 15.? Dlaczego Bóg był zadowolony ze szczerej modlitwy Jezusa w Jego członkach gwiazdnych? Jaka powinna być nasza postawa wobec Boga i jak powinniśmy współpracować z Nim? Do czego teraz jesteśmy przygotowani?

(58) Co Bóg uczynił najpierw, gdy chodzi o to zarządzenie? Czemu ono miało służyć? Jakie porównanie jest tu użyte przez

Boga? W których krajach plucie w twarz jest nieznanne, z jakim wyjątkiem, a w których jest stosowane i jaki jest tego cel? Jak Biblia przedstawia tę kwestię? Co takie plunięcie w twarz córce przez ojca sprawiłoby córce? Czym by to skutkowało? Jaki typ tu występuje? Z jakiego punktu widzenia Bóg postąpił z Miriam? Jak tego dowodzi 5 Moj. 14:1? Co Miriam miała poczuć podczas tych siedmiu dni? Co miało nastąpić po tym okresie czasu? Jako kto, w jaki sposób i dla jakiego celu Bóg traktował Miriam? Jaki musiał być skutek zarządzenia, jakie Bóg objawił Mojżeszowi?

(59) Co antytypicznie było wytłumaczone w E4, rozdz. 6.? Kim z pewnego punktu widzenia był lud Boży? Jak Obj. 3:16 i Jana 9:6 pokazują to? Czym jest ślina z ust Bożych? Co niekiedy usta Boże muszą uczynić? Co to oznacza wobec czyniących zło? Co pobudziło Boga do obrzydzenia w przypadku Wielkiej Kompanii? Co i przez kogo Bóg czyni z tego powodu? Co Bóg tym sposobem uczynił wobec antytypicznej Miriam? Jak to antytypiczne plucie się odbywało? Jak w pierwszym przypadku? A jak w drugim przypadku? Wobec kogo Bóg to czynił przez *Terazniejszą Prawdę*, a wobec kogo przez *Heralda*? Od kiedy ta praca się odbywała i jaki był jej początek? Co Bóg czynił przez Kapłaństwo jako swe usta i wobec czego? Kto więc tego plucia głównie dokonywał i wobec kogo, a kto następnie i w jakiej formie? Co stąd widzimy zgodnie z w. 14.?

(60) Jak długo miała odczuwać wstyd córka, na której twarz splunął ojciec? Co z tego powodu Bóg oświadczył? Co Bóg w związku z tym zarządził w antytypie? Co Bóg pokazuje wg w. 15. i w jakim innym typie te same doświadczenia są pokazane? Z jakiego powodu? W czym nie ma różnicy, a w czym występuje różnica i jak te typy tę różnicę pokazują? Co jest Boską wolą wobec antytypicznej Miriam? Co nie powinno powstrzymywać i zniechęcać Kapłanów, w jakich zarysach wykonywania dobrej pracy? Przeciw komu są skierowane sprzeciwiania się i krytyka, a jaki jest Boski cel w tej sprawie? Jakim ten cel jest? Co byłoby wynikiem nieprzeprowadzenia tego procesu wobec antytypicznej Miriam? Czego powinno się dopilnować

w uczuciach do antytypicznej Miriam? Jak Kapłani, mając takie motywy, powinni współpracować z Głową Najwyższego Kapłana Świata wg 4 Moj. 12: 14,15; 3 Moj. 16:20-22? Jaki będzie rezultat czynienia tego w opisanym powyżej duchu?

(61) O czym mamy pamiętać, gdy chodzi o typ Miriam? Kogo nie przedstawia, a kogo przedstawia Miriam? Jakie jest działanie w antytypie wobec Miriam wg porządku czasowego? Do jakiego stanu i jakiej pracy oni się udają? Co oni przeżywają, znajdując się w rękach Azazela? Jak to jest pokazane w sześciu formach trądu? Jakim jest to doświadczenie? Jakie porównanie obrazuje ich doświadczenie w ostateczności? Do czego ono doprowadzi? Przez co i z czego Pan ich wybawi zgodnie z Ps. 107:12-14? Co będą oni potem czynić zgodnie z Ps. 107:15? Z jakim nastawieniem będą oni powitani jako córki Boże w tym wspaniałym dniu? Co Kapłani czynili i w jaki sposób, by ten dzień przyszedł? Na czym jest oparta pewność przyjscia? Co wtedy nastąpi w przeciwieństwie do obecnego stanu?

(62) Jakie jest drugie zdanie w. 15.? Czego dowiedzieliśmy się z marszów Izraela po pustyni? Co przedstawia myśl, że antytypiczny Izrael nie ruszył się z miejsca, dopóki Miriam nie została przyjęta do Obozu? Co przedstawia dołączenie Miriam do ludu i bycie z ludem podczas następnej podróży? W jakich dwóch częściach? Co nie powinno być przeoczone, jeśli chodzi o dosłowne tłumaczenie słowa „zebrana” i dlaczego? W jakim znaczeniu nie używamy słowa „zebrana”, do czego jednak użycie go pasuje? Co daje nam to do zrozumienia w stosunku do Miriam? Co wydaje się z tego wynikać? Co to przedstawia?

(63) Z jakich dwóch powodów wynika poprawność wniosku, że Miriam podróżowała z ludem? Dokąd odbywała się ta podróż i co to przedstawia? Jak przytoczone odniesienia do 4 Moj. 10:12 i E8, rozdz. 10. to pokazują? Co rozumiemy odnośnie do udziału antytypicznej Miriam w podróży i jej służby, która jest częścią tej podróży? Gdzie miało miejsce obozowanie zapisane w 4 Moj. 12.? Co znaczy słowo *Haserot* i co przedstawia? Jak to jest podane w Moj. 11:35 i E9, rozdz. 1., par. 27.?

Z czym były połączone doświadczenia antytypicznej Miriam i z jakiego powodu? Jakie szczególne doświadczenia mieli Kapłani podczas Epifanii? W jakich dwóch okresach także to się działo? Jaka różnica występowała w doświadczeniach Kapłaństwa w tych okresach w porównaniu z Epifanią? Jaki wpływ na srogość tych doświadczeń ma oczyszczenie Miriam? Co pokazuje obozowanie w Haserot i ze względu na co? Czego dowodzi mieszkanie Izraelitów w Haserot po powrocie Miriam do Obozu? Z jakiego względu tak się stanie? Dlaczego i jak długo ta praca będzie trwać? Co ta podróż przedstawia? Do czego powinna być zachętą chwalebna myśl o zbliżającym się Królestwie? Dlaczego?

ROZDZIAŁ III

DWUNASTU SZPIEGÓW – TYP I ANTYTYP

4 Moj. 13 i 14; 5 Moj. 1:19-46

SZPIEDZY – DELEGOWANIE – SZPIEGOWANIE ZIEMI – RAPORT – REKOMENDACJE – EFEKTY – SKAZANIE NA CZTERDZIEŚCI LAT WĘDROWANIA – PRÓBA WEJŚCIA DO ZIEMI

NASZE badanie 4 Mojżeszowej doprowadza nas do rozdziałów 13. i 14., którymi teraz się zajmiemy i w związku z tymi rozdziałami będziemy równolegle badali oświadczenia zawarte w 5 Moj. 1:19-46. Te rozdziały mówią o dwunastu szpiegach jako osobach, o ich delegowaniu, badaniu ziemi przez nich, raporcie, rekomendacji, ich wpływie na lud, Mojżesza, Aarona, Jozuego, Kaleba i Boga. One także opisują Boskie skazanie ludu na dalsze, czterdziestoletnie wędrowanie po puszczy i fatalną próbę nieposłusznego wejścia do ziemi przez ten lud. Nasz Pastor mówi nam (R3064, s. 5), że cielesny Izrael podczas pierwszego adwentu naszego Pana i podczas Wieku Ewangelii wypełnił w *znacznej mierze* swój antytyp. W ten sposób uznał, że była również pewna miara antytypu, której cielesny Izrael nie wypełnił, a to dlatego, że podczas swego podróżowania po pustyni do Chanaanu przedstawiał duchowy Izrael podróżujący do Królestwa. Taką myśl On Sługa często podawał, np. w R3060, s. 9, opierając się na Żyd. 3. i 4. W związku z tym był mały i większy antytyp tych rozdziałów, większy antytyp odnosił się do duchowego Izraela w czasie pierwszego adwentu. Skoro Żniwa są równoległe, widzimy, że oprócz zastosowania tej historii do cielesnego i duchowego Izraela w czasie pierwszego adwentu, stosuje się ona również do cielesnego i duchowego Izraela w Żniwie Ewangelii. Punktem wspólnym tych zastosowań do cielesnego i duchowego Izraela w Żniwie Żydowskim jest to, że z każdego z dwunastu

pokoleń cielesnego Izraela Pan wybierał prawdziwych Izraelitów i czynił ich częściami dwunastu pokoleń duchowego Izraela. Usprawiedliwieni bracia stawali się Lewitami Wieku Ewangelii, a nieusprawiedliwieni stawali się członkami takiego pokolenia z nominalnych duchowych pokoleń z jakimi się zaprzyjaźnili. Było tak aż do czasu, gdy przedstawiciele tych klas zostali podczas Wieku Ewangelii włączeni w stosowne denominacje z tych dwunastu denominacji – antytypicznych dwunastu pokoleń Wieku Ewangelii, jak to już było wykazane.

(2) Patrząc na sprawę z punktu typicznego zastosowania tej historii do antytypicznego duchowego Izraela w Żniwie Żydowskim, chcielibyśmy zinterpretować typ Żniwa Wieku Żydowskiego w następujący sposób: dwanaście cielesnych pokoleń reprezentuje wszystkich, którzy wyznawali wiarę w Chrystusa podczas Żniwa Żydowskiego – poświęconych, usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych. Większość z nich była Żydami i pobożnymi poganami, mniej lub bardziej zainteresowanymi judaizmem. Oni wszyscy stanowili dwanaście pokoleń Izraela, podróżujących do Chanaanu Wieku Ewangelii, do sfery prawdy i jej ducha, do którego wejście zaczęło się na początku Żniwa Żydowskiego. Spośród tych dwunastu pokoleń Pan wybrał podczas Żniwa Żydowskiego dwunastu antytypicznych szpiegów, którzy w czasie ich wyboru do zdania raportu byli członkami Małego Stadka, szczególnie tymi spośród nich, którzy byli „[...] nauczony w Piśmie i wyćwiczony w królestwie niebieskim” (Mat. 13:52). Ci, z nakazu Jezusa, zbadali sferę prawdy i jej ducha podczas Żniwa Żydowskiego i od czasu do czasu podczas tych 40 lat przynosili z powrotem pewne wyniki swych istotnych odkryć. Czterdzieści dni szpiegowania przedstawia tutaj 40 lat Żniwa Żydowskiego. Nie mamy rozumieć, że raporty z takich odkryć nie były zdawane przed 69 r., gdyż fakty dowodzą, że raporty były zdawane przez całe 40 lat. Raczej należy rozumieć, że koniec 40 dni przedstawia limit

czasowy zdawania raportów, podobnie jak np. w typie Goliata, urągającego wojskom Izraelskim przez 40 dni – nie rozumiemy, że nie było żadnego ataku na ewolucję przed 1914 r., ale że wtedy rozpoczął się ostateczny atak Onego Sługi. Zatem fakty dowodzą, iż Apostołowie, prorocy i zdolniejsi nauczyciele przynosili takie raporty od czasu do czasu podczas Żniwa Żydowskiego, np. pisma Nowego Testamentu, z wyjątkiem pism Jana, które zostały napisane przynajmniej 20 lat po 69 r., były raportami Apostołów i proroków z ich odkryć szpiegowskich.

(3) Po okresie składania takich raportów nastąpiła zmiana w stanowisku dziesięciu antytypicznych szpiegów (4 Moj. 14:37). Wszyscy zdawali raporty zgodne ze sobą (4 Moj. 13:27 – 30) aż do antytypicznego Kaleba – Małego Stadka, wzywającego lud do natychmiastowego poświęcenia i natychmiastowego wypełniania tego poświęcenia. W tym czasie dziesięć grup z tych szpiegów podało oszczerczy raport, fałszywie przedstawiający sferę prawdy i jej ducha, wyolbrzymiając moc duchowych nieprzyjaciół i trudności w ich pokonaniu (w. 32-34). Przez to zniechęcili oni lud do wejścia do chrześcijańskiego dziedzictwa (prospektywna sfera prawdy i jej ducha) i odebrania go nieprzyjaciołom, którzy tam zamieszkiwali. Z tego powodu stracili swoje korony, a dowodem tego było to, że zostali dotknięci plagą przez pewne błędy. Jozue i Kaleb zachęcający lud, by wyruszyli wsparci mocą Pańską, przedstawiają naszego Pana i prawdziwy Kościół, szczególnie jego wodzów podczas Żniwa Wieku Żydowskiego zachęcających lud do poświęcenia i trwania w tym poświęceniu – do wkroczenia do tego, co miało stać się sferą prawdy i jej ducha oraz podboju jej. Ogólnie Izraelici przedstawiają innych utracjuszy koron, usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych tego czasu, którzy się zniechęcili, potem szemrali i występowali przeciw naszemu Panu (Mojżesz) i wiernemu Kapłaństwu (Aaron). Oni także domagali się, żeby doktryny

przeciwnie tym, jakie przedstawiali prawdziwi szpiegzy, zostały użyte jako symboliczne kamienie w obaleniu raportów tych prawdziwych szpiegów (aby je ukamienowano – Jozuego i Kaleba – 4 Moj. 14:10). Bóg przez prawdy, jakie podał przez prawdziwy Kościół (chwała Pańska okazała się nad namiotem zgromadzenia), powstrzymał takie postępowanie tych niegodnych, następnie skazał personalnie ich i tych, którzy szli za nimi, na błąkanie się po symbolicznej pustyni Wieku Ewangelii aż do 1874 r., uniemożliwiając wejście do antytypicznego Chanaanu – sfery prawdy i jej ducha okresu Żniwa Wieku Ewangelii. Ich wysiłki, aby wejść do tej sfery przed końcem błędzenia po pustyni, były pełne nieszczęśliwych porażek, czego Wiek Ewangelii, w którym błąd i zło tryumfowały, jest pełen przykładów. Tylko w streszczeniu podaliśmy antytyp 4 Moj. 13. i 14., odnoszący się do duchowego Izraela w Żniwie Żydowskim, ponieważ nie jest tutaj naszym zamiarem podawanie szczegółów tamtego Żniwa. Raczej mamy zamiar podać szczegóły antytypów tych dwóch rozdziałów tak, jak one należały do Żniwa Wieku Ewangelii, ponieważ to są antytypy, które dotyczą nas bardziej bezpośrednio.

(4) Czterdziestoletnie podróżowanie Izraela po pustyni przedstawia zatem głównie podróżowanie kościoła chrześcijańskiego w kierunku Żniwa Wieku Ewangelii zgodnie z wyjaśnieniami Apostoła Pawła w Żyd. 3. i 4., chociaż ono również przedstawia wędrówkę cielesnego Izraela Wieku Ewangelii w kierunku 1874 r. Zgodnie z równoległościami jest tam drugie zastosowanie dla tej wędrówki: ich antytypiczne dwanaście grup szpiegów tego Żniwa przyniosło im raport o przywróceniu łaski Bożej Izraelowi i Palestynie, dwie z nich zdały przychylny raport, a dziesięć nieprzychylny. Po tym nastąpiło antytypiczne szemranie i skazanie ich na ponowne błąkanie się po pustyni podczas Epifanii, po czym weszli i zdobyli antytypiczny Chanaan – sferę prawdy i jej ducha w Tysiącleciu. Nie będziemy także głębiej omawiali tej fazy antytypu, ponieważ naszym zamiarem jest przedstawienie szczegółów drugiego zastosowania historii z 4 Moj. 13. i 14. do duchowego Izraela

ze Żniwa Wieku Ewangelii. Powtarzamy: fakt, że 4 Moj. 13. i 14. zgodnie z Żyd. 3. i 4. stosują się do duchowego Izraela w Żniwie Wieku Żydowskiego, dowodzi zgodnie z równoległościami Żniw, że te fragmenty również mają zastosowanie do duchowego Izraela w Żniwie Ewangelii. To prowadzi nas do wyznaczenia antytypu drugiego zastosowania tych dwóch rozdziałów do duchowego Izraela, tzn. do zastosowania tej historii do duchowego Izraela w Żniwie Wieku Ewangelii. Nasi czytelnicy pamiętają, że często mówiliśmy, iż podczas Epifanii żyjemy w Wieku Ewangelii na małą skalę, więc żyjemy w miniaturowym Wieku Ewangelii. Gdy to mówiliśmy, nigdy nie podaliśmy żadnego tekstu biblijnego, na którym opieraliśmy tę myśl. Głównym fragmentem Pisma Świętego, na którym opieraliśmy tę myśl, jest 4 Moj. 13. i 14. zastosowane do Żniwa Wieku Ewangelii i w konsekwencji do wędrówki duchowego Izraela. Ponieważ, jak zostanie tu pokazane, zgodnie z drugim zastosowaniem, Żniwo Ewangelii jest drugim antytypem historii 4 Moj. 13. i 14., a wędrówka Izraela po pustyni znajduje swój drugi antytyp w drugim zastosowaniu – w wędrówce duchowego Izraela podczas Epifanii. Jak wędrówki duchowego Izraela następujące po Żniwie Żydowskim dla części duchowego Izraela były tymi ze Żniwa Ewangelii, tak Epifaniczne wędrówki następujące po Żniwie Ewangelii, będącym równoległością Żniwa Żydowskiego, jeśli chodzi o duchowy Izrael, są równoległością wędrówek Wieku Ewangelii na małą skalę. Dlatego podczas Epifanii żyjemy w Wieku Ewangelii na małą skalę, co uzasadnia nasz pogląd o miniaturowym Wieku Ewangelii z jego małym Babilonem, małymi kościołami protestanckimi, małym kościołem katolickim, małym papieżem itd.

(5) Pamiętając, że ograniczamy badanie naszych tekstów z 4 Mojżeszowej i 5 Mojżeszowej do zastosowania do duchowego Izraela podczas Żniwa Wieku Ewangelii, rozumiemy, że prośba ludu (5 Moj. 1:22), by Mojżesz wysłał szpiegów, żeby

zbadali ziemię, odnosi się do duchowego Izraela przez jego potrzeby i słowa, proszącego Pana, aby wzbudził studentów Słowa Bożego do przestudiowania sfery prawdy i jej ducha (Chanaan) i w ten sposób ułatwił im poznanie tej prawdy i jej ducha oraz działanie w harmonii z nimi. Ta prośba najwyraźniej poprzedziła rozkaz Boga dany Mojżeszowi (4 Moj. 13:2), aby wysłać dwunastu szpiegów tak samo, jak w czasie przybliżania się do Paruzji prośbami do Boga o antytypiczną informację były potrzeby odczuwane przez duchowy Izrael i wypowiedane przez niego słowa, zanim Bóg polecił wysłać antytypicznych szpiegów, aby zdobyć tę informację. Boska odpowiedź jest widoczna w stosownym rozkazie (w. 2.). Nasz Pan był zadowolony z prośby i rozkazu (5 Moj. 1:23). Jak już wiemy, Chanaan przedstawia sferę prawdy i ducha prawdy. Głównie jest nią Biblia, ale gdy prawdy Biblii i ich duch coraz bardziej docierają do umysłów ludu Bożego, ich umysły stopniowo stają się sferą prawdy i jej ducha. Jak przed wejściem Izraela do ziemi Chananejskiej była ona opanowana przez nieprzyjaciół i wrogie miasta, tak zanim duchowy Izrael wszedł do antytypicznego Chanaanu, który jako prospektywna sfera prawdy i jej ducha, był napełniony różnego rodzaju złem, tzn. zło opanowało naturalne umysły ludu Bożego. Te umysły stały się polem walki prawdy i jej ducha przeciw ich nieprzyjaciołom tak, jak izraelski najazd na Chanaan w typie stał się polem walki jego mieszkańców i miast przeciw Izraelowi. Nowe stworzenie dokonuje najazdu na cielesny umysł i stopniowo przenika poddające się serce i umysł. Jak Mojżesz wysłał dwunastu szpiegów (w. 4-17; 5 Moj. 1:23), tak nasz Pan wysłał ich antytypy podczas Paruzji. Rozkaz brzmiał dosłownie: „Wypraw mężów [...]” (w. 2., BW), sugerując, że szpiegdy mieli być pomocą typicznemu i antytypicznemu Mojżeszowi w tej sprawie.

(6) Wybór szpiegów po jednym z każdego pokolenia, przedstawia fakt, że grupa studentów biblijnych będących nowymi stworzeniami z każdej z dwunastu denominacji

chrześcijaństwa – które zostały już dostatecznie nazwane i opisane – została wybrana jako szpieg. Fakt, że nie wszyscy Izraelici stali się szpiegami, ale tylko dwunastu z nich i że każdy z dwunastu szpiegów miał być władcą (dosł. księciem) w swoim pokoleniu, przedstawia to, że nawet nie wszyscy z nowych stworzeń mieli być antytypicznymi szpiegami. Tylko niektórzy wybrani mieli być szpiegami i oni musieli być członkami Małego Stadka oraz grupą wodzów, jaka była w każdej denominacji. Fakt, że tych dziesięciu, którzy podali oszczerczy raport o ziemi, zmarło przed Panem z powodu plagi, przedstawia, że ich antytypy przestały być członkami Małego Stadka, potwierdzając, iż zostali oni przesiani (pomarli srogą plagą – 4 Moj. 14:37). Zatem powinniśmy rozumieć, że w czasie wysyłania antytypicznych szpiegów wszyscy oni posiadali korony. To jest dalej poparte faktem, że żaden z typicznych szpiegów nie pochodził z książąt przynoszących ofiary z 4 Moj. 7. i prowadzących pokolenia z 4 Moj. 10., którzy, jak wiemy, przedstawiają dwanaście grup wodzów utracjuszy koron – jedna grupa książąt dla każdej denominacji. A zatem wybór tych dwunastu innych nie nastąpił z powodu śmierci książąt składających ofiary ani z powodu śmierci tej drugiej grupy książąt, którzy mogli być ich spadkobiercami, ponieważ wysłanie szpiegów miało miejsce około dwa miesiące po opuszczeniu góry Synaj przez Izraelitów (4 Moj. 10:11; 13:21), a w tym czasie tych dwunastu ofiarujących książąt na pewno nie umarło. Dlatego w czasie wysyłania antytypicznych szpiegów, każdy członek z każdej z dwunastu grup należał do Małego Stadka i oni stanowili wszystkich „nauczonych” z Małego Stadka (Mat. 13:52) w każdej z dwunastu denominacji chrześcijaństwa. Jednak po złożeniu raportu zachodzi zmiana. Odtąd Jozue przedstawia naszego Pana. To jest zapowiedziane w zmianie imienia danego Jozuemu (w. 17.). W tym samym czasie Kaleb przedstawiał całe Małe Stadko, a szczególnie jego

wodzów będących w prawdzie paruzyjnej. Reszta antytypicznych szpiegów stała się utracjuszami koron.

(7) Mojżesz, wysyłając szpiegów z rozkazu Pańskiego (dosł. z ust – w. 4.), przedstawia naszego Pana, wysyłającego „nauczonych” z Małego Stadka we wszystkich denominacjach jako antytypicznych szpiegów, zgodnie ze Słowem Bożym – Biblią. Częścią Biblii dotyczącą tego, są nasze badania 4 Moj. 13. i 14.; 5 Moj. 1:19-45. Nasz Pan po otrzymaniu od Ojca wyjaśnienia tego typu, zauważył, że było to Słowo Boże skierowane do Niego, aby wysłał tych szpiegów, by przespiegowali sferę prawdy i jej ducha. Możliwe, że Bóg zażądał tego od Niego bezpośrednio. W każdym przypadku czy też w obu przypadkach był to dla niego rozkaz Boga. Jak typiczni szpiegdy zostali wysłani z puszczy Faran (w hebr. *Paran* – *jamisty*; w. 4.), w której znajdowało się Kades Barne (*święta pustynia wędrowania*; 5 Moj. 1:19), ich miejsce wyjścia, tak antytypiczni szpiegdy zostali wysłani z paruzyjnej części Tysiąclecia, będącej czasem pustynnego stanu poświęcenia. Kades Barne jest również nazwane Enmishpat (*fontanna sądu*; 1 Moj. 14:7), co wskazuje na próby związane z doktrynami o Okupie i o ofierze za grzech, które miały miejsce w antytypicznym Kades (4 Moj. 20:1-13), a które były głównymi doktrynalnymi próbami Paruzji. Jak zostało to podkreślone przez powtórzenie (a oni mężowie wszyscy byli co przedniejsi z synów Izraelskich, w. 4.), dwunastu szpiegów było wodzami w swych poszczególnych pokoleniach, tak też w antytypie zostało podkreślone to, że antytypiczni szpiegdy byli głównymi badaczami Biblii w swych poszczególnych denominacjach i byli w tym samym czasie członkami Małego Stadka. Godnym uwagi jest to, że ani pokolenie Lewiego, ani nikt z rodziny Aarona nie jest tu uwzględniony. To pokazuje, że członkowie Małego Stadka są przedstawieni przez szpiegów. Jak Mojżesz wysłał dwunastu szpiegów, aby przespiegowali typyczną ziemię Chananejską, tak nasz Pan z dwunastu denominacji wysłał „nauczonych” z Małego Stadka do przespiegowania sfery prawdy i ducha

prawdy. Podczas szpiegowania niektórzy członkowie z każdej z dwunastu grup antytypicznych szpiegów dołączyli do ruchu prawdy, natomiast inni pozostali w swych różnych denominacjach, stając się nieprzyjaciółmi prawdy.

(8) Teraz zatrzymajmy się na chwilę, aby zastanowić się nad sferą prawdy i jej duchem – antytypicznym Chanaanem. To obejmuje Biblię i stosowną wiedzę biblijną oraz ducha we wszystkich zakresach. W E 8, rozdz. 2. pokazaliśmy główne formy takiej wiedzy, kiedy opisaliśmy pracę Kaatytów Wieku Ewangelii. Jednak Kaatyci Wieku Ewangelii nie wnikali tak głęboko w sprawy wiedzy biblijnej i jej ducha, jak tych dwunastu szpiegów paruzyjnych, a to z kilku powodów: Kaatyci nie byli nowymi stworzeniami jak antytypiczni szpiedzy; wiele szczegółów takiej biblijnej wiedzy nie było na czasie aż do Paruzji, a antytypiczni szpiedzy mogli dostrzec takie szczegóły prawdy i jej ducha, jakich niepoświęcony i cielesny człowiek nie może zrozumieć. W E 8, rozdz. 2., wspomnieliśmy o niektórych osobach jako Kaatytach Wieku Ewangelii, lecz późniejsze światło objawiło, że nie byli oni takimi, lecz służyli jako nowe stworzenia. Niektórzy z nich usłużyli przed Paruzją, a niektórzy podczas niej. Poniżej wymienimy między innymi głównych członków szpiegów będących nowymi stworzeniami, których przez pomyłkę zaliczyliśmy do Kaatytów Wieku Ewangelii. Gdy mówimy o tym, to chcemy zaznaczyć, że Kaatyci Wieku Ewangelii wykonywali taką pracę, jaka stawała się dziełami naukowymi dotyczącymi Biblii w zakresie językowym, egzegetycznym, historycznym i systematycznym, to nie byli oni jedynymi osobami, które wykonywały taką pracę. Wodzowie utracjuszy koron, jak również i utracjusze koron robili to samo np.: Chrysostom, Augustyn, Chemnitz, Kalwin, Socyn, Meno Simons, Jeremia Taylor, Alexander Campbell itd. Pisali oni komentarze, dzieła apologetyczne, doktrynalne i etyczne, jak również na tematy historyczno-religijne. Tak, prawie wszyscy wodzowie Małego Stadka wykonywali taką pracę, np.: Luter, Melancton, Tyndal, Ulfilas i Alfred Wielki

wykonywali pracę tłumaczenia Biblii, a dwaj pierwsi z nich opracowali wiele dzieł interpretacyjnych, apologetycznych, doktrynalnych i etycznych. Dlatego nie myślimy, że praca nad lingwistycznymi, egzegetycznymi, historycznymi i systematycznymi kwestiami dotyczącymi Biblii była wykonywana wyłącznie przez Kaatytów Wieku Ewangelii. W większości tych zarysów wiedzy biblijnej to Kapłani wykonali najlepszą pracę, np. nasz Pastor.

(9) To, że Paruzja była czasem największych badań i ich najbardziej obfitych rezultatów w sferze wiedzy biblijnej i ducha biblijnego, jest widoczne z analizy literatury tego jak i poprzednich okresów. Nigdy przedtem nie było takiego czasu, kiedy tak wielka liczba tak zdolnych nowych stworzeń pracowała nad takimi tematami. Nigdy nie napisano tak wielkiej ilości książek na takie tematy i nigdy wcześniej rezultaty takich badań nie były tak bogate i wspaniałe. Nowe stworzenia pracowały w każdej z czterech dziedzin wiedzy biblijnej – językowej, egzegetycznej, historycznej i systematycznej. Poniżej podamy szczegóły. Najlepsze wydania hebrajskiego Pisma Świętego, jakie kiedykolwiek opracowano, zostały wydane właśnie wtedy. Najlepszym z nich jest hebrajski Stary Testament Ginsberga, a następnie hebrajski Stary Testament Kittela. Pierwszy jest specjalistą w dziedzinie analizy krytycznej tekstów hebrajskich, a drugi w analizie krytycznej starożytnych przekładów. Tak samo najlepsze recenzje – opracowania krytyczne – greckiego Nowego Testamentu, jakie kiedykolwiek wydano, wyszły w tym czasie. Możemy tu wymienić autorów pięciu opracowań krytycznych, są to: Westcott i Hort, Weiss, Souter, Nestle i Von Soden. Pierwsi dwaj pracowali 28 lat nad takim opracowaniem Nowego Testamentu, a ostatni z wymienionych pracował 18 lat, współpracując z czterdziestoma pięcioma specjalistami w tej dziedzinie wiedzy biblijnej, w wyniku czego powstało najlepsze opracowanie krytyczne Nowego Testamentu. Również Gregory i (Ezra) Abbott wykonali dobrą pracę w tej dziedzinie.

(10) W tym czasie miała miejsce największa aktywność wydawnicza związana z hebrajskimi i greckimi leksykonami Biblii, w wyniku czego zostały wydane wspaniałe leksykony hebrajskie takie jak: Buhla, Daviesa, Siegfried Stada i Koeniga, a także dobre leksykony greckiego Nowego Testamentu: Thayera, Preuschena, Kremera i Abbotta – Smitha. Wówczas Moulton i Milligan przygotowali i wydali *Vocabulary of the Greek New Testament* (Słownik grecki Nowego Testamentu – przyp. tłum.) zilustrowany przez współczesne Nowemu Testamentowi dokumenty zapisane na papirusie. Podczas Paruzji zostały przygotowane i wydane wspaniałe dzieła z zakresu gramatyki hebrajskiej, np. różne wydania Geseniusza Kautzsch, także wydania gramatyki Stada i Koeniga, jak i rozmaite opracowania gramatyki greckiej do Nowego Testamentu: Winer, Blassa, Moultona i Robertsona, napisane w tym czasie. Wtedy również Ginsberg przygotował swą *Massora*, która też jest hebrajską konkordancją Starego Testamentu. Rabin Mandelkern opracował najlepszą konkordancję hebrajską, jaka istnieje. W tym dziele pomagało mu wielu uczonych chrześcijańskich, dlatego jego dzieło jest uważane za twórcę pracy chrześcijańskiej, ponieważ jest ono oparte na dwóch konkordancjach hebrajskich wydanych przez nawróconych żydowskich uczonych – Fuersta i Davidsona, a w czasie Paruzji zostało poprawione przez uczonych chrześcijańskich. Wówczas ukazała się też konkordancja Hacha i Redpetha do *Septuaginty*, najlepsza ze wszystkich takich dzieł. W tym samym czasie wydano także trzy najlepsze konkordancje greckiego Nowego Testamentu: Brudera, Moultona i Gedena oraz Schmollera. W języku angielskim wyszły w tym okresie konkordancje dr. Younga i dr. Stronga, ta ostatnia podała miejsca występowania wszystkich słów z przekładów A.V., R.V. oraz A.R.V. Wtedy ukazała się również konkordancja Walkera. W okresie Paruzji ukazały się też najlepsze angielskie przekłady Pisma Świętego, np. R.V., A.R.V., dr. Younga, dr. Rotherhama, dr. Moffatta itd. Świetne przekłady Biblii wydano podczas Paruzji także w innych językach niż angielski, szczególnie w niemieckim i francuskim. Zatem najwięcej najlepszych pomocy językowych do Biblii

ukazało się w Paruzji, stanowiąc część antytypicznej pracy szpiegowskiej dla naszego Pana.

(11) To samo dotyczy gałęzi wiedzy biblijnej należących do pomocy egzegetycznych – wprowadzenia, interpretacji i harmonetyki. W części wprowadzającej, która mówi o kanonie, tekście, księgach i obiegu Biblii, głównie z punktu widzenia historycznego tych części, powstały wspaniałe prace Greena i Buhla o kanonie i tekście Starego Testamentu; Zahna, Characterisa, Lightfoota, Sandaya, Abbotta i Westcotta o kanonie Nowego Testamentu w częściach i w całości; Zahna i Westcotta o księgach Nowego Testamentu; Weissa o kanonie, tekście, księgach i obiegu Nowego Testamentu; Salmona o kanonie i księgach Nowego Testamentu i Harmona o kanonie, tekście, księgach i obiegu całej Biblii. Powyższe są największymi dziełami prac wprowadzających. Pomijamy tu dzieła napisane przez wyższych krytyków jako nienależące do dzieł antytypicznych szpiegów, jak również pomijamy prace tych krytyków związane z innymi gałęziami wiedzy biblijnej i z duchem Biblii. W dziedzinie interpretacji, jako drugiej części wiedzy egzegetycznej, podczas Paruzji ukazały się największe dzieła wszechczasów będące owocem pracy szpiegów. Tak więc w tym czasie Keil i Delitzsch, w swych późniejszych wydaniach przygotowanych w tym czasie, podali najlepsze komentarze do Starego Testamentu, a Zahn i Weiss ze swymi współpracownikami napisali najlepsze komentarze do Nowego Testamentu. Różni uczeni przygotowali *Expositors Commentary* (Komentarze wyjaśniające – przyp. tłum.), a Geikie napisał komentarze do całej Biblii. Większość tomów *Speakers Commentary* (Komentarzy dla mówców – przyp. tłum.) została napisana w tym okresie. *Expositor's Greek Testament* (Wyjaśnienia greckiego Testamentu – przyp. tłum.) zostały wtedy napisane przez różnych uczonych, a *Shorter Commentary* (Skrócony komentarz – przyp. tłum.) Weissa do Nowego Testamentu zawiera w sobie część dobrej pracy antytypicznych szpiegów. Następnie antytypiczni szpiegowie dostarczyli cennych informacji w zakresie interpretacyjnym: Green w odniesieniu do 1 Moj., Douglas w odniesieniu do Księgi Izajasza, Spurgeon w odniesieniu do Księgi Psalmów, Westcott do

Ewangelii wg św. Jana, Listu św. Pawła do Żydów i 1., 2. i 3. Listów św. Jana, Lightfoot do Listu św. Pawła do Galacjan, Filipian, Kolosan, Filemona i w swych wydanych pośmiertnie, niedokończonych dziełach w odniesieniu do innych listów Pawła, Ramsey do Listu św. Pawła do Galacjan, Godet do Ewangelii wg Św. Łukasza, Jana, Listu Św. Pawła do Rzymian i Koryntian, Luthardt do Ewangelii wg Św. Jana, Filipi do Listu Św. Pawła do Rzymian. Dokonana przez Schaffa aktualizacja komentarza Langa do całej Biblii, pierwotnie przygotowanego przez wielu uczonych niemieckich i przetłumaczonego na język angielski, przyniosła cenną zdobycz ze szpiegowania antytypicznego Chanaanu. Niektóre z dzieł wspomnianych wyżej zostały opracowane przed 1874 r., lecz ich późniejsze korekty zostały dokonane podczas Paruzji i z punktu widzenia takich poprawionych wydań zaliczamy je do pracy antytypicznych szpiegów.

(12) Antytypiczni szpiegdy wykonali dobrą pracę w części wiedzy egzegetycznej zwanej harmonetyką, która obejmuje: zgodność historii Starego i Nowego Testamentu, równoległe cytaty biblijne i indeksy biblijne. Little i Crockett wydali dobre dzieła o zgodności historii Starego Testamentu. Riddle, Broadus, Clark, Robertson, Stevens i Burton wykonali taką samą pracę w zakresie historii Nowego Testamentu. Przeplatające się relacje równoległych historii Starego Testamentu zostały podane przez Little'a, a Pittinger opracował takie same dzieło w odniesieniu do równoległych historii Nowego Testamentu, podczas gdy Clark i Burton wykonali harmonetyczne zestawienia Dziejów Apostolskich i Listów. Następnie Riddle, Kramer i Huck wydali harmonetyczne zestawienia Ewangelii w grece. Podczas Paruzji ukazało się wiele wydań Biblii, zawierających kompletne zestawy odnośników do innych wersetów. Johns wydał Nowy Testament z odnośnikami, które były cytowane w całości i w którym Ewangelie zostały ustawione w równoległych kolumnach, co dawało możliwość ich zharmonizowania. Baxters wydał podobną pracę odnoszącą się do całej Biblii bez zharmonizowanych Ewangelii, pod tytułem: *A Commentary Wholly Biblical* (Komentarz całkowicie biblijny – przyp. tłum.), lecz data wydania nie została podana, wydaje się, że to było przed

1874 r., ale nie jesteśmy tego pewni. Jednak największym zbiorem odnośników czy też równoległych wersetów biblijnych jest książka zatytułowana *The Treasury of Scriptural Knowledge* (*Skarbiec wiedzy biblijnej* – przyp. tłum.), która zawiera 500 000 równoległych cytatów. Dzieło to jest kompilacją wielu zbiorów wersetów biblijnych przeplatanych w różnych miejscach notatkami. W tym samym czasie ukazało się kilka znakomitych spisów tematów biblijnych, najlepiej opracowane to spis Butlera i spis Monsera, któremu pomagało jedenastu zdolnych uczonych biblijnych. Prawie wszystkie Biblie zawierające pomoce do nauczania mają takie indeksy, chociaż na mniejszą skalę. Amerykańskie Towarzystwo Traktatowe i Thomas Nelson wydały dość wyczerpujące indeksy biblijne. Tym to sposobem antytypiczni szpiedzy przynieśli z badania antytypicznego Chanaanu wiele harmonizującej i pożytecznej wiedzy biblijnej i oczywiście ducha Biblii.

(13) Podczas Paruzji w sferze trzeciej głównej gałęzi wiedzy biblijnej – historycznej, była prowadzona bardzo ożywiająca działalność, jako wyraz antytypicznego badania szpiegów. Pierwsza sekcja tej gałęzi wiedzy obejmuje podstawę historii i biografii oraz historię i biografię Kościoła (trzecia i czwarta sekcja są wiedzą biblijną, ponieważ w głównych zarysach podają one antytypy większości historii i biografii biblijnych). W dziedzinie historii biblijnej Kurtz, Edersheim, Blaikie, Ramsey, Smith, Schuerer itd. przynieśli najbardziej wartościową wiedzę z antytypicznego szpiegowania. Pod redakcją J. S. Exella została wydana biografia głównych postaci biblijnych pod tytułem *Men of the Bible* (*Ludzie Biblii* – przyp. tłum.), składająca się z 17 tomów, napisana przez 10 zdolnych autorów i zawierająca wiele cennej wiedzy. Szczególnie w biografii osób z Nowego Testamentu antytypiczni szpiedzy dokonali wspaniałych odkryć. Co najmniej 150 życiorysów Chrystusa ukazało się podczas Paruzji, główne z nich to te opracowane przez: Weissa, Edersheima, Farrara, Geikie'go, Andrews'a, Smitha i Clarke'a. Również w tym czasie pojawiły się życiorysy św.

Pawła autorstwa: Conybearé'a i Howsona, Farrara, Ramseya, Lewina, Pfleiderera i Smitha. Dobry życiorys św. Jana napisał McDonald, a Renolds napisał wartościowy życiorys Jana Chrzciciela. Shaff i Farrar wydali doskonale opisy sławnych osób Nowego Testamentu, a Ramsey, Lechler i Weizsaecker charakterystyki głównych postaci i wydarzeń z Dziejów Apostolskich. W zakresie historii Kościoła wiele materiału odkryli antytypiczni szpiegzy tacy jak: Kurtz, Moeller, Hase, Geyer, Hurst, Trench, Ayer, Sheldon, Newman, Dwyer, Fisher, Lea, Nippold, Schaff (ojciec i syn), a Krueger, Fulton, Briggs i Salmund i Creighton wydali serię książek o różnych okresach historii Kościoła. Podobnie w dziedzinie biografii członków Kościoła zostało odkrytych wiele cennych informacji o różnych sługach Bożych. Tu wspomnimy tylko niektórych biografów członków gwiazdnych, są to: McCabe – Abelarda, Hausrath – Arnolda z Bresci, Emerton – Marsiljusza, Lechler – Wycliffa, (Dawid) Shaff – Husa, Miller – Wessela, Vilari – Savonaroli, Koestlin – Lutra, Jackson – Zwingliego, Vedder – Hubmaiera, Willis – Serveta, Polland – Cranmera, Dexter – Browne'a, Penney – Foxa, Curnock – Wesleya i White – Millera. W tym samym czasie ukazały się też inne dobre biografie.

(14) Drugą częścią historycznej gałęzi wiedzy biblijnej jest chronologia. Ponieważ właściwa chronologia była w rękach ludu Bożego podczas ruchu Millera, tzn. przed Paruzją, dlatego jedyny użytek, jaki antytypiczny Mojżesz mógł zrobić z antytypicznych szpiegów w związku z chronologią, to odnalezienie potwierdzenia odnoszących się do niej lub związanych z nią kwestii. I różne takie potwierdzenia zostały wydobyte na światło dzienne szczególnie przez szpiegów, którzy byli w prawdzie, np. brata Russella i pięciu braci, którzy byli antytypem Gabriela z Dan. 9. Jeszcze inni, którzy nie byli w prawdzie, dokonali pewnych rzeczy w tej dziedzinie, np. Piazza Smyth, Rawlinson, Beecher, Hippisley itd. Archeologia jest trzecią częścią historycznej wiedzy biblijnej. Bardziej

owocne i użyteczne były archeologiczne odkrycia antytypicznych szpiegów, którzy wydobyli na światło dzienne wiele antycznych odkryć związanych z Biblią i Kościołem, ukazujących biblijne kraje, zwyczaje, warunki, zajęcia, handel, porządek społeczny, gospodarczy, religijny, cywilny i polityczny, itd. Bardzo wiele z tych informacji uzyskano z wykopalisk na terenach zagrzebanych miast i miasteczek. Głównymi pracownikami w archeologii biblijnej podczas Paruzji byli: Lenormant, Naville, Maspero, Schrader, (George) Smith, Sayce, Petrie, Deissmann, Hommel, Pinches, Cobern, Smith, Chetham, Stubbs, Plumptre, Wace, Schaff, Besant, Riehm, Van Lennep, Barton, Hilprecht, Clay, Bissell, Keil, Kyle, Ramsey, Jeremias, Edersheim, Conder, Harper i wielu innych. Również czwarta część historycznej wiedzy biblijnej – geografia krajów biblijnych i chrześcijańskich była pracowicie zbadana przez antytypicznych szpiegów, z których głównymi byli: Conder, Ramsey, Bliss, Dawson, Stewart, Hoskins, Merrill, Trumbell, Thompson, Bovet, Schumacher, McAllister i wielu innych, pracujących głównie w Palestynie. Niektórzy z tych wymienionych w związku z archeologią wykonali dobrą pracę geograficzną w innych krajach biblijnych niż Palestyna. Dlatego widzimy, że antytypiczni szpiegowie wykonali szerokie badania nad historią Biblii i Kościoła, używając słowa historia w jego najszerszym znaczeniu, tj. włączając wydarzenia, instytucje, ruchy, osoby, chronologię, zabytki i geografie biblijną oraz krajów chrześcijańskich.

(15) Czwartą gałęzią sfery prawdy i jej ducha, w której badania wykonywali antytypiczni szpiegowie, jest systematyczna wiedza Biblii i jej duch, obejmująca apologetykę, dogmatykę (doktrynę) i etykę. To był czas szczególnej aktywności apologetycznej z powodu ataków na sferę prawdy i jej ducha, jakich dokonywali ateści, agnostycy, materialści, panteiści, deści, ewolucjoniści, wyżsi krytycy i heretycy. Apologeci tacy jak: Bruce, Dean, Harrison, Luthardt, Fisher, Rishell, Shield,

Redford i liczni pisarze *Present Day Tracts* itd. (*Współczesnych Traktatów* – przyp. tłum.) zbadali ogólnie dziedzinę apologetyki, dostarczyli wiele dobrych argumentów na obronę sfery prawdy i jej ducha, obalając teorie antybiblijne. Apologetyci: Dawson, O’Neil, Calderwood, Maccoll, Hali, Wright, De Presense, McCosh, Romaines, Bateson, Mendel itd. bronili poglądu Biblii o stworzeniu jako przeciwnego ewolucji, znajdując wiele cennych argumentów podczas badania tematów związanych ze stworzeniem. Natomiast tacy, jak: Urquhart, Green, Bartlett, Bissel, Cook, McGarvey, Reich, Finn, Robertson, Orr, Cave, Douglas, Sayce, Rawlinson, czternastu autorów książki *The Law of Moses* (*Prawo Mojżesza* – przyp. tłum.), w tej grupie dwóch już wcześniej wymienionych, Wiener, Moeller, Koenig, Zahn, Sanday i Westcott i wielu innych odkryło wiele dobrych argumentów przeciw wyższemu krytycyzmowi. Dowody historyczne popierające prawdę i jej ducha zostały w umiejętny sposób zbadane przez Zahna, Sandaya, Bowmana, Westcotta, Koeniga, Saycea, Rawlinsona i wielu innych.

(16) W dziedzinie dogmatyki antytypiczni szpiegdy, którzy pozostali w swoich poszczególnych denominacjach, wykonali dobrą pracę szpiegowską w zakresie swojej denominacyjnej szafarskiej doktryny. Ich inne starania były najczęściej błędne. Głównymi przedstawicielami takich szpiegów są: Philipi, Hodge, Miley, Pope, Shedd, Strong, Edersheim, Riehm, Koenig, Weiss, Pfleiderer i Oehler. Tych dwóch ostatnich pisało o teologii biblijnej, analizie myśli biblijnych, a trzeci z nich pisał na te tematy, jak również o doktrynie jako takiej. Weiss, Koenig, Zahn i Westcott, często wymieniani wyżej, byli prawdopodobnie najbardziej wszechstronnymi i przynoszącymi najlepsze owoce antytypicznymi szpiegami, którzy nie byli w prawdzie. Na polu chrześcijańskiej etyki miała miejsce wielka aktywność w Paruzji, w ramach której etycy jak: Martinsen, Janet, Porter, Harless, Weidener, Smyth, Henderson, Peabody i wielu innych, wykonali dobrą pracę. Apologetycy i etycy nominalnego kościoła jako szpiegdy używali wiele więcej prawdy

i zdecydowanie mniej błędu niż szpiegzy doktrynalni tego kościoła. Wśród wielkiej liczby współautorów różnych biblijnych i teologicznych słowników i encyklopedii wydanych w czasie Paruzji, było wielu członków antytypicznych szpiegów – tak naprawdę setki osób, którzy pisali o każdej dziedzinie sfery prawdy i jej ducha. Jednak największym i najbardziej owocnym członkiem szpiegów był On Sługa, który dostarczył wspaniałych myśli w prawie każdej dziedzinie sfery prawdy i jej ducha. On przewyższał wszystkich szpiegów w odkryciach interpretacyjnych, chronologicznych, apologetycznych, doktrynalnych i etycznych. Chociaż nie był uczonym w zakresie greki i hebrajskiego, jednak jego definicje niektórych greckich i hebrajskich wyrazów są lepsze, niż te podane przez największych leksykografów, np. słów: *ruach*, *nephesh*, *elohim*, *Jahweh*, *adon*, *shaphat*, *mishpat*, *pneuma*, *psyche*, *anastasis*, *krino*, *krisis*, *krima*, *gennao*, *parousia*, *epiphaneia*, *apokalupsis* itd. Również dokonał on właściwej korekty błędnych tłumaczeń. Faktycznie wszyscy bracia w prawdzie, którzy byli „nauczonymi w Piśmie” z Mat. 13:52, stanowili część antytypicznego Kaleba w momencie zdawania raportu. Bardzo krótko w akapitach 8-16 opisaliśmy różne sposoby, przy pomocy jakich antytypiczni szpiegzy badali antytypiczny Chanaan.

(17) Wskazując powyżej pracę antytypicznych szpiegów, zrobiliśmy to z punktu widzenia różnych dziedzin wiedzy należących do sfery prawdy i jej ducha. Nie zrobiliśmy tego z punktu widzenia denominacji, do których antytypiczni szpiegzy należeli, tj. wskazaliśmy głównych szpiegów w odpowiednich dziedzinach wiedzy chrześcijańskiej bez względu na ich przynależność denominacyjną. Jednak należy rozumieć, że zdolniejsi spośród zatrzymujących korony nowych stworzeń w każdej denominacji uczestniczyli w tej pracy tak, jak na to wskazuje 4 Moj. 13:4-15. Nie wspomnieliśmy – z wyjątkiem czterech specjalnych członków Kościoła rzymskokatolickiego i jednego Kwakra, Penney’a – nazwisk żadnego z przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego i grec-

kokatolickiego, a także sekt fanatycznych. Nie znaczy to, że oni w tym nie uczestniczyli, lecz że przeważnie nie byli oni najbardziej wybitni w dziedzinach wiedzy chrześcijańskiej podanych wyżej. Najlepszej pracy na tym polu rzymscy katolicy dokonali we Francji, szczególnym przykładem tego jest obszerna, francuska encyklopedia teologiczna. Zwłaszcza następujące jej części należą do rozważanego przez nas przedmiotu: *Słownik Biblijny* (4 tomy), *Słownik grecki, hebrajski i Słownik innych języków sakralnych* (4 tomy), *Słowniki do historii Biblii i Kościoła*, obejmujące bardzo szeroki zakres wiedzy rozmieszczonej w różnych częściach tej pracy (48 tomów), *Słowniki do teologii systematycznej* (27 tomów). Jest jeszcze 85 innych tomów, które należą do tego ogromnego dzieła składającego się ze 168 tomów, z których każdy liczy przeszło 1000 stron formatu quarto (arkusz papieru 20x26cm – przyp. tłum.). Większość materiału przedstawionego w wymienionych 83 tomach jest dobrą pracą wywiadowczą. Niektórzy z niemieckich członków Kościoła rzymskiego wykonali również dobrą pracę wywiadowczą, szczególnie encyklopedyczną, apologetyczną i archeologiczną. Po szpiegach z sekt fanatycznych, szpiegach z Kościoła greckokatolickiego wykonali najmniej pracy szpiegowskiej ze wszystkich szpiegów denominacyjnych, chociaż niektórzy, jak np. Byrennios wykonali tutaj dobrą pracę. Szpiegach z kościołów: luterańskiego, kalwińskiego i episkopalnego, w wymienionej kolejności, wykonali najwięcej najlepszej pracy w tym zakresie z wyjątkiem pracy ostatniego Kaleba, która jest najlepsza ze wszystkich, chociaż nie z naukowego punktu widzenia, lecz ze względu na prawdę i jej ducha.

(18) Po ogólnym omówieniu wersetów 4-17 zajmijmy się teraz resztą rozdziału. Zmiana imienia (w. 17.) z Ozeasa (*wyzwolenie*) na Jozue (w oryginale Joshua – *Jehowa jest zbawieniem* lub *zbawia*) przedstawia, że Jozue, który przedstawiał szpiegów Małego Stadka Kościoła luterańskiego, stał się typem naszego Pana. Nasz Pan był tym, który wysłał antytypicznych szpiegów (a posyłając je Mojżesz, w. 18.). Nasz Pan przez Słowo Boże, Ducha i opatrność pobudził w nich determinację do właści-

wego badania (szpiegowania). Tym samym, przez dokładne badanie polecił im pokonać wszystkie przeszkody, jakie królestwo Szatana (góra, w. 18., niedaleko na północ od Kades Barne, 5 Moj. 1:24) stawia im na drodze do wejścia do sfery prawdy i jej ducha. Wyrażenie „ku południowi” jest błędne, skoro wyraz *Negeb* oznacza kraj południowy i taką nazwę nadano południowej części Chanaanu. Położenie góry na północ od Kades Barne na pierwszy rzut oka jest dowodem na błędne tłumaczenie. Również wejście na szczyt od południa wspomniane w w. 23., a także kierunek podróży szpiegów podany w w. 22. dowodzą, że wyrażenie: „a idąc ku południowi” jest błędne. Wejście do Chanaanu od strony południowej przedstawia badanie sfery prawdy i jej ducha przez chrześcijaństwo w sposób najbliższy zapatrywaniom antytypicznych szpiegów należących do kościołów nominalnych, co w antytypie może sugerować różnorodność dziedziny badania. Oni mieli badać sferę prawdy i jej ducha, by dowiedzieć się czym one są (oglądajcie ziemię itd., w. 19.). Mieli zbadać zło grzechu, błędu, samolubstwa i światowości, które niepokoi serca i umysły ludu Bożego (i lud, który mieszka w niej). Mieli szczególnie zwrócić uwagę na to, czy zło w naturalnym sercu i umyśle jest mocne, czy słabe, czy jest go mało czy dużo (czy mocny [...] czy wiele) i zdać z tego raport.

(19) Nasz Pan szczególnie polecił im, by zbadali sferę prawdy i jej ducha z punktu widzenia jej duchowych zalet (czy ziemia dobra, czy zła, w. 20.) i oczywiście okazała się ona dobra. Również zlecił im zbadanie twierdzy zła (co są za miasta; 2 Kor. 10:4,5) i sprawdzenie, czy twierdze zła są słabe (mieszkają w namiotach) czy mocne (czy w obronnych miejscach). Mieli badać sferę prawdy i jej ducha w tym celu, by dowiedzieć się, czy jest żyzna czy jałowa (urodzajna czy niepłodna, w. 21.), czy pozwoli wyrobić owoce Ducha, jak również, czy są w niej wielcy ludzie – jej wodzowie (drze-

wa – które przedstawiają wielkich ludzi spośród ludu Bożego lub świata). Nasz Pan zachęcał antytypicznych szpiegów do odwagi w razie, gdyby zagrażało im niebezpieczeństwo z powodu ich działalności szpiegowskiej. Poleciał im także, by przynieśli owoce rozwinięte w sferze prawdy i jej ducha. Co to znaczy, pokażemy przy wyjaśnianiu wersetu 26. Czas rozpoczęcia wysyłania antytypicznych szpiegów przypadał na początek żniwa (a było to w ten czas, gdy się wina dostawały). Ten antytyp zrozumieliśmy częściowo na podstawie tego, że okresy 29-69 r. i 1874-1914 r. są pokazane z punktu widzenia różnych figur, tj. żniwa, połowu ryb (Mat. 13:24-30, 37-43, 47-50), zbioru dojrzałych winogron (PnP 2:13; 7:12; Iz. 24:13; 5 Moj. 24:19-21) itd. Zrozumienie tego antytypu wynika też z faktu, że to wydarzyło się natychmiast po chrzcie naszego Pana (październik 29 r. AD), gdy On jako pierwszy członek Kaleba Żniwa Żydowskiego, a później jako Jozue tego okresu widział duchowe rzeczy (Mat. 3:16). To zrozumienie także wynika z faktu, że w październiku 1874 r. nasz Pastor rozpoczął szpiegowanie pierwszej prawdy Żniwa Ewangelii – niewidzialnego drugiego przyjścia naszego Pana. Dlatego te fakty dowodzą, że nasze poglądy na czas rozpoczęcia szpiegowania są właściwe.

(20) Podczas wykonywania tego polecenia naszego Pana, szpiedzy paruzyjni badali każde stadium sfery prawdy, jaka była wtedy na czasie i jej ducha tak, jak szpiedzy przeszukiwali cały Chanaan od miejsca najdalej wysuniętego na południe, które graniczyło z puszcza Syn (*cierni*, stan przekleństwa w chrześcijaństwie), aż do miejsca, gdzie jego część najdalej wysunięta na północ graniczyła z Rochob (*szerokość*, pogaństwo), przy wejściu (w dolinę górską biegnącą od Morza Śródziemnego do Emat) do Emat (*forteca*, niedowiarstwo Paruzji w. 21.). Jak starannego, antytypicznego przeszukiwania dokonali ci szpiedzy, można zauważyć z opisu podanego w paragrafach 8-17. Nie było ani jednego zakątką w sferze

prawdy i jej ducha, będącego wtedy na czasie, który nie zostałby zbadany w każdym szczególe. Ich badania obejmowały różne zagadnienia, począwszy od przekleństwa w chrześcijaństwie aż do przekleństwa w pogaństwie i w niedowiarstwie oraz to wszystko, co leżało poza nimi, tj. prawdę i jej ducha, a również atak ze strony zła, łącznie z przymierzem (Hebron, *przyjaźń* – sojusz w. 23.) między diabłem (Ahiman, *brat podarunku* – Szatan jako Lucyfer był bratem Logosa, którego Bóg nam dał jako naszego Zbawcę – największy Dar z darów), światem (Sesai, *obleczony w biel* lub *białawy* – świat czyni starania, by uchodzić za sprawiedliwy; samousprawiedliwianie jest głównym błędem świata w jego zwodniczych apelach do ludu Bożego) i ciałem (Talmi, *pocięty w bruzdy* – ciało jest wielce pocięte skażeniem). Przeprowadzono bardzo wiele badań szczególnie w zakresie językowym, egzegetycznym, historycznym, doktrynalnym i na temat diabła, ciała i świata tak każdego indywidualnie jak też razem w ich bezbożnym sojuszu. Ten sojusz został uformowany podczas istnienia „świata, który był” (podczas przedpotopowego porządku rzeczy), pełnego okresu (siedem lat) przed ustanowieniem „obecnego złego świata” (Egipt, *forteca*), który został zbudowany jako szatańskie królestwo (Soan, *skład towarów*, gdzie towary wszelkiego zła są do nabycia). Ci trzej olbrzymi: diabeł, świat i ciało tak z osobna, jak i w sojuszu, są dziećmi zła (Enak, *olbrzym*) i tak ich postrzegamy.

(21) Podczas swojego szpiegowania oni z pewnością przeszli do zaawansowanego studiowania prawdy o nowej woli, o nowym stworzeniu (rzeka Eschol, *grono*, w. 24.; 5 Moj. 1:24,25) i przez studiowanie tego tematu (przyszli [...] urzędnili tam) zebrali wielką ilość prawd o łaskach (gałąź z gronem [...] jagód winnych, Jan 15:2,4,5,8). Bez wątplenia była to część najlepszej pracy szpiegowskiej, jaka została wykonana na ten temat. Tutaj leksykografowie, twórcy konkordancji, tłumacze, interpretatorzy, twórcy indeksów, historycy religijni, dogmatycy, a szczególnie etycy wykonali bardzo dobrą pracę szpiegowania. W tym zakresie wyjątkowo owocna była

praca brata Russella i niektórych pielgrzymów. Oni – część szpiegów w prawdzie i część szpiegów nominalnego kościoła (we dwóch – w. 23., UBG), zarządzali (nieśli ją) wykonywaną przez siebie pracą za pomocą Biblii (na drążku). Ten zbiór łask składa się z wyższych i niższych pierwszorzędnych, drugorzędnych i trzeciorzędnych łask, szczególnie ze składników miłości: radości, pokoju, długiego znośnienia, łagodności, dobroci, wiary, cichości i samokontroli, jak zostały one opisane w Gal. 5:22,23, a ponadto z zalet nie należących do miłości: cierpliwości, powściągliwości, pobożności i braterskiej miłości, jak zostały one podane w 2 Piotra 1:5-7. Te łaski i zalety zostały scharakteryzowane przez szpiegów w taki sposób, w jaki posiada je Bóg, Chrystus i nowe stworzenia, chociaż zdefiniowali również ich pozostałości znajdujące się w naturalnym człowieku. Zbadali też i szczegółowo opisali owoce Chrystusowego dzieła odkupienia (granatowe jabłka; 2 Moj. 39:24,25; PnP 4:3,13; 6:7,11; 7:12; 8:2), którymi są: pouczenie, usprawiedliwienie, poświęcenie i wyzwolenie dla czterech wybranych klas, restytucja dla upadłej ludzkości i powrót do doskonałości dla pokutujących upadłych aniołów, wieczne zniszczenie wszelkiego zła i wieczne ustanowienie sprawiedliwości i miłości wszędzie. Zbadali także i opisali radość wszystkich klas zbawionych (figi, których słodycz taka, jak słodycz miodu wyobraża te radości – szczególnie radość z perspektywy pierwszego zmartwychwstania, uwielbienia i restytucji). To wszystko zostało przyniesione przez szpiegów, szczególnie przez szpiegów prawdy, jako najważniejsze osiągnięcia ich pracy w sferze prawdy i jej ducha. Zauważmy powtórzenie informacji o Eschol i gronie winnym (w. 25.) jako podkreślenie faktu dominującej ważności łask. Pomimo to słyszymy zastrzeżenia przeciw rozwojowi charakteru jako złej rzeczy!

(22) Po przeszpiewaniu różnych części całej sfery prawdy i jej ducha, na ile były one na czasie w okresie Paruzji, szpiegdy powrócili pod koniec okresu czterdziestu lat (po wyjściu czterdziestu dni, w. 26.) ze swojej pracy szpiego-

wania, która odpowiednio obejmowała okres od 1874 r. do 1914 r. tj. Paruzję. Skąd wiemy, że szpiegowanie skończyło się w roku 1914? Nie tylko dlatego, że wtedy nastąpił koniec Paruzji, jak tego dowodzą liczne wersety biblijne i fakty, do czego się odnieśliśmy, dając 63 dowody na to, że spłodzenie z Ducha zakończyło się w 1914 r., a pieczętowanie na czołach w 1916 r. (E3, s. 395-404, E7, rozdz. 5.), ale ze względu na fakty związane ze szpiegowaniem, szczególnie wojnę światową z jej zamieszaniem, która położyła chwilowy koniec *nowym i już trwającym badaniom* w sferze prawdy i jej ducha. Analiza literatury teologicznej z tego okresu pokaże kilkuletni brak takich badań. Jak największe kraje Europy, rozdarte wojną, takie jak Niemcy, Francja i Anglia, gdzie głównie odbywała się praca szpiegowania, mogły zapewnić swoim uczonym wolny czas i spokój, aby mogli pracować? Uczeni, szczególnie ci w Niemczech i we Francji, byli wcielani do armii aż do wieku 72 lat, jak np. Gregory Berliński, jeden z najzdolniejszych krytyków tekstu Nowego Testamentu, został zabity, gdy stał na straży w twierdzy. Po wybuchu wojny ogromna większość amerykańskich uczonych teologów miała zbyt rozproszoną uwagę przez tę sytuację, by prowadzić dalsze badania. Ich sytuacja pogorszyła się, gdy Ameryka zmierzała do wojny i w końcu do niej przystąpiła. Jedynie niewielka praca wydawnicza mogła być wykonana w stosunku do dzieł, które zostały napisane do października 1914 r. z powodu braku drukarzy. Tym więc sposobem wielka aktywność szpiegowania i raportowania, jaka cechowała ten czterdziestoletni okres, lata 1874 – 1914, ustała wkrótce po wybuchu wojny w Europie.

(23) Nie należy rozumieć, że w antytypie raport nie był zdawany aż do czasu po październiku 1914 r., ponieważ fakty zaprzeczają tej myśli. Wszystkie dzieła, jakie były wymienione w paragrafach 8-17 albo zostały opublikowane po raz pierwszy, albo zostały zmienione przez ważne korekty i dodatki lub przededagowane wyszły w nowych wydaniach w czasie Paruzji. Powtórzmy jeszcze raz tę uwagę: wspomnieliśmy jedynie ułamek, najważniejszą część pracy wydawniczej wykonaną

przez szpiegów w tym czasie. Na przykład wszystkie pisma naszego Pastora ukazały się przed październikiem 1914 r., oprócz artykułów w *Watch Tower* i kazań, które w większości nie były nowymi pismami, lecz powtórzeniami i przedrukami. Te prace zawierające nowe myśli były podstawami Epifanii i z tego powodu były to prawdy epifaniczne, a nie paruzyjne, jak np.: o Eliaszu i Elizeuszu, o ogłaszaniu objawionych członków Wielkiej Kompanii itd. Czego dowodzą te fakty w związku z czasem zdawania raportu przez antytypicznych szpiegów? Tego, że to zdawanie raportu odbywało się przez wykłady i publikacje, ukazujące się od czasu do czasu przez cały ten okres. Innymi słowy, zdawanie raportu miało miejsce od czasu do czasu przez cały ciąg tych czterdziestu lat jako równoległość zdawania raportu w Żniwie Żydowskim – od czasu do czasu podczas czterdziestu lat. Widzieliśmy już równoległość wydarzeń antytypicznego wzywania Goliata do walki w czasie Paruzji, w którym antytypiczny Dawid pokonywał Goliata przez całą Paruzję, podczas gdy typ, przez umieszczenie tej walki pod koniec czterdziestu dni, wskazuje na granicę, kiedy miał być dokonany ostatni zarys antytypicznego ataku. Zgodnie z tym należy rozumieć, że zdawanie raportu przez antytypicznych szpiegów odbywało się w częściach pod koniec Paruzji i dlatego 40 dni w typie nie jest przewidziane – podobnie jak nie było w przypadku Żniwa Żydowskiego oraz w przypadku Dawida i Goliata – do wskazania początku, ale końca antytypicznego raportu, który w antytypie był zdawany w różnych częściach przez cały okres Paruzji.

(24) Antytypiczni szpiegdy raportowali Jezusowi (Mojżesz, w. 27.; 5 Moj. 1:25), Aaronowi (Kapłaństwu) i pozostałemu ludowi Bożemu w nominalnym jak i poza nominalnym kościołem (wszystkiego zgromadzenia synów Izraelskich). Wypełniali to przez odpowiednie wykłady wygłaszane do różnej liczby słuchaczy i przez publikacje książek, broszur, czasopism, ulotek, traktatów, gazet itd. To miało miejsce w pierwszej części

Tysiąclecia (Faran), które rozpoczęło się Paruzją, kiedy była możliwość podjęcia kroku poświęcenia (Kades). Jak tego dowodzą fakty, ich odkrycia były dostarczane ludowi Bożemu w wyżej wymienionych formach (i zdali im sprawę). Ich wykłady i pisma na pewno zawierały odpowiedzi na pytania, jakie w typie zostały podane w w. 19-21. Szczególnie tłumaczyli im, i w ich obecności, te owoce Ducha, ich rodzaje, części i relacje, między innymi owoce Chrystusowego dzieła odkupienia i radości ludu Bożego związane z ich dziedzictwem (ukazawszy im owoc). Powtórzenie oświadczenia (i odpowiedzieli mu, w. 27., UBG) podczas zdawania raportu przed Mojżeszem podkreśla myśl, że on ich wysłał i że raportowali jemu, co w antytypie przedstawia, że to Jezus wysłał antytypicznych szpiegów oraz że szczególnie przed Nim zdawali raport. Wygłaszanie wykładów i wydawanie w formie pisanej było oznajmianiem Panu, iż wykonali Jego rozkaz (przyszliśmy do ziemi, do którejś nas był wysłał). Ich badania w samej swej naturze dobitnie dowiodły, że w sferze prawdy i jej ducha była obfitość duchowego pożywienia (która wprowadzie opływa mlekiem) oraz wielka obfitość radości obecnie i w przyszłości (i miodem, dobra jest ziemia, którą nam daje Pan Bóg nasz; w. 28.; 5 Moj. 1:25). W tych wykładach i pismach pokazali wszystkim pełnym podziwu wyznaniowym chrześcijanom cudowne owoce Ducha, owoce Chrystusowego dzieła odkupienia i słodką nadzieję dla Kościoła i świata (a oto ten jest owoc jej).

(25) Natomiast w. 27., 28. i 5 Moj. 1:25 zawierają w sobie typiczny raport o ziemi, a w. 29. i 30. typiczny raport o jej mieszkańcach i miastach. Nie zapominajmy o tym, że raport podany w w. 27-30 był bezwzględnie prawdziwy. Dopiero później, gdy Kaleb starał się zachęcić lud, by wyszedł i posiadał ziemię, dziesięciu szpiegów zaczęło go przekręcać

i wydawać złe świadectwo o tej ziemi. Antytypicznie raport z w. 27-30 był również prawdziwy, a przekręcenia i zniesławianie tej ziemi pojawiły się dopiero po ukończeniu zdawania raportu przez dwunastu szpiegów. Teraz podamy szczegóły przedstawione w w. 29. i 30. Pamiętając, że narody Chanaanu reprezentują różne rodzaje zła, jakie opanowało upadły, cielesny umysł, jesteśmy przygotowani do zrozumienia antytypu tych dwóch wierszy. Zło we wszystkich swoich szczegółach jest silne (mocny jest lud, który mieszka w onej ziemi, w. 29.). Rzeczywiście takie jest: kto w walkach ducha przeciw złu nie przekonał się, że jest silne oraz że tylko przez post (samozaparcie) i modlitwę można je podbić? Twierdze tego zła (miasta), szczególnie te mocniejsze z nich, są silnie ufortyfikowane przez odpowiednie instytucje, zwyczaje, nawyki itd. (obronne są i bardzo wielkie). Ta część raportu jest rzeczywiście prawdziwa. Pogarsza sprawę to, że Diabeł, świat i ciało (syny Enakowe) są tam obecne (tam widzieliśmy [UBG]), aby toczyć walkę przeciw wysiłkom nowego stworzenia pragnącego podbić zło, szczególnie to dobrze ufortyfikowane.

(26) Grzech w jego wielu formach takich, jak bałwochwalstwo, brak wiary w Boga, niedowiarstwo, nieposłuszeństwo, nienawiść, cudzołóstwo, kradzież, krzywoprzysięstwo, chciwość itd. (Amalekici, *mieszkańcy doliny*, w. 30.) jest gotów przeciwstawić się naszemu wejściu do sfery prawdy i jej ducha (mieszka w ziemi na południe). Panujące samolubstwo w jego formach działających na nas samych (Hetejczyk, *bojaźń*), jak np. miłość do dobrej opinii ze strony innych i ze strony samego siebie, miłość do wygod, życia, samoobrony, agresji, bezpieczeństwa, ukrywania rzeczy niekorzystnych, zdobywania i zatrzymywania tego, co zdobyliśmy, pokarmów i napojów itd. oraz samolubstwo w formach działających na świat (Jebezejczyk, *wydeptany*), jak np. miłość do płci przeciwnej, małżonka, dzieci, rodziców, przyjaciół, domu, kraju rodzinnego, są przeciwne osiągnięciu wysokości (mieszka na górach) chrześcijańskiego charakteru. Taki sam wpływ ma błąd (Amorejczyk, *górale*) w swoich wielu formach, jak to widzimy w pogaństwie, niedowiarstwie, mahometanizmie, judaizmie i kościelnictwie.

Także światowość (Chananejczyk, *kupcy*) – duch tego świata, stara się przez wolę innych kontrolować naszą wolę, stara się ściągnąć nas do swego poziomu, co oznacza bunt przeciw Bogu (mieszka nad morzem) lub nawet coś gorszego niż bunt przeciw Bogu, tj. zupełną apostazję (nad brzegiem Jordanu, który od jeziora Merom obniża się stopniowo, dochodząc poniżej poziomu morza). Z pewnością szpiedzy w swoim raporcie dobrze opisali grzech w jego wielu postaciach, samolubstwo w jego dwóch postaciach, błąd w jego różnych formach i światowość w rozmaitych formach. Na pewno oni złożyli prawdziwy raport, mówiąc, że walka chrześcijanina toczy się przeciw tym mieszkańcom, którzy opanowali nasze cielesne serca oraz umysły i muszą być stamtąd usunięci przez nowe stworzenie poprzez ciągłe powiększanie w jego umyśle sfery prawdy i jej ducha.

(27) Małe Stadko (które odtąd jest przedstawione przez Kalebę, będącego z pokolenia Judy, który przed wydarzeniami z w. 31. przedstawiał szpiegów z Kościoła prezbiteriańskiego lub reformowanego [kalwinistycznego] podczas zdawania wyżej opisanego antytypicznego raportu), zauważając wśród ludu mniejszy lub większy stopień niezadowolenia wyrażonego wobec naszego Pana (nie „przed”, ale „przeciw” Mojżeszowi, zob. tłum. Younga, w. 31.), starało się uspokoić (uciszyć) lud pobudzony duchem strachu przez antytypiczny raport i oburzony na Pana. Ten strach powstrzymywał lud przed poświęceniem, o czym wiedzą wszyscy z nas, którzy w Paruzji byli tego świadkami. Małe Stadko, zwalczając tego ducha, nie starało się umniejszać nieprzyjaciół usadowionych w antytypicznym Chanaanie, którzy w rzeczywistości byli takimi, jak szpiedzy ich przedstawili. Małe Stadko podkreślało zdolność wiernego ludu Bożego do zwyciężenia tych nieprzyjaciół, ponieważ Boska obietnica dana pod przysięgą (1 Moj. 22:16,17) umożliwiała im to. Małe Stadko także nakłaniało do gotowości, by się poświęcić, do poświęcenia się i do wypełnienia poświęcenia (pójdźmy). To pokazuje, że wierni poświęceni byli zdolni do pokonania wszystkich nieprzyjaciół, jacy opanowali nasz

Chanaan (bo ją pewnie sobie podbijemy). Mówiąc jaśniej, to Małe Stadko podawało myśli, że w Słowie Bożym jest zawarte całe oświecenie, energia i broń do podboju, że w Duchu Bożym są wszelkie zdolności i władze potrzebne do podboju, a opatrność Boża daje wszelkie plany, strategie, wzmocnienie i wszelką pomoc, by dokonać tego podboju. Tym sposobem przez poświęcenie się i wypełnianie tego poświęcenia nasz Chanaan może być oswobodzony od jego obecnych mieszkańców, zostać zajęty jako miejsce wiecznego przebywania wiernego ludu Bożego. Na pewno Małe Stadko z Paruzji w taki sposób głosiło wiernym nominalnym i prawdziwym chrześcijanom prawdę o poświęceniu oraz o pewnym zwycięstwie. Czyniąc to, byli oni antytypem Kaleba z w. 31.

(28) Teraz następuje wtrącanie się dziesięciu antytypicznych szpiegów w zachętę daną ludowi przez Małe Stadko. Od tego momentu tych dziesięciu antytypicznych szpiegów reprezentuje tych spośród nich, którzy przez swoje działania stracili korony, a później zostali objawieni jako dotknięci plagą. Ci antytypiczni szpiedzy twierdzili, że lud Boży nie posiada dość siły, by pokonać wrodzone zło, uważali, że jest ono silniejsze niż lud Boży (nie będziemy mogli ciągnąć [...] bo mocniejszy jest nad nas, w. 32.). Zostali jednak wprowadzeni w błąd w tej sprawie z powodu niezrozumienia pojęć – usprawiedliwienia przez wiarę i uświęcenia przez uczynki oraz zamieszania z tym związanego – z powodu braku wiedzy na temat różnicy między usprawiedliwieniem przez wiarę a otrzymaniem wysokiego powołania przez uczynki i wiarę, a także tego, co każda z tych rzeczy daje jej odbiorcom. Dla nich usprawiedliwienie przez wiarę zakłada, że jego odbiorca otrzymuje paszport do nieba gwarantujący natychmiastowe wejście tam po śmierci, podczas gdy usprawiedliwienie przywraca w *poczytany* sposób to, co Adam utracił, ziemski raj i warunki bezgrzesznej sprawiedliwości oraz doskonałości człowieka, traktując go jako doskonałego, jakim będzie przy końcu Tysiąclecia. Wysokie powołanie, oparte na wierze usprawiedliwiającej i podtrzymywane przez nią podczas naszej walki chrześcijańskiej, jest zdobywane przez wiernie spełniane dobre uczynki poświęcenia, a bez ta-

kich uczynków rozwijanych aż do skryształowania podobieństwa Chrystusowego, nikt nie wejdzie do Królestwa (Zyd. 12:14; Mat. 16:24). Ci szpiegdy, mając błędny pogląd na usprawiedliwienie z wiary, przyjęty w kościele nominalnym, jak podaliśmy to powyżej, także zwykle trzymają się błędnej doktryny o zupełnej deprawacji i oczywiście do nich odnoszą się antytypiczne słowa wypowiedziane przez dziesięciu szpiegów: „Nie będziemy mogli ciągnąć przeciw temu ludowi, bo mocniejszy jest od nas”, które wydają się być prawdą ewangelii. Natomiast doktryna o zupełnej deprawacji – jej podstawa – jest fałszywa, dlatego i wniosek wynikający z niej jest fałszywy – mówiący, że przez wiarę usprawiedliwiającą można odziedziczyć Królestwo, co oczywiście jest niemożliwe.

(29) Z powodu naszej odziedziczonej deprawacji, która chociaż nie jest całkowita, to źle wpływa na nasze zdolności i cechy, my z pewnością nie możemy sami się usprawiedliwić. Jesteśmy usprawiedliwieni z Bożej łaski przez zasługę Chrystusa, uznającą nas za doskonałych i jesteśmy przyjęci przez wiarę. Następnie, będąc usprawiedliwieni w ten sposób, a później spłodzeni z Ducha, wspierani przez łaskę Bożą, usługę Najwyższego Kapłana Chrystusa i działanie Ducha Świętego, wiernie trwając w poświęceniu, możemy nadawać się przez uczynki i wiarę do Boskiej natury i do współdziedzictwa z Chrystusem w Królestwie. Wymaga to pokonania naszych nieprzyjaciół, którzy opanowali nasz Chanaan, a dopóki ich nie pokonamy, nie będziemy mogli osiągnąć Boskiej natury i współdziedzictwa z Chrystusem w Królestwie. Tych antytypicznych dziesięciu szpiegów zwykle trzymało się swoich fałszywych doktryn o całkowitym skażeniu i o usprawiedliwieniu przez wiarę, dającym ich odbiorcom zaszczyty w Królestwie i współdziedzictwo z Chrystusem. Zwalczali naukę Małego Stadka w Paruzji o tym, że tylko ci, którzy poświęcają się i wytrwają w poświęceniu, otrzymają współdziedzictwo z Chrystusem w niebie, twierdząc, że ta doktryna sprzeciwiała się ich rzekomej prawdzie o całkowitym skażeniu i o usprawiedliwieniu z wiary. Z tego powodu zwalczali myśl mówiącą, że możemy pokonać różne formy grzechu, błędu, samolubstwa i świątowości, uważając, że nie jesteśmy do tego zdolni (zupełnie zdeprawowani), ponieważ grzech, błąd, samolubstwo i świątowość są silniej-

sze od nas z powodu naszej całkowitej deprawacji. Waleczność doprowadziła ich do wielu kłamstw i przesady – krótko mówiąc oczernili (przeinaczyli, zły raport) sferę prawdy i jej ducha. Ich pierwszym fałszerstwem było twierdzenie, że sfera prawdy i jej ducha, jeżeli patrzymy na nią z punktu widzenia poświęconych, to były to warunki nieurodzaju, głodu, braku pożywienia (jest ziemią pożerająca obywateli swoich w. 33.). Dlatego w swoich kontrowersyjnych kazaniach, rozmowach i pismach fałszywie przedstawiali Millennial Dawnism (nauki brata Russella – przyp. tłum.). Odosobnienie, (zwykle) ubóstwo, znikomość z ludzkiego punktu widzenia, niewielka liczebność, doświadczenia, przesładowania i przesiewania pomiędzy ludem prawdy były brane za dowody, że sfera prawdy i jej ducha była krainą symbolicznego głodu.

(30) Drugie fałszerstwo, jakie ci szpiegzy wysunęli przeciw sferze prawdy i przeciw jej duchowi było następujące: *wszystkie* formy grzechu, błędu, samolubstwa i świątowości są silniejsze, większe i mocniejsze niż wierny lud Boży (a lud wszystkich jest ludem wysokiego wzrostu). To fałszerstwo było oparte na ich błędzie o zupełnej ludzkiej deprawacji. Żadna z tych form zła nie była taka, pomimo że niektóre były silne, wielkie i trudne, a inne okazały się słabe, małe i wątle w różnym stopniu. Fałszywe przedstawianie faktów na ten temat jest widoczne w tym, że było wielu zwycięzców podczas Paruzji, co jest cechą antytypicznego podbijania Chanaanu przez Jozuego w Wieku Ewangelii. W typie zostało podane trzecie fałszerstwo, tzn. synowie Enakowi (w. 34.) byli z tego samego rodzaju olbrzymów, co potomstwo upadłych aniołów (1 Moj. 6:4), to znaczy, że byli potomkami pochodzącymi od tych olbrzymów (*nefilimowie* [upadli]). To hebrajskie słowo występuje tylko w 1 Moj. 6:4 i 4 Moj. 13:34, w obu miejscach jest przetłumaczone jako „olbrzymy”. Inne słowa hebrajskie są również przetłumaczone na „olbrzymy”, lecz nie odnoszą się do potomstwa aniołów i córek ludzkich, które opisuje jedynie słowo *nefilim*). Ponieważ ci olbrzymi, którzy zostali zniszczeni w potopie, przedstawiają rozmaite kombinacje rządów, kapitału, kościoła i pracy, jakie uciskają lud

(P4, s. 359,364,369), ten fałszywy pogląd wydaje się sugerować błąd, że Diabeł, świat i ciało są mniej lub bardziej tożsami z tymi kombinacjami. Bardzo przesadzali, przedstawiając moc tych trojga (Diabła, świata i ciała) i słabość ludu Bożego (i zdaliśmy się sobie przy nich jako szarańcza, takimiż zdaliśmy się i onym). Wówczas powinni byli powiedzieć: „Przez Bożą łaskę, pomoc Chrystusa i dary Ducha Świętego jesteśmy mocni, a oni słabi, przez kontrast my wielcy, a oni mali, zarówno w naszych jak i w swoich oczach”. Z tego powodu, że tego nie powiedzieli, lecz mówili rzeczy przeciwne, oczernili przez nieprawdę i przesadę sferę prawdy i jej ducha. My, którzy żyliśmy w Paruzji i mieliśmy udział w przywilejach związanych z prawdą, wiemy, że ci, którzy atakowali nas, będąc nowymi stworzeniami w kościołach nominalnych, fałszywie i przesadnie przedstawiali te warunki. Pomiędzy takimi fałszerzami z Paruzji tymi, którzy w przesadny sposób opisywali te warunki byli: Morehead, Eaton, White, Blackstone, Biederwolf, Torrey, Grey, Sunday, Gaeblein, Haldeman, Hillis itd. Faktycznie wszyscy członkowie dziesięciu antytypicznych szpiegów byli mniej lub bardziej winni takiego fałszywego przedstawiania i przesadzania. To nieczne postępowanie i jego następstwa powinny być dla nas ostrzeżeniem przed nimi, jak również przed ich bratnimi duszami, obecnie nieoczyszczonymi Lewitami Epifanii. Z powodu ich wielkich, fałszywych i przesadzonych wystąpień przeciw prawdzie Epifanii, jej pracy i jej pracownikom są podobni do antytypicznych dziesięciu szpiegów.

(31) Fałszywe przedstawienie sfery prawdy i jej ducha, za które winę ponosi dziesięciu antytypicznych szpiegów (4 Moj. 13:32-34), miało bardzo zniechęcający wpływ na nominalny lud Boży w kwestii szybkiego i aktywnego poświęcania się, jak i na wielu poświęconych w kwestii wypełniania swojego poświęcenia (4 Moj. 14:1; 5 Moj. 1:26). Duch strachu tak ich opanował, że zapomnieli o dobrych rzeczach, jakie dwunastu antytypicznych szpiegów mówiło oraz o wezwaniach i zachętach skierowanych do ludu prawdy przy udziale Bożej łaski, dzięki służbie Chrystusa i mocy Ducha Świętego, aby

jak najszybciej wejść i zdobyć antytypiczną ziemię. Przeciwnie, pozwolili, by duch strachu skierował ich umysły na fałszywe przedstawienia sfery prawdy i jej ducha, by ośwładnął ich myślami i tłumiał uczucia, dlatego ubolewali nad tą sytuacją jako świetną perspektywą, ale niemożliwą do zrealizowania. Oburzała ich zatem sama myśl, że według wyjaśnień Małego Stadka, mieli sami wtargnąć i zdobyć sferę prawdy i jej ducha, bo obawiali się, że nie będą mogli tego dokonać. Dlatego smucili się, że grozi im nieuchronna porażka (płakał lud). Ten smutek trwał przez cały czas, gdy byli w błędzie odnośnie do tej kwestii (przez onę noc). Pełni gniewu w stosunku do prawdy i jej ducha, zaczęli zwalczać każdy jej aspekt, co było faktycznym szemraniem przeciw Panu (w. 2.; 5 Moj. 1:27,28), jako wyznaczonemu przez Boga wykonawcy, rzecznikowi i Wodzowi oraz Najwyższemu Kapłanowi Świata (przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, w. 2.). Tak bardzo czuli się w swoim niedowiarstwie i strachu zawiedzeni, że pragnęli nigdy się nie odwrócić od grzechu do sprawiedliwości, ale pozostać w tym stanie potępienia aż do śmierci (obyśmy byli pomarli w ziemi Egipskiej) lub umrzeć zaraz po poświęceniu (albo na tej puszczy) odpowiednio do tego, czy byli z klasy poświęconej czy niepoświęconej. Wszyscy tak czynili (szemrali [...]) wszyscy synowie Izraelscy; i mówiło [...] wszystko mnóstwo), oprócz naszego Pana i Małego Stadka – Jego wiernych naśladowców.

(32) Używając słów i czynów niewiary oraz strachu, oni rzeczywiście obwiniali Boga (czemuż Pan prowadzi nas do tej ziemi, w. 3.; 5 Moj.1:27), że wydał ich na zniszczenie przez grzech, błąd, samolubstwo i światowość (abyśmy padli od miecza) i że ich kościoły (żony) oraz osoby nawrócone (dzieci) dostały się do niewoli (były na łup). W ten sposób winili Boga o to, że był powodem rozwiania ich wszystkich nadziei, ambicji i perspektyw łatwego zdobycia antytypicznego Chanaanu. W takich okolicznościach rozważali w sercu pytanie: czy nie byłoby lepiej wrócić do dawnego życia w grzechu,

błędzie, samolubstwie i światowości w królestwie Szatana (wrócić do Egiptu)? Następnie, gdy już takie myśli umocniły się w ich sercach, zaczęli swymi czynami zachęcać jeden drugiego do wybrania wodza spośród siebie, który przywróciłby ich do harmonii z królestwem Szatana (postanówmy sobie wodza, wróćmy się do Egiptu, w. 4.). Bez względu, czy oni to zrealizowali czy nie, takie jest znaczenie ich usposobienia i czynów w oczach Boga. Niektórzy oczywiście posunęli się do większych skrajności niż inni, niektórzy natarczywi utracjusze koron i częściowo niewierni Młodociani Godni czynili to w o wiele mniejszym stopniu. Główne sposoby wykonywania tego składały się z trzech etapów – zabijanie w świątyni, na dziedzińcu i w mieście – w każdym z pięciu przesiewań. Odbywało się to w mniejszym lub większym stopniu, zależnie od tego, jaki był ich udział w różnych formach grzechu, błędu, samolubstwa i światowości. Pomędzy ludem prawdy wodzowie przesiewań byli uważani przez przesianych za wodza. Federacja Kościołów była uważana za takiego wodza przez nominalny kościół protestancki. Ci, którzy przyłączyli się do ruchów antychrześcijańskich, uważali wodzów tych ruchów za takiego wodza. Jednak tak jak w typie nie był wybrany wódz, który zaprowadziłby ich z powrotem do Egiptu, tak też było w antytypie. Jedynie zupełni odstępcy opuścili antytypiczny Obóz, dlatego w antytypicznym Obozie, na Dziedzińcu lub w Świątyni nie został wybrany wódz, który zaprowadziłby ich z powrotem do królestwa Szatana, którego częścią już nie byli. Niektórzy wrócili w bardziej prywatny sposób – jako jednostki, niezależnie od przesiewań, do zła wspomnianego wyżej, a tym sposobem opuścili Pana.

(33) Zwrócenie się wszystkich, oprócz Małego Stadka (wierni Młodociani Godni są pominięci w tym typie) – jednych bardziej, a innych mniej – przeciw prawdzie paruzyjnej i jej duchowi, w większe lub mniejsze ich przeciwieństwa, mocno zasmuciło naszego Pana jako Wykonawcę, Rzecznika i Wodza (Mojżesza) oraz Najwyższego Kapłana świata (Aarona) i doprowadziło do poniżenia ich przed całym chrześcijaństwem

(upadł Mojżesz i Aaron na oblicze swoje przed wszystkim zgromadzeniem, w. 5.). To, w jaki sposób tego dokonali jest pokazane w typie przez rozdarcie szat przez Jozuego i Kaleba (w. 6.) oraz przez nakłanianie ludu, by nie wracał do Egiptu (w. 6-9). Nasz Pan dokonał tego przez swoje pokorne wysiłki prowadzące do zaniechania szemrania przez lud, używając do tego Małego Stadka, szczególnie jego wodzów, którzy w uniezeniu i z żalem znosili szemrania ludu (rozdarli szaty swoje w. 6.), gdy starali się go doprowadzić do właściwej postawy względem prawdy i jej ducha. To jest również pokazane w 5 Moj.1:29-31. Wszyscy biorący udział w pracy Żniwa mogą potwierdzić, że odczuwali głęboki smutek (rozdarli szaty swe) z powodu niewiary i strachu, jaki przejawiało wielu z tak zwanego ludu prawdy, nominalnego ludu Bożego, przed wejściem i zdobyciem sfery prawdy i jej ducha. W nich nasz Pan jako antytypiczny Jozue, a oni jako antytypiczny Kaleb, symbolicznie rozdzielali swoje symboliczne szaty – smucili się. Jak gorliwie zachwalali oni prawdę i jej ducha jako odżywcze i zadowalające (opływającą mlekiem i miodem, w. 8.; ziemia [...] bardzo dobra, w. 7.), gdy zetknęli się z niewiernymi i przerażonymi. Mówili tak, będąc osobiście upewnieni i dlatego, że nabyli dokładną wiedzę (ziemia, którąśmy przeszli i przespiegowali). Zapewniali takich niewierzących i przerażonych, że to, co potrzebne jest do jej zdobycia, to tylko posiadanie dobrego Bożego upodobania (będzieli nam Pan miłościw, w. 8.). Antytypiczni Jozue i Kaleb zapewniali tych niewierzących, że mogą otrzymać dobre upodobanie, jakie jest udzielane na podstawie usprawiedliwienia z wiary, jeśli pozbędą się niewiary i obawy (nie bądźcie odpornymi, ani się bójcie, w. 9.) oraz poświęcą się i będą wykonywać to poświęcenie (nie bójcie się ich). Nie odłączyli się od ludu, ale stali się jego częścią: „tedy *nas* wprowadzi do tej ziemi, a da ją *nam*” (w. 8).

(34) Małe Stadko gorliwie błagało wszystkich niewierzących i przerażonych, by nie buntowali się przeciw Panu (nie bądźcie odpornymi, w. 9.), co dzieje się przez odrzucanie Jego prawdy i jej ducha oraz aby nie bali się duchowych nieprzy-

jaciół, jacy opanowali cielesny umysł, ale odważnie weszli w stan poświęcenia. Małe Stadko zapewniało takich, że ci duchowi nieprzyjaciele mogą stać się naszym łupem, jeśli tylko będziemy ufali Panu (bo jako chleb pojeść je możemy, w. 9.), ponieważ przed naszym wodzem Zbawienia nie mają żadnej obrony (odstąpiła obrona ich od nich). Następnie dostali najlepsze z zapewnień, że Pan jest po stronie antytypicznych Izraelitów, aby ich wzmocnić, oświecić, strzec, prowadzić, bronić i wspierać w walce, bez względu na to, jak silni będą Diabeł, świat i ciało we wspieraniu fortec grzechu, błędu, samolubstwa i światowości, znajdujących się w nas i wokół nas (Pan jest z nami). Spójrzmy wstecz, umiłowani, na nasze doświadczenia podczas Paruzji w radzeniu sobie z przerażonymi i niewierzącymi jednostkami. Jeżeli byliśmy wtedy wierni, to na pewno możemy łatwo przywołać wiele doświadczeń, w których, jako antytypiczny Kaleb, braliśmy udział w napominaniu, zachęcaniu oraz dawaniu przestróg przerażonym i niewierzącym. Gdy to czyniliśmy, pokazywaliśmy udział naszego antytypicznego Jozuego w tej dobrej pracy.

(35) Stosowne czynności naszego Pana i Małego Stadka podczas Paruzji nie spotkały się z miłym odbiorem odstępców od prawdy i członków nominalnego kościoła. Oni wszyscy domagali się, aby użyć ich doktryn jako symbolicznych kamieni do obalenia stosownych nauk naszego Pana i Małego Stadka (aby je ukamienowano, w. 10.). Ze wszystkich stron odstępcy od prawdy, utracjusze koron, kościół nominalny, a szczególnie członkowie dziesięciu antytypicznych szpiegów, tymczasowo usprawiedliwiony kler i laicy oraz nieusprawiedliwieni pochlebcy (wszystko zgromadzenie) atakowali swoimi błędami naszego Pana, prawdę i Małe Stadko, czyniąc to jednak przy użyciu błędów, nie obalili naszego Pana, prawdę i Małego Stadka. Nie odbyło się żadne kamienowanie w typie, ponieważ mogłoby to przedstawiać faktyczne obalenie. Odpieranie tych ataków przez naszego Pana, prawdę i Małe Stadko jest przedstawione przez oświadczenie z w. 10.: „ale chwała

Pańska okazała się nad [nie „w” jak podaje A.V., gdyż *lud* nie mógłby tego zobaczyć, jeśli pojawiłby się „w” Przybytku] namiotem zgromadzenia wszystkim synom Izraelskim”. Przez chwałę Pańską rozumiemy w antytypie doskonałość Boskiego charakteru (Iz. 60:1,2), podczas gdy w typie przez to wyrażenie rozumiemy światło wielkiej chwały. W jaki sposób ta chwała okazała się nad antytypicznym Przybytkiem, Jezusem i Kościołem? Odpowiadamy: w każdym sporze, jaki powstał między prawdą a błędem podczas Paruzji, prawda, jaka spoczęła na Chrystusie i Kościele, była przez nich podtrzymywana przed odstępcami i przed całym kościołem nominalnym, powodując, że mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc Boża, pojedynczo jak i w różnych wzajemnych połączeniach, zostały pokazane w całej swej chwale i ta chwała była mniej lub bardziej widziana przez wszystkich antytypicznych Izraelitów.

(36) Postępowanie ludu owładniętego niewiernością Bogu i strachem przed Diabłem, światem i ciałem, zręcznie kierującym grzechem, błędem, samolubstwem i światowością przeciw temu ludowi, przejawiało się w swym kulminacyjnym punkcie odrzucaniem nauk paruzyjnych naszego Pana i Jego Kościoła. Postępując tak, doszli do takiego poziomu, że dążyli do obalenia tych nauk przez fałszywe nauki, co wyczerpało Boską nieskwapliwość w stosunku do nich. Swoim postępowaniem drażnili Go (mię drażnić będzie w. 11.; 5 Moj. 1:34). Niezadowolone Boga z tego jest pokazane w dwóch pytaniach w. 11.: „Dokądże mię *drażnić* będzie ten lud?” i „Dokądże mi *wierzyć* nie będą?”. Bóg przejawiał nieskwapliwość w związku z ich niewiarą i strachem od Żniwa Żydowskiego przez Wiek Ewangelii aż do obecnego Żniwa, a nawet do czasu antytypicznych wypadków przedstawionych w 4 Moj. 14:1-10. Teraz dalsza nieskwapliwość z Jego strony przestałaby być cnotą, dlatego Bóg nie będzie im okazywał więcej takiej pełnej nieskwapliwości jak wcześniej. Gdyby Bóg nie pokazał swemu ludowi w Wiek Ewangelii tak wielu cudów i znaków, które pokazał przez cały ten wiek i przez Paruzję (dla tych wszystkich znaków, którym czynił między nimi), kontynuowałby swoją nieskwapliwość wobec nich. Jednak ich postępowanie było grzeszeniem prze-

ciw wielkiemu światłu, co nie pozwalało Bogu na okazywanie im dłużej nieskwapliwości. Bóg miał dwa dostępne sposoby postępowania, jakich mógł użyć w tej sytuacji: (1) całkowicie odciąć strachliwych i niewierzących oraz zastąpić ich innym ludem (porażę je i rozproszę, a ciebie uczynię w naród wielki i możniejszy) lub (2) utrzymać ich jako swój lud, ale poddać surowym karom. Pierwszy sposób był dla Boga bardziej odpowiedni, dlatego mówi o nim na początku. Jednak, aby zadowolić naszego Pana wstawiającego się za nimi (w. 13-19), Bóg przyjął sposób działania mniej odpowiedni (odpuściłem według słowa twego, w. 20.). Zagrożenie zarazą (w. 12.) wydaje się przedstawiać nasilenie się jednego lub kilku z pięciu przesiewań, prawdopodobnie przesiewania zaprzeczania Okupowi i niedowiarstwa, dające Szatanowi – wielkiemu przesiewaczowi – wolność do tego stopnia, że wszyscy oprócz antytypicznych Jozuego i Kaleba, odrzuciliby Okup i Biblię, a w ten sposób staliby się zupełnymi poganami. Wtedy Bóg wzbudziłby z Chrystusa nowy lud – oprócz Małego Stadka – większy i silniejszy od tego rozwiniętego podczas Wieku Ewangelii.

(37) W wierszach od 13-19 została w niezwykle sposób przedstawiona pomysłowość i skuteczność wstawiennictwa naszego Pana jako Rzecznika. Możemy zrozumieć, co w antytypie dla antytypicznego Mojżesza oznaczało uwolnienie z Egiptu, gdy będziemy pamiętać o tym, (1) że podczas Wieku Ewangelii odbywało się przypisane wyzwolenie z antytypicznego Egiptu i (2) że podczas Epifanii nastąpi rzeczywiste wyzwolenie. Do pierwszego wyzwolenia odnosi się w. 13., ponieważ wyzwolenie, o jakim jest tu mowa, musiało poprzedzać rzeczywiste wyzwolenie, jakie nastąpi podczas Epifanii. Ponieważ antytypiczne wyrażenie Mojżesza (w. 13.) było wypowiedziane w Paruzji, a zatem musiało odnosić się do wyzwolenia działającego przed Paruzją. To wyzwolenie odnosi się do usprawiedliwienia z wiary. Podczas Wieku Ewangelii odbywało się dla poświęconych również rzeczywiste wyzwolenie z mocy ciemności (Kol. 1:13) w antytypicznym Egipcie,

wyzwolenie, które osiągnęli nawet utracjusze koron po zniszczeniu ich cielesnych umysłów, gdy byli w rękach Azazela. Jednak wyzwolenie, o którym jest mowa w w. 13., odnosi się do wyzwolenia przypisanego. Oczywiście, gdyby Bóg pozwolił na zdegradowanie usprawiedliwionych i nieczystych utracjuszy koron do zupełnych pogan, to nieusprawiedliwieni nominalni i poganie, spośród których Bóg ich wyprowadził (wywiodłeś ten lud, w. 13.), dowiedziawszy się o tym, mogliby oskarżyć Boga (usłyszają Egipcjanie), że pozwolił Szatanowi na taką degradację, ponieważ nie był zdolny przyprowadzić ich do rzeczywistego zbawienia (nie mógł wprowadzić Pan ludu tego do ziemi, w. 16.). Tacy antytypiczni Egipcjanie mogliby mówić (mówić [...] z obywatelami ziemi tej w. 14.) różnym rodzajom zła, jakie panują w antytypicznym Chanaanie, o tej domniemanej Boskiej niezdolności, nie słownie, lecz przez podstępne nakłonienie takich powracających „pogan” do wszystkich rodzajów zła, tj. przez porażkę, poddając ich złu panującemu w antytypicznym Chanaanie. Patrząc z perspektywy antytypicznego Egiptu i pustyni, te rodzaje zła doświadczyły (słyszeli) pewnych porażek z rąk antytypicznego Izraela. Tych porażek zło doświadczyło w następujący sposób: (1) przez Boskie sprzyjanie antytypicznemu Izraelowi (żeś ty Panie był w pośrodku ludu tego, w. 14.; 5 Moj. 1:29,30); (2) przez Boskie jasne objawienie samego siebie antytypicznemu Izraelowi (żeś okiem w oko widziany był, w. 14.; 5 Moj. 1:30) ; (3) przez Boskiego Ducha i opatrność skierowane do walczących na korzyść antytypicznego Izraela (a obłok twój stawał nad nimi, w. 14.; 5 Moj. 1:31) ; (4) przez Boskie dawanie im prawd, szczególnie Nowego Testamentu, podczas Żniw (a iż w słupie obłokowym chodziłeś przed nimi we dnie, w. 14.; 5 Moj. 1:33); i (5) przez Boskie dawanie im nauk, szczególnie Starego Testamentu, w okresie Interim między Żniwami (a w słupie ognistym w nocy, w. 14., 5 Moj. 1:33), choć nie wyłącznie w ten sposób.

(38) Gdyby Bóg w taki sposób zdegradował wszystkich paruzyjnych utracjuszy koron, tymczasowo usprawiedliwionych i tych zwyczajnych pochlebców, do stanu zupełnych pogan (gdybyś tedy pobił lud ten wszystek aż do jednego, w. 15.), te

formy zła panujące w antytypicznym Chanaanie, tryumfując nad nimi swoimi czynami, szczyliłyby się, że są silniejsze od Boga (iż nie mógł wprowadzić Pan ludu tego do ziemi, w. 16.), pomimo że doznawały porażek (którzy o twej sławie słuchali, w. 15.) od antytypicznego Izraela w antytypicznym Egipcie i na antytypicznej pustyni. Dlatego zło przez uczynki mogłoby się chełpić z Boskiej niezdolności, mimo Jego obietnicy związanej przysięgą (rzekliby poganie [...] nie mógł wprowadzić Pan ludu tego do ziemi, o którą im przysiągł). Z tego powodu nasz Pan prosił (a teraz proszę, w. 17.), aby Bóg okazał swoją moc (niech uwielbiona będzie moc Pańska), by wybawił i dał zwycięstwo swemu ludowi ze względu na swoją chwałę, pomimo że antytypiczny lud izraelski nie był tego godny. Opierał swoją wstawienniczą modlitwę na Boskim łaskawym charakterze (nie rychły ku gniewowi, a wielki w miłosierdziu, znoszący nieprawość, w. 18.) i na obietnicach (jakoś rzekł, mówiąc, w. 17.). Jednak nie prosił Boga, żeby pogwałcił swoją sprawiedliwość, przebacząc, ale by złagodził swój gniew, zmiłował się i przebaczył zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości (który winnego nie czyni niewinnym, karząc nieprawość, w. 18.). Dlatego wstawiennictwo naszego Pana nie sugeruje, że modlił się o to, aby grzeszny lud Boży z czasu Paruzji był uwolniony od kary, ale raczej, by jego słabość i nieświadomość zostały przebaczone, a ich samowola została ukarana. Kara miała być wymierzana tak długo, aż grzesznicy całkowicie pozbędą się samowoli (do trzeciego i czwartego pokolenia). Nasz Pan uchwycił się tu zasad prawdy, sprawiedliwości oraz miłosierdzia i w różnoki sposób zastosował je do sprawy, jaką miał przed sobą. Były one podstawą Jego wstawiennictwa za grzeszącymi przeciw Słowu Bożemu podczas Paruzji. Zauważmy żarliwość tego wstawiennictwa, a także uczciwość i życzliwość, gdy mówi: „odpuść proszę nieprawość ludu tego” – w. 19. Jak pochlebnie, jako mądry Rzecznik, przemawia do tego poszkodowanego (według wielkości *miłosierdzia* Twego! – dosł. dobroci). Zakończył swoją prośbę, pokazując, że nie prosi o nowe rozwiązanie ze strony Boga, który dotąd okazywał swoje prze-

baczenie antytypicznemu Izraelowi – od czasu ich pierwszego okazania pokuty i wiary, i przez cały czas ich uświęcenia (tak jakoś odpuszczał [...] aż dotąd). Nasz Pan jest prawdziwie miłosiernym i wiernym Orędownikiem (Żyd. 2:17,18) tak, jak to pokazuje cała ta typiczna modlitwa. Powinniśmy chętnie i szybko korzystać z Jego wstawiennictwa w każdym czasie, gdy zajdzie taka potrzeba, a Jego wierność, jako naszego Orędownika, nam pomoże.

(39) Wstawiennictwo naszego Pana było pomyślne. Gdyby nie to wstawiennictwo, Bóg wykonałby swój zamiar, jak jest to pokazane w w. 12. Przeważała myśl o oszczędzeniu winnych od zupełnego odcięcia od łaski Boskiej. To, że zwyciężyła myśl o odejściu od zupełnego odcięcia, jest widoczne z Bożej odpowiedzi: „Odpuściłem [przebaczyłem] według słowa twego” – w. 20. To, że przebaczenie było tylko za taki stopień winy, jaki zasługiwał na zupełne odcięcie od łaski Bożej, wynika nie tylko z tego faktu, że Bóg ukarał ich tylko częściowo, zamiast kompletnie odciąć od łaski, lecz także z Jego odpowiedzi, że przebaczenie było tylko częściowe (odpuściłem *według słowa twego*). Nasz Pan nie prosił o zupełne przebaczenie, ale tylko o takie przebaczenie, które zachowałoby ich od zupełnego odcięcia od łaski Boskiej. Ponieważ przebaczenie Boże było zgodne z wstawiennictwem Chrystusa, który wstawił się za winnymi, aby nie zostali zupełnie odcięci (w. 13-16) i wyraźnie prosił, by przebaczenie było według mocy Bożej, tj. skuteczności (w. 17.), i aby było zgodne z *nieoczyszczaniem* (całkowitym) *winnych, lecz aby Bóg karał nieprawości tak ich jak i ich potomków do trzeciego i czwartego pokolenia* (w. 18.). Werset 19. również pokazuje, że przebaczenie nie uwalniało antytypicznego narodu od zasłużonej kary (tak, jakoś odpuszczał ludowi temu z Egiptu aż dotąd).

(40) Do tego czasu Bóg przebaczał antytypicznemu Izraelowi grzechy słabości i niewiedzy od czasu ich pokuty i wiary na początku Wieku i dalej aż do Paruzji. Jednak na pewno On

karął ich samowolę lub częściową samowolę tak, jak to czynił od Egiptu aż do Kades Barne. Karał ich także za późniejsze samowole (4 Moj. 11:1-3,4-6,10,33,34; 2 Moj. 32:1-14,25-35). Dlatego po modlitwie naszego Pana, Bóg przebaczył w Paruzji tylko na tyle antytypicznym Izraelitom, by pozwolić pozostać im takimi, lecz wymierzał im surowe kary, przez jakie niektórzy przechodzili w Paruzji, a większość z nich w Epifanii. Widzimy zatem, że przebaczenie było udzielane na podstawie wstawiennictwa naszego Pana i była udzielana tylko taka ilość łaski, jaka nie sprzeciwiała się Boskiej sprawiedliwości. Innymi słowy, nasz Pan wstawiał się u Boga za antytypicznym Izraelem zgodnie z Boską mądrością, sprawiedliwością i miłością, a nie w sprzeczności z mądrością i sprawiedliwością tak, aby miłość nad nimi przeważała. Bóg tak postępuje nie tylko z nieusprawiedliwionymi, usprawiedliwionymi, Młodocianymi Godnymi i Wielką Kompanią, ale także z Małym Stadkiem, którego częściowa samowola była karana. Powyższej wzmianki o Boskim przebaczeniu dla nieusprawiedliwionych nie należy rozumieć jako sposobu, w jaki Bóg udzielił im usprawiedliwienia z wiary, dzięki czemu nie byłiby już dłużej nieusprawiedliwieni, ale oznacza ona, że Bóg im przebaczył do tego stopnia, iż mogą w dalszym ciągu pozostawać w nieusprawiedliwionym Obozie, a tym sposobem nie utracić całej łaski.

(41) Największy zarzut, jaki miało dziesięciu antytypicznych szpiegów oraz inni (kościół nominalny) utracjusze koron, usprawiedliwieni i nieusprawiedliwieni przeciw sferze prawdy, była doktryna o próbie dla niezbawionych ze świata podczas Tysiąclecia – restytucja oferowana wszystkim. Ich hasło przeciw tej nauce brzmiało: *druga szansa!* Dla nich ten zarzut wydawał się być końcem sporu na ten temat. A był on dla Boga sposobnością, by potwierdzić tę doktrynę przez przysięgę (a wszakże, jako Ja żyję, w. 21.). Bóg dał to potwierdzenie podczas Paruzji przez świadectwo prawdy, odnoszące się do tego tematu, a poparte wieloma wersetami Pisma Świętego, szczególnie Przymierzem Potwierdzonym Przysięgą, do którego nawiązuje przysięga z w. 21. Dlatego przywrócenie posłusznych do ludz-

kiej doskonałości i świętości, a Ziemi do warunków rajy jest sensem wyrażenia: „napełniona jest chwałą Pańską wszystka ziemia” – w. 21. Ta nauka jest dowodem, że obraz z 4 Moj. 13. i 14. ma swój antytyp w Żniwach Żydowskim i Ewangelii, ponieważ jedynie w tych okresach nauczano o restytucji. Nauka ta krótko po Żniwie Żydowskim została zgubiona i nie była całkowicie odnaleziona aż do Paruzji, chociaż krótko przed Paruzją zaczęło się pojawiać trochę światła na ten temat, jak to zobaczmy w rozdziale *Pierwsze ukazanie się Dawida*.

(42) To, że grzechy antytypicznego Izraela nie były zupełnie przebaczone, jest typicznie pokazane w w. 22-25. Bóg obarcza ich winą za dobrowolne grzeszenie (kusili mię, w. 22.), pomimo że widzieli Jego charakter i dzieła (którzy widzieli chwałę moję i znaki moje) okazane przeciw szatańskiemu porządkowi rzeczy (którem czynił w Egipcie) i w ich stanie odosobnienia (i na pustyni, UBG) od początku Wieku Ewangelii. Dziesięciokrotne kuszenie Boga (kusili po dziesięciokroć) odnosi się do pobudzania Go do gniewu w każdej z dziesięciu denominacyjnych grup chrześcijaństwa, jak to jest pokazane w dziesięciu synach Jakuba (zob. rozdz. I), wyłączając Józefa i Beniamina. Dlatego postępowanie tych dziesięciu grup denominacyjnych, rozpoczynając od Kościoła greko-katolickiego, a kończąc na Kościele adwentystów, było bardzo złe z powodu odrzucenia i prześladowania prawdziwego Kościoła oraz przez grzechy przeciw doktrynie, organizacji, karności i praktyce, co oczywiście drażniło Boga. Jednak ktoś może zapytać, dlaczego Bóg potępia dziesięć pokoleń paruzyjnych za pobudzanie Go do gniewu przez denominacje z Wieku Ewangelii? Odpowiadamy: (1) te pokolenia kontynuowały to samo zło, jakie denominacje popełniały w Wieku Ewangelii i (2) wiedziały o tych formach zła, a popełniając je, brały udział w winie nagromadzonej przez stosowne grzechy tych denominacji w Wieku Ewangelii. Dlatego Bóg w Paruzji mógł sprawiedliwie oskarżyć te pokolenia jako winne grzechów Wieku Ewangelii w ich poszczególnych denominacjach, na tych sa-

mych zasadach, na jakich rozliczał pokolenia w czasach Jezusa z grzechów przeciw Jego prawdzie i przeciw Jego wiernemu ludowi od Abła do Zachariasza (Mat. 23:35). Oskarżenie jest zawarte w słowach: „widzieli chwałę moję i znaki moje [...] ani byli posłuszni głosowi memu”. Innymi słowy, Bóg oskarża antytypicznych Izraelitów o grzeszenie przeciw światłu i wiedzy, co dowodzi samowoli przy popełnianiu grzechów. Ponieważ zasługa Chrystusa nie gładzi dobrowolnych grzechów, dlatego nie mogą być one przebaczone, ale muszą podlegać karze.

(43) Dlatego Bóg uroczyście oświadcza, że tacy nie wejdą do dziedzictwa, jakie On zapewnił i przysiągł dać wiernemu Małemu Stadku – niebiański Chanaan (nie oglądają ziemi tej, w. 23.; 5 Moj. 1:35). Jednak ten werset uroczyście oświadcza coś więcej – oni jej nawet nie zobaczą, tzn. nie dostrzegą nagrody wiernego Małego Stadka. Zatem w niektórych przypadkach stali się ślepi na prawdy o wysokim powołaniu, szczególnie o jego nagrodach, a niekiedy pozostaną w swej ślepotcie. Ostatnie zdanie z w. 23. powinno zostać przetłumaczone w następujący sposób: „a nawet żaden z tych, którzy mnie rozdrażnili, nie zobaczy jej” (UBG). To zdanie określa, kim byli zaślepieni i ślepi oraz dlaczego nie mieli odziedziczyć nagród wysokiego powołania. Przez ich niewiarę, strach i nieposłuszeństwo nie mogli do niego wejść (Żyd. 3:4,17-19). Ten fragment służy zdefiniowaniu czyniących zło, a przez powtórzenie słowa „zobaczą” podkreśla dwie rzeczy w nim zawarte – nie wejdą ani nie dostrzegą dziedzictwa niebiańskiego. Werset 24. upewnia nas, kto z antytypicznego Izraela okresu Paruzji wejdzie do niebiańskiego Chanaanu – antytypiczny Kaleb, wierne Małe Stadko (5 Moj. 1:26). Powody tego są również podane w w. 24. : (1) oni mają innego ducha niż reszta antytypicznych Izraelitów i (2) wiernie postępują z Bogiem. Tym duchem było Boskie usposobienie rozwinięte i skryzalizowane w nich, a to wierne naśladowanie Boga składa się z martwoty dla siebie i świata oraz życia dla Boga do śmierci, w wyniku czego praktykowały samozaparcie i zaparcie się świata, studiowanie, głoszenie

i praktykowanie prawdy, rozwijając charakter, czujność, modlitwę i wierne trwanie w nieprzewidzianych doświadczeniach. Potomstwo antytypicznego Kaleba (nasienie jego) składa się z tych wszystkich, którzy naśladowali go w wiernym postępowaniu. Tutaj oni są Małym Stadkiem z tego punktu widzenia, że byli rozwijani przez swoich wiernych braci, podczas gdy antytypiczny Kaleb to słudzy prawdy spośród Małego Stadka, którzy rozwijają swych braci z Małego Stadka.

(44) Zwrócimy uwagę na to, że w tych wersetach nie ma żadnej wzmianki o wejściu Jozuego do ziemi. To zostało nie-dopowiedziane ze względu na to, że nasz Pan, którego przedstawiał Jozue z punktu widzenia wypełnienia obu Zniw, był już w niebiańskim Chanaanie. Należy także zauważyć, iż Bóg obiecuje wprowadzić Małe Stadko do niebiańskiego Chanaanu (wprowadzę do ziemi). Bóg obiecał to przez głoszenie na temat Przymierza Sary podczas Paruzji. Antytypiczny Kaleb wszedł do niebiańskiego Chanaanu (do której wszedł, UBG) w tym znaczeniu, że badał go wiarą, tj. badał jego nauki i ducha, a przez nadzieję oczekiwał na odziedziczenie jego chwały. Duch i uczynki antytypicznych Izraelitów, drażniących Boga, były bliskie duchowi i uczynom grzeszników (Amalekitów) i światowych ludzi (Chananejczyków; Amalekita i Chananejczyk mieszkają w dolinie). Dlatego ci wymienieni jako pierwsi grzeszyli, a ci drudzy, drażniąc Boga, praktykowali świętość. Kolejne zdanie odnosi się do dalszego wędrowania po pustyni (jutro [...] wyruszenie na pustynię, w. 25.; 5 Moj. 1:40, UBG). Pierwsze niepowodzenie wejścia do ziemi doprowadziło do długiego podróżowania podczas Wieku Ewangelii, a drugie niepowodzenie doprowadziło do podróżowania podczas Epifanii. Tylko antytypiczny Kaleb z pokolenia Paruzyjnego wchodzi do niebiańskiego Chanaanu, a wszyscy inni z tego pokolenia nie wchodzi, co było pokazane w typie przez śmierć wszystkich mężczyzn izraelskich w wieku powyżej dwudziestu lat. Jakie pustynne doświadczenia przechodziliśmy przez pierwsze 24 lata i kolejne w Epifanii! „Jutro” z w. 25. przedstawia dla nas okres, jaki następuje po Paruzji, właśnie Epifanię. Tak jak jutro Żniwa Żydowskiego było okresem Interim między

Żniwami, tak podróżowanie w obu przypadkach jest „drogą ku Morzu Czerwonemu” (5 Moj. 1:40) – blisko stanu śmierci Adamowej i wtórej, gdyż morze jest typem obu tych rodzajów śmierci.

(45) To, że nasz Niebiański Ojciec był drażniony przez szemrzących podczas Paruzji jest przedstawione w w. 26-37. To rozdrażnienie dla antytypicznego Izraela Bóg wyraził najpierw do naszego Pana, jako swego Wykonawcy, Rzecznika i Wodza (Mojżesza, w. 26.) i do Najwyższego Kapłana Świata (Aarona). Oświadczył, że nie będzie dłużej znosił ich niesprawiedliwości (I dokądże znosić mam ten zły lud? w. 27.). Następnie Bóg wyraził wielkie niezadowolenie z ich szemrań, które wyrażone przez słowa, kierowane są przeciw sferze prawdy i jej duchowi, a tym samym rzeczywiście i prawdziwie przeciw samemu Jehowie (szemrze przeciwko mnie). Teraz Bóg rozkazuje naszemu Panu jako swemu wyznaczonemu Wykonawcy, Rzecznikowi, Wodzowi i Najwyższemu Kapłanowi dla antytypicznego Izraela, by powiedział im z całą powagą (Żyję Ja, mówi Pan, w. 28.), że On postąpi wobec nich tak, jak sobie tego życzyli i o czym, będąc niezadowoleni, mówili (obyśmy byli pomarli [...] na tej puszczy w. 2.) do słuchającego Boga (mówili w uszy moje, w. 28.). Oni mieli utracić stanowisko przed Bogiem, będąc poza antytypiczną ziemią chananejską (na tej puszczy polegną, w. 29.), podczas głównych przesiewań (plag, które są typycznie przedstawione w 4 Moj. 16:46-49; 21:5-9; 25:3-9; zob. 1 Kor. 10:5-14) lub ze względu na ich osobiste grzechy (4 Moj. 27:1-3). Tymi, którzy mieli w ten sposób upaść, byli ci, którzy osiągnęli stan rozwoju odpowiedni do ich stanowiska przed Panem (od dwudziestego roku i wyżej). To obejmowało każdego z rozwiniętych, niebędących w Małym Stadku (według wszystkich liczby waszej [...] którzyście szemrali przeciwko mnie, w. 29.). Nie będzie żadnej wątpliwości, że spełni się to, co powiedział Bóg (nie wnikdziecie do ziemi tej, w. 30.; 5 Moj. 1:34,35), pomimo istnienia Przymierza Potwierdzonego Przysięgą (abym ją wam dał na mieszkanie). Odpadli z warunkowego potomstwa, nie będąc nim więcej z powodu swej niewierności (ponieważ

potomstwo składa się tylko z wiernych), a obietnica potwierdzona przysięgą jest dana tylko potomstwu. Pomimo tego, że posiadali warunkowy udział w tej obietnicy, tracą go, ponieważ utracili swój udział w potomstwie (w. 30.; 5 Moj. 1:36-38). Tylko ci, którzy wejdą, są antytypicznym Kalebem (*pies*; Małe Stadko wydawało się kontrowersyjne i nieczyste dla nominalnego ludu Bożego), synem Jefuna (*on będzie przemieniony* – tj. do Boskiej natury) i antytypicznym Jozuem (*wybawca*) synem Nuna (*ryba*; nasz Pan miał raz ziemską naturę). Ta wzmianka o Jozuem, różna od tego, co zostało zawarte w w. 24. i dotycząca tego, że był synem Nuna (*ryba*), odnosi się do Jezusa jako prorocstwo dotyczące Żniwa Żydowskiego. Ono dało Jezusowi pewność, *gdy był w ciele*, że zwycięży i również jako historia dawało Mu upewnienie podczas Paruzji. Natomiast wzmianka o Kalebie ma zastosowanie w obu Żniwach.

(46) Niedojrzali (niedawno spłodzeni, szczególnie, choć nie wyłącznie, spłodzeni w jedenastej godzinie: od lutego 1908 r. do czerwca 1911 r.) zazwyczaj odniosą zwycięstwo w wysokim powołaniu (dziatki wasze, w. 31.; 5 Moj. 1:39). Wielu ze starszych nowych stworzeń Paruzji, jak i inni, niebędący nowymi stworzeniami, bało się o nich, że nie będą w stanie walczyć wystarczająco dobrze i zwyciężyć wrogów panujących w antytypicznym Chanaanie, a tym sposobem padną ich ofiarą (o którychście mówili, że będą na łup, 5 Moj. 1:39). Ci niedojrzali bardzo narzekali na kryterium zwyciężania przez Małe Stadko (Kaleb; pójdźmy, a posiadźmy ziemię, 4 Moj. 13:31). Wszyscy, z wyjątkiem Małego Stadka Paruzji (wierni Młodociani Godni są pominięci w tym rozdziale) – szczególnie dziesięciu antytypicznych szpiegów – uskarżali się, że to kryterium było za wysokie dla początkujących i w pewien sposób mogłoby ich rozbić oraz pokonać (dziatki; dosł. niemowlęta). Bóg oznajmia przez naszego Pana, przez służbę Małego Stadka, mówiącego jako rzecznik Paruzji (w. 39.), że małe dzieci i te karmione piersią (Ps. 8:3) będą tymi, których Bóg uczyni zwycięzcami (te wprowadzę, i oglądają tę ziemię, w. 31.) i które odziedziczą

niebiański Chanaan. Bóg przez Pana, przemawiającego przez paruzyjne Małe Stadko oznajmia, że wszyscy, z wyjątkiem Małego Stadka, pogardzili – w znaczeniu odrzucenia przez niewiarę, strach i szemranie – sposobnością zdobycia go. Jeżeli spojrzymy wstecz na czasy Paruzji, to przypomnimy sobie, że niektórzy odrzuceni w prawdzie i poza prawdą byli nie raz upominani za pogardzanie członkami Małego Stadka Paruzji, ponieważ w przeciwieństwie do siebie uważali ich za słabych i niezdolnych do zdobycia niebiańskiego Chanaanu. Następnie Bóg oznajmia przez Chrystusa, mówiącego przez Małe Stadko, że ci, którzy odrzucili prawdę i jej drogi zupełnego poświęcenia podjętego i wykonywanego, umrą (ale trupy wasze [...] polegną na tej puszczy, w. 32.) z powodu niewiary, strachu i szemrania, tracąc stanowisko, jakie zajmowali przed Panem: te pogardzające nowe stworzenia umrą w znaczeniu odpadnięcia z wysokiego powołania do Wielkiej Kompanii, ci pogardzający Młodociani Godni umrą jako tacy, odpadając do klasy usprawiedliwionych, tymczasowo usprawiedliwieni umrą w znaczeniu odpadnięcia do świata w Obozie, a pogardzający obozowcy umrą jako tacy i staną się poganami – zupełnie odciętymi od ludu Bożego.

(47) Wyrokiem Paruzji było to, że szemracze mieli przekazać przez dziedziczenie tym niedojrzałym (działki) zło tułania się po pustyni przez antytypiczne 40 lat Epifanii (będą się tułali [...] przez czterdzieści lat, w. 33.; 5 Moj. 1:40). Tułamy się po pustyni Epifanii – stanie odosobnienia – przez ponad połowę tego okresu i stwierdzamy, że było to bardzo bolesne doświadczenie. Jak bardzo byliśmy spragnieni, zmęczeni i jak obolałe nogi mieliśmy w tym czasie! Jak bardzo doświadczyliśmy symbolicznego pustkowia pustynnych piasków, symbolicznych burz i chmur, symbolicznego gorąca słońca i zimna! Jak często nasze serca tęskniły do dawnych dobrych dni Paruzji! Podczas tych doświadczeń cierpimy za niegodziwość niewiernych z Paruzji (karanie za cudzołóstwa wasze). Jednak jest wolą Bożą, aby te małe dzieci tułały się, aż do czasu, gdy wszyscy szemracze, niewierni i tchórze zostaną objawieni,

pokazując, że odpadli w Paruzji ze swego stanowiska, jakim cieszyli się zanim zgrzeszyli przeciw Panu (aż wasze trupy zniszczą na pustyni, UBG). Czy nie jesteśmy teraz świadkami tych upadków? Między ludem prawdy widzimy jak Wielka Kompania objawia się przez rewolucjonizm przeciw prawdzie i jej zarządzeniom, jak Młodociani Godni odpadają do usprawiedliwionych, jak tymczasowo usprawiedliwieni tylko w niewielkim stopniu zapoznając się z prawdą, odpadają do świata i jak obozowcy odpadają do stanu pogan w pełnym tego słowa znaczeniu. Tak, to odpadanie (aż wasze trupy zniszczą na pustyni, UBG) rozpoczęło się podczas Paruzji i przejawiało się w przesiewaniach oraz prywatnie w codziennym życiu odrębnym od przesiewań. Czy nie byliśmy świadkami w Paruzji i nie jesteśmy teraz w Epifanii tego odpadania symbolicznych trupów – umarłych, którzy stracili paruzyjne stanowiska, jakie zajmowali przed Panem? Ze względu na działalność sześciu klas przesiewających, które zabijały w świątyni, na dziedzińcach i w mieście, te trupy były gęsto rozrzucone wszędzie, nierzadko w stosach. Często dało się to zauważyć w sposób bardziej prywatny w codziennym życiu wokół nas. Spustoszenie, jakie z tego wynikło w doktrynie, organizacji, nauce i praktyce jest przerażające! Porównajmy obojętność w stosunku do religii i szerzenie się świeckości, jakie panują w chrześcijaństwie w naszych czasach z tymi, jakie panowały na początku Paruzji, a poległe trupy stają się o wiele bardziej wyraźnie widoczne. To będzie trwało tak długo, aż wszyscy niewierzący, tchórzliwi i szemrzący staną się poległymi trupami.

(48) W symbolach biblijnych 40 dni i 40 lat często jest użyte do przedstawienia okresów prób ludu Bożego. Można to zauważyć z typicznego użycia 40 lat podróży po pustyni, z typicznego użycia 40 lat panowania Saula, Dawida i Salomona, 40 lat Żniw Żydowskiego, Ewangelii i Tysiąclecia oraz 40 lat Epifanii – wszystkie są okresami prób. To, że wiele z typicznych 40-dniowych okresów przedstawia niektóre

z tych 40-letnich okresów prób, popiera tę samą myśl. Wersety 33. i 34. nasuwają tę samą myśl oraz dają nam klucz do otwarcia prorocत्व dotyczących czasu, w których dzień reprezentuje rok. W obu Żniwach odbywały się 40-letnie badania sfery prawdy i jej ducha, po których następowały 40-letnie symboliczne wędrówki trwające 40 symbolicznych lat. Pierwszym z tych 40-letnich symbolicznych okresów był okres Interim, trwający 1845 lat, a Epifania jest drugim. Powstaje pytanie, dlaczego pierwszy z tych okresów wędrowania miał 1845 lat, a drugi nie trwał 1845 lat, pomimo że oba były antytypem 40 lat wędrowania po literalnej pustyni? Dlaczego drugi okres liczył tylko 40 lat? Następujące odpowiedzi wydają się być zadowolające w odniesieniu do pierwszego pytania: (1) równoległe dyspensacje, Jubileusz, Czasy Pogan, 6000 lat na dozwoleń zła, 1335 dni Daniela i Piramida wymagały, by pierwsza antytypiczna wędrówka po pustyni trwała 1845 lat; (2) gdyby drugi okres miał trwać 1845 lat, to umieściłby Tysiąclecie daleko w przyszłości; (3) zniszczyłoby to symetrię czasową Planu; (4) spowodowałoby to konieczność pojawienia się wielu pokoleń po zakończeniu się pierwszej i drugiej fazy drugiego przyjscia naszego Pana, zanim mogłaby rozpocząć się trzecia faza dla celów Królestwa.

(49) Jeśli chodzi o drugie pytanie, wydaje się, że wystarczające są następujące odpowiedzi: (1) nasilenie prób epifanicznych w porównaniu z tymi, jakie były w okresie Interim między Żniwami jest dostateczne, by doprowadzić do całkowitego upadku symboliczne trupy na pustyni Epifanii; (2) podczas Epifanii na małą skalę żyjemy w okresie Interim między Żniwami; (3) pięć przesiewań, jakie odbyły się w okresie Interim (takie same w naturze jak pięć przesiewań każdego Żniwa) miało miejsce w Epifanii w trzech małych skalach: (a) w najmniejszej miniaturze Wieku Ewangelii (jeden dzień odpowiada jednemu rokowi z właściwego Wieku Ewangelii), (b) w mniejszym miniaturowym Wieku Ewangelii (gdzie rok odpowiada stuleciu prawdziwego Wie-

ku Ewangelii) i (c) w małym miniaturowym Wieku Ewangelii (gdzie 25 miesięcy odpowiada stuleciu prawdziwego Wieku Ewangelii). W każdym z tych trzech przypadków prawdziwy Wiek Ewangelii rozpoczyna się wraz z narodzeniem naszego Pana. W każdej z tych trzech miniatur mamy pięć przesiewań (wielkie przesiewanie rewolucjonizmu dzieli się na pięć mniejszych przesiewań rewolucjonizmu), które odpowiadają pięciu przesiewaniom Wieku Ewangelii z okresu Interim, ostatnie różni się od pięciu przesiewań z każdego Żniwa, a wszystkie te przesiewania dotyczą pięciu takich samych ogólnych kwestii. Te trzy powody dobrze wyjaśniają, dlaczego drugie antytypiczne wędrowanie po pustyni nie jest tak długie jak pierwsze. Dlatego drugie wędrowanie po pustyni – to podczas Epifanii – odbywa się w skali rok za każde 40 lat paruzyjnego badania sfery prawdy i jej ducha. W języku hebrajskim wyrażenie „dzień każdy za rok” z w. 34. jest powtórzone dwa razy: „dzień za rok, dzień za rok”. Czy to powtórzenie należy uważać za wskazówkę, że miały być dwa okresy wędrowania następujące odpowiednio po dwóch okresach badania sfery prawdy i jej ducha? Myślimy że nie, bo gdyby tak miało być, to w typie musiałyby być dwa szpiegowania ziemi, ponieważ powtórzone wyrażenie niewątpliwie odnosiło się pierwotnie do typu. Raczej rozumiemy, że powtórzenie odnosi się do podkreślenia, że typiczny i antytypiczny wyrok zapadł zgodnie ze ściśle określonym czasem. Naprawdę doświadczyliśmy w Epifanii Boskiego zerwania (dosłowne tłumaczenie błędnego wyrażenia z A.V. „Naruszenie obietnicy”), gdy nie dał nam dziedzictwa w roku 1914, którego się spodziewaliśmy. To było jedno z najsmutniejszych doświadczeń, a doświadczenia epifaniczne były w większości smutne, podczas gdy doświadczenia paruzyjne były w większości radosne. Umiłowani, czy nie „widzieliśmy” (doświadczyliśmy) smutku z powodu Boskiego złamania obietnicy dania nam dziedzictwa w roku 1914, w konsekwencji powodującego przeżywanie Wieku Ewangelii z trzech punktów

widzenia i wielu doświadczeń na pustyni podczas Epifanii? Dlatego my i ci, którzy stracili stanowiska ponosimy ich niegodziwość („synowie wasi [...] poniosą karanie za cudzołóstwa wasze”) podczas bolesnych doświadczeń.

(50) W w. 35. Bóg powtarza ten wyrok bez podania jego długości. Czyni to w celu podkreślenia swojej typicznej i antytypicznej szczerości oraz determinacji. „Ja Pan mówiłem” jest pierwszym zdaniem w w. 35. w przekładzie A.V. To zdanie w przekładzie dr. Younga wydaje się lepsze: „Jam jest Jehowa; Ja mówiłem”. W tym przekładzie jest wyraźnie położony nacisk na typiczny i antytypiczny wyrok. Przekład A.V. podaje tę myśl, chociaż nie w dosłownym tłumaczeniu, w następnym zdaniu: „na pewno to zrobię”. Widzimy, że wykonał to w typie. Widzimy także, że w pierwszym antytypie zrobił to w stosunku do cielesnego i duchowego Izraela, a teraz widzimy przez doświadczenie i obserwację, że czyni to w stosunku do cielesnego i duchowego Izraela w drugim antytypie. Zgromadzenie paruzyjne, z wyjątkiem Małego Stadka, było zgromadzeniem zła (w. 35.), wierni Młodociani Godni tu, jak i w całym tym obrazie, nie są brani pod uwagę. Na pewno to zgromadzenie zbierało się przeciw Bogu, jak On mówił przez naszego Pana, przemawiającego przez Kościół w Paruzji. Dlatego to zgromadzenie, oprócz wytrwałego Małego Stadka, musi wyginąć – musi umrzeć w znaczeniu wykazanym wyżej – przed końcem Epifanii – na antytypicznej pustyni. Następnie Bóg spowodował, by Jego Słowo było mówione podczas Paruzji przez Chrystusa przemawiającego przez Jego Małe Stadko w odniesieniu do dziesięciu antytypicznych szpiegów, którzy odrzucając prawdę paruzijną i jej ducha, zniesławili ją. Wielu z nich pisało przeciw niej, inni występowali przeciw niej, wchodząc w formalne debaty, a wszyscy mówili i nauczali, występując w mniejszym lub w większym stopniu przeciw jej zarysom (w. 36.). Wielkie przywileje, jakie posiadali antytypiczni szpiegowie sprawiły, że stali się bardziej odpowiedzialni za siebie, jak i za antytypiczny Izrael. Pomimo swojej odpowiedzialności sprawili, że masy antytypicznego Izraela zwróciły się przeciw prawdzie, jej duchowi, powodując szemranie przeciw tak dobrej ziemi (pobu-

dzili do szemrania przeciw niemu wszystkim lud). Ci wszyscy, w czasie stanu pustyni, zaczynając od Paruzji i dochodząc do Epifanii, odpadli ze swego stanowiska w Małym Stadku, byli objawiani jako członkowie Wielkiej Kompanii z powodu swojego rewolucjonizmu przeciw prawdzie, jej duchowi i zarządzeniom podczas ich religijnej służby (pomarli [...] srogą plagą przed Panem, w. 37.). Zauważymy, że w wersecie 37. występuje powtórzenie oskarżenia przeciw dziesięciu szpiegom z w. 36. Na pewno w antytypie został położony nacisk na to zdanie przez powtórzenie go, było tak w Paruzji i zostało powtórzone podczas Epifanii. Zauważmy, np. jak często wypowiadano się o parazyjnych szpiegach jako umarłych dla wysokiego powołania. Antytypiczną plagą jest w każdym przypadku błąd związany z sześcioma wielkimi przesiewaniami – pięcioma z Paruzji, a jednym w Epifanii. Podczas tych przesiewań i z ich powodu zmarło symbolicznie dziesięciu antytypicznych szpiegów. Dwóch antytypicznych szpiegów, Jozue (Nasz Pan) i Kaleb (wytrwałe Małe Stadko), przetrwało tę plagę bez szkody (w. 38.).

(51) Nasz Pan po otrzymaniu od Jehowy tych dwóch poselstw z w. 20-25 i 26-38, oznajmił je tym klasom ludu, których one dotyczyły (w. 39.). Nie wiemy, czy Bóg powiedział te rzeczy naszemu Panu pośrednio czy bezpośrednio, otwierając Jego umysł na zrozumienie w. 20-25 i 26-38, czy na oba te sposoby, nasze zainteresowanie tym tematem nie jest konieczne. Wystarczy wiedzieć, że Bóg mu to powiedział bezpośrednio lub pośrednio. Jest to jeszcze jeden z wielu przykładów, dowodzących, że nasz Pan od swego zmartwychwstania, wniebowstąpienia i uwielbienia jest w kwestii wiedzy ciągle zależny od Ojca. Pewne jest, że Jezus nie mówił tych rzeczy zaangażowanym klasom bezpośrednio, lecz użył Kościoła, szczególnie jego wodzów, a szczególnie Posłańca Paruzji oraz podrzędnie Posłańca Epifanii, by powiedzieć te rzeczy ludowi. Ogłoszenie tych rzeczy rozpoczęło się na małą skalę w Paruzji podczas pierwszego przesiania (1878-1881) i wzrastało,

jak wzrastały ataki i oszczerstwa rzucone na sferę prawdy i jej ducha przez antytypicznych dziesięciu szpiegów. To ogłoszenie wzrastało bardziej, gdy inni niż dziesięciu antytypicznych szpiegów, szczególnie nieszpiegujący kler, zaczęli atakować i oczerniać antytypiczną ziemię obiecaną. Było to bardzo intensywne, gdy laicy przyłączyli się do tych oszczerczych ataków i osiągnęło koniec w epifanicznej pracy wobec Kozła Azazela w prawdzie i w kościele nominalnym.

(52) Na pierwszy rzut oka wydaje się nie być zgodne z obrazem to, że umieszczamy niektóre części obwieszczania antytypu tych poselstw w Epifanii, która jest specjalnym czasem wędrowania po pustyni w drugim zastosowaniu, jak gdyby nie umieszczając tego wszystkiego w Paruzji – specjalnym czasie takiego obwieszczania. Jednak okoliczności tej sprawy są decydujące w powyższej kwestii. Zharmonizujemy to w następujący sposób: 40 lat każdego okresu jako zasada, było odpowiednim czasem, by pokazać jego szczególną cechę, jednak podczas każdego z pięciu przesiewań Paruzji, niektórzy umarli, tracąc swoje stanowisko i odpadając do niższego stanowiska przed Panem, co dowodziło, że ich wędrowanie po pustyni właśnie trwało. Tak samo podczas Epifanii niektórzy zaczęli szemrać, a potem zaczęli antytypicznie umierać, np. wielu utracjuszy koron (wszyscy, jak wiemy, stracili korony do 16 września 1914 r.) nie miało zastrzeżeń w stosunku do prawdy i jej ducha aż do Epifanii, a gdy zaczęli je wnosić, odpadli z Kapłaństwa do Wielkiej Kompanii. Ta sama zasada jest prawdziwa w stosunku do niektórych Młodocianych Godnych, tymczasowo usprawiedliwionych i zwykłych obozowców. Po ich szemraniu podczas Epifanii, były im oznajmiane te antytypiczne poselstwa. Tak jak wzmagano się obwieszczanie tych poselstw, tak też wzmagano się płacz (i płakał lud bardzo), gdy te poselstwa stawały się zrozumiałe dla tych, którzy odpadli. Taki płacz także rozpoczął się w Paruzji podczas pierwszego przesiewania i narastał aż do kulminacyjnego punktu płaczu Wielkiej Kompanii, odrzuconych Młodocianych Godnych, tymczasowo usprawiedliwionych i obozowców, gdy rozpo-

znają swoje prawdziwe stanowisko później, podczas Epifanii. Jednak wszyscy, którzy odpadli, żyjąc pod wyrokiem i w upadłym stanie, mieli lub będą mieć inne cechy smutku wyrażone przez antytypiczny płacz. Ten płacz oprócz smutku zawiera w sobie pewną dozę strachu, wyrzutów sumienia, zmartwień, zniechęcenia i rozpacz z powodu utraty stanowiska, czego doświadczało wielu członków wyżej wymienionych klas podczas Paruzji, którzy osiągną punkt kulminacyjny swego płaczu później, w Epifanii, gdy zostaną całkowicie objawieni i przekonani, że odpadli. Ten płacz zawiera w sobie każdy rodzaj smutku, strachu, ograniczenia, zniechęcenia itd. doświadczanego przez tych, którzy utracili swoje stanowisko w czasie skazania i podczas swoich wędrówek. Na pewno jest to bardzo bolesne!

(53) Scena opisana w w. 40-45, chociaż w małej skali była cieniem postępowania tych, którzy odpadli w Paruzji, znajduje swój antytyp podczas Epifanii. Ten antytyp rozpoczął się 21 września 1914 r. wojną w okopach, przez którą niektóre narody żądały, aby Boskie prawa przeważały, podczas gdy inne starały się, by najważniejsza była demokracja i żeby świat mógł być bezpieczny dla demokracji, a wszyscy mieli nadzieję wejścia w swoje idee ziemi obiecanej. Cały świat przyłączył się do tych idei, włączając kapitał i kościół nominalny. Następnie takie postępowanie rozpoczęło się wśród Lewitów prawdy w Anglii jesienią 1915 r. i rozszerzyło się na innych Lewitów na całym świecie (łącznie z nieczystymi Młodocianymi Godnymi). Wszystko to zaczęli robić na swój sposób, bez Boskiej aprobaty i bez Jego poparcia, aby zrealizować *swoje* własne pomysły, zdobywając rzekomo obiecaną im ziemię. Praktycznie wszystkie ruchy świeckie i religijne Epifanii dążące do osiągnięcia rzekomych ideałów ich rzekomo obiecanej ziemi, wyrażają antytyp słów i dążeń ludu z w. 40. Tak, „tedy rano wstawszy”, (początek Epifanii w. 40). Wstąpili do królestwa Szatana, nawet na jego szczyt (wstąpili na wierzch góry). Przez te czyny stali się bardzo widoczni (oto jesteśmy

(UBG) – dosł. tłum.: nie Panie, jesteśmy tutaj; 5 Moj. 1:41). Byli zdecydowani przeforsować swoje pomysły związane ze zdobyciem ziemi obiecanej we wszystkich klasach tych, którzy odpadli (oto my pójdziemy na to miejsce). Są i byli pewni, że wolą Pana jest, aby oni wykonywali swoje własne plany (o którym nam Pan powiedział). Oni kontynuują swoje postępowanie nawet, gdy uznają, że ich wcześniejsze czyny były złe (bośmy zgrzeszyli). Przez cały czas, gdy niezależnie od Pańskiego zatwierdzenia i łaski, realizowali swoje wyobrażenia o ziemi obiecanej, nasz Pan przez Kościół napominał ich (Ale im powiedział Mojżesz: Przeczzcie wy przestępujecie słowo Pańskie?, w. 41.). Te protesty przeciw wojnie światowej i jej celom były głoszone przez Kościół, szczególnie przez brata Russella, pielgrzymów, kolporterów P4, ochotników i obrońców sumienia. Te protesty były także skierowane przeciw Lewitom w prawdzie i w nominalnym kościele przez Kapłaństwo epifaniczne. Wszyscy ci protestujący krytykowali takie postępowanie związane ze zdobywaniem ziemi. Podobne protesty były skierowane przeciw innym ruchom w państwie, kościele, kapitale, arystokracji, pracy i w życiu prywatnym, jakie były podejmowane, by zdobyć tę rzekomą ziemię obiecaną. We wszystkich przypadkach Pańskie Kapłaństwo, jako usta antytypicznego Mojżesza, przepowiadało porażkę zamiast powodzenia dla tych przedsięwzięć (to się wam nie nada).

(54) Ich nawoływanie skierowane do tych, którzy odpadli, zamierzających przeprowadzić swoje pomysły zawojowania rzekomo obiecanej ziemi, brzmiało: „Nie chodźcie; bo nie masz Pana między wami” (w. 42.), tzn.: Bóg nie aprobuje i nie udziela swej łaski dla waszych działań, więc wasze przedsięwzięcia nie powiodą się i dlatego ich nie podejmujcie (5 Moj. 1:42). Ponadto ostrzegali zarozumiałych, aby nie wchodzili do ziemi, bo zostaną pobici przez swoich wrogów (abyście nie byli pobici od nieprzyjaciół waszych. Amalekici [grzechy], Chananejczycy [światowość], w. 42., 43. i Amorejczycy [błędy], 5 Moj. 1:42,44). Miecz (w. 43.) grzechu, światowości i błędu pobije wszystkich,

k którzy chcieliby przeprowadzić swoje własne zamiary w tej sprawie, ponieważ zgrzeszyli, odwracając się od Pana, który nie będzie błogosławił ich grzesznego postępowania (w. 43.). Antytypiczny miecz grzechu, światowości i błędu różni się od Amalekitów (grzechów), Chananejczyków (światowości) i Amorejczyków (błędów) w następujący sposób: mieczem w każdym przypadku są kuszące argumenty, jakie są oferowane przez każdy z tych rodzajów zła, by ulec temu złu, podczas gdy samo zło włada tymi argumentami. Gdy ktoś poddaje się tym argumentom, pada od miecza tego zła. Jednak pomimo tych napomnień w sferze państwa, kościoła, kapitału, arystokracji, pracy i w życiu prywatnym oraz wśród Lewitów w prawdzie i w nominalnym kościele, to odważni próbowali (kusili w. 44., 5 Moj. 1:43) zwyciężyć królestwo Szatana tak, jak każda grupa je postrzegą (wniść na wierzch góry). Jednak plan Boży na czasie (skrzynia przymierza) i nasz Pan (Mojżesz) nie prowadzili ich, ale pozostali w Kapłaństwie i z Kapłaństwem (nie odchodzili od obozu, tzn. z Przybytku). Rezultatem tego zarozumiałstwa było i jest całkowite pobicie (Horma – *zniszczenie*, w. 45.) tych zarozumiałych, ponieważ byli i są pokonywani przez grzechy (Amalekitów), różne rodzaje światowości (Chananejczyków) i błędy (Amorejczyków, 5 Moj. 1:44). One użądł każdego, kto je hołubi (miłuje) tak, jak rój pszczoł ścigających swą ofiarę, żądli ją, raniąc i wpuszczając jad. Wszędzie, gdzie spojrzymy: w państwie, kościele, kapitale, arystokracji, świecie pracy, w życiu prywatnym oraz wśród Lewitów, jesteśmy świadkami strasznych porażek, jakie ci zarozumiali, którzy odpadli ze swych stanowisk, ponoszą z ręki grzechu, światowości i błędu, gdy postępują w samolubny sposób, co czyni ich odpowiedzialnymi za takie porażki. Jednak to jeszcze nie koniec: przez pozostałą część Epifanii ci zarozumiali poniosą wiele klęsk. Bez względu na to, jak bardzo będą smutni, kiedy dowiedzą się, że stracili swoje stanowiska, nie będą w stanie skłonić Pana, by zmienił swoje zdanie i przywrócił ich do poprzedniego stanowiska przed Nim (5 Moj. 1:45; Żyd. 12:16,17).

PYTANIA

(1) Którymi rozdziałami 4 Mojżeszowej obecnie się zajmujemy i co będziemy badali równolegle? O czym te rozdziały mówią? Co jeszcze opisują? Co nasz Pastor podaje w R3064, s. 5 odnośnie do cielesnego Izraela podczas pierwszego adwentu Jezusa? Kiedy jeszcze? Co brat Russell w ten sposób stwierdził? Z jakiego powodu? Gdzie i w oparciu o co taka myśl przykładowo jest podana? Jakie w związku z tym wystąpiły antytypy rozdziału 3. i 4. listu do Żydów – do kogo odnosił się większy antytyp? Co zauważamy, gdy chodzi o antytypiczne zastosowanie tej historii na podstawie równoległości Żniw? Co i wobec kogo jest wspólnym punktem tych zastosowań w Żniwie Żydowskim? Co to oznaczało w przypadku usprawiedliwionych, a co w przypadku nieusprawiedliwionych z punktu widzenia antytypicznych dwunastu pokoleń Wieku Ewangelii?

(2) Jak i na podstawie jakiego typicznego zastosowania autor pokazuje typ i antytyp na Żniwo Żydowskie? Kiedy rozpoczęło się podróżowanie do Chanaanu Wieku Ewangelii i kto w tej podróży uczestniczył? Kogo i kiedy Pan wybrał z tych antytypicznych dwunastu pokoleń? Do jakiej klasy oni należeli i czym się charakteryzowali wg Mat. 13:52? Co oni uczynili z nakazu Jezusa? Co przedstawia 40 dni szpiegowania? Czego nie mamy rozumieć odnośnie do zdawania raportu z tych 40 dni? Jak to należy rozumieć i na podobieństwo czego? Czego dowodzą fakty ze Żniwa Żydowskiego w sprawie składania raportów? Jaki jest przykład tego, z jakimi wyjątkami?

(3) Co nastąpiło po okresie składania takich raportów? Jakie raporty były podawane i do którego momentu? Co czynił antytypiczny Kaleb? Jaki był raport podany przez 10 grup szpiegów w typie i antytypie zgodnie z w. 32-34? Jaki był rezultat tego w Żniwie Żydowskim? Co przedstawia zachęcanie ludu przez Jozuego i Kaleba, by wyruszył na podbój Chanaanu? Kogo przedstawiają Izraelici w okresie Żniwa Żydowskiego? Jakimi się oni stali i co potem czynili w typie i antytypie? Czego oni domagali się wobec Jozuego i Kaleba w antytypie wg

4 Moj. 14:10? Jaka była Boska reakcja na zaistniałą sytuację? Co Bóg uczynił z niegodnymi i ich naśladowcami, z jakim skutkiem? Co przedstawiają usiłowania Izraelitów, by wejść do ziemi przed zakończeniem się 40 lat? Jak i dlaczego został podany antytyp 4 Moj. 13. i 14. dotyczący duchowego Izraela w Żniwie Żydowskim? Jaki jest zamiar autora odnośnie do tych rozdziałów, z jakiego powodu?

(4) Jaki jest główny antytyp czterdziestoletniego podróży Izraela po pustyni? Podrzędny antytyp? Z czego wynika drugie zastosowanie tego typu? Jaki raport przyniosło dwanaście grup antytypicznych szpiegów tego drugiego zastosowania? Co potem następuje aż do zdobycia antytypicznego Chanaanu? Czego nie będziemy głębiej omawiali i dlaczego? Co autor nam uzmysławia przez użycie powtórzenia? Do czego nas to prowadzi? Co autor często mówił podczas Epifanii o Wieku Ewangelii? Czego nie podał? Na których tekstach była oparta myśl odnosząca się do Żniwa Ewangelii i co zostanie pokazane odnośnie do 4 Moj. 13. i 14.? Co pokazuje równoległość Żniw Żydowskiego i Ewangelii oraz następujące wędrówki duchowego Izraela po tych Żniwach, tzn. w Wieku Ewangelii i w Epifanii? Jaka wynika z tego konkluzja?

(5) O czym musimy pamiętać podczas tego badania? Co przedstawia prośba ludu skierowana do Mojżesza, by wysłał szpiegów do przeszpiegowania ziemi? Z jakich powodów ta prośba została przedstawiona? Co ta prośba poprzedziła w typie i antytypie? W czym jest widoczna Boska odpowiedź? Jak nasz Pan zareagował na tę prośbę i Boski rozkaz? Co przedstawia Chanaan? Co głównie jest sferą prawdy i ducha prawdy? Co i w miarę czego staje się sferą prawdy i jej ducha? Co przedstawia fakt, że przed wejściem Izraela ziemia Chanaanjska była opanowana przez nieprzyjaciół i wrogie miasta? Czym umysły ludu Bożego stały się, jak to jest pokazane w typie? Jakie jest oddziaływanie nowego stworzenia na cielesny umysł? Co przedstawia wysłanie przez Mojżesza dwunastu szpiegów? Jak dosłownie brzmiał rozkaz i co on sugerował?

(6) Co reprezentuje wybór po jednym mężu z każdego pokolenia? Co przedstawia fakt, że nie wszyscy Izraelici, ale jedynie dwunastu książąt z dwunastu pokoleń zostało przyjętych do roli szpiegów? Co jest przedstawione w tym, że dziesięciu, którzy podali oszczerczy raport o ziemi, pomarło przed Panem? Co zatem powinniśmy rozumieć? Jakimi faktami jest to poparte wg 4 Moj. 7. i 10.? Dlaczego? Jaki wniosek możemy wyciągnąć z tych faktów? Co zaszło po złożeniu raportu? Jaka zmiana zaszła odnośnie do Jozuego, Kaleba i dziesięciu szpiegów?

(7) Co wyobraża wysłanie przez Mojżesza dwunastu szpiegów z rozkazu Pańskiego (w. 4.)? Co jest częścią Biblii dotyczącą tego? Co zauważył nasz Pan po otrzymaniu wyjaśnienia tego typu? Jak to zostało oznajmione naszemu Panu? Czym to było w każdym przypadku? Co wyobraża wysłanie szpiegów z Kades Barne na puszczy Faran? Jak Kades Barne jest także nazwane i na co to wskazuje? Co oznacza w antytypie powtórzenie: „a oni mężowie wszyscy byli co przedniejsi z synów Izraelskich” w w. 4.? Co jest tu godne uwagi? Co to pokazuje w podsumowaniu tych myśli? Do czego dołączyli niektórzy ze szpiegów, a co uczynili inni i z jakim skutkiem?

(8) Co obecnie uczynimy? Co to sobą obejmuje i gdzie główne formy zostały pokazane? Z jakich powodów Kaatyci Wieku Ewangelii nie wnikali głęboko w wiedzę biblijną w porównaniu z dwunastoma szpiegami paruzyjnymi? Kogo pomyłkowo zaliczyliśmy do Kaatytów Wieku Ewangelii w E8, rozdz. 2.? Kiedy oni usługiwali? Co poniżej uczynimy względem nich? Co autor zaznacza odnośnie do prac Kaatytów, które stawały się dziełami naukowymi dotyczącymi Biblii? Kto jeszcze wykonywał taką pracę? – podaj przykłady. Kto z Małego Stadka wykonywał taką pracę? – podaj przykłady. Jaka jest końcowa myśl autora w tej sprawie?

(9) Jakim okresem była Paruzja w porównaniu do poprzednich okresów? W jakich trzech zakresach okres Paruzji się wyróżnia? W jakich dziedzinach wiedzy biblijnej pracowały wtedy zdolne nowe stworzenia? Jakie są edycje Pisma Świę-

tego i hebrajskiego Starego Testamentu wydane w Paruzji? Czym się charakteryzują? Jakie są edycje greckiego Nowego Testamentu? Czym się charakteryzują? Wymień autorów pięciu opracowań krytycznych – jaki był przebieg ich pracy i jej rezultat? Kto jeszcze wykonał dobrą pracę w tej dziedzinie?

(10) Jaki następny rodzaj dzieł wydano w tym czasie, przez kogo były one opracowane? Co przygotowali i wydali Moulton i Milligan? Jakie dzieła i przez kogo były wydane z zakresu gramatyk hebrajskiej i greckiej w Paruzji? Czym jest Masora i przez kogo była przygotowana? Co przygotował rabin Mandelkern? Dlaczego to dzieło jest uważane za owoc pracy chrześcijańskiej? Jaka następna konkordancja wtedy się ukazała? Jakie jeszcze inne konkordancje się ukazały? Co podała konkordancja dr. Stronga? Jakie angielskie przekłady Pisma Świętego ukazały się w Paruzji? A jakie w innych językach? Co zatem z powyższego opisu można zauważyć?

(11) O jakich innych gałęziach wiedzy biblijnej można powiedzieć to samo? Jakie są trzy działy egzegetyki? O jakich tematach i z jakiego punktu widzenia mówi introdukcja? Ile jest tych wspaniałych prac o kanonie Starego i Nowego Testamentu? O księgach Nowego Testamentu? O kanonie i księgach Nowego Testamentu? O kanonie, tekście, księgach i obiegu całej Biblii? Jakimi są powyżej wymienione prace? Co autor pomija i dlaczego? Co ukazało się w Paruzji w dziedzinie interpretacji, jako owoc czyjej pracy? Przez kogo były napisane i jaki charakter miały paruzyjne komentarze do Starego Testamentu i do Nowego Testamentu? Jakie jeszcze komentarze do Biblii były napisane przez różnych uczonych i czym one były? Co następnie dostarczyli antytypiczni szpiegdy w zakresie interpretacyjnym – omów w odniesieniu do poszczególnych ksiąg. Czego dokonał Schaff odnośnie do komentarza Langa do całej Biblii? Dlaczego autor zalicza niektóre z powyższych dzieł do pracy antytypicznych szpiegów, pomimo iż były one opracowane przed 1874 r.?

(12) Co obejmuje sobą harmonetyka i jaką pracę w związku z nią wykonali antytypiczni szpiegdy? Którzy autorzy dokona-

li dobrej pracy w zakresie zgodności historii Starego Testamentu? O zgodności historii Nowego Testamentu? Kto wykonał harmonetyczne zestawienie Dziejów Apostolskich i Listów? Harmonetyczne zestawienie Ewangelii w grece? Jakie wydania Biblii ukazały się w Paruzji? Jaki Nowy Testament wydał Johns? Jaka pracę wydał Baxters, czym się ona charakteryzowała? Jaka książka jest największym zbiorem odnośników biblijnych, co jest w niej szczególnego? Co w tym samym czasie ukazało się, a co było najlepiej opracowane i przez kogo? Co zawierają prawie wszystkie Biblie angielskie z pomocami do nauczania? Co wydały dwa towarzystwa biblijne? Jak można podsumować powyższe myśli?

(13) Jaka jest trzecia gałąź wiedzy biblijnej i co było czynione w jej zakresie podczas paruzji? Co sobą obejmuje pierwsza sekcja tej gałęzi wiedzy? Dlaczego trzecią i czwartą sekcję zaliczamy do wiedzy biblijnej? Wymień najlepszych autorów w dziedzinie historii biblijnej. Co zostało wydane pod nadzorem J.S. Exella? W czym szczególnie i czego dokonali antytypiczni szpiedzy? Ile życiorysów Chrystusa ukazało się w Paruzji, głównie przez kogo były opracowane? Kto opracował życiorys św. Pawła? Kto św. Jana? A kto Jana Chrzciciela? Kto wydał opisy sławnych postaci Nowego Testamentu oraz wydarzeń z Dziejów Apostolskich? Co i którzy antytypiczni szpiedzy odkryli w zakresie historii Kościoła? A co w zakresie biografii Kościoła obejmującej członków gwiazdnych?

(14) Co jest drugą częścią historycznej gałęzi wiedzy biblijnej? Do czego zostali pobudzeni antytypiczni szpiedzy w związku z właściwą chronologią i dlaczego? Przez kogo takie potwierdzenia zostały wydobyte i czym antytypem byli ci bracia, którzy to uczynili? Kto jeszcze dokonał pewnych rzeczy w tej dziedzinie? Co jest trzecią częścią historycznej wiedzy biblijnej? Jakie odkrycia antytypicznych szpiegów były bardziej owocne i użyteczne? Z czego uzyskano bardzo dużo tych informacji? Wymień głównych paruzyjnych pracowników w archeologii biblijnej. Co jest czwartą częścią historycznej wiedzy biblijnej? Co czynili antytypiczni szpiedzy i w jakich krajach?

– wymień głównych z nich. Co możemy widzieć z dwóch powyższych paragrafów? W jakim znaczeniu jest tu użyte słowo *historia*?

(15) Co jest czwartą gałęzią sfery prawdy i jej ducha? Co ona sobą obejmuje? Co w tym zakresie wykonywali antytypiczni szpiegdy? Czym się charakteryzował ten czas w zakresie apologetyki, z jakiego powodu? Którzy apologetyci dokonali badań, co dostarczyli i w jakim celu? Którzy apologetyci bronili poglądu Biblii o stworzeniu jako przeciwnego ewolucji? A którzy przeciw wyższemu krytycyzmowi? Kto umiejętnie zbadał dowody historyczne popierające prawdę i jej ducha?

(16) Którzy ze szpiegów pozostający w swych denominacjach wykonali dobrą pracę w dziedzinie dogmatyki? Jakimi były ich inne starania? Podaj głównych przedstawicieli takich szpiegów oraz określ rodzaje ich pracy. Co autor mówi o często wymienianych szpiegach (Weiss, Koenig, Zahn i Westcott)? Jaka była w Paruzji aktywność na polu chrześcijańskiej etyki i kto brał w niej udział? Jaka była różnica pomiędzy szpiegami apologetami i etykami a szpiegami doktrynalnymi w nominalnym kościele? Kto znajdował się wśród wielkiej liczby współautorów różnych biblijnych i teologicznych dzieł podczas Paruzji? O czym oni pisali? Kto był największym i najbardziej owocnym z tych szpiegów? Czego on dostarczył? W jakich odkryciach On Sługa przewyższał wszystkich? Jakie są jego definicje różnych greckich i hebrajskich słów, pomimo czego? Podaj niektóre przykłady. Jakiej korekty on dokonał w zakresie tłumaczeń? Kto był przedstawiony w Kalebie, w którym momencie? Co zostało opisane w paragrafach 8-16?

(17) Z jakiego punktu widzenia wskazaliśmy powyżej pracę antytypicznych szpiegów? Z jakiego punktu widzenia nie zrobiliśmy tego? Co jednak należy rozumieć względem uczestnictwa w pracy szpiegowskiej (4 Moj. 13:4-15? Czyich nazwisk nie wspomnieliśmy, z jakimi wyjątkami? Czego to nie oznacza, lecz co to znaczy? Jaka była najlepsza praca rzymskich katolików, gdzie została wykonana i co jest jej szczególnym przykładem? Jakie części francuskiej encyklopedii teologicznej

należą do rozważanego przedmiotu? Czym jest większość materiału tam przedstawionego? Jaką pracę wykonali niektórzy z niemieckich rzymskich katolików? Co możemy powiedzieć o szpiegach z sekt fanatycznych i z Kościoła greckokatolickiego? Którzy ze szpiegów denominacyjnych i w jakiej kolejności wykonali najlepszą pracę szpiegowską? Z jakim wyjątkiem i ze względu na co?

(18) Czym się teraz zajmiemy? Co przedstawia zmiana imienia z Ozeasa na Jozuego? Kto wysłał antytypicznych szpiegów? Co i w jaki sposób Pan w nich pobudził? Co tym samym i przez co polecił im pokonać? Co przedstawia pokonywanie góry na północ od Kades Barne? Dlaczego wyrażenie „ku południowi” jest błędne? Jak to także wynika z w. 23. i 22.? Co przedstawia wejście do Chanaanu od strony południowej i co to może sugerować? Co znaczy wg w. 19., że mieli oglądać ziemię, lud, który mieszka w niej, ocenić czy jest mocny, czy słaby, czy jest go mało, czy wiele – w jakim celu?

(19) Co nasz Pan szczególnie polecił szpiegom? Co im również zlecił odnośnie do twierdzą? W jakim celu mieli badać sferę prawdy i jej ducha (w. 21.)? Co przedstawiają drzewa ziemi chananejskiej? Do czego Pan zachęcał antytypicznych szpiegów? Co On im również polecił? Kiedy będzie podane wyjaśnienie przyniesienia owoców? Kiedy przypadał czas rozpoczęcia wysyłania antytypicznych szpiegów? Jak autor doszedł do zrozumienia tego antytypu? Z jakich jeszcze faktów wynika zrozumienie tego antytypu, gdy bierze się pod uwagę początki Żniwa Żydowskiego i Żniwa Wieku Ewangelii? Czego one dowodzą?

(20) W jaki sposób szpiegownicy paruzyjni wykonywali polecenie naszego Pana i w którym miejscu miał miejsce początek zgodnie z typem? Co to szpiegowanie sobą obejmowało zgodnie z w. 22.? Co można zauważyć z opisu podanego w paragrafach 8-17? Co w każdym szczególe zostało zbadane, co te badania objęły wg w. 23. i jak to jest pokazane w słowach: Hebron, Ahiman, Sesai, Talmi? Jakie badania zostały przeprowadzone zarówno pojedynczo, jak i łącznie w bezbożnym

sojuszu? Kiedy ten sojusz został uformowany i jakim okresem był „świat, który był”? Jak to pokazuje w. 23.? Co reprezentuje Soan w Egipcie, jakie to słowo ma znaczenie? Jak postrzegamy tę trójkę mieszkańców Hebronu?

(21) Do jakich studiów z pewnością przeszli szpiegdy w swym badaniu? Jak to jest przedstawione? Co zebrali przez te studia, w czym jest to przedstawione? Jaka była ta część pracy szpiegowskiej? Jacy pracownicy wykonali tę dobrą pracę? Czyja praca była szczególnie owocna? W jaki sposób szpiegdy z obu części zarządzali wykonywaną przez nich pracą? Jak to jest pokazane? Z jakich elementów składa się ten zbiór łask? Jakie są składniki miłości opisane w Gal. 5:22,23? Jakie są składniki nie należące do miłości opisane w 2 Piotra 1:5-7? Jak łaski i zalety zostały opisane przez szpiegów? Co oni również zbadali i szczegółowo opisali oraz w czym to jest pokazane – omów przytoczone teksty Pisma Świętego? Co zawiera się w owocach Chrystusowego dzieła odkupienia? Co szpiegdy również zbadali i w czym to jest przedstawione? Szczególnie przez których szpiegów wszystko to zostało przyniesione i czym to było w ich pracy? Czego podkreśleniem jest powtórzenie w w. 25. informacji o potoku Eschol i gronie winnym? Z czym stoi to w sprzeczności?

(22) Co uczynili szpiegdy po przeszpiewowaniu różnych części sfery prawdy i jej ducha? Jak długo trwała praca szpiegowania? Z jakich dwóch dowodów wiemy, że szpiegowanie zakończyło się w 1914 r.? Jak wojna światowa położyła kres dalszej pracy szpiegowania i raportowania? Jaki wniosek wyciągamy z powyższych faktów?

(23) Czego i dlaczego nie należy rozumieć odnośnie do czasu zdawania antytypicznego raportu? Kiedy zostały opublikowane po raz pierwszy lub po przeredagowaniach wszystkie dzieła wymienione w paragrafach 8-17? Jaką uwagę autor powtarza ponownie? Kiedy zostały opublikowane wszystkie pisma naszego Pastora? Jak to się ma w odniesieniu do artykułu w *Watch Tower* i kazań wydanych po 1914 r. ? Czym były prace naszego Pastora zawierające nowe myśli i do jakich prawd

one należały? Czego dowodzą te fakty w związku z czasem zdawania raportów w antytypie? Jaka występuje równoległość w zdawaniu raportu? Co widzieliśmy w równoległości wydarzeń antytypicznego Goliata pokonywanego przez Dawida poprzez całą Paruzję w związku z typem? Co zgodnie z tym należy rozumieć, gdy chodzi o zdawanie raportu przez antytypicznych szpiegów i co z tego wynika?

(24) Komu raportowali antytypiczni szpiegowie? Przez co wypełniali to raportowanie? Kiedy to raportowanie miało miejsce, co było wtedy możliwe i jak to pokazuje typ? Czego fakty dowodzą w sprawie ich odkryć? Na jakie pytania odpowiedzi zawierały ich wykłady i pisma? Co szpiegowie szczególnie tłumaczyli, ukazując antytypiczne owoce? Co przedstawia powtórzenie oświadczenia podczas zdawania raportu przed Mojżeszem (w. 27.) i jaka myśl jest przez to podkreślona? Co było oznajmianiem Panu, że Jego rozkaz został przez szpiegów wykonany? Czego badania szpiegów w swej naturze obficie dowiodły odnośnie do sfery prawdy i jej ducha? Co oni pokazali w swym raporcie i wobec kogo to uczynili?

(25) Jaka jest typiczna zawartość przytoczonych tekstów Pisma Świętego? O czym nie mamy zapominać? Co uczyniło dziesięciu szpiegów po tym, gdy Kaleb starał się zachęcić lud, by posiadał ziemię? Jak to się wypełniło w antytypie? Jakie szczegóły teraz podamy? Przez zrozumienie czego jesteśmy przygotowani do antytypu w. 29. i 30.? Jakim jest zło i jak jedynie można je podbić? Jak są ufortyfikowane twierdze tego zła? Jaka jest to część raportu? Co pogarsza sprawę podbicia tego zła, szczególnie jakiego?

(26) Co przedstawiają Amalekici, w jakich formach i jak to pokazuje miejsce ich zamieszkania? Do czego grzech jest gotowy? Co przedstawiają Hetejczycy i miejsce ich zamieszkania? Jakie są przykładowe formy samolubstwa pokazane w Hetejczykach? Co przedstawiają Jebuzejczycy i miejsce ich zamieszkania? Jakie są przykładowe formy takiego samolubstwa? Co przedstawiają Amorejczycy i miejsce ich zamieszkania? W czym widzimy różne formy błędu? Co przedstawia-

ją Chananejczycy i miejsce ich zamieszkania? Jakie są formy działania światowości, co one oznaczają i jak to jest pokazane w typie? Co z pewnością szpiedzy dobrze opisali w swym raporcie? Jaki był ten raport, jeśli chodzi o walkę chrześcijanina?

(27) Kogo wyobraża Kaleb od w. 31., a kogo wyobrażał przedtem? Co Małe Stadko zauważyło wśród ludu podczas zdawania raportu? Co starało się czynić wobec ludu i jak to jest przedstawione? Przed czym ten strach powstrzymywał lud? Czego Małe Stadko nie starało się czynić, zwalczając tego ducha? Dlaczego? Co Małe Stadko podkreślało, w oparciu o co? Do czego Małe Stadko nakłaniało? Co to pokazuje? Jakie myśli Małe Stadko podawało ze Słowa Bożego, by w poświęceniu dokonać tego podboju? Co tym sposobem może być osiągnięte? Co Małe Stadko czyniło z pewnością w Paruzji i w kim to jest zobrazowane w w. 31.?

(28) Co teraz następuje ze strony typicznych i antytypicznych szpiegów? Kogo od tego momentu przedstawia dziesięciu szpiegów? Co ci szpiedzy twierdzili w typie i antytypie? Z jakiego powodu ci szpiedzy zostali wprowadzeni w błąd? Czego nie potrafili rozróżnić? Co dla nich znaczyło usprawiedliwienie przez wiarę? Co naprawdę i w jaki sposób usprawiedliwienie przez wiarę czyni? Na czym jest oparte wysokie powołanie, przez co jest podtrzymywane i w jaki sposób osiąganę? Jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Z jakiego powodu szpiedzy trzymają się błędnej doktryny o deprawacji i w jakich słowach pokazuje to typ? Jaka jest doktryna o zupełnej deprawacji i jaki fałszywy wniosek z niej wypływa?

(29) Czego nie możemy sami uczynić wobec siebie i dlaczego? W jaki sposób jesteśmy usprawiedliwieni? Do czego usprawiedliwieni, poświęceni i splodzeni z Ducha mogą nadać się przez uczynki i wiarę? Czego to wymaga i czego jest warunkiem? Czego zwykle trzymało się dziesięciu antytypicznych szpiegów? Jakim twierdzeniem zwalczali oni naukę Małego Stadka w Paruzji? Jaką myśl bardzo zwalczali? Do czego doprowadziła ich ta waleczność? Jakie twierdzenie było ich pierwszym fałszerstwem (w. 33.)? Jak oni nazywali i przedsta-

wiali nauki paruzyjne? Z jakich powodów sfera prawdy i jej duch były uważane za symboliczną krainę głodu?

(30) Jakie było ich drugie fałszerstwo? Na czym ono było oparte? Jakimi były, a jakimi nie były różne formy zła? Na podstawie czego widać, że oni przedstawiali fałszywie fakty na ten temat? Jakie jest trzecie fałszerstwo podane w typie? W których tekstach Biblii występuje to hebrajskie słowo i jak jest przetłumaczone? Do jakiego wyłącznie przypadku odnosi się słowo *nefilim* i co to oznacza wobec innych hebrajskich słów przetłumaczonych na słowo *olbrzymi*? Co przedstawiają nefilimi zniszczeni w potopie? Co zatem to trzecie fałszerstwo sugeruje? Co potem szpiegdy bardzo wyolbrzymili? Co oni wówczas powinni byli powiedzieć? Co uczynili, nie mówiąc tego, lecz mówiąc rzeczy przeciwne? Co jest wiadome tym, którzy żyli w Paruzji i mieli udział w przywilejach prawdy? Wymień niektórych z tych fałszerzy okresu Paruzji? Co faktycznie można powiedzieć o wszystkich członkach tych dziesięciu antytypicznych szpiegów? Czym powinno być dla nas ich postępowanie? Wobec kogo i dlaczego?

(31) Jaki skutek miało fałszywe przedstawienie sfery prawdy i jej ducha przez antytypicznych dziesięciu szpiegów? Jaki duch zapanował wśród ludu? O czym w wyniku tego lud zapomniał? Na jakie przeciwieństwo dozwolił antytypiczny lud? Co ich oburzało i dlaczego, a równocześnie smuciło? Jak to jest przedstawione w typie i jak długo trwał ten smutek? Do czego posunęli się, będąc pełni gniewu na prawdę i jej ducha? Do jakiej krańcowości posunęli się w swojej niewierności i bojaźni? Jak to jest pokazane w typie? Do jakiego stopnia ten stan się rozszerzył i z wyjątkiem kogo?

(32) Kogo oni ostatecznie obwiniali, za co i w jaki sposób? Jak to jest pokazane w typie? Co w takich okolicznościach rozważali oni w sercu? Do czego następnie swoimi czynami zaczęli zachęcać drugich? Jak to wynika z typu? W jakim stopniu było to czynione? Jakie były główne etapy wykonywania tego? W zależności od czego odbywało się to w mniejszym lub większym stopniu? Kto był uważany za wodza pomiędzy ludem

prawdy? W nominalnym kościele protestanckim? Kto w ruchach antychrześcijańskich? Jak się zakończył wybór wodza w typie i antytypie? Kto i w jaki sposób opuścił antytypiczny Obóz i zarazem Pana?

(33) Kto jest pominięty w typie w. 5.? Z jakiego powodu Mojżesz i Aaron upadli na swe oblicza – co to przedstawia w antytypie? Co jest pokazane przez rozdarcie szat przez Jozuego i Kaleba (w. 6.)? Przez co jeszcze? Co nasz Pan sprawił i kogo użył do tego celu? Gdzie to jest również pokazane? Co mogą potwierdzić wszyscy biorący udział w pracy Żniwa? Co się w nich wypełniało? Co antytypiczny Jozue i Kaleb zachwalali i komu w w. 7. i 8.? Dzięki czemu mogli tak z pewnością mówić? O czym oni zapewniali niewierzących i przerażonych? O czym jeszcze wg wersetów 8. i 9.? Jaki był cel tych zapewnień (w. 8.)?

(34) Kogo błagało Małe Stadko i jak pokazuje to typ? W jaki sposób odbywa się antytypiczny bunt? O czym Małe Stadko zapewniali takich? Co jest powodem tej pewności? Jakie następnie otrzymali najlepsze z zapewnień zgodnie w w. 9.? Jakie paruzyjne doświadczenia Kościoła przywołuje autor? W kim one są pokazane, przy czym udziale?

(35) Jak zostały przyjęte czynności naszego Pana i Małego Stadka podczas Paruzji? Dlaczego? Jakie osoby atakowały naszego Pana i Małe Stadko? Jak to pokazuje typ? Dlaczego w typie i antytypie nie było kamienowania? Jak jest przedstawione odpieranie błędów przez naszego Pana, prawdę i Małe Stadko? Co rozumiemy przez Chwałę Pańską w typie i antytypie (Iz. 60:1,2)? W jaki sposób ta chwala okazała się nad antytypicznym Przybytkiem, Jezusem i Kościołem?

(36) Dlaczego lud był niewierny i bojaźliwy? Czym skutkowało postępowanie niewiernego i bojaźliwego ludu w kulminacyjnym punkcie? Co wyczerpało Boską nieskwapliwość wobec ludu? Co czynili swoim postępowaniem i w jakich dwóch pytaniach pokazane jest Boskie niezadowolenie? Przez jakie okresy czasu Bóg przejawiał nieskwapliwość wobec ich nie-

wiary i strachu? Z jakiej przyczyny Bóg zaprzestał okazywać nieskwapliwość w całej pełni jak to czynił wcześniej? W jakiej sytuacji Bóg kontynuowałby swą nieskwapliwość wobec nich? Co jednak na to nie pozwalało? Jakie dwa sposoby postępowania w tej sytuacji były możliwe dla Boga? Dlaczego o pierwszym sposobie mówi On na początku? Dla jakiego powodu Bóg przyjął mniej odpowiedni sposób działania? Jak to wszystko jest zobrazowane w typie? Co, jak się wydaje, przedstawia zagrożenie zarazą (w. 12.) i jak mogło to być realizowane? Jaki lud w takim przypadku Bóg wzbudziłby z Chrystusa?

(37) Co jest przedstawione w wersetych 13-19? O jakich dwóch sprawach musimy pamiętać, by zrozumieć co dla antytypicznego Mojżesza oznaczało uwolnienie z Egiptu? Do którego wyzwolenia odnosi się w. 13. i dlaczego? Do jakiego wyzwolenia musiało się odnosić antytypiczne wyrażenie Mojżesza w w. 13. i dlaczego? Jakie wyzwolenie miało miejsce w Wieku Ewangelii i kogo sobą obejmowało? Czy wyrażenie z w. 13. odnosi się do tego wyzwolenia z Wieku Ewangelii? O co nieusprawiedliwieni w Obozie i poganie mogliby oskarżyć Boga, gdyby postąpił według pierwszego sposobu? Jakim sposobem antytypiczni Egipcjanie mogliby mówić różnym rodzajom zła, a jakim nie, o domniemanej Boskiej niezdolności przyprowadzenia ludu do zbawienia? Czego różne rodzaje zła doświadczyły z rąk antytypicznego Izraela i z jakiej perspektywy? Przez jakie pięć sposobów zło doświadczyło porażek od antytypicznego Izraela? – omów kolejno.

(38) Jaki skutek na różne formy zła miałyby postępowanie przez Boga według pierwszego sposobu? Pomimo czego? Z czego i w jaki sposób zło mogłoby się chełpić? O co prosił nasz Pan i pomimo czego? Na czym nasz Pan oparł swą modlitwę? O co On nie prosił Boga, a o co prosił w swej modlitwie? Jak jest to przedstawione w typie (w. 15-18)? Czego nie sugeruje wstawiennictwo naszego Pana, a co sobą obejmuje w sprawie grzesznego ludu Bożego z Paruzji? Jak długo kara miała być wymierzana? Jakie zasady Pan zastosował do sprawy, którą miał przed sobą? Co one stanowiły? Co zauważamy w w. 19

odnośnie do realizacji wstawiennictwa naszego Pana? Jak nasz Pan zakończył swoją wstawienniczą prośbę? Jakim Orędownikiem jest nasz Pan zgodnie z tą modlitwą? Do czego powinno to nas prowadzić?

(39) Jakie było wstawiennictwo naszego Pana? Jaka myśl przeważała dzięki temu wstawiennictwu? Jak to jest widoczne z w. 20.? Jakie dwie rzeczy dowodzą, że przebaczenie było tylko za tę część kary, która oznaczała zupełne odcięcie od łaski Bożej? O co nasz Pan nie prosił, a o co prosił? Jakie elementy prośby naszego Pana dowodzą tego i jak to jest pokazane w typie? Co również pokazuje w. 19.?

(40) Jakie grzechy do tego czasu Bóg przebaczał antytypicznemu Izraelowi? A za jakie grzechy ich karał? Za co ich także karał później i jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? W jakim stopniu Bóg przebaczył w Paruzji antytypicznym Izraelitom, co towarzyszyło temu przebaczeniu i przez które okresy to trwało? Co na podstawie tego widzimy? Jak to można wyrazić innymi słowy? Względem kogo Bóg postępuje stosownie do tej zasady? Jak nie należy rozumieć powyższej wzmianki o przebaczeniu nieusprawiedliwionym, a co ona oznacza?

(41) Jaki największy zarzut przeciw sferze prawdy i jej duchowi stawiali ci, którzy nie byli w prawdzie? Co było ich hasłem przeciwko tej nauce i czym wydawał się im omawiany zarzut? Czym ten zarzut był dla Boga (w. 21.)? Kiedy i w jaki sposób Bóg dał to potwierdzenie, czym ono było poparte? Co jest sensem wyrażenia z w. 21.: „napelniona będzie chwałą Pańską wszystka ziemia”? Czego ta nauka jest dowodem w odniesieniu do 4 Moj. 13. i 14., z jakiego powodu? Co się stało z nauką o restytucji krótko po Żniwie Żydowskim i kiedy przyszło światło prawdy przywracające tę naukę?

(42) Gdzie jest pokazane, że grzechy antytypicznego Izraela nie były zupełnie przebaczone? Za jakie grzechy Bóg obarcza ich winą? Pomimo czego oni grzeszyli? Do czego odnosi się dziesięciokrotne kuszenie Boga? W kim to jest pokazane? Jakie

z tego powodu było postępowanie tych dziesięciu grup denominacyjnych i co sobą obejmowało oraz czym skutkowało? Dlaczego Bóg potępia dziesięć pokoleń paruzyjnych za pobudzenie Go do gniewu przez denominacje z Wieku Ewangelii? Gdzie jeszcze widzimy rozliczanie pokoleń na tych samych zasadach? W jakich słowach jest zawarte oskarżenie? Co, innymi słowy mówiąc, Bóg czyni wobec winnych? Czego to oskarżenie dowodzi? Z jakiego powodu dobrowolne grzechy nie mogą być przebaczone?

(43) Jakie z tych względów jest uroczyste oświadczenie Boga? Co więcej znajduje się w uroczystym oświadczeniu Boga z wersetu 23. i co to oznacza w antytypie? Jak powinno być przetłumaczone ostatnie zdanie wersetu 23.? Co to zdanie określa i do czego służy? Co jest podkreślone przez powtórzenie słowa „zobacz”? Kto wg wersetu 24. miał wejść do niebiańskiego Chanaanu? Z jakich dwóch powodów? Co było tym duchem? Z czego się składa i co obejmuje wierne postępowanie za Bogiem? Kto stanowi potomstwo antytypicznego Kaleba? Kim jest antytypiczny Kaleb?

(44) Na co mamy zwrócić uwagę? Jaki jest powód tego niepowodzenia? Jaką obietnicę dał Bóg Małemu Stadku podczas Paruzji? W jakim znaczeniu antytypiczny Kaleb wszedł do ziemi? Jakimi były w Paruzji duch i uczynki antytypicznych Izraelitów drażniących Boga? Jak to jest pokazane w typie? Do czego odnosi się następująca część w. 25. oraz 5 Moj. 1:40? Do czego doprowadziły niepowodzenia pierwszego i drugiego wejścia do ziemi? Kto z pokolenia paruzyjnego wchodzi, a kto nie wchodzi do niebiańskiego Chanaanu i jak to jest pokazane w typie? Jakie są znaczenia słowa „jutro” z w. 25.? Czym jest podróżowanie w obu przypadkach?

(45) Co jest typicznie przedstawione w wersetach 26-37? Do kogo w antytypie Bóg najpierw wyraził swoje rozdrażnienie? Co Bóg oświadcza w w. 27.? Co Bóg następnie wyraził i dlaczego? Co Bóg rozkazuje naszemu Panu, by powiedział antytypicznemu Izraelowi w Paruzji? Co miało ich spotkać za karę? Jakimi dwoma sposobami miało się to dokonać? Jak na

to wskazują przytoczone teksty Pisma Świętego w typie i antytypie? Kim byli ci, którzy w ten sposób mieli upaść? Kogo to obejmowało? Odnośnie do czego nie ma żadnej wątpliwości, pomimo czego (typ i antytyp zgodnie z przytoczonymi tekstami Pisma Świętego)? Do kogo należy obietnica potwierdzona przysięgą, kto z niej odpadł i dlaczego (w. 30.; 5 Mój. 1:31-38)? Kto jest antytypicznym Kalebem i jakie jest znaczenie imienia Kaleb? Jak znaczenie imienia ojca Kaleba pokazuje, że obietnica ta była uczyniona dla antytypicznego Kaleba, gdy był on w ciele? A jaki wpływ ma znaczenie imienia ojca Jozuego na to, że obietnica była uczyniona Jezusowi, gdy był w ciele? Kiedy te obietnice dawały upewnienie Jezusowi i antytypicznemu Kalebowi?

(46) Którzy z powołanych w Paruzji mieli zdobyć antytypiczny Chanaan? Jak to pokazuje typ? Kto w typie i antytypie bał się o niedojrzałych, z jakiego powodu (5 Moj. 1:39)? Na jaki standard oni się skarżyli? Jak to pokazuje typ? Kto, na co i z jakim wyjątkiem uskarżał się w Paruzji? Co, w jaki sposób i wobec kogo Bóg oznajmia w w. 31.? Co Bóg przez naszego Pana tym sposobem oznajmił? O czym świadczy spojrzenie wstecz na czasy Paruzji? Co następnie Bóg oznajmia typicznie i antytypicznie w w. 32.? Do jakich klas odpadają niewierni, bojaźliwi i szemrzący wzgardziciele?

(47) Co wskutek paruzyjnego wyroku odziedziczyli ci niedojrzali? Jak to jest pokazane w typie? Jakie jest odczucie autora wobec tułania się na epifanicznej pustyni? Za co Małe Stadko cierpiało podczas tych doświadczeń? Co jest wolą Bożą odnośnie do tego tułania się podczas Epifanii? Jakie fakty upadków pomiędzy ludem prawdy są widoczne podczas Epifanii? Kiedy to odpadanie się rozpoczęło i czym się przejawiało? Kto był świadkiem tego odpadania w Paruzji i w Epifanii? Jaki był wynik tego odpadania i ze względu na co? W jakim porównaniu polegli są bardziej widoczni? Jak długo ma to trwać?

(48) Co w symbolach biblijnych przedstawiają okresy 40 dni i 40 lat? Na podstawie czego to można zauważyć? Czego

uczą nas wiersze 33. i 34.? Co odbywało się w obu Żniwach i co potem następowało? Który z tych okresów był pierwszym, a który drugim? Jakie w związku z tym powstają pytania? Jakie odpowiedzi wydają się być zadowalające odnośnie do pierwszego pytania? – omów kolejno.

(49) Jakim było drugie pytanie z poprzedniego paragrafu? Jaka jest pierwsza odpowiedź? Druga? Trzecia odpowiedź obejmująca trzy skałe pięciu przesiewań z okresu Interim mających miejsce w Epifanii? Omów kolejno trzy miniatury Wieku Ewangelii w Epifanii (a, b, c). Czym rozpoczyna się prawdziwy Wiek Ewangelii w każdym z tych trzech przypadków? Co mamy w każdej z tych trzech miniatur? Jak dzieli się wielkie przesiewanie rewolucjonizmu i na czym polega różnica w stosunku do pięciu przesiewań z każdego Żniwa? Co powyższe trzy powody dobrze wyjaśniają odnośnie do drugiego antytypicznego wędrowania po pustyni? Na jaką skałę odbywa się drugie wędrowanie po pustyni podczas Epifanii? Jak w języku hebrajskim jest podane wyrażenie z w. 34. „dzień każdy za rok”? Czego to powtórzenie nie oznacza i dlaczego? Co ono raczej oznacza? Czego doświadczyliśmy w Epifanii? Jak to jest pokazane w typie? Jaki był charakter doświadczeń epifanicznych, a jaki doświadczeń paruzyjnych? Jakie były w dużej mierze nasze doświadczenia w Epifanii? Czyje niegodziwości w tych doświadczeniach ponosiliśmy?

(50) Co Bóg powtarza w w. 35. i w jakim celu? Jak pierwsze zdanie w. 35. jest przetłumaczone przez dr. Younga? Dlaczego ten przekład jest lepszy niż przekład A.V.? Jak przekład A.V. podaje tę myśl w następnym zdaniu? Co w związku z tym widzimy, że Bóg uczynił w typie i w dwóch antytypach? Jaki było zgromadzenie paruzyjne z wyjątkiem Małego Stadka (w. 35.)? Kto nie jest brany pod uwagę w tym obrazie? Co to złe zgromadzenie uczyniło przeciwko Bogu, w związku z czym? Jaki tego musi być skutek i z jakim wyjątkiem? Gdzie i do jakiego czasu? Co Bóg następnie spowodował w Paruzji? Jakie były sposoby podawania oszczerczego raportu przez antytypicznych dziesięciu szpiegów? Co sprawiły wielkie przywileje

jakie ci szpiegdy posiadali? Co oni spowodowali pomimo swej odpowiedzialności? Co się z nimi stało i kiedy (w. 37.)? Co zauważamy w w. 37.? Jaki jest tego antytyp? W jakim znaczeniu oni umierali? Co w każdym przypadku było antytypiczną plagą? Jaki błąd i związane z nim przesiewania miały wpływ na antytypicznych szpiegów? Kto bezpiecznie przetrwał tę antytypiczną plagę?

(51) Co Jezus uczynił z poselstwami z wersetów 20-25 i 26-38? Czego nie wiemy odnośnie do tych poselstw i czy interesowanie się tym jest konieczne? Czego ten przykład jako jeden z wielu dowodzi? Co jest pewne odnośnie do przekazu tych poselstw przez Jezusa dla zaangażowanych klas? W jaki sposób i kiedy ogłoszenie tych rzeczy rozpoczęło się, wzrastało i doszło do punktu kulminacyjnego?

(52) Co nie wydaje się być zgodne z obrazem? Co jest decydujące w tej kwestii? W jaki sposób to zharmonizujemy, gdy chodzi o Paruzję? Jak to przebiegało podczas Epifanii? Wobec kogo ta sama zasada jest prawdziwa – kiedy były im oznajmiane te antytypiczne poselstwa? Co wzmagało się wraz z obwieszczaniem tych poselstw? W którym momencie? Kiedy taki antytypiczny płacz ludu rozpoczął się, wzrastał i dochodzi do punktu kulminacyjnego podczas Epifanii? Jakie inne cechy smutku są wyrażone przez antytypiczny płacz tych, którzy utracili swoje stanowiska? Co ten płacz zawiera w sobie?

(53) Jakie antytypiczne zastosowania ma scena opisana w wersetach 40-45? Kiedy i w jaki sposób ten antytyp zaczął się wykonywać? Kto przyłączył się do tych idei? Kiedy takie postępowanie rozpoczęło się wśród Lewitów prawdy, na kogo się rozszerzyło i na czym polegało? Co praktycznie wyrażają wszystkie świeckie i religijne ruchy podczas Epifanii w odniesieniu do w. 40.? Co oznacza wstąpienie na wierzch góry (w. 40.)? Jakimi stali się ci, którzy tam wstąpili? Na co oni byli zdecydowani? Czego są i byli pewni? Nawet kiedy kontynuują swoje postępowanie? Co przez cały ten czas czynił nasz Pan przez Kościół i jak to pokazuje w. 41.? Co i w jaki sposób było głoszone w Paruzji przez Kościół? Przeciw komu i przez kogo

były skierowane te protesty podczas Epifanii? Przeciwko jakim jeszcze ruchom były skierowane podobne protesty? Co Kapłaństwo, jako usta antytypicznego Mojżesza, przepowiadało w każdym przypadku? Jak te rzeczy są pokazane w typie?

(54) Jakie było nawoływanie Kapłaństwa skierowane do tych, którzy odpadli zgodnie z typem w. 42.? Jakie ostrzeżenie było dodatkowo podane w typie i antytypie? Przeciw którym nieprzyjaciołom? Jakie skutki miało przynieść użycie miecza z w. 43. i z jakiego powodu? Jaka jest w antytypie różnica pomiędzy tym mieczem a Amalekitami, Chananejczykami i Amorejczykami? Kiedy ktoś pada od tego miecza? Co odważni pomimo tych napomnień próbowali czynić – typ i antytyp? Co jest przedstawione przez fakt, że Arka Przymierza i Mojżesz nie odchodzili od Przybytku (w. 43.)? Jaki był rezultat tego zarozumiałstwa w typie i antytypie? Przez co byli oni pobici? Jak działają symboliczne pszczoły z 5 Moj. 1:44? Gdzie spostrzegamy straszne porażki tych, którzy odpadli ze swych stanowisk – dlaczego są odpowiedzialni za te porażki? Czego jeszcze można się spodziewać w pozostałej części Epifanii? Jak 5 Moj. 1:45 i Żyd. 12:16,17 pokazują, że Pan nie przywróci ich do poprzedniego stanowiska przed Nim pomimo ich płaczu?

ROZDZIAŁ IV

ŻNIWO WIEKU EWANGELII W TYPIE I ANTYTYPIE

4 Moj. 31: 1 – 54

WOJNA DUCHOWA – WYDARZENIA POPRZEDZAJĄCE – WALKA – ZWYCIĘSTWO – POLECENIE ODNOSZĄCE SIĘ DO ODPOWIEDNICH I NIEODPOWIEDNICH JEŃCÓW – DO ZDOBYTYCH ZWIERZĄT – DO INNYCH LUPÓW

ZBLIŻAMY się do rocznicy przejścia naszego Pastora poza zasłonę – 31 października 1916 r. Nadchodząca rocznica (1938 r.) będzie dwudziestą drugą i tak, jak wcześniej przyjaciele w prawdzie epifanicznej będą ją świętować 31 października specjalnymi usługami, które są dodatkiem do udziału w szczególnym wysiłku związanym z drugą walką Gedeona – wykładów, kolportażu, pracy strzeleckiej i ochotniczej. Dotyczy to okresu od 16 października do 7 listopada, między ostatnim opuszczeniem Betel przez naszego Pastora a dniem jego pogrzebu, który odbył się krótko po godz. 6.00 wieczorem 6 listopada, tj. według Boskiego sposobu liczenia – 7 listopada. Ten rozdział będzie pamiątkowym artykułem upamiętniającym rocznicę jego śmierci. To, że będzie do tego odpowiedni, jest widoczne z dwóch faktów: (1) pewna część jego udziału w pracy Żęcia jest przedstawiona w typie Fineesa niosącego dwie trąby, którymi trąbił na alarm podczas wojny opisanej w w. 1-24; i (2) pod zwierzchnictwem Pana nadzorował on wojnę opisaną w tych wersetach. W związku z tym nasi przyjaciele mogą uważać ten i inne rozdziały tej książki za pamiątkowe, rocznicowe artykuły dotyczące naszego Pastora.

(2) W 4 Moj. 31. mamy typiczną historię Paruzji i Epifanii, przedstawioną w obrazie wojny, w tym, co ją poprzedzało w charakterze i skutkach. W w. 1-24, 48-54 praca paruzyjna przedstawiona jest przez obraz wojskowy, w którym wybrani wojownicy Izraela odnieśli najbardziej wyjątkowe zwycięstwo, zabijając wszystkich żołnierzy przeciwnika bez straty nawet jednego żołnierza izraelskiego, biorąc ze sobą do domu wielu

jeńców i wiele łupów wojennych. Wersety 25-47 podają nam typiczny opis pracy epifanicznej, podziału ludu Bożego na Małe Stadko i Wielką Kompanię pod postacią obrazu wojennego, w którym jeńcy i zdobycze zostały podzielone na dwie równe części, między walczących i zgromadzenie Izraela. Zostały tu opisane nawet przesiewania Paruzji i związane z nimi oczyszczenia z nieczystości ciała i ducha, jak również działalność pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych. Pierwszy i drugi z tych zarysów jest opisany w w. 13-24, a trzeci w w. 48-54. Fakt, że ta historia została opisana w Zakonie, bez względu na to, czy ten wyraz rozumiemy w znaczeniu pięciu ksiąg Mojżeszowych (Gal. 4:21) czy w znaczeniu zarządzeń Przymierza Zakonu (Żyd. 10:1) oraz fakt, że pewne zarządzenia Prawa Zakonu wchodzą w zakres tej historii (w. 6,19-24) i że ta historia jest połączona z podróżą Izraela z Egiptu do Chanaanu, dowodzą, iż jest ona typiczna. To, że ona jest typem czegoś przy końcu Wieku Ewangelii jest widoczne z perspektywy trzech faktów: (1) wzmianki (w. 2.), iż po tej wojnie Mojżesz umrze, (2) wzmianki o Fineesie (w. 6.), najstarszym synu Najwyższego Kapłana i (3) faktu, że Izrael wówczas obozował po raz ostatni w ciągu swej podróży po pustyni, tzn. tuż przed wejściem do Chanaanu.

(3) Te trzy fakty, dowodzące, że czas antytypu przypada na koniec Wieku Ewangelii, zasługują na głębsze zbadanie. W jaki sposób przepowiedziana śmierć Mojżesza (w. 2.), mająca nastąpić wkrótce po tej wojnie, dowodzi, że 4 Moj. 31. jest typem wydarzeń przy końcu obecnego wieku? W następujący sposób: w tej historii i tak naprawdę w całej 4 Księdze Mojżeszowej – z wyjątkiem opisu o dwukrotnym uderzeniu skały (4 Moj. 20:7-13), w której Mojżesz reprezentuje tych, którzy w Paruzji zaprzeczali Okupowi i uczestnictwu Kościoła w ofierze za grzech – Mojżesz reprezentuje naszego Pana jako wyznaczonego przez Boga Wodza, Wykonawcę i Rzecznika Boga wobec antytypicznego Izraela. Śmierć Mojżesza przy końcu podróży Izraela po pustyni nie może przedsta-

wiać naszego Pana umierającego przy końcu obecnego wieku, ponieważ od swego zmartwychwstania jest On nieśmiertelny (Rzym. 6:9; 1 Tym. 6:16). Antytyp śmierci Najwyższego Kapłana daje nam wskazówkę co do antytypu śmierci Mojżesza. Śmierć Najwyższego Kapłana jest typem na zaprzestanie pełnienia funkcji Najwyższego Kapłana Kościoła przez naszego Pana w Jego urzędzie Najwyższego Kapłana Kościoła podczas Wieku Ewangelii, przygotowując Go do rozpoczęcia Jego Tysiącletniej funkcji jako Głowy Najwyższego Kapłana Świata. Zgodnie z tym śmierć Mojżesza przedstawia zaprzestanie działalności naszego Pana w Jego urzędzie podczas Wieku Ewangelii jako wyznaczonego przez Boga Wodza, Wykonawcy i Rzecznika do Izraela Wieku Ewangelii, przygotowując Go do takiej samej działalności wobec Izraela Wieku Tysiąclecia. Jednak pierwszy z tych dwóch zakresów działalności przestaje być wykonywany przez naszego Pana przy samym końcu Wieku Ewangelii, a Jego ostatnią ogólną pracą tego rodzaju w stosunku do Izraela Wieku Ewangelii jest Żniwo, rozumiane jako okres obejmujący Paruzję i Epifanię, tj. w szerokim znaczeniu tego słowa, a nie w jego węższym znaczeniu – Żęcia. Dlatego śmierć Mojżesza, następująca krótko po wojnie – 4 Moj. 31., dowodzi, że czas tej wojny jest typem na czas Żniwa – Paruzję i Epifanię. Adekwatna do tego działalność Fineesa (w. 6.) jako głównego Podkapłana w tym czasie i podczas tego wydarzenia, mogłaby w typie dowodzić odpowiadającej jej działalności naszego Pastora jako głównego Podkapłana na Ziemi, co również dowodzi, że antytyp 4 Moj. 31. należy do Żniwa Wieku Ewangelii. Ostatnie obozowanie Izraela podczas podróży po pustyni w tym czasie oraz to, że był blisko Jordanu i tuż przed przeprawą do ziemi Chananejkiej, stosownie przedstawia zupełny koniec Wieku, Żniwo (Mat. 13:39). Zgodnie z tym te trzy rozważania pokazują, że antytyp 4 Moj. 31. należy do końca Wieku Ewangelii.

(4) Teraz jesteśmy gotowi do wyjaśnienia tego rozdziału – jego typu i antytypu. Ze względu na to, że Mojżesz przedstawia naszego Pana jako wyznaczonego przez Boga Wodza, Wykonawcę i Rzecznika Boga dla Izraela Wieku Ewangelii i ponieważ

w w. 1. Bóg mówi do Mojżesza jako do swego wyznaczonego Wodza, Wykonawcy i Rzecznika do Izraela Wieku Żydowskiego, Bóg w w. 1. musi przedstawiać Ojca Niebiańskiego, dającego wskazówki itd. Jezusowi przy końcu tego Wieku – Wiek Ewangelii. Rozkaz w. 2. według brzmienia w przekładzie A.V. (*Pomścij się krzywdy synów Izraelskich nad Madyjanitami*) jest oczywiście niefortunnym tłumaczeniem, gdyż to zobowiązywałoby Jezusa do nakazywania nam czynienia tego, czego Bóg nam zabrania – mszczenia się (Rzym. 12:19-21). Chociaż jednym ze znaczeń hebrajskiego słowa *nakam* jest *pomścić*, to inne jego znaczenie – *obronić* – zdecydowanie lepiej tu pasuje. Tutaj antytypicznie rozkaz był wydany przez Boga naszemu Panu, żeby dopilnował, by duchowy Izrael został obroniony podczas Żniwa. Trafność tej myśli jest widoczna na podstawie faktu, że przez ciemne wieki, a nawet w okresie reformacji wierny lud Pański był bardzo fałszywie przedstawiany i oczerniany jako ci, którzy bluźnią przeciw Panu, Jego Słowu i Jego Kościołowi oraz buntują przeciwko władzom cywilnym. Tymczasem oni opowiadali się za tą odrobiną prawdy, jaka wtedy była na czasie, przeciw błędom, złej organizacji i praktykom nominalnego kościoła, szczególnie przeciw jego bezbożnemu połączeniu się z państwem. Wielkim teologom ciemnych wieków, takim jak Albert Wielki, Tomasz z Akwinu, Bonawentura, Jan Duns Szkot itd., i wielkim mężom stanu tego okresu oraz ich prawnikom, wydawało się, że udowodnili, iż to ci wierni są bluźnierczymi heretykami i świadomymi buntownikami. To powodowało napiętnowanie wiernych jako heretyków, ekskomunikowanie ich z „kościół” i zakazanie im wstępu do Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Z tego powodu byli pozornie pokonani przez argumentację tych teologów i prawników, byli prawie przez wszystkich uważani za przegranych i tak traktowani. Przedstawiano ich więc bardzo fałszywie i oczerniano. Bóg życzył sobie, aby Jego lud był obroniony przed takimi oszczerstwami i oczernianiem, dlatego w w. 2. antytypicznie rozkazuje naszemu Panu, żeby tego dopilnował.

(5) Mojżesz (w. 3.), mówiąc to ludowi, przedstawia naszego Pana, dającego przez Kościół jako swego Rzecznika antytypiczny nakaz dla antytypicznego Izraela Wieku Ewangelii przy końcu tego wieku. Jak w typie niecałemu cielesnemu Izraelowi nakazano uzbroić się do planowanej wojny, ale tylko pewni wybrani wojownicy mieli się do niej zbroić (*Część spośród was, mężowie [...], w. 3., BWP*), tak też nie wszystkim antytypicznym Izraelitom nakazano, aby się uzbroili do antytypicznej wojny, lecz tylko pewnym wybranym wojownikom spośród nich (Małe Stadko) wydano taki rozkaz. Ten antytypiczny nakaz dotyczył kilku płaszczyzn: (1) kandydatów do udziału w wojnie przychodzących do poznania prawdy Paruzji i jej ducha i (2) ich ćwiczenia się w używaniu prawdy i jej ducha w walce obronnej oraz w ataku podczas wojny z polemistami błędu sprzeciwiającymi się prawdzie (Madian – *walka*). Ten rozkaz został wykonany przez czyny i był dany przez naszego Pana przez takich sług prawdy, jacy przyprowadzili przez swoje nauki i napomnienia właściwe osoby do prawdy i jej ducha, a później zachęcali je do włożenia zupełnej zbroi Bożej (Efez. 6:10-18; 2 Kor. 6:7; 10:3-5; Rzym. 13:12; 1 Tes. 5:8). Z powyższego widzimy, że wojownicy madiańscy przedstawiają polemistów, którzy bronią błędu, a atakują prawdę. Ci, których dotyczy nasze badanie (w. 2., 3., 7-11), byli głównie, lecz nie wyłącznie, polemistami nominalnego kościoła, ponieważ do tych wojowników madiańskich są zaliczeni wszyscy przesiewacze (mężowie z bronią ku zabijaniu) Paruzji, ci spośród ludu w prawdzie i w nominalnym ludzie Bożym, jak i ci spoza nich, np. niewierzący, spirytyści itd., polemiści. Tak uzbrojone i wyćwiczone Małe Stadko miało w Paruzji pójść na wojnę za prawdę i sprawiedliwość przeciw antytypicznym wojownikom madiańskim (aby szli przeciw Madyjanitom).

(6) W typie cel wojny jest podany w następujący sposób: „aby [...] wykonali pomstę Pańską nad nimi” (w. 3.). Ta sama uwaga, jaka została zrobiona powyżej, o hebrajskim słowie

nakam (w. 2.) stosuje się tutaj do słowa przetłumaczonego jako *pomsta* z tą różnicą, że w tym miejscu czasownik *mścić* jest wolnym tłumaczeniem czasownika i rzeczownika dosłownie tłumaczonego na *dać* lub *oddać, obrona*. Rzeczownik *obrona* jest tłumaczeniem słowa *nikmat*, które pochodzi od *nakam*. Zgodnie z tym, to zdanie powinno zostać przetłumaczone następująco: „Pozwól im dać obronę Panu przed Madianitami”. W typie obrona Pana była skierowana przeciw złu, jakie zostało Mu uczynione w związku z Fegorem (4 Moj. 25:1-18; 31:16). Nie rozumiemy, że występuje sprzeczność między w. 2. i 3., między rozkazami, aby obronić Izraela i żeby obronić Pana. Zgodność między tymi dwoma stwierdzeniami jest widoczna w łączności Boga z Jego ludem, ponieważ Madianici zgrzeszyli przeciw Bogu i Izraelowi w sprawie Baal Fegora. Dlatego zarówno Bóg, jak i Izrael powinni być bronieni w zamierzonej wojnie. Te same przesłanki dotyczą Boga i antytypicznego Izraela. Przeciw nim obu zgrzeszył antytypiczny Madianita. Powyżej widzieliśmy, jak stało się to w stosunku do antytypicznego Izraela. Teraz przystąpimy do pokazania, w jaki sposób uczyniono to przeciw Bogu. Obrońcy *cred* wyznaniowych oraz atakujący prawdę w kościele nominalnym oczerniali, bluźnili, zniesławiali, obmawiali, lżyli i fałszywie przedstawiali Boga w Jego osobie, charakterze, planie i dziełach przez swoje fałszywe nauki, organizacje i praktyki. Polemiści kościoła nominalnego bardzo oczernili, popełnili bluźnierstwo, zniesławili, obmówili, zelżyli i fałszywie przedstawili istotę Boga, Jego charakter, plan i dzieła, używając do tego doktryn kościoła nominalnego o Trójcy, ludzkiej nieśmiertelności, wiecznych mękach, świadomości umarłych, szczęściu sprawiedliwych zmarłych, męce zmarłych niesprawiedliwych, braku przyszłej próby, postmillenaryzmu, o celu i sposobie drugiego adwentu Chrystusa, o zmartwychwstaniu, dniu sądu i o wiecznym stanie zbawionych i straconych, o unii kościoła z państwem, organizacji różnych denominacji oraz o wielu ich zwycza-

jach i praktykach. Przesiewacze spośród ludu prawdy również w mniejszym lub większym stopniu dopuścili się takich czynów przez pewne formy zaprzeczania Okupowi, niewiary, kombinacjonizmu (łączenia), reformizmu i kontradycjonizmu (sprzeciwu). Tak więc agresywni ateiści, materialiści, ewolucjoniści, agnostycy, panteiści, zwolennicy sekularyzmu, racjoniści, deiści, wyżsi krytycy, politeiści podobnie postąpili wobec Boga. Wszyscy tacy antytypiczni Madianicy postąpili w ten sposób, wbrew stanowisku, jakie lud Boży zajął w takich sprawach, dotyczących przedstawiania i bronięcia istoty, charakteru, planu i dzieł Boga, zrozumianych przez nich w tym czasie. W ten sposób Madianicy oczernili, zniesławili, zbluźnili, obmówili, zelżyli i fałszywie przedstawili Boga i Jego lud.

(7) Rzeczywiście Paruzja była okresem, podczas którego Bóg i Jego lud zostali obronieni. Podczas Paruzji szeroko zakrojone ataki na błędy tych trzech grup polemistów, szerokie i skuteczne przedstawianie oraz obrona Słowa Bożego, a także ogólnoświatowe odpieranie ataków na to Słowo, pochodzących ze wszystkich możliwych źródeł, stanowiły te dwie obrony. W ten sposób przez cały ten wiek lud Boży stał przy tym, co było wówczas prawdą na czasie i był broniony, jako przedstawiciel prawdy, podczas gdy głosiciele i obrońcy błędu atakujący prawdę, zostali odrzuceni i pokazani jako błądźciele. W czasie Paruzji wspaniale przedstawiana prawda o istocie Boga, Jego charakterze, planie i dziełach była cudowną obroną Boga pod tymi czterema względami. Ta obrona była oczywiście duchowa – duchowa co do jej broni, natury, metod i sposobów. Tak więc była to obrona przyjemna Bogu i Jego ludowi. Towarzystwo, postępując za swoim prezesem, przeprowadza teraz obronę, jaka jest niegodna Boga i Jego ludu, ponieważ w dużej części jest wykonywana fałszywą bronią, złym duchem, niewłaściwymi metodami i w niewłaściwy sposób. Ta obrona jest zła, gdyż jest krwiożercza, wymaga zabicia prawie całego rodzaju ludzkiego w Armagedonie, podczas gdy

obrona ludu Bożego jest oparta na twierdzeniu, że cała ludzkość nie umrze w Armagedonie! Taka jest ta fałszywa obrona, jakiej mały papież małego Babilonu naucza w miejsce tej prawdziwej, która odbyła się podczas Paruzji. Porównując, ta fałszywa obrona jest jak ciemność koła podbiegunowego, natomiast ta prawdziwa jest jak jasność łagodnego dnia w maju w strefie umiarkowanej.

(8) Wysłanie na wojnę po tysiącu wojowników (w. 4.,5.) z każdego z dwunastu świeckich pokoleń (poświęcone pokolenie Lewiego było zwolnione z udziału w wojnach Izraela), uformowało wyborową armię 12 tysięcy, podczas gdy spis ludności zapisany w 4 Moj. 26. podaje, że w Izraelu było wtedy 600 tysięcy wojowników. To nasuwa myśl, że 12 tysięcy wojowników przedstawia wierne Małe Stadko w ciele podczas Paruzji. Ta myśl jest potwierdzona kilkoma poniższymi analizami. (1) Według w. 49. żaden z tych 12 tysięcy żołnierzy nie zginął w wojnie z Madianitami, co jest w zgodzie z myślą, że nikt z wiernych nie zginie podczas antytypicznej wojny (Ps. 91:7; Mal. 3:2). (2) Zgodnie z w. 7. oni zabili wszystkich wojowników madiańskich, którzy prawdopodobnie przewyższali ich liczebnie, co potwierdza myśl, iż ci wierni zwyciężyli paruzyjnych nieprzyjaciół prawdy, którzy są liczniejsi od nich (Iz. 54:17; Łuk. 21:15). (3) Liczba 12 i jej wielokrotności w symbolicznych wersetach przedstawiają wierne Małe Stadko i kwestie związane z Małym Stadkiem, np. 12 antytypicznych pokoleń, 12 tysięcy z każdego pokolenia (Obj. 7:4-8), 144 tysiące (Obj. 7:4; 14:1), 12 tysięcy stają i 144 łokcie (Obj. 21:16,17), 12 bram, 12 aniołów, 12 Apostołów, 12 kamieni, 12 pereł i 12 owoców wydawanych na każdy z 12 miesięcy (Obj. 21:12,14,19,20,21; 22:2). (4) Fakty związane z antytypem, które zostaną przedstawione później, zupełnie potwierdzają tę myśl. To, że do tej typicznej wojny wybrano 12 tysięcy żołnierzy, a nie 144 tysiące, zgadza się z myślą, że Paruzja nie zebrała całego Małego Stadka, lecz tylko jego część. Również nie

wydaje się rozsądne przyjęcie 12 tysięcy typicznych wojowników jako typu takiej samej ilości antytypicznych wojowników stanowiących liczbę paruzyjnego Małego Stadka. Jest bardzo prawdopodobne, że więcej niż 12 tysięcy członków Małego Stadka zostało rozwiniętych podczas Paruzji. Raczej wierzymy, iż 12 tysięcy typicznych wojowników zostało użytych, ponieważ ta liczba jako wielokrotność liczby 12, trafnie pokazuje, że ten typ odnosi się w antytypie do wiernych z paruzyjnego Małego Stadka. Jezus wydał rozkaz z w. 4. przez działanie, tzn. wezwanie do pracy Żniwa członków Małego Stadka z dwunastu denominacji. Stosunkowo niewielu przyszło do Małego Stadka z pola – ze świata i zostali oni pominięci w tym obrazie. W. 5. wypełnił się antytypicznie przez wyjście członków Małego Stadka z kościoła nominalnego, po którym zostali oni przygotowani do stania się wojownikami Małego Stadka.

(9) Werset 6. mówi nam o wysłaniu przez Mojżesza na wojnę przeciwko Madianitom 12 tysięcy wojowników i Fineesa, który był najstarszym synem Najwyższego Kapłana Eleazara i który niósł w swojej ręce dwie srebrne trąby jako święte naczynia (4 Moj. 10:1-10). Słowo *ve* przetłumaczone na *i* w ostatnim zdaniu w. 6. powinno zostać przetłumaczone na *czyli* – jedno z trzech znaczeń tego słowa, ponieważ jedyne naczyniami w Przybytku, jakie miały być używane na wojnie, były dwie srebrne trąby, w które trąbili tylko Kapłani (4 Moj. 10:9). Pamiętajmy, że praca Paruzji jest przedstawiona nie tylko w dosłownych stwierdzeniach, lecz także z punktu widzenia różnych obrazów, np. żniwa (Mat. 13:24-33, 37-43; Obj. 14:14-17), połowu (Mat. 4:19; 13:47-50), wojny (Obj. 19:11-21) itd. Każdy z tych obrazów pokazuje pracę Paruzji z innego punktu widzenia. Nasze rozważania przedstawiają tę sprawę z punktu widzenia obrazu wojny. Mojżesz wysyłający 12 tysięcy wojowników przedstawia naszego Pana wysyłającego Jego paruzyjnych wiernych do walki za prawdę i sprawiedliwość, a przeciw błędowi i niesprawiedliwości antytypicznych Madianitów. Mojżesz wysyłający Fineesa – głównego Podka-

płana – z żołnierzami na wojnę, jako głównego dowódcę, którym został ze względu na posiadanie trąb, przedstawia naszego Pana wysyłającego brata Russella – głównego Podkapłana w ciele – z resztą wiernych z Paruzji, jako głównego dowódcę, którym stał się ze względu na to, że posiadał antytypiczne trąby. Pokazaliśmy już w 4 Moj. 10:1-10, że te dwa wielkie poselstwa Wieku Ewangelii: (1) przypisane i rzeczywiste zbawienie na ludzkim poziomie oraz (2) zbawienie na poziomie Boskim są tymi dwiema antytypicznymi trąbami (E8, rozdz. 10). Wykazaliśmy również, że 4 Moj. 10:8 dowodzi, iż trąbienie było szczególną prerogatywą rzecznictwa Kapłanów i ich obowiązkiem alarmowania w czasie wojny. Te myśli umożliwiają nam lepsze zrozumienie tego, że Finees niosący te trąby w swoich rękach przedstawia służbę naszego Pastora związaną z tymi dwoma poselstwami o dwóch wielkich zbawieniach. Natomiast wzięcie trąb przez Fineesa na wojnę, połączone z rozkazem trąbienia w nie przez Kapłana podczas wojny (4 Moj. 10:9) i fakt, że hebrajskie słowo przetłumaczone *do trąbienia* w w. 6. oznacza *trąbić na alarm*, dowodzi, że nasz Pastor jest tu przedstawiony z punktu widzenia jego działalności, polegającej na prowadzeniu debat podczas wojny Paruzji.

(10) Symboliczna wojna jest prowadzona na trzy sposoby: (1) przez przedstawianie prawdy w konstruktywny sposób w przeciwieństwie do błędu, (2) przez obronę prawdy przed atakami błędu i (3) przez atak na błąd. Gdy badamy pisma naszego Pastora lub kiedy przypominamy sobie jego kazania, wykłady, rozmowy, debaty i odpowiedzi na pytania, odkrywamy, że obfitują one w te trzy sposoby walki. On prawie nigdy nie omawiał takiego tematu, który szczególnie był błędnie przedstawiany, chyba że przed skończeniem rozważania go, zaangażował się w spór z nim związany, używając jednej, dwóch lub trzech form walki z błędem, podanych w pierwszym zdaniu tego paragrafu. Niekiedy ten element sporu był bardziej lub mniej ważny w jego pismach i wykładach, lecz

zawsze był obecny, kiedykolwiek dyskutowano sporny temat. Można to zauważyć w jego tomach, Strażnicach, kazaniach, traktatach, w czasopiśmie i gazetach, broszurach i listach. Natomiast ci, którzy rozmawiali z nim na tematy sporne lub słyszeli go rozważającego takie tematy podczas kazań, wykładów, debat, rozmów i odpowiedzi, przypomną sobie, że to stwierdzenie jest prawdziwe. Dlatego duża część jego usługi była poświęcona sporom z trzema rodzajami antytypicznych Madianitów wymienionych powyżej. Jest to ten zarys walki, jaki był przedstawiony w typie przez Fineesa niosącego dwie srebrne trąby, by można było w nie zatrzeć na alarm. Choć niższe myśli nie zostały bezpośrednio przedstawione w typie, to niemniej jednak jest faktem, że w największej części nasza broń do prowadzenia sporów podczas wojny Paruzji pochodziła prawie wyłącznie z tego, co zebraliśmy z jego pism i jego ustnego nauczania. To ze względu na jego wybitne umiejętności jako polemisty i z powodu przewodzenia wiernym w ich sporach przeciw antytypicznym Madianitom jest on jako jednostka przedstawiony przez Fineesa w historii opisanej w 4 Moj. 31. To skłoniło nas do nazwania tego rozdziału pamiątkowym, rocznicowym artykułem. Niechaj Bóg błogosławi pamięć o bracie Russellu w związku z walkami, które, jak widzimy, prowadził dla prawdy i sprawiedliwości, pomagał je toczyć innym i ich przez nie prowadził.

(11) Werset 7. krótko opisuje walkę tej wojny. To była prawdopodobnie najbardziej wyjątkowa wojna, jaka kiedykolwiek była prowadzona, ponieważ z jednej strony wszyscy wojownicy zostali zabici (pobili wszystkie mężczyzny), a po drugiej stronie nikt nie zginął (w. 49.). To, iż Madianici byli licznym narodem wynika z faktu, że pomimo dużej liczby zabitych i jeńców, mniej niż 100 lat później ich wojownicy stanowili większość armii liczącej 135 tysięcy, która najechała ziemię Chananejską za dni Gedeona (Sędz. 6:1-7; 8:10). Z tego możemy wywnioskować, że wszyscy mężczyźni z w. 7. oznaczają wszystkich wojowników madiankich, a nie innych mężczyzn z tego narodu, którego inna część, chłopcy – zostali

później zabici (w. 17.). Jednak ci wojownicy musieli być o wiele liczniejsi od 12 tysięcy Izraelitów. Antytyp sugeruje tę samą myśl, gdyż trzy klasy przeciwników prawdy i przedstawicieli błędu w czasie Paruzji były o wiele liczniejsze niż paruzyjne Małe Stadko. Jedyne sposoby, w jaki możemy sobie wytłumaczyć śmierć wszystkich wojowników po liczniejszej stronie i brak jakichkolwiek strat w ludziach po stronie mniej licznej jest taki, że Bóg dokonał cudu podczas tej wojny. Bez wątplenia użył aniołów do sparaliżowania Madianitów strachem i słabością, aby w ten sposób dostarczyć typ, który przedstawiałby planowany antytyp. Co zostało przedstawione w tej wojnie? Spory między Małym Stadkiem (nie między całym ludem w prawdzie, ponieważ niektórzy z niego polegli podczas Paruzji, tymczasem żaden z antytypicznych 12 tysięcy nie upadł) z jednej strony a tymi trzema klasami błędzących paruzyjnych polemistów z drugiej strony. Zabicie Madianitów przedstawia obalenie błędzących paruzyjnych polemistów, nie dosłowne zabijanie, gdyż nic takiego nie miało miejsca po żadnej stronie podczas Paruzji. To, że wszyscy wojownicy Madiańscy zostali zabici, przedstawia fakt, iż w każdej walce, do której przystąpili wierni paruzyjni bracia, pokonali swoich przeciwników, co sam Bóg im obiecał jako ich dziedzictwo (Iz. 54:17; Łuk. 21:15). Walka Izraelitów, *jak rozkazał* Pan Mojżeszowi, sugeruje dwie rzeczy w typie i antytypie: (1) wojna była prowadzona w posłuszeństwie Panu i (2) odbyła się w Jego duchu. Te dwa fakty są kolejnym dowodem, że w tym obrazie paruzyjne Małe Stadko jest przedstawione przez tych 12 tysięcy.

(12) Gdy spojrzymy wstecz na paruzyjne spory, to widzimy, że powyżej podane antytypy są prawdziwe. Rzeczywiście, biorąc pod uwagę wszystkie okresy Wieku Ewangelii, Paruzja była czasem sporów. W tym czasie jest to widoczne nie tylko w atakach na prawdę i Biblię tych trzech grup antytypicznych wojowników Madiańskich i nie tylko widać to w udziale naszego Pastora w sporach tego czasu, ale jest to

także widoczne w udziale w tych sporach innych członków Małego Stadka, szczególnie pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych przedstawionych przez dowódców nad tysiącami i nad setkami (w. 14., 48-54). Pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy w swoich wykładach, kazaniach, w odpowiedziach na pytania, w rozmowach, sprawozdaniach z wykładów w gazetach, w debatach i listach dali świadectwo, że element sporu jest obecny w ich służbie. Starsi w swoich lekcjach, odpowiedziach na pytania, listach i rozmowach pokazywali, iż spór był częścią ich służby. Członkowie wiernego Małego Stadka, którzy nie pełnili żadnych funkcji, pokazywali w swoich rozmowach i listach ten sam zarys. Kolporterzy w mniejszym lub większym stopniu robili to samo, wyszukując zainteresowanych, prowadząc odpowiednie rozmowy i niewątpliwie przez sprzedaż książek i broszur. Ochotnicy w swej pracy rozdawali związaną z tymi sporami literaturę. Tak samo postępowali wierni bracia, zaangażowani w innych gałęziach pracy – tacy jak wierni pracownicy w Domu Biblijnym, ci, którzy głosili, pracownicy Fotodramy, pracujący przy gazetach, strzelcy itp. Wszędzie były prowadzone spory. Wywołała to gorliwość obydwu stron w tej wojnie, szczególnie gorliwość wiernego Małego Stadka. Wszyscy paruzyjni członkowie Małego Stadka mogą sobie mniej lub bardziej przypomnieć argumenty po stronie prawdy i po stronie błędu, w jakie byli wciągani przez atakujących prawdę lub broniących błędu podczas Paruzji. Tak, to był czas symbolicznej wojny, w której obrońcy błędu i atakujący prawdę ponieśli klęskę, a wszyscy członkowie Małego Stadka zostali zwycięzcami.

(13) Poza wszystkimi zabitymi wojownikami, tych 12 tysięcy zabiło również pięciu królów Madańskich (w. 8.): Ewiego (*pożądliwiec*), Rechema (*różnokształtny; barwny*), Zura (*połączenie*), Hura (*szlachetny*), Rebaha (*czterostronny*) i Balaama (*pożerca ludu lub żarłok*), syna Beora (*pochodnia*). Rozumiemy, że pięciu królów madańskich przedstawia to samo, co pięć-

ciu paruzyjnych mężów z bronią do zabijania. Ci wodzowie z pewnością byli głównymi adwokatami błędu podczas Paruzji. Nie tylko fakty związane z tą sprawą popierają tę myśl, lecz znaczenia ich imion także ją sugerują. Imię Ewi, oznaczające *pożądliwca*, jest zgodne z tym, co św. Paweł (1 Kor. 10:6) i Mojżesz (4 Moj. 11:4,34) o nich mówią. Rechem znaczy *różnokształtny* lub *barwny*, co sugeruje istnienie wielu podgrup w każdej z tych trzech grup przesiewaczy niedowiarstwa (tych w świątynicy, tych na dziedzińcach i tych w mieście lub obozie), np. tych w mieście lub obozie, składających się z ateistów, agnostyków, materialistów, ewolucjonistów, panteistów, sekularystów, racjonalistów, deistów, wyższych krytyków i politeistów. Na pewno przesiewacze niedowiarstwa w ich trzeciej podgrupie byli różnorodni, barwni. Było więcej grup w tej niż w innych z przesiewających grup. Zur, oznaczając *połączenie*, tj. rzeczy związane razem w jedną całość, od razu przywołuje na myśl przesiewaczy stojących za ruchami połączeniowymi (kombinacjonizmem). Hur, czyli *szlachetny*, sugeruje nam szlachetność celu reformatorów w dążeniu do usunięcia złych, a zapoczątkowania dobrych warunków panujących wśród ludzi. Reba, *czworostronny*, nasuwa nam na myśl czterostronny atak, jaki został przypuszczony na prawdę, ponieważ zaatakowano różne zarysy prawdy związane z czterema poniższymi tematami: Pośrednik, Przymierza, Ofiary za grzech i Okup. Natomiast Balaam (*pożerca ludu, żarłok*), syn Beora (*pochodnia*), przedstawia kler będący w pewnym stopniu nauczycielem prawdy (*pochodnią*), który panując, pożarł lud, a w swym łakomstwie połknął (przywłaszczył sobie) wszystkie nagrody niesprawiedliwości takie, jak bogactwa, zaszczyty, władze, wpływy i wygody, jakie mógł otrzymać (2 Piotra 2:15; Judy 11). Te antytypiczne 12 tysięcy zabiło ich wszystkich w tym znaczeniu, że przez prawdę (mieczem, w. 8.) obalili ich błędy i przekonali ich, iż czynią źle. Wszyscy pozostali wierni członkowie paruzyjnego Małego Stadka przypomną sobie, że to wypełniło się przez nich podczas ich wielu sporów.

(14) Zauważmy, że w w. 9. słowo *all* (wszystkie) w pierwszym zdaniu jest zaznaczone kursywą, co oznacza, że zostało wstawione. To wtrącenie jest niefortunne. Jeśli to stwierdzenie byłoby prawdziwe i myśl, jaką to tłumaczenie sugeruje w w. 7. na temat wszystkich mężczyzn, byłaby prawdziwa, to cały naród by zginął, ponieważ wszyscy chłopcy zabrani do niewoli byliby pozabijani (w. 17.,18.), a wszystkie kobiety, które nie zostały zabite, włączono by do Izraela. Wszyscy ci Madianici, z którymi Gedeon musiał sobie poradzić, dowodzą, że cały ten naród jako taki nie zginął. Dosłowne tłumaczenie w. 9. jest następujące: „Synowie Izraelscy pobrali w niewolę żony i dzieci Madiańczyków i pozabierali, jako łup, wszystko bydło ich, wszystkie owce ich i wszystkie majątności ich”. Innymi słowy, chociaż oni pozabijali wszystkich żołnierzy madiańskich i zabrali całą ruchomą ich własność jako łup oraz zabrali w niewolę wiele z ich kobiet i dzieci, to jednak mężczyźni, którzy nie byli wojownikami, a także niektóre kobiety i dzieci uciekli, czego dowodem jest fakt, że wielkie wojsko madiańskie wkroczyło do ziemi Chananejskiej za czasów Gedeona. Kim były schwytane antytypiczne madiańskie kobiety i dzieci? Madiańskimi kobietami byli rozwinięci w mniejszym lub w większym stopniu błędziciele, którzy przestali walczyć lub nigdy nie walczyli po stronie błędu czasów Paruzji, a madiańskimi dziećmi byli nie w pełni rozwinięci błędziciele, którzy przeszli takie same doświadczenia. W jaki sposób antytypiczne madiańskie kobiety i dzieci zostały jeńcami? Zostali przekonani przez obalenie błędów, jakiego dokonało Małe Stadko, wykazano im, że się mylili i została im przedstawiona prawda, a Małe Stadko udowodniło, że jest ona oparta na Piśmie Świętym. Innymi słowy, ci antytypiczni Madianici stali się jeńcami tych antytypicznych 12 tysięcy przez uwolnienie ich od błędu i przyprowadzanie do prawdy oraz przez przedstawianie im prawdy przez Małe Stadko.

(15) Antytypiczne wzięte w niewolę madiańskie kobiety i dzieci były mieszanym tłumem. Niektóre z antytypicznych kobiet były nowymi stworzeniami, co jest w antytypie prawdą

na temat wszystkich dziewic spośród nich i co było prawdą o części pozostałych antytypicznych wziętych do niewoli kobiet, podczas gdy reszta z nich nigdy nie była nowymi stworzeniami. Wzięci do niewoli antytypiczni madiańscy chłopcy także byli wymieszani, niektórzy byli nowymi stworzeniami, a niektórzy nie. Rozumiemy, że przez owce jest przedstawione człowieczeństwo nowych stworzeń, a przez bydło został przedstawiony fakt, że ich człowieczeństwo było usprawiedliwione tak, jak zwierzęta w Przybytku zostały użyte do symbolizowania tych kwestii. W symbolach biblijnych osły są na ogół używane do przedstawiania nauk prawdy. Można to zauważyć z obrazu osła, na którym jechał Balaam, przedstawiającego nauki prawdy, które niosły antytyp Balaama (4 Moj. 22:21-33; 2 Piotra 2:16). Wynika to również z tego, że wierność naszego Pana jest symbolizowana przez uwiązanie przez Szylo osłęcia do krzewu wybornej winnej macicy (1 Moj. 49:11). Widzimy to także we wjeździe naszego Pana do Jeruzalemu na osłicy i jej osłatku (Mat. 21:5,7; Jana 12:15), reprezentujących jego przyjście we władzy królewskiej do chrześcijaństwa – Jego wjazd na doktrynach o Okupie i drugim adwencie, co w 1878 r. zostało przedstawione w traktacie pt. *Sposób i cel powrotu naszego Pana* i w książce *Trzy światy*. Wiele innych wzmianek w typach i symbolach potwierdza tę myśl. Tych 12 tysięcy, zabierając osły, mogło przedstawiać Małe Stadko w Paruzji, przyswajające sobie prawdy, które są w credach wyznaniowych Babilonu, np. dwanaście szafarskich doktryn itp. Osły tutaj mogłyby również przedstawiać prawdy, które Małe Stadko w Paruzji przyswoiło sobie z pism nominalnego kościoła. Natomiast inne dobra, które zostały zabrane przez tych 12 tysięcy, mogłyby przedstawiać różne pisma lewickie, które te 12 tysięcy sobie przyswoiło i dzięki którym otrzymali różne pomoce językowe, interpretacyjne, historyczne i systematyczne w sprawach biblijnych. Nieożywione przedmioty – „dobra”, które te 12 tysięcy i ich dowódcy zdobyli, wydają się przedstawiać jeszcze dwie inne rzeczy: łaski, np. te pokazane w antytypie klejnotów i szat, jakie Izraelici otrzymali, prosząc o nie Egipcjan oraz

pewne sposoby przedstawiania prawdy, takie jak wykłady, pisma, lekcje i materiały do prowadzenia rozmów, o czym się przekonamy, gdy będziemy analizować w. 50-54. Wysiłki tych antytypicznych 12 tysięcy podczas ich starania się, by okazywać ducha Pańskiego podczas ich sporów z antytypicznymi Madianitami, dały im te łaski i prawdy jako łupy wojenne. Na pewno w tej wojnie, toczonej podczas Paruzji, Małe Stadko wzięło wyżej opisanych jeńców, zdobycze i łupy, a tak postępując, pozostawiło antytypicznych Madianitów – tych, którzy uszli śmierci i niewoli – zdziesiątkowanych i ogołconych z bogactw nauk i z łask.

(16) Werset 10. mówi nam, że Izraelici spalili wszystkie miasta i duże zamki Madianitów. Tym sposobem spustoszyli ziemię madianską, co spowodowało jeszcze większe zubożenie tych z tego narodu, którzy uciekli. W symbolach biblijnych miasto przedstawia rząd religijny, jak możemy zauważyć to w przypadku Babilonu (Obj. 17:5,18), Nowego Jeruzalem (Obj. 21:2,10-22:3) i pięciu miast symbolicznego Egiptu, pięciu denominacji, które w Europie są połączone z państwem (Iz. 19: 18). Spalenie ogniem tych symbolicznych miast oznaczałoby zniszczenie ich prawdą jako rzekomo upoważnionych przez Boga rządów religijnych, tzn. przez całkowite ujawnienie oszukańczego charakteru ich roszczeń do bycia Kościołem Bożym. Zamki lub pałace jako fortece w symbolach biblijnych przedstawiają główne nauki, jako mocne miejsca mieszkania dla wierzących w nie (Ps. 48:4,14; 78:69; 122:7). Antytypicznymi dużymi zamkami madianскими były ich różne główne błędne nauki. W części antytypicznego Madianu, w nominalnym kościele, takimi zamkami lub twierdzami były doktryny o Trójcy, ludzkiej nieśmiertelności, przytomności umarłych, umarłych będących w błogości lub w mękach, o wiecznych mękach, próbie ograniczonej do obecnego życia, o postmillenaryzmie, o dniu sądu itd. Błędy innych, takie jak błędy pięciu przesiewań, są kolejnymi z tych dużych zamków. Dlatego spalenie dużych zamków typicznych Madianitów przez tych 12 tysięcy z Izraela, mogłoby być typem na całkowite zniszczenie przez Małe Stadko Paruzji wyżej wymienionych i innych błędów jako nauk możliwych do utrzymania

przez Słowo Boże, będące w stosunku do błędu symbolicznym ogniem (2 Król. 1:10-14). W tych twierdzeniach i zamkach okopali się antytypiczni Madianici. Wiemy – niektórzy z nas przez uczestnictwo, inni z obserwacji, a jeszcze inni dzięki informacjom – że takie symboliczne spustoszenie miało miejsce podczas paruzyjnych walk Małego Stadka. W ten sposób Bóg i Boski Izrael Wieku Ewangelii byli bronieni przez walki prowadzone przez paruzyjne Małe Stadko przeciw błędziicielom i tą wojną zakończyły się paruzyjne walki przeciw błędom i błędziicielom tak, jak te typiczne 12 tysięcy przez swoje walki przeciw Madianitom obroniło Boga i Izrael oraz zakończyło swoją wojnę.

(17) Wersety 11. oraz 12. podają, co zrobiono z więźniami i łupami. Łupy wydają się odnosić do zdobyczy (w. 11.,12.,26.,27., w w. 12. wyrażenie „i łupy” po słowie „więźnie” powinno zostać przetłumaczone: „*nawet łupy*”), a plony wydają się odnosić do nieożywionych zdobyczy (w. 11.,12.,53.). Zabranie ich, opisane w w. 11., wydaje się oznaczać nie ich pierwotne zdobycie, które jest opisane w w. 9., lecz oznacza ich lepsze zabezpieczenie i przygotowanie do sprowadzenia ich do obozu izraelskiego. W antytypie to odnosiłoby się do mocnego trzymania tych symbolicznych łupów i plonów przez Małe Stadko. Przejawiało się ono poprzez bardzo dokładne, doktrynalne pouczanie jeńców przez Małe Stadko o przywilejach tych więźniów jako nowych stworzeń i jako ludzi, przez ich lepsze uchwycenie się prawd, które wzięli od antytypicznych Madianitów i przez rozwój zdobytych łask i specjalnych zarysów nauczania, jakie im dało ich zaangażowanie w tej wojnie. Sprowadzenie łupów i plonów (w. 12.) przez typiczne wojsko izraelskie do Mojżesza przedstawia przyprowadzenie osób, które paruzyjne Małe Stadko pozyskało do prawdy, przyprowadzenie prawd, które zabrali z wyznań i pism Lewitów, przyprowadzenie lewickich dzieł, łask, ich wykładów, pism, lekcji i materiału konwersacyjnego

do Jezusa. Była to zdobycz pozyskana szczególnie dla Niego, jako wyznaczonego przez Boga Wodza, Wykonawcy, Rzecznika Bożego dla antytypicznego Izraela.

(18) Izraelici, przynosząc te zdobycze do Eleazara, przedstawiają parazyjne Małe Stadko, przynoszące podobne rzeczy do Jezusa jako ich Najwyższego Kapłana. Przyniesienie łupów i plonów przez te 12 tysięcy Izraelitów do zgromadzenia przedstawia parazyjne Małe Stadko przynoszące podobne rzeczy przed parazyjny lud Boży, np. gdy kiedykolwiek ktoś z nas pozyskał kogoś dla prawdy, to przyprowadziliśmy go między braci tak szybko, jak mogliśmy i naprawdę byliśmy zadowoleni, że mieliśmy przywilej to zrobić. Przyniesienie tego do miejsca obozowania na pola Moabu przedstawia fakt, że antytyp miał miejsce w czasie, gdy lud Boży Wieku Ewangelii był na swoim ostatnim postoju w podróży po pustyni, gdy mieszkali na terytorium sfery prawdy i jej ducha. Wcześniej to terytorium było w posiadaniu kościoła rzymsko-katolickiego, przedstawianego zwykle przez Moab, podczas gdy Ammon przedstawia protestantyzm. Powód dla którego ostatni obóz parazyjny był umieszczony na dawnym rzymskokatolickim terytorium jest taki, że rzymski katolicyzm jest zupełnym fałszerstwem prawdy i jej ducha, a protestantyzm taki nie jest. Dlatego otrzymując prawdę i jej ducha jako miejsce swego obozowania podczas Paruzji i Epifanii, Małe Stadko odebrało te sfery z rąk rzymskiego katolicyzmu, tzn. zmieniło je w prawdziwe przez zmianę fałszerstw w prawdę. Wyrażenie: „które są nad Jordanem przeciw Jerychu” przedstawia, że ostatni postój Kościoła Wieku Ewangelii był poza nominalnym kościołem (Jerycho), ale blisko niego, przez śmierć (Jordan) miał on już opuścić Ziemię, idąc do Królestwa. To nie było prawdą w odniesieniu do żadnego okresu rozwoju Kościoła przed Żniwem.

(19) Mojżesz, Eleazar i wszyscy książęta zgromadzenia (w. 13.), wychodząc na spotkanie wracającego wojska, przedstawiają powitanie Małego Stadka przez naszego Pana Jezusa jako wyznaczonego przez Boga Wodza, Wykonawcę i Rzecznika Boga do antytypicznego Izraela (Mojżesz), przez same-

go siebie jako Najwyższego Kapłana Kościoła (Eleazar) oraz przez wszystkich wodzów ludu Bożego (wszystkie książęta), gdy z każdej bitwy tej wojny członkowie tego ludu wracali indywidualnie ze swoim łupem i plonem. Chociaż w typie taki powrót miał miejsce raz na zawsze, to jednak w antytypie za każdym razem, kiedy zdobyto trochę łupu lub plonu, to przynoszono go między lud Boży. Wszyscy wiemy czy to z doświadczenia, obserwacji, czy z informacji, że takie witanie odbywało się, gdy jeden po drugim w różnym czasie bracia Małego Stadka przynosili łupy i plony pozyskane w ich wojnie z antytypicznym Madianem. Przywitanie tych 12 tysięcy *poza obozem* przedstawia, że antytyp wypełnił się, gdy ci zwycięzcy byli jeszcze w ciele i dlatego nie pozostawali w zgodzie z warunkami obozu, nie byli tam doceniani. Udział Mojżesza i Eleazara w tym powitaniu pokazuje trochę podobny czyn o takim samym ogólnym antytypicznym znaczeniu – wyjście Melchizedeka na spotkanie Abrahama wracającego po zabicie czterech (nie pięciu) królów (1 Moj. 14:18; Żyd. 7:1,2). Czterech królów przedstawia przesiewaczy trzeciego, czwartego, piątego i szóstego przesiewania. Przesiewacze zaprzeczania Okupowi i przesiewacze niedowiarstwa nie są przedstawieni w tym obrazie, ponieważ antytypiczny Lot (Wielka Kompania) nie był jeszcze pochwycony przez żadną fazę zaprzeczania Okupowi i przez niedowiarstwo. Jednak został on pochwycony przez mniej lub bardziej osłabione formy innych czterech przesiewawczych błędów, np. synowie antytypicznego Korego, którzy są antytypem pewnych Lewitów Kaatytów (4 Moj. 26:9-11), zostali złapani przez piątą grupę przesiewaczy. Natomiast według w. 14. Mojżesz gniewał się na dowódców, dowódców tysięcy i setek, podczas gdy nie gniew, lecz przychylność jest sugerowana w podejściu Melchizedeka. To nie oznacza sprzeczności w antytypie. Oba antytypy były rzeczywiste, jeden wykazuje upodobanie Jezusa do zwycięzców za dobro, które zrobili, a drugi wskazuje na Jego niezadowolenie z powodu pewnych złych rzeczy, jakich dokonali, co wykaże dalsze badanie typów i antytypów. To jest tylko inna ilustracja

tego, że nie wszystko, co odnosi się do jednego tematu, jest podane w jednym wersecie, ale Pismo Św. podaje myśli na każdy ze swoich tematów „trochę tu, trochę ówdzie”.

(20) Chociaż zapis w. 14. tego nie podaje, to bardzo możliwe, że Mojżesz, jako patriotyczny Izraelita, wyraził zadowolenie, jakie czuł ze wspaniałego zwycięstwa oraz zabranego łupu i korzyści. Jednak Bóg nie zaplanował wyrażenia takiego uczucia przez Mojżesza, ponieważ On zaplanował, by przez Mojżesza w tym miejscu pokazać, że nasz Pan, jako Wódz i Wykonawca był niezadowolony z rzeczy niewłaściwie wykonanych podczas wojny parazyjnej. Ten gniew był skierowany przeciw oficerom wojska, dowódcom tysięcy i setek. Ci oficerowie przedstawiają pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych. Dwunastu pielgrzymów, którzy byli najbardziej aktywni i skuteczni w pracy do publiczności, tzn. w zebraniach publicznych, jest antytypem dwunastu dowódców nad tysiącami. Obecnie nie jesteśmy w stanie zupełnie zidentyfikować wszystkich dwunastu, ale z dowódców, których Dawid wyznaczał co miesiąc nad 24 tysiącami, z pewnością możemy zidentyfikować siedmiu z nich (1 Kron. 27:1-15). Jasoboam (1 Kron. 27:2; 11:11) przedstawia naszego Pastora jako pielgrzyma, nie jako Onego Sługę, który był dowódcą nad pierwszym tysiącem. Eleazar syn Dodonowy (1 Kron. 27:4; 11:12) przedstawia innego brata, który był dowódcą nad drugim tysiącem. Banajas (1 Kron. 27:5,6; 11:22) przedstawia J. F. Rutherforda, który był dowódcą nad trzecim tysiącem. Możemy zauważyć, że Semma (2 Sam. 23:11), który przedstawia brata Bartona, nie był jednym z comiesięcznych dowódców 24 tysięcy. Bez wątplenia było tak z tego powodu, że nie był on szczególnie wybitny w pracy publicznej. Abisaj przedstawia br. Johna Edgara, który nie wykonał dużo publicznej pracy, on również nie jest wymieniony między comiesięcznymi dowódcami tych 24 tysięcy. Chociaż jeszcze nie jesteśmy w stanie utożsamić ich z typicznymi mężami według listy walecznych mężów Dawida (2 Sam. 23:8-31; 1 Kron. 11:11-47), to jednak wnioskujemy ze sposobu, w jaki brat Russell używał ich w pracy publicznej, że bracia Hemery,

McMilan, Sturgeon i Raymond są na pewno antytypami siedmiu innych comiesięcznych dowódców 24 tysięcy w 1 Kron. 27:1-15, jak i innych siedmiu dowódców siedmiu tysięcy z naszego badania. Natomiast bracia Sexton, Bundy i Rockwell są nimi w mniejszym stopniu. Nadal nie jesteśmy pewni, kim byli ci dwaj inni dowódcy. Możliwie, że byli to bracia: Lundborg ze Szwecji i Koetitz z Niemiec. Reszta ze 132 dowódców, tzn. 120-tu, przedstawia pozostałych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych. Pan gniewał się na nich, gdy wracali z wojny, ponieważ zostawili przy życiu nie niektóre, ale *wszystkie* kobiety, które zabrali (w. 14.,15.). Mojżesz uważał, że te, które zgodnie z radą Balaama skusiły Izraelitów do grzechu przy Baal Fegorze i które w związku z tym sprowadziły plagę na Izrael, powinny zostać zabite z rozkazu dowódców przed ich powrotem (w. 16., zob. rozdz. 7.).

(21) Następujące fakty rozjaśniają przedmiot naszych rozważań w antytypie. Tych 12 tysięcy, pojmując i zachowując przy życiu kobiety niebędące dziewczycami i chłopców (w. 17.), przyprowadziło jako jeńców do obozu tych, którzy nie zasługiwali, aby być tam przyprowadzeni. W tym obrazie przedstawione jest, jak tych antytypicznych 12 tysięcy pozyskało dla ludu prawdy więcej ludzi niż powinni byli pozyskać, niektórych, którzy nie zasługiwali na to, żeby być połączeni z ludem prawdy – takich, którzy nigdy nie byli poświęceni. Jak wszyscy wiemy, tacy nie utrzymali wiernie swojego poświęcenia, tzn. kobiety, ale nie dziewice i niektórzy chłopcy, przyjmując niektóre prawdy, walczyli o pewne błędy antytypicznych Madianitów. Antytypiczni żołnierze za bardzo troszczyli się o pozyskiwanie dużej ilości, jak nam to sugeruje typ i dlatego nie byli wystarczająco staranni w dokładnym pouczeniu o poświęceniu tych, których pociągali prawdą i w wymaganiu od nich, żeby postępowali według tego wysokiego standardu. Jednak jeśli ci, pociągani przez prawdę, nie chcieli zgodzić się na postępowanie według tego standardu, to powinno pobudzić żołnierzy do trzymania ich z dala i powstrzymywania, by nie łączyli się z ludem prawdy. Nasz Pan Jezus obarczał odpowiedzialnością

głównie wodzów za to zaniedbanie, ponieważ oni powinni wpłynąć na innych, aby nie „chwytali” tych nieodpowiednich i nie przyprowadzali ich między lud Boży w prawdzie. Dlatego Pan był szczególnie niezadowolony z wodzów z powodu ich nadmiernego zaangażowania w pozyskiwanie wielkich ilości i zaniedbania w powstrzymywaniu innych, którzy czynili to samo. Zabijanie (w. 17.) kobiet, które nie były dziewicami i chłopców, przedstawia wyłączenie ich antytypów spośród ludu Bożego, co zwykle odbywało się przez obalające nauki i czyny wodzów oraz innych podczas wielkich i małych przesiewań, chociaż często odbywało się to również indywidualnie, niezależnie od przesiewań. Rozkaz, aby zachować żywo (w. 18.) dziewice, które przedstawiają prawdziwie poświęconych (Obj. 14:1-5; Mat. 25:1-12; Ps. 45:14,15; PnP 6:8,9; Przyp. 31:29), jak również rozkaz, żeby zabić kobiety, które nie były dziewicami i chłopców, był w obu przypadkach wydany przez naszego Pana przez stosowne nauki prawdy i opatrności. Antytypiczne dziewice zostały zachowane przy życiu dla ludu Bożego, dzięki miłującej opiece i gruntownym naukom otrzymanym z rąk braci. Zarówno podczas odłączania, jak i podczas zachowywania najaktywniejsi byli ci wodzowie, których postępowanie wobec obu grup wypełniało Boskie plany w stosunku do tych grup.

(22) Kontynuujemy nasze badanie 4 Moj. 31., zaczynając od w. 19. W w. 15-20 Mojżesz jest mówcą i jako taki przedstawia tu naszego Pana jako Wykonawcę, Rzecznika i Wodza wyznaczonego przez Boga dla antytypicznego Izraela podczas Żniwa Wieku Ewangelii. Tak jak w w. 19. i 20. Mojżesz dał instrukcje oczyszczenia typicznych wojowników oraz pojmanych, tak nasz Pan w czasie Żęcia podał antytypiczne instrukcje dotyczące oczyszczenia antytypicznych wojowników i pojmanych przez nich. Rozkaz (w. 19.), żeby pozostali oni poza obozem Izraela, wskazuje, że byli nieczysci i że ich antytypy byłyby nieczyste. Pozostanie poza obozem przez siedem dni przedstawia pozostanie antytypów tych wojowników poza antytypicznym obozem (tutaj Królestwo), aż nastąpi ich *zupełne* oczyszczenie.

Obóz tutaj najwyraźniej nie oznacza zgromadzenia ludu Bożego, będącego jeszcze w ciele, ponieważ antytypiczni wodzowie i pojmani byli w czasie Żęcia częścią tego zgromadzenia. Zabicie *duszy* (jak brzmi to w jęz. hebrajskim) przedstawia aktywne słabości Adamowe przeciwne naszemu poświęceniu, tj. samolubstwo i światowość, a dotknięcie zabitego przedstawia nieczystość wynikającą z deprawacji odziedziczonej po Adamie. Musimy się oczyścić z dominującego wpływu usposobienia Adamowego w obu tych znaczeniach, jeżeli mamy wejść do Królestwa jako zwycięzcy. Oczyszczenie trzeciego dnia przedstawia oczyszczenie, jakie otrzymujemy w usprawiedliwieniu, tzn. od grzechu, które realizujemy przez tłumienie go w miarę naszych możliwości. Ta walka zaczęła się od naszego usprawiedliwienia tymczasowego i będzie trwała aż do śmierci.

(23) Oczyszczenie trzeciego dnia sugeruje to, co należy do usprawiedliwienia w następujący sposób: Abraham był pierwszym, któremu tymczasowe usprawiedliwienie, z wynikającym z niego sprawiedliwym życiem na miarę możliwości, było oferowane *w przewidywaniu jego wejścia w relację z Bogiem w Przymierzu Abrahamowym*. Abraham otrzymał to oczyszczenie podczas trzeciego 1000-letniego dnia historii ludzkości. Dlatego oczyszczenie trzeciego dnia jest tym jedynym właściwym, dotyczącym stanu usprawiedliwienia. Oczywiście to oczyszczenie nie oznacza tutaj oczyszczenia spod wyroku grzechu Adamowego, jakie następuje tylko przez zasługę Jezusa i *przez wiarę*. Jest to oczyszczenie z mocy grzechu Adamowego, jakie jest konsekwencją współpracy Jezusa oraz wierzącego i odbywa się *przez uczynki*. Oczyszczenie siódmego dnia przedstawia zwycięstwo nad naturalnym samolubstwem i światowością, właściwe dla stanu poświęcenia. Wiemy z doświadczenia, że przechodzimy obie formy oczyszczenia. Czy Jezus jako antytyp Mojżesza podającego instrukcję typicznego oczyszczenia dał rozkaz antytypicznego oczyszczenia? Odpowiadamy: tak. Podczas okresu Żęcia On dawał napomnienia całemu ludowi w prawdzie, wodzom i tym prowadzonym przez wodzów, aby

oczyszczali siebie ze wszystkich nieczystości ciała i ducha oraz ze wszystkich form samolubstwa i światowości. Oznajmiał to przez tomy, szczególnie P1, P5, P6, a zwłaszcza przez P6, *Cienie Przybytku, Strażnice, Wiersze Brzasku*, kazania, wykłady pielgrzymów, nauczanie starszych i stosowne rozmowy ludu Bożego. Dlatego związane z tym fakty dowodzą, że antytypy w. 19. wypełniły się za czasów służby naszego Pastora, podczas Paruzji.

(24) Szczegóły dotyczące tego, co miało zostać oczyszczone, są podane w w. 20. – szaty, rzeczy ze skóry, wyroby z koziej sierści i każda drewniana rzecz, a także ludzie. Szaty przedstawiają zalety serca i władze urzędowe nowych stworzeń (Kol. 3:12; 2 Moj. 28:2,40). Wodzowie i ci, prowadzeni przez nich, mieli oczyścić swoje zalety serca i władze urzędowe jako nowe stworzenia z naturalnego samolubstwa i naturalnej światowości, różniących się od grzesznego samolubstwa i światowości. Nawiązanie do rzeczy skórzanych obejmuje te same myśli, jakie zostały przedstawione w typach przez zasłony Przybytku ze skór baranich farbowanych na czerwono i ze skór borsuczych. Te pierwsze zasłony reprezentują przykrycie nas zasługą Chrystusową, a te drugie nasz wygląd jako odrażający dla świata. Dlatego oczyszczenie rzeczy ze skóry przedstawia dwie rzeczy: oczyszczenie wszystkich plam z naszych szat i pozbycie się złych cech, które mogłyby uczynić lud Boży złym w oczach świata. Zasłona z koziej sierści, przykrywająca Przybytek, przedstawia nasze usprawiedliwione człowieczeństwo. Oczyszczenie wszystkich wyrobów z koziej sierści przedstawiałoby zatem oczyszczanie naszych dobrych, ludzkich zalet – przykrytych sprawiedliwością naszego Pana – z ludzkich wad, które się ich trzymają. Drewno w Przybytku przedstawia zdegradowane człowieczeństwo. W naszym człowieczeństwie istnieją wady, które nie są związane z naszymi naturalnymi dobrymi zaletami, ale są ich przeciwieństwami. Są one przedstawione w rzeczach drewnianych w w. 20. Dlatego oczyszczanie rzeczy drewnianych przedstawia pozbywanie się przez nas takich wad. Napomnienie do oczyszczenia siebie

przedstawia napomnienie dane przez Jezusa nowym stworzeniom, by pokonywały swoje braki poprzez rozwijanie zalet. Nowe stworzenie jest przedstawione w Inianej zasłonie. Zatem pięć typicznych rzeczy, które były oczyszczane, przedstawia pięć odrębnych rzeczy, jakie są oczyszczane w antytypie.

(25) W w. 21-24 Eleazar, jako Najwyższy Kapłan, daje pewne instrukcje dotyczące pracy oczyszczenia. Różnica między podaniem instrukcji przez Mojżesza, a podaniem takich instrukcji przez Eleazara jest następująca: Mojżesz dał je jako Wykonawca, Rzecznik i Wódz Izraela wyznaczony przez Boga, natomiast Eleazar podał je jako Najwyższy Kapłan przyprawiający do pojednania wojowników i pojmanych przez nich do pojednania z dobrą wolą Bożą i sprawiający, że byli zadowoleni z woli Bożej. W antytypie przez pewne czynności Mojżesza i Eleazara są przedstawione cztery funkcje pracy naszego Pana związane z naszym oczyszczeniem. Jezus jako Wykonawca dopuszcza na nas doświadczenia potrzebne do naszego oczyszczenia, jako Rzecznik – nauki potrzebne do naszego oczyszczenia, jako Wódz nadaje kierunek naszemu postępowaniu, potrzebny do naszego oczyszczenia. Natomiast jako Najwyższy Kapłan wykonuje *w nas* pracę pojednania, sprawiając, że jesteśmy zadowoleni z dobrej woli Bożej. Doświadczenie dowodzi, iż w czasie Żęcia, zgodnie z wezwaniem w tym typie, Jezus oficjalnie działał na te cztery sposoby wobec wodzów i osób prowadzonych przez nich. Eleazar mówiący (w. 21.) wojownikom, że wyjaśnia im rzeczy, które Bóg rozkazał przez Mojżesza, przedstawia fakt, iż w czasie Żęcia nasz Pan jako Najwyższy Kapłan mówił nam, że wyjaśnia antytypicznym żołnierzom kwestie, które otrzymał od Boga jako wyznaczony przez Niego Wykonawca, Rzecznik i Wódz dla antytypicznego Izraela, jako stosowną Bożą wolę odnoszącą się do takich wyżej opisanych oczyszczeń. Wyrażenie „ustawa zakonna” przedstawia myśl o naukach Słowa Bożego (Ps. 1:2; 119:18,97,113,142,163,165). Doświadczenie dowodzi, że Jezus w swej pracy powodowania w nas zadowolenia z dobrej woli Bożej, będącej drugim zarysem Jego (Najwyższego Kapłana) pojednawczej pracy jako Najwyższego Kapłana, wyjaśnił

podczas Paruzji stosowne nauki Słowa Bożego. Te nauki zostały Mu dane jako wyznaczonemu przez Boga Wykonawcy, Rzecznikowi i Wodzowi dla antytypicznego Izraela w tym czasie.

(26) Można zauważyć, że w w. 22.,23. podany jest podwójny sposób oczyszczenia. Metale, ze względu na to, że mogły wytrzymać ogień, miały być oczyszczane w inny sposób niż rzeczy, które nie przetrwałyby w ogniu. Pierwsze z nich – złoto, srebro, miedź, żelazo, cyna i ołów – miały zostać oczyszczone poprzez przejście przez ogień i przez pokropienie wodą oczyszczenia, a pozostałe z nich – oczyszczone przez wodę i pokropienie wodą oczyszczenia. Różnica w typicznym procesie oczyszczania tych dwóch rodzajów rzeczy wynikała oczywiście z wskazania istotnej różnicy pomiędzy nimi jako muszącymi przechodzić antytypiczne oczyszczenie. Pismo Święte i doświadczenie pokazują, że jesteśmy oczyszczani z niektórych naszych wad przez samo tylko poddanie się wpływowi słowa Bożego (Ps. 119:9; Jana 15:3; Iz. 4:4; 1 Kor. 5:7; 6:11; Efez. 5:26). Jest to przedstawione przez oczyszczenie wodą i pokropienie wodą oczyszczenia. Pismo Święte i doświadczenie pokazują także, że jesteśmy oczyszczeni z innych naszych wad przez poddanie się wpływowi Słowa i wpływowi opatrności oraz dyscyplinowaniu przez Pana (Ps. 94:12; 119:67; Oz. 5:15; Rzym. 5:3; 1 Kor. 3:12-15; 2 Kor. 4:17; Żyd. 12:4-14; Jak.1:4,12; 1 Piotra 1:7; 4:14). Ta forma oczyszczania jest przedstawiona w sposobie oczyszczania metali. Różnica między antytypicznym oczyszczaniem wodą a pokropieniem wodą oczyszczenia jest następująca: pierwsze jest oczyszczeniem dokonywanym przez dowolną część Słowa Bożego i nie zawiera antytypu doświadczeń Starożytnych Godnych, a to drugie oczyszczanie dokonuje się przez antytypy doświadczeń Starożytnych Godnych. Gdy oczyszczenie odbywa się przez samo Słowo, to jest ono realizowane przez wierne uchwycenie się stosownych prawd przez nową wolę i posłuszne trzymanie się ich tak

mocno, aż do całkowitego odrzucenia wad. To dzieje się jednak tylko w takich przypadkach, w których te wady są mniej lub bardziej powierzchowne, a nie głęboko zakorzenione. Tam, gdzie istnieją głęboko zakorzenione wady, to oczyszczenie nie może być osiągnięte tylko takim sposobem, lecz proces ten musi współpracować z innym. W takich przypadkach do pierwszego procesu muszą być dodane dyscyplinujące doświadczenia i podczas takich doświadczeń należy posłusznie poddać się wpływowi stosownych części Słowa Bożego. Takie postępowanie w czasie tych dyscyplinujących doświadczeń spowoduje oczyszczenie. W niektórych przypadkach ten drugi proces przynosi stosunkowo szybkie rezultaty, a w innych wolniejsze. Częściowo zależy to od stopnia, w jakim jest praktykowana wierność, a częściowo od tego, jak bardzo te wady są podtrzymywane. W niektórych przypadkach trwa to wiele lat, a w wielu nawet do końca życia. Z Biblii i dzięki doświadczeniu znamy metody antytypicznego oczyszczenia opisane powyżej. Wiemy również, że jak antytypiczny Eleazar wskazał te rzeczy w typie, tak nasz Pan podczas Paruzji – w czasie Zęcia, wykazał ich antytypy przez pisma naszego Pastora, wykłady pielgrzymów – ustne, drukowane i skrócone w notatkach, wykłady i lekcje starszych, rozmowy, napomnienia i świadectwa braci.

(27) Wskazówki Eleazara podane w w. 24. znajdują także swoje antytypy we wskazówkach Najwyższego Kapłana Jezusa podanych podczas Paruzji. Antytypicznymi „szatami” są łaski i urzędowe władze wiernych. Tak jak nieczystość typicznych szat wymaga uprania ich w wodzie, tak też antytypiczne szaty muszą być wyprane z nieczystości ciała i ducha w antytypicznej wodzie. Każda wada związana z naszymi łaskami musi być uprana wodą Słowa Bożego oraz każda nieczystość ciała i ducha, związana z naszymi urzędowymi władzami jako Kapłanów – niezależnie od tego czy takie posiadamy, czy nie w lokalnym lub powszechnym Kościele – musi być omyta wodą Słowa Bożego, co, jak pokazuje typ, miało miejsce pod-

czas Paruzji. Jeżeli to oczyszczenie nie zostało wykonane, nie możemy wejść do Królestwa. Jeśli zostało ono wykonane i pozostaliśmy Kapłanami, wejdziemy do Królestwa, wejdziemy do Obozu (w. 24.). Upranie szat siódmego dnia jest typem tego, że antytypiczne upranie dotyczyło nas w stanie naszego poświęcenia, który różni się od stanu naszego usprawiedliwienia. Antytyp w. 24. tak rozumiany znalazł swoje faktyczne wypełnienie w wielu napomnieniach, które, jak nasz Najwyższy Kapłan sprawił, zostały nam podane przez pisma Onego Sługi, przez wykłady pielgrzymów, nauki starszych oraz rozmowy, napomnienia i świadectwa innych braci.

(28) To jest dobry moment, aby zrobić ogólną uwagę dotyczącą 4 Moj. 31:1-24 – o trafności jego antytypicznego wypełnienia, rozumiejąc jego zastosowanie do Paruzji i rozpatrując je z punktu widzenia operacji wojskowej. W drugim paragrafie tego rozdziału stwierdziliśmy, że 4 Moj. 31:1-24,48-54 jest typem Paruzji przedstawionej pod postacią operacji wojskowej. Nasze badanie 4 Moj. 31:1-24 dowodzi, iż odnośna część tego stwierdzenia jest prawdą, ponieważ znaleźliśmy faktyczne antytypy każdego szczegółu tych dwudziestu czterech wierszy. Wyżej przedstawione antytypy nie są naciągane, wybrakowane, wymęczone, lecz w naturalny sposób są w harmonii ze znanymi, podanymi w innym miejscu, naukami biblijnymi i przekazują myśli sugerowane przez ich typy. Można zauważyć, że wszystkie główne ruchy i działania Paruzji są jasno przedstawione przez obraz operacji wojskowej. Oto one: stosowny zarys czasowy (w. 2.), powody antytypicznej wojny (w. 2-3), antytypiczne przygotowanie, ilość żołnierzy i ich mobilizacja wraz z ich dowódcami (w. 4-6), antytypiczna walka (w. 7-8), antytypiczne łupy i zniszczenia wojenne (w. 9-10), powrót antytypicznych zwycięzców z jeńcami (w. 11-12), antytypiczny Wykonawca, Rzecznik, Wódz i Najwyższy Kapłan oraz wiodący bracia, spotykający wracające wojsko i ich jeńców (w. 13.), niezadowolenie na-

szego Pana z pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych ze względu na to, że pociągali niegodnych (w. 14-16), wymaganie naszego Pana, aby w czasie paruzyjnych kontrowersji ci niegodni zostali odcięci od ludu Bożego (w. 17.) i zachowanie tych spośród nich, którzy byli godni (w. 18.), Jego napomnienie, by oczyszczali się z wad w związku z ich usprawiedliwieniem i poświęceniem, jakie były postrzegane z pewnych punktów widzenia (w. 19-20), wskazanie przez naszego Pana dwóch sposobów, przez które następuje oczyszczenie oraz powodu różnicy między tymi sposobami (w. 20-23), a także wskazanie przez Pana rzeczy, które potrzebują oczyszczenia w stanie poświęcenia (w. 24.). Każdy doskonale znający Paruzję rozpatrywaną z punktu widzenia operacji wojskowej uznaje, że w wyżej wymienionych szczegółach występuje zupełna zgodność między typem a głównymi wydarzeniami Paruzji z wojskowego punktu widzenia jako antytypu. Fakty dowodzą słuszności proponowanego antytypu. Kiedy zostanie przedstawiony antytyp w. 48-54, to zostanie przedstawionych jeszcze więcej faktów potwierdzających tę myśl. Dlatego możemy z pewnością powiedzieć, że zostały zasugerowane właściwe antytypy tych wersetów.

(29) Jak stwierdziliśmy w paragrafie 2., w. 25-47 podają nam główne wydarzenia Epifanii zobrazowane w podziale łupu, który przedstawia podział ludu Bożego na Małe Stadko i Wielką Kompanię. Teraz przechodzimy do badania w. 25-47. Bóg jest przedstawiony przez swoją aktywność w w. 25. jako źródło prawdy i realizator swego planu, powierzając ich szafarstwo Jezusowi, jako swemu Wykonawcy, Rzecznikowi i Wodzowi antytypicznego Izraela: „Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc”. Boski nakaz dany Mojżeszowi, a przez niego Eleazarowi i najważniejszym spośród ludu, aby policyli łup (zebrali sumę), ludzi i bydło, przedstawia rozkaz Boży dany Jezusowi jako Boskiemu Wykonawcy, Rzecznikowi i Wodzowi antytypicznego Izraela, a przez Niego antytypicznemu Eleazarowi i wodzom zgromadzenia, żeby opisali

antytypiczny łup. Jeśli kiedykolwiek w typach i symbolach biblijnych jest wymagane liczenie osób lub rzeczy czy też zostaje ono wykonane, oznacza to, że ich antytypy należy opisać lub iż są opisane. To jest widoczne z Ps. 48:13: „Otoczcie Syon, [...] policzcie wieże jego”. Słowo „tell” w staroangielskim oznaczało: *policzyć, liczba*, co jest także znaczeniem hebrajskiego słowa *saphar*, które jest tu użyte. Syjonem oczywiście jest Kościół. Polecenie, aby go otoczyć, jeżeli jest kierowane do nowych stworzeń, oznacza umysłowe, a nie fizyczne otoczenie. Dlatego to oznacza rozmyślanie o nim. Mury Syjonu to jego władze, którymi są prawda i zarządzenia prawdy. Jego wieżami są główne prawdy, np. dziesięć głównych doktryn biblijnych. Zgodnie z tym policzenie wież oznacza opisanie jego doktryn. Zatem policzyć w symbolach biblijnych znaczy: opisać, wytłumaczyć, pokazać, czym są odpowiednie rzeczy w zrozumieniu tego, który je wyjaśnia.

(30) Zgodnie z powyższym poleceniem z w. 26. w antytypie jest obowiązek opisanie łupu zdobytego w czasie Żęcia. Łup ten składał się z antytypicznych dziewic (z *ludzi*) – poświęconych nowych stworzeń i rzeczy związanych z ich i innych usprawiedliwionym człowieczeństwem (z *bydła*). Zatem Pan wydał polecenie, aby je opisać. Mojżesz liczący łup przedstawia naszego Pana jako Wykonawcę, Rzecznika i Wodza antytypicznego Izraela wyznaczonego przez Boga, podającego opis antytypicznego łupu, antytypicznych dziewic i rzeczy, odnoszących się do ich usprawiedliwienia i do usprawiedliwienia innych osób. Liczenie łupu przez Eleazara przedstawia nie tylko Jezusa, lecz Jezusa – Głowę i Kościół – Ciało, tzn. Najwyższego Kapłana Świata, dającego opis antytypicznego łupu, tzn. nowych stworzeń i rzeczy związanych z ich usprawiedliwieniem i usprawiedliwieniem innych. O ile w sprawach dotyczących działań wobec Wielkiej Kompanii podczas jej odłączenia od Małego Stadka, działania Najwyższego Kapłana Świata, a nie tylko Najwyższego Kapłana Kościoła zgodnie z obrazem

Dnia Pojednania, przedstawiają, że cierpienia Wielkiej Kompanii są za dobrowolne grzechy świata, a udział Kościoła w cierpieniach z Jezusem jest za Adamowy grzech świata. Wynika to z podwójnej natury grzechów świata – w antytypie Najwyższy Kapłan Świata, a nie jedynie Najwyższy Kapłan Kościoła, działa wobec Wielkiej Kompanii jako Kozła Azazela. Liczenie łupu przez przedniejszych z ludu przedstawia wodzów Wielkiej Kompanii okresu Epifanii działających wśród ludu prawdy, podających opis antytypicznych dziewic i kwestii odnoszących się do ich usprawiedliwienia i usprawiedliwienia innych. To dodatkowo potwierdza fakt, że Eleazar przedstawia tutaj Najwyższego Kapłana Świata, w przeciwnym razie Małe Stadko nie miałoby udziału w tym opisie, podczas gdy mieliby go wodzowie Wielkiej Kompanii.

(31) Jezus, jako Wykonawca, Rzecznik i Wódz, podał ten opis przez stosowne dzieła, najpierw od 20 września 1914 r. do 30 października 1916 r. przez Onego Sługę, a następnie przez Posłańca Epifanii. Zgodnie z tym nasz Pastor przez ten ponad dwuletni okres miał tak dużo do powiedzenia i do wykonania w związku z wzajemnymi relacjami Małego Stadka i Wielkiej Kompanii oraz w związku z ich przewidzianym rozdzieleniem. Następnie Posłańca Epifanii był czynny w nauczaniu i działaniu w związku z tymi samymi kwestiami. Jezus i Kościół jako Najwyższy Kapłan podali ten opis w takim zakresie, w jakim dotyczył on ich pracy przyprowadzenia braci z Wielkiej Kompanii do wzrastającej jedności z Panem: (1) zgodnie ze sposobem działania z Kozłem Azazela, co jest początkiem przyprowadzania jego członków do takiej jedności i (2) zgodnie ze sposobem działania z antytypicznymi Lewitami podczas ich oczyszczania i poświęcania, a ta praca należy głównie do przyszłości. Tak jak zauważyliśmy, w obrazie na Wiek Ewangelii przedniejszymi z ludu byli wodzowie utracjuszy koron Wiekowi Ewangelii, tak więc podczas miniaturowych Wieków Ewangelii w czasie Epifanii wodzowie utracjuszy koron są antytypicznymi przedniejszymi z ludu. Ci wodzowie utracjuszy

koron także oferują opis tego, co uważają za antytypiczny łup: nowe stworzenia oraz kwestie odnoszące się do ich usprawiedliwienia i usprawiedliwienia innych. Jednak ich opis tak, jak opis wodzów utracjuszy koron Wieku Ewangelii, jest mniej lub bardziej błędny, szczególnie gdy dotyczy ich twierdzeń, że ci, których oni prowadzą są Małym Stadkiem. Ich opis we właściwym czasie zostanie poprawiony. Fakty, które obserwowaliśmy od 1914 roku dowodzą, iż te zarysy sugerowane wyżej, jako antytypy policzenia łupu z wojny Izraela z Madianitami, wypełniały się, co potwierdza prawdziwość naszego zrozumienia.

(32) W w. 24-47 przedstawiona jest specjalna praca Epifanii – oddzielanie Małego Stadka od Wielkiej Kompanii. Jest to pokazane w podzieleniu łupu na dwie części lub na dwie połowy; jedna część została dana żołnierzom, a druga zgromadzeniu (w. 27.). (1) To rozdzielenie jest pokazane nie tylko przez fakt, że wszystkie dziewice przedstawiające nowe stworzenia były podzielone na dwie grupy, które, jak wiemy, antytypicznie są Małym Stadkiem i Wielką Kompanią, lecz przez kilka innych faktów. (2) Jedna część łupu była dana żołnierzom, przedstawiającym Małe Stadko, którzy oczekiwali na to. (3) Aby pokazać, że te dziewice przedstawiają Małe Stadko, ich przedstawicielki (jedna z każdej grupy 500) zostały dane Eleazarowi jako ofiara podnoszenia (w. 29.), co pokazuje, że w antytypie przedstawiają one całe Małe Stadko jako ofiarę podnoszenia, ponieważ w typie te dziewice były przedstawicielkami całości z grupy obejmującej połowę dziewic. (4) Następnie, jeśli chodzi o drugą połowę dziewic, to były one dane zgromadzeniu, a to pokazuje, że przedstawiają one Wielką Kompanię, która nie służy Bogu i ołtarzowi, jak jest to w przypadku Małego Stadka (Ezech. 44:15,16), lecz ludowi (Ezech. 44:10-14). (5) Ta jedna część z pięćdziesięciu, jaka była dana z części ludu – Lewitom (w. 30.), pokazuje, że ta cała połowa przedstawia Wielką Kompanię, ponieważ były one przedstawicielkami całej połowy danej zgromadzeniu. (6) Następnie

fakt, że proporcjonalnie taka sama część była dana ołtarzowi z części wojowników i taka sama była dana Lewitom z części zgromadzenia, pokazuje proporcje w jakiej Kapłani otrzymywali swoją część z dziesięcin Lewitów (4 Moj. 18:26-28), gdyż z dziesięcin ludu dawanych Lewitom, jedna dziesiąta była dawana Kapłanom. Zatem Lewitom dano dziesięć razy tyle, ile dano Kapłanom tak, jak jeden z pięćdziesięciu to dziesięć razy więcej niż jeden z pięciuset. Tak jak w w. 29. Eleazar przedstawia Chrystusa, Głowę i Ciało, tak samo w 4 Moj. 18:28 Aaron przedstawia Chrystusa, Głowę i Ciało. (7) Ponadto symboliczne znaczenie liczb obu połówek łupu dowodzi tej samej linii myśli. Ten punkt szczegółowo omówimy w naszej analizie trochę później. Chcemy zaznaczyć, że te równe części, na które łup był podzielony, nie przedstawiają równej liczby osób w tych dwóch antytypicznych grupach tak, jak nie przedstawia tego równa liczba mądrych i głupich panien w Mat. 25:1-12.

(33) Ponieważ połowa dziewic przedstawia Małe Stadko jako nowe stworzenia, a druga połowa Wielką Kompanię jako nowe stworzenia, to co przedstawiają woły i owce? Odpowiadamy: owce przedstawiają człowieczeństwo tych nowych stworzeń z punktu widzenia tymczasowego usprawiedliwienia, a woły przedstawiają człowieczeństwo tych nowych stworzeń z punktu widzenia ożywionego usprawiedliwienia. Co zatem przedstawiają osły? Takie prawdziwe nauki i książki, zawierające prawdziwe nauki, które Małe Stadko zdobyło jako łup od antytypicznych Madianitów. To, że osły przedstawiają prawdziwe nauki i książki zawierające takie nauki, jest widoczne z antytypu wjazdu naszego Pana do Jerozolimy na oślicy i jej oślątku oraz z tego, że królowie izraelscy jeździli raczej na osłach niż na koniach, które przeciwstawione osłom, przedstawiają fałszywe nauki. Gdy taki kontrast nie występuje, konie przedstawiają nauki, bez względu na to czy prawdziwe, czy fałszywe. Pokażą to

fakty związane z tym antytypem: nie wszystko w credach wyznaniowych jest błędem. Poza tym oprócz dwunastu szafarskich doktryn, które zabraliśmy w Paruzji od antytypicznych Madianitów, zdobyliśmy jeszcze inne prawdziwe nauki z ich cred, splamione jednak związanymi z nimi błędami, np. dotyczące pewnych przymiotów Boskiej istoty i charakteru oraz pewne nauki etyczne, napominające i prorocze. Są one przedstawione częściowo w osłach, które Izrael zabrał Madianitom. Istnieją także różne książki, które zawierają mniej lub więcej prawd, rzeczywiście ukrytych, które zdobyliśmy od antytypicznych Madianitów podczas Paruzji, np. (1) różne recenzje, wydania, tłumaczenia greckiej i hebrajskiej Biblii oraz greckie i hebrajskie słowniki, konkordancje i gramatyki, (2) komentarze biblijne, przedmowy, dzieła harmonizujące, indeksy, (3) biblijne i kościelne historie, biografie, chronologie, pomoce geograficzne, antyki, (4) dzieła doktrynalne, etyczne i apologetyczne, biblijne encyklopedie i słowniki, co stanowiło mniej więcej cztery z wyżej wymienionych linii pomocy. Wszystkie one, pośród wielu błędów, zawierają symboliczne bryłki szczerego złota i srebra. Obie klasy, Małe Stado i Wielka Kompania, posiadają taki łup, będąc oddzielone jedna od drugiej. Zgodnie z tym widzimy, że to, co zostało zaproponowane jako antytypiczny łup z ludzi i bydła, zostało faktycznie zabrane podczas Paruzji i teraz w Epifanii jest dzielone zgodnie ze Słowem Bożym i faktami.

(34) Wspomnieliśmy powyżej, że symboliczne znaczenie pewnych liczb biblijnych, mających związek z liczbami występującymi w obu podziałach łupu dowodzi, iż ilość łupu w liczbach dana wojownikom i oddana Eleazarowi na ofiarę podnoszenia oraz ilość łupu w liczbach dana zgromadzeniu i przez nie oddana Lewitom, przedstawiają obraz antytypicznego podziału tak, jak go poprawnie wytłumaczyliśmy. Wszyscy wiemy, że liczba 7 i jej wielokrotności oznaczają rzecz Boskie i dlatego między innymi oznaczają Boga. Wiemy

także, iż liczba 12 i jej wielokrotności oznaczają Małe Stadko i kwestie z nim związane, jak to wykazaliśmy we wcześniejszej części tego wykładu. Wiemy też, że liczba 10 i jej wielokrotności oznaczają natury niższe od Boskiej, dlatego między innymi przedstawiają Wielką Kompanię. A zatem 10 000 z Ps. 91:7 i z 5 Moj. 32:30 jest Wielką Kompanią. Mając te symboliczne znaczenia liczb, zróbmy obliczenia w związku z podwójnym podziałem łupu wspomnianym w w. 32-46. Całkowitą sumę tak podzielonego łupu podzielimy przez 7, 12 i 10:

(35) Zostało zabranych:

675 000 owiec (w. 32.)

72 000 wołów (w. 33.)

61 000 osłów (w. 34.)

32 000 dziewic (w. 35.)

840 000 w sumie

$840\ 000 : 7 = 120\ 000$

$120\ 000 : 12 = 10\ 000$

$10\ 000 : 10 = 1\ 000$

$1\ 000 : 10 = 100$

$100 : 10 = 10$

$10 : 10 = 1$

Czego uczy symbolika tych dzielników? Uczy tego, że Bóg (7) w oddzielaniu Małego Stadka (12) od Wielkiej Kompanii (10) podzielonej na trzy (10, 10, 10) główne podziały, odpowiadające trzem grupom lewickim: Gersonitom (10), Merarytom (10) i Kaatytom (10), nie pozostawia żadnej klasy w innej, bowiem (1) nie jest liczbą żadnej z nich. To zgadza się z myślami dotyczącymi obu klas wybranych.

(36) Połowa łupu została dana wojownikom. Połowa z 840 000 to 420 000, którą podzielimy przez 7, 12 i 10, dzieląc najpierw przez 7, potem przez 12, zanim podzielimy przez 10,

ponieważ ten zestaw cyfr oznacza część przedstawiającą Małe Stadko.

$$420\ 000 : 7 = 60\ 000$$

$$60\ 000 : 12 = 5\ 000$$

$$5\ 000 : 10 = 500$$

$$500 : 10 = 50$$

$$50 : 10 = 5$$

Czego uczy symbolika tych dzielników? Uczy tego, że Bóg (7) w oddzielaniu Małego Stadka (12) od Wielkiej Kompanii w jej trzech grupach (10, 10, 10) nie pozostawił ani jednego (liczba 5 nie jest równa liczbie 10 ani nie jest jej wielokrotnością) członka Wielkiej Kompanii w Małym Stadku. To odpowiada warunkom w odniesieniu do Małego Stadka.

(37) Druga połowa łupu, która była dana zgromadzeniu, wynosi 420 000 sztuk. Ponieważ dotyczy Wielkiej Kompanii, dlatego będziemy ją dzielili przez nasze trzy stosowne liczby w następującej kolejności: 7, 10, 12.

$$420\ 000 : 7 = 60\ 000$$

$$60\ 000 : 10 = 6\ 000$$

$$6\ 000 : 10 = 600$$

$$600 : 10 = 60$$

$$60 : 12 = 5$$

Czego uczy symbolika tych dzielników? Uczy tego, że Bóg (7), oddzielając te trzy (10, 10, 10) grupy Wielkiej Kompanii od Małego Stadka (12), nie pozostawił między nimi żadnego członka Małego Stadka (liczba 5 nie równa się liczbie 12 ani nie jest jej wielokrotnością). To odpowiada przypadkowi Wielkiej Kompanii.

(38) Według w. 37-40 danina ze sztuk przeznaczonych dla Pana, przedstawiająca sprawy Małego Stadka, wynosiła:

675 owiec (w. 37.)

72 woły (w. 38.)

61 osłów (w. 39.)

32 dziewice (w. 40.)

840 w sumie

Tę sumę podzielimy przez 7, 12 i 10 w podanej kolejności, ponieważ te liczby dotyczą spraw Małego Stadka:

$$840 : 7 = 120$$

$$120 : 12 = 10$$

$$10 : 10 = 1$$

Co oznacza symbolika tych dzielników? Oznacza: Bóg (7) w oddzieleniu Małego Stadka (12) od Wielkiej Kompanii (10) nie pozostawił w nim żadnego członka Wielkiej Kompanii (liczba 1 nie jest liczbą 10 ani jej wielokrotnością). To odpowiada faktom dotyczącym Małego Stadka.

(39) Lewicy, dostając dziesięć razy więcej sztuk każdego rodzaju łąpu od Kapłanów (w. 28., 30.), otrzymali:

6 750 owiec

720 wołów

610 osłów

320 dziewic

8 400 w sumie

Tę sumę odnoszącą się do Wielkiej Kompanii podzielimy przez 7, 10, i 12 w podanej kolejności, tak więc:

$$8\ 400 : 7 = 1\ 200$$

$$1\ 200 : 10 = 120$$

$$120 : 10 = 12$$

$$12 : 12 = 1$$

Co oznacza symbolika tych dzielników? Bóg (7) w oddzieleniu Wielkiej Kompanii (10) od Małego Stadka (12) postawił Wielką Kompanię (10) w takim położeniu, że nie pozostał w niej żaden członek Małego Stadka (liczba 1 nie jest równa liczbie 12 i nie jest jej wielokrotnością). To odpowiada faktom odnoszącym się do Wielkiej Kompanii, jakie są nam znane.

(40) Ponieważ 420 000 sztuk zostało dane wojownikom, a 840 z tego zostało dane kapłaństwu, wojownikom pozostało 419 160 sztuk ($420\ 000 - 840 = 419\ 160$). Ta ostatnia liczba jest znacząca, jak można zauważyć to po podzieleniu jej przez 7,

12 i 10 w podanej kolejności, gdyż ona dotyczy spraw Małego Stadka, jak widzimy poniżej:

$$419\ 160 : 7 = 59\ 880$$

$$59\ 880 : 12 = 4\ 990$$

$$4\ 990 : 10 = 499$$

Co oznacza symbolika tych dzielników? Oznacza ona, że Bóg (7) w odłączeniu Małego Stadka (12) od Wielkiej Kompanii (10) nie pozostawił w nim żadnego członka Wielkiej Kompanii (499 nie jest równe ani nie jest wielokrotnością 10). To zgadza się z faktami dotyczącymi Małego Stadka.

(41) Ponieważ 420 000 sztuk było także dane zgromadzeniu, z czego 8 400 sztuk dano Lewitom, to w rękach zgromadzenia pozostało 411 600 sztuk ($420\ 000 - 8\ 400 = 411\ 600$). Ta ostatnia liczba jest znacząca, co można zauważyć po podzieleniu jej przez 7, 10 i 12 w podanej kolejności, ponieważ dotyczy ona spraw Wielkiej Kompanii. Widzimy to poniżej:

$$411\ 600 : 7 = 58\ 800$$

$$58\ 800 : 10 = 5\ 880$$

$$5\ 880 : 10 = 588$$

$$588 : 12 = 49$$

Jaka jest symbolika tych dzielników? Jest ona następująca: Bóg (7) w odłączaniu Wielkiej Kompanii (10) od Małego Stadka (12) postawił Wielką Kompanię (10) w takich warunkach, że nie pozostał w niej ani jeden członek Małego Stadka (49 nie równa się i nie jest wielokrotnością 12). Ponieważ 49, ostatni iloraz tego obliczenia, jest kwadratem 7 ($7 \times 7 = 49$), to nasuwa nam myśl, że Bóg (7) przez tę pracę objawił siebie jako nieskończenie doskonałego ($7 \times 7 = 49$). Należy zauważyć, iż powyżej opracowaliśmy 7 różnych zagadnień, w których przedstawione jest antytypiczne liczbowanie. Jedno z tych siedmiu zagadnień dotyczy obu klas, trzy dotyczą jednej, a kolejne trzy dotyczą jeszcze innej klasy. Ta siedmiokrotność jest także symboliczna, ona obwieszcza, że Bóg był twórcą tego wszystkiego.

(42) To nasuwa pytanie: czy symboliczne znaczenia tych dzielników różnych sum mogły być sprawą przypadku? Samo tylko postawienie pytania sugeruje niemożliwość teorii przypadku jako wyjaśnienia. Dlatego z punktu widzenia prawdopodobieństwa tej sprawy w przeciwieństwie do przypadku jest ona jak jeden do nieskończoności, ponieważ jest ona kwestią bardziej złożonego prawdopodobieństwa, co niżej wykażemy. Gdybyśmy mieli ograniczyć prawdopodobieństwo wystąpienia 7 jako równe prawdopodobieństwu wystąpienia którejkolwiek z cyfr z zakresu pomiędzy 1 a 7, a bylibyśmy usprawiedliwieni, ustalając to prawdopodobieństwo pomiędzy cyfrą 1 i dowolną liczbę znacznie wyższą niż 7, tak jak w przypadku występującej tu dzielnej, ponieważ byłoby to prawdopodobne, że taka dowolna liczba będzie dzielnikiem używanym jako 7. Ta sama uwaga miałaby zastosowanie do liczby 12 i 10, każdej z osobna, najpierw z pierwszą jako pierwszym dzielnikiem, potem z ostatnią jako pierwszym dzielnikiem. Potem te wyniki musiałyby zostać połączone ze sobą. Następnie ten połączony wynik mógłby być złożony razem z połączonym wynikiem drugiego wyniku prawdopodobieństwa. Dalej ten wynik mógłby być złożony z połączonym prawdopodobieństwem trzeciego wyniku i tak dalej, aż przeszedłby przez wszystkie siedem. Ostateczny wynik byłby jak jeden do nieskończoności, co oczywiście ograniczyłoby teorię przypadku do największego absurdu. Z tego powodu ten problem jest nie do wyjaśnienia przez teorię przypadku.

(43) Jak to się zatem stało, że te liczby pokazują takie znaczenia? Odpowiadamy: Bóg jest największym z matematyków i rozumiejąc, jakie myśli pragnął On przedstawić przez te siedem odpowiednich zagadnień, zarządził sprawę tak, żeby było tylko tyle sztuk w każdej formie tych siedmiu kwestii – nie więcej, nie mniej – i dlatego, zapewnił wymaganą ilość sztuk w każdej z tych siedmiu grup. Opracowanie tak złożonego zagadnienia wykracza poza zdolności umysłu po-

zbawionego wszechwiedzy. Stąd sprawa, którą badamy, dowodzi Boskiej wszechwiedzy i Boskiego natchnienia całej tej historii tak, jak i całej Biblii, której częścią jest ta opowieść. Bez wątpienia Bóg użył aniołów, aby zadbali o to, by liczba tych czterech rodzajów łupu, który został zdobyty, była właściwa. W związku z tym zauważyliśmy, że każdy żołnierz madiański został zabity (w. 7.) i jak się przekonamy, żaden z żołnierzy izraelskich nie został zabity (w. 49.) oraz, że aniołowie musieli działać przeciw Madianitom, a na korzyść Izraelitów, więc zapewniając odpowiednią ilość sztuk z każdego z czterech rodzajów łupu, aniołowie pod Boskim kierownictwem musieli zadbać o to, aby odpowiednia ilość z każdego z czterech rodzajów była przedstawiona jako zdobycz. Inaczej mówiąc, wynik bitwy był cudem i całkowita ilość czterech rodzajów łupu oraz suma każdego z czterech rodzajów łupu była wynikiem cudu. Trzeci wniosek z tej sprawy jest następujący: ze wszystkich nauk głoszonych wśród różnych grup ludu Bożego jedynie nauki epifaniczne podają, że praca epifaniczna dotyczy między innymi rozdzielenia Małego Stadka od Wielkiej Kompanii. Jest typem, dowiedzionym przez fakty, że Żniwo jest podzielone na dwa okresy, zaliczając zbieranie do Paruzji, a rozdzielanie do Epifanii, co dowodzi, iż ruch Epifanii jest ruchem kapłańskim w tym czasie. Cóż możemy powiedzieć: „Jak mocny fundament, Wy Święci Pana, jest położony dla wiary Waszej w Jego wspomniałym słowie” (ang. hymn nr 93 – przyp. tłum.).

(44) Można zauważyć, że w. 31. stwierdza, iż Mojżesz i Eleazar podzielili łup tak, jak Bóg rozkazał. Podczas gdy oni i *książęta zgromadzenia* mieli nakaz zebrania i policzenia łupu, co wszyscy z nich wykonali w typie, a te antytypy już wyjaśniliśmy, to dodatkowo jeszcze tylko Mojżeszowi i Eleazarowi nakazano, by zrobili różne inne podziały. Książęta zgromadzenia tego nie zrobili. Dlaczego? Ponieważ w antytypie wodzowie grup utracjuszy koron, będąc podczas Epifanii

prowadzeni przez Azazela, nie mogli rozumnie wziąć udziału w takiej pracy. Są oni tak zagubieni, że nie są zdolni współpracować w tym podziale. Fakt, że twierdzą, iż ich grupy są ruchami Małego Stadka i w wielu przypadkach uważają ruch kapłański za ruch wtórej śmierci dowodzi, że oni nie mogli nadzorować tego podziału. Postępowanie Aarona z kozłem Azazela jest również zgodne z tą myślą. To, że nasz Pan jako wyznaczony przez Boga Wykonawca, Rzecznik i Wódz antytypicznego Izraela, jako antytyp Mojżesza oraz Najwyższy Kapłan Świata – Głowa i Ciało, jako Pojednawca, antytyp Eleazara (zobacz też czynności Aarona z kozłem Azazela), nadzoruje podział tych dwóch klas, wynika z natury jego urzędowych funkcji. W związku z tym wypełnione fakty są zgodne z typem. Zatem epifaniczni podkapłani mogą z radością przyjmować drwiny, kpiny i nagany Lewitów odnośnie do dzielenia ludu Pańskiego, ponieważ oni naprawdę współpracują z Głową i pod Nim w takiej pracy, jaka właściwie należy do ich służby podczas Epifanii. Tak więc nasze badanie wersetów 1-24 dowodzi, że w obrazie wojny Izraela z Madianitami są one typem na główne czynności podczas Paruzji. Także nasze badanie w. 25-47 dowodzi, że w obrazie dzielenia łupu tej wojny, są one typem na główne czynności podczas Epifanii. Naprawdę to badanie powinno być bardzo ożywcze dla naszej wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa! Niech Panu będzie za to chwała.

(45) W w. 48-54 został podany ostatni epizod związany z tą wojną, który odnosi się do sprawozdania i ofiar dowódców. Fakty z nim związane dowodzą, że jest on typem na pewne sprawy podczas Paruzji dotyczące pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych. Wyżej już wykazaliśmy, iż dowódcy nad tysiącami są typem dwunastu wiodących pielgrzymów w ich zdolnościach do pracy publicznej i że dowódcy setek są typem reszty pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych w ich zdolnościach dotyczących pracy publicznej.

Bez wątpienia Pan nie sprawił, że epizod z w. 1-24 nie został zapisany po tym, jak te wydarzenia miały miejsce, gdyż On chciał, aby ważniejsze sprawy związane z Paruzją i Epifanią zostały przedstawione w bliższej łączności ze sobą niż pozwoliłoby na to wtroczenie między nie tego epizodu. Dlatego w tej sprawie w antytypie postąpił On według porządku logicznego zamiast chronologicznego, chociaż typy następowały według podanej kolejności. Dowódcy, którzy są przedstawieni w w. 48. i 49. jako zdający swój raport Mojżeszowi, przedstawiają pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych raportujących antytypiczne kwestie Jezusowi jako Wykonawcy, Rzecznikowi i Wodzowi wyznaczonemu przez Boga dla antytypicznego Izraela. Ten raport podawał, iż policzyli oni żołnierzy (w. 49.) i że żaden z dwunastu tysięcy żołnierzy izraelskich nie zginął. To przedstawia fakt, że antytypiczni dowódcy poprzez opisywanie w swych naukach antytypicznych 12 tysięcy, tj. Małego Stadka w czasie Paruzji, raportowali, że żaden z nich nie został obalony (symbolicznie zabity). Rozważmy wnikliwie, w jaki sposób przebiegało antytypiczne liczenie. Składało się ono z dokładnego opisanie wiernych Małego Stadka. Częścią takiego opisu mogło być nauczanie ich, żeby toczyli w duchu Pańskim dobry bój prawdy aż do jej całkowitej obrony przed sprzeciwiającym się jej błędem i żeby w tej walce byli zwycięzcami nad grzechem, samolubstwem i światowością, a co za tym idzie także nad błędem. Zatem żaden z nich nie upadł. W typie, jak już podaliśmy, było to spowodowane cudem i rzeczywiście w antytypie cudem łaski było to, że oni zwyciężyli.

(46) Czytamy (w. 50.), że dowódcy przynieśli ofiarę Panu. W typie składała się ona ze złotych klejnotów – łańcuszków, bransolet, pierścieni, kolczyków i wisiorków (pojemniki perfum). Jeżeli możemy ustalić, co paruzyjni pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy przynieśli Panu, czego inni nie przynieśli do Niego, to zrozumiemy, co przedstawiają te ofiary dowódców, ponieważ nikt inny, tylko oni przynieśli taką ofiarę (w. 53.). Tymi ofiarami były wykłady paruzyjnych generalnych

starszych wygłoszone przed Kościołem powszechnym. Tylko ci pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy przynieśli takie ofiary w tym czasie. Dlatego rozumiemy, że złote klejnoty, przyniesione przez dowódców, przedstawiają te wykłady. Zauważymy, że było pięć rodzajów tych złotych klejnotów: łańcuszki, bransolety, pierścienie, kolczyki i pojemniki perfum. Przedstawiają one pięć różnych rodzajów wykładów, jakie pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy przynieśli Panu. Łańcuszki lub naszyjniki reprezentują ozdoby nowej woli. W Biblii szyja jest użyta do przedstawienia woli. Dlatego uparta, zacięta osoba jest w Biblii nazwana osobą sztywnego karku (Ps. 75:6; Przep. 29:1; Dz. Ap. 7:51). Wola, odnowiona do jedności z wolą Pańską, jest przedstawiona jako szyja ozdobiona symbolicznymi łańcuszkami lub naszyjnikami, które są jej ozdobami (Przep. 1:9, 3:3,22; 6:20,21; PnP 1:10; 4:4; 7:4). W związku z tym naszyjniki z w. 50. przedstawiają wykłady o nowej woli i jej ozdobach, przygotowane i wygłoszone przez paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych przed Kościołem powszechnym. Bransoletki, które przynieśli dowódcy, przedstawiają wykłady paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych o służbie i postępowaniu. Następujące rozważania to wyjaśniają: bransoletki w Palestynie były noszone na nadgarstkach i kostkach u nóg. W symbolach biblijnych ręce przedstawiają służbę (Obj. 13:16; 14:9; 20:4), a stopy przedstawiają postępowanie (Ps. 116:8; 119:59,101,105; Przep. 1:16; 4:6). Ze względu na to, że w Palestynie bransolety były ozdobą rąk i stóp, mogą przedstawiać dobrą służbę Panu, prawdzie i braćiom, gdy są noszone na nadgarstkach i dobre postępowanie, gdy są noszone na kostkach. Dlatego wykłady paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych wygłoszone Kościołowi powszechnemu na tematy służby i postępowania są przedstawione przez te bransolety, które były ofiarowane przez dowódców.

(47) Pierścienie w symbolach biblijnych przedstawiają stanowisko nowych stworzeń jako Boże błogosławieństwo Pięćdziesiątnicy dla Jego poświęconych Wieku Ewangelii

(Łuk. 15:22 zob. komentarz; 2 Moj. 35:22, gdzie z wyjątkiem naszyjnika, są wymienione takie same klejnoty jak w w. 50.). Zgodnie z tym rozumiemy, że pierścienie przedstawiają wykłady paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych do Kościoła powszechnego na temat nowego stworzenia, które miały wiele zarysów, co dostarczyło Kościołowi powszechnemu szerokiego zakresu tematów do omawiania. Kolczyki są ozdobami uszu. Uszy w symbolach biblijnych przedstawiają zrozumienie, szczególnie zrozumienie spraw wiary (Mat. 11:15; 13:15,16; Łuk. 4:21; 9:44). Zgodnie z tym, rozumiemy, że kolczyki przedstawiają ozdobę pełnego wiary zrozumienia, a więc wiarę. Dlatego dowódcy przynoszący kolczyki jako ofiarę Panu, przedstawiają paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych przynoszących przed Kościół powszechny jako służbę Panu swoje wykłady, dotyczące spraw prawdy. Tu znowu była dostępna wielka różnorodność tematów, z których zrobili oni użytek. Ostatnia ozdoba wymieniona w w. 50. to „wisiorci”. Hebrajskie słowo tu przetłumaczone na *wisiorci* (zostało tu użyte staroangielskie określenie *pendants* [wisiorci – przyp. tłum.]) to *chumaz*, *pojemnik perfum*. Po zastanowieniu się nad antytypem, myślimy, że tłumaczenie *pojemniki perfum* oddaje potrzebne znaczenie. W symbolach biblijnych perfumy przedstawiają to, co jest mile widziane i cenne – łaski (2 Moj. 30:35,37; 35:8, 15,28; PnP 3:6; 2 Kor. 2:15 – Diaglott; Efez. 5:2). Przyjemny zapach, jaki daje kadzidło, przedstawia łaski, zwłaszcza wyższe pierwszorzędne. Dlatego te pojemniki perfum przedstawiają wykłady o łaskach, wygłoszone do Kościoła powszechnego przez paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych. O łaskach, jako o przyjemnym zapachu dla Pana i dla wszystkich mających Jego ducha, jest wiele materiału, więc tego trzymali się antytypiczni dowódcy w wielu wykładach. Niewątpliwie pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy ofiarowali jako ofiary Panu wykłady o nowej woli, służbie i postępowaniu, o nowym stworzeniu, o sprawach wiary i ich zrozumieniu oraz o łaskach.

Zatem nasze zrozumienie jest zgodne z Biblią, rozumem i faktami. Dlatego wierzymy, że jest ono prawdziwe.

(48) Na końcu w. 50. jest powiedziane, że dowódcy przynosili tę ofiarę, by dokonać zadośćuczynienia za swoje dusze. Tak jak dotąd przeanalizowana mowa dowódców i podobnie jak prawie wszystkie inne typiczne mowy wypełniły się antytypicznie przez działanie, tak też ta część wypełniła się w taki sam sposób. W pierwszej chwili stwierdzenie, że paruzyjni pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy poprzez przygotowywanie i wygłaszanie swoich wykładów (zdobywanie tych klejnotów i ofiarowanie ich) dokonywali pojednania za siebie przed Panem, wydaje się dziwne, bo czyż zasługa naszego Pana nie czyni zadość za wszystkie nasze Adamowe niedoskonałości? Oczywiście, że tak. Jednak ta pozorna niezgodność znika, gdy przypomnimy sobie, że dokonanie pojednania lub pogodzenia się zawiera dwie rzeczy: (1) sprawienie, że Bóg jest zadowolony ze wszystkiego, co jest w nas i (2) sprawienie, że będziemy zadowoleni ze wszystkiego, co jest w Bogu, ponieważ podczas pojednania każda ze skłóconych stron musi być zadowolona z tej drugiej strony. Pojednanie w pierwszym znaczeniu – sprawienie, że Bóg jest zadowolony ze wszystkiego, co jest w nas, jest pracą samego Jezusa przez Jego zasługę. Dlatego On umarł i zmartwychwstał (Rzym. 4:25; 2 Kor. 5:18,19,21). Natomiast pojednanie w jego drugiej części nie jest dziełem samego Jezusa, chociaż On pomaga w pierwszych krokach, aby do niego doszło. Musimy współpracować z Nim w dokonywaniu tego przez wierne używanie Ducha Bożego, Słowa i opatrności, pozbywając się całego grzechu, błędu, samolubstwa i światowości w nas, które utrudniają nam zadowolenie ze wszystkiego, co jest w Bogu, a także przez rozwijanie sprawiedliwości, prawdy, miłości i niebiańskiego usposobienia – wszystkiego, co jest przyjemne Bogu. To jest część drugiej pracy pojednania lub pogodzenia się, spowodowana przez usługę Jezusa podczas Paruzji, przez paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych, jaka jest przedstawiona

w w. 50. przez ich ofiary dokonujące pojednania za ich dusze (ich samych) przed Panem.

(49) Jak to się dokonało? Kilka przykładów wyjaśni nam ten proces dla wszystkich przypadków. Najpierw odniesiemy się do stosownego doświadczenia naszego Pastora, w którym zwyciężył nadmierny strach o owce, gdy niedostatecznie ufał słowu Pańskiemu, mówiącemu, że nikt nie będzie mógł wyrwać Jego owiec z Jego ręki (Jana 10:28). To doświadczenie naszego Pastora było połączone z antytypem przedostania się Jesobama przez wojsko Filistynów stacjonujące w Betlejem i przyniesienia wody ze studni przy bramie Dawida (1 Kron. 11:11,18). Gdy pan Barbour, próbując uzasadnić swoją naukę zaprzeczającą Okupowi, wydał w swoim czasopiśmie pozornie wiarygodną, ale fałszywą interpretację ofiar za grzech z 3 Moj. 16., nasz Pastor, wiedząc, że czasopisma jego i pana Baboura docierały praktycznie do tych samych rąk, obawiał się bardzo o prawdziwe owce i o to, że błąd na ten temat może doprowadzić je do zgubnego zaprzeczenia Okupowi. Ten strach stał się ekstremalnie wielki. To, co nasz Pastor zrobił w związku z tym, zostanie podane w rozdz. VI – tam będzie to bardziej stosowne niż tutaj. Był to strach naszego Pastora o trzodę, który dał demonom dostęp do niego, w wyniku czego bardzo go nękali. On usilnie z nimi walczył, gdy atakowali go przy pomocy tego strachu, aż zupełnie ich zwyciężył po tym, gdy dostał się do antytypicznej studni i zacerpnął tej właściwej części prawdy, tj. o ofiarach za grzech, przedstawionej w 3 Moj. 16., a jego strach został pokonany. Zamiast śpieszyć się z rozpowszechnieniem tego poselstwa Kościołowi, zauważył, że prawda tam zawarta była tak wielka, iż usprawiedliwiała zwołanie przez niego zebrania z wybitniejszymi braćmi w prawdzie, którzy spędzili osiem dni na gorliwym badaniu stosownych spraw i ostatecznie wszyscy doszli do przekonania, że to była prawda. Wówczas nasz Pastor wygłosił wykład na ten temat w zborze w Allegheny. Następnie, może trzy lub cztery miesiące po pierwszym zrozumieniu 3 Moj. 16., przygotował i wydał

w *Strażnicy* w lutym 1880 r. pierwszy artykuł o Przybytku. W *Strażnicy* z marca 1880 r. ukazał się pierwszy artykuł na temat 3 Moj. 16. po związanym z tą kwestią doświadczeniu. Jego nadmierny strach został zwyciężony. Miał pełnię pokoju w zapewnieniu, że nikt nie jest w stanie wyrwać owiec z ręki dobrego Pasterza. Podczas tej wielkiej walki, jaką prowadził z demonami, którzy chcieli zablokować mu drogę do antytypicznej studni, dokonał pojednania za swoją duszę przed Panem, tzn. przyprowadził siebie do harmonii z Panem przez wiarę, że temu Pasterzowi każdy podpasterz ma ufać, że On ochrania swoje owce. Było to pod koniec tego zwycięskiego doświadczenia nad strachem, kiedy nasz Pan dał mu drugą i główną funkcję jego urzędu Onego Sługi – nadzór nad spichlerzem, a od wiosny 1876 r. została powierzona mu pierwsza funkcja – nadzór nad czeladzią. Żeby właściwie sprawował ten urząd, było niezbędne, by był on w rzeczywistej harmonii z Pańskim zarządzeniem mówiącym, że dobry Pasterz ma tę odpowiedzialność za owce i będzie wierny oraz skuteczny w wypełnianiu tej odpowiedzialności, inaczej nasz Pastor ciągle wtrącałby się w pracę naszego Pana.

(50) Teraz podamy stosowne doświadczenie brata Bartona jako antytypicznego Sammy, trzeciego najsilniejszego dowódcy Dawida (2 Sam. 23:11,16), który zdobył dla niego wodę z tej studni. Związana z tym słabość brata Bartona polegała na wynajdywaniu wad, które nie dotyczyły jego samego – czuł się urażony postępowaniem brata Russella z A. E. Williamsonem w 1908 r. i 1909 r. po tym, gdy Williamson próbował usunąć brata Russella z kierowania pracą, publicznie go atakując, został usunięty ze stanowiska prywatnego sekretarza i następnie z pracy pielgrzymkiej, a jeszcze później brat Russell pisał przeciw jego ciągłej pracy przesiewawczej. W swoim właściwym postępowaniu brat Russell był zupełnie usprawiedliwiony, lecz brat Barton czuł, że brat Russell nie próbował wystarczająco mocno nawrócić A. E. Williamsona

i obraził się z powodu takiego postępowania. Demony pracowały nad tą słabością brata Bartona, ale on silnie walczył przeciw nim i odniósł zwycięstwo w tej walce: zrozumiał, że jego postępowanie polegało na wynajdywaniu wad i wtrącaniu się, a w rezultacie zaprzestał tego. Po tym uzyskał dostęp do tej studni i wydobył z niej prawdę o tym, że między 1874 r. a 1878 r. Jezus przez osobiste starcia z Szatanem związał go, co było przygotowaniem do splądrowania jego domu – demonów panujących nad Ziemią (Z'10, 315, 316 [R4695a – przyp. tłum.]). Jednak ta jego walka musiała być stoczona, aby dokonać pojednania przed Panem – osiągnąć zadowolenie z Boskiego sposobu zarządzania, czyli kierowania Żniwem przez Onego Sługę.

(51) Antytypem Eleazara (2 Sam. 23: 9, 16) jest inny brat, który miał słabość dotyczącą niewłaściwego zachowania w stosunku do Onego Sługi jako głównego dawcy pokarmu na czas słuszny. Na przykład, gdy bracia zadawali mu pytania na tematy biblijne, które jeszcze nie zostały wyjaśnione przez Onego Sługę, to zamiast odmówić odpowiedzi na te pytania, na podstawie tego, że Pan jeszcze nie wyjaśnił tej sprawy przez Onego Sługę, on miał odwagę podawać swoje własne zrozumienie, jednocześnie jednak wierząc, że nie on, lecz nasz Pastor był Onym Sługą. W 1910 r. Pan postawił go twarzą w twarz z doświadczeniem. Pytanie przybrało taką formę: w jaki sposób ma on postępować jako nauczyciel Kościoła powszechnego w stosunku do funkcji Onego Sługi jako specjalnego mówczego narzędzia Pana, aby uniknąć z jednej strony kłaniania się i oddawania czci Posłańcowi, a z drugiej strony podawania braciom myśli dotyczących Pisma Świętego, które nie zostały najpierw wytłumaczone przez Onego Sługę? Ponieważ ten brat zrozumiał, że takie postępowanie nie było właściwe i zrozumiał również, że niewłaściwym jest czcić Posłańca. Długo wewnętrznie debatował nad tą kwestią, a podczas tej debaty najostrejsze rodzaje sofisterei pojawiały się w jego umyśle, popadał z jednej skrajności w drugą,

a z czasem te myśli nie były już tak skrajne. To była zdecydowanie najostrzejsza debata, tak wewnętrzna jak i zewnętrzna, jaką kiedykolwiek prowadził. Z łaski Pana mógł odeprzeć każdy atak, jaki został przypuszczony na niego w tej debacie, cały czas jego wola w tej sprawie była złożona w Pańskich rękach. Ostatecznie wyszedł z tej walki zwycięsko, gdy zrozumiał tę myśl i poddał się myśli, że urzędowe funkcje naszego Pastora jako Onego Sługi zabraniały temu bratu dawania jakichkolwiek *nowych* doktrynalnych, typicznych lub prorockich myśli, zanim ich nie przedstawi Onemu Słudze i nie zostaną one zaaprobowane, a jeżeli były to dość ważne tematy, to nie powinien ich wypowiadać do czasu, aż On Sługa nie przedstawi ich najpierw Kościołowi. Tak więc przez te problemy nauczył się zasad, jakimi ma się kierować w swojej urzędowej pracy jako generalny starszy w swej relacji do urzędowych władz Onego Sługi. W ten sposób pojednał swoją duszę przed Panem, tzn. stał się zadowolony z Pana w Jego zarządzeniach dotyczących urzędowych prerogatyw Onego Sługi i jego stosunku do nich. Zaraz potem przybył on do tej studni i zaczerpnął z niej, na podstawie 1 Kor. 10:1-14, prawdy o pięciu przesiewaniach Żniwa, o nich samych i ich związku z pięcioma wezwaniami Żniwa. Następnie przedstawił to na piśmie Onemu Słudze, który w Z'13, 198-200 (R5267a – przyp. tłum.) wylał zarys tych prawd jako ofiarę napoju przed Panem. Tak jak w doświadczeniu przy studni Pan dał naszemu Pastorowi ostatnie funkcje jego urzędu jako Onego Sługi, tak wydaje się, że w związku z tym doświadczeniem przy studni On odłączył tego brata do sprawowania urzędu Posłańca epifanicznego, ponieważ wiele prawdy epifanicznej bazuje na tym, co on wy dostał ze studni, w taki sam sposób, w jaki wiele prawdy paruzyjnej bazowało na tym, co brat Russell wy dostał, gdy był przy studni. W taki sposób Pan przygotowuje swoich sług.

(52) Nie mamy myśleć, że przywilej wynoszenia czegoś nowego lub starego ze spichlerza był ograniczony do trzech wyżej wymienionych braci, którzy są tutaj wspomniani jedynie jako uderzające przykłady takiego rodzaju doświadczenia. Nasz Pan zapewnia nas, że każdy nauczony w Piśmie, wyćwiczony w Królestwie Niebieskim będzie miał przywilej, by to czynić (Mat. 13:52). W ich przypadku taka nowa rzecz zawsze powinna być przedstawiona Onemu Słudze do zatwierdzenia i do dyspozycji, zanim została podana domownikom, według zasady, że gdy ktoś ze sług znalazł coś w spichlerzu, o czym szafarz by nie wiedział, to on powinien przynieść tę rzecz do szafarza, aby szafarz zadysponował, a nie bez jego wiedzy, potwierdzenia i zarządzenia wyłożyć ją na stół jako pożywienie dla domowników. Mat. 13:52 nie ogranicza tego przywileju do pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych. Wielu starszych (zob. rozdz. 2.) miało przywilej wynoszenia czegoś nowego ze spichlerza. Możemy być pewni, że we wszystkich przypadkach oni nie wynieśli „nowych rzeczy” ze spichlerza, dopóki nie dokonali pojednania za swą duszę przed Panem, tzn. pozbyli się pewnych wad, a tym sposobem przyprowadzili siebie do stanu zadowolenia z pewnych rzeczy w Panu, z którymi poprzednio nie byli w zgodzie. Możemy być pewni, że było to wykonane w każdym przypadku paruzyjnego pielgrzyma i pielgrzyma pomocniczego w związku z ich wynoszeniem nowych i starych rzeczy ze spichlerza i z opracowywaniem ich w formie wykładów, które wygłaszali przed Kościołem powszechnym, ponieważ tak mówi o nich typ przedstawiony w w. 50. Dlatego Pan wymagał, jako ich przygotowania do wynoszenia rzeczy nowych i starych ze spichlerza i opracowywanie tego w wykładach, aby złożyli oni taką ofiarę pojednania przed Panem, tzn. pozbyli się jakiegoś zła i stali się przyjemni ze względu na posiadanie przeciwieństwa tego zła. Każdy paruzyjny pielgrzym i pielgrzym pomocniczy, który zbada swoje stosowne doświadczenia, przekona się, że tak się z nim stało. Sposobem naszego drogiego Pana, pragnącego ich korzyści w uświęceniu, jest właśnie nałożenie na nich takich wymagań

i pomocy im w osiągnięciu błogosławieństwa, gdy okażą się wierni.

(53) Mamy zapewnienie w w. 51., że Mojżesz i Eleazar odebrali złote klejnoty z rąk dowódców. To przedstawia, że antytypiczny Mojżesz, jako wyznaczony przez Boga Wykonawca, Rzecznik i Wódz oraz antytypiczny Eleazar, jako Najwyższy Kapłan Kościoła (ponieważ było to w Paruzji), otrzymali te wykłady do użytku w służbie Pańskiej i użyli ich dla dobra Kościoła. Według w. 52. danina dla Pana była ofiarą podnoszenia, która mogła przedstawiać fakt, że te wykłady były ofiarowane Bogu w celu wywyższenia Go w ocenie słuchaczy, przynosząc chwałę Jego świętemu imieniu. Można zauważyć, że waga klejnotów w syklach – 16 750 – nie jest wielokrotnością liczby 7, dlatego nie należy ich uważać za dzieło Boże. Ta waga nie jest wielokrotnością liczby 12, dlatego nie są dziełem Małego Stadka. Chociaż jest ona wielokrotnością 10, to jednak jej ilorazem jest 1 675, nie będące wielokrotnością 10, pokazuje, że te sykle nie są dziełem Wielkiej Kompanii. Dowodzą tego również fakty, ponieważ te wykłady były dziełem 132 braci, którzy w związku z tym nie są ani Małym Stadkiem, które jest w tym typie przedstawione przez 12 tysięcy, ani też Wielką Kompanią, gdyż Wielka Kompania składa się z większej liczby braci niż 132. Możliwe, że waga sykli – 16 750 – jest podana, aby wskazać liczbę stosownych wykładów, które były przygotowane i wygłoszone przez pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych podczas Paruzji. Zdanie z w. 53., że „[...] żołnierze, co łupem dostali, sobie otrzymali” pokazuje, że bracia z wyjątkiem paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych, nie przygotowywali i nie wygłaszali wykładów Kościołowi powszechnemu, co czynili pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy i co jest ukryte w wyrażeniu w. 50.: „przed Panem”. Lekcje, wykłady, rozmowy, dyskusje itd. przeprowadzane przez tych braci miały bardziej prywatny charakter – „sobie” (lub) „dla siebie”, nie przed Kościołem powszechnym.

(54) Mojżesz i Eleazar (w. 54.), biorąc te klejnoty od dowódców i przynosząc je do Namiotu Zgromadzenia na pamiątkę synów Izraelskich przed Panem, przedstawiają naszego Pana jako wyznaczonego przez Boga Wykonawcę, Rzecznika i Wodza (Mojżesz) oraz Najwyższego Kapłana Kościoła (Eleazar), czyniącego z takich wykładów pamiątki na korzyść antytypicznego Izraela w publicznej służbie jako rzeczy dotyczące Boga (przed Panem). W jaki sposób się to odbywało? Przez dbałość o to, aby te wykłady były całkowicie lub częściowo wydane na piśmie, przez co były publicznie zachowane w Kościele jako pamiątki. Niektóre z nich ukazały się jako artykuły w *Strażnicy*, jako kazania i wykłady w *Raportach konwencyjnych*, których oficjalną nazwą były *Pamiątki*, ponieważ były one pamiątkami z konwencji. Niektóre z nich ukazały się jako kazania w różnych pismach, niektóre jako raporty z wykładów w gazetach, inne jako drukowane broszurki (np. *Wykłady brata Bartona, Kazania Pastora Russella*), a niektóre z nich ukazały się w formie mniej lub bardziej opracowanych notatek albo jako mniej lub bardziej kompletne raporty stenograficzne. Tym sposobem, w takiej lub innej formie, stały się one trwałymi pamiątkami w Kościele. Ich główną zasługą jako pomników jest to, że są one pamiątkami zwycięstw paruzyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych nad swymi własnymi grzechami, błędami, samolubstwem i światowością. Gdyby one mogły przemówić na temat tych zwycięstw, to dałyby świadectwa o wybawiającej łasce, które byłyby najpiękniejszym zestawem świadectw na świecie. Jednak Kościołowi wystarczy, że posiada je jako pamiątki takich zwycięstw wybawiającej łaski! Tutaj zakończymy nasze badanie 4 Moj. 31., które bardzo odświeżyło naszą wiarę w Pańskie epifaniczne i paruzyjne dzieła przedstawione przez symbolikę działań wojennych i ich skutków.

PYTANIA

(1) Jaka rocznica przypada 31 października? Czym cechuje się 22. rocznica przejścia naszego Pastora poza zasłonę i co jej świętowanie sobą obejmuje? Jakiego okresu to dotyczy i dla-

czego? Czym jest rozdział 4. w zamierzeniu autora? Z jakich dwóch faktów wynika odpowiedniość tego rozdziału i zamierzonego celu? Jak zgodnie z tym należy patrzeć na ten i inne rozdziały E9?

(2) Co zawiera 4 Moj. 31. i w jaki sposób jest to przedstawione? Co i w jaki sposób jest przedstawione w wersety 1-24 i 48-54, z jakimi skutkami? Co podają nam wersety 25-47, w jakiej postaci i przez jaki typ? Jakie dwa zarysy Paruzji są opisane w w. 13-24? Jaki zarys opisany jest w w. 48-54? W jakich znaczeniach słowo *Zakon* może tu występować i jak to pokazują zacytowane teksty (Gal. 4:21; Żyd. 10:1)? Jakie znaczenie ma fakt, że ta historia została opisana w Zakonie? Jaki drugi fakt wg w. 6., 19-24 pokazuje typiczność tej historii? Jaki trzeci fakt to pokazuje? Jaki jest pierwszy fakt dowodzący, że historia ta jest typem czegoś przy końcu Wieku Ewangelii? Jaki jest drugi fakt? Jaki jest trzeci fakt?

(3) Na co wskazują powyższe trzy fakty? Jakie pytanie powstaje w odniesieniu do przepowiedzianej śmierci Mojżesza? Kogo reprezentuje Mojżesz w tej historii i całej 4 Moj., z jakim wyjątkiem? Kogo Mojżesz reprezentuje w tym wyjątku (4 Moj. 20:7-13)? Dlaczego śmierć Mojżesza przy końcu podróży Izraela po pustyni nie może przedstawiać śmierci naszego Pana umierającego przy końcu obecnego Wieku? Jak tego dowodzą zacytowane teksty Pisma Świętego? Jaki antytyp daje nam wskazówkę co do antytypu śmierci Mojżesza? Czego typem jest śmierć Najwyższego Kapłana i jakiego urzędu, sprawowanego przez naszego Pana dotyczy? Kiedy był sprawowany ten urząd? Do jakiej funkcji ta śmierć przygotowywała naszego Pana? Co zgodnie z tym przedstawia śmierć Mojżesza? Jakich dwóch zakresów to dotyczy? Kiedy pierwszy z tych dwóch zakresów kończy się, jaka jest jego ogólna praca i jakie okresy sobą obejmuje? Czego zatem dowodzi śmierć Mojżesza następująca krótko po wojnie? W jaki sposób od-

powiednia działalność głównego podkapłana Fineesa (w. 6.) w antytypie również dostarcza analogicznego dowodu? Co przedstawia ostatnie obozowanie Izraela podczas podróży po pustyni i związane z tym fakty, dlaczego? Czego dowodzą trzy powyższe rozważania?

(4) Do czego teraz jesteśmy gotowi? Jakie dwa fakty dowodzą, że Bóg w w. 1. musi przedstawiać Ojca Niebiańskiego, dającego wskazówki itd. Jezusowi przy końcu tego Wieku? Jak brzmi tłumaczenie A.V. rozkazu Bożego w w. 2.? Dlaczego jest ono niefortunne? Jakie tłumaczenie hebrajskiego słowa *nakam* lepiej tu pasuje? Co w antytypie ten rozkaz Boży, wydany naszemu Panu, oznaczał? Z jakiego faktu wynika trafność tej myśli? Za czym lud Boży z ciemnych wieków w rzeczywistości się opowiadał? Co wydawało się wielkim teologom i mężom stanu tego okresu odnośnie do tych wiernych? Jakie były skutki tego dla wiernych? Jakimi pozornie byli ci wierni, a jakimi byli rzeczywistości? Czego Bóg życzył sobie w w. 2. i co antytypicznie rozkazał naszemu Panu?

(5) Kogo przedstawia w w. 3. Mojżesz mówiący to ludowi? Kogo w typie dotyczył nakaz w. 3., by uzbroić się do planowanej wojny? Co to przedstawia w antytypie? Jakimi dwoma sposobami ten antytypiczny nakaz był wykonany – omów kolejno pierwszy i drugi sposób? Przez kogo nasz Pan dał taki nakaz i jak on był wykonany? Co ci słudzy prawdy uczynili i jak to jest pokazane w przytoczonych tekstach Pisma Świętego? Co z powyższego widzimy odnośnie do wojowników madiańskich? Kim byli ci polemiści, o których badamy, w jakich sferach działali? Co było zadaniem tak uzbrojonego i wyćwiczonego Małego Stadka w Paruzji?

(6) Jak jest podany w typie cel wojny? Jaka wcześniejsza uwaga dotycząca hebrajskiego słowa *nakam* jest tu stosowna, z jaką różnicą? Jakie jest pochodzenie rzeczownika *obrona*? Jak to zdanie z w. 3. powinno być przetłumaczone? Czym była

obrona Pana w typie? Jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Czego nie rozumiemy odnośnie do wersetów 2. i 3.? W czym jest widoczna zgodność stwierdzeń „obronić Izraela” i „obronić Pana”? Kto powinien być broniony w zamierzonej wojnie – typ i antytyp? Co zauważyliśmy powyżej odnośnie do antytypicznego Izraela? Co teraz pokażemy? Co czynili obrońcy cred wyznaniowych oraz ci, którzy atakowali prawdę w kościele nominalnym? Co czynili polemści kościoła nominalnego? Czego dopuścili się przesiewacze wśród ludu prawdy? Kto jeszcze podobnie postąpił wobec Boga? Wbrew jakiemu stanowisku ludu Bożego postąpili wszyscy antytypiczni Madianici? Co więc w ten sposób Madianici czynili?

(7) Jakim okresem była Paruzja w zakresie obrony? Jakie formy działań podczas Paruzji stanowiły te dwie obrony? Co w ten sposób czynił lud Boży przez cały ten wiek i czego doznawał w przeciwieństwie do przedstawicieli i obrońców błędu oraz atakujących prawdę? W jaki sposób prawda w czasie Paruzji była cudowną obroną Boga, pod jakimi czterema względami? Jaką była ta obrona, komu i dlaczego była przyjemna? Co czyni Towarzystwo względem Boga i Jego ludu, postępując za swym prezesem? Dlaczego ta obrona jest zła w przeciwstawieniu do obrony ludu Bożego? Jakie myśli przedstawia autor odnośnie do fałszywej obrony papieża małego Babilonu, której naucza on w miejsce prawdziwej obrony z okresu Paruzji?

(8) Jak wielu wojowników z każdego świeckiego pokolenia uformowało wyborową armię, z ilu wojowników ona się składała? Które pokolenie było zwolnione z udziału w wojnach i dlaczego? Ilu wojowników było wówczas w Izraelu wg spisu ludności (4 Moj. 26.)? Jaką myśl nasuwa to odnośnie do 12 tysięcy wojowników? Czym ta myśl jest potwierdzona? Jakie jest pierwsze rozważanie w tej sprawie i jak jest poparte Pismem Świętym? Jakie jest drugie rozważanie? A jakie trzecie rozwa-

zanie – podaj różne przykłady na podstawie przytoczonych tekstów Pisma Świętego? Co stanowi czwarte rozważanie i kiedy jego fakty będą przedstawione? Z czym zgadza się fakt, że do typicznej wojny wybrano 12 tysięcy wojowników, a nie 144 tysięcy? Co nie wydaje się rozsądne w antytypie w odniesieniu do liczby 12 tysięcy wojowników w typie, co jest w tej sprawie bardzo prawdopodobne? Dlaczego w typie zostało użytych 12 tysięcy wojowników z punktu widzenia antytypu? Jak Jezus wydał rozkaz z w. 4.? Ilu przyszło do Małego Stadka ze świata i w jaki sposób pokazuje ich ten obraz? W jaki sposób antytypicznie wypełnił się w. 5., z jakim rezultatem?

(9) O czym mówi werset 6., jeśli chodzi o typ? Jak powinno być przetłumaczone słowo *ve*? Co zgodnie z 4 Moj. 10:9 miało być używane na wojnie i kto jedynie mógł tego używać? O czym mamy pamiętać, gdy chodzi o przedstawienie pracy Paruzji? Jakie różne obrazy tę pracę pokazują – omów na podstawie przytoczonych tekstów Pisma Świętego? Jak każdy z tych obrazów pokazuje pracę Paruzji? Z jakiego punktu widzenia tę pracę przedstawiają nasze rozważania? Kogo przedstawia Mojżesz wysyłający 12 tysięcy wojowników? Jaki jest antytyp Mojżesza wysyłającego Fineesa jako głównego dowódcę i dlaczego? Co było przedstawione w E8, rozdz. 10. odnośnie do antytypu dwóch srebrnych trąb? Co również było wykazane z 4 Moj. 10:8 względem trąbienia w trąby? Co te myśli umożliwiają nam lepiej zrozumieć odnośnie do antytypu Fineesa? W jaki sposób typ dowodzi, że nasz Pastor jest przedstawiony z punktu widzenia jego działalności prowadzenia debat podczas wojny Paruzji?

(10) Jakimi trzema sposobami jest prowadzona symboliczna wojna? Co odkrywamy, przyglądając się działaniom naszego Pastora? Czego on prawie nigdy nie czynił, a co czynił wobec szczególnie nauczanego błędu? Jak ważnym był element sporu w jego pismach i wykładach? W czym można to

zauważyć i co potwierdza prawdziwość tego stwierdzenia? Na co była poświęcona duża część jego usługi i jak ten zarys walki jest pokazany w typie? Jakie myśli i fakty podaje autor odnośnie do pism i nauczania naszego Pastora, choć nie były one bezpośrednio przedstawione w typie? Z jakich powodów nasz Pastor, jako jednostka, jest przedstawiony przez Fineesa w 4 Moj. 31.? Do czego to skłoniło autora i jakie wy płynęło z tego życzenie?

(11) Co opisuje w. 7.? Jaką prawdopodobnie była ta wojna i dlaczego? Z jakiego faktu widoczne jest to, że Madianici byli liczny narodem i jak to pokazują zacytowane teksty Pisma Świętego? Co możemy z tego wnioskować odnośnie do mężczyzn z w. 7. w łączności z w. 17.? Jak antytyp sugeruje tę samą myśl? Jak jedynie można wytłumaczyć śmierć wszystkich wojowników po stronie liczniejszej, bez strat po stronie mniej licznej? Co bez wątpienia Bóg uczynił w tej sprawie i dlaczego? Co zostało przedstawione w tej wojnie? Co przedstawia zabicie Madianitów? Co przedstawia, że wszyscy zostali zabici? Jaka była Boska obietnica w tej sprawie i jak to potwierdzają przytoczone teksty Pisma Świętego? Jakie dwie rzeczy w typie i antytypie sugeruje wyrażenie w. 7. *jako rozkazał* Pan Mojżeszowi? Czego kolejnym dowodem są te dwa fakty?

(12) Co pokazuje prawdziwość powyżej podanych antytypów? Jakim okresem była Paruzja wobec wszystkich okresów Wieku Ewangelii? W czym jest to widoczne w okresie Paruzji zgodnie z wersetami 14., 48-54? Jakie świadectwo dali pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy odnośnie do elementów sporu w ich służbie? Co pokazywali starsi zborowi w tej sprawie? Kto jeszcze pokazywał ten sam zarys? Jak to czynili kolporterzy, ochotnicy i pracownicy w Domu Biblijnym? Co wywołało prowadzenie tych sporów, szczególnie u kogo? Jakie argumenty były możliwe do przypomnienia po stronie prawdy i po stro-

nie błędu, przez kogo? Czym skutkował ten czas symbolicznej wojny?

(13) Kto jeszcze został zabity przez 12 tysięcy oprócz wszystkich wojowników (w. 8.), jakie są znaczenia ich imion? Co przedstawia pięciu królów madiańskich? Czym byli oni podczas Paruzji? Co tę myśl popiera? Co znaczenie imienia Ewi pokazuje w zgodzie z 1 Kor. 10:6 i 4 Moj. 11:4,34? Co sugeruje znaczenie imienia Rechem w odniesieniu do przesiewaczy niedowiarstwa? Na czym polegała różnorodność, barwność przesiewaczy niedowiarstwa w ich trzeciej podgrupie, także odnośnie do ilości? Co sugeruje znaczenie imienia Zur? Co imienia Hur? A co imienia Rebah? Co przedstawia Balaam syn Beora, jakie były jego działania w antytypie i co o nich mówią przytoczone teksty Pisma Świętego? W jakim znaczeniu zostali oni zabici przez tych 12 000 Małego Stadka?

(14) Jakie słowo w Biblii KJV (w. 9.) jest niefortunnie wstawione i w odniesieniu do kogo? Czym skutkowałyby prawdziwość błędnego tłumaczenia KJV w w. 9.? Co pokazuje sytuacja Madianitów za czasów Gedeona? Jakie jest dosłowne tłumaczenie w. 9. i co ono pokazuje? Jaki fakt jest tego dowodem? Kim były schwyte antytypiczne kobiety i dzieci? W jaki sposób w antytypie te kobiety i dzieci stały się jeńcami? Jaka była w tym rola Małego Stadka?

(15) Czym i w jakim znaczeniu były antytypicznie wzięte w niewolę madiańskie kobiety i dzieci? Antytypiczni madianscy chłopcy? Co jest przedstawione przez owce, a co przez bydło – podaj przykład z Przybytku? Co przedstawiają osły w symbolach biblijnych i z jakiego obrazu można to zauważyć? Jak to jest symbolizowane przez wierność naszego Pana zgodnie z 1 Moj. 49:11? Jak to również widzimy na podstawie wjazdu naszego Pana do Jeruzalemu (Mat. 21:5,7; Jana 12: 15), co to reprezentuje w Jego drugim adwencie? Co jeszcze potwierdza tę myśl? Co jest przedstawione przez 12 tysięcy wo-

jowników zabierających osły i co te osły wyobrażają w antytypie? Co przedstawiają inne dobra zabrane przez 12 tysięcy? Jakie dwie inne rzeczy wydają się przedstawiać „dobra”, które tych 12 tysięcy i ich dowódcy zdobyli? Jakie wysiłki pozwoliły im uzyskać te łupy z walki? Czego Małe Stadko z pewnością w Paruzji dokonało i jak pozostawiło antytypicznych Madianitów?

(16) O czym mówi w. 10.? Jaki był efekt tego spustoszenia? Co w symbolach biblijnych przedstawia miasto i na podstawie jakich przykładów w Piśmie Świętym możemy to zauważyć? Co oznacza spalenie ogniem tych symbolicznych miast? Co przedstawiają zamki (pałace) jako fortece? Jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Co stanowiło duże zamki madiańskie w antytypie? Jakie doktryny były twierdzami w części antytypicznego Madianu? Jakie błędy są innymi z tych dużych zamków? Na co jest typem spalenie dużych zamków typicznych Madianitów? Jak to jest pokazane w 2 Król. 1:10-14? Kto był okopany w tych twierdzach i zamkach w antytypie? Co wiemy odnośnie do symbolicznego spustoszenia w walkach Paruzji? Jaki był rezultat walk paruzyjnego Małego Stadka w tej wojnie?

(17) Co jest podane w wersetach 11. i 12.? Jak poprawnie powinno być przetłumaczone wyrażenie „i łupy” w w. 12.? Do czego wydają się odnosić łupy, a do czego plony? Co oznacza, a czego nie oznacza zabranie ich, opisane w w. 11. w porównaniu z w. 9., dlaczego? Do czego odnosi się to w antytypie? Przez co przejawiało się mocne trzymanie tych symbolicznych plonów i łupów przez Małe Stadko, jak to było realizowane? Co przedstawia sprowadzenie łupów i plonów przez wojsko izraelskie do Mojżesza? Dla kogo ta zdobycz była szczególnie pozyskana?

(18) Co przedstawiają Izraelici przynoszący zdobycze do Eleazara? Co przedstawia przyniesienie łupów i plonów przez

12 tysięcy do zgromadzenia? Podaj przykład. Co przedstawia przyniesienie do miejsca obozowania na pola Moabu? W którym posiadaniu było wcześniej to terytorium w antytypie, kogo zazwyczaj przedstawia Moab, a kogo Ammon? Jaki jest powód tego, że ostatni obóz paruzyjny był na dawnym rzymskokatolickim terytorium? Co w związku z tym Małe Stadko uczyniło z tym antytypicznym terytorium? Co oznacza wyrażenie „które są nad Jordanem przeciw Jerychu” i kiedy nie było to prawdą?

(19) Co reprezentuje wyjście Mojżesza, Eleazara i wszystkich książąt zgromadzenia na spotkanie wracającego wojska? Jak w antytypie odbywał się powrót w porównaniu z typem? Co jest pokazane w przywitaniu 12 tysięcy wojowników *poza obozem*? Co pokazuje udział Mojżesza i Eleazara w takim powitaniu na podobieństwo wyjścia Melchizedeka na spotkanie Abrahama? Jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Ilu królów zostało zabitych przez Abrahama? Co przedstawiają czterej królowie? Którzy przesiewacze nie są pokazani w tym obrazie i dlaczego? Przez co antytypiczny Lot został pochwycony? Jaki przykład to pokazuje (4 Moj. 26:9-11)? Jaka była różnica w reakcji Mojżesza wg w. 14. w stosunku do reakcji Melchizedeka? Czego to nie oznacza? Jakimi są oba antytypy i co one pokazują? Jaki fakt jest w ten sposób zilustrowany?

(20) Co jest możliwe w odniesieniu do Mojżesza, choć tego nie podaje w. 14.? Czego Bóg nie zaplanował w tej sprawie i z jakiego powodu? Przeciw komu był skierowany gniew Mojżesza w typie i antytypie? W kim jest pokazanych dwunastu pielgrzymów i jaka była ich działalność? Czego autor nie jest na tym etapie w stanie zidentyfikować? Na jakiej podstawie czyni to wobec siedmiu z nich? Kogo i w jakim urzędzie przedstawia Jasoboam? Eleazar? Banajas? Kogo przedstawia Semma, z jakim zastrzeżeniem? Abisaj – z jakim zastrzeżeniem? Pomimo czego i w oparciu o co autor utożsamia siedmiu anty-

typicznych dowódców w 1 Kron. 27:1-15 z siedmioma dowódcami siedmiu tysięcy z naszego badania? Którzy z wymienionych są na pewno, a którzy mniej pewnie tymi antytypami? Wobec których dwóch braci autor nadal jest mniej pewny? W kim jest przedstawiona reszta pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych? Dlaczego Pan gniewał się na nich, gdy wracali z wojny, zgodnie z w. 14., 15.? Co uważał Mojżesz wg w. 16.?

(21) Co spowodują następujące fakty? Kto został przyprowadzony do obozu wg w. 17., mimo czego? Co w antytypie uczynili wojownicy (12 tysięcy), kogo przyprowadzili do ludu prawdy i pomimo czego? Kim byli ci przyprowadzeni, jeśli chodzi o poświęcenie, co przyjęli i o co walczyli? O co troszczyli się antytypiczni wojownicy nadmiernie i w czym nie byli wystarczająco staranni wobec pociągniętych przez nich prawdą? Jak oni powinni reagować wobec tych pociągniętych przez prawdę, którzy nie zgadzali się na postępowanie wg standardów prawdy? Kogo i dlaczego Pan Jezus obarczał odpowiedzialnością za to zaniedbanie i z jakiego powodu był On szczególnie niezadowolony z wodzów? Co przedstawia zabijanie kobiet, które nie były dziewicami i chłopców (w. 17.)? W jaki sposób odbywało się to w antytypie? Kogo przedstawiają dziewice – jak to pokazują teksty Pisma Świętego? W jaki sposób był wydany przez naszego Pana antytypiczny rozkaz z w. 17., 18.? Jak były zachowane przy życiu antytypiczne dziewice? Którzy wodzowie byli najaktywniejsi podczas odłączania i zachowywania?

(22) Co będziemy kontynuować? Kto jest mówcą w wersetach 15-20 i kogo jako taki przedstawia, w jakich urządach? Co jest przedstawione w w. 19. i 20. przez Mojżesza dającego instrukcje, kogo one dotyczyły? Na co wskazuje rozkaz pozostania poza obozem w typie i antytypie? Co jest pokazane w pozostawaniu poza obozem przez siedem dni? Czego obóz tutaj nie oznacza, z jakiego powodu? Co przedstawia zabijanie

duszy, a co dotknięcie zabitego? Co jest warunkiem wejścia do Królestwa? Co reprezentuje oczyszczenie trzeciego dnia, czego jest początkiem i jak długo ma trwać?

(23) Co sugeruje oczyszczenie trzeciego dnia? Jak to widzimy w tymczasowym usprawiedliwieniu Abrahama, w jakim celu zostało mu zaoferowane? Kiedy to oczyszczenie otrzymał? Co z tego wynika? Czego to oczyszczenie nie oznacza w tym przypadku i dlaczego nie? Czym jest to oczyszczenie, czego jest konsekwencją i jak się odbywa? Co przedstawia oczyszczenie siódmego dnia, dla jakiego stanu? Co wiemy z doświadczenia? Co uczynił Jezus w okresie żęcia jako antytyp Mojżesza podającego instrukcje typicznego oczyszczenia? Komu Jezus dał te instrukcje i na czym one polegały? W jaki sposób Pan Jezus to oznajmiał? Czego dowodzą związane z tym fakty?

(24) Jakie szczegóły odnośnie do oczyszczania podaje w. 20.? Co przedstawiają szaty – jak jest to pokazane w przytoczonych tekstach Pisma Świętego? Co mieli oczyścić w wodzowie i ci, którzy byli przez nich prowadzeni i w odróżnieniu od czego? Jakie myśli obejmuje nawiązanie do rzeczy skórzanych? Co reprezentują Pierwsze i Drugie Zasłony Przybytku? Jakie dwie rzeczy w związku z tym przedstawia oczyszczenie wyrobów ze skóry? Co przedstawia zasłona z koziej sierści przykrywająca Przybytek? Co pokazuje oczyszczenie wszystkich wyrobów z koziej sierści? Co w Przybytku przedstawia drewno? Jakie wady w człowieczeństwie są przedstawione w rzeczach drewnianych w w. 20.? Co przedstawia oczyszczanie rzeczy drewnianych? A co napomnienie do oczyszczania siebie? W czym jest przedstawione nowe stworzenie? Ile odrębnych rzeczy podlega oczyszczaniu w typie i antytypie?

(25) Co czyni Eleazar w w. 21-24 i w jakim urzędzie? Jaka jest różnica między podaniem instrukcji przez Mojżesza, a podaniem instrukcji przez Eleazara? Co przedstawiają pewne

czynności Mojżesza i Eleazara w antytypie? Jakie cztery funkcje sprawuje Pan Jezus dla naszego oczyszczenia i co one sobą obejmują? Czego dowodzi doświadczenie dotyczące tej sprawy w okresie żęcia? Co w w. 21. przedstawia fakt wyjaśniania przez Eleazara wojownikom rzeczy, które Bóg rozkazał przez Mojżesza? Jaką myśl zawiera wyrażenie „ustawa zakonna”, jak jest ona pokazana w przytoczonych tekstach Pisma Świętego? Co Jezus wyjaśnił podczas Paruzji w swojej pojednawczej pracy jako Najwyższy Kapłan, co było celem tego wyjaśnienia i co dowodzi, że miało to miejsce? Przez kogo te nauki zostały naszemu Panu dane i w jakich urzędach, dla kogo?

(26) Co zauważamy w wersetach 22., 23.? Dlaczego metale miały być oczyszczane inaczej niż rzeczy z innych materiałów? Jak miały być oczyszczane pierwsze z nich, tzn. metale, a jak drugie z nich? Dlaczego w typie miała miejsce taka różnica w sposobie oczyszczania? Co pokazują Pismo Święte i doświadczenie względem oczyszczania z niektórych naszych wad, jak to wynika z przytoczonych tekstów Pisma Świętego? Przez co jest to oczyszczenie pokazane? Jak jesteśmy oczyszczani z innych naszych wad? Jak to pokazuje Pismo Święte i doświadczenie? W czym ta forma oczyszczania jest pokazana? Jaka jest różnica między antytypicznym oczyszczaniem wodą, a pokropieniem wodą oczyszczenia i jak odnosi się to do doświadczeń Starożytnych Godnych? Jak jest realizowane oczyszczanie przez samo Słowo Boże? W jakich przypadkach to się dzieje? Jak to działa w przypadku głęboko zakorzenionych wad? Co musi być dodane w takich przypadkach do pierwszego procesu? Jak w takich doświadczeniach należy postępować? Co takie postępowanie spowoduje i jak długo oraz w zależności od czego ten proces postępuje? Dzięki czemu znamy opisane powyżej metody w antytypie? W jaki sposób te rzeczy w typie i antytypie zostały wykazane przez naszego Pana?

(27) Gdzie i kiedy znajdują swe antytypy wskazówki Eleazara podane w w. 24.? Czym są szaty w antytypie? Czego wymaga nieczystość szat w typie i antytypie? Co musi być uczynione z każdą wadą związaną z łaskami i z każdą nieczystością ciała i ducha związaną z urzędowymi władzami? Jakich urzędowych władz to dotyczy? Jakiego okresu to w tym antytypie dotyczyło? Czym skutkuje niedokonanie oczyszczenia? Czym skutkuje wykonanie oczyszczenia i jak ten skutek jest pokazany w w. 24.? Czego typem jest upranie szat siódmego dnia? W czym tak zrozumiany antytyp w. 24. znalazł swe wypełnienie?

(28) Na co jest teraz dobry moment i czego to dotyczy? Co było stwierdzone w drugim paragrafie tego rozdziału? Czego dowodzi nasze badanie 4 Moj. 31:1-24 i dlaczego? Jakimi nie są, a jakimi są przedstawione antytypy i z czym harmonizują? Co można zauważyć odnośnie do ruchów i działań Paruzji? Podaj w streszczeniu, co zawierają kolejno wersety 1-24 z przebadanych myśli? Co uznaje każdy, kto zna Paruzję rozpatrywaną z punktu widzenia operacji wojskowej? Czego tutaj dowodzą fakty? Co będą zawierać w. 48-54 i co możemy w związku z tym powiedzieć?

(29) Co zgodnie z par. 2. podają w. 25-47 i jak one obrazują główne wydarzenia Epifanii? Do czego teraz przechodzimy? Jak Bóg jest przedstawiony w w. 25., co powierza Jezusowi i w jakim celu? Co przedstawia Boski nakaz dany Mojżeszowi, a przez niego Eleazarowi i najważniejszym z ludu, aby policzyli łupy? Co w typach i symbolach biblijnych oznacza wymaganie lub wykonanie liczenia osób albo rzeczy? Jak to widać w Ps. 48:13? Jakie słowo hebrajskie jest w Ps. 48:13 użyte dla słowa „policzyć”? Jakie w staroangielskim? Czego typem jest Syjon i co oznacza polecenie, aby go otoczyć? Czym są w antytypie mury Syjonu? Jego wieże? Co w świetle tego w symbolach biblijnych przedstawia policzenie?

(30) Jakim obowiązkiem w antytypie jest polecenie z w. 26.? Z czego w typie i antytypie składał się łup? Kogo reprezentuje Mojżesz liczący łup, w jakich czynnościach – do czego się one odnoszą? A kogo Eleazar liczący łup? Czyje działania mają miejsce wobec Wielkiej Kompanii podczas odłączania jej od Małego Stadka, zgodnie z czym się to odbywa? Na co wskazują działania Najwyższego Kapłana Świata w odniesieniu do Wielkiej Kompanii, a na co wobec Kościoła? Z jakiego powodu wobec Wielkiej Kompanii jako Kozła Azazela działa Najwyższy Kapłan Świata, a nie po prostu Najwyższy Kapłan Kościoła? Co przedstawia liczenie łupu przez przedniejszych z ludu? Jaki fakt to dodatkowo potwierdza?

(31) Przez kogo, w jakim czasie i w jaki sposób Jezus podał najpierw ten opis? Przez kogo następnie? Jakie były zgodnie z tym działania naszego Pastora jako Onego Sługi? Kto następnie był czynny i w związku z czym? W jakim zakresie i w jakim urzędzie Jezus i Kościół podali ten opis? Z jakimi dwoma sposobami działania wobec symbolicznego Kozła Azazela było to zgodne i co sobą obejmowało? Co zauważyliśmy odnośnie do przedniejszych z ludu w obrazie na Wiek Ewangelii? W jaki sposób to dotyczy miniaturowych Wieków Ewangelii podczas Epifanii? Co ci wodzowie utracjuszy koron oferują jako antytypiczny łup i z jakimi myślami to czynią? Jakim w rzeczywistości jest opis wodzów utracjuszy koron i co w związku z nim nastąpi we właściwym czasie? Czego dowodzą fakty obserwowane od 1914 roku?

(32) Co przedstawiają wersety 24-47? W czym ta specjalna praca Epifanii jest pokazana? Przez jaki fakt jest pokazane to, że rozdzielenie dotyczy w antytypie Małego Stadka i Wielkiej Kompanii, przez co jeszcze? Komu była dana jedna część łupu w typie i antytypie? W jaki sposób zgodnie z w. 29. jest pokazane, że te dziewice przedstawiają całe Małe Stadko? Dlaczego tak? Komu była dana druga połowa dziewic, co to pokazu-

je i dlaczego? Jak to wynika z przytoczonych tekstów Pisma Świętego? Co pokazuje (w. 30.) jedna część z pięćdziesięciu, która była dana Lewitom z części ludu i dlaczego? Jakie proporcje pokazuje fakt, że taka sama część była dana ołtarzowi z części wojowników i taka sama była dana Lewitom z części zgromadzenia? Jak te proporcje wyglądały w przypadku Kapłanów i Lewitów – omów na podstawie 4 Moj. 18:26-28? Ile więc dano Lewitom, a ile Kapłanom? Kogo przedstawiają Eleazar w w. 29. i Aaron w 4 Moj. 28.? Co jeszcze dowodzi tej samej myśli, kiedy będzie to omówione? Co autor zaznacza w odniesieniu do równych części, na które był podzielony łup? Jaki przykład to uzasadnia?

(33) Jakie pytanie, kontynuując, zadaje autor? Co przedstawiają owce, a co woły i z jakich punktów widzenia? Co przedstawiają osły? Z czego wynika, że osły przedstawiają prawdziwe nauki i książki? Z czego jeszcze? Co reprezentują konie, gdy nie występuje kontrast w użyciu koni i osłów? W czym będzie to pokazane w odniesieniu do cred wyznaniowych? Co oprócz dwunastu szafarskich doktryn zostało w Paruzji złupione od antytypicznych Madianitów? Czym te nauki były splamione – podaj przykłady. Jak są one przedstawione? Jakie cztery grupy dzieł zostały podczas Paruzji zdobyte od antytypicznych Madianitów, co one zawierają i czym są? Które klasy posiadają taki łup? Co zgodnie z tym widzimy podczas Paruzji i Epifanii?

(34) Jaki fakt odnośnie do symbolicznego znaczenia liczb biblijnych, mających związek z oboma podziałami łupu, był wspomniany powyżej? Czego ten fakt dowodzi odnośnie do podziału antytypicznego łupu? Co wiemy odnośnie do liczby 7 i jej wielokrotności? Odnośnie do liczby 12 i jej wielokrotności? Odnośnie do liczby 10 i jej wielokrotności oraz jaki to ma związek z Wielką Kompanią? Jak Ps. 91:7 i 5 Moj. 32:30 pokazu-

ją Wielką Kompanię? Co i w jaki sposób teraz uczynimy, mając te symboliczne znaczenia liczb pod uwagę?

(35) Ile było owiec (w. 32.)? Ile wołów (w. 33.)? Ile osłów (w. 34.)? Ile dziewic (w. 35.)? Ile sztuk łupu było razem? Jakie są wyniki dokonanego dzielenia? Czego uczy symbolika tych dzielników? Z jakimi myślami zgadzają się te wyniki?

(36) Jaka część łupu została dana wojownikom i jaką stanowiło to liczbę? W jakiej kolejności i dlaczego w takiej dokonano dzielenia liczby 420 000? Jakie są wyniki dokonanego dzielenia? Czego uczy symbolika tych dzielników? Jakim warunkom i wobec kogo to odpowiada?

(37) Jaka część łupu była dana zgromadzeniu i jaką to stanowi liczbę? W jaki sposób dokonamy dzielenia, w jakiej kolejności liczb i dlaczego? Jakie są wyniki dokonanego dzielenia? Czego uczy symbolika tych dzielników? Jakiemu przypadkowi to odpowiada?

(38) Jaka wg w. 37-40 była danina ze sztuk przeznaczonych dla Pana: ilość owiec, ilość wołów, ilość osłów, ilość dziewic i czyje sprawy ona przedstawiała? Jaka jest suma tych liczb? W jaki sposób i w jakiej kolejności dokonamy dzielenia? Czym spowodowana jest ta kolejność? Jakie są wyniki dokonanego dzielenia? Czego uczy symbolika tych dzielników? Jakim faktem to odpowiada?

(39) Ile sztuk każdego rodzaju łupu otrzymali Lewici w porównaniu z Kapłanami? Ile owiec? Ile wołów? Ile osłów? Ile dziewic? Jaka jest suma łupów przeznaczona dla Lewitów? Do kogo odnosi się ta liczba i jak ją podzielimy? Jakie są wyniki dokonanego dzielenia? Co oznacza symbolika tych dzielników? Jakim faktem to odpowiada?

(40) Ile sztuk łupu pozostało wojownikom po oddaniu z 420 000 części należącej się Kapłanom? Jaka jest ta ostatnia liczba i dlaczego? Jak to rzutuje na kolejność dzielenia? Jakie

są wyniki dokonanego dzielenia? Co oznacza symbolika tych dzielników? Z jakimi faktami jest to zgodne?

(41) Ile sztuk łupu pozostało w rękach zgromadzenia po daniu Lewitom należnej im części? Dlaczego ta ostatnia liczba jest znacząca i jak wpływa to na sposób dzielenia? Jakie są wyniki? Co oznacza symbolika tych dzielników? Jaką myśl nasuwa ostatni iloraz tego obliczenia? Co należy zauważyć odnośnie do opracowanych powyżej siedmiu różnych zagadnień? Czym jest ta siedmiokrotność i co ona obwieszcza?

(42) Jakie pytanie nasuwa się w związku z tym? Co samo postawienie pytania sugeruje? Co autor wykaże z punktu widzenia prawdopodobieństwa i przypadku? W jaki sposób ograniczenie prawdopodobieństwa wystąpienia cyfry 7 oraz innych liczb mniejszych niż 7, oraz większych od 7 ilustruje ten punkt widzenia? Do jakich liczb jako dzielników miałyby zastosowanie ta sama zasada? Co musiałyby zostać uczynione z wynikami? Jakie powinny być następne kroki? Jaki byłby ostateczny wynik? Jaki wniosek z tego wypływa?

(43) Jak to się zatem stało, że te liczby pokazują takie znaczenie i jaka jest odpowiedź na to pytanie? Poza jakie zdolności wykracza opracowanie tak złożonego zagadnienia? Czego dowodzi opracowanie przez Boga tak złożonego zagadnienia? Kogo Bóg użył w związku z łupem i w jakim celu? Co w związku z tym zauważamy w wersetach 7. i 49.? Jak musieli działać aniołowie wobec Madianitów i wobec Izraelitów oraz by zapewnić odpowiednią ilość sztuk z czterech rodzajów łupu? Czym był wynik bitwy i jej skutków w odniesieniu do łupu? Jaki trzeci wniosek wynika z tej sprawy? Jakim jest omawiany typ i co on pokazuje odnośnie do działań w Paruzji i Epifanii? Czego dowodem są te fakty? Co dobrego możemy o tym powiedzieć?

(44) Co stwierdza w. 31.? Co Mojżeszowi i Eleazarowi nakazano poza zebraniem i policzeniem łupu wykonanych łącznie

z księżętami zgromadzenia? Dlaczego księżęta zgromadzenia tego nie zrobili w antytypie? Jakie fakty dowodzą, że wodzowie grup utracjuszy koron nie mogli nadzorować tego podziału? Co pokazuje postępowanie Aarona z kozłem Azazela? Na podstawie czego jest widoczne, że nasz Pan jako antytyp Mojżesza i jako antytyp Eleazara nadzoruje podział tych dwóch klas? Jakie urzędy to obejmuje w działaniu antytypu Mojżesza, a jakie w przypadku Eleazara? Jak w przypadku Najwyższego Kapłana Świata pokazują to czynności Aarona z kozłem Azazela? Z czym są zgodne wypełnione fakty? Co epifaniczni podkapłani mogą z radością przyjmować ze strony Lewitów i dlaczego? Czego dowodzi nasze badanie wersetów 1-24? Wersetów 25-47? Jaki jest zamierzony skutek tego badania?

(45) Co zostało podane w wersetach 48-54 i do czego się to odnosi? Czego dowodzą fakty związane z tym epizodem podczas Paruzji? Co było już wykazane odnośnie do typu i antytypu dowódców nad tysiącami i nad setkami? Jak i z jakiego powodu bez wątpienia Pan postąpił z zapisem epizodu z w. 1-24? Jak Pan postąpił w tej sprawie w antytypie i pomimo czego tak postąpił? Kogo przedstawiają dowódcy z w. 48. i 49. i co przedstawia zdawanie przez nich raportu Mojżeszowi? Co ten raport podawał w typie? Co to przedstawia w odniesieniu do antytypicznych dowódców? Co wnikliwie należy rozważyć? Z czego ono się składało? Co mógł obejmować sobą taki antytypiczny opis? Czym to było spowodowane w typie i antytypie?

(46) Co podaje w. 50.? Z czego składała się ofiara Panu w typie? W jaki sposób możemy ustalić, co przedstawiają te ofiary dowódców? Co było tymi ofiarami w Paruzji i kto je przynosił w tym czasie? Ile rodzajów złotych klejnotów było w typie – jakie to były klejnoty? Co te pięć rodzajów klejnotów reprezentuje? Co przedstawiają łańcuszki lub naszyjniki? Co w Biblii przedstawia szyja? Jak Biblia nazywa osobę zaciętą i upartą? Omów przytoczone teksty Pisma Świętego. Jak jest przedsta-

wiona wola odnowiona do jedności z wolą Pańską? Omów przytoczone teksty Pisma Świętego. Co w związku z tym przedstawiają naszyjniki z w. 50.? Co przedstawiają bransoletki przyniesione przez dowódców? Jak w Palestynie noszono bransoletki? Co w symbolach biblijnych przedstawiają ręce? Jak to pokazuje Pismo Święte w przytoczonych tekstach? Co przedstawiają stopy? Jak to pokazuje Pismo Święte w przytoczonych tekstach? Co i z jakiego względu mogą przedstawiać bransolety będące ozdobą rąk, a co, gdy są ozdobą stóp? Co jest więc przedstawione przez te bransolety, które były ofiarowane przez dowódców?

(47) Co w symbolach biblijnych przedstawiają pierścienie? Omów przytoczone teksty Pisma Świętego. Jaki zgodnie z tym jest antytyp pierścieni i jakie to miało znaczenie dla Kościoła powszechnego? Czym są kolczyki? Co w symbolach biblijnych przedstawiają uszy? Jak pokazują to przytoczone teksty Pisma Świętego? Co zgodnie z tym przedstawiają kolczyki? Kogo przedstawiają dowódcy przynoszący kolczyki jako ofiarę Panu i jakie to miało znaczenie dla Kościoła powszechnego? Co było ostatnią ozdobą wg w. 50.? Co oznacza hebrajskie słowo *chumaz* przetłumaczone na wisiorki? Co potwierdza poprawność tego tłumaczenia? Co w symbolach biblijnych przedstawiają perfumy? Jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Św.? Co przedstawia przyjemny zapach pochodzący z kadzidła? Co w związku z tym przedstawiają pojemniki perfum? Co w swych wykładach przedstawiali parazyjni pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy Kościołowi powszechnemu? Co niewątpliwie pielgrzymi i pielgrzymi pomocniczy ofiarowali jako ofiary Panu? Dlaczego takie zrozumienie jest prawdziwe?

(48) Co jest powiedziane na końcu w. 50.? Jak wszystkie mowy w typie wypełniają się antytypicznie? Jakim wydaje się w pierwszej chwili to stwierdzenie w odniesieniu do pielgrzymów i pomocniczych pielgrzymów? Dlaczego? Kiedy znika ta

pozorna niezgodność? Co musi być uzyskane przez te dwie rzeczy dla obu stron? Czyją pracą jest pojednanie w pierwszym znaczeniu? Przez co ono się odbywa? Co dlatego miało miejsce i jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Św.? Czym dziełem jest pojednanie w drugiej części – jaką rolę spełnia w nim Jezus? Co my musimy czynić, aby być zadowolonymi ze wszystkiego, co jest w Bogu i co jest Mu przyjemne? Jak część drugiej pracy pojednania jest pokazana w w. 50.?

(49) Przez co dowiemy się, jak to się dokonało? Do jakiego doświadczenia naszego Pastora odniesiemy się najpierw i na czym ono polegało? Co w związku z tym czytamy w Jana 10: 28? Z jakim antytypem było połączone to doświadczenie naszego Pastora? Czego odnośnie do Okupu nauczał Barbour i co wydał oraz w jakim celu? Czego bardzo obawiał się nasz Pastor i z jakiego powodu? Jakim się stał ten strach? Gdzie opis tego będzie bardziej stosowny niż tutaj? Co ten strach naszego Pastora dał demonom? Co on usilnie czynił w tej sytuacji i z jakim końcowym wynikiem? Dzięki czemu? Co było powodem, dla którego nasz Pastor nie śpieszył się z rozpowszechnianiem tej prawdy? Jak postąpił on w tej sprawie i z jakim rezultatem? Co wówczas nasz Pastor uczynił? Kiedy po tym doświadczeniu i w jakim czasopiśmie ukazał się pierwszy artykuł na temat 3 Moj. 16.? Dzięki czemu nasz Pastor zwyciężył strach i miał pełnię pokoju? Czego on dokonał podczas tej wielkiej walki z demonami i co to oznaczało? W jakim czasie nasz Pan dał mu drugą funkcję związaną z jego urzędem, a kiedy powierzył mu pierwszą funkcję – co te funkcje sobą obejmowały? Co było niezbędne, aby nasz Pastor właściwie sprawował ten urząd, co byłoby w przeciwnym wypadku?

(50) Czyje stosowne doświadczenie będzie podane i jak ono jest pokazane w typie w 2 Sam. 23:11,16? Na czym polegała związana z tym słabość brata Bartona i przez co się ujawniała? Jakim było odczucie brata Bartona wobec postępowania

Żniwo Wieku Ewangelii w typie i antytypie 318-v

brata Russella z A. E. Williamsonem i jaką z tego powodu okazał postawę? Co czyniły wobec brata Bartona demony i w jaki sposób odniósł on zwycięstwo w tej walce? Co po tej walce uzyskał i jaką prawdę wydobyl? W jakim celu ta jego walka musiała być stoczona i co przez nią musiało zostać osiągnięte?

(51) Kto jest antytypem Eleazara z 2 Sam. 23:9,16, czego dotyczyła jego słabość? Wyjaśnij przejawy tej słabości według podanego przykładu. Co Pan uczynił w 1910 r.? Jakie powstało pytanie odnośnie do postępowania nauczyciela Kościoła Powszechnego w stosunku do funkcji Onego Sługi i jakie szczególne myśli zawierało? Jak przebiegała u tego brata wewnętrzna debata nad tą kwestią i jaką ona była? Co był w stanie uczynić w tej debacie i dlaczego? Jak ostatecznie ten brat wyszedł z tej walki i na czym polegało jego zwycięstwo? Czego przez te problemy brat ten się nauczył? Co on w ten sposób uczynił przed Panem? Co nastąpiło zaraz potem w związku z 1 Kor. 10:1-14? Co ten brat uczynił z tą prawdą i jak następnie postąpił On Sługa? Co Pan dał naszemu Pastorowi w doświadczeniu przy studni? Co, jak się wydaje, uczynił Pan wobec tego brata w związku z tym doświadczeniem przy studni? Dlaczego jest to prawdą w obu przypadkach?

(52) Czego nie mamy myśleć odnośnie do przywileju wynoszenia czegoś nowego lub starego ze spichlerza? O czym w tej sprawie zapewnia nas Pan? Co powinno być uczynione w przypadku, gdy jakaś rzecz zostałaby znaleziona w spichlerzu i wg jakiej zasady, a co nie powinno być czynione? Jakiego ograniczenia nie wprowadza Mat. 13:52? Kto jeszcze miał ten przywilej? Czego możemy być pewni we wszystkich takich przypadkach i co to oznacza? Jak to się odnosi do parazyjnych pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych w związku z w. 50.? Jaki był w związku z tym Pański wymóg wobec nich? O czym przekona się każdy pielgrzym i pielgrzym pomocni-

czy po zbadaniu swoich stosownych doświadczeń? Co Pan w ten sposób czyni wobec nich i w jakim celu?

(53) Jakie zapewnienie mamy podane w w. 51.? Co jest przedstawione przez odebranie złotych klejnotów z rąk dowódców przez Mojżesza i Eleazara? Dlaczego uczynił to Eleazar jako Najwyższy Kapłan Kościoła? Co mogła przedstawiać danina dla Pana z w. 52.? Co możemy zauważyć odnośnie do wagi klejnotów w syklach względem wielokrotności liczb 7, 12 i 10? Jakie wnioski z tego wynikają? Jakie fakty również tego dowodzą? Dla jakiej możliwości podana jest waga sykli – 16 750? Co jest przedstawione w zdaniu z w. 53. dotyczącym łupu wojowników? W odróżnieniu od czego w w. 50.? Czym charakteryzowały się lekcje, wykłady, rozmowy i dyskusje przeprowadzane przez tych braci?

(54) Co Mojżesz i Eleazar uczynili wg w. 54. z klejnotami wziętymi od dowódców? Jaki czyn naszego Pana to przedstawia, w jakich urządach dokonywany i dla jakiego celu? W jaki sposób się to odbywało? W jakich różnych formach wykłady te ukazały się publicznie, by były zachowane w Kościele jako pamiątki? Co jest główną wartością tych pamiątek jako pomników? Jakie świadectwa dałyby, gdyby mogły przemówić? Co jednak Kościołowi wystarczy? Co uczyniło kończące się badanie 4 Moj. 31. z naszą wiarą w Pańskie dzieła Paruzji i Epifanii?

Żołnierze Chrystusa wzrastajcie
I zbroję Bożą ubierajcie.
Mocni siłą Boga naszego,
Przez przedwiecznego Syna Jego.
I gdy tak właśnie postąpicie,
Przeszkody wszystkie odprawicie.
Zwyciężyć przez Chrystusa możecie
I w końcu kompletność osiągniecie.

ROZDZIAŁ V

IN MEMORIAM

DZIAŁALNOŚĆ PASTORA RUSSELLA – ON SŁUGA – WSPOMNIENIA O NIM SĄ NADAL BARDZO CENNE – CZY JEGO DZIEŁO PRZETRWA? – BOŻE BŁOGOSŁAW JEGO PAMIĘĆ!
– EPIFANIA DOWODZI, ŻE BYŁ ONYM SŁUGĄ – JEGO OSTATNIA WOLA

31 października, jako rocznica przejścia naszego Pastora poza zasłonę, będzie zawsze dniem szczególnie wzniosłego święta dla świętych Pańskich. Osiem lat temu (napisane w 1924 r.) cały Kościół był wstrząśnięty wiadomością o jego odejściu. Nie chcieliśmy uwierzyć, że jest to prawdą, aż dowody okazały się bezsporne, a wtedy zdaliśmy sobie sprawę z naszej wielkiej straty, ale i z jego wielkiej korzyści. Tak bardzo go miłowaliśmy i był on tak ważną częścią naszego życia, że jego odejście pozostawiło w nim pustkę. Pamięć o nim jest dla nas przyjemna i błogosławiona. Są z nią związane jedne z największych radości i przywilejów naszego życia. Będzie on zawsze zajmował w naszych sercach znamienite miejsce, które jego święty charakter, niesamolubna służba i wierne cierpienia, zdobyły sobie. Aby pamięć o nim pozostała dla nas przyjemna i błogosławiona, zrobmy wspólnie krótki przegląd działalności, dokonań i osiągnięć tego wybitnego męża Bożego. On na pewno był UCZONYM w prawdziwym znaczeniu tego słowa. Ci, którzy wymagają dyplomu uniwersyteckiego jako niezbędnego dowodu wiedzy, zaprzeczają, że miał cechy naukowca. Jednak niemało jest przykładów uczonych, którzy sami się wykształcili, zdobywając swoją wiedzę poza uznanymi w świecie szkołami. Wśród takich uczonych nasz Pastor zdobył wysoką pozycję. Poza językiem angielskim nie znał żadnego innego, jednak nauczył się, w jaki sposób w swojej pracy biblijnej właściwie używać dzieł najlepszych uczonych w języku greckim i hebrajskim. Był bardzo biegły w historii, co potwierdzają jego pisma. Tak dokładnie rozumiał biznes, że zdolni finansiści chętnie szukali jego rad. Jego pisma pokazują, że był obeznany z kłopotliwymi zagadnieniami przemysłu,

ekonomii, socjologii, kapitału i pracy. Wszystkie dziedziny filozofii zostały wnikliwie przez niego zbadane, był także ekspertem w teoretycznej i praktycznej psychologii i frenologii. Mało było takich ludzi, którzy zrozumieli działanie ludzkiego umysłu i serca tak dobrze jak on. Anatomia i fizjologia człowieka były dla niego otwartą księgą. Jego znajomość tych nauk połączona ze znajomością medycyny, czyniły z niego lekarza i chociaż nie posiadał dyplomu lekarskiego, osiągał lepsze rezultaty w sztuce leczenia od przeciętnego lekarza. Jednak prawdziwie wybitnym naukowcem był w dziedzinie teologii, w której nie miał równego sobie od czasów Apostołów. Jego znajomość Biblii była fenomenalna. Gdy inni teolodzy zostaną odrzuceni, to on będzie uważany jako trwałe autorytet w tej największej ze wszystkich nauk.

Oczywiście taki uczony jest pisarzem. Bardzo mało ludzi napisało więcej od niego. Sama jego korespondencja wypełniłaby życie pracowitego i utalentowanego człowieka. Gdy pamiętamy, że w niektórych latach napisał ponad 300 tys. listów i pocztówek, że kierował odpowiedziami na tę olbrzymią korespondencję, że niemalą jej częścią zajmował się osobiście, to możemy sobie po części zdać sprawę z ilości jego korespondencji, czasu i pracy, jaką ona zajmowała. Jako autor napisał sześć niezrównanych książek na temat Biblii, których łączny nakład za jego życia wynosił 10 milionów egzemplarzy. Jako autor opublikował wiele cennych broszur, z których jedna – o piekle, osiągnęła większy nakład niż jakakolwiek inna broszura. Napisał on przeszło 200 ulotek, a niektóre z nich osiągnęły nakład przeszło 50 mln egzemplarzy. Jego kazania, ukazujące się regularnie co tydzień przez trzynaście lat, były publikowane przez część tego okresu równocześnie w ponad 2 tys. gazet mających łączny nakład ponad 15 mln egzemplarzy. Wydawał ukazujące się dwa razy w miesiącu czasopismo religijne o nakładzie około 45 tys. egzemplarzy. Jego *Scenariusz do Fotodramy stworzenia* był szeroko rozpo-

wszechniony tak samo, jak jego wykłady nagrane na płytach. Napisane przez niego artykuły do *Lekcji Międzynarodowej Szkoły Niedzielnej* dotarły do licznych nauczycieli tych szkół w formie specjalnych publikacji, jak i w jego wychodzącym dwa razy w miesiącu czasopiśmie i w setkach gazet. Był regularnym współpracownikiem kilku czasopism i oprócz regularnych cotygodniowych kazań, był także często współautorem specjalnych artykułów do gazet. Niektóre z tych gazet podawały również sprawozdania z jego licznych wykładów.

Także jego praca jako wykładowcy nie była na małą skalę. Większość znanych wykładowców ma tylko kilka wykładów, których używa rok po roku. Tak nie było w jego przypadku. Wykładał na setki tematów, które wzbudzały ogólne zainteresowanie i były uznane za trudne. Jego wykłady były bezpośrednie, jasne, proste, logiczne i przekonujące. Jego zdolności przedstawiania i dowodzenia były tak wielkie, że docierał zarówno do uczonych, jak i do prostych ludzi, co jest dowodem niezrównanego geniuszu. Tam, gdzie była zapowiedziana jego obecność, największe i najlepsze sale były przepelnione i często tysiące, a zazwyczaj setki osób musiały odejść z powodu braku miejsca. Nie uciekał się do sztuczek oratorskich celem zdobycia słuchaczy. Odwoływał się do ich umysłów i serc w prosty i bezpośredni sposób, który zjednywał mu słuchaczy bez używania oratorskich fajerwerków. Był on najbardziej kosmopolitycznym wykładowcą, jaki kiedykolwiek żył, przemawiając do słuchaczy w prawie każdym kraju na Ziemi i podróżując od 1 – 2 mln mil, aby stawić się na umówione spotkania.

Był on nawet bardziej znany jako kaznodzieja niż jako wykładowca. Gdziekolwiek działał jako wykładowca, przemawiał tam w bardziej prywatny sposób jako kaznodzieja. Tym zdobył sobie tytuł „Wszechobecnego Kaznodziei”. Można też o nim powiedzieć, bardziej niż o jakimkolwiek innym kaznodziei, że świat był jego parafią. Wygłaszane przez niego kazania były publikowane w gazetach, docierając co tydzień do milionów czytelników. Kazania te ukazywały się w wielu językach – do

jego śmierci dzieła wychodzące spod jego pióra zostały opublikowane w ok. czterdziestu językach. Jako kaznodzieja apelował do serc swoich słuchaczy poprzez ich umysły, a jego zdolność trafiania do umysłów i serc słuchaczy poprzez stosowny werset biblijny lub ilustrację myśli, którą chciał wywrzeć wrażenie, była cudowna. Jego prawdziwa, nieudawana miłość do Boga i człowieka dodawała mocy jego wypowiedziom, które były przekonujące tam, gdzie zwykła elokwencja i oratorstwo byłyby bezowocne. Dlatego jego kazania zawsze podnosiły na duchu umysły i serca.

Był najwybitniejszym z pastorów. Przejrzysty wgląd w problemy jego czasów, znajomość natury ludzkiej, wycucie warunków i potrzeb człowieka, szczere poświęcenie się Bogu i oddanie się sprawom Jego ludu, wielka sympatia, życzliwość i nadzieja w stosunku do drugich, zrozumienie celu swojej służby, znajomość niebezpieczeństw duchowych jego czasów i ochrony potrzebnej tym, którzy znajdowali się w niebezpieczeństwie, sprawiły, że był on prawdziwym pastorem – prawdziwym pasterzem owiec Bożych. Nie mniej niż 1200 różnych kościołów ogłosiło go równocześnie swoim pastorem. Miał on „staranie o wszystkie zbory”. Jako duszpasterz pełniący rolę doradcy był mistrzem, jako duszpasterz, pełniący rolę pocieszyciela, ożywił, jako korektor był taktowny i owocny, zaś jako duszpasterz, pełniący funkcję wodza, był dyskretny, jednakże przekonujący i skuteczny. Te zalety sprawiły, że był on istotną częścią życia tych, dla których był pastorem i był z nimi związany więzami, których nie rozerwała nawet śmierć. Oto dlaczego dziesiątki tysięcy tych, którzy wybrali go swoim pastorem aż do obecnego czasu, to jest osiem lat po jego śmierci (a obecnie 22 lata [pisane w 1938 r. – przyp. tłum.]), nie wybrało po nim następcy.

Żaden przegląd jego działalności nie byłby kompletny bez omówienia jego działalności jako reformatora. Był on reformatorem w każdym calu i był w czołówce reformatorów wszystkich wieków. Błąd nigdy nie miał przeciwnika, którego mógłby

się bardziej obawiać niż jego, łączącego z dokładnością zbijania błędnych roszczeń połączył takt, sympatię, grzeczność i miłosierdzie, które nie pozostawiały żadnej osobistej urazy po jego atakach na błąd. Podczas gdy bardzo nienawidził błędu, to błędziela miłował jeszcze bardziej i gdy obalał jego błędne teorie, zawsze starał się mu pomóc. Przesady związane z karą za grzech i stanem śmierci były szczególnymi celami jego ataków i nigdy nie dopuścił do tego, aby okazje do atakowania tych błędów były niewykorzystane. Zarówno przesądny, jak i niewierny czuł logikę jego ataków, a poświęcony student Słowa Bożego znajdował w nim mistrza, który wiedział, jak obronić prawdziwość Biblii i obalić błędy ludzi przesądnych, a także niewiarę ludzi niewierzących. Jego nacisk na wiarę zgodną z Pismem Świętym, rozumem i faktami był natchnieniem dla wierzących w Biblię, a strachem dla wyznaniowych chrześcijan i niewierzących. Jego czterdziestopięcioletnie ciągłe ataki na twierdzenie błędu i przesądu bardzo je osłabiły w oczach prawdziwych badaczy Słowa Bożego. Jednak jego praca jako reformatora była czymś więcej niż niszczeniem błędu i przesądu. Nie pozostawiała ona jego słuchaczy ofiarami niewiary. Przeciwnie, rozwinął on harmonijny, rozsądny i biblijny pogląd na Pismo Święte, który udowadniał natchnienie Słowa Bożego. W ten sposób dał on innym zdrową i rozsądną podstawę dla ich wiary w „niepokonaną skałę Pisma Św.”, podczas gdy niszczył karykatury nauk biblijnych przekazane potomności przez przesady ciemnych wieków. Dlatego ci, którzy uważali go za swego wodza w przeprowadzaniu reform, nie zostali w wyniku jego i swojej pracy pozostawieni na gruzach. Raczej obok ruin świątyni błędu postawił on świątynię prawdy jako schronienie przed wszelkimi burzami zwątpienia, przesądu i niewiary. Ten fakt ukazuje jego prawdziwą wartość jako reformatora.

Był on także wielki jako wykonawca. Frenolog ujrzałszy pewnego razu jego portret i nie wiedząc kto na nim jest,

stwierdził, że jest to albo magnat handlowy, albo przewodniczący seminarium teologicznego! Jego zdolności zarządzania sprawiły, że już jako nastolatek stał się właścicielem i dyrektorem dużego przedsiębiorstwa, które w niedługim czasie powiększyło się do czterech domów handlowych w różnych miastach. Jako biznesmen zdobył doświadczenie, które uzdolniło go do jego przyszłej pracy. Jego zdolności w dziedzinie zarządzania były takie, że pozwoliły mu zrozumieć zarówno szczegóły, jak i ogólne zarysy jego licznych przedsięwzięć. Miał znaczny udział w szeregu projektów spoza jego wielkiej pracy religijnej, dla której chętnie poświęcał zyski ze świeckich interesów. Poza czysto świeckimi interesami handlowymi, także jego religijny zakres działania wymagał wysokich i różnorodnych zdolności w dziedzinie zarządzania. On nie tylko napisał ogromną ilość literatury dla Ruchu, ale także kierował jej wydawaniem i dystrybucją. Tak więc nadzorował publikację i dystrybucję swoich książek, broszur, ulotek, kazań, wykładów, scenariuszy, lekcji szkoły niedzielnej, czasopism, nagrań swoich wykładów i artykułów do czasopism, w czym oczywiście był wspomagany przez zespół zdolnych współpracowników. Zorganizował i zarządzał siedmioma oddziałami biur w różnych krajach. Nadzorował korespondencyjną Szkołę Biblijną. Co najmniej dwie godziny dziennie przeznaczał na kierowanie Szkołą Teologiczną w domu Betel. Przez dwadzieścia dwa lata sprawował kontrolę nad biurem wykładów, którego personel składał się przez wiele lat z ponad 300 wykładowców. Przez trzydzieści lat kierował pracą rozpowszechniania prawdy, w której czasami brało udział 1000 kolporterów. Przez dwadzieścia pięć lat prowadził ruch rozpowszechniania traktatów, w którym czasami uczestniczyło prawie 10 tys. osób. Przez trzy lata kierował przygotowaniem, a przez dwa i pół roku kierował wyświetlaniem *Fotodramy Stworzenia*, którą obejrzało 15 mln ludzi w setkach miast i w wielu krajach. Był duchowym przewodnikiem dla przeszło 1500 kościołów. W głównej kwaterze w jego codziennej pracy przewodził swoim współpracownikom jako głowa rodziny, składającej się przez wiele lat przeciętnie ze 175 członków, którzy żyli razem

jak jedna rodzina. W tym charakterze zapoznał się ze wszelkimi szczegółami pracy i życia w magazynie, w kuchni, w pralni, w jadalni, w pokojach mieszkalnych, w szpitalu, w bibliotece, w pracowni i w salonie.

Gdyby był wybitny tylko w którejkolwiek z tych siedmiu umiejętności, które tu pokazaliśmy (a moglibyśmy z korzyścią wykazać jeszcze inne jego zdolności, tak wszechstronny był ten wybitny człowiek), to byłby i tak słusznie uważany za wielkiego człowieka. Jednak to, że był on znakomity we wszystkich tych umiejętnościach, a w niektórych z nich nie miał równych sobie, dowodzi, że był on *wybitnym geniuszem*. Historia da mu jeszcze miejsce między największymi z ludzi. Pisząc o nim, musimy używać superlatyw, aby oddać mu sprawiedliwość. Gdybyśmy mieli ograniczyć się do wymienienia dwóch jego zalet, to nie znamy żadnych innych, które byłyby bardziej prawdziwe i stosowne do scharakteryzowania go, od tych użytych przez Pana, którego sługa był: „WIERNY i ROZTROPNY”. Jego życie było wielkim sukcesem dla niego samego oraz wielkim błogosławieństwem dla innych, a jego śmierć wielką stratą dla innych, ale wielkim zyskiem dla niego. Pamięć o nim była i jest błogosławieństwem oraz natchnieniem dla Kościoła, a we właściwym czasie będzie taką i dla świata. „*Boże błogosław jego pamięć!*”.

Jest stosowne abyśmy my, którzy cenimy jego służbę, jako specjalnie przez Boga zaplanowaną i kierowaną, uważali go za Onego Sługę zgodnie z Mat. 24:45-47 i Łuk. 12:42-46. Nawet teraz, w obecnym, późniejszym już czasie, jest mniej lub więcej zamieszania wśród ludu prawdy, co do tego, kogo lub co oznacza wyrażenie „on sługa”. Według niektórych poglądów wyrażenie „on sługa” odnosi się do klasy. Niektórzy utrzymują, że wyrażenie „on sługa” rozumiane jako klasa, oznacza nauczycieli w Kościele. Inni twierdzą, że oznacza ono Małe Stadko, a w późniejszym okresie jeszcze inni – wydawcy *Strażnicy* i ich uczniowie – stwierdzili, że wyrażenie to oznacza Towarzystwo, przez które musimy rozumieć albo dyrektorów Towarzystwa wraz z ich przedstawicielami lub akcjonariuszy, albo też jednych i drugich. Tę ostatnią myśl obaliliśmy szczegółowo w E6

W *Strażnicy* z 1896 r., s. 47 i w P4, s. 757–759 (wydanie z 1925 r.; w wydaniu z 1997 r., s. 613–614, przyp. tłum.). Nasz drogi Pastor w skromny sposób wykazał, że wyrażenie „on sługa” odnosi się do jednostki, tj. do niego. Z tym poglądem zgadzał się właściwie cały pouczony lud Boży aż do czasu, gdy wodzowie Towarzystwa, w celu zabezpieczenia swojej uzurpowanej władzy, zaczęli szerzyć pogląd, że Towarzystwo jako korporacja biznesowa jest Onym Sługą. Zgodnie z tym, wydawcy *Strażnicy* i ich zwolennicy muszą być zaliczeni do tych, którzy uczą, że „on sługa” nie jest jednostką, lecz klasą.

Cytaty z Pisma Świętego (Mat. 24:45-47; Łuk. 12:42-46) jasno odrzucają takie twierdzenie, ucząc, że wyrażenie „on sługa” oznacza jednostkę. W obu wersetach „on sługa” jest jasno odróżniony od Kościoła, ponieważ jest o nim powiedziane, że został postanowiony „władcą nad Jego [Pana] czeladzią”, dlatego nie może być on tą czeladzią – Kościołem. Poza tym fakt, że jest o nim mowa jako o dającym „pokarm na czas słuźny”, odróżnia go od „czeladzi”, Kościoła. Ponadto nazwanie go „szafarzem” udowadnia, że nie mogą być przez to rozumiani wszyscy słuźy należący do czeladzi, ponieważ szafarz jest specjalnym przedstawicielem gospodarza, mającym opiekę nad wszystkimi jego dobrami w czasie trwania jego urzędu, a jako taki ma również pieczę nad wszystkimi innymi słuźami. (W czasach naszego Pana jednostki, a nie grupy ludzi, były szafarzami). Co więcej, w Łuk. 12:45 jest on wyraźnie odróżniony od wszystkich innych słuź przez to, że jest mu zabronione „bicie słuź i słuźebnic”, tzn. wszystkich innych słuź Kościoła. Stąd też wyrażenie „on sługa” nie może oznaczać słuź Kościoła jako klasy, ponieważ w tym wersecie jest on wyraźnie odróżniony od nich. Dlatego wobec faktu, że te dwa wersety odróżniają Onego Słuźę od Kościoła jako całości i od wszystkich innych słuź prawdy, wnosimy, że to musi być jednostka.

Dodatkowo fakty związane z historią Żniwa dowodzą, że jednostka – nasz zmarły Pastor – jest rozumiana przez

to wyrażenie. Żniwo rozumiane jako okres żęcia i pokłosia przeminęło. W tym czasie żadna klasa, tzn. ani Kościół, ani też wszyscy słudzy prawdy, ani Towarzystwo, nie miała całej skarbnicy pod swoją opieką, nie podawała pokarmu na czas słuszny ani nie kierowała pracą Żniwa. Jedynie On Sługa wykonywał to wszystko. Dlatego jedynie on wypełnił to proroctwo. Nie mogło to być w rozsądny sposób wykonane inaczej. Jak cały Kościół mógł posiadać całą skarbnicę prawdy pod swoją opieką? Lub dać samemu sobie pokarm na czas słuszny? Czy też kierować pracą? Jak mogliby wszyscy słudzy prawdy posiadać te przywileje? Czy podziały w Kościele, spowodowane przez różnych chwytających za władzę wodzów, nie udowodniły, jak nierozsądna byłaby próba rządzenia Kościołem przez tych wszystkich wodzów? Ponadto, jak mogła „niema korporacja” z „niemymi dyrektorami” zarządzać czeladzią, dawać pokarm na czas słuszny i mieć pieczę nad wszystkimi dobrami? Z tych rozważań widzimy jak absurdalne jest nauczanie tych, którzy utrzymują, że wyrażenie „on sługa” oznacza klasę. Rzeczywiście w okresie żęcia i pokłosia nasz Pastor miał pieczę nad wszystkimi dobrami i dawał pokarm na czas słuszny. Praktycznie każdy zarys poselstwa Żniwa był najpierw zrozumiany przez niego, a potem on przekazywał go Kościołowi. Czynił to w swoim nauczaniu i kazaniach, przez książki, broszury, ulotki, czasopisma i inne publikacje. Zatem każda część pracy Żniwa w jej ogólnych zarysach znajdowała się pod jego kierownictwem. Tak więc zarządzał on pracą pielgrzymów, kolporterów, ochotników, pracą wydawania czasopism, pracą pozamiejskową, pracą pasterską, pracą z *Fotodramą* i daniem ogłoszeń, a także pracą Przybytku i Bethel. Tylko ci, którzy ignorują te fakty lub ci, którzy „pociągają za sobą uczniów” albo też dla pewnych godnych potępienia powodów fałszywie przedstawiają fakty, zaprzeczaliby informacjom wymienionym w tym paragrafie. Fakty te bezspornie dowodzą, że przywileje i praca przedstawiona

w Mat. 24:45-47 i Łuk. 12:42-44 wypełniły się wyłącznie w osobie naszego Pastora. On jedynie był „onym sługą”.

Zgodnie z tymi wersetami Biblii był on wyznaczony do tego urzędu po powrocie naszego Pana w nagrodę za to, że w czasie powrotu Pana okazał się wierny w podawaniu pokarmu czeladzi, co miało miejsce zanim Towarzystwo zaczęło istnieć, a to jest dowodem, że Towarzystwo nie może być „onym sługą”. Był również wierny i roztropny w swojej urzędowej pracy, dlatego był błogosławiony przez Pana trwaniem na tym urzędzie zgodnie z tymi wersetami Biblii. Nazywając go wiernym, nasz Pan przepowiedział, że pozostanie on wierny do końca. Tak odpowiedzialny i doświadczający był jego urząd, że nasz Pan uznał za rzecz mądrą dać mu jako specjalne ostrzeżenie słowa z Łuk. 12:45-47 – aby nie zaprzeczał Jego Drugiej Obecności, aby nie obchodził się źle z podlegającymi mu sługami, aby nie karmił sam siebie w sposób samolubny, zaniedbując czeladź i aby nie przyjmował błędu. Bóg powiedział, że gdyby on zlekceważył te ostrzeżenia, zostałyby usunięty z Małego Stadka oraz utraciłby swoje stanowisko szafarza jako niewierny sługa. Nie były to jedynie czcze ostrzeżenia, ponieważ jego urząd był tak odpowiedzialny, że gdyby okazał się niewierny, to popełniłby niewypowiedziane zło, takie jak „ów zły sługa” wyrządził w Kościele przez swoją niewierność. Jednak „wierny i roztropny sługa” zważał na napomnienia Pańskie i okazał się wierny w wykonywaniu swego urzędu aż do końca, a przez tę swoją wierność został on nagrodzony wypełnianiem urzędowych obowiązków i przywilejów, które dały mu szersze i bardziej owocne pole służby niż jakikolwiek inny sługa Boży kiedykolwiek miał na Ziemi oprócz naszego Pana. Dlatego możemy dziękować Bogu za każde wspomnienie o nim i możemy modlić się codziennie: Boże błogosław jego pamięć!

Służba naszego umiłowanego Pastora za jego życia była w stosunku do nas jednym z obfitych błogosławieństw, jakim Pan nas obdarzył, a po jego śmierci jego pisma i pamięć o jego świętym charakterze, niesamolubnej służbie i wierności w cier-

pieniach dla Pana, prawdy i braci nadal nas błogosławią. Naprawdę, gdybyśmy zostali pozbawieni tego, czym on dla nas był i nadal jest, to stracilibyśmy bardzo wiele teraz i w przyszłości. Niewiele jest osób, które żyły i pozostawiły tak bogatą spuściznę, jak „on wierny i roztropany sługa” pozostawił Kościołowi. Przyjemne kadzidło jego ofiary pozostaje z nami jako święta pamięć, jako dobry przykład i wielka inspiracja. Niewątpliwie posiadamy wiele powodów do chwalenia Boga i dziękowania Mu za wszelką pamięć o „onym słudze”, możemy modlić się codziennie: „Boże, błogosław jego pamięć!”. Jesteśmy pewni, że wszystkie zbory oświecone Epifanią będą z radością obchodziły zebrania pamiątkowe w rocznicę jego przejścia poza zasłonę i że w tych dniach ci oświeceni Epifanią święci, którzy znajdują się na osobności, spędzą trochę czasu na prywatnym pamiątkowym nabożeństwie poświęconym jego pamięci.

Jednak podczas gdy „on sługa” wiele znaczy dla wiernych, to jednak ze smutkiem musimy stwierdzić, że niektórzy wyznając głośno swoją lojalność wobec jego nauk i pamięci o nim, używają go jako zaklęcia do oczarowania drugich, gdyż posługiwanie się jego nazwiskiem przynosi im korzyść, jednocześnie współzawodnicząc między sobą w odrzucaniu różnych jego nauk. P. B. I. przez pewien czas chwaliło go jako „onego sługę”, jednocześnie przyjmując chronologię, którą on jako „on sługa” po dokładnym przestudiowaniu odrzucił. Uznają oni tę chronologię (którą nasz Pastor odrzucił dziewięćdziesiąt siedem lat temu po wykazaniu, że jest fałszywa, a której użyli przesiewacze przeciw naszej chronologii biblijnej podczas przesiewania w latach 1908-1911) za postępujące światło na ścieżce sprawiedliwych, które za jego dni nie mogło być zrozumiane, a później zostało „odkryte” przez nich jako „nowa prawda”! Towarzystwo, które przez lata utrzymywało, że jest następcą „onego sługi”, odłożyło na bok wiele zarysów jego statutu, testamentu, zarządzeń i nauk. Każdy ruch lewicki jednym tchem wychwala go, jednocześnie dostając mdłości z powodu niektórych jego nauk i zarządzeń. Olsonici odrzuciwszy wszystkie jego nauki prorockie, skazili podstawowe doktryny

nauczane przez niego. Jeden ze szwedzkich pielgrzymów pisze w swoim czasopiśmie, że nasz Pastor utracił swoją koronę. Inny pielgrzym ze Szwecji w jeszcze innym czasopiśmie zaprzecza, że Pastor był „onym sługą”, twierdząc, że tytuł „on sługa” odnosi się do klasy – braci nauczających w Kościele od Pięćdziesiątnicy aż do powrotu naszego Pana. Argumenty tego pielgrzyma obecnie krótko zbadamy, wierząc, że już poprzednio obaliliśmy każdą formę nauczania, która odmawia naszemu Pastorowi wyłącznego przywileju bycia „onym sługą” i że, jak udowodniliśmy wyżej, wyrażenie „on sługa” oznacza jednostkę, a nie klasę.

Pierwszym argumentem, jaki przedstawia ten brat jest to, że tłumaczenie Diaglotta udowadnia, iż urząd „onego sługi” był wykonywany przed powrotem naszego Pana: „Błogosławiony on sługa, którego Pan *przy swoim przyjściu* znajdzie tak czyniącego” (Mat. 24:46, Diaglott). Gdyby ten krytykujący brat miał dokładną znajomość języka greckiego lub gdyby też, posiadając ją, użył jej do studiowania tekstu greckiego tego wersetu, to nie oparłby swego argumentu na części zdania podkreślonej wyżej kursywą. Aoryst imiesłowu *elthon* (przeszła forma dokonana – przyp. tłum.), która wyraża niekontynuowaną czynność przeszłą, nie powinien być oddany: „przy swoim przyjściu”, ale raczej: „po przyjściu”. Dlatego wspomniany werset powinien zostać przetłumaczony następująco: „Błogosławiony on sługa, którego Pan, po przyjściu znajdzie tak czyniącego”. Tak jak aoryst imiesłowu *elthon* oznacza nieciągłą czynność przeszłą, tak imiesłów czasu terażniejszego *poiounta* wyraża czynność ciągłą terażniejszą, która odbywa się w czasie działania czasownika, od którego jest zależny. Dlatego werset ten wykazuje, że *po*, a nie *przy* swoim przyjściu, nasz Pan znajdzie pewnego sługę dającego pokarm na czas słuszny. Następujące fakty nam to wyjaśnią. Około 12 września 1874 r. powrócił nasz Pan. Około 21 września 1874 r. nasz Pastor zrozumiał pierwszy zarys prawdy Żniwa i natychmiast zaczął o nim nauczać, mówiąc, że drugi adwent jest niewidzialny (P3, s. 88, par. 2; *Strażnica* 1916 r., s. 171, par. 2,3 [R5909b – przyp.

tłum.]). Od tego czasu wiernie kontynuował podawanie prawdy na czasie, włączając prawdę o powrocie naszego Pana (*Strażnica* 1916 r., s. 171, par. 10-13 [R 5909b – przyp. tłum.]), o wzbudzeniu śpiących świętych (*Strażnica* 1916 r., s. 172 par. 5-8 [R5909b – przyp. tłum.]) itd. aż do 1879 r., gdy Pan postanowił go „onym sługą” i dał mu światło na temat Przybytku. Tak więc fakty są zgodne z dosłownym tłumaczeniem tego wersetu: (1) że nasz Pan przyszedł, (2) że nasz Pastor przez blisko cztery lata trwał wiernie w dawaniu pokarmu (nasz Pan znalazł go „tak czyniącego” przez te lata), następnie (3) że Pan awansował go na stanowisko „onego sługi”. Tak więc werset ten zamiast nauczać, że urząd „onego sługi” był wykonywany przed przyjściem naszego Pana naucza przeciwnie – mianowicie, że dopiero *po* przyjściu naszego Pana i po pewnym czasie podawania prawdy jako wierny sługa, Pastor otrzymał stanowisko „onego sługi”.

Drugim argumentem tego brata jest to, że *po* powrocie naszego Pana „on sługa” został nagrodzony za swoją wierność okazaną *przed* powrotem naszego Pana tym, że został postawiony nad wszystkimi dobrami Pańskimi. To, według tego brata, dowodzi, że „on sługa” przedstawia wiernych sług począwszy od Pięćdziesiątnicy. Argument ten jest fałszywy, ponieważ opiera się na mylnej przesłance pierwszego argumentu, tzn. że „on sługa” wykonywał ten urząd przed przyjściem naszego Pana. Wykazaliśmy wyżej, że jej podstawa – podstawa jego pierwszego argumentu – jest fałszywa, dlatego ten drugi argument upada całkowicie wraz z tym pierwszym.

Trzecim argumentem tego brata jest to, że „on sługa” został ostrzeżony, by nie mówił w sercu swoim: „Odwołacza Pan mój z przyjściem swoim”. Na podstawie tego oświadczenia brat ten twierdzi, że ostrzeżenie to mogło być zastosowane tylko przed powrotem naszego Pana, więc według niego udowadnia, iż urząd „onego sługi” był wykonywany przed powrotem naszego Pana. Nasza odpowiedź na ten argument jest następująca: nie przed, lecz tylko po drugim adwencie

naszego Pana ktoś mógł być oskarżony o mówienie: „Odwołacza Pan mój z przyjściem”, tzn., że mógł być oskarżony o zaprzeczenie, iż nastąpił drugi adwent. Przed powrotem naszego Pana byłoby rzeczą właściwą zaprzeczać temu, że drugi adwent nastąpił. Jednak gdyby ktoś dowiedział się, że nastąpił drugi adwent, a potem przestał w to wierzyć, wtedy uczyniłby rzecz godną potępienia, twierdząc, że Pan opóźnia swój drugi adwent, tzn. że on jeszcze nie nastąpił i że jest to wydarzenie należące do przyszłości. Pan wiedział, że wszelkiego rodzaju argumenty będą użyte przeciwko tej chronologii, aby obalić pogląd, że drugi adwent już nastąpił. Wiedząc, że taki pogląd zaprowadziłby do zaprzestania pracy Żniwa, ostrzegł On „onego sługę”, aby nie zwracał uwagi na te argumenty, które doprowadziłyby do porzucenia wiary w nastanie drugiego adwentu. Gdyby „on sługa” odrzucił ten zarys swojej wiary, oznaczałoby to, że jego *serce* (jeśliby rzekł [...] *w sercu* swoim) stało się złe, a to skłoniłoby go na pewno do zaniechania pracy Żniwa, a tym samym uczyniłoby go niewiernym w jego urzędzie. Ostrzeżenie, by nie zaprzeczyć, że nastąpił drugi adwent nie tylko nie dowodzi, że urząd „onego sługi” był wykonywany przed powrotem naszego Pana, lecz zdecydowanie obala taką myśl, wykazując, że tak godne potępienia zaprzeczenie ze strony osoby zajmującej urząd Onego Sługi mogło nastąpić tylko po nastaniu drugiego adwentu.

Czwartym argumentem tego brata jest to, że niewierność Onego Sługi *mogła* jedynie poprzedzać powrót Pana, ponieważ Pan groził, że jeśli „on sługa” okaże się niewiernym, to jego Pan w nieoczekiwanym dniu i nieznannej godzinie *przyjdzie*, aby go odrzucić. Należy zauważyć, że brat ten używa wyrażenia „przyjdzie” (Łuk. 12:46), w znaczeniu nastania drugiego adwentu Pana. Przez wyrażenie „przyjdzie” w tym zdaniu, nasz Pan nie miał na myśli swego drugiego adwentu już dokonanego, tak samo, jak nie miał na myśli swego

drugiego adwentu, kiedy mówił do Kościoła z okresów efeckiego i pergameńskiego, które zakończyły się setki lat przed powrotem naszego Pana: „[...] pokutuj [...] a jeśli nie chcesz *przyjść* przeciwko tobie rychło, a poruszę świecznik twój [...]”. „Pokutujże: a jeśli nie będziesz, *przyjść* przeciwko tobie w rychle i będę walczył z nimi mieczem ust moich” (Obj. 2:5,16). Inne przykłady takiego użycia słowa „*przyjść*”, odnoszące się do czynności naszego Pana, innych niż nastąpienie Jego drugiego adwentu, znajdujemy w Obj. 3:3; 16:15 itd. W takich związkach słowo „*przyjść*” oznacza, że ktoś w nieprzyjazny sposób rozpoczyna działanie przeciw drugiemu. Nie oznacza wtedy ono tego, co słowo „*przyjść*” zazwyczaj oznacza, tzn. przybycia do miejsca lub przed oblicze jakiejś osoby po podróży. Zgodnie z tym tłumaczymy słowa z Łuk. 12:46. One oznaczają, że w nieznanym i nieoczekiwanym przez „onego sługę” czasie, Pan rozpocznie nieprzyjazną działalność przeciw niemu, jeżeli „on sługa” okaże się niewierny. Przez tę wrogą działalność pozbawi „onego sługę” zarówno jego urzędu, jak i członkostwa w Ciele Chrystusowym, tzn. stanie się to po przyjsciu Pana i po czasie, kiedy wyznaczy wiernego i roztropnego sługę na urząd „onego sługi”.

Jak płytkie są te cztery argumenty, przedstawione przez tego brata jako jego teoria, przez którą stara się pozbawić naszego drogiego Pastora zaszczytu, jaki dał mu Pan i jaki jest pokazany w Biblii (4 Moj. 25:6-13; Mat. 20:5; 1 Kor. 10:8; PT 1919, s. 142, par. 3-143, par. 3 [*Wezwania, przesiewania, broń ku zabijaniu* – TP 1923 s. 2; E5, rozdz. 2 – przyp. tłum.]), a który miał być obwieszczony dokładnie w tym czasie, w którym to miało miejsce! Dlaczego niektórzy bracia czy to przez swoje nauki, czy też przez czyny starają się ciągle o to, by odebrać drogiemu bratu Russellowi zaszczyty, które dał mu Pan? Czyż nie oznacza to, że podważając szacunek do niego w oczach niektórych braci, starają się oni tym samym o zwiększenie swego poważania u tych samych braci i w ten sposób zdobycia ich jako swoich uczniów? Pan zapewnia nas, że jest to przyczyną

działania błędzieli spośród ludu Bożego, co doświadczenie często potwierdza (Dz. Ap. 20:30).

Przypominamy sobie wszyscy, jak nasi bracia z Towarzystwa twierdzili, że nasz Pastor z za zasłony wykonywał swój urząd jako „on sługa”, używając Towarzystwa za przewód swojej urzędowej pracy. Przeciwnie, nasz Pastor sam osobiście powiedział nam, że czynności tego urzędu miały być wykonywane przez osobę zajmującą ten urząd tylko w tym życiu i że jeśli „on sługa” okaże się wierny aż do śmierci, to urząd „onego sługi” przestanie istnieć z chwilą jego śmierci (*Strażnica* 1904 r., s. 126, par.1 [R3354a – przyp. tłum.]). Bez wątpienia w atakach Przeciwnika na naszego Pastora jako na „onego sługę” kryje się pewna metoda. Ci, którzy wyraźnie zaprzeczają, że był on „onym sługą” i ci, którzy przez odrzucenie jego wyraźnych nauk zaprzeczają swoim postępowaniem, że był on „onym sługą”, są jednakowo winni podważania jego wpływu, celem „pociągnięcia za sobą uczniów”. Najbardziej szatańskim ze wszystkich ataków na stanowisko „onego sługi” był atak wodzów Towarzystwa, których twierdzenie, że nasz Pastor jako „on sługa” z za zasłony kierował ich pracą, co czyniło go odpowiedzialnym za ich wszystkie fałszywe nauki i niebiblijne praktyki. Jaki bezbożny użytek zrobili oni z jego drogo kupionego wpływu w Kościele, by poprzeć swoje bezbożne intrygi! Ze względu na to, że jest to „wszelkie oszukanie nieprawości” może ono dorównać tylko jednemu, innemu wypowiedzianemu twierdzeniu – twierdzeniu papieżstwa, że św. Piotr kieruje z nieba urzędowymi czynami i naukami papieży, jego fałszywych następców. Naprawdę, papieskie nauczanie na tym punkcie jest w wielkim papieżstwie odpowiednikiem nauki wodzów Towarzystwa w małym papieżstwie.

Widząc cel Przeciwnika w tych atakach, oceniamy tym bardziej w Bogu i w Chrystusie naszego Pastora jako „onego sługę” i tym bardziej się go trzymajmy. Starajmy się przez myśli związane z jego uświęconą pamięcią coraz bardziej wychwalać Boga. To sprawi, że „on sługa” będzie nadal przynosił

korzyść w naszym życiu: „przez te umarliży [według ciała] jeszcze mówi”!

Jego pamięć zasługuje na to, by pozostała wonnością wśród nas, a może to zostać osiągnięte w najwyższym stopniu przez wierne używanie prawdy, którą nam służył i przez wierne naśladowanie jego świętego przykładu. Takie postępowanie z naszej strony doprowadzi do tego, że jego pamięć będzie ustawicznym błogosławieństwem dla nas i dla innych i będzie najlepszym sposobem uczczenia jego życia i śmierci. Przyczyni się również do tego usługa pamiątkowa w rocznicę jego śmierci, dlatego powinna być urządzana. Sugerujemy, aby takie zebrania składały się częściowo z modlitw, wychwalania i składania świadectw dotyczących tego, jakie korzyści wyciągnęliśmy dla siebie ze służby naszego Pastora oraz z jednego lub też kilku przemówień na temat różnych okresów jego życia, pracy i charakteru. Minione doświadczenia udowodniły korzyści, jakie przyniosły te zebrania, a te, które będą obchodzone w przyszłości, sprowadzą niewątpliwie tę samą lekcję. Niechaj Bóg błogosławi jego pamięć dla nas przez takie usługi!

Czy dzieło naszego Pastora przetrwa? Myśl, jaka zaraz nam się nasuwa jest taka, że oczywiście musi przetrwać. Jednak, mówiąc po ludzku, to pytanie powstaje naturalnie, ponieważ większa część tych, którzy uważali go za swego Pastora, gwałtownie odchodzi od jego nauk i praktyk. Gdy popatrzymy na P.B.I., to przekonamy się, że podważają oni wiarę w to, że był on „onym sługą”, w jego pogląd na organizację Kościoła, w wiele jego proroczych poglądów i w prawie wszystkie jego chronologiczne myśli, włączając te związane z rokiem 1914, jako zupełnym zakończeniem się Czasów Pogan i Żęcia, odsuwając w ten sposób na bok większą część P2 i P3, włączając rozdział o Piramidzie w P3. Gdy spojrzymy na zwolenników Sturgeona i Olsona, to widzimy, że oddalają się oni od jego chronologii, wielu doktryn i poglądów związanych z proctwami. Gdy spojrzymy na Towarzystwo, to stwierdzimy, że stopniowo i przebiegle odłożyli na bok jego sześć tomów i broszury – tak, całą jego literaturę – na korzyść swoich błę-

dów i pełnej błędów literatury. Porzucili oni pracę pasterską, angelophone (nagrania wykładów – przyp. tłum.), *Fotodramę* i pracę ochotników oraz przestali całkowicie kolportować jego książki. W tym, co robi Towarzystwo nie widać już ani działalności Pastora, ani jego metod. Wypaczyli jego nauki w ważnych zarysach doktrynalnych, chronologicznych i prorocznych. Pod inną nazwą wprowadzili szkoły niedzielne do swoich zborów, wypaczając w ten sposób organizację i misję Kościoła. Ponieważ reprezentują oni największą grupę tych, którzy utrzymują, że są lojalni względem nauk i praktyk naszego Pastora i dlatego, że większość z pozostałych grup, również deklarujących lojalność tak jak oni, odstępuje od ważnych zarysów jego nauk i praktyk, więc pytanie dotyczące tej sprawy, którą rozważamy, ma, mówiąc po ludzku, uzasadnienie. W rzeczywistości jest tylko jedna grupa ludu prawdy, która trzyma się ściśle jego nauk i praktyk oraz ich biblijnych rozszerzeń – święci oświeceni Epifanią.

Gdybyśmy mieli odpowiedzieć na nasze pytanie, z punktu widzenia ludzkiego doświadczenia i prawdopodobieństwa, to musielibyśmy przyznać, że ogólna tendencja nauk jak i praktyk większości ludu w prawdzie wskazuje na porzucanie jego pracy i unieważnianie jego osiągnięć. Jesteśmy przekonani na podstawie Pisma Świętego, że faktycznie do tego nie dojdzie. Jednak niewątpliwie rozum ludzki w świetle ogromnych i różnych buntów, jakie miały miejsce wśród ludu prawdy podczas ostatnich 22 lat sugeruje nam, że dzieło naszego Pastora nie przetrwa. Gdyby siły, które działały z tak wyraźnym zewnętrznym sukcesem w buntowaniu się przeciw jego naukom i praktykom w tych ostatnich 22 latach, miały kontynuować tę działalność jeszcze przez kilkanaście lat, to mówiąc po ludzku, żadna siła ludzka nie mogłaby powstrzymać rzekomego ludu prawdy od wypaczenia jego nauk i praktyk do tego stopnia, że nie miałyby one więcej związku z dziełem Pastora niż Kościół rzymski ma z pracą Kościoła Apostolskiego.

Wobec całkowitego rewolucjonizmu Towarzystwa przeciwko dziełom Pastora, jedną z najbardziej zdumiewających rzeczy jest postawa licznych zwolenników Towarzystwa, którzy wierzą, że Towarzystwo wiernie wykonuje nauki, zarządzenia i postanowienia naszego Pastora. Oczywiście taka nierozważna postawa, jeśli będzie kontynuowana, wskazuje na zupełne odstępstwo od dzieła naszego Pastora.

Umiłowani bracia, pomimo takiej niekorzystnej relacji z przeszłości, widoków i oczekiwań związanych z przyszłością, mamy zupełne zapewnienie wiary, że dzieło naszego Pastora nie zniknie z Ziemi! We właściwym czasie jego nauki wyłonią się nietknięte z ognia, który zniszczy błędy lewickie. Jego metody wykonywania pracy Pańskiej będą przywrócone i poprowadzą sprawę Pańską pomyślnie naprzód, ponieważ ogień strawi buntownicze, lewickie metody wykonywania dzieła prawdy. Gdy źli wodzowie wyjdą z tego ognia skompromitowani z powodu swojego rewolucjonizmu i poniżeni ze względu na wywyższanie się, to nauki i praktyki naszego drogiego Pastora zajaśnieją tym większą wspaniałością ze względu na pomyślne skutki, jakie powodują i będą kontrastować z klęską lewickich wypaczeń! Wiara, będąc w pełni zapewniona o takim rezultacie, w celu wypełnienia się jej ufności, może spokojnie oczekiwać na właściwy czas Pański, kiedy zostanie zaspokojona, bo „gorliwość Pańska dokona tego” „we właściwym czasie”.

Czy dzieło naszego Pastora przetrwa? Chwilowo zostało ono częściowo zaćmione i to zaćmienie może jeszcze trwać przez jakiś czas – może nawet na krótko być całkowite – ale jak pewne jest to, że prawda jest potężna i że w końcu zwycięży, tak pewnym jest, że dzieło, które Jehowa powierzył antytypicznemu Eleazarowi – naszemu Pastorowi do wykonania (4 Moj. 3:32; 4:16), zostanie zrealizowane i w ten sposób przetrwa. W międzyczasie przywilejem braci oświeconych Epifanią jest popieranie jego pracy oraz sprzeciw wobec lewickich odstępstw i wypaczeń jego dzieł kiedykolwiek, gdziekolwiek i jakkolwiek jest to możliwe. Z pewnością chętnie skorzystają

oni z tych możliwości i tym sposobem będą dążyć, aby jego – w rzeczywistości Boskie – dzieło przetrwało.

Wśród innych obietnic, jakie Pan dał sprawiedliwym jest jedna, która zapewnia, że będą oni w wiecznej pamięci, tzn. będą zachowani w świętej, pełnej czci i miłującej pamięci za swoją wierność (Ps. 112:6). Chociaż obietnica ta dotyczy szczególnie Starożytnych Godnych, to jednak w ogólny sposób można ją zastosować do wszystkich sprawiedliwych. W Piśmie Świętym są wyszczególnieni niektórzy ze sprawiedliwych, a już samo wymienienie ich imion jest gwarancją, że będą oni w wiecznej pamięci. Ponieważ tak długo jak trwać będzie wieczne Słowo Boże, tak długo będzie zachowana święta, pełna czci i miła pamięć takich osób, jak np.: Abraham, Izaak, Jakub, Józef, Mojżesz, Jozue, Dawid, Eliasz, Jan Chrzciciel, Jezus, Paweł, Piotr, Jan, itd., a więc również w taki sam sposób w historii Kościoła niektórzy sprawiedliwi są wyszczególnieni po imieniu, a sama wzmianka o nich jako o antytypach pewnych osób z Pisma Świętego, jest gwarancją, że pozostaną oni w wiecznej pamięci. Tak długo, jak wieczne Słowo Boże jest rozumiane we właściwych antytypach, tak długo takie osoby jak Marsyliusz, Wyclif, Hus, Wessel i nasz drogi Pastor będą zachowane w świętej, pełnej czci i miłującej pamięci. Tak, wierzymy, że ze wszystkich pozabiblijnych postaci, nasz drogi Pastor pozostanie w najbardziej świętej, pełnej czci i miłującej pamięci. Możliwe, że będzie on ceniony najwyższej tuż po naszym Panu, miłowany i zaszczycony ponad wszystkich innych, którzy żyli na Ziemi. Nie mówimy tego z myślą o czczeniu aniołów w naszym sercu, ale dlatego, że w prorocत्वach i typach Pisma Świętego, oprócz naszego Pana, jest on bardziej zaszczytnie pokazany niż jakikolwiek inny członek Kościoła i dlatego, że oprócz naszego Pana, jemu były powierzone większe przywileje i przez niego były wykonane większe dzieła w imieniu Boga niż dane jakimkolwiek i wykonane przez jakiegokolwiek innego sługę Bożego. Nie wstydzmy się cenić, miłować i czcić tego, którego Jehowa nie mniej cenił,

miłował i zaszczycił, a teraz bardziej niż kiedykolwiek ceni, miłuje i zaszczyca.

Słowa: „niech Bóg błogosławi jego pamięć” są modlitwą odnoszącą się do naszego Pastora. Od czasu pogrzebu naszego Pastora piszący to zanosił tę modlitwę do Boga codziennie. Odczuwał on błogosławieństwo, zanosząc tę modlitwę i ufamy, że inni przez taką samą modlitwę zostali podobnie pobłogosławieni. Jednak ktoś może zapytać: dlaczego mamy znosić taką modlitwę? I dlaczego pamięć o naszym Pastorze ma być błogosławiona? Możemy podać kilka odpowiedzi na to pytanie. Po pierwsze, Bóg obiecał (Ps. 112:6) błogosławić pamięć takich osób. Jest więc rzeczą właściwą, dobrą i pożyteczną tak czynić, bo inaczej Bóg nie dałby tej obietnicy. Jest to właściwe, ponieważ pamięć takich osób zasługuje na to, aby pozostawała żywa i ponieważ wychodzi ona na dobre tym, którzy ją zachowują oraz wywiera na nich dobry wpływ. Z uwagi na fakt, że Bóg dał taką obietnicę, możemy prosić Go o błogosławienie pamięci naszego Pastora. Ponadto, jego charakter jest taki, że modlitwa o błogosławienie jego pamięci jest właściwa. Nasz Pan osobiście ręczy za wierność i mądrość jego charakteru (Mat. 24:45-47; Łuk. 12:42-44). Ci z nas, którzy go znali wiedzą, że przewidywania naszego Pana dotyczące jego charakteru wypełniły się w jego życiu. Był on wierny w wielkich i małych rzeczach. Był mądry w słowach, metodach, planach, zarządzeniach i dziełach. Był pełen wiary, nadziei i wiedzy, które czynią człowieka mądrym. Był on przykładem samokontroli i cierpliwości, które sprawiają, że człowiek jest mocny. Praktykował tę pobożność i braterską miłość, które czynią człowieka sprawiedliwym. Był żywym wyrażeniem tej dobroci, która czyni człowieka miłującym. Był pięknym przykładem pokory, cichości, długiego znoszenia i pobłażliwości. Jego odwaga, pracowitość, zapominanie o sobie, hojność, uprzejmość i skromność były bardzo uderzające. Był on tak wielkim wzorem chrześcijanina, jakim niedoskonałość Adamowa nie pozwoliła być żadnemu innemu z upadłych dzieci Adamowych. Zachowanie w pamięci takiego charakteru musi być środkiem do oddania czci Bogu

i być pomocne dla człowieka, szczególnie dla nowego stworzenia. Dlatego jest rzeczą właściwą prosić Boga o błogosławienie jego pamięci.

Również jest rzeczą właściwą prosić Boga, by błogosławił jego pamięć ze względu na urząd, jaki on pełnił. Pełniony przez niego urząd „onego sługi” był naszym zdaniem, oprócz urzędu naszego Pana, najbardziej odpowiedzialnym i doniosłym urzędem, jaki kiedykolwiek istota ludzka piastowała. Urząd ten czynił go specjalnym przedstawicielem Pana i to w najbardziej znamienitym okresie w całej historii – był specjalnym okiem, ustami i ręką Chrystusa. Ogólnie mówiąc jako specjalne oko Pańskie, miał przede wszystkim widzieć rzeczy, które Pan chciał, aby Kościół widział. Jako specjalne usta Pańskie był odpowiedzialny za głoszenie poselstwa Pańskiego innym – po wcześniejszym zaznajomieniu się z nim – dotyczącego Boga, Chrystusa, Ducha, stworzenia, człowieka, dobrych i złych zasad, osób i rzeczy, upadku w grzech i kary za grzech, dozwoleń na zło, Okupu, wysokiego powołania, restytucji, usprawiedliwienia, poświęcenia, przyszłego życia, przymierzy, prorocत्व, historii i typów Słowa Bożego. Jako specjalna ręka Pańska, miał obowiązek doglądania i wykonywania każdej pracy, jaką Pan mu powierzył w stosunku do Kościoła, Wielkiej Kompanii, Młodocianych Godnych, Izraela i chrześcijaństwa. Na pewno jego urząd – specjalne oko, usta i ręka Pańska – był wyposażony w takie możliwości podczas Paruzji i Epifanii, że to upoważnia nas do proszenia Boga, by błogosławił jego pamięć.

Także rodzaj pracy, jaką on wykonywał, uzasadnia nasze modlitwy, by Bóg błogosławił jego pamięć. W ramach jego urzędu jako specjalnego oka Pańskiego było nie tylko widzenie tych rzeczy, które Pan chciał, aby były widziane, by Jego dzieło się rozwijało, lecz również wykonywanie rzeczywistej pracy obserwowania. W ten sposób obserwował on Słowo Boże objawiające się we właściwym czasie w swych doktrynach, przykazaniach, obietnicach, napomnieniach, prorocत्वach, historiach i typach, obserwował wypełniające się znaki czasu i opatrności kierujące pracą w stosunku do Kościoła, Wielkiej Kompanii,

Młodocianych Godnych, Izraela, chrześcijaństwa i pogan. To samo w sobie było pracą o niemalym zasięgu. Jako usta Pańskie ogłosił on zupełną radę Pańską, dotyczącą wszystkich rzeczy na czasie, jakie miały być rozumiane podczas Paruzji, jak również dał ogólne nauki odnoszące się do innych czasów i okresów Boskiego planu. Czynił to słowem podczas rozmów prywatnych, na mównicy i na scenie, w listach, książkach, ulotkach, gazetach, broszurach, czasopismach i w swoich pismach. Jako ręka Pańska rzeczywiście doglądał żęcia i pokłosa pszenicy, aż do jego pomyślnego zakończenia – zebrania wielkiej liczby członków Wielkiej Kompanii i Młodocianych Godnych, tchnienia życia w słaby ruch syjonistyczny. Doglądał wiązania królów i książąt chrześcijaństwa, wykonywania zapisanych sądów, miał też pośredni nadzór nad zbieraniem i wiązaniem kąkolu. Dodatkowo, oprócz nadzorowania tych wielkich dzieł, osobiście uczestniczył w każdym z nich i był bardziej skuteczny w nich niż ktokolwiek inny. Taki pracownik zasługuje na to, abyśmy pragnęli Boskiego błogosławieństwa dla jego pamięci.

Nasza modlitwa, aby Bóg błogosławił jego pamięć, nie powinna kończyć się jedynie na słowach. Powinna być zamieniona na czyny. Dlatego ktokolwiek szczerze zanoszą taką modlitwę, będzie chciał mieć udział w wypełnianiu tego błogosławieństwa związanego z pamięcią o naszym Pastorze. Jak więc możemy współpracować z naszym Panem w popieraniu błogosławionego wpływu pamięci o nim? Po pierwsze możemy to czynić przez naśladowanie jego charakteru i zachęcanie innych do tego samego. Przez pełne życzliwości rozważanie na temat jego charakteru tak, jak objawiał się on w jego życiu i w jego pracy, przez utrzymywanie w naszych umysłach i sercach myśli o szlachetnych cechach dobrze rozwiniętego, wzmocnionego, zrównoważonego i skryzalizowanego charakteru. Takie myśli rozważane z życzliwością będą miały dodatni wpływ na nasze serca i przy wysiłku woli, a także przez naśladowanie wywołane takim życzliwym rozmyśleniem, ko-

rzystnie odbiją się na naszych charakterach. Możemy również mądrze chwalić jego szlachetny charakter tak, jak wyrażał się on w jego życiu i pracy, wobec innych życzliwych osób, aby w ten sposób zachęcić je do naśladowania jego zalet. Takie postępowanie jest jednym z najlepszych sposobów współpracowania z Panem w rozszerzaniu wpływu pamięci o nim.

Innym owocnym sposobem współpracy z Panem w rozszerzaniu tego błogosławionego wpływu pamięci o nim jest rozpowszechnianie odpowiedniej oceny dla jego urzędu wśród nas i wśród innych. Chcąc to czynić, musimy przede wszystkim sami właściwie oceniać ten urząd. Ocenić właściwie jego urząd oznacza, że powinniśmy uznać jego prawdziwą wartość – uważać go za najwyższy urząd, poza urzędem naszego Pana, dany komukolwiek w Kościele, bo nigdy przedtem żadna osoba nie została ustanowiona przez naszego Pana Jego najwyższym specjalnym okiem, ustami i ręką i to w jedynej w swoim rodzaju pracy, tak odpowiedzialnej i rozległej. Dwunastu Apostołom był dany – nie indywidualnie, ale zbiorowo nieco podobny urząd, mający jedną cechę – nieomyślność w oznajmianiu myśli Pańskich dotyczących wiary i praktyki – której urząd naszego Pastora nie posiadał. Jednak jego urząd był bardziej odpowiedzialny i rozległy. Oprócz urzędu naszego Pana, jego urząd był największym, jaki kiedykolwiek był wykonywany na Ziemi przez jednostkę. Uczynimy więc dobrze, uważając ten urząd za taki i oceniając go bardzo wysoko oraz rekomendując, by inne życzliwe jednostki oceniały go w ten sposób. Byłoby rzeczą niemądrą przedstawianie prawdziwości tego osobom nieżyczliwym. Właściwe uznanie jego urzędu sprawi, że zaraz po naszym Panu będziemy bardzo wysoko oceniać naszego Pastora i będziemy przejawiać w stosunku do tego urzędu odpowiednią pokorę, cichość i wsparcie. Podczas gdy z jednej strony, uchroni nas to od „czczenia aniołów”, to z drugiej pomoże nam na pewno w zachowaniu równowagi w prawdzie i w łasce w tym czasie, gdy tysiąc upada przy naszym boku, a dziesięć tysięcy po naszej prawej stronie, a upadając, bardzo lekceważą właściwą postawę wobec jego urzędu. Właściwy szacunek

do tego urzędu pomoże nam zdobyć, utrzymać i praktykować prawdę, jaką dzięki jego urzędowi mogliśmy otrzymać. Pomoże nam także w pomocy drugim w zdobyciu, utrzymaniu i praktykowaniu tej samej prawdy. Jego pamięć przynosząca tak dobre wyniki, będzie rzeczywiście błogosławiona. Współpracujmy więc z Panem, by osiągnąć taki rezultat.

Następnie możemy również współpracować z Panem, poszerzając błogosławiony wpływ pamięci naszego Pastora przez szanowanie jego dzieła i przez pomaganie w tym innym. Powinniśmy nie tylko właściwie oceniać jego urząd i pomagać innym, aby też go tak oceniali, lecz także właściwie oceniać jego dzieło i pomagać innym pod tym względem. Właściwe ocenienie jego dzieła oznacza przyjęcie Boskiego punktu widzenia. Jak zaszczytna, skuteczna, wierna i mądra była ta praca podczas zęcia i pokłosa Kościoła, podczas gromadzenia licznych członków Wielkiej Kompanii i Młodocianych Godnych, a także w zachęcaniu przygnębionego Izraela, w pocieszaniu tych, którzy byli w żałobie, w wiązaniu kąkolu, królów i książąt oraz w wykonywaniu sądu! Jak wspaniała była ona z punktu widzenia nauczyciela, pastora, doradcy, wykładowcy, autora, kaznodziei, redaktora, teologa i wykonawcy! Uznawanie go za takiego i zachęcanie innych, by go za takiego uznawali, sprawi, że pamięć o nim stanie się błogosławieństwem, ponieważ efekty pracy, jaką wykonał w wymienionych wyżej funkcjach, będą wywierały wpływ na nasze życie i na życie innych.

Na koniec pokażemy, że modlitwa, by Bóg błogosławił jego pamięć, jest szczerze rozumiana w naszym życiu jako współdziałanie z naszym Panem w rozszerzaniu błogosławionego wpływu pamięci o nim przez utrwalanie jego dzieła. Oznacza to, że trwamy w uznawaniu go za naszego pomocnika, przez wierne studiowanie i praktykowanie jego nauk, ducha i dzieł oraz przez polecanie ich innym do badania i praktykowania. Oznacza to, że kochamy i żyjemy w harmonii z tymi naukami i praktykami, że bronimy ich przed wszystkimi atakami i że wykonujemy nasz dział w rozpowszechnianiu ich oraz zachęcaniu do tego innych. Wykonywanie tego umożliwi nam współpracę z Bogiem, będącą odpowiedzią na tę modlitwę.

W kwestii ostatniego punktu dotyczącego uwiecznienia jego dzieła, chcemy świętym oświeconym Epifanią podsunąć praktyczną sugestię związaną z działem ich specjalnej pracy, w której kontynuują oni tę część służby, w jakiej Pastor uczestniczył ze szczególną biegłością. Jego główne osiągnięcia, jako przeciwnika babilońskich błędów, składały się z ataków na doktryny o wiecznych mękach i przytomności umarłych. W tych dwóch szczególnych działaniach jest on przedstawiony w Jasobamie, najwaleczniejszym wojowniku Dawida, który, zabijając jednocześnie 800 mężów, przedstawia naszego Pastora w jego pracy przeciw doktrynie o wiecznych mękach, a uśmiercając 300 mężów innym razem, przedstawia naszego Pastora w jego pracy przeciw nauce o przytomności umarłych (2 Sam. 23:8; 1 Kron. 11:11; Jasobam w 2 Sam. 23:8 jest nazwany Jozeb Basebet). W szczególnym znaczeniu święci oświeceni prawdą Epifanii, podczas antytypicznej drugiej walki Gedeona, mieli przywilej walczyć przeciw dwóm głównym błędom Babilonu, z jakimi, jako najlepszy oponent babilońskich błędów, walczył nasz Pastor. W ten sposób mają oni przede wszystkim przywilej kontynuowania tej pracy, w której on tak dzielnie brał udział. Książką *Życie – Śmierć – Przyszłe życie*, broszurami o piekle i spirytyzmie, a także swoimi pięcioma ulotkami, które ponownie wydaliśmy w *Volunteer Herald*s nr 1-4 (wydawane obecnie jako *Sztandar Biblijny* – przyp. tłum.), wyposażył nas w najważniejszą broń w antytypicznej drugiej walce Gedeona.

Jednym z najlepszych sposobów, w jaki możemy kontynuować tę część jego dzieła i w ten sposób współpracować z Panem w wypełnianiu modlitwy, by Bóg błogosławił jego pamięć, jest energiczne kontynuowanie antytypicznej drugiej walki Gedeona, która ostatnio została zaniechana. Dzień 16 października jest rocznicą ostatniego opuszczenia przez niego Bethel, tzn. faktycznego zaprzestania kierowania pracą w głównej kwaterze, 30 października jest rocznicą jego przedstawienia sprawozdania jako reprezentanta człowieka z kałamarmem pisarskim – pracy paruzyjnej, 31 października

jest rocznicą jego śmierci, 5 listopada jest rocznicą usługi pogrzebowej w Nowym Jorku, 6 listopada jest rocznicą usługi pogrzebowej w Pittsburghu. Jego pogrzeb rozpoczął się krótko przed godziną 18.00 i zakończył się po 18.00, więc według Boskiej rachuby był 7 listopada, dlatego 6–7 listopada jest rocznicą jego pogrzebu. Jak bardzo stosowne będzie wstrzymanie się w tym okresie z pracą Jana i Eliasza, a poświęcenie czasu, jaki obejmują te wydarzenia – od 16 października do 7 listopada – na atak szczególnie skoncentrowany na doktrynach o wiecznych mękach i o przytomności umarłych podczas antytypicznej drugiej walki Gedeona! Będzie to z pewnością najlepszy sposób uczynienia z jego pamięci, jako głównego wojownika antytypicznego Dawida w walce przeciw tym dwóm głównym błędom, błogosławieństwa na chwałę Boga i naszego Gedeona!

Zgodnie z tym ten okres rocznicowy może być upamiętniony w dobry sposób przez taki atak podczas antytypicznej drugiej walki Gedeona. Czy nie zechcemy, drodzy współżołnierze – trzystu wiernych, tak zaplanować naszych ziemskich spraw, aby pozwoliły nam wykorzystać tyle czasu, ile to jest tylko możliwe na tę walkę w wyżej wspomnianym okresie? Ogólnie mówiąc, siostry mogłyby w tym okresie wykorzystać kilka godzin po południu, a bracia wieczorem w tym samym okresie na pracę strzelecką z odpowiednią literaturą. Jeżeli teren nie jest jeszcze podzielony, a dzielnice nie zostały wyznaczone dla wszystkich uczestników przez brata, który nadzoruje lokalną pracę Gedeona tam, gdzie są zbory, to można zrobić to tak, aby wszyscy pragnący mieć udział w tej dobrej pracy, mogli go mieć. W niedzielę, podczas tego okresu mogą także zostać powzięte szczególne wysiłki w pracy ochotniczej przed kościołami protestanckimi z odpowiednimi egzemplarzami *Volunteer Heralds*, jakie jeszcze nie były tam rozdawane. Czy nie zechcemy drodzy bracia i siostry, każdy z nas, zrobić, co tylko jest w naszej mocy, aby obchodzić rocznicę związaną z naszym drogim Pastorem, by w jak najodpowiedniejszy sposób zwiększyć błogosławieństwa wynikające z pamięci o nim na chwałę Boga i Chrystusa, wyzwalając innych z wyżej wymienionych błędów, z których, dzięki swemu atakowi, nasz umiłowany Jasobam uwolnił tak wielu, włączając prawie wszystkich z nas?

Czy nie powierzmy tej sprawy Bogu w całkowitym, szczerym poświęceniu i modlitwie? Czy nie weźmiemy tej sprawy pod rozwagę natychmiast tak, aby niezbędne, wstępne kroki mogły być powzięte na czas, celem umożliwienia wszystkim przystąpienia do ataku 16 października? Kto jest po stronie Pana w tej sprawie? Obyśmy wszyscy mogli odpowiedzieć: „Otom ja, pošlij mnie”. Aby się wzajemnie zachęcać, możemy na zebraniach środowych w okresie od 16 października do 7 listopada składać nasze świadectwa, szczególnie te związane z doświadczeniami w tej pracy. Gedeonici naprzód, pod chwalebny i zwyciężającym wszystko sztandarem naszego Wodza – antytypicznego Gedeona! Podczas tego ataku „mężnie sobie poczynajcie”, a wróg ogarnięty paniką ucieknie, pozostawiając w naszych rękach zarówno pole walki, jak i swoich dwóch królów – antytypicznego Zebeę i Salmana! Naprzód więc Gedeonici, z walecznym okrzykiem: „Miecz Pański i Gedeonów”!

Zgodnie z Mat. 24:45-47 i Łuk. 12:43-46 pewnej osobie miał być dany urząd i ze względu na jego wykonywanie miała ona być nazwana „onym sługą”. Stosownie do tych wierszy urząd ten miał być wykonywany po powrocie naszego Pana, lecz przed opuszczeniem Ziemi przez Kościół. Funkcje tego urzędu, jak to określają powyższe wersety, miały być dwojakie: (1) dawanie pokarmu na czasie i (2) doglądanie pracy Kościoła. Czas i znaki prorocze dowodzą, że nasz Pan powrócił w 1874 r. Po swoim przyjsciu zastał On naszego Pastora usługującego wiernie tą ilością prawdy, jaką posiadał, a po pewnych próbach Pan zaszczycił go, wiosną 1876 r., władzą wykonawczą w prowadzeniu tej pracy, natomiast jesienią 1879 r. urzędem rzecznika – dwiema funkcjami urzędu „onego sługi”. Przez cały ten okres, gdy służył on jako „on sługa” (od 1876 r. do 1916 r.), wykonywał te funkcje tego urzędu. Pod kierunkiem naszego Pana miał on władzę wykonawczą wobec Kościoła ogólnie oraz był specjalnym przedstawicielem, przez którego Pan dawał prawdę paruzijną. Wykonywanie przez niego urzędowych funkcji „onego sługi” w okresie Paruzji dowodzi,

że był on „onym sługą”. Wypełnienie się w nim prorocत्व z tych dwóch wyżej wspomnianych wersetów dowodzi, że był on „onym sługą”. Dlatego też Paruzja dowodzi, że był on „onym sługą”.

Epifania dostarcza nam wielu dowodów na to, że był on Onym Sługą. Celem tej części rozdziału jest udowodnienie tego twierdzenia. Dowodzą tego: (1) przepowiednie, (2) podstawy oraz (3) wiążąca moc jego nauk samych w sobie i w odniesieniu do Epifanii, (4) prawdy epifaniczne i (5) jego zarządzenia odnoszące się do pracy epifanicznej. Najpierw przedstawimy dowody dotyczące przepowiedni, podstaw oraz wiążącej mocy jego nauk samych w sobie i w odniesieniu do Epifanii oraz do prawd epifanicznych – do prawd odnoszących się do Małego Stadka, do Małego Stadka i Wielkiej Kompanii, do Wielkiej Kompanii, do Młodociąnych Godnych, do Żydów, do konserwatystów i do radykałów. Dowód zostanie podany w następujący sposób: jeżeli wykazemy, że rzeczy, o których on uczył, będą miały miejsce w Epifanii i obecnie się wypełniają, to będzie wynikało z tego, że była mu dana taka znajomość rzeczy przyszłych, jaką tylko mógł posiadać ten, kto miał pieczę nad skarbnią prawdy. Po pierwsze, nauczał on w sposób niezaprzeczalny (E4, rozdz. 1), że po Paruzji nastąpi okres Epifanii i że będzie on tożsamy z czasem ucisku. Uczył o tym wiele lat przed nastaniem Epifanii i czasu ucisku – nauczał o tym na długo przedtem, zanim, z ludzkiego punktu widzenia, można było się tych okresów spodziewać, np. w broszurce *Powrót naszego Pana*. Tak, na długo przedtem podał on nawet rok 1914 jako datę rozpoczęcia Epifanii. Uczył on, że w tym czasie będzie miało miejsce specjalne objawienie osób, zasad i rzeczy. Nikt inny poprzednio nie posiadał wiedzy o tych rzeczach, bo tylko przez niego były one dane. Wszystkie te rzeczy wypełniły się i to dowodzi, że musiał mieć on pie-

czę nad skarbnicą prawdy w szczególnym znaczeniu – jako jej specjalny szafarz.

Jest to także widoczne z tego, czego uczył on w związku z Małym Stadkiem. Oprócz innych rzeczy uczył on, że Jezus i Małe Stadko, jako antytypiczny Gedeon i Jego trzystu mężów, wezmą udział w dwóch walkach z błędzielami w czasie ucisku, tzn. podczas Epifanii. Te antytypiczne walki miały na pewno swoje wypełnienie podczas Epifanii: pierwsza z nich od 1914 r. do 1916 r., a druga rozpoczęła się w 1920 r. i trwa nadal. Inną prawdą stosującą się do Małego Stadka podczas Epifanii, o której on również nauczał i która się wypełniła, jest ostatnia praca Małego Stadka wobec chrześcijaństwa i cierpienie Małego Stadka z tego powodu – antytypiczne strofowanie Jana, jego uwięzienie i ścięcie. Jesteśmy żywymi świadkami, jak i uczestnikami strofowania i uwięzienia Jana. Strofowanie i uwięzienie już miało miejsce i z tego wnosimy, że ścięcie również nastąpi. Prawdy te uczyły o faktach związanych z wypełnieniem tych prorocत्व tak, jak to jest zaznaczone w Piśmie Świętym. Te dwa prorocत्व, jakie wypełniły się w Epifanii i stosują się do Małego Stadka – pieczętują go jako Onego Sługę.

Fakt, że przepowiedział wydarzenia związane z Małym Stadkiem i Wielką Kompanią mające nastąpić podczas Epifanii, widziane z perspektywy wypełnionych wydarzeń, dowodzi, że był on tym Sługą. Jak jasno przepowiedział on rozłączenie się antytypicznego Eliasza i Elizeusza, i to z powodu niezgodności w sprawach postępowania jako odrębnych od kwestii doktrynalnych, a także drugie uderzenie Jordanu przez antytypicznego Elizeusza po tym rozłączeniu! Prawda epifaniczna pokazuje wypełnienie się tych przepowiedni w podanych wyżej wydarzeniach. Wykazał on także, że przy samym końcu tego Wieku – podczas Epifanii – antytypiczni Kapłani i Lewicy będą rozdzieleni zgodnie z obrazem Przybytku. Prawda epifaniczna wykazuje nam w podziałach ludu Bożego wypełnienie się tego obrazu Przybytku. Przez swoje nauczanie, że biała szata Aarona przedstawia przykrycie Kościoła, a jej zdjęcie przez

Aarona przedstawia odejście Kościoła z Ziemi, połączone z wyprowadzeniem przez Aarona kozła Azazela, podczas gdy Aaron był jeszcze w szatach ofiarniczych, przedstawia myśl, że gdy Kościół będzie jeszcze w ciele i po tym, jak ostatni członek Kościoła został ofiarowany Bogu przez Jezusa, będą odbywać się czynności z Wielką Kompanią jako antytypicznym kozłem Azazela. Prawda epifaniczna objawia nam wypełnienie się tego przed naszymi oczami. Jednak nasz Pastor nauczał, że wszystkie te rzeczy będą miały miejsce po żęciu – po skończeniu się Paruzji, a więc będą dziać się w Epifanii. To, że był w stanie przepowiedzieć ze Słowa Bożego te cudowne rzeczy, oznacza, że był on szafarzem mającym pieczę nad skarbnicą prawdy, aby dawać pokarm na czasie, tzn., że był on Onym Sługą. Był on Boskim okiem, ręką i ustami.

Jego nauki mówiące o tym, co stanie się z Wielką Kompanią podczas Epifanii, potwierdzają myśl, że był on Onym Sługą. Uczył on, że grzechy chrześcijaństwa będą wyznawane nad Wielką Kompanią, że jej członkowie zostaną usunięci jako nowe stworzenia ze Świątynicy na Dziedziniec i że w swoim człowieczeństwie zostaną wyprowadzeni z Dziedzińca i oddani w ręce człowieka do tego wyznaczonego, by przejść niszczące doświadczenia – zabrani przez niego na pustynię i tam wypuszczeni, gdzie wpadną w ręce Azazela, aby przejść niszczące doświadczenia. To także wypełnia się w stosunku do tych, którzy są częścią kozła Azazela w prawdzie. Niektóre z elementów tego obrazu wypełniły się w stosunku do części kozła Azazela w kościele nominalnym teraz podczas Epifanii. Dalej wykazał on, że usunięci ze Świątyni jako Lewici nie będą tak jasno rozumieli prawdy, jak rozumieli ją w Świątynicy. To również wypełnia się podczas Epifanii. Rzeczy te stają się jasne dzięki prawdzie epifanicznej. Tak więc prawda epifaniczna, dając dowody prawdziwości jego przepowiedni, dowodzi, że był on Onym Sługą. Był on Boskim okiem, ręką i ustami.

W mniej dobitnym sensie przepowiedział on ruch Młodych Godnych, ponieważ uczył, że podczas sprawowania

służby przez Wielką Kompanię będzie miało miejsce poświęcenie bez splodzenia z Ducha. Nie użył on określenia Młodociani Godni, lecz mówił on o tych, których to określenie oznacza. Widzimy obecnie, że taka klasa się formuje. Prawda epifaniczna daje nam różne szczegóły dotyczące tej klasy, a jego nauki wypełniające się w widoczny sposób przez rozwój tej klasy pokazują, że musiał on być „onym sługą”, dając tę przepowiednię. Ta przepowiednia bowiem oznacza, że jej dawca był tym, który miał zupełną pieczę nad skarbnicą prawdy – że był on Onym Sługą.

On także nauczał, że w czasie ucisku, który uważał za tożsamy z Epifanią, liczba Żydów w Palestynie będzie rosnąć. Będzie również wzrastało ich bogactwo, wpływy, ilość posiadanej ziemi i nastąpi rozwój w kwestiach ich narodowości. Taki wzrost w tych aspektach widzimy teraz i dodatkowo jest on mocną przepowiednią tego, co się wydarzy w pozostałym czasie Epifanii. Danie przez niego takiej przepowiedni, która w coraz pełniejszy sposób się wypełnia podczas Epifanii, dowodzi, że on zarządzał skarbnicą prawdy i w związku z tym działał w tym zakresie jako On Sługą.

Nauczał również, że w czasie ucisku – podczas Epifanii – konserwatywne grupy społeczeństwa zjednoczą się przeciw radykałom, by bronić swego porządku rzeczy. Widzimy, że ma to miejsce na światową skalę. Jak nigdy przedtem rządy łączą się w sojusze i przymierza. Kościoły, jak nigdy przedtem, łączą się w federacje i unie. Kapitałiści również jednoczą się jak nigdy przedtem. Co więcej, te trzy konserwatywne grupy wzajemnie się popierają, ponieważ uważają, że ich duch i cele są spokrewnione ze sobą i że razem przetrwają ataki radykałów lub razem upadną podczas tych ataków. Z drugiej strony przepowiedział on, że radykałowie połączą się w dwie grupy: w grupę mniej radykalną i w grupę bardziej radykalną. Widzimy, że to wypełnia się w mniej radykalnych partiach pracy i w bardziej radykalnych partiach pracy – w antytypicznym Jehu i w antytypicznym Hazaelu. Obie te grupy uchodzą za

radykalne w rozumieniu konserwatystów. Pastor Russell nauczał też, że mniej radykalna grupa doprowadzi do rewolucji, a bardziej radykalna do anarchii. Chociaż nie doszliśmy jeszcze do tych etapów, to jednak w formowaniu się tych grup dostrzegamy nasiona, z których wyrosną rośliny rewolucji i anarchii. Widzimy więc, że w tych zarysach jego przepowiednie wypełniają się podczas Epifanii, a prawdy epifaniczne podają tylko szczegóły jego przepowiedni, a gdy te przepowiednie się wypełniają, to prawdy epifaniczne pokazują, jak to się dzieje. Jego przepowiednie dotyczące wydarzeń epifanicznych, wyjaśnione przez prawdę epifaniczną o tyle, o ile ich wypełnienie było na czasie, są dowodem w świetle prawd epifanicznych, że był on Onym Sługą.

Z innego punktu widzenia, związek naszego Pastora z prawdami epifanicznymi udowadnia, że był on Onym Sługą, tzn. udowadnia fakt, że jego nauki były podstawą dla prawd epifanicznych. Miał on nie tylko przywilej zbudowania całej struktury prawdy paruzyjnej, ale także wykonania prac przygotowawczych dla prawdy epifanicznej i położenie jej fundamentów. Na tych właśnie fundamentach prawdy epifaniczne niewidziane jasno lub też niewidziane wcale w jego czasach mogły być solidnie budowane. Tymi fundamentami są pewne kwestie odnoszące się do Małego Stadka, Wielkiej Kompanii, Młodocianych Godnych, tymczasowo usprawiedliwionych, Żydów, konserwatystów i radykałów. W poprzedniej części pierwszego dowodu, jaki przeprowadziliśmy, zwróciliśmy uwagę na te kwestie, jako na przepowiednie. Tutaj zwrócimy na nie uwagę jako na podstawy prawdy epifanicznej, ponieważ jest ona solidnie zbudowana na tym, czego on nas nauczał w odniesieniu do tych klas nie tylko w pewnych zarysach dotyczących Paruzji, lecz także w pewnych zarysach epifanicznych. Zbudowana na tym fundamencie prawda epifaniczna, z całą swą mocą ustalania prawdy i zbijania błędu, była nieustępliwa i niezłomna podczas ataków i kruszyła błąd, który atakowała. Położenie tak solidnej podstawy, która pozwala na

tak doniosłą i niezniszczalną nadbudowę, dostarczyło silnego dowodu, że był on Onym Sługą.

Innym zarysem jego nauk związanym z pewnymi prawdami i związkami podczas Epifanii, który dowodzi, że jest on Onym Sługą, jest fakt, że podczas Epifanii jego nauki nie mogą być odrzucone ani wyparte przez inne nauki bez objawienia sprawców takiego wypierania czy też odrzucenia ich jako członków Wielkiej Kompanii. To oczywiście dowodzi tego, że w bardzo szczególnym znaczeniu był on Boskim mówczym narzędziem, a zatem odrzucanie jego nauk lub zastąpienie ich innymi równa się odrzuceniu Boskich nauk lub zastąpieniu ich innymi. Wielu z tych, którzy kiedyś trzymali się jego nauk i uznawali go za „onego sługę” pozwoliło sobie na odrzucenie tych nauk lub zastąpienie ich innymi naukami. Jednak to zawsze kończyło się Boskim odrzuceniem ich z grona członków Małego Stadka, a objawieniem jako członków Wielkiej Kompanii. Dlaczego tak ma być tylko w przypadku jego nauk, a nie w wypadku nauk innych podawanych przed okresem Epifanii? Czy może to być wyjaśnione na jakiegokolwiek innej podstawie niż ta, że był on Boskim specjalnym rzecznikiem i że jego nauki są Boskimi naukami, dlatego bunt przeciw nim jest równoznaczny z buntem przeciw Bogu (Ps. 107:10,11)? Jest to jedyna podstawa, na jakiej takie postępowanie ze strony Boga może być wyjaśnione, zatem przedstawiamy je jako dowód z prawdy epifanicznej na to, że nasz Pastor był Onym Sługą.

Wykazaliśmy dotychczas, jak Epifania i prawdy epifaniczne świadczą o naszym Pastorze jako o „onym słudze”. Obecnie wykażemy krótko, jak tego samego dowodzi praca podczas Epifanii. Pan podał przez Pastora metody i zarządzenia, według których miała być wykonywana praca epifaniczna Lewitów. Jest to szczególnie prawdą w odniesieniu do pracy Lewitów, jaka ma być wykonana przez korporacje. Jeżeli będzie ona wykonywana wiernie, to możemy się spodziewać, że Boskie błogosławieństwo będzie towarzyszyło pracy Lewitów do tego stopnia, że wykonają ją we właściwym duchu stosownie do

tych zarządzeń i metod. Możemy się również spodziewać Boskiej dezaprobaty, jaka będzie towarzyszyć ich pracy w takim stopniu, w jakim zlekceważą, zignorują, przekreślą lub odrzucą te zarządzenia i metody lub zastąpią je innymi. Wszyscy przyznają słuszność w tych dwóch kwestiach, jeśli przyjmą myśl, że Bóg przez „onego sługę” podał te metody i zarządzenia. Również przyznamy, że tak samo byłoby, gdyby członkowie Małego Stadka przestrzegali czy też zlekceważyli, zignorowali, przekreślili lub odrzucili zarządzenia i metody, jakie Bóg dał przez niego w stosunku do ich pracy lub gdyby je zastąpili innymi. O co chodzi więc w tej sytuacji? Ci członkowie Małego Stadka i Wielkiej Kompanii, którzy w swojej pracy szanują te metody i zarządzenia, są przez nie błogosławieni. Natomiast ci członkowie Małego Stadka, którzy ignorują, lekceważą, przekreślają lub odrzucają te metody i zarządzenia albo zastępują je innymi, odpadają z Małego Stadka jako objawieni Lewici. Ci Lewici, którzy ignorują, lekceważą, przekreślają lub odrzucają metody i zarządzenia dotyczące pracy lewickiej lub zastępują je innymi, doznają zawodu w swoich wysiłkach i spotykają się z opozycją ze strony Kapłanów i z doświadczeniami z rąk „człowieka do tego wybranego” oraz z niszczeniem przez Azazela. Czego to dowodzi? To niewątpliwie dowodzi, że Bóg uznaje stosowne metody i zarządzenia dane przez naszego Pastora jako obowiązujące, dane przez Boga, a to jest dowodem tego, że nasz Pastor działał jako „on sługa”, dając je – i że jego urząd jako władcy nad domownikami (jedna z dwóch funkcji urzędu „onego sługi”) jest uznawany, chroniony przez Boga i ma Jego aprobatę.

Powyższe rozważania są dowodami prawdy epifanicznej na to, że nasz Pastor był „onym sługą” i za takiego powinniśmy go serdecznie uznać, przyjąć i właściwie poddać się jemu w Panu. Wierzmy, że najlepiej będziemy to mogli zrobić przez wierne studiowanie, rozpowszechnianie i praktykowanie jego nauk. Zawsze powinniśmy to wykonywać. Jednak w zgodzie ze zwyczajem, jaki panuje od wielu lat wśród świę-

tych oświeconych Epifanią, wierzymy, że szczególnie, choć nie wyłącznie, wykorzystamy okres pokrywający się z datą jego ostatniego opuszczenia Bethel i datą jego pogrzebu, między 16 października a 7 listopada, na rozpowszechnianie jego nauk dotyczących drugiej walki Gedeona. Chcielibyśmy zachęcić do tego wszystkich drogich braci. Uważamy także, że korzystne dla naszego badania jego nauk, ich rozpowszechniania i praktykowania będzie obchodzenie rocznicy jego przejścia za drugą zasłonę – 31 października – przez odpowiednią usługę w naszych zborach, a tam, gdzie nie ma zborów, robiąc to prywatnie. Czyńmy to, umiłowani, nie jako czciciele Posłańców, lecz jako dzieci naszego Ojca, który w tak wspaniały sposób użył „onego sługi” i zaszczycił go między innymi również dla naszego błogosławieństwa. Niech nam w tym Bóg błogosławi i niech błogosławi pamięć naszego umiłowanego Pastora – wiernego i mądrego Sługi!

Nierzadko byliśmy proszeni o to, by opublikować ostatnią wolę i testament naszego Pastora. Prośby te wzbudziły w naszym umyśle pytanie na temat słuszności opublikowania jego woli. Wydaje się nam, że jest to właściwe. Dlatego podajemy poniżej wolę naszego Pastora, ufając, że ponowne odczytanie jej okaże się pouczające i budujące dla naszych drogich czytelników. Sugerujemy także, aby odczytanie tej woli było częścią programu obchodzenia pamiętki jego śmierci.

Składając wielokrotnie w przeszłości datki, ofiarowałem cały mój osobisty majątek Towarzystwu Strażnicy, Biblii i Broszur (Watch Tower Bible and Tract Society) z wyjątkiem małego osobistego konta z około dwustoma dolarami w Exchange National Bank of Pittsburgh, które zostaną wypłacone mojej żonie, jeśli mnie przeżyje, więc pozostawiam jedynie miłość i chrześcijańskie dobre życzenia wszystkim drogim członkom rodziny Domu Biblijnego i innym drogim współpracownikom w dziele Żniwa, a także wszystkim domownikom wiary, gdziekolwiek wzywają imienia Pana Jezusa jako swego Odkupiciela.

Jednak przekazując czasopisma *Zion's Watch Tower, Old Theology Quarterly* i prawa autorskie do książek *Millennial Dawn Scripture Studies Books* (Wykładów Pisma Świętego – przyp. tłum.) oraz różnych innych broszur, śpiewników itd. Towarzystwu Strażnicy, Biblii i Broszur, uczyniłem to jednoznacznie rozumiejąc, że będę miał całkowitą kontrolę nad tymi publikacjami podczas mego życia i że po moim odejściu mają one być prowadzone zgodnie z moimi życzeniami. Niniejszym ogłaszam więc poniżej moje życzenia – moją wolę w związku z tą sprawą jak następuje:

Postanawiam, że pełne zarządzanie wydawnictwem *Zion's Watch Tower* będzie w rękach komitetu składającego się z pięciu braci, których wzywam do wielkiej staranności i wierności prawdzie. Wszystkie artykuły ukazujące się na łamach *Zion's Watch Tower* powinny być zatwierdzone bez zastrzeżeń przez przynajmniej trzech z komitetu pięciu braci. Kładę nacisk na to, że jeśli jakaś sprawa zatwierdzona przez trzech braci byłaby przeciwna lub uważana za niezgodną z poglądem jednego lub dwóch innych członków komitetu, to takie artykuły powinny być odłożone w celu przemyślenia i przedyskutowania ich z modlitwą na trzy miesiące, zanim zostaną opublikowane – w kierownictwie redakcyjnym czasopisma powinny być utrzymane, o ile to możliwe, jedność wiary i związku pokoju.

Nazwiska członków Komitetu Redakcyjnego (wraz ze zmianami, jakie mogą od czasu do czasu nastąpić) powinny być opublikowane w każdym numerze czasopisma. Jednak w żaden sposób nie należy wskazywać przez kogo poszczególne artykuły ukazujące się na łamach czasopisma są pisane. Będzie rzeczą wystarczającą, jeśli zostanie wzięty pod uwagę fakt, że artykuły były zatwierdzone przez większość komitetu.

Ponieważ Towarzystwo już zobowiązało się wobec mnie, że nie będzie publikowało żadnych innych czasopism, więc będzie również wymagane, aby Komitet Redakcyjny nie pisał niczego do innych publikacji i nie miał z nimi związków w żadnym stopniu. Celem, dla którego ustanawiam te wymagania, jest zabezpieczenie komitetu oraz czasopisma przed jakimkolwiek

duchem ambicji lub pychy czy wywyższania się, aby prawda była uznana i oceniona dla jej własnej wartości i szczególnie, aby Pan był uznany za Głowę Kościoła i źródło prawdy.

Kopie moich niedzielnych wykładów publikowane w gazetach codziennych i obejmujące okres kilku lat zostały zachowane i mogą być użyte jako materiał do *Strażnicy* lub też nie, zgodnie z tym, co komitet uzna za najlepsze. Jednak moje nazwisko ani jakakolwiek wzmianka dotycząca ich autorstwa nie powinna być przy nich podana.

Zakładam, że ci wymienieni poniżej bracia jako członkowie Komitetu Redakcyjnego (jeśli przyjmą stanowiska), są zupełnie lojalni wobec doktryn Pisma Świętego – szczególnie wobec doktryny Okupu – że nie można być przyjętym przez Boga i otrzymać zbawienia do żywota wiecznego inaczej niż przez wiarę w Chrystusa i posłuszeństwo Jego Słowu i Jego Duchowi. Jeśli ktoś z wyznaczonych przeze mnie braci stwierdzi kiedykolwiek, że nie jest w zgodzie z tym postanowieniem, a będzie nadal członkiem Komitetu Redakcyjnego, to tym samym będzie gwałcił swoje sumienie i popełniał grzech – wiedząc, że takie postępowanie jest przeciwne duchowi i intencjom tego postanowienia.

Istnienie Komitetu Redakcyjnego jest stałe. Gdyby ktoś z jego członków zmarł lub zrezygnował ze stanowiska, to obowiązkiem pozostałych członków będzie wybrać jego następcę, aby czasopismo nie zostało nigdy wydane bez pełnego składu komitetu. Nakazuję Komitetowi Redakcyjnemu wielką ostrożność w wybieraniu członków komitetu – aby czystość życia, jasne zrozumienie prawdy, gorliwość dla Boga, miłość do braci i wierność Odkupicielowi były głównymi cechami wybranego brata. Dodatkowo, do tych pięciu wyznaczonych jako komitet, wymieniłem pięciu innych braci, których chciałbym, żeby wybrano na wolne miejsce w Komitecie Redakcyjnym, zanim zostanie wybrany ktoś z zewnątrz – chyba że w międzyczasie,

pomiędzy wyrażeniem tej woli a moją śmiercią, wydarzyłoby się coś, co wskazywałoby, że ci wymieni bracia są mniej pożądani, by zając wolne miejsca w Komitecie, od innych braci, którzy byliby bardziej pożądani. Nazwiska osób do Komitetu Redakcyjnego są następujące:

William E. Page,
William E. Van Amburgh,
Henry Clay Rockwell,
E. W. Brenneisen,
F. H. Robison.

Nazwiska pięciu braci, których sugeruję jako możliwie najbardziej odpowiednich do obsadzenia wolnych miejsc w Komitecie Redakcyjnym, są następujące: A. E. Burgess, Robert Hirsh, Isaac Hoskins, Geo. H. Fisher (Scranton), J. F. Rutherford, dr John Edgar.

W każdym wydaniu *Strażnicy* ma się ukazać następujące ogłoszenie wraz z nazwiskami Komitetu Redakcyjnego:

Czasopismo to jest publikowane pod nadzorem Komitetu Redakcyjnego, z którego przynajmniej trzech członków musiało przeczytać i zatwierdzić jako prawdę, każdy bez wyjątku artykuł ukazujący się na łamach tego pisma. Nazwiska komitetu sprawującego obecnie urząd to: (wymienione nazwiska).

Jeśli chodzi o wynagrodzenie, to uważam za rzecz mądrą utrzymanie poprzedniego postępowania Towarzystwa – aby nie płacić nikomu pensji, lecz jedynie pokryć rozsądne wydatki tych, którzy służą Towarzystwu lub jego dziełu w jakikolwiek sposób. Zgodnie z postępowaniem Towarzystwa sugeruję, aby świadczenia dla Komitetu Redakcyjnego lub tych trzech członków, którzy będą aktywnie zaangażowani, składały się nie więcej niż z zaopatrzenia ich w żywność i mieszkanie oraz dziesięciu dolarów miesięcznie wraz z takim umiarkowanym dodatkiem na żonę, dzieci lub osoby zależne od nich, jaki Rada Dyrektorów Towarzystwa uzna za właściwy, sprawiedliwy i rozsądny – tak, aby nie tworzyć żadnych możliwości odkładania pieniędzy. Pragnę, aby *Old Theology Quarterly* ukazywał się

tak jak obecnie, o ile możliwości dystrybucji i prawa krajowe na to pozwolą oraz aby jego wydania składały się z przedruków starych wydań *Strażnicy* lub ze streszczeń moich wykładów, lecz żadne nazwisko nie powinno być ujawnione chyba, że to będzie wymagane przez prawo.

Moim życzeniem jest, aby te same reguły były stosowane w wydawnictwach niemieckich, francuskich, włoskich, duńskich, szwedzkich i wszystkich innych zagranicznych wydawnictwach kierowanych lub popieranych przez Towarzystwo Biblii, *Strażnicy* i *Broszur*.

Pragnę, by kopia tego dokumentu została wysłana do każdego, kogo nazwisko zostało wyżej wymienione jako należącego do Komitetu Redakcyjnego lub znajdującego się na liście kandydatów, z których inni mogą być wybrani do tego komitetu celem uzupełnienia wolnych miejsc, jak również do każdego członka Rady Dyrektorów Towarzystwa Biblii, *Strażnicy* i *Broszur*. Ma to zostać wykonane natychmiast po informacji o mojej śmierci tak, by możliwie w przeciągu tygodnia osoby wymienione jako wchodzące w skład Komitetu Redakcyjnego mogły się o tym dowiedzieć i skontaktować z wiceprezesem Towarzystwa Biblii, *Strażnicy* i *Broszur* – tym, który będzie piastował ten urząd w danym czasie. Odpowiedzi tych, którzy zostali wyznaczeni, powinny być rzeczowe, ukazujące ich przyjęcie lub odrzucenie wymienionych zarządzeń i warunków. Każdemu z wymienionych członków, który mógłby być nieobecny w mieście lub kraju będzie pozostawiony rozsądny okres czasu na podjęcie decyzji. W międzyczasie pozostali członkowie komitetu, w składzie co najmniej trzech, będą pełnić obowiązki redaktorów. Obowiązkiem członków zarządu Towarzystwa będzie podjęcie odpowiednich ustaleń odnoszących się do członków Komitetu Redakcyjnego i pomoc im w ich obowiązkach w każdy możliwy sposób, stosownie do ich zobowiązań ustalonych ze mną w związku z tą sprawą.

Ofiarowałem już moje wszystkie akcje z prawem głosowania Towarzystwu Biblii, *Strażnicy* i *Broszur*, składając je na ręce

pięciu udziałowców: s. E. Louise Hamilton, s. Almeta M. Nation Robison, s. J. G. Herr, s. C. Tomlins, s. Alice G. James.

Ci udziałowcy będą służyć dożywotnio. W przypadku śmierci lub rezygnacji, następcy mają być wybrani przez Dyrektorów Towarzystwa Strażnicy i Komitet Redakcyjny oraz pozostałych udziałowców, modląc się o Boskie kierownictwo.

Teraz ustanawiam sposób postępowania w przypadku, gdyby jakiemuś członkowi Komitetu Redakcyjnego zostały postawione zarzuty i gdyby okazał się niegodny pełnienia zajmowanego stanowiska z powodu doktrynalnych lub moralnych zaniedbań. Ten sposób postępowania ma być następujący.

Co najmniej trzech członków Zarządu musi być jednomyślnych, co do wnoszonych oskarżeń, a komitet sądowniczy w danej sprawie musi składać się z członków zarządu Towarzystwa Biblii, Strażnicy i Broszur i z pięciu udziałowców mających pod kontrolą moje akcje z prawem głosu oraz z Komitetu Redakcyjnego z wyłączeniem osób oskarżonych. Aby decyzja o usunięciu z zajmowanego stanowiska mogła być wykonana, trzynastu z tych szesnastu członków musi popierać oskarżenie i decyzję o zwolnieniu danej osoby z tego stanowiska.

Mam życzenie być pogrzebany na ziemi nabytej przez nasze Towarzystwo na Rosemont United Cemetery, a wszystkie szczegóły dotyczące zorganizowania usługi pogrzebowej powierzam mojej siostrze, pani M. M. Land oraz jej córkom Alice i May lub tej z nich, która mnie przeżyje, przy takim wsparciu i współpracy ze strony braci, o jakie mogłyby poprosić. Zamiast zwykłej mowy pogrzebowej, proszę, aby zorganizowano przemowę kilku braci przyzwyczajonych do publicznego przemawiania tak, żeby każdy z nich wygłosił krótką mowę. Ta usługa ma być bardzo skromna i niedroga i ma odbyć się w Kaplicy Domu Biblijnego lub w innym odpowiednim miejscu, jakie mogłoby być tak samo lub nawet bardziej stosowne.

Dla drogiej rodziny „Bethel” indywidualnie i zbiorowo pozostawiam moje najlepsze życzenia, spodziewając się dla niej błogosławieństw od Pana, które ubogacają i nie dodają smutku. Tego samego życzę ogólnie całej rodzinie Bożej w każdym miej-

scu – szczególnie tym, cieszącym się prawdą Żniwa. Proszę Was wszystkich, abyście nadal postępowali i wzrastali w łasce i w wiedzy, a ponad wszystko w miłości, w tym wielkim owocu Ducha, w jego różnorodnych formach. Napominam do cichości nie tylko wobec świata, lecz także jedni wobec drugich, do cierpliwości jedni wobec drugich i wobec wszystkich ludzi, do uprzejmości w stosunku do wszystkich, do braterskiej uprzejmości, pobożności i czystości. Przypominam wam, że wszystko to jest nam potrzebne, niezbędne, abyśmy mogli osiągnąć obiecane Królestwo, pamiętając, że Apostoł zapewnia nas, że jeśli to wszystko będziemy czynić, nigdy się nie potkniemy, ale będzie nam dane „[...] hojne wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa”.

Moim życzeniem jest, aby ta moja ostatnia wola i testament były opublikowane w *Strażnicy* zaraz po mojej śmierci.

Mam nadzieję, że zarówno ja sam, jak i cały drogi Izrael Boży, wkrótce się spotkamy w pierwszym zmartwychwstaniu w obecności Mistrza, aby się już nigdy nie rozstać, gdzie będzie panować pełna radość na zawsze. Będziemy zadowoleni, gdy się obudzimy w Jego podobieństwie – „przemienieni z chwały w chwałę”.

[Podpisano]

CHARLES TAZE RUSSELL

Ogłoszono i opublikowano w obecności świadków, których nazwiska są następujące: Mae F. Land, M. Almeta Nation, Laura M. Whitehouse.

Akt sporządzono w Allegheny, Pa. dwudziestego dziewiątego czerwca tysiąc dziewięćset siódmego roku.

Długo, długo me serce szczęścia chowając pamiętki,
Podobne będzie czarze napełnionej różą,
Którą chociaż rozbijają, choć do szczytu zburzą,
Zapach róży rozbite zachowają szczytki.
(Melodia „Pożegnanie” – Thomas Moore). Tłum. J. Słowacki

ROZDZIAŁ VI

NIEKTÓRE KRÓTKIE TYPY OPISUJĄCE POSŁAŃCA PARUZJI

JASOBAM – OBOWIĄZKI ELEAZARA I KUTE BLACHY – FINES – PURA

DAWID (umiłowany) jest używany jako typ o różnych znaczeniach. Po pierwsze, w Psalmach Dawid przedstawia naszego Pana Jezusa jako umiłowanego Jehowy (Mat. 3:17; Efez. 1:6), toczącego świętą walkę w imieniu Jehowy, prawdy i ludu Jehowy oraz administrującego sprawami Boskiego embrionalnego, czyli walczącego Królestwa. Po drugie, w Psalmach Dawid jest używany do przedstawienia całej klasy Chrystusa jako umiłowanych Jehowy, toczących świętą walkę dla Jehowy, prawdy i dla ludu Jehowy oraz administrujących sprawami Boskiego embrionalnego i walczącego Królestwa (Iz. 55:3). Po trzecie, w Psalmach jest użyty do przedstawienia samego Kościoła (Rzym. 1:7; Kol. 3:12; 2 Tes. 2:13). Kwestie podane w odpowiednich Psalmach tego dowodzą. Dawid jest użyty w historiach do przedstawienia Onego Sługi jako wykonawcy i wojownika. Rozumiemy, że nasz Pastor w czynnościach wojownika jako pielgrzym jest antytypem Jasobama, najsilniejszego wojownika Dawida (2 Sam. 23:8,13-17; 1 Kron. 11:11,15-19).

(2) Jest rozsądną rzeczą sądzić, że skoro Dawid był postacią typyczną, to wszyscy, którzy mieli z nim kontakt, także byli postaciami typycznymi. Dlatego rozumiemy, że Jasobam, który wspierał Dawida bardziej niż jakikolwiek inny wojownik, był postacią typyczną. Wykonywanie przez niego jego wielkiej pracy w czasie Żniwa i podczas pobytu Dawida w Odollam (*Odollam* – zemsta lub sprawiedliwość ludu jest hebrajskim odpowiednikiem słowa *Laodycea*, 2 Sam. 23:13) sugeruje, że jego antytypem będzie największy wojownik czasu Żniwa i okresu *Laodycei*, a to oczywiście natychmiast utożsamia go typycznie z naszym umiłowanym Pastorem, który bez wątplenia był największym samodzielnym wojownikiem, walczącym po stronie

prawdy i przeciw błędowi podczas Żniwa oraz w okresie Laodycei. Ponadto wyrażenia opisujące Jasobama jeszcze bardziej identyfikują go jako typ naszego Pastora. W 2 Sam.23:8 jest on nazwany Tachmojczykiem, a w 1 Kron. 11:11 Chachmonitą, dosłownie synem Chachmonowym. Te określenia, powstałe z tego samego hebrajskiego rdzenia, oznaczają *roztropny* i odnoszą się do cechy mądrości, którą nasz Pan proroczo i w jasny sposób stosuje do Onego Sługi (Mat. 24:45-47; Łuk. 12:42-45). W 2 Sam. 23:8 jest o nim powiedziane jako o *zajmującym stanowisko* (KJV – przyp. tłum.), co jest odniesieniem do urzędowych władz Onego Sługi jako specjalnego przedstawiciela Jezusa, polegających na zarządzaniu domownikami Pana. Określenie występujące w obu wersetach „najprzedniejszy między dowódcami” (KJV) opisuje Jasobama jako największego wojownika Dawida, typicznie pokazując, jak w końcu tego wieku On Sługa będzie największym wojownikiem ze wszystkich wojowników Kościoła. On jest błędnie nazwany *Esnitą* w przekładzie A.V., ponieważ zgodnie z właściwym przekładem brzmi to: „jego włócznia”, tzn. włócznia Jasobama. Ponownie ze względu na złe tłumaczenie, Jasobam (lud powróci, tj. z przekleństwa do restytucji) jest w 2 Sam 23:8 nazwany *Adino* (UBG – w jęz. pol.). To określenie oznacza machać (tzn. zamachnąć) jego włócznią i tak powinno zostać to przetłumaczone. Te dwie poprawki w tłumaczeniu sprawią, że ten werset prawidłowo oddany nie będzie zawierał wtrąconego zdania. Taka interpretacja harmonizuje powyższy werset z jego niemal równoległym wersetem z 1 Kron. 11:11. Dlatego możemy werset z 2 Sam. 23:8 przetłumaczyć następująco: Ci są sławni (słynni) wojownicy należący do Dawida – roztropny, który siedział na stanowisku (jako) główny z trzech (głównych). On machał nią, swoją włócznią, przeciw ośmiuset (których) zabił w jednym momencie.

(3) Zauważmy, że w wersecie z 2 Sam. 23:8 jest mowa o ośmiuset zabitych, a w wersecie z 1 Kron. 11:11 jest mowa o trzystu zabitych przez Jasobama. Oba stwierdzenia powinny zostać przyjęte jako fakty, jak na to wskazuje antytyp. Rozumiemy, iż włócznie przedstawiają zapisane nauki obalające,

kiedy używana jest symbolika wojskowa. W obrazie Kapłanów te same nauki są przedstawione przez czasie, jak to zostało pokazane w rozdz. 2. Jeżeli zbadamy fakty związane z rozważaną sprawą, dojdziemy do wniosku, że główną literacką walką naszego Pastora była ta, przeciw nauce o wiecznych mękach, a następną pod względem wielkości była ta, przeciw doktrynie o świadomości umarłych. Spustoszenie, jakie spowodował wśród sekciarzy przez swoje pisma o wiecznych mękach jest przedstawione przez Jasobama zabijającego włócznią ośmiuset Filistynów za jednym razem, a pogrom, jakiego dokonał przez swoje pisma wśród sekciarzy nauczających o świadomości umarłych, jest przedstawiony przez Jasobama zabijającego włócznią trzystu Filistynów za jednym razem. Zauważamy, że Abisaj także zabił włócznią trzystu (2 Sam. 23:18,19; 1 Kron. 11:20,21). Wierzymy, iż on przedstawia naszego umiłowanego i uświęconego brata Johna Edgara, a jego włócznia przedstawia jego broszurę pt. *Gdzie są umarli*, która całkowicie obnaża błędy nauczycieli doktryny o świadomości umarłych. To na podstawie tej pracy brata Edgara byliśmy częściowo zdolni zrozumieć, że podniesienie włóczni przez Jasobama przeciwko *trzystu* przedstawia literacką aktywność naszego Pastora przeciw nauce o świadomości umarłych jako odrębnej od jego literackiej walki przeciw doktrynie o wiecznych mękach – kwestii, którą przez skojarzenie mogliśmy zrozumieć i która była przedstawiona przez zabicie włócznią ośmiuset Filistynów przez Jasobama.

(4) Kiedy spojrzymy na tytuły dzieł dyskusyjnych naszego Pastora o wiecznych mękach oraz o świadomości umarłych i uważnie przestudiujemy ich treść, to z łatwością zauważymy, że w zakresie tych dwóch tematów dokonał więcej spustoszenia wśród sekciarzy (antytypicznych Filistynów) niż w zakresie jakichkolwiek innych tematów, których oni bronili. Jego główne pisma na te tematy były następujące: dwie broszury o piekle i spirytyzmie, duża część Tomów, np. P5,

rozd. 12 traktujący o duszy i piekle, traktat *Zapłatą za grzech jest śmierć – nie wieczne męki*, wydania B.S.M. (*Bible Students Monthly* – przyp. tłum.) o tytułach: *Złoczyńcy w raj*, *Bogacz w piekle*, *W brzuchu piekła*, *Nieśmiertelne robaki i nieugaszone ognie*, *Jezioro ognia*, *Czym jest dusza?*, *Czy wierzysz w zmartwychwstanie umarłych?*, *Nauczanie duchów w więzieniu*, *Wielka przypowieść o owcach i kozłach*, *Do piekła i z powrotem*, *Życie, śmierć, i co dalej*, *Wspaniała przyszłość*, *Niebo, piekło i czyściec*, *Gdzie są umarli?* itd., itd. Dodatkowo jego przemówienia przy każdej odpowiedniej okazji uderzały mieczem Ducha udo i biodro tych dwóch wielkich błędów antytypicznych Filistynów, chociaż ten zarys jego pracy nie jest pokazany w tych dwóch obrazach, które teraz badamy, ponieważ *włócznie* przedstawia pisma dyskusyjne, nie wykłady. Oczywiście, jego prace na te dwa tematy były wspaniałe oraz skuteczne i z pewnością bardzo ułatwią nam walkę z antytypicznym Zebą i Salmanem poprzez pojmanie tych królewskich błędów popełnianych przez antytypicznych Madianitów.

(5) Właśnie od 1910 r. rozumieliśmy, że Jasobam w jego dwóch bohaterskich czynach opisanych w 2 Sam. 23:8 i 1 Kron. 11:11, przedstawia naszego Pastora walczącego heroicznie i z powodzeniem z wielkimi błędami o wiecznych mękach i przytomności umarłych. Typiczne osiągnięcia, jakie rozważamy, są jednymi z największych czynów wojskowej odwagi przedstawianych w historii religijnej i świeckiej. Jedynie niektóre czyny Samsona je przewyższają, ale w przypadku Samsona mamy wyraźnie powiedziane, że cudowna moc od Boga dała mu jego siłę, podczas gdy nic takiego nie jest powiedziane o Jasobamie, chociaż prawdopodobnie był nadnaturalnie wzmacniany podczas tych bohaterskich czynów. Ciągła walka naszego Pastora przeciw fortecom wiecznych mąk i przytomności umarłych zrobiła wyrwy w ich murach i otworzyła drogę do łatwego zwycięstwa, jakie odnosimy nad antytypicznym Zebą i Salmanem, w tej walce jego związane z tymi błędami pisma są naszym głównym literackim arsenałem. To nasza wie-

dza o jego wybitnych osiągnięciach podczas tych konfliktów skłoniła nas do tego, by przez ostatnie kilka lat podawać myśl, aby w odpowiedni sposób uroczyście obchodzić okres od momentu, kiedy po raz ostatni opuścił Betel do jego pogrzebu – od 16 października do 7 listopada, podejmując szczególne wysiłki związane z antytypiczną drugą walką Gedeona. Nie jest wcale naszą myślą, że tylko w tym czasie powinniśmy prowadzić tę walkę, choć niektórzy przez swoje czyny wydają się pokazywać, że tak uważają. Myślimy raczej, że podczas tego okresu powinniśmy podejmować *specjalne* wysiłki związane z tą walką oraz podczas całego roku szukać i wykorzystywać okazje do zaangażowania się w nią. Z pewnością czyny naszego umiłowanego Jasobama związane z tymi dwoma aspektami są głośnym wezwaniem dla nas do ogólnego zaangażowania się przez cały rok w antytypiczną drugą walkę Gedeona, a szczególnie w czasie naszej specjalnej corocznej pracy od 16 października do 7 listopada. Na pewno pod przewodnictwem Boga i Chrystusa taki specjalny coroczny wysiłek jest właściwym hołdem złożonym pamięci naszego niezrównanego Jasobama, a taki pozwoli nam zaangażować się w tę pracę serdecznie i wiernie.

(6) Wyżej pokazaliśmy, że Jasobam, największy wojownik Dawida, zabijając włócznią najpierw 800, a potem 300, przedstawia literacką pracę naszego Pastora skierowaną odpowiednio przeciw obrońcom doktryn o wiecznych mękach i przytomności umarłych. Teraz przeanalizujemy trzeci wielki czyn Jasobama w jego typicznym i antytypicznym znaczeniu. W równoległych kolumnach podamy dwa opisy jego trzeciego czynu tak, jak zostało to zapisane w 2 Księdze Samuelowej i w 1 Księdze Kronik.

<p>2 Sam. 23:13-17</p> <p>13. Wyszli też oni trzej z trzydziestu przedniejszych, a przyszli we żniwa do Dawida, do jaskini Odollam, gdy się wojsko Filistyńskie było obozem położyło w dolinie Refaim.</p> <p>14. A Dawid na ten czas był na miejscu obronnem:</p>	<p>1 Kron. 11:15-19</p> <p>15. Ci także trzej ze trzydziestu przedniejszych wstąpili na skałę do Dawida do jaskini Odollam, gdyż wojsko Filistyńskie leżało obozem w dolinie Refaim.</p> <p>16. Albowiem Dawid nateczas mieszkał na zamku</p>
--	---

<p>straż też Filistyńska na ten czas była w Betlehem.</p> <p>15. Tedy pragnął Dawid, i rzekł: O by mi się kto dał napić wody ze studni Betlehemskiej, która jest u bramy!</p> <p>16. Przetoż wpadli ci trzej mocarze do obozu Filistyńskiego, i naczepali wody ze studni Betlehemskiej, która była u bramy; którą nieśli, i przynieśli do Dawida. Ale jej on nie chciał pić, lecz ją wylał przed Panem.</p> <p>17. I rzekł: Nie daj mi tego Panie, abym to miał uczynić. Izali to nie krew mężów, którzy szli z niebezpieczeństwem dusz swoich? I nie chciał jej pić. Toć uczynili oni trzej mocarze.</p>	<p>, a stanowisko Filistyńskie było natenczas w Betlehem.</p> <p>17. Pragnął tedy Dawid: Oby mi się kto dał napić wody z studni Betlehemskiej, która jest u bramy!</p> <p>18. Przetoż przebiwszy się ci trzej przez wojsko Filistyńskie, naczepali wody z studni Betlehemskiej, która jest u bramy, a wzięwszy przynieśli do Dawida. Lecz jej nie chciał Dawid pić, ale ją wylał na ofiarę Panu.</p> <p>19. I rzekł: Nie daj mi tego, Boże mój, abym to uczynić miał! Izali krew tych mężów pić będą, którzy odważyli żywot swój? Albowiem z odwagą żywota swego przynieśli ją; i nie chciał jej pić. Toć uczynili trzej oni mocarze.</p>
---	---

(7) Trzema głównymi z 30 mocarzy Dawida byli Jasobam, Eleazar i Semma (2 Sam. 23:8,9,11; 1 Kron. 11:11,12). Nasze zainteresowanie w tym badaniu koncentruje się na osobie Jasobama i dlatego pominiemy dwóch pozostałych. Skala (1 Kron. 11:15) przedstawia Chrystusa – Głowę i Ciało (1 Kor. 10:4; ten Chrystus w jęz. greckim), pokazanego także przez skalę, którą Mojżesz i Aaron dwukrotnie uderzyli (4 Moj. 20:2-13). Dawid (umiłowany) przedstawia tutaj brata Russella jako Onego Sługę, nie jako pielgrzyma, jako taki jest przedstawiony przez Jasobama w czasie żęcia, „żniwa” (2 Sam. 23:13). Dalej potwierdza to fakt, że Dawid był w jaskini Odollam (hebrajskie słowo odpowiadające Laodycei, tzn. sprawiedliwość lub zemsta ludu), która przedsta-

wia laodycejskie warunki, w jakich przebywał On Sługa – takie, w których był on ukryty przed zrozumieniem przez świat (Iz. 26:20). Dawid będący w twierdzy (2 Sam. 23:14; 1 Kron. 11:16) – najwidoczniej miejsce obronne w jaskini Odollam – przedstawia Pastora jako mieszkającego w Bogu, jako swym schronieniu i twierdzy (Ps. 91:1,2). Filistyni w tym miejscu (wieśniacy – sekciarze), jeżeli weźmiemy pod uwagę stosunek Jasobama do nich, przedstawiają przesiewczy zaprzeczających Okupowi w 1878 r. i 1879 r., którzy poruszali niebo i ziemię, aby pozbyć się prawdy na temat równoważnej ceny i zaspokojenia sprawiedliwości przez ofiarę. Słowo *Refaim* oznacza olbrzymy i przedstawia upadłych aniołów, podczas gdy dolina *Refaim* wydaje się ilustrować sferę działania upadłych aniołów. W niej naprawdę zaprzeczający Okupowi przesiewacze obozowali w bezbożnym sojuszu z demonami, grzesznie z nimi współdziałając w walce przeciw Okupowi i ofierze za grzech. W tej bitwie brat Russell jako antytypiczny Dawid znalazł bezpieczeństwo w Jehowie, swym schronieniu, twierdzy i miejscu zamieszkania (Ps. 91:2,9,10). Betlejem (dom chleba) przedstawia nauki Biblii jako pokarm dla serca i umysłu. Oddział Filistynów w Betlejem przedstawia Barboura i sprzymierzonych z nim nauczycieli zaprzeczających Okupowi, najeżdżających, okupujących i nadużywających swoich urzędów w nauczaniu Biblii, w ich wysiłkach obalenia prawdy o Okupie i o zaspokojeniu sprawiedliwości przez ofiarę za grzech. Jasobam, przychodząc do Dawida w tych warunkach, opisanych w wersach będących pod naszą uwagą, przedstawia naszego Pastora jako pielgrzyma przychodzącego z pomocą w 1878 r. i 1879 r. naszemu Pastorowi jako Onemu Słudze w antytypicznych warunkach właśnie opisanych.

(8) Studnia w bramie Betlejem przedstawia Biblię – składnicę prawdy – z której nauczyciele prawdy – antytypiczni Betlejemczycy – mają przywilej czerpać i przynosić ją innym do picia. Pragnienie Dawida, aby napić się wody z tej studni, związane z Jasobamem, przedstawia pragnienie Onego Sługi, by poznać szczegóły prawdy na temat Okupu i zaspokojenia

sprawiedliwości związanego ze sporem na temat Okupu, który rozpoczął p. Barbour wiosną 1878 r. Pan Barbour dokładnie opracował pokrętne argumenty, szczególnie było jego wypaczenie 3 Moj. 16. w celu pozbycia się myśli o zaspokojeniu sprawiedliwości przez ofiarę za grzech, co sprawiło, że Dawid jeszcze bardziej chciał się napić wody – to pragnienie skłoniło Jasobama do przedarcia się przez obóz Filistynów i zdobycia wody dla Dawida. Analogicznie, pragnienie odpowiedniej prawdy biblijnej przez Onego Sługę skłoniło naszego Pastora, żeby przez około 1,5 roku usiłował przebić się przez wszystkie argumenty zaprzeczające Okupowi oraz pokonać sprzeciw demonów, żeby zdobyć to, co okazało się być prawdą o dwóch ofiarach za grzech z 3 Moj. 16. Przedstawiają one dwie antytypiczne ofiary za grzech – człowieczeństwo Jezusa i człowieczeństwo Kościoła użyte w antytypicznym pojednaniu. Udział Kościoła w tym pojednaniu został utracony z oczu krótko po Żniwie Żydowskim. Odmowa Dawida napicia się wody zdobytej w takich niebezpiecznych okolicznościach przedstawia naturalną niechęć Onego Sługi, najpierw do zaakceptowania doktryny o udziale Kościoła w ofierze za grzech, która według niego wydawała się być niebezpieczna dla niego jako pielgrzyma przynoszącego takie nauki, bo jako pielgrzym uczestniczył w odpowiednich sporach. Wylanie wody przez Dawida na ofiarę napoju dowodzi, że później także wahająca się niechęć brata Russella, jako pielgrzyma, ustała i pokazuje, że on później nauczał tego jako prawdy pochodzącej od Pana – wylał wodę jako antytypiczną ofiarę napoju Panu.

(9) Z pewnością naszych czytelników zainteresują wydarzenia historyczne trwające 1,5 roku, łączące się z antytypem trzeciego bohaterskiego czynu Jasobama, szczególnie z ostatnim zarysem tego antytypu. Podczas wizyty w Domu Biblijnym w Allegheny jesienią 1903 r., gdy odbywały się debaty między bratem Russellem a dr. Eatonem, zapytaliśmy naszego Pastora, w jaki sposób doszedł do takiego zrozumienia słowa Pana. W odpowiedzi na nasze pytanie, przez sześć godzin podzielonych na dwa wieczory, opisał nam swój wzrost

w prawdzie od 17 roku życia do osiągnięcia 30 lat. W tej długiej opowieści, między innymi, podał nam wytłumaczenie faktów dotyczących antytypu trzeciego bohaterskiego czynu Jasobama, choć wówczas nikt z nas nie rozumiał, że te wydarzenia były antytypem tego właśnie czynu. Podamy te fakty w streszczeniu: kiedy spodziewania braci dotyczące zabrania ich z Ziemi w cielesnych ciałach w dniu 16 Nisan 1878 r. nie spełniły się, p. Barbour, który dogmatycznie prorokował o „wniebowstąpieniu” Kościoła najpierw w 1873 r., potem w 1874 r., a jeszcze później w 1878 r., wywnioskował, że jeśli przez symboliczną eksplozję nie odwróci uwagi Kościoła od jego błędnych przepowiedni, straci swój wpływ jako tłumacz Biblii. Wiosną 1878 r. dostarczył tej odwracającej uwagę eksplozji, porzucając Okup – równoważną cenę – na łamach swego czasopisma *Zwiastun Poranka*, w którym bracia Russell i Paton byli asystentami redaktora. Tych dwóch asystentów natychmiast opublikowało w tym czasopiśmie swe odpowiedzi broniące Okupu. Przez około rok *Zwiastun Poranka* stał się domem wewnętrznym podzielonym. Wiosną 1879 r. nasz Pastor, dostrzegając, że p. Barbour pogrąża się w coraz większej ciemności i nie ma już możliwości odzyskania go, zdecydował zerwać swoje stosunki z nim oraz z jego czasopiśmem i zacząć wydawać *The Tower* (*Strażnica* – przyp. tłum.), której pierwszy numer ukazał się w lipcu 1879 r. Bardzo krótko potem wygłaszał wykłady (praca pielgrzymka) w Nowej Anglii z wykresami dotyczącymi pewnych zarysów 3 Moj. 16., aby udowodnić tę równoważną cenę, jednak bez zrozumienia szczegółów, przede wszystkim różnicy między antytypami cielca, kozła Pańskiego i kozła Azazela. Pan Barbour, słysząc ten wykład naszego Pastora na temat 3 Moj. 16. i robiąc aluzję do jego sklepu z galanterią, sarkastycznie powiedział: „Co! Ten sprzedawca koszul wyjaśnia Przybytek! On nie rozumie Przybytku. Ja wam wyjaśnię, co oznacza Przybytek, a szczególnie 3 Moj. 16. i że tam nie ma myśli o Okupie”. Wczesną

jesienią 1879 r. ukazało się tłumaczenie 3 Moj. 16. dokonane przez p. Barboura, zaprzeczające, że ten rozdział naucza o równoważnej cenie i dające tak wyrafinowane oraz możliwe do przyjęcia tłumaczenie tego rozdziału, sprzeciwiające się Okupowi, aby zwieść, o ile to możliwe, nawet wybranych.

(10) Ponieważ *Strażnica* i *Zwiastun* docierały do tych samych czytelników, brat Russell był bardzo zaniepokojony tym, że pogląd p. Barboura na temat 3 Moj. 16. był tak wyrafinowany i możliwy do przyjęcia. Przez ponad rok pragnął osiągnąć zrozumienie szczegółów związanych ze sporami na temat Okupu, włączając w nie 3 Moj. 16. (Dawid pragnął wody). Natomiast wyrafinowanie artykułu p. Barboura i fakt, iż był możliwy do przyjęcia powodowały w nim wielki lęk o bezpieczeństwo owiec, a także chęć, by zaspokoić ich pragnienie posiadania stosownych szczegółów prawdy. Brat Russell powiedział nam, że nigdy w swoim życiu nie doświadczył takiego smutku (walka z demonami – Refaim), a był tak wielki, że spędzał mu sen z powiek. W tym samym czasie zauważył, że tłumaczenie 3 Moj. 16. przez p. Barboura musiało być błędne, ponieważ jego sednem było zaprzeczanie głównej prawdzie biblijnej, lecz nasz Pastor nie miał zadowalającego wyjaśnienia antytypów cielca, kozła Pańskiego i kozła Azazela, żeby móc je przedstawić jako przeciwwagę do błędnego wyjaśnienia tych antytypów, jakie przedłożył p. Barbour. Brat Russell wiedział, że nie wystarczy samo zaprzeczenie wyjaśnieniom p. Barboura bez podania zadowalających argumentów w ich miejsce. Dlatego bał się, że ten sporny artykuł mógłby spowodować spustoszenie wśród owiec. To sprawiło, że zwrócił się do Pana w modlitwie, w której prosił o właściwe zrozumienie 3 Moj. 16., podając jako powód prośby to, że skoro błąd na ten temat wystąpił teraz, podczas Żniwa, widocznie nastął właściwy czas, aby prawda na ten temat stała się jasna. Pastor Russell obiecał służyć prawdą na ten temat wiernie, jeśli Bóg łaskawie sprawi, że stanie się ona dla niego zrozumiała.

(11) Nasz Pastor wysłał wiadomość do kierownika swojego sklepu w Pittsburghu, że w tym dniu nie przyjdzie do pracy

i żeby podczas jego nieobecności ten kierownik poprowadził sklep jak zwykle. Następnie zmówił wyżej wspomnianą modlitwę. Potem, wiedząc, że list Ap. Pawła do Żydów bardziej niż jakakolwiek inna księga Biblii omawia typy Przybytku, spędził cały dzień na jej studiowaniu i na modlitwie. Jednak późno w nocy miał na ten temat taką samą pustkę w głowie, jak rano. Cały następny dzień aż do późnej nocy spędził w ten sam sposób, mimo to nie osiągnął on zrozumienia tego tematu. Trzeciego dnia wznowił swoje badanie Listu do Żydów, kiedy około południa doszedł do Żyd. 13:10-16, zauważył, że te wersety mówią o dwóch zestawach Stołów, Ołtarzy, Najwyższych Kapłanów i ofiar – jednym należącym do Wieku Żydowskiego, a drugim do Wieku Ewangelii. Później dostrzegł, że w. 11. jest jasnym odniesieniem do 3 Moj. 16., do dwóch ofiar za grzech Dnia Pojednania, czynności Najwyższego Kapłana z ich krwią oraz do czynności z ich ciałami spalonymi poza obozem. Następnie zorientował się, że w w. 12. Apostoł odnosi się, wyciągając wniosek z typu, do cierpień Jezusa za bramą jako antytypu spalenia cielca poza obozem, a także, iż w w. 13. Apostoł odnosi się, wyciągając wniosek z typu, do Kościoła idącego do Pana za obóz i znoszącego Jego urągania, tzn. takie same cierpienia jak Jego – cierpienia ofiary za grzech. Natychmiast zauważył, że św. Paweł wyjaśnił, iż cielec przedstawia Jezusa jako ofiarę za grzech, a kozioł Pański przedstawia Kościół jako ofiarę za grzech. Napelnięny radością płynącą z myśli, że jego modlitwy i badania zostały pobłogosławione odpowiedzią od Pana, podskoczył, krzycząc do żony: „Mam to! Mam to!”. Ona z ostrożnością odpowiedziała: „Nie bądź zbyt pewny!”. Ponownie badając te wersety, potwierdził swoje przekonanie i udowodnił je swojej żonie, osiągając zupełne zadowolenie.

(12) Niepokój natychmiast go opuścił, a najśłodszy spokój, jaki można sobie wyobrazić, napelnił jego serce. Od teraz miał natchnione apostołskie wyjaśnienie głównych zarysów 3 Moj. 16., co sprawiało, że równoległe wersety stawały się jeszcze bardziej jasne dla jego umysłu. Co powinien zrobić

z tym nowo znalezionym skarbem? Gorączkowy pośpiech, jaki wcześniej odczuwał, opuścił go. Zamiast opublikować natychmiast swoje wnioski lub powiadomić o tym braci, zwołał naradę z wybitnymi braćmi i podczas ośmiodniowej dyskusji podzielił się z nimi tym, co później napisał w *Cieniach Przybytku*. Opowiedział braciom zebranim na tej naradzie o swoim doświadczeniu z lękiem, o walce z demonami, o swoich modlitwach i badaniach, o tym, jak walczył, aby przebić się, jak się okazało, przez obóz antytypicznych Filistynów, walczących przeciw Okupowi za namową demonów. Wybitni bracia zostali, poza p. Patonem, przekonani przez podaną na ten temat prawdę, zaczęli głosić ją innym. Podczas gdy p. Paton widocznie zazdrosny, że Pan wyróżnił brata Russella, a nie jego, tak dużą ilością postępującej prawdy, stał się niezadowolony, a jego niezadowolenie narastało do tego stopnia, że dwa lata później – jesienią 1881 r. – odrzucił Okup w przesiewaniu niedowiarstwa, silnie popierając wypaczenie Okupu i błąd uniwersalizmu nauczanego obecnie przez Concordant Versionism („Błędny system religijny, którego zwolennicy są uniwersalistami najgorszego rodzaju. Założycielem tego systemu był pan A. E. Knoch, a jego błędy wśród ludu bożego szczególnie rozpowszechniał pan F. H. Robison” [TP 1962, s. 124] – przyp. tłum.).

(13) Po naradzie z wybitniejszymi braćmi brat Russell nauczał na ten temat przed zgromadzeniem Allegheny, gdzie najpierw ta prawda spotkała się z niechęcią, ale później nastąpiło jej serdeczne przyjęcie i głoszenie. W lutym 1880 r. w *Strażnicy* (zobacz przedruki *Strażnic*, s. 72,73) pojawił się pierwszy artykuł z wyjaśnieniem światła na temat Przybytku, pt. *Cienie Zakonu*. Prawie zawsze podczas Żniwa na początku pojawiała się niechęć wiernych do zaakceptowania myśli, że Kościół ma udział w przywileju bycia częścią ofiary za grzech, lecz ta niechęć ustępowała serdecznemu przyjęciu tego przywileju wysokiego powołania i późniejszemu przedstawianiu tego innym.

(14) Nasz Pastor powiedział nam, że Pan bez wątplenia kazał mu czekać trzy dni, zanim jego modlitwy i badania przy-

niosły owoc, aby lepiej go przygotować do otrzymania i zarządzania szafarstwem tak wielkich i rozległych prawd, jakie są zawarte w *Cieniach Przybytku*. Chociaż wtedy o tym nie wiedział, dana mu była wówczas jako Onemu Słudze opieka nad skarbnicą, a prawda o Przybytku, szczególnie na temat 3 Moj. 16., była pierwszą częścią pokarmu na czas słuszny, który on sam, jako sługa, wyniósł z tej skarbnicy. Wiernie dotrzymał obietnicy, którą złożył w swojej modlitwie – że będzie służyć wiernie braciom prawdą o 3 Moj. 16., jeżeli Pan raczy sprawić, iż stanie się dla niego jasna! Z pewnością była to słuszna porcja symbolicznej wody, którą zaczerpnął ze studni w bramie betlejemskiej! Na pewno jego walka związana z tym tematem, która trwała 1,5 roku i miała swój punkt kulminacyjny w otrzymaniu prawdy na temat 3 Moj. 16., była największą walką ze wszystkich, w jakie zaangażowany był największy wojownik antytypicznego Dawida! Jak niewyobrażalnie bogato błogosławiona była ta zdobycz dla całego Kościoła! Tak, możemy wykrzykiwać z wdzięcznością i uznaniem: Boże, błogosław jego pamięć!

(15) Mamy przyjemność dostarczyć braciom biblijny opis innego etapu pracy i działalności naszego Pastora, dotyczący szczególnie roli nauczyciela i wykonawcy, sprawującego swój oficjalny urząd Kapłana. W rozdziale 2. zwróciliśmy uwagę na fakt, że Eleazar, syn Aarona, przedstawia 12 Apostołów podczas Żniwa Żydowskiego i brata Russella w Żniwie Wieku Ewangelii. To, co powiedział Jezus do Apostołów w związku z ich władzami urzędowymi (Mat. 18:18) oraz to, co powiedział o naszym Pastorze odnośnie do jego władz urzędowych (Mat. 24:45-47; Łuk. 12:43-46), przekonuje nas, że to, co jest powiedziane o Eleazarze w 4 Moj. 4:16, przedstawia władze przypisane Apostołom w Mat. 18:18 oraz naszemu Pastorowi w Mat. 24:45-47 i Łuk. 12:43-46. Ten ostatni fakt będzie widoczny, gdy zastosujemy typiczne oświadczenie 4 Moj. 4:16 do działalności i władz naszego Pastora jako wykonawcy i nauczyciela. Nie będziemy wyjaśniać tego wersetu w zastoso-

waniu do 12 Apostołów jako Eleazara Żniwa Żydowskiego, ponieważ nie jest to istotne dla naszego tematu. Wyjaśnimy jednak ten werset, stosując go do naszego Pastora – Eleazara Żniwa Wieku Ewangelii.

(16) W 4 Moj. 4:16 mamy przedstawionych siedem funkcji wykonawczych i nauczycielskich naszego Pastora. Pierwsza z nich jest przedstawiona przez odpowiedzialność Eleazara za olej do świecznika. Olej, między innymi, przedstawia ducha zrozumienia (Mat. 25:3,4,8-10). Tym, co miało być zrozumiane, jest oczywiście prawda. To, że Eleazar był odpowiedzialny za olej do świecznika, przedstawia myśli, iż przywilejem naszego Pastora, jako nauczyciela, miało być zrozumienie prawdy nie tylko dla samego siebie, ale także dla braci oświecających jeden drugiego, poprzez rozlewanie tego zrozumienia (światło) na braci, którzy nauczają. Jako wykonawca miał zarządzić, aby zrozumienie prawdy było jasne dla tych braci dzięki ich zdolnościom oświecania Kościoła i przekazać w ich ręce pomoce, które umożliwią im uczenie się i nauczanie tych prawd. Pracę nauczania wykonał przez ustne i pisemne instrukcje oraz przez podawanie lekcji bereańskich do stosownej literatury pomocnej w badaniu tych prawd. Swoją pracę wykonawczą wypełniał, wydając i rozpowszechniając książki itd., które wyjaśniały te prawdy, a organizując zebrania i dając wskazówki dotyczące organizowania zborów, sprawiał, że w tych zborach te prawdy mogły być głoszone. Z pewnością wykonał każdą z tych wszystkich rzeczy, a działając jako nauczyciel i wykonawca, był antytypem Eleazara, dbającego o olej do świecznika.

(17) Drugą funkcją przypisaną Eleazarowi w naszym wersecie była jego odpowiedzialność za wonne kadzidło. Jak pokazują *Cienie Przybytku* (s. 63, par. 1, s. 70, par. 2) niepalone wonne kadzidło przedstawia rzeczywiście doskonałe, wybrane ludzkie władze Jezusa oraz przypisane, doskonałe, wybrane ludzkie władze Kościoła składane w ofierze podczas Wieku Ewangelii. Ze względu na to, że kadzidło Jezusa zostało ofiarowane dużo wcześniej, odpowiedzialność naszego Pastora nie

mogła obejmować żadnych działań względem rzeczywiście doskonałych, wybornych ludzkich władz Jezusa ofiarowanych od Jordanu do Kalwarii. Jednak jego obowiązkiem było nauczanie odpowiednich prawd na temat ludzkiej doskonałości Jezusa ofiarowanej przez Niego na antytypicznym Złotym Ołtarzu. Pastor wykonał to, jak dowodzą jego ustne i pisemne nauki. Nasz Pastor jako wykonawca oczywiście zarządził, aby takie nauki dotarły do żyjących braci, ale nie podejmował żadnych działań w związku z ich ofiarowaniem się. On również nauczał ustnie i w swoich pismach o wszystkich kwestiach dotyczących przypisanej doskonałości ludzkich władz, jakie Kościół ofiarował już wcześniej oraz jako wykonawca zarządził, żeby takie nauki dotarły do żyjących braci. Natomiast w czasie kiedy żył, działał bezpośrednio jako nauczyciel i wykonawca wobec Kościoła – w związku z wonnym kadzidłem. Swą nauczycielską rolę w tym zakresie wypełnił przez wyjaśnienie usprawiedliwienia z wiary jako przypisania doskonałości naszemu człowieczeństwu dzięki przypisaniu zasługi Jezusa, poświęcenia jako wynikającego z tego przywileju i rozumnej służby oraz różnych kwestii zawartych w ofercie naszego człowieczeństwa aż do śmierci, odnoszących się do niej i wypływających z niej. Tak więc wypełnił on swój nauczycielski obowiązek, za który był odpowiedzialny w odniesieniu do antytypicznego wonnego kadzidła. Jako wykonawca wypełnił swój stosowny obowiązek przez zarządzenie form służby dopasowanych do ćwiczenia wybornych ludzkich władz braci – ich różnych ludzkich zdolności, wpływów, stanowisk, reputacji, czasu, sił, zdrowia, możliwości itd. Tak więc różne formy służby – pielgrzyska, kolporterska, ochotnicza, do pogrążonych w smutku, strzelecka, z *Fotodramą*, w Domu Biblijnym itd., dawały możliwość używania różnych talentów braci, ich wpływu, stanowiska, reputacji, czasu, siły itd. Używanie przez niego pieniędzy powierzonych mu, aby nimi zarządzał, wydając literaturę i prowadząc jej dystrybucję, wspierając różne działy pracy, zamawiając ogłoszenia o zebraniach publicznych oraz nadzorując inne wydatki związane z zebraniem, zaku-

pem miejsca w gazetach i czasopismach, z zebraniem i pracą korespondencyjną oraz z innymi obszarami pracy, jest jeszcze jedną ilustracją jego działalności jako wykonawcy odpowiedzialnego za antytypiczne wonne kadzidło. Tym samym kadzidło braci zostało ofiarowane.

(18) Trzecia funkcja Eleazara, jak to podaje nasz werset, dotyczyła ofiary ustawicznej mięsnej lub, według lepszego tłumaczenia, ofiary z pokarmów. Zobacz przekład A.R.V. (UBG w jęz. pol. – przyp. tłum.). Skoro, jak podaje nasz werset, nie jest wspomniana ofiara z napojów, należy rozumieć, że jest ona włączona do ofiary z pokarmów. Ofiara mięsna lub z pokarmów, jak widzimy, przedstawia ten zarys naszych ofiar, który pokazuje, co te ofiary sobą obejmują, tzn. przedstawianie prawdy, jej wykładanie i nauczanie przez pielgrzymów i pielgrzymów pomocniczych, głoszenie i nauczanie prawdy przez starszych zborowych, kolportaż i użyczanie literatury prawdy przez kolporterów, strzelców itd., pracę ochotniczą i do pogrążonych w żałobie, publikacje prawdy w gazetach i czasopismach oraz ich rozpowszechnianie, odpowiadanie na pytania dotyczące prawdy, dawanie świadectwa o prawdzie w rozmowach, wspieranie pracy z *Fotodramą*, służbę w Domu Biblijnym i Betel, wykonywanie pracy w biurze i w domu połączonej z rozpowszechnianiem prawdy, wspieranie innych i zachęcanie ich do udziału w powyższych formach rozpowszechniania prawdy. Wypełniając funkcję nauczyciela do tej części jego urzędu, nasz Pastor musiał napisać literaturę prawdy i nauczać prawdy wyżej wymienione grupy pracowników, ustnie oraz pisemnie, przez wykłady, kazania, zebrania pytań, dyskusje i pisanie listów. Jako wykonawca sprawował swój urząd, organizując powyżej wymienione formy służby, przez które prawda była krzewiona, a także mianując różne osoby do właściwych dla nich działów służby, czyniąc to w niektórych przypadkach bezpośrednio, np. z pielgrzymami, kolporterami itd., a w innych przypadkach pośrednio przez innych,

np. starszych zborowych, ochotników, kapitanów pracy ochotniczej. Wykonywał także tę pracę, usuwając nieodpowiednie osoby spośród pracowników i organizując dla tych pracowników każdego rodzaju pomoc w postaci literatury, pola służby, pomocy finansowej, a także zachęty, porady itd. Fakty dowodzą, że brat Russell wypełnił obie funkcje w tym zakresie jego pracy.

(19) Czwartą funkcją Eleazara, opisaną w 4 Moj. 4:16, było dbanie o olejek namaszczenia. Olej namaszczenia przedstawia Ducha Świętego z punktu widzenia uzdalniania nas do służby klasie Chrystusa. Składniki antytypicznego oleju namaszczenia, jako konieczne warunki do służby, są zwięźle opisane w Iz. 11:2. Treść tego opisu może zostać przedstawiona następująco: zalety mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy, każda rozwinięta osobno, każda zrównoważona z innymi i w tej równowadze wszystkie kontrolujące pozostałe nasze zalety (2 Piotra 1:5-8), uzdalniające nas do naszej służby jako Chrystusa. Obowiązkiem naszego Pastora, Eleazara Żniwa Wieku Ewangelii, jako nauczyciela, było pouczanie Kościoła o naturze namaszczenia, o klasie namaszczonej, ich obowiązkach, przywilejach osiągnięcia wiedzy, o służbie, rozwoju i cierpieniach oraz o perspektywach tej klasy. On te rzeczy wykonał w największym stopniu w *Wykładach Pisma Świętego*, *Strażnicach* i kazaniach. Wszystko, czego nauczał o rozwoju łask podczas używania ich w służbie, należało do jego nauczycielskiej odpowiedzialności związanej z antytypicznym olejem namaszczenia. Jego nauki o ożywieniu, rozwoju, wzmacnianiu i zrównoważeniu Ducha w takim stopniu, w jakim dotyczyły kwalifikacji do służby, także należały do dbania o olej namaszczenia. Jego funkcja wykonawcy w tym zakresie wymagała od niego, by nadzorował mianowanie odpowiednich osób do różnych form służby. Czynił to bezpośrednio w przypadku pielgrzymów, kolporterów, osób pracujących z *Fotodramą*, w Domu Biblijnym i Betel, kierowników oddziałów zagranicznych i pracowników wydawnictw. Czynił to pośrednio w przypadku starszych zborowych, diakonów, kapitanów pracy ochotniczej, ochotników,

strzelców, osób prowadzących pracę z *Fotodramą* przez rady dotyczące ich kwalifikacji oraz przez sprzeciw wobec akceptowania i pozostawiania na stanowiskach pracy osób niezdolnych do jej wykonywania. Sprawował on również funkcję swojego urzędu wykonawcy bezpośrednio i pośrednio przez powstrzymywanie przed służbą przyprowadzania do prawdy i przez udzielanie rad sprzeciwiającym się utrzymywaniu takich osób w tej służbie, które nie miały do tego kwalifikacji. Wykonywał także ten urząd przez zwalnianie lub doradzanie zwolnienia z takiej służby tych, którzy później dowiedli, iż stali się do niej niezdolni. Fakty dowodzą, że pełniąc tę czwartą oficjalną funkcję, brat Russell wypełnił typ swojej pracy jako Onego Sługi tak, jak wypełnił go pod innymi względami.

(20) Piątym obowiązkiem Eleazara był nadzór nad samym Przybytkiem, tzn. całą budowlą, gdy była już postawiona. Przybytek, z jego Świątynią i Świątynią Najświętszą, oczywiście przedstawia Kościół wojujący i triumfujący jako nowe stworzenia. Dziedziniec przedstawia człowieczeństwo nowych stworzeń i domowników wiary. Dla Eleazara Żniwa Wieku Ewangelii to oznaczałoby, że nasz Pastor pełniąc funkcje nauczyciela i wykonawcy, odpowiadał za nowe stworzenia w czasie żęcia i pokosia aż do 30 października 1916 r., kiedy podczas sceny z togą złożył swój urząd, który do końca wypełnił. To również oznaczałoby, że ponosił on odpowiedzialność nauczyciela i wykonawcy wobec ich usprawiedliwionego człowieczeństwa podczas procesu ofiarowania, co jest pokazane przez Dziedziniec, jak również oznaczałoby, że był on właściwą osobą do nauczania i wyznaczania pracy dla tymczasowo usprawiedliwionych w tym czasie. Wypełnił on swoją funkcję wobec antytypicznej Świątyni przez nauczanie i kierowanie Kościołem, który jest mieszkaniem Boga oraz zarządza jego poselstwem. W czasie Paruzji obowiązkiem Pastora wobec antytypicznej Świątyni Najświętszej było nauczanie prawdy, będącej wówczas na czasie tak, aby była znana Kościołowi po tej stronie zasłony. Obowiązkiem Pastora było także działanie po tej stronie zasłony jako wykonawcza ręka Boga i Chrystusa będących poza zasłoną. Natomiast podczas Tysiąclecia jego funkcja będzie obejmowała nauczanie i kierowanie uwielbionym Kościołem w roli specjalnego przedstawiciela

Jezusa w Tysiącletniej pracy Kościoła. Każdy z dwunastu Apostołów będzie działał pod jego kierownictwem jako nauczyciel i zarządca jednego z dwunastu pokoleń duchowego Izraela, a przez nich on będzie zarządzał dwunastoma pokoleniami Tysiącletniego Izraela – świata. Dlatego dwunastu braci, którzy stanowili Eleazara Żniwa Wieku Żydowskiego, będzie siedzieć na dwunastu tronach, sądząc (kierując, rządząc) dwanaście pokoleń (duchowego i tysiącletniego) Izraela (Łuk. 22:30), pod jego nadzorem jako specjalnego przedstawiciela Jezusa. Zatem ten typ uczy, że nasz Pastor będzie tym po prawicy naszego Pana w Królestwie. Stąd widzimy, że obaj antytypiczni Eleazarowie będą się troszczyć o Świątynię Najświętszą – każdy z Apostołów, pod kierownictwem naszego Pana, będzie troszczyć się o jedno pokolenie, a Pośląniec Paruzji, pod kierownictwem Pana, będzie miał pieczę nad całą Świątynią Najświętszą, łącznie z dwunastoma Apostołami.

(21) Szóstym obowiązkiem Eleazara było dbanie o święte sprzęty. To zawiera się częściowo w wyrażeniu „i wszystkiego co w nim jest” oraz przez to, co oznacza wyrażenie przetłumaczone: „i świątynicy”. Rozumiemy, że tłumaczenie ostatnich dwóch zwrotów naszego wersetu (4 Moj. 4:16 – przyp. tłum.) wyjaśniające poprzedzające wyrażenie: „i wszystkiego co w nim jest” powinno brzmieć następująco: związanego ze Świątynią (sprzęty) oraz związanego z jej naczyniami. Użyte tutaj słowo *kadesh* nie może oznaczać Świątynicy lub Świątynicy Najświętszej, ponieważ te znaczenia są zawarte w słowie *Przybytek*, które jest użyte wcześniej. Wyrażenie *naczynia jej* jest częściowo zawarte, jako część dopowiedzenia, w wyrażeniu „i wszystkiego co w nim jest”. Co było resztą tego, co jest zawarte w: „wszystkim co w nim jest”? Oczywiście święte sprzęty. Dlatego widzimy, że ostatnie dwa wyrażenia w. 16. są uzupełnieniem stwierdzenia: „i wszystkiego co w nim jest” i w związku z tym je wyjaśniają. Ponieważ to naczynia są rozumiane przez to ostatnie stwierdzenie, sprzęty muszą być wymienione w następnym wyrażeniu. Dlatego szóstym obowiązkiem Eleazara było dbanie o święte sprzęty – dwa Ołtarze, Umywalnię, Świecznik, Stół oraz Arkę. Zatem obowiązkiem antytypicznego Eleazara (naszego Pastora) było dbanie o ich antytypy. Antytypicznym Ołtarzem Miedzianym jest człowieczeństwo Chrystusa w swej pracy pocieszania,

zachęcania, wzmacniania, poprawiania oraz powstrzymywania, czego wymagał każdy przypadek. W związku z tym, że człowieczeństwo pomazanych braci było i jest ofiarowane, obowiązkiem naszego Pastora wobec tego Ołtarza jako nauczyciela było nauczanie braci o przywilejach odnoszących się do używania ich całego człowieczeństwa w taki sposób, aby ono pocieszało, zachęcało, wzmacniało, poprawiało, ostrzegało i powstrzymywało człowieczeństwo jednych wobec drugich, co było wymagane w każdym przypadku podczas ofiarowania się dla sprawy Pańskiej. On to często czynił, nauczając w formie pisemnej i ustnej oraz przez swój przykład. Jego odpowiedzialność jako wykonawcy za Ołtarz polegała na nadzorowaniu takiej pracy pocieszania, wzmacniania, zachęcania, poprawiania, ostrzegania oraz powstrzymywania, jaką wykonywał przez wzmacnianie braci i kierowanie nimi, podczas gdy używali całego swojego człowieczeństwa w ten sposób oraz powstrzymywanie ich od postępowania w przeciwny sposób. Jego odpowiedzialność jako nauczyciela wobec antytypicznego Złotego Ołtarza – nowych stworzeń w ich zdolności wzmacniania, pocieszania, korygowania, ostrzegania oraz powstrzymywania w ofiarowaniu i cierpieniu (Żyd. 10:32-39) – była wykonywana przez wyjaśnianie, udowadnianie, przedstawianie itd. braciom ich przywilejów używania władz nowych stworzeń itd. do zachęcania, wzmacniania, korygowania, ostrzegania i powstrzymywania, czego wymagał każdy z braci z nowych stworzeń podczas swoich ofiarniczych cierpień. Jego wykonawcza odpowiedzialność za antytypiczny Złoty Ołtarz została wypełniona przez zachęcanie nowych stworzeń do takiej pracy i kierowanie nimi w niej.

(22) Jak już zauważyliśmy, Umywalnia przedstawia Biblię – Boskie natchnione Słowo. Podstawa i trzon Umywalni przedstawiają Stary Testament jako fundament Nowego Testamentu, a jej misa przedstawia Nowy Testament jako nadbudowę Starego Testamentu. Woda w misie przedstawia prawdy biblijne w ich zarysach oczyszczających. Odpowiedzialność naszego Pastora jako wykonawcy za antytypiczną Umywalnię oznacza, że Biblia została mu dana pod opiekę w tym celu, aby mógł ją zachować, polecać i sprawiać, by wywierała wpływ na innych

i żeby pilnował, by była używana do zamierzonego przez Boga celu podawania właściwych nauk doktrynalnych, zbijających, naprawiających i etycznych oraz aby kierował używaniem odpowiednich pism do tego celu. Ta odpowiedzialność oznaczała, że pod kierownictwem Pana był on tym jedynym, który powinien kierować czasem, możliwościami, pracą i przedstawicielami podczas używania Biblii w wyżej wspomniany sposób. Jego odpowiedzialność za antytypiczną Umywalnię jako nauczyciela oznaczała, że miał ogłaszać doktryny Pisma Świętego i jego różne nauki w zarysach doktrynalnych, obalających, naprawiających i etycznych. Z pewnością jego praca wykonawcza i nauczycielska dowodzi, iż wykonał obie te funkcje swego urzędu w tym zakresie. Gdy zajmujemy się tą kwestią, to chcemy odnieść tę naukę do błędu, jaki krążył między niektórymi z ludu Pana, mówiącego, że są inne księgi, np. Pseudoepigrafy takie jak księga Enocha i apokryficzne księgi Starego Testamentu itd., iż są one natchnione, tzn. są częścią Biblii. Gdyby takimi były, to nasz Pastor, który był odpowiedzialny za antytypiczną Umywalnię, zaakceptowałby je jako takie i działałby względem nich jako wykonawca i nauczyciel, ponieważ, gdyby Pan dał mu je do tego celu, to on jako wierny i roztropny sługa w wierny i mądry sposób wykonywałby swoje funkcje nauczycielskie i wykonawcze wobec tych ksiąg. Jednak Pan nigdy nie dał mu ich jako takich, on nigdy ich nie zaakceptował jako takich i nigdy nie wypełnił żadnej ze swoich funkcji wobec nich jako antytypiczny Eleazar. To dla ludu prawdy jest definitywnym dowodem na to, że te księgi nie są częścią natchnionego objawienia Bożego.

(23) Świecznik przedstawia nowe stworzenia oświecające się wzajemnie. Świecznik naucza ich prawdy. Nasz Pastor pełnił swój urząd nauczyciela w odniesieniu do antytypicznego Świecznika w tym znaczeniu, że wyjaśnił naturę, charakter, przywileje, obowiązki itd. Kościoła jako oświecającego braci oraz nauczał Kościół tego, co ma wykonać podczas tego oświecania i w jaki sposób ma ono być przeprowadzane. Jako wykonawca wypełnił on swój urząd wobec antytypicznego Świecz-

nika przez zachęcanie nowych stworzeń do oświecania się wzajemnie, udzielając im narzędzi, przez które wykonywali tę pracę oświecania oraz przez kierowanie tymi nowymi stworzeniami, gdy stosowali oni środki, metody i sposoby udzielania takiego oświecenia. Stół Chlebów Pokładnych przedstawia nowe stworzenia w ich zdolności wzajemnego wzmacniania się chlebem żywota w każdym dobrym słowie i dziele, tzn. w łaskach Ducha i w służbie prawdzie podczas ich podróży do antytypicznej Świątyni Najświętszej. Odpowiedzialność naszego Pastora za Stół mogłaby oznaczać, że jako nauczyciel mógł pouczać nowe stworzenia o przywilejach, obowiązkach, duchu, sposobie, środkach i metodach związanych z ich wzajemnym wzmacnianiem się w każdym dobrym słowie i dziele. Jego pisma oraz ustne pouczenia były nasycone takimi instrukcjami, a zatem dowodzą, że on wypełnił tę funkcję swojego urzędu nauczyciela. Jako wykonawca wypełnił on obowiązek wobec antytypicznego Stołu przez podanie zarządzeń, aby jego odpowiednie ustne oraz pisemne instrukcje, dotyczące ich zdolności wzmacniania jeden drugiego w każdym dobrym słowie i dziele, dotarły do braci. Dokonał tego przez ustanowienie zarządzeń dotyczących pielgrzymów, starszych itd. w wyniku czego, to mogło być realizowane i rozwijane oraz przez urządzenie zebrań, konwencji itd., gdzie to mogło być realizowane i rozwijane.

(24) Skrzynia Arki przedstawia klasę Chrystusa poza zasłoną, a Ubłagalnia, Cheruby i promieniujące światło Szekinah przedstawia cztery główne Boskie przymioty, zaś samo światło Szekinah przedstawia Boga w Jego osobie. Odpowiedzialność naszego Pastora jako nauczyciela w stosunku do skrzyni Arki polegała na pracy podawania stosownych wyjaśnień, dowodów oraz ilustracji niezbędnych do wyjaśnienia Kościołowi, pozostającemu po tej stronie zasłony, Chrystusa poza zasłoną. Jego odpowiedzialność jako wykonawcy w stosunku do skrzyni Arki polegała na wypełnianiu tych rzeczy, które należały do niego jako specjalnego przedstawiciela klasy Chrystusa, szczególnie jej Głowy, w sprawach po tej stronie zasłony, tzn. bycia

ręką po tej stronie zasłony dla klasy Chrystusa będącej po drugiej stronie zasłony. Zatem również jego odpowiedzialnością jako nauczyciela wobec wieka Arki, które przedstawia Boga i Jego przymioty, było przedstawianie Boga i Jego przymiotów przy pomocy zgodnych ze sobą dowodów oraz ilustracji, podczas gdy jego odpowiedzialność jako wykonawcy w stosunku do wieka Arki polegała na pełnieniu roli Boskiej ręki po tej stronie zasłony, by została wykonana właściwa praca.

(25) Siódmy i ostatni obowiązek, jaki pełnił Eleazar był związany z naczyniami Przybytku. To był jego szósty i siódmy obowiązek, który dawał mu nadzór nad Kaatytami w ich służbie przy Przybytku (4 Moj. 3:32). Tą służbą było noszenie sprzętów i naczyń po wcześniejszym ich nakryciu przez Kapłanów. Zatem odpowiedzialność za Kaatytów nie była ósmym obowiązkiem Eleazara, ale należała do szóstej i siódmej funkcji. Z porównania 4 Moj. 3:32 („książęciem nad książęty Lewitów” są wyraźnie Kaatyci, którzy byli wyżsi [książęciem] w zaszczytnej służbie od Merarytów i Gersonitów) i 4 Moj. 28:33 wnioskujemy, że nasz Pastor ma szczególny nadzór nad pracą Kaatytów podczas Paruzji, Epifanii i Tysiąclecia. Wypełnił on tę pracę wobec Kaatytów Paruzji i Epifanii przez podawanie właściwych nauk o antytypicznych Ołtarzach, Umywalni, Świeczniku, Stole, Arce i Naczyniach, tzn. o wersetach biblijnych (kadzielnice), doktrynach (kubki), naukach zbijających (czasze), naukach naprawiających (misy i talerze) i naukach etycznych (łyżki), podczas gdy jako wykonawca zarządził, by te nauki do nich dotarły. Tym samym wypełnił także częściowo swój urząd wobec tysiącletnich Kaatytów – Starożytnych Godnych, a resztę tej pracy wykona w Tysiącleciu. W E8, rozdz. 2. udowodniliśmy, że kadzielnice przedstawiają wersety biblijne, misy i talerze przedstawiają nauki naprawiające, kubki nauki doktrynalne, czasze nauki zbijające, a łyżki nauki etyczne używane przez antytypiczne Kapłaństwo w swojej służbie. Odpowiedzialność jako wykonawcy naszego Pastora wobec wersetów biblijnych, które miały być używane przez Kapłaństwo, sugeruje, że był

on tym, przez którego Pan decydował, jakie wersety biblijne na właściwe tematy miały być przedstawione w odpowiednim czasie, ale także dostarczał odpowiednich środków – artykułów, książek, wykładów itd. – w których te wersety mogły być wyjaśnione i kierował ich przekazywaniem Kapłaństwu. Jego nauczycielski obowiązek w tym zakresie polegał na tłumaczeniu, dowodzeniu oraz wyjaśnianiu istoty tych wersetów dla użytku ofiarującego się Kapłaństwu. Jego nauczycielski nadzór nad naukami naprawiającymi, doktrynalnymi, zbijającymi i etycznymi polegał na ich tłumaczeniu, dowodzeniu i wyjaśnianiu. Jego nadzór wykonawczy w stosunku do tych nauk polegał na zorganizowaniu sposobów, środków, metod, narzędzi i warunków, żeby te nauki były udzielane Kapłaństwu i przez Kapłaństwo. Jego pisemne i ustne instrukcje oraz działania administracyjne lub wykonawcze obficie dowiodły, że wiernie wypełnił obie części swojej siódmej funkcji.

(26) Powyżej krótko przedstawiliśmy siedem zakresów służby (opisane w 4 Moj 4:16), w których dwie funkcje urzędu Onego Sługi – nauczycielska i wykonawcza – zostały wypełnione podczas jego usługi, jak to jest opisane w Łuk. 12:42-45 i Mat. 24:45-47. Ponad wszelką wątpliwość wykonał on te siedem zakresów w sposób nauczycielski oraz wykonawczy i dlatego jest Eleazarem Żniwa Wieku Ewangelii. Nikt inny przy końcu tego Wieku nie wykonał tego wszystkiego i to na te dwa sposoby. Dlatego on sam był Onym Sługą i antytypem Eleazara Żniwa Wieku Ewangelii. Zatem On Sługa to nie była klasa, czego również dowodzi obraz szafarza nad czeładzią. W związku z tym, ci bracia, którzy negują to, że on, jako jednostka, był Onym Sługą, zaprzeczają wypełnionemu prorocत्वu i dlatego muszą być ślepi w tej kwestii; znajdują się w ciemności z powodu niewierności lub niedojrzałości (2 Piotra 1:9; Żyd. 5:11-14). Zaprzeczanie temu, co się wcześniej rozumiało jest oczywistym dowodem niewierności i sprawia, że zaprzeczający są podatni na podmuchy każdego wiatru doktryny, jak fakty tego szeroko dowodzą. Fakt, że uważamy

go za Eleazara Żniwa Wieku Ewangelii nie powinien być interpretowany jako wywyższanie go, ani poniżanie naszego Pana. Jest to raczej zgodne z tym, że przewyższający wszystkich nasz Pan ma specjalnego przedstawiciela. To, że król przemawia i działa przez premiera, w żadnym przypadku nie umniejsza królowi, a raczej wywyższa go jako takiego i takie postępowanie jest oczekiwane. Zatem używanie Pastora przez naszego Pana jako swoich specjalnych oka, ust i ręki nie poniża naszego Pana, ale Go wywyższa. Dla naszego Pana jako duchowej istoty, niewidzialnej dla ludzi, było potrzebne i praktyczne, by mieć takiego specjalnego przedstawiciela. Bez wątpienia typ Eleazara przedstawiony w naszym tekście pokazuje, że ktoś inny niż nasz Pan (antytypiczny Aaron) ma mieć siedem rodzajów obowiązków wymienionych w tym tekście. Zatem nasz Pastor byłby przy końcu tego Wieku jednostką po tej stronie zasłony, ponieważ kiedy tylko Eleazar i Itamar są wyraźnie wymieniani w związku z końcem tego Wieku, to zawsze przedstawiają dwie jednostki, nie dwie klasy, a to nie może odnosić się do Kapłaństwa.

(27) Bliski związek myślowy między 4 Moj. 4:16 z jednej strony a Mat. 24:45-47 i Łuk. 12:42-45 z drugiej nasuwa na myśl interesujący wniosek, iż nasz Pan, wiedząc, że oba Żniwa były równoległe, najprawdopodobniej z 4 Moj. 4:16 zaczerpnął myśl o „onym Słudze” oraz jego odpowiednich władzach podczas Żniwa Wieku Ewangelii i dlatego podał jego proroczy opis w Mat. 24:45-47 oraz Łuk. 12:42-45. Oczywiście nie możemy zaprzeczyć, że tę myśl mógł otrzymać bezpośrednio z Boskiego natchnienia lub z innych typów, jak z 2 Sam. 23:8; 4 Moj. 16:37-40 i 25:7-13 lub z prorocत्व, jak z Iz. 21:5-10 i Abak. 2:1,2. Jednak każdemu z tych wersetów pojedynczo i wszystkim razem brak jest pełni myśli, jakie są wyrażone w 4 Moj. 4:16, podczas gdy ten tekst zawiera myśli bardzo zbliżone do tych, podanych na ten temat w Mat. 24. i Łuk. 12. Dlatego jest bardzo możliwe, że ten werset był dla

naszego Pana głównym, jeśli nie wyłącznym, źródłem proctw podanych w Mat. 24. i Łuk. 12.

(28) Praktyczną myślą, jaką z korzyścią możemy wyciągnąć z tego badania, jest ćwiczenie cichej postawy serca i umysłu – takiej, jaka da się pouczyć i poprowadzić – w stosunku do nauk i zarządzeń podanych przez Onego Sługę. To nie oznacza, że on był nieomylny. Tego, że nie był, dowodzą niektóre jego słowa i nauki. Jego nauki nie powinny być przyjmowane bezmyślnie i w zaślepieniu, ponieważ nie byłoby to postawą kapłańską. To oznacza, że powinniśmy podchodzić do jego nauk jako pochodzących od Boskich, upoważnionych, specjalnych oka i ust Pana dla Kościoła podczas Paruzji, a także jak do podstawowych nauk dla okresu Epifanii. Również do jego zarządzeń powinniśmy podchodzić jako do tych, ustanowionych przez Boskiego wykonawcę Pana na okres Paruzji, które są także podstawą dla Epifanii. Taka postawa uchroni nas przed rewolucjonizmem, utrzyma nas w prawdzie paruzyjnej i sprawi, że będziemy podatni na wpływ prawdy epifanicznej. Co więcej, umożliwi nam zaakceptowanie stanowiska uznającego, że jego nauki potrzebne do rozwoju Kościoła, jakie zostały podane w 1914 r., są prawdziwe. To nie oznacza, że każdy szczegół jego nauk do 1914 r. dotyczący rozwoju Wielkiej Kompanii był prawdziwy, ponieważ prawdy rozwijające Wielką Kompanię nie są wolne od błędu aż do 1954 r. – matka i córka nie były całkowicie oczyszczone do 80. dnia. Jednak ten zarys powinien być rozumiany w taki sposób, że do czasu jego śmierci, 31 października 1916 r., wszystkie fundamenty prawdy dotyczące Wielkiej Kompanii zostały położone, chociaż od tego czasu tu i ówdzie niewielkie korekty w tych fundamentach musiały zostać poczynione. Właściwe dostosowanie nas samych do jego nauk i zarządzeń utrzyma nas z dala od lewiczkich i innych błędów Epifanii oraz utrzyma nas we właściwej postawie wobec nauk kapłańskich i wobec pracy Kapłanów Epifanii. Krótkie spojrzenie oczami naszego zrozumienia na

siebie samych da nam przekonujący dowód prawdziwości tego stwierdzenia. Dlatego drodzy bracia, trzymajmy się Pastora szczerze i we właściwy sposób jako Onego Sługi – Eleazara Żniwa Wieku Ewangelii, który będzie także Eleazarem Tysiąclecia, tym po prawicy Pana na zawsze.

(29) Przechodzimy teraz do badania Eleazara jako typu naszego Pastora tak, jak jest on przedstawiony w 4 Moj. 16:36-40. Główny temat tych wersetów w antytypie nie jest całkowicie nowy, ponieważ krótko to wyjaśniliśmy, omawiając piąte przesiewanie (*Wezwania – Przesiewania – Broń ku zabijaniu*, E5, rozdz. 2.). Podamy tutaj więcej szczegółów. Tło tej historii zostało podane we wspomnianym wyżej rozdziale i nie ma potrzeby wchodzenia w tym miejscu w szczegóły z nim związane. Wystarczy powiedzieć, że od lutego 1908 r. do czerwca 1911 r. mieliśmy działające równocześnie piąte wezwanie Żniwa, przesiewanie oraz broń ku zabijaniu. Między ludem prawdy przesiewanie zostało zapoczątkowane sprzeciwami wobec *Ślubu Panu*, który okazał się być antytypicznymi frędzlami na brzegach symbolicznych szat antytypicznych Izraelitów – łaskami. Kore przedstawia przesiewaczy wśród ludu prawdy w latach 1908-1911, a 250 współdziałających z nim Lewitów przedstawia liczne grupy utracjuszy koron w kościele nominalnym. W tym okresie biorące udział w wielkim sprzeciwie wobec prawdziwego Kapłaństwa – Głowy i Ciała i w uzurpatorskim współzawodnictwie z biorącymi udział w wielkim sprzeciwie wobec prawdziwego Kapłaństwa – Głowy i Ciała oraz w uzurpatorskim współzawodnictwie z nim – odstępcze nowe stworzenia, w prawdzie i poza prawdą, są antytypem Korego i jego roty ofiarującej kadzidło podczas występowania przeciw Aaronowi. Jak ogień od Pana (w. 35.) zniszczył Korego i jego rotę, tak zniszczenie od Pana przyszło na nowe stworzenia – antytypicznego Korego i jego rotę.

(30) W tym czasie wśród ludu prawdy istniały spory wokół ofiary za grzech, Pośrednika i przymierzy. Temat Okupu został w pewien sposób wciągnięty w spór, nie z powodu zaprzeczenia przez którąkolwiek ze stron wartości równoważnej ceny, lecz ze względu na to, że przesiewacze błędnie przedstawiali nasz pogląd o ofiarach za grzech, jakbyśmy nauczali myśli, że

udział Kościoła w ofierze za grzech prowadził Kościół do dostarczenia części zasługi Okupu. Twierdzili przy tym, że w ten sposób z konieczności nauczaliśmy, że sam Jezus nie dostarczył zupełnej zasługi Okupu. Niemało zostało zwiedzionych w tych dwóch punktach, wierząc w kłamstwa wodzów przesiewania, walcząc z nami jakbyśmy rzeczywiście nauczali tych błędów. Zwiedzeni walczyli z błędem, którego nie nauczaliśmy. Ci, którzy ich zwiedli – antytypiczny Kore – wiedzieli o tym, lecz byli na tyle pozbawieni sumienia, że głosili kłamstwo, by pociągnąć za sobą uczniów i z tego powodu zginęli jako nowe stworzenia. Jednak nowe stworzenia zwiedzione przez nich, walczące z prawdziwym błędem i walczące na próżno, jeśli chodzi o stosowne nauki dotyczące Kapłaństwa, nie umarły jako nowe stworzenia, co jest przedstawione przez zachowanie synów Korego (4 Moj. 26:11). Tym niemniej, stając się synami antytypicznego Korego, stracili swoje korony i są obecnie jedną z 60 grup Lewitów Epifanii. Antytypicznymi kadzielnicami Korego i jego roty są wersety Pisma Świętego, których oni używali przeciw naszemu zrozumieniu ofiary za grzech, Pośrednika i przymierzy. Aaron wziął ogień do swojej kadzielnicy z Ołtarza ofiar całopalenia, podczas gdy inni najwyraźniej użyli obcego ognia. Węgle z Ołtarza przedstawiają prawdziwe nauki, a ich żar przedstawia ogniste próby, które są wynikiem służby ofiarującego takie nauki (Iz. 6:5-7; 1 Piotra 4:12-14). Kadzidło, jako wonne przyprawy korzenne, przedstawia rzeczywiste, doskonałe ludzkie władze Jezusa oraz nasze ludzkie władze uznane za doskonałe. Zapach unoszący się z tej służby przedstawia łaski, szczególnie wiarę, miłość, nieskwapliwość, pobłażliwość i cierpliwość. Obcy ogień Korego i jego roty przedstawia fałszywe doktryny, które ich antytypy wkładały do użytych wersetów biblijnych. Żar pochodzący z tego obcego ognia przedstawia doświadczenia, jakie przychodziły na nich podczas ofiarowania. Ich kadzidło, jako wonne przyprawy korzenne, przedstawia ich wyborne, usprawiedliwione ludzkie władze, a zapach tego kadzidła przedstawia ich łaski. Jednak w miarę takiego postępowania, ich ludzkie władze traciły usprawiedliwienie, a zapach ich kadzidła stawał

się coraz bardziej nieprzyjemny, jak zapach *niełaski*. Jako nowe stworzenia umierali oni przed końcem jedenastej godziny.

(31) Polecenie Eleazarowi, aby pozbierał kadzielnice, przedstawia Boski rozkaz dany naszemu Pastorowi – podany przez antytypicznego Mojżesza, Jezusa jako Boskiego Wykonawcę – żeby przeanalizował wersety, których używali przesiewacze. Oni używali – raczej nadużywali – wielu wersetów. Na przykład, Pan Reed ze zboru w Pittsburghu wysłał nam w lutym 1909 r. około tuzina stron maszynopisu z pojedynczym odstępem między wierszami, rozmiar arkusza 8,5" x 11" (papier formatu US Letter używany w USA i Kanadzie o wym. 216 mm x 279 mm – przyp. tłum.), którego z pewnością połowa była zajęta przez wersety biblijne, rzekomo nauczające poglądu przesiewaczy na *palące* kwestie sporne. To samo dotyczy artykułów pana Henningsa w *Obrońcy Nowego Przymierza*, dużej broszury pana McPhail'a: *Ofiara za grzech, Pośrednik i przymierza*, jak również licznych pamfletów i ulotek, które wydali inni w czasie tego przesiewania. Te wersety oczywiście zostały pozbierane i szczegółowo przeanalizowane przez naszego Pastora. Rozkaz, aby rozrzucić ogień – palące się węgle obcego ognia – przedstawia rozkaz Boga dany naszemu Pastorowi, żeby obalił i zniszczył błędy przesiewaczy na temat ofiary za grzech, Pośrednika i przymierzy, jak również, by podważył przekręcanie naszych nauk jakoby sugerujących, że Jezus dostarczył część zasługi Okupu, a Kościół pozostała jej część. Rozrzucenie ognia przez Eleazara przedstawia naszego Pastora obalającego stosowne błędy i błędne interpretacje. Brat Russell wykonał tę pracę tak dokładnie, jak zapewne nie wykonał żadnej innej. Począwszy od *Strażnicy* z 1 stycznia 1909 r. aż do *Strażnic* z 1911 r. każdy ukazujący się artykuł był praktycznie artykułem zbijającym błędy przesiewaczy i omawiającym w szczególności te stosowne wersety. W większości tych *Strażnic* znaczna ich część była poświęcona tym palącym kwestiom. Usunięcie z kadzielnic spalenizny – palących się węgli obcego ognia – przedstawia jak nasz Pastor oddzielił stosowne wersety od błędów. Wersety te były cytowane, aby udowodnić błąd, a nasz Pastor oddzielił je od tych błędów, wykazując, że one

nie mają takiego znaczenia, jakie przypisują im przesiewacze. Jego artykuły będące odpowiedziami na te pytania zostały zebrane w małej książce zatytułowanej: *Czego nauczał Pastor Russell*.

(32) Nasz werset w przekładzie A.V. (w. 37.,38.) dwukrotnie wspomina o tym, że kadzielnice były *poświęcone*. Wierzymy, że w obu przypadkach to tłumaczenie jest błędne. W każdym wersecie czasownik *kadash* w języku hebrajskim jest w stronie czynnej, a w przekładzie A.V. został przetłumaczony w stronie biernej. Słowa przetłumaczone na: „bo są poświęcone” w w. 37. powinny zostać połączone z pierwszą częścią w. 38., a tłumaczenie powinno brzmieć następująco: „a niech poświęcą kadzielnice tych grzeszników przeciw ich własnym duszom [członków wtórej śmierci]; niech rozbijają je na blachy do okrycia ołtarza; bo je ofiarują przed Panem i poświęcą je i będą na znak synom Izraelskim”. Przekład A.V. zaciemnia znaczenie, bo sugeruje, że niewłaściwe użycie kadzielnic przez Korego i jego rotę uświęca te kadzielnice. To była praca Eleazara i jego pomocników, poświęcenie ich po tym, gdy zostały splugawione przez Korego i jego rotę. Właściwe tłumaczenie pokazuje w antytypie, że oczyszczenie tych wersetów z błędów przesiewaczy oraz wyjaśnienie ich zgodnie z prawdą uczyniło je świętymi, gdyż będąc uwolnione od błędnego tłumaczenia, podawały święte myśli prawdy na tematy sporne dla walczących w latach 1908 – 1911. Poza w. 35. dowodzącym, że przesiewacze są w klasie wtórej śmierci, również w. 38. to udowadnia przez wyrażenie: „tych grzeszników przeciw swoim duszom”. Należy zauważyć, że nie tylko Eleazarowi nakazano poświęcić, ofiarować i *przekuć* (lepsze tłumaczenie od *rozbić*) kadzielnice na blachy do okrycia ołtarza, ale inni również otrzymali polecenie, aby mu w tym pomóc – „niech *oni* poświęcą [...] i ofiarują [...] i przekują na blachy”. Ta sama myśl jest wyrażona w w. 39., gdzie jest pokazane wykonanie rozkazu – „*oni* rozbili na bla-

chy [dosłownie: oni przekuli je na blachy] do pokrycia ołtarza [bo będą je ofiarować przed Panem i poświęcą je]”. Zgodnie z tym, inni także pomagali naszemu Pastorowi w pracy kucia takich blach do pokrycia ołtarza, chociaż ta myśl pokazuje, że jego praca zdecydowanie przewyższała ich udział.

(33) Zanim przejdziemy dalej w rozważaniu tego obrazu, dobrze będzie zwrócić uwagę na to, co jest przedstawione przez wykonanie kutych blach do pokrycia ołtarza. Miedziany Ołtarz przedstawia rzeczywiste, doskonałe człowieczeństwo Jezusa oraz przypisane doskonałe człowieczeństwo Kościoła w jego zdolnościach wspierania, wzmacniania, pomagania człowieczeństwu klasy Chrystusa, gdy jest ono ofiarowywane – ołtarz podtrzymywał ofiarę, gdy była trawiona przez ogień. Zgodnie z tym, kucie kadzielnic na blachy do pokrycia Miedzianego Ołtarza może przedstawiać wyłożenie stosownych wersetów w taki sposób, aby zbudować z nich doktryny, które broniłyby ofiary za grzech Jezusa i Kościoła. Na początku sporu stało się jasne, że kluczem do wszystkich dyskutowanych kwestii był udział Kościoła w ofierze za grzech. Jeżeli mógłby zostać udowodniony, to oczywiście doprowadziłoby to do tego, że Pośrednik jest składowy, czemu przesiewacze zaprzeczają oraz do tego, że Nowe Przymierze działa wyłącznie w Tysiącleciu i po nim, czemu przesiewacze także zaprzeczają. Zgodnie z tym, ofiary za grzech były sednem sporu i były tak podkreślane przez tych, którzy obstawali za dwiema ofiarami za grzech. W typie jest to podane w Boskim poleceniu, żeby przekuć kadzielnice używane przez Lewitów na blachy do pokrycia ołtarza, tzn. te wersety miały być tak przetłumaczone i przedstawione, aby mogły bronić ofiar za grzech jako stanowiących człowieczeństwo Jezusa i Kościoła – antytypiczny ołtarz.

(34) Oczywiście poświęcenie kadzielnic przedstawia oczyszczenie wersetów Pisma Świętego od zanieczyszczeń błędem, wprowadzonym do nich przez przesiewaczy oraz przedstawienie tych wersetów jako zawierających prawdę.

Ofiarowanie kadzielnic Panu przedstawia poświęcenie ich Panu w Jego służbie. Jak wskazuje tekst, takie poświęcenie kadzielnic i przekucie ich na blachy do pokrycia Ołtarza, choć było szczególną pracą Eleazara, to nie wyłączną. Jest to potwierdzone przez słowa: „niech [oni] poświęcą”, „niech [oni] rozkują”, „[oni] poświęcili”, „[oni] ofiarowali”, „[oni] uczynili”. Nasz Pastor, jako antytypiczny Eleazar, wykonał zdecydowanie najwięcej wspomnianej pracy. Brat Barton przez swoje kazanie o Boskich przymierzach (*Raport Kontwencyjny* 1909 r., s. 143), jako antytypiczny Semma – trzeci najpotężniejszy wojownik Dawida, który bronił i wyzwolił od Filistynów pole pełne soczewicy – był jednym z tych, którzy w antytypie pomogli ofiarować i poświęcić te wersety, broniąc nimi dwóch ofiar za grzech (2 Sam. 23:11,12). Inny brat, jako antytyp Eleazara, syna Dodona, drugi najpotężniejszy wojownik Dawida, ściśle współpracując z Onym Sługą – antytypicznym Dawidem, także był aktywny w ofiarowywaniu, poświęcaniu oraz przekuwaniu tych blach (1 Kron. 11:12-14). (Dwie wojny Dawida, w których zdecydowanie pokonał Filistynów, przedstawiają dwie wielkie kontrowersje w czasie żęcia – spór na temat Okupu oraz spór na temat ofiary za grzech). Ten brat miał styczność z M. L. McPhail'em przed częścią zboru w Chicago związaną z tymi samymi tematami, jak to jest przedstawione w innym typie w 1 Kron. 20:6,7. Spór brata MacMillana z A. E. Williamsonem dotyczący tych samych tematów i pokonanie Williamsona przed zbozem w Altoona w Pensylwanii jest przedstawiony w 1 Kron. 20:4. Pisemny, przeprowadzony w formie ulotki, spór brata Crawforda z poglądem E. C. Henningsa, przedstawionym w *Rzeczniku Nowego Przymierza*, jest opisany w 2 Sam. 21:19. Chociaż ci czterej bracia są wyraźnie pokazani, to jednak udział brata Russella wyraźnie przewyższa ich pracę, jak na to wskazuje specjalna wzmianka o nim w tym wersecie, podczas gdy oni nie są tam wymienieni. Inni bracia, nie wymienieni jako tacy w Biblii, o ile wiemy,

również pomagali w tej pracy. Wierzymy, biorąc to wszystko pod uwagę, że brat Russell pojawił się jako polemista w swej najlepszej formie podczas przesiewania w latach 1908-1911 i w tym samym czasie wydał najlepsze i najbardziej obszerne pisma w swojej służbie na sporne tematy. Choć musiał toczyć silną wewnętrzną walkę, kiedy jako antytypiczny Jasobam przebił się przez szeregi demonów i przesiewaczy w dążeniu do zdobycia prawdy na temat ofiary za grzech w 1879 r., to jednak spowodował on większe spustoszenie jako antytypiczny Jasobam podczas sporów na temat wiecznych mąk i świadomości umarłych. Jego waleczność jako Onego Sługi przejawiająca się w zdolnościach odważnego i skutecznego wojownika w sporach w latach 1908-1911 (nasze obecne badanie przedstawia go jako *Kapłana* – głównego Podkapłana w tym czasie) jest przedstawiona przez waleczność Dawida, wraz z którym Eleazar, syn Dodona, walczył w Pasdamim (pole krwi, tzn. sfera ofiar za grzech), kiedy obaj przepędzili armię Filistynów (1 Kron. 11:13,14).

(35) Wersety 38. i 40. pokazują antytypicznie, że prawdziwe nauki o ofiarach za grzech, Pośredniku i przymierzach miały być dla ludu Pana znakiem (dowodem) oraz pamiętką (przypomnieniem) faktu, że tylko wyznaczeni członkowie Kapłaństwa powinni ofiarować kadzidło (przedstawiać nauki przed Kościołem) tak, aby nikt nie należący do Kapłaństwa nie usiłował przedstawiać nowych nauk. Jako reguła one mogą być właściwie przedstawiane tylko przez specjalnego Kapłana, narzędzie mówcze pełniące urząd w tym czasie oraz wyjątkowo przez innych sług prawdy, wypełniających słowa Pana odnoszące się do nich, mówiące, że każdy nauczony w Piśmie, wyćwiczony w Królestwie Niebiańskim (całkowicie zdolny i upoważniony nauczyciel) wyniesie ze skarbicy rzeczy nowe i stare (Mat. 13:52). Inni próbujący to robić czy to Kapłani, czy też nie, będą spekulować, a przez to będą wydawać błąd, rujnując siebie i innych (2 Moj. 19:21-25).

To nasuwa pytanie: jak powinni postąpić „nauczeni w piśmie, wyćwiczeni w królestwie niebieskim”, kiedy otrzymają nową prawdę lub kiedy myślą, że ją otrzymali? Odpowiadamy: niech postępują tak, jak my postępowaliśmy w czasach brata Russella – niech przedstawiają to kapłańskiemu mówczemu narzędziu do zbadania i tylko wtedy, gdy on to zaakceptuje, niech przedstawiają to innym. Taki sposób postępowania był bezpieczny dla nas w jego czasach, a inni przekonają się, że ten sposób postępowania jest bezpieczny również dzisiaj, kiedy istnieje wielkie niebezpieczeństwo, jeśli postępuje się przeciwnie. Ten „znak i pamiątka” są rażąco gwałcone przez Lewitów, którzy w wielu przypadkach pochopnie i bez właściwego upoważnienia jako nauczyciele, narzucają swoje wyobrażenia Kościołowi lokalnemu lub powszechnemu. Obecni wodzowie przesiewania są przerażającymi przykładami gwałcenia tego znaku i pamiątki. Dlatego rozprzestrzeniają zarazę „morową, która przechodzi w ciemności”, teraz tak katastrofalnie zarażając serca i umysły większości ludu Pańskiego. Obecnie bez wątpienia „powstaje 10 tysięcy wrogów”.

(36) Kiedy rozważymy, jak wspaniale zachował się On Sługa, jako antytyp Eleazara z 4 Moj. 16:36-40, podczas tego sporu – gdy nie tylko on osobiście był atakowany z wielką zawziętością i przy użyciu kłamstw, ale również jego poglądy atakowano z przenikliwą subtelnnością bardziej niż w jakimkolwiek innym przesiewaniu czasu zęcia – to uczymy się coraz bardziej go właściwie oceniać i miłować. Niewątpliwie patrząc na to z wielu punktów widzenia, zauważamy, że był on włożony do pieca utrapienia, z którego wyszedł uszlachetniony i oczyszczony. Natomiast jego wierność została wielce nagrodzona przez Pana znacznie rozszerzonym zakresem i owocnością służby, która i tak była już szeroko rozpowszechniona i owocna. Tak, dziękujemy Bogu za każde wspomnienie o Nim! Boże, błogosław jego pamięć!

(37) Przedstawimy obecnie pracę naszego Pastora przeciw kombinacjonistom (zwolennikom kombinacjonizmu – łączenia – przyp. tłum.), których działalność spowodowała przesiewanie wezwania o szóstej godzinie (Mat. 20:5). To przesiewanie jest typycznie przedstawione w 4 Moj. 25., jak mówi nam o tym Ap. Paweł (1 Kor. 10:8; E5, rozdz. 2.). Miejsca geograficzne wspo-

mniane w Biblii mają zazwyczaj typiczne znaczenie, jak to wykazały niektóre z naszych wcześniejszych rozważań, np. góra Synaj, góra Syjon, góra Fazga, Betlejem, Betania, Jerozolim, Jerycho, Samaria, Jezreel itd. Zgodnie z tym, biorąc pod uwagę ogólne typy w 4 Moj. 25., wnioskujemy, że Syttim ma znaczenie typiczne. Słowo Syttim oznacza *drzewo akacjowe*. Drzewa symbolizują wielkie postacie, te dobre (Iz. 61:3) lub złe (Obj. 7:1-3). W związku z tym rozumiemy, że drzewo akacjowe przedstawia wielkich z chrześcijaństwa w kościele, państwie i w świecie finansów. Uważamy, że przebywanie Izraela w Syttim oznacza lud Boży, prawdziwy i nominalny, mający kontakty i doświadczenia z takimi wielkimi. Natomiast gdy większość z nominalnego ludu Bożego i niektórzy z prawdziwego Jego ludu mieli takie kontakty i doświadczenia, to stawali się bardziej lub mniej winni kombinacjonizmu (łączenia się – przyp. tłum.) (począł lud cudzołożyć z córkami moabskimi i madiańskimi).

(38) Przez kombinacjonizm (łączenie się – przyp. tłum.) rozumiemy niedozwolony związek ludu Bożego ze złymi osobami, zasadami, rzeczami i praktykami. Poświęceni praktykują kombinacjonizm, kiedy łączą swoje zasady i postępowanie z błędnymi zasadami i praktykami dużego lub małego Babilonu, np. przez wprowadzanie między poświęconych zasad i praktyk klerykalizmu, przez łączenie się z tymi zasadami i praktykami podczas swoich badań, nabożeństw i w swoich charakterach. Usprawiedliwieni praktykują kombinacjonizm, kiedy łączą swoje zasady i postępowanie z tymi, którzy są w obozie. Członkowie obozu praktykują kombinacjonizm, kiedy współpracują z niechrześcijańskimi ruchami religijnymi. Następnie wszyscy z nich mogą łączyć się między sobą oraz z niechrześcijanami itd. Przykłady kombinacjonizmu są widoczne w połączeniu kościoła z państwem, denominacji z denominacjami, ruchów lewickich z ruchami lewickimi, chrześcijan z tajnymi stowarzyszeniami religijnymi, kościelnicstwa z judaizmem, mahometanizmem (islamem – przyp. tłum.) i pogaństwem. Z punktu widzenia Żniwa Wieku Ewangelii cudzołożenie Izraela podczas obozowania w Syttim przedsta-

wia takie działania kombinacjonizmu między czerwcem 1891 r. a październikiem 1894 r., ponieważ w tym czasie, szczególnie w związku z Kongresem Religii podczas Światowych Targów w Chicago w 1893 r., biorąc udział w przygotowaniach do Kongresu, w jego obradach i działaniach po nim, wielu antytypicznych Izraelitów popełniło symboliczne cudzołóstwo. Między ludem prawdy cudzołóstwo zostało popełnione przez dążenie do wprowadzenia niemałej liczby babilońskich praktyk przez panów Zecha, Adamsona, Bryana i Rogersa. Oni przewodzili trzeciemu przesiewaniu Żniwa między ludem prawdy, podczas gdy dr Barrows, dr Bonney itp. przewodzili ruchowi stworzenia jednej religii ze wszystkich religii. Jedną z takich aktywności było zgromadzenie Kongresu Religii w Chicago w 1893 r. Utworzenie przez wielebnego Rufusa W. Millera Federalnej Rady Braterstwa Andrzeja i Filipa w 1893 r. jako ciała międzywyznaniowego oraz Otwartej i Instytucjonalnej Ligi Kościoła w marcu 1894 r., wspieranej bezpośrednio przez dr. Thompsona i Stanforda przez 12 lat, doprowadziło do utworzenia w 1905 r. Narodowej Federacji Kościołów. Natomiast Otwarta i Instytucjonalna Liga Kościołów do 1895 r., 10 lat przed tym zanim powstała narodowa organizacja, utworzyła pierwszą lokalną federację kościołów w Nowym Jorku. Te fakty pokazują, w jaki sposób, przez symboliczne cudzołóstwo od czerwca 1891 r. do października 1904 r., został zapoczątkowany kombinacjonizm i jak zaczął się od tego czasu rozwijać. Te ruchy są w większości przedstawione przez izraelskich mężczyzn cudzołożących z córkami moabskimi i madiańskimi.

(39) Ponieważ córki moabskie przedstawiają różne fałszywe doktryny, z których powstały teorie i praktyki kombinacjonizmu – łączenia się, wzywanie ludu izraelskiego do składania ofiar ich bogom (w. 2.) przedstawia wezwania przez doktryny i praktyki do łączenia się ludu Bożego, prawdziwego i nominalnego, do pracy na rzecz kombinacjonizmu. Między tymi fałszywymi doktrynami znajdują się następujące:

wszyscy (wyznaniowi) chrześcijanie są jednością, wszystkie wyznania razem tworzą Kościół. Chrystus w Ew. Jana 17. modli się o ich jedność, więc oni powinni działać przez federacje, aby wypełnić Jego modlitwę, różnice między nimi są nieistotne i powinny zostać zignorowane, a elementy wspólne powinny zostać podkreślone; nie ma znaczenia, w co ktoś wierzy, jeżeli wierzy szczerze, niech zapomni o wierze i czyni dobrze. Te fałszywe doktryny zachęcały antytypiczny Izrael do składania ofiar credom kombinacjonizmu (bogom ich). Izraelici jedzący na ucztach ofiarnych przedstawiają odstępców wśród poświęconych, usprawiedliwionych i tych ze świata, akceptujących takie fałszywe teorie, a ci ostatni, kłaniający się fałszywym bogom, przedstawiają służących interesom kombinacjonizmu swoimi wpływami, talentami, środkami itd. Izrael służący (w. 3.) Baalowi Fegorowi (*pan penis*, w tym kulcie Moabitki prostytuowały się) przedstawia odstępczych antytypicznych Izraelitów połączonych w niedozwolonym związku – symbolicznym cudzołóstwie. Jak w typie Bóg rozgniewał się (w. 3.) na Izrael, tak w antytypie On bardzo się oburzył na występujące na niespotykaną skalę symboliczne cudzołóstwo antytypicznego Izraela.

(40) Oczywiście przywódcy Izraela (książęta z ludu w. 4.) byli bardziej winni niż zwykli Izraelici, których zwiedli tak, jak wodzowie różnych form kombinacjonizmu byli bardziej winni niż zwiedzone przez nich rzesze. Dlatego w typie i antytypie zostali oni poddani przez Boga dotkliwszej karze. Powieszenie w symbolach biblijnych oznacza, że faktycznie lub rzekomo udowodniono, że jest się złoczyńcą. Sanhedryn żądał powieszenia naszego Pana na krzyżu jako domniemanego dowodu na to, że był On złoczyńcą. To właśnie jest sugerowane przez akt publicznego zdemaskowania kogoś w świetle dnia, jak to dzieje się wtedy, kiedy takie powieszenie zostaje zarządzane. Dlatego Boskie polecenie dane Mojżeszowi, aby powiesić dla Pana przywódców grzeszącego ludu w świetle słonecznym, przedstawia Jego polecenie dane Jezusowi, aby publicznie zamaniestować, jako służbę Bogu (przed Panem) to, że przy-

wódcy kombinacjonizmu czynili zło. Nasz Pan częściowo wykonał to przez niektórych z Jego ludu takich, jak prof. Wilkinson z Uniwersytetu w Chicago; Joseph Cook, wykładowca z Bostonu; wielebny Devine z Nowego Jorku; hrabia Bernstorff z Niemiec oraz pan Grant, Kanadyjczyk protestujący w Babilonie przeciw jego przywódcom, biorącym udział w takim kombinacjonizmie potępionym przez Biblię. Jednak przede wszystkim nasz Pan wykonał to polecenie przez lud prawdy, szczególnie przez naszego Pastora. To, że przywódcom kombinacjonizmu zostało szczególnie publicznie udowodnione, że byli czynicielami zła można zauważyć w *Strażnicy* 1893 r., s. 323-349 (Widok z wieży, Echa Wielkiego Światowego Parlamentu Religii – przyp. tłum.) oraz w P4 s. 157-268, gdzie są wymienieni następujący przywódcy, którym publicznie udowodniono przestępstwo kombinacjonizmu w sprawach dotyczących służby Bożej („przed Panem”): dr J. H. Barrows, dyrektor organizacyjny Kongresu Religii; W. T. Stead, redaktor *Review of Reviews*; wielebny Theo. E. Steward z Braterstwa Jedności Chrześcijan; C. C. Bonney twórca Stowarzyszenia na rzecz Promowania Religijnej Jedności oraz przewodniczący Kongresu Religii; wielebny T. Chalmers z Kościoła Uczniów; dr Chas. A. Briggs, profesor teologii wyższego krytycyzmu; wielebny Theodore Munger; dr Rexford, wybitny uniwersalista; dr Lyman Abbot, następca Beecher’a; Lady Somerset (angielska szlachcianka); wielebny Jenkin Lloyd Jones, uniwersalista; rzymskokatolicki biskup Keane; prof. Henry Drummond, autor książki *Naturalne prawo w świecie duchowym*; dr Candlin, misjonarz w Chinach; dr Bristol, pastor Metodystów; wielebny Augusta Chapin; wielebny King z kościoła Metodystów; kardynał Gibbons; kanclerz Vincent, koło literackie Chautauqua; dr T. J. Conarty, pedagog rzymskokatolicki; wielebny S. F. Scovel, prezbiterianin; wielebny F. H. Hopkins, kościół Episkopalny itd. Boski gniew został w pewnej mierze uspokojony przez obalenie ich błędów i praktyk oraz przez publiczne (przed słońcem) udowodnienie, że są czynicielami zła w sprawach dotyczących służby Bożej (przed Panem – w. 4.).

(41) Polecenie wydane przez Mojżesza sędziom Izraela, aby zabić każdego w obszarze swojej jurysdykcji, kto przyłączył się do kultu Baal Fegora (w. 5.), przedstawia polecenie naszego Pana dane bratu Russellowi oraz pielgrzymom, żeby obalić błędzieli, podtrzymujących nauki kombinacjonizmu, z którymi mieli kontakt. To, w jaki sposób brat Russell wykonał część tej pracy, możemy zauważyć szczególnie w *Strażnicy* z 1 i 15 listopada 1893 r. oraz z P4, rozdz. 6. mówiących o Babilońskim Kościelnym Zamieszanu (Jego Zamieszanie – Kościelne – przyp. tłum.). W tej pracy dołączyli do niego pielgrzymi przez prezentowanie stosownych nauk zbijających, jakie przedstawiali w swoich wykładach i podczas dyskusji. Udział brata Russella w tej pracy, który był zdecydowanie większy niż wszystkich pielgrzymów razem wziętych, jest szczególnie typicznie opisany w w. 6-15. Wybraliśmy 4 Moj. 25. jako podstawę dla tej części tego rozdziału ze względu na stosowną pracę brata Russella przedstawioną w tych wersetach. Mąż z synów Izraela (w. 6.), który przyprowadził Madianitkę do swoich braci, przedstawia klasę, której przedstawiciele zostali wymienieni w poprzednim paragrafie. Wprowadzili oni między swoich braci chrześcijan największy błąd z błędów kombinacjonizmu, zgodnie z którym nie ma znaczenia, w co ktoś wierzy, jeżeli wierzy w to szczerze. Ten błąd zmiata, jak za jednym pociągnięciem miotły, charakterystyczne twierdzenie Biblii, dotyczące chrześcijaństwa i innych religii, głoszące, że chrześcijaństwo jest prawdziwe, a te inne religie są fałszywe w takim stopniu, w jakim się od niego różnią. To szczególnie uprawnienie prawdziwego chrześcijaństwa opiera się na fakcie, że sam Jezus stał się Mądrością, Sprawiedliwością, Uświęceniem i Wyzwoleniem od Boga dla tych, którzy zbliżają się do Boga i bez Niego nie ma zbawienia ani przystępu do Boga (Mat. 1:21; Jana 1:9; 4:14; 6:27,33,35,53; 8:12; 10:7-9; 14:6; 17:2; Dz. Ap. 4:12; Rzym. 5:18,19; 1 Kor. 3:11; 2 Kor. 5:19; Efez. 1:10; 2:13,18; Żyd. 2:3; Obj. 5:3,4). To oczywiście jest sprzeczne z tą częścią błędów kombinacjonizmu, które podtrzymują twierdzenie, że dla Boga nie ma znaczenia, w co ktoś wierzy, jeśli tylko wierzy szczerze. Ponieważ ten błąd sugeruje, iż szczerzy

Żyd, mahometanin lub poganin jest teraz i będzie w przyszłości, tak przyjemny dla Boga, jak prawdziwy chrześcijanin, a to oznacza, że Chrystus nie jest jedynym zbawicielem. Zgodnie z tym błędem twierdzenie Chrystusa, że jest jedynym zbawicielem prowadzi do wniosku, że jest On kłamcą.

(42) Ten mężczyzna przyprowadzający publicznie Madiantkę do swoich braci (przed oczyma Mojżeszowymi itd., w. 6) przedstawia wielki rozgłos, jaki wodzowie kombinacjonizmu dali tym, w większości niechrześcijańskim, błędom. Tak jak grzechy izraelskich mężczyzn przy Baal Fegorze zasmuciły Mojżesza i wszystkich wiernych Izraelitów, powodując ich płacz przed drzwiami Namiotu Zgromadzenia, tak wielki grzech kombinacjonizmu zabolął Jezusa i wszystkich wiernych chrześcijan w związku z ich służbą Bożą. Fines (*usta z mosiądzu* tzn. mocne usta) był najstarszym żyjącym synem Najwyższego Kapłana Eleazara, dlatego typicznie pozostawał on w takiej samej relacji z Eleazarem, w jakiej Eleazar był z poprzednim Najwyższym Kapłanem – Aaronem, będąc jego najstarszym żyjącym synem. To oznacza, że na okres Zniwa Wieku Ewangelii Fines przedstawia naszego Pastora jako głównego Podkapłana na Ziemi i w tym obrazie Fines (*usta z mosiądzu*) przedstawia naszego Pastora z punktu widzenia siły stosownych wypowiedzi, nauk (Jer. 1:18; 15:20). Fines dostrzegający niegodziwy czyn i cel Izraelity, wstając pośród płaczącego zgromadzenia, ukazuje naszego Pastora dostrzegającego bezbożny sposób postępowania i cel wodzów kombinacjonizmu, powstającego pośród płaczących nad kombinacjonizmem i podejmującego praktyczne działania przeciw działaniom kombinacjonistów. Fines biorący włócznię – małą włócznię, aby nią pchnąć przeciwnika – przedstawia naszego Pastora biorącego do ręki (mocno) swój artykuł w podwójnym numerze *Strážnicy* z 1 i 15 listopada 1893 r. oraz przygotowującego się do rzucenia nim w wodzów kombinacjonizmu z tego powodu, że wzięli oni udział w Chicagowskim Kongresie Religii, na którym szczególnie miało miejsce to antytypiczne cudzołóstwo. Fines podążający za mężczyzną do jego namiotu przedstawia naszego

Pastora podążającego za wodzami kombinacjonizmu w głąb ich najskrytszych teorii, które były ich miejscem zamieszkania. Fines przebijający oboje włócznią, najwyraźniej podczas aktu cudzołóstwa, przedstawia naszego Pastora, całkowicie obalającego w wyżej wymienionym artykule wodzów kombinacjonizmu i ich główny błąd głoszący, że nie jest ważne dla Boga to, w co ktoś wierzy, jeśli wierzy szczerze. Fines przebijający brzuch kobiety (dosłownie: *genitalia*), przedstawia naszego Pastora obalającego związany z tym błąd i jego bezbożną moc rozrodczą. Wymieniliśmy powyżej listę błędów, jakie wspierały ten konkretny rozważany tutaj błąd. Wszystkie one, jako bezbożna moc rozrodcza tego jednego błędu, zostały zupełnie obalone przez wspomniany artykuł naszego Pastora. Tak jak przez czyn Finesa została zatrzymana plaga, tak artykuł naszego Pastora zatrzymał szkodliwe skutki tego właśnie błędu. Najpierw te skutki były odczuwane między ludem prawdy, a z czasem stopniowo rozprzestrzeniały się między antytypicznymi Izraelitami poza ruchem prawdy.

(43) Ataki naszego Pastora w *Strażnicy* z 1 i 15 listopada 1893 r. na kombinacjonizm, który był widoczny podczas Kongresu Religii oraz ataki w broszurze *A Conspiracy Exposed* (*Zdemaskowana Konspiracja* – przyp. tłum.) i w specjalnej *Strażnicy* z 11 czerwca 1894 r. na kombinacjonizm zamanifestowany przez spiskowców między ludem prawdy, były wyraźnymi przykładami pełnej odwagi. Praktycznie całe chrześcijaństwo albo aprobowało Kongres Religii, albo milczało, nie wyrażając dezaprobaty. Ta idea stawała się coraz popularniejsza. Zwolennicy międzywyznaniowej unii lub federacji w każdym przypadku sprzyjali celom Kongresu Religii. Jego zwolennicy piętnowali jako bigotów i osoby staroświeckie wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób okazywali temu dezaprobatę. Kościół i świeckie gazety bardzo cieszyły się z powodu tego Kongresu. Nawet nieliczni, którzy się z nim nie zgadzali – przywódcy zostali wymienieni wyżej – wyrażali się mniej lub bardziej nieśmiało i z obawami. Kto by się odważył atakować tak popularny i tak szeroko popierany ruch? Takie wyzwanie rzucali promotorzy Kongresu. Specjalny przedstawiciel Naszego Pana, główny

Podkapłan na Ziemi w tym czasie – On Sługa, zrobił to z łaski Pana i to z odwagą, która się nie zawaha ani chwili, ani nie powstrzyma się od mówienia nieupiększonej i jednoznacznej prawdy! On z pewnością nie poradził sobie ze zwolennikami kombinacjonizmu przy pomocy łagodnych metod, raczej symbolicznie uderzał w nich mosiężnymi pięściami tak, jak powinniśmy tego oczekiwać od antytypicznego Finesa (*usta z mosiądzu*). Te spostrzeżenia także charakteryzują jego dzielność i odwagę w używaniu prawdy wobec kombinacjonistów, panów: Zecha, Adamsona, Rogersa i Bryana na łamach swojej broszury *A Conspiracy Exposed* (*Zdemaskowana Konspiracja – przyp. tłum.*) oraz w specjalnej *Strażnicy* z 11 czerwca 1894 r. Tak samo, jak ich podobnie myślący wodzowie Lewitów w szóstym przesiewaniu, ci spiskowcy również używali wielu niegrzecznych słów, krzycząc o jego rzekomej „niezycziwej krytyce”, „gorzkich oszczerstwach” i „sądzeniu”. Jednak on niezłomnie kontynuował atak, dopóki nie zostali zupełnie wypędzeni spośród ludu prawdy, ogłaszając m. in. w specjalnej *Strażnicy* z 11 czerwca 1894 r., iż czterej wyżej wymienieni przesiewacze są członkami wtórej śmierci i że całkowicie zerwał z nimi społeczność.

(44) Liczba tych, którzy zginęli z powodu plagi za grzech przy Baal Fegorze (24 000 – w. 9.), jest większa od liczby tych, którzy zginęli w jakiegokolwiek innej pustynnej pladze Izraela. Przedstawia to fakt, że kombinacjonizm poraził symboliczną plagą – szałem złudzeń (Ps. 91:5; 2 Tes. 2:9-12) – więcej ofiar niż zrobiła to jakakolwiek inna plaga przesiewań Żniwa. Boskie uznanie gorliwości Finesa w powstrzymaniu plagi przez zabicie izraelskiego mężczyzny i madiańskiej kobiety (w. 10.,11.) przedstawia zadowolenie Boga z gorliwości naszego Pastora wobec Niego, przejawiającej się w powstrzymaniu plagi przez całkowite obalenie wodzów kombinacjonizmu oraz ich głównego błędu. Między ludem prawdy plaga została powstrzymana przez broszurę naszego Pastora *A Conspiracy Exposed* (*Zdemaskowana Konspiracja – przyp. tłum.*), połączoną z późniejszym wydaniem (*Strażnica* 1894, s. 163-208), które szerzej

obnażało ten spisek (Zecha, Adamsona, Rogersa, Bryana) i dodatkowo zawierało dużą ilość listów braterstwa, wyrażających sympatię do naszego Pastora oraz ujawniających i potępiających spiskowców. Z Bożego oświadczenia wnioskujemy (w. 11.), że gdyby Fines nie zrobił tego, co zrobił, to plaga mogłaby całkowicie zniszczyć Izrael, a gdyby nasz Pastor nie powstrzymał plagi, to mogłaby ona całkowicie skazić antytypiczny Izrael.

(45) Jak Bóg nagrodził Finesa swoim przymierzem pokoju, tzn. przyrzeczeniem pomyślności (w. 12.), tak Bóg nagrodził naszego Pastora obietnicą powodzenia w jego Kapłaństwie. Rzeczywiście od tego czasu jego późniejsza służba bardzo szybko stawała się coraz pomyślniejsza. Wcześniej praca Żniwa była stosunkowo niewielka. Od tego momentu obfitowała z każdym dniem coraz bardziej aż do jego śmierci, dzień przed którą, mógł naprawdę stwierdzić w raporcie żeńców, że wykonał zadanie, jakie Pan mu polecił (Ezech. 9:11). To, w jaki sposób Bóg obiecał Finesowi pomyślność, jest pokazane w w. 13. Było to w formie przymierza trwającego wiecznie – Kapłaństwa dla niego i jego potomstwa, pomyślnie sprawowanego przez nich. Antytypicznie oznacza to, że Bóg ogłosił w duchowym Izraelu, iż brat Russell i wszyscy Kapłani lojalni wobec niego (synowie antytypicznego Finesa) będą obdarzeni trwałym i owocnym Kapłaństwem. Jak to ogłoszenie zostało podane? Odpowiadamy, że krótko po tym, jak nasz Pastor obalił kombinacjonizm (łączenie się – przyp. tłum.) widoczny na Kongresie Religii oraz reprezentowany przez spiskowców w prawdzie (kombinacjonistów – zwolenników kombinacjonizmu), Bóg po raz pierwszy objawił, że „on Sługa” z Mat. 24:45-47 i Łuk. 12:42-44 nie jest klasą, jak poprzednio utrzymywano, ale jednostką – bratem Russellem. Nazywając go mądrym – efektywnym – Bóg wskazał na powodzenie jego pracy, a nazywając go wiernym, Bóg pokazał, że będzie Kapłanem do

końca, ponieważ nikt nie jest wierny, jeśli nie jest wierny aż do śmierci. To publiczne ogłoszenie w przypadku typu i antytypu było nagrodą za gorliwość dla Pana i za przyprowadzenie ludu do pojednania z Panem w rozważanym temacie: „okazał gorliwość o swego Boga i dokonał przebłagania za synów Izraelskich” (BW).

(46) Siostra Russell była bardzo gorliwa w bronieniu swojego męża przed oszczerczymi atakami spiskowców i w ten sposób broniła sprawy prawdy (*Strażnica* 1894, s. 167-174). Dlatego Pan nagrodził ją w taki sposób, w jaki wyjątkowo postęgiwał się innymi kobietami (Dz. Ap. 21:9), przywilejem bycia Jego rzecznikiem ogłaszającym antytypiczną nagrodę, tzn. powiadamiającym lud Pana, że brat Russell, jako sługa Boży jest Onym Sługą. To zostało objawione jej jako pierwszej późnym latem 1894 r. Najpierw powiedziała o tym bratu Russelowi, który przez długi czas starał się odeprzeć tę myśl, aż w końcu nie był w stanie dłużej się jej przeciwstawiać, ponieważ argumenty na korzyść tej myśli są bezsporne. Krótco po rozmowie z różnymi osobami na ten temat opublikował tę myśl, najpierw w artykule w *Strażnicy* 1896, s. 47 (R1946, Ten Sługa – przyp. tłum.), a później w P4, s. 613,614. Tak więc ani Jezus, ani brat Russell nie uważali za nieodpowiednie, aby „widzieć siebie w Pismach”. Na podstawie powyższego nie możemy powiedzieć, że nasz Pastor został Onym Sługą po swoich walkach z kombinacjonistami w 1893 r. oraz 1894 r., gdyż w 1879 r., w tym czasie, kiedy przez 3 dni walczył z demonami i opanowanymi przez demonów ludźmi odnośnie do tematu ofiary za grzech (antytypiczny Jasobam walczący z Filistynami w dolinie demonów podczas starania się o wodę ze studni antytypicznego Betlejem), został postanowiony Onym Sługą jako tłumacz Słowa. Od wiosny 1876 r. brat Russell był Onym Sługą jako wykonawca i usługiwał jako taki przez lata, chociaż on sam ani nikt inny o tym nie wiedział. Nagrodą daną mu w 1894 r. było zapoznanie jego

i Kościoła z tym faktem, w wyniku czego, jego wpływy się zwiększyły i tym samym jego skuteczność jako sługi prawdy znacznie wzrosła i trwała aż do czasu, kiedy wiernie zakończył swoją owocną służbę.

(47) Zamry (*śpiewany*), izraelski mężczyzna, który został zabity z madiańską kobietą, jak sugeruje jego imię, przedstawia wodzów kombinacjonizmu (łączenia się – przyp. tłum.) z tego punktu widzenia, że oni byli wychwalani – *śpiewany* – przez ofiary ich oszustwa. Na pewno tacy wodzowie byli bardzo wychwalani przez zwiedzionych zwolenników kombinacjonizmu. To, że Zamry przedstawia wodzów, jest widoczne na podstawie faktu, iż jest on nazwany księżciem domu ojca swego w swoim pokoleniu. Imię ojca Zamrego, *Salu* (*zważony*), sugeruje typicznie, że kombinacjoniści zostali sprawdzeni i nie przeszli próby. Imię zabitej madiańskiej kobiety, *Kozba*, oznacza *kłamca* i w ten sposób przedstawia kłamliwą doktrynę, głoszącą, iż nie ma znaczenia, w co ktoś wierzy, jeśli wierzy szczerze. Imię jej ojca, *Sur*, znaczy *skała* i odnosi się do myśli kombinacjonistów, że „w jedności (kombinacjonizm – łączeniu się) siła”. Zauważmy, że *Sur* jest wspomniany (4 Moj. 31:8) jako jeden z pięciu zabitych królów madiańskich. Historia z 4 Moj. 31 jest obrazem Żniwa z punktu widzenia obalania błędów, szczególnie w pięciu przesiewaniach. Pięciu zabitych królów madiańskich przedstawia pięć przesiewawczych błędów. *Sur*, jak zauważymy, jest trzecim wymienionym królem i przedstawia trzeci przesiewawczy błąd – kombinacjonizm, a jedną z jego córek jest antytypiczna *Kozba*. Zabicie jej przedstawia obalenie kombinacjonizmu. Boskie polecenie dane Mojżeszowi, aby wrogo zachowywać się wobec Madianitów (w. 16-18), pokazuje polecenie Chrystusowi przez Boga, żeby walczyć z błądzicielami. Taki był antytyp podczas Żniwa. Po szczegóły odsyłamy do rozdz. 4.

(48) W E5, rozdz. 4. przedstawiliśmy ogólne myśli antytypu z Sędz. 7:9-15, który może zostać przeanalizowany z korzyścią dla czytającego. W przywołanym rozdziale E5 (*Gedeon* – typ i antytyp – przyp. tłum.), zgodnie z jego tematem i opraco-

waniem tematu, jaki podaje Biblia, podkreślony został udział naszego Pana. W tym rozdziale zwrócimy uwagę na udział naszego Pastora, który oczywiście był podrzędny względem udziału naszego Pana, w wyprawie zwiadowczej, w którą był zaangażowany razem z naszym Panem, jak to jest przedstawione w Sędz. 7:9-15. Nie podamy w tym miejscu ogólnych myśli, jakie zostały już przedstawione w wyżej wspomnianym rozdziale, ale od razu omówimy nasz temat, jak zaproponowano powyżej. Pamiętamy, że podaliśmy znaczenie imienia *Pura* – *gałąź* (w Biblii Gdańskiej imię Fara – przyp. tłum.). Jest to znaczenie, jakie niektórzy leksykografowie nadają słowu utworzonemu z czasownika *paar* lub *phaar*. Prawdą jest, że jednym ze znaczeń tego słowa jest *rozgałęziać się*, od którego pochodzi rzeczownik *phurah* (*gałąź*), a innym jest *tłumaczyć* i na tej podstawie słowo *purah* oznacza *wykładowca*, *interpretator*. Pomimo tego, że w E5, rozdz. 4. podaliśmy *gałąź* jako znaczenie imienia *Pura*, myślimy teraz w świetle powyższego faktu, że jednym z dwóch specjalnych działań naszego Pastora było wyjaśnianie Słowa Pana (dawanie pokarmu na czas słuszny), to taka definicja imienia *Pura* – *wykładowca*, *wyjaśniający*, *tłumacz*, *interpretator* – jest tą, o jaką chodzi w Sędz. 7:9-15. Szczególnym zadaniem zwiadowcy jest zdobycie poprzez śledzenie informacji o wrogu dla wojska, które się reprezentuje. Jak to pokażą fakty, tak było w przypadku typicznego i antytypicznego Pury.

(49) Antytypicznym wrogiem, który jest przedmiotem naszej analizy, byli błędziciele w Paruzji (Madianicy), grzesznicy (Amalekici) oraz samolubni i światowi (lud od wschodu słońca) spośród nominalnego ludu Bożego. Jehowa oczywiście wiedział – tak, przewidywał ich czyny – ale On pragnął, aby Nasz Pan oraz nasz Pastor jako prawdziwi duchowi zwiadowcy zbadali ich czyny i warunki, jakie te czyny objawiły, w celu zdania relacji wojsku, które zwiadowcy reprezentowali. Dlatego Jehowa wysłał na zwiad antytypicznego Gedeona i Purę. Na tej wyprawie zwiadowczej nasz Pastor działał jako oko naszego Pana Jezusa, tzn. nasz Pan Jezus dla Kościoła patrzył na te rzeczy przez naszego Pastora jako swoje oko, a z kolei przez

niego jako swoje usta mógł zdać relację o wrogach antytypicznym Gedeonitom. Ogólnie mówiąc, raport ze spraw zaobserwowanych podczas misji zwiadowczej, został zdany przez naszego Pana piórem naszego Pastora w artykułach w *Strażnicy*, zatytułowanych: *Widok z wieży*, które pojawiły się w większości jej numerów. Niektóre z nich zostały również podane w P2 – P4, a inne w broszurach oraz w B.S.M. (*Bible Students Monthly* – przyp. tłum.). Do artykułów *Widok z wieży* nawiązuje nasz tekst (Sędz. 7:9-11 – przyp. tłum.), ale inne wersety również odnoszą się do tej aktywności naszego Pastora, np. Iz. 21:5-10, Abak. 2:1,2. Podczas gdy nie wszystkie z nich wyraźnie odnoszą się do upadłego stanu kościoła nominalnego, to wszystkie one sugerują bezpośrednio lub pośrednio ten stan upadku. Pośrednio sugerują to znaki dobrych rzeczy w Babilonie, a bezpośrednio znaki złych rzeczy. Dlatego wszystkie te znaki czasów były obserwowane przez naszego Pana i naszego Pastora podczas czterdziestoletniej wyprawy zwiadowczej po chrześcijaństwie. Przedstawimy teraz w dwóch częściach – jako znaki świeckie oraz znaki religijne – główne rzeczy, które nasz Pastor widział podczas tej wyprawy.

(50) Jednym ze świeckich znaków widzianych przez niego był wielki wzrost podróżowania. Ten fakt, zapowiedziany w Dan. 12:4, nasz Pastor zarysował, przedstawiając różne szczegóły rozwoju pojazdów używanych do podróżowania: parowce, łodzie podwodne, kolej, trolejbusy, samochody, autobusy, sterowce, samoloty itd. i pokazał jak wszyscy, więcej lub mniej, podróżują. Blisko związany z tym znakiem jest wzrost wiedzy (Dan. 12:4), który omówił szczegółowo jako kolejny znak czasów. Wzrost wiedzy był widoczny w sferze wiedzy encyklopedycznej, obejmując wspaniałe szczegóły najróżniejszych tematów oraz zawierając tematy praktyczne i teoretyczne. W szczególny sposób wzrost wiedzy objawił się w wynalezieniu pożytecznych urządzeń oraz niszczycielskich narzędzi i środków. Nasz Pastor często wskazywał, jak te dwa znaki były ściśle związane z obaleniem obecnego porządku

i wprowadzeniem nowego. Bardzo ściśle związanym z poprzednimi znakami był inny, o którym raportował wiele szczegółów, jakie zauważył w całym chrześcijaństwie – ujawnienie zła we wszystkich sferach społeczeństwa. Uwypuklił on szczegóły o występkach i przestępstwach chrześcijaństwa, dowodzących jego zepsucia. Obnażył ubóstwo wraz z towarzyszącym mu cierpieniem, przestępstwami i chorobami. Ujawnione zostały bieda i wyzysk. Wskazał nadużycia w świecie edukacji z jego niewiarą, wyższym krytycyzmem i filozofią materializmu. Ujawnił pragnienie posiadania ziemi, bogactw i zbytku, związane z zarządzaniem państwem w chrześcijaństwie; wskazywał na ochronę klas uprzywilejowanych w stosunku do mas, zepsucie władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, oszustwa wyborcze, system grabieży, panowanie przełożonych, łapówki i oszustwa związane z posiadaniem ziemi, trwonienie publicznych pieniędzy, nakładanie uciążliwych podatków, używanie stanowisk politycznych dla osobistych korzyści, militarizm i nawalizm (teoria nawalizmu zakładała budowę nowoczesnej floty wojennej do ochrony również nowoczesnej floty handlowej, gdyż oba te czynniki decydują o potędze państwa, a państwa ich pozbawione co do zasady nie rozwijają się cywilizacyjnie oraz ekonomicznie i z czasem popadają w ruinę – przyp. tłum.), nieuczciwą dyplomację, samolubstwo, mściwe i grabieżcze wojny, łamanie uroczystych traktatów dla korzyści narodowych, ucisk słabych, prawo siły, narodowe obawy, zazdrość, nienawiść, współzawodnictwo i urazy, samolubną i niesprawiedliwą politykę itd. Te znaki zwiastowały zrujnowanie chrześcijaństwa w sferze państwa, na co on często zwracał uwagę.

(51) Wiele innych kwestii zostało także ujawnionych przez Pastora jako znaki czasów w chrześcijańskim świecie finansów, handlu i przemysłu. W związku z tym ujawnił on w świecie chrześcijańskim spekulacje na giełdzie, zwiększanie wartości akcji, manipulacje akcjami i oszustwa giełdowe, opóźnienia prawne, szczegóły techniczne z tym związane, unikanie i stronniczość, ustalanie cen i spekulacje, monopol na produkty naturalne, niszczenie konkurencji, nieuczciwą i bezwzględną konkurencję, zastępowanie lepszych materiałów gorszymi, fałszerstwa, dotowanie prasy, dzierżawę ziemi, nieuczciwość wielu banków i urzędników oraz znacznej części ich księgowości, łapówkar-

stwo i specjalne przywileje, unikanie podatków i oszustwa, prawne oczyszczanie bogatych i prawna nieuchronna kara dla biednych, uwikłanych w zawilosciach prawa, nieuprawnione używanie środków trustów, skandale ubezpieczeniowe, nieuczciwe ustalanie przebiegu torów kolejowych, nadużycia trustów, niszczycielskie bitwy gigantów finansowych, kupowanie wyborów, wzbudzanie paniki i wojen, bogacenie się na wojnach i równoczesne nakładanie na ludzi niemożliwych do uniesienia ciężarów, lekkomyślne używanie pieniędzy na luksusy i złe rzeczy, zapisywanie ogromnych majątków i tytułów często osobom niekompetentnym, lekceważenie potrzeb osób zmagających się z biedą, dumę, ostentację, okrucieństwo i bezduszość pieniądza, szaleństwa przyjemności. Te znaki zapowiadają finansową ruinę chrześcijaństwa i jako takie zostały przez niego przedstawione. Brat Russell często cytował wersety z Biblii, aby pokazać, że ujawnianie zła chrześcijaństwa jest zapowiedzią jego zniszczenia w czasie ucisku (1 Tes. 5:1-4; 2 Piotra 3:10; Obj. 16:15; 1 Kor. 4:5; Ps. 50:1-22; 82:1-5 itd.).

(52) On Sługa, między innymi znakami wskazującymi na szybki upadek chrześcijaństwa, zwrócił także uwagę na przerażające klęski w postaci wielkiego głodu, epidemii, trzęsień ziemi, wybuchów wulkanów, fal pływowych, tornad, huraganów, wojen, rewolucji itd., pokazując, że podczas gdy wiele z nich jest chłostami za zło i że one zapowiadają upadek chrześcijaństwa, to inne wiążą się ze zmianami klimatycznymi wprowadzającymi warunki Tysiąclecia, co oczywiście pociąga za sobą upadek chrześcijaństwa. Ze szczególnym naciskiem i przyjemnością wskazywał, że znakiem bliskiego zniszczenia chrześcijaństwa i bliskiego ustanowienia Królestwa jest powrót Izraela do Boskiej łaski, o czym świadczy stopniowe usuwanie zaślepienia z oczu tego narodu oraz uprzedzenia do Jezusa Chrystusa z jego serc, co widać w ich stopniowym powrocie do własnej ziemi. Wykazał, że potężne zachęty – religijne, patriotyczne, prześladowcze, odwołujące się do rozumu, rolnicze, finansowe, polityczne i prawne – uczyniły pożądanym ich powrót do Palestyny. Przytaczał warunki po-

lityczne, finansowe, organizacyjne i te będące częścią agitacji, które sprawiały, że ich powrót do ojczyzny stawał się realny. Wielokrotnie raportował o firmach i ich pracownikach wracających do Syjonu i pokazywał, że był to proroczy znak (Jer. 16:14-16; Ezech. 37:21,22,25; Am. 9:14,15 itd.). Innym znakiem czasów, który podkreślał, były gigantyczne przygotowania wojenne chrześcijaństwa. W tym miejscu podkreślał istnienie w chrześcijaństwie wielkich armii, marynarki wojennej, łodzi podwodnych i floty powietrznej. Zwracał uwagę na ogromne pancerniki i niszczące materiały wybuchowe, armaty, torpedy, gazy bojowe, bomby i szkodliwą broń biologiczną. Wskazywał na istnienie fortów i twierdz w chrześcijaństwie, na szkolenia wojskowe, pobór do wojska i obozy wojskowe, werbowanie kreatywnych geniuszy do tworzenia nowej niszczącej broni i amunicji, redukcjonowanie przez nich wojny do poziomu naukowego zniszczenia. Odkrył, że te rzeczy zostały przepowiedziane w Joela 3:9-11 i pokazał, w jaki sposób przepowiadają one wojnę światową jako pierwszy etap niszczenia chrześcijaństwa i ta prognoza się wypełniła.

(53) Kolejny zestaw nieco powiązanych z tym tematem znaków świeckich, które nasz Pastor, jako antytypiczny Pura, zauważył podczas swojej wyprawy zwiadowczej i przedstawił nam w swoim raporcie, to te, związane z konfliktami społecznymi prowadzącymi do wielkiego niepokoju. Znaczące wśród nich były te, związane z konfliktem między światem kapitału a światem pracy. Czasami jest to walka słowna, a czasami na ciosy. Brat Russell niekiedy pokazywał, jak kapitał stara się narzucić niższe płace, dłuższe godziny i gorsze warunki pracy, jak kapitaliści tworzyli organizacje, aby poradzić sobie ze światem pracy i jak do tej pory odrzucali związki zawodowe i ich przedstawicieli. On unaoczniał, jak świat pracy ze swojej strony dążył do podniesienia płac, krótszych godzin pracy, gwarancji uznania związków zawodowych i ich przedstawicieli, uzwiązkowienia sklepów itd., gwarancji negocjowania i rozliczania indywidualnych skarg. Ukazał, w jaki sposób podczas najostrzejszych form tych konfliktów kapitał uciekał

się do lockoutów (blokad – przyp. tłum.), uzyskiwania nakazów sądowych, zatrudniania łamistrajków, używania własnej policji i milicji oraz podsycania zaciekłych bitew między nimi a robotnikami. Natomiast, jak to pokazał, po stronie robotników te najostrzejsze konflikty ujawniały się w strajkach, pikietach, brutalnym traktowaniu łamistrajków, bojkotach, zamieszkach i zaciekłych bitwach. Zwrócił uwagę na to, co stało się zasadą, w jaki sposób do świata finansów Ignęli państwo i kościół, w wyniku czego społeczeństwo zostało podzielone na dwie grupy: konserwatystów, składających się ze świata kapitału, państwa i kościoła oraz na radykałów, składających się z rolników, związkowców, socjalistów, komunistów oraz anarchistów. Antytypiczny Pura odwoływał się m.in. do takich wersetów, jak Jak. 5:1-5 oraz Am. 8:3-7, przepowiadających ten konflikt i wskazywał, że ten konflikt zwiastował upadek chrześcijaństwa. Częściowo włączony w ten znak czasów jest inny, szerszy znak czasów – wiązanie kąkołu, który na podstawie Mat. 13:29,30,40,41 oraz Obj. 14:17-20 pokazał On Sługa, a jaki również zwiastuje obalenie chrześcijaństwa. Wskazał on na świeckie procesy wiązania w trustach i korporacjach świata biznesu i finansów, w związkach zawodowych, związkach farmerów (Granger movement – przyp. tłum.) itd. oraz w socjalistycznych, komunistycznych i anarchistycznych organizacjach świata pracy, w tajnych stowarzyszeniach, w towarzystwach ubezpieczeniowych i klubach świata społecznego, w organizacjach nauczycieli i profesorów w świecie edukacji, w partiach politycznych i międzynarodowych sojuszach świata polityki oraz w ruchach na rzecz budowania społeczeństwa i organizacji dobroczynnych związanych ze światem reform. Pokazał także, że to wszystko zwiastuje upadek chrześcijaństwa.

(54) Antytypiczny Pura zaobserwował i wskazał kolejny znak należący do tej samej grupy, co dwa poprzednie znaki – ogólny niepokój wśród wszystkich grup ludzi i warunków, w jakich żyją w chrześcijaństwie, znajdując zapowiedź tego w Łuk. 21:25. Pokazał on, jak powszechne w świecie dyplomacji i polityki były niepokój, niepewność i zakłopotanie. Rozpoznał to i raportował jako prawdziwe w świecie produkcji,

handlu i finansów. Obserwował i raportował niepokój w świecie pracy z jego różnorodnymi zawirowaniami, niezadowoleniem, buntami i konfliktami, rozdzźwiękiem w organizacjach związkowych i organizacjach rolniczych, socjalizmem, komunizmem i anarchizmem. Obserwował i raportował również wielki niepokój w sferze reform i w sferze socjologii oraz edukacji. Niepokój w życiu rodzinnym, widoczny w problemach między mężami i żonami, rodzicami i dziećmi oraz w bliższych i dalszych relacjach rodzinnych także został przez niego zaobserwowany i stosownie zaraportowany. Był on świadkiem występującego niepokoju w okresie Paruzji i wskazywał, że ten znak był bezpośrednio związany z przygotowaniem tych żywołów na czas ucisku. I w końcu, wśród świeckich znaków czasów zaobserwował fakt, że myślący ludzie dostrzegli obecność niemożliwego do opanowania kryzysu w sprawach ludzkich. Analizując różne kryzysy w historii ludzkości, zauważył w swoich czasach obecność podobnych, lecz bardziej nasilających się warunków kryzysu od tych, które występowały wcześniej. Na przykład dostrzegł, że niemożliwy do opanowania kryzys, który poprzedził rewolucję francuską, wystąpił w podobnych warunkach, lecz na mniejszą skalę niż te, jakie obserwował wokół siebie. Dlatego zwrócił uwagę na to, że tuż przed rewolucją francuską religia została zdyskredytowana, autorytety upadły ze względu na nieposłuszeństwo, konflikt określał charakter relacji świata kapitału i świata pracy, narastała nienawiść klasowa, dochodziło do walk o chleb, panowało głęboko zakorzenione niezadowolenie, powszechne były wielkie nierówności społeczne. Przeprowadzano agitacje na rzecz radykalnych zmian społecznych, baczni obserwatorzy społecznych trendów poszukiwali bezpieczeństwa w ucieczce, reformatorzy oferowali swoje rozwiązania problemów, a optymiści uważali, że wszystko ewoluuje w kierunku lepszych warunków. Właśnie te rzeczy wskazujące na kryzys prowadzący do burzy rewolucji francuskiej, która wybuchła z niszczycielskim skutkiem, były wszędzie przez niego widziane i to na znacznie większą skalę. Zatem raportował o nich i pokazał, że są one zapowiedzią czasu ucisku. Rozpoznał, że wersety takie jak Łuk. 21:26; Iz. 29:14 itd. przepowiadają ten kryzys. Zatem

widział wiele świeckich znaków zapowiadających nadchodzący ucisk i wiernie raportował o tej kwestii, jako zgubnej dla antytypicznych Madianitów, Amalekitów oraz ludu od wschodu słońca, jak wszyscy wiemy.

(55) Jednak podczas wyprawy zwiadowczej antytypicznego Pury z antytypicznym Gedeonem, on widział także wiele religijnych znaków czasów, z których wszystkie w podobny sposób zapowiadały zniszczenie antytypicznych Madianitów, Amalekitów oraz ludu od wschodu słońca. Jednym z tych znaków, jakie zauważył i o jakich złożył raport antytypicznym Gedeonitom, było świadectwo ewangelii dane wszystkim narodom do 1861 r. jako zwiastun końca Wieku, Paruzji (Mat. 24:14). Jako fakt pokazujący upadek Babilonu, zaobserwował wielkie rozpowszechnienie się błędu i złożył o tym raport wiernym. Widział to w tworzeniu się nowych sekt, grup i różnego rodzaju kultów, w szybkim rozwoju sekt zainteresowanych zjawiskami nadprzyrodzonymi, takich jak sekty spirytystyczne, Chrześcijańska Wiedza (Christian Science), ruchy fanatyczne, leczenie wiarą oraz w popieraniu materializmu, ateizmu, agnostycyzmu, panteizmu, deizmu, racjonalizmu, ewolucji, wyższego krytycyzmu i w rozpowszechnianiu się różnych hinduskich i innych pogańskich kultów w chrześcijaństwie. Widząc to wszystko, złożył w tej sprawie wierny raport, tym bardziej, że rozumiał, iż do nich odnosi się Mat. 24:24. Innym znakiem czasów, który zaobserwował i o którym złożył raport była rozpowszechniona niegodziwość. Jej forma dotycząca Boga została omówiona w poprzednim punkcie. Zauważył to zło dotyczące człowieka i jego życia rodzinnego oraz relacji między płciami i złożył o tym raport. W życiu społecznym dostrzegł i złożył raport na temat obniżenia ceny ludzkiego życia i niszczenia tego życia przez publiczne wojny i prywatne zbrodnie, w stawianiu praw własności ponad prawami człowieka w nieuczciwym świecie finansów, biznesu i przemysłu, w zepsuciu życia publicznego, w oczernianiu i niszczeniu reputacji oraz w kłamstwie i hipokryzji w życiu prywatnym i publicznym oraz w szaleństwie związanym

z pieniędzmi i przyjemnościami naszych czasów. Rozpoznał to jako znak czasów, jak jest to nauczane w Mat. 24:12; 2 Tym. 3:13.

(56) On zauważył także inne znaki, które pokazują upadły stan kościoła nominalnego. Wśród nich były przewidywane kpiny z ukrytej, niewidzialnej obecności naszego Pana. Żaden skrupulatny i uczciwy członek nominalnego kościoła nie będzie zaprzeczał, że Biblia uczy o powrocie naszego Pana, ale nikt nie wiedział, że On powróci w sposób niewidzialny i potajemny. Dlatego, kiedy zostało ogłoszone, że Jego przyjście odbyło się w taki sposób, pojawiło się to przepowiedziane szyderstwo: „Gdzież jest obietnica przyjścia jego?”. Przez takie szyderstwo członkowie kościoła nominalnego wypełnili zapowiedziane wydarzenia i antytypiczny Pura złożył raport po tym, jak to zauważył. Co więcej, on skrzętnie obserwował i wiernie raportował Kościołowi to wielkie odstępstwo od chrześcijańskiej wiary i praktyki wśród kleru i laikatu, jakie jest przedstawione w 2 Tym. 3:1-9. Udowodnił duchowieństwu na podstawie faktów, że jego członkowie kochają samych siebie, kochają pieniądze, popularność, przyjemności, są niewierzący, nieuczciwi, a także są moralnymi tchórzami oraz że posiadają inne cechy wymienione w zacytowanym wyżej wersecie. Zaobserwował i wskazał, iż laikat powszechnie nie zna Biblii, brak mu gorliwości, jest doczesny, jest nieprzyjazny prawdzie, a sprzyja błędowi i przeważnie w kościele trzymają go rzeczy przemawiające do cielesnego umysłu. Ponadto pokazywał jednoczenie się kościołów, jak przepowiedziano to w Iz. 8:10-12; Obj. 6:14. Śledził to jednoczenie się w zarodkowym stanie – w jednoczeniu się różnych sekt każdej denominacji, potem we flircie między denominacjami i ostatecznie w utworzeniu zarejestrowanej federacji, którą rozpoznał, gdy rozpoczynała działalność w 1908 r. Wtedy to izba biskupów oraz izba delegatów reprezentująca Kościół episkopalny udzieliły ogólnych święceń sługom federacji, odrębnych od święceń indywidualnych, przez sankcjonowanie ich wystąpień na episkopalnych ambonach, co wypełniło obraz. To właśnie te rzeczy on wysłedził i przedstawił Kościołowi.

(57) Następnie brat Russell zauważył niektóre ruchy, które były dobre dla prawdziwego Kościoła, ale zapowiadały zło dla kościoła nominalnego i złożył o nich raport. Jednym z nich było spodziewanie się przez wszystkich poświęconych bliskości Królestwa. On to widział jako wypełnienie Mat. 25:1-12, ponieważ, jak wskazywał, nie tylko mądre panny, które zostały obdarzone prawdą, spodziewały się tego, ale również głupie panny, które nie były w prawdzie, także się tego spodziewały. Zauważył ten znak i wiernie złożył o nim raport Kościołowi. Wnikliwie przeszedł wyjaśnienia prawdy oraz stawanie się tych wyjaśnień prawdą na czasie na coraz większą skalę i podał to w formie raportu. Wy tłumaczenie tego znaku oparł na wersetach, takich jak: Dan. 12:10; Iz. 60:1,2; 52:6,7; Łuk. 12:37; 1 Kor. 10:11. Tutaj nie działał tylko jako zwiadowca, ale jako przewód, przez który prawda została wyjaśniona. Co więcej, zauważył i zraportował to, że praca Żniwa jest w toku. Znalazł zapowiedź tego w takich wersetach, jak: Ps. 50:5; Mat. 13:29,30,41-43; Obj. 14:14-20. Zwrócił naszą uwagę na znaczenie pracy Żniwa, opisał jej przesłanie, wskazał jej żeńców, wyjaśnił metody pracy oraz wskazał jej wyniki. Widzimy zatem, że wiernie wykonał pracę zwiadowcy i złożył Kościołowi raport o tym, co zobaczył. On także uważnie obserwował próbowanie poświęconych jako znak czasów (Mal. 3:1-4; Mat. 7:24-27; 1 Kor. 3:12-15). Wskazał czym było to próbowanie, przez co zostało zrealizowane, jak działało oraz wskazywał, w jaki sposób wpłynęło na poświęconych. Wszystkie te grupy znaków zapowiadały dobro dla prawdziwego Kościoła i przez ten właśnie fakt zapowiadały zło dla nominalnego kościoła. Później, w związku z tymi próbami poświęconych, wystąpiły przesiewania, które oddzieliły niewiernych od wiernych. Uważnie obserwował te przesiewania i wskazywał ich liczbę, znaczenie, ofiary, błędy i rezultaty. Zrozumiał, że zostały one podane w wersetach 2 Tym. 3:1-9; 1 Kor. 10:5-14 itd. Zauważył i podał w raporcie inne sprawy, takie jak postępujące ujawnianie Antychrysta i późniejsze doświadczenia antytypicznego Eliasza. Wiernie

wykorzystał swoje przywileje zejścia razem z antytypicznym Gedeonem do obozu antytypicznych Madianitów, Amalekitów i ludu od wschodu słońca oraz przywileje powrotu z nim i złożeniu wiernym raportu o zauważonych, podczas tej wyprawy zwiadowczej, kwestiach świeckich i religijnych.

(58) Wiele z tych kwestii zostało także zauważonych przez głupie panny w kościele nominalnym, co jest przedstawione przez sen, jaki miał Madianita ze skraju obozu (w. 13). Oni wiedzieli, że te wydarzenia i warunki zapowiadały zło dla nominalnego kościoła, jak to jest obrazowo przedstawione w tym śnie przez przewrócenie namiotu Madianity. Oni wiedzieli, iż w jakiś sposób Pan był związany z tym, co przewróciło antytypiczny namiot Madianity. Jednak znaczenie tych wydarzeń nie było dla nich jasne. Dlatego pytali swoich nauczycieli, głupich panien, którzy wytłumaczyli im te kwestie, pokazując, że to był Pan podczas obalania nominalnego kościoła, jego nauk i praktyk tak, jak Madianita wyjaśniał to swojemu towarzyszowi (w. 14.). Nasz Pastor również zaobserwował te rzeczy i zaraportował o nich, podając zachęcającą braci myśl, iż to, co oni jasno widzą, ich bracia należący do głupich panien widzą w ograniczonym sensie i że jest to powód do zadowolenia, ponieważ pokazał, że nawet w szeregi wroga wkroczył strach przed antytypicznym Gedeonem i jego małą armią. Zatem nasze badanie pokazuje, iż w stosownych czynach naszego drogiego Pastora znajdujemy wspaniałe wypełnienie typu Pury, jak potwierdzają to fakty niniejszego obrazu.

PYTANIA

(1) Co znaczy imię Dawid i jak Dawid jest używany jako typ – po pierwsze? Po drugie? Po trzecie? Jak w każdym z tych znaczeń pokazują to teksty Pisma Świętego? Co dowodzi tych znaczeń? Kogo Dawid przedstawia w historiach? W kim jest przedstawiony nasz Pastor w czynnościach pielgrzyma wojownika? Omów zacytowane teksty Pisma Świętego.

(2) Co jest rozsądną rzeczą sądzić odnośnie do Dawida jako postaci typicznej? Co rozumiemy odnośnie do Jasobama? Co znaczy słowo Odollam i jakiego słowa jest odpowiednikiem? Co sugeruje wykonywanie przez Jasobama wielkiej pracy w czasie Żniwa, podczas pobytu Dawida w Odollam? Z kim jest utożsamiony Jasobam w antytypie i dlaczego? Co jeszcze bardziej identyfikuje Jasobama jako typ naszego Pastora? Jak jest on nazwany w 2 Sam. 23:8 i w 1 Kron. 11:11? Co te określenia znaczą i do czego się odnoszą? Jak nasz Pan odnosi cechę mądrości do Onego Sługi w zacytowanych tekstach Pisma Świętego? Jak urzędowe władze Onego Sługi są przedstawione w 2 Sam. 23:8 i na czym one polegają? Na co wskazuje określenie „najprzedniejszy między dowódcami” występujące w obu wersetach? Jak on jest błędnie nazwany w przekładzie A.V. i jak to powinno być poprawnie przetłumaczone? Jakie jest znaczenie imienia Jasobam i jak w 2 Sam. 23:8 jest on błędnie nazwany? Co to określenie w tym tekście oznacza? Z jakim innym werselem ta poprawka harmonizuje ten wersele? Jak więc powinien być poprawnie przetłumaczony wersele z 2 Sam. 23:8?

(3) Jakie stwierdzenia zawierają 2 Sam. 23:8 i 1 Kron. 11:11 oraz jak te stwierdzenia powinny być przyjęte? Co reprezentują włócznie i w jakiej symbolice? Jak te same nauki są przedstawione w obrazie Kapłanów i gdzie to jest pokazane? Do jakiego wniosku, na podstawie czego, dojdziemy odnośnie do głównej literackiej walki naszego Pastora w dwóch zakresach? Co jest przedstawione przez Jasobama zabijającego włócznią osmiuset Filistynów za jednym razem? A co przez Jasobama zabijającego trzystu Filistynów za jednym razem? Kto jeszcze zabił trzystu włócznią? Jak pokazują to teksty Pisma Świętego? Kogo przedstawia Abisaj i jego włócznia? Co autor był w stanie zrozumieć na podstawie pracy brata Johna Edgara?

(4) Co zauważymy na podstawie dyskusyjnych dzieł naszego Pastora o wiecznych mękach oraz świadomości umarłych? Jakie były główne pisma naszego Pastora na te tematy? Co dodatkowo czyniły przemówienia naszego Pastora przy

odpowiednich okazjach i dlaczego ten zarys jego pracy nie jest pokazany w dwóch badanych obrazach? Jakimi były jego prace na te dwa tematy i jaki przynoszą skutek?

(5) Od kiedy autor rozumiał antytytu Jasobama w jego dwóch bohaterских czynach i co one sobą obejmują? Jakimi są typiczne osiągnięcia rozważane przez nas i jak są przedstawiane? Jedyne czyje czyny przewyższają czyny Jasobama i z jakimi rozróżnieniami? Czego dokonała ciągła walka naszego Pastora przeciw fortecom wiecznych mąk i przytomności umarłych oraz do czego otworzyła drogę? Do czego skłoniła autora posiadana wiedza odnośnie do wybitnych osiągnięć naszego Pastora, jeśli chodzi o uroczyste obchodzenie okresu od 16 października do 7 listopada i co to oznacza? Co nie jest myślą autora w tej sprawie? A co jest jego myślą? Do czego czyny antytypicznego Jasobama głośno nas wzywają i kiedy? Czym jest i pod czym kierownictwem się odbywa taki specjalny coroczny wysiłek?

(6) Co powyżej pokazaliśmy odnośnie do antytytu Jasobama, największego wojownika Dawida? Co teraz przeanalizujemy? Omów trzeci czyn Jasobama według równoległych opisów podanych w kolumnach według 2 Sam. 23:13-17 i 1 Kron. 11:15-19.

(7) Kto należał do trzech głównych spośród 30 mocarzy Dawida? Na kim koncentruje się nasze zainteresowanie w tym badaniu, a kogo pomijamy? Co przedstawia skała w 1 Kron. 11:15 oraz 1 Kor. 10:4? W której skale Chrystus jest także przedstawiony? Jakie jest znaczenie imienia Dawid, kogo Dawid przedstawia i w jakim urzędzie? Dlaczego nie w urzędzie pielgrzyma? Jak potwierdza to przebywanie Dawida w jaskini Odollam, co to oznacza i jak to hebrajskie słowo sugeruje tę myśl, porównaj Iz. 26:20? Co przedstawia przebywanie Dawida w miejscu obronnym jaskini Odollam? Kogo w tym miejscu przedstawiają Filistyni? Jakie jest znaczenie tego słowa, co antytypiczni Filistyni czynili i w jakim celu? Co określa słowo *Refaim* i co wydaje się przedstawiać dolina Refaim? Co w tej antytypicznej dolinie czynili przesiewacze przeciw Okupowi

i ofierze za grzech? Gdzie brat Russell znalazł w tej bitwie bezpieczeństwo? Jak pokazuje to Pismo Święte? Co przedstawia Betlejem i jakie jest znaczenie tego słowa? Co jest przedstawione przez oddział Filistynów znajdujący się w Betlejem? Kogo i w jakim urzędzie przedstawia Jasobam przychodzący w tych warunkach do Dawida?

(8) Co przedstawia studnia w bramie Betlejem i jaki przywilej mają w związku z tym Betlejemczycy? Kim oni są w antytypie? Co przedstawia pragnienie Dawida by napić się wody z tej studni i z czym to jest związane? Kto rozpoczął spór i co opracował, w jakim celu? Co to pragnienie sprawiło wobec Dawida i do czego skłoniło Jasobama w typie i w antytypie? Co nasz Pastor jako antytypiczny Jasobam czynił w związku z tą sprawą? Jaka prawda wypływa z 3 Moj. 16. na temat antytypicznych dwóch ofiar za grzech? Kiedy prawda o udziale Kościoła w tym pojednaniu została stracona z oczu? Co przedstawia odmowa Dawida, by napił się wody zdobytej w tych okolicznościach i dlaczego? Co przedstawia wylanie wody przez Dawida na ofiarę napoju Panu?

(9) Co z pewnością nas zainteresuje? Jakie pytanie autor zadał bratu Russellowi podczas wizyty w Domu Biblijnym jesienią 1903 r.? Jak długo trwała odpowiedź brata Russella i co ogólnie obejmowała sobą? Wytłumaczenie jakich faktów podał brat Russell autorowi w swej odpowiedzi i czego żaden z nich nie rozumiał w owym czasie w tej sprawie w związku z antytypicznym Jasobamem? Jakie spodziewania braci nie spełniły się wbrew dogmatycznemu prorokowaniu przez p. Barboura o kolejnych datach i jaki był jego wniosek w związku z tą sprawą dotyczący jego samego? Co p. Barbour dostarczył wiosną 1878 r. w czasopiśmie *Zwiastun Poranka*? Kto współpracował i w jakiej roli z nim jako redaktorem tego czasopisma? Jaki przyniosło to skutek? Co w tej sytuacji uczynił nasz Pastor wiosną 1879 r. i dlaczego? Kiedy ukazał się pierwszy numer *Strażnicy*? Jakie wykłady wygłaszał krótko potem nasz Pastor i w jakim celu, jednak bez zrozumienia czego? Jak się ustosunkował do brata Russella p. Barbour po wysłuchaniu wykładu

na temat 3 Moj. 16.? Jakie tłumaczenie 3 Moj. 16. zostało dokonane przez p. Barboura, czemu ono zaprzeczało i jaki był jego cel?

(10) Dlaczego brat Russell był zaniepokojony poglądem p. Barboura? Czego on pragnął przez okres ponad roku czasu, jak to pokazuje typ? Co spowodowało w bracie Russellu to, że artykuł p. Barboura był możliwy do przyjęcia w stosunku do bezpieczeństwa Pańskich owiec? Co brat Russell powiedział autorowi odnośnie do rodzaju smutku, jakiego wówczas doświadczył? Co w tym czasie brat Russell zauważył, lecz nie mógł na ten temat udzielić wyjaśnienia i przedstawić szczegółów ludowi Bożemu? O czym on w tej sprawie wiedział i czego się bał? Z jaką prośbą zwrócił się on do Pana w modlitwie i jakie podał powody tej prośby? Co obiecał Panu w tej modlitwie, jeśli by była wysłuchana?

(11) Co nasz Pastor uczynił względem swojego sklepu w Pittsburghu? Jakie były jego następne czyny? Jaki rezultat przyniosły jego nocne zmagania? Jak upłynął następny dzień i z jakimi wynikami? Co uczynił trzeciego dnia i co zauważył w Zyd. 13:10-16? Co później zauważył w w. 11.? Co zauważył następnie w wersetach 12. i 13. oraz do czego tam odnosi się Ap. Paweł, wyciągając wnioski z typu? Co z tego wyjaśnienia Ap. Pawła brat Russell natychmiast zauważył? Jakie myśli napełniły go radością i z kim tą radością się podzielili? Jaka była reakcja jego żony? Co następnie uczynił i w jaki sposób osiągnął zupełne zadowolenie?

(12) Czym wypełniło się jego serce w miejsce niepokoju? Czym od tej chwili skutkowało apostołskie wyjaśnienie głównych zarysów 3 Mojżeszowej, jakie powstawało pytanie? Co opuściło naszego Pastora w tym momencie? Jaki był dalszy tok postępowania brata Russella w tej sprawie wobec ludu Bożego? Co on później napisał w podsumowaniu? Co przedstawił on braciom zebrany na tej naradzie? Jak bracia to przyjęli, z wyjątkiem kogo? Jak i z jakich pobudek postąpił p. Patton i do czego go to ostatecznie doprowadziło dwa lata później? Jaki system religijny poparł p. Patton?

(13) Od którego zgromadzenia brat Russell zaczął nauczać na ten temat, jak ta prawda została przyjęta najpierw, a jak później? Kiedy pojawił się pierwszy artykuł wyjaśniający Przybytek, pod jakim tytułem i w jakim czasopiśmie? Jaka była prawie zawsze reakcja wiernych braci i siostr na myśl o udziale Kościoła w ofierze za grzech?

(14) Co nasz Pastor powiedział autorowi odnośnie do trzydniowego czekania przed wysłuchaniem jego modlitw i badania tego przedmiotu? Co było wtedy dane bratu Russellowi, chociaż on o tym nie wiedział w tym momencie? Jakiej obietnicy, złożonej Panu w modlitwie, brat Russell wiernie dotrzymał? Czym z pewnością była ta prawda? Jaką była ta półtoraroczna walka, kiedy osiągnęła swój kulminacyjny punkt i jak jest to pokazane w typie? Jakie uczucia w związku z tym wyraża autor?

(15) Co autor ma przyjemność dostarczyć braciom odnośnie do pracy i działalności naszego Pastora? O jakim fakcie dotyczącym antytypu Eleazara, syna Aarona, była mowa w drugim rozdziale? Co nasz Pan powiedział Apostołom w Mat. 18:18 odnośnie do ich władz urzędowych? Co On powiedział o naszym Pastorze odnośnie do jego władz urzędowych w przytoczonych tekstach Pisma Świętego? O czym to nas przekonuje w połączeniu z 4 Moj. 4:16? Kiedy ten ostatni fakt będzie widoczny? W jakim zastosowaniu nie będziemy wyjaśniać 4 Moj. 4:16, a w jakim będziemy? Dlaczego?

(16) Co mamy przedstawione w 4 Moj. 4:16? W czym jest przedstawiona pierwsza funkcja? Co przedstawia olej zgodnie z zacytowanym tekstem? Co miało być zrozumiane? Jaki przywilej naszego Pastora, jako nauczyciela, jest pokazany w odpowiedzialności Eleazara za olej do świecznika? Jak to pokazuje wlewanie oleju do świecznika? Co było jego przywilejem jako wykonawcy? Przez co nasz Pastor wykonał pracę nauczania? Przez co wypełniał on swoją pracę wykonawczą? Co nasz Pastor z pewnością uczynił, wypełniając antytyp Eleazara dbającego o olej do świecznika?

(17) Co było drugą funkcją Eleazara? Co zgodnie z *Cieniami Przybytku* przedstawia niepalone wonne kadzidło? Czego nie mogła obejmować odpowiedzialność naszego Pastora i ze względu na co? Nauczanie jakich prawd dotyczących doskonałego człowieczeństwa Jezusa było obowiązkiem naszego Pastora? W czym jest widoczne wykonanie tego przez naszego Pastora? Co nasz Pastor zarządził jako wykonawca, ale czego nie podejmował? Czego on również nauczał ustnie i w swoich pismach? Co zarządził jako wykonawca? Jak on działał za swoich dni wobec Kościoła w odniesieniu do kadzidła Kościoła? Przez nauczanie i wyjaśnienie czego wypełnił on swą nauczycielską rolę w zakresie antytypicznego wonnego kadzidła Kościoła? Przez co wypełnił swój stosowny obowiązek jako wykonawca? Jakie formy służby nasz Pastor zarządził i jakie dawały one możliwości? Jak to ilustruje używanie przez niego powierzonych mu do zarządzania pieniędzy? Co tymi sposobami zostało ofiarowane?

(18) Czego dotyczyła trzecia funkcja Eleazara? Jak należy rozumieć niewspomnienie ofiary z napojów? Jaki zarys ofiar Kościoła przedstawia ofiara mięsna lub z pokarmów? Jakie działania w przedstawianiu prawdy są tą ofiarą objęte? Co nasz Pastor musiał uczynić, wypełniając funkcję nauczyciela do tej części jego urzędu? Jakie były działania naszego Pastora jako wykonawcy i co to sobą obejmowało? Co jeszcze obejmowało wykonanie tej pracy? Czego dowodzą fakty odnośnie do wypełnienia przez brata Russella tego zakresu pracy?

(19) Co było czwartą funkcją Eleazara? Co przedstawia olej namaszczenia? Jak Iz. 11:2 opisuje składniki antytypicznego oleju namaszczenia? Jak zgodnie z 2 Piotra 1:5-8 może być przedstawiona treść powyższego opisu? Co było obowiązkiem naszego Pastora jako nauczyciela w Żniwie Wieku Ewangelii? W jaki sposób on wykonał te rzeczy? Co należało do jego nauczycielskiej odpowiedzialności w zakresie rozwoju i używania łask w służbie? Jakie jego nauki należały jeszcze do starania się o antytypiczny olej namaszczenia? Czego wymagała jego funkcja wykonawcy? W jakim przypadku nasz Pastor czynił

to bezpośrednio? Wobec kogo czynił to pośrednio? Przez co jeszcze sprawował on funkcję swojego urzędu wykonawcy bezpośrednio i pośrednio? Przez co także wykonywał ten urząd? Czego dowodzą fakty w zakresie jego pracy w pełnieniu czwartej funkcji antytypicznego Eleazara?

(20) Co było piątym obowiązkiem Eleazara w typie? Co jest przedstawione w Przybytku i w Dziedzińcu? Co to oznaczało dla naszego Pastora pełniącego funkcję nauczyciela i wykonawcy podczas zęcia i pokłosa? Jaką odpowiedzialność naszego Pastora jako nauczyciela i wykonawcy oznacza to wobec antytypicznego Dziedzińca? W jaki sposób wypełnił on swą funkcję wobec antytypicznej Świątyni? Jakie obowiązki nasz Pastor miał wobec antytypicznej Świątyni Najświętszej podczas okresu Paruzji? Co ta funkcja naszego Pastora będzie sobą obejmowała podczas Tysiąclecia? Kto w okresie Tysiąclecia będzie się znajdował pod jego kierownictwem jako nauczyciela i zarządcy? Co będzie czynić dwunastu Apostołów w Tysiącleciu, jako czyj antytyp i pod czyim nadzorem? Czego ten typ uczy odnośnie do naszego Pastora i dwunastu Apostołów w Królestwie Tysiąclecia? W jaki sposób dotyczy to antytypicznej Świątyni Najświętszej?

(21) Co było szóstym obowiązkiem Eleazara w typie? W jakich wyrażeniach Pisma Świętego to znaczenie się zawiera? Jak powinno brzmieć tłumaczenie ostatnich dwóch zwrotów naszego wersetu wyjaśniające poprzedzające wyrażenia? Czego nie może oznaczać słowo *kadesh* i dlaczego? Co było resztą tego, co jest zawarte w wyrażeniu: „wszystkim co w nim jest”? Co widzimy odnośnie do ostatnich dwóch wyrażeń w. 16.? Jakie święte sprzęty obejmował szósty obowiązek Eleazara? Co jest antytypicznym Ołtarzem Miedzianym? Co było obowiązkiem naszego Pastora wobec antytypicznego Ołtarza Miedzianego w jego działaniu jako nauczyciela? W związku z czym? Jak on często to czynił? Na czym polegała odpowiedzialność za Ołtarz Miedziany w jego funkcji wykonawcy? W jaki sposób była realizowana jego odpowiedzialność jako nauczyciela wobec antytypicznego Złotego Ołtarza? Przytocz i omów Żyd.

10:32-39. Jak została wypełniona jego wykonawcza odpowiedzialność za antytypiczny Złoty Ołtarz?

(22) Co przedstawia Umywalnia? Jak Stary i Nowy Testament są pokazane w Umywalni? Co przedstawia woda w misie Umywalni? Co przedstawia odpowiedzialność naszego Pastora jako wykonawcy za antytypiczną Umywalnię? Co szczególnego było w tej odpowiedzialności naszego Pastora jako wykonawcy? Co oznaczała jego odpowiedzialność za antytypiczną Umywalnię jako nauczyciela? Czego dowodzi jego praca wykonawcza i nauczycielska? Do jakiego błędu na temat Starego Testamentu autor przy tej okazji się odnosi? Co nasz Pastor uczyniłby z wyżej wymienionymi księgami, gdyby pochodziły one od Pana i w jaki sposób korzystałby z nich? Jakie było stanowisko naszego Pastora wobec tych ksiąg i jakim dowodem powinno to być dla ludu Bożego odnośnie do znaczenia tych ksiąg?

(23) Co przedstawia Świecznik i co czyni on w typie i antytypie? W jakim znaczeniu nasz Pastor pełnił urząd nauczyciela w odniesieniu do antytypicznego Świecznika? Przez co wypełnił on swój urząd jako wykonawca wobec antytypicznego Świecznika? Co przedstawia Stół Chlebów Pokładnych? Co mogłaby oznaczać odpowiedzialność naszego Pastora jako nauczyciela za Stół Chlebów Pokładnych? Co dowodzi, że nasz Pastor wypełnił tę funkcję swego urzędu nauczyciela? Przez jakie działania wypełnił on swój obowiązek wobec antytypicznego Stołu jako wykonawca i czym to skutkowało?

(24) Co jest przedstawione przez Skrzynię Arki, przez Cheruby i światło Szekinah? Na czym polegała odpowiedzialność naszego Pastora, jako nauczyciela, w stosunku do antytypicznej Skrzyni Arki? Jego odpowiedzialność jako wykonawcy w stosunku do Skrzyni Arki? Jaka była zatem jego odpowiedzialność jako nauczyciela wobec wieka Arki? A jaka jego odpowiedzialność jako wykonawcy wobec wieka Arki?

(25) Jaki był siódmy obowiązek pełniony przez Eleazara? Które obowiązki dawały Eleazarowi nadzór nad Kaatytami

w ich służbie przy Przybytku? Co było tą służbą? Którym zatem obowiązkiem Eleazara nie była jego odpowiedzialność za Kaatyków, w co była ona włączona? Co oznacza wyrażenie: „książęciem nad księżęty Lewitów”? Co wynika z porównania z 4 Moj. 3:32 z 4 Moj. 28:33? Jak on wykonał tę pracę wobec Kaatyków Paruzji i Epifanii? Co uczynił w tym zakresie jako wykonawca? Co tym samym uczynił on wobec tysiącletnich Kaatyków i kiedy dokończy te czynności? Co było udowodnione w E8, rozdz. 2.? Co sugeruje odpowiedzialność naszego Pastora jako wykonawcy wobec wersetów biblijnych używanych przez Kapłaństwo? Na czym polegał jego nauczycielski obowiązek w tym zakresie? Na czym polegał jego nauczycielski nadzór nad naukami naprawiającymi, doktrynalnymi, zbijającymi i etycznymi? A na czym jego nadzór wykonawczy w stosunku do tych nauk? Co obficie dowiodło wierne wypełnienie obu części jego siódmej funkcji?

(26) Co powyżej było przedstawione? Jakie dwie funkcje urzędu Onego Sługi zostały wypełnione przez naszego Pastora podczas jego usługi w każdym z tych zakresów? Jak to pokazują teksty Pisma Świętego? Dlaczego On Sługa jest Eleazarem Żniwa Wieku Ewangelii? Czym On Sługa nie był i co tego dowodzi? Co czynią ci, którzy negują, że nasz Pastor jako jednostka był Onym Sługą i jaki w związku z tym musi być ich stan, z jakiego powodu? Jak taki stan pokazują zacytowane teksty Pisma Świętego? Czego dowodem jest zaprzeczanie temu, co się wcześniej rozumiało i do czego to prowadzi? Jak nie powinien być interpretowany fakt, iż uważamy naszego Pastora za Eleazara Żniwa Wieku Ewangelii? Z czym jest to zgodne? Jak ilustruje to działanie króla przez premiera? Jak Pan używał naszego Pastora i czy to Go poniżało? Dlaczego dla naszego Pana było potrzebne, by miał takiego specjalnego przedstawiciela? Co bez wątpienia pokazuje typ Eleazara przedstawiony w naszym tekście? Dlaczego zatem nasz Pastor przy końcu tego wieku był jednostką po tej stronie zasłony? Do czego to nie może się odnosić?

(27) Jaki interesujący wniosek nasuwa bliski związek myślowy między 4 Moj. 4:16 a Mat. 24:45-47 i Łuk. 12:42-45? Jaki innymi sposobami nasz Pan mógł otrzymać tę myśl? Czego brakuje przytoczonym powyżej wersetom w porównaniu z 4 Moj. 4:16? Jak ten ostatni tekst zawiera myśli w relacji z Mat. 24. i Łuk. 12.? Co z tego powodu jest bardzo możliwe w odniesieniu do 4 Moj. 4:16?

(28) Co i z jaką korzyścią możemy wyciągnąć z tego badania dla nas? Co to oznacza wobec Onego Sługi? Co tego dowodzi? Jak i dlaczego nie powinny być przyjmowane jego nauki? Jak powinniśmy podchodzić do nauk Onego Sługi? Jak powinniśmy podchodzić do jego zarządzeń? Przed czym taka postawa nas uchroni, co utrzyma w nas i co nam umożliwi? Czego nie oznacza to odnośnie do każdego szczegółu jego nauk dotyczących rozwoju Wielkiej Kompanii i z jakiego powodu? Jak ten zarys powinien być rozumiany w okresie do śmierci Onego Sługi? Jaki będzie rezultat dostosowania samych siebie do jego nauk i zarządzeń? Co da nam przekonujący dowód prawdziwości tego stwierdzenia? Jaką postawę zaleca autor wobec Onego Sługi?

(29) Do czego teraz przechodzimy? Gdzie był wyjaśniony główny temat wersetów 4 Moj. 16:36-40 w antytypie? Co będzie teraz podane? Dlaczego nie ma obecnie potrzeby wchodzenia w szczegóły tła tej historii? Jakie wydarzenia miały miejsce od lutego 1908 r. do czerwca 1911 r.? Czym zostało zapoczątkowane przesiewanie między ludem prawdy i na czym ono polegało? Kogo przedstawia Kore, a kogo 250 współdziałających z nim Lewitów? Jaki jest antytyp Korego oraz jego rotę ofiarującej kadzidło i występującej przeciw Aaronowi? Co przedstawia zniszczenie ogniem od Pana Korego i jego rotę?

(30) Jakie spory istniały w tym czasie wśród ludu prawdy? Na czym polegało wciągnięcie przez przesiewaczy Okupu do tego sporu? Co oni przy tym twierdzili? Co czynili zwiedzeni w tych dwóch punktach i z czym walczyli? O czym wiedzieli zwodziciele, w jakim celu to czynili, jaki był tego skutek dla nich? Co pokazuje 4 Moj. 26:11 odnośnie do nowych stworzeń

przedstawionych w synach Korego? Czym te nowe stworzenia się stały jako synowie Korego? Co przedstawiają kadzielnice Korego i jego roty? Skąd wziął Aaron ogień do swojej kadzielnicy, a skąd pochodził ogień w kadzielnicach u innych? Co przedstawiają węgle z ołtarza i ich żar, czego ten żar jest wynikiem? Jak pokazują to teksty Pisma Świętego? Co przedstawia kadzidło? Co reprezentuje zapach unoszący się z tej służby jako zapach kadzidła? Co przedstawia obcy ogień Korego i jego roty? Co symbolizuje żar pochodzący z obcego ognia? Co przedstawia ich kadzidło i co w antytypie stało się z tym kadzidłem w miarę ich postępowania? Jakim stał się zapach tego kadzidła i co ten zapach obrazuje? Kiedy oni umierali jako nowe stworzenia?

(31) Co przedstawia polecenie dane Eleazarowi, aby zbierał kadzielnice? W jaki sposób przesiewacze używali wersetów biblijnych? Jakie kolejne przykłady ilustrują nadużywanie wersetów biblijnych, omów kolejno? Co nasz Pastor uczynił z tymi wersetami? Co przedstawia rozkaz rozrzucenia palących się węgli obcego ognia i co to oznaczało? Co przedstawia rozrzucenie ognia przez Eleazara? Jak nasz Pastor wykonał tę pracę? Jak widać to w *Straznicach* od 1 stycznia 1909 r. aż do 1911 r.? Co jest pokazane przez usunięcie spalenizny z kadzielnic w antytypie? Jak te wersety były cytowane, w jakim celu i co uczynił z nimi nasz Pastor? W jakiej książce zostały zebrane artykuły naszego Pastora dotyczące tej sprawy?

(32) Jak w. 37. i 38. dwukrotnie mówią o kadzielnicach? Jakim jest to tłumaczenie w przekładzie A.V. i dlaczego? Jak powinno brzmieć tłumaczenie tych słów w w. 37. i 38.? Co czyni przekład A.V. i co powoduje? Jaką pracę wykonał Eleazar i jego pomocnicy wobec kadzielnic splugawionych przez Korego i jego rotę? Co pokazuje właściwe tłumaczenie tych wersetów w antytypie? Czego dodatkowo dowodzi w. 38. w stosunku do w. 35.? Co należy zauważyć odnośnie do nakazu przekucia kadzielnic na blachy do okrycia ołtarza i jak ta sama myśl jest wyrażona w w. 39.? Co to pokazuje w antytypie, szczególnie wobec naszego Pastora?

(33) Na co warto zwrócić uwagę zanim przejdziemy dalej w studiowaniu tego obrazu? Co przedstawia Miedziany Ołtarz i jaka była jego funkcja w typie i antytypie? Co zgodnie z tym przedstawia kucie kadzielnic na blachy do pokrycia Miedzianego Ołtarza? Co stało się jasne na początku sporu? Do czego doprowadza udowodnienie udziału Kościoła w ofierze za grzech i czemu przesiewacze zaprzeczają? Co zgodnie z tym było sednem sporu? Jak to jest podane w typie i co to oznacza w antytypie?

(34) Co przedstawia poświęcenie kadzielnic i ofiarowanie ich Panu? Czy poświęcenie kadzielnic i przekucie ich na blachy do pokrycia Ołtarza było wyłączną pracą Eleazara? Przez co to jest potwierdzone? Kto wykonał najwięcej tej pracy w antytypie? Jaka była rola brata Barton w obronie dwóch ofiar za grzech i jak brat Barton jest przedstawiony w 2 Sam. 23:11,12? Jaka była rola innego brata w tym dziele i jak ten brat jest przedstawiony w 1 Kron. 11:12-14? Co przedstawiają dwie wojny Dawida, w których pokonał Filistynów? Z kim ten brat miał potyczkę i jak to jest przedstawione w innym typie w 1 Kron. 20:6,7? Czego dotyczył spór brata MacMillana z A. E. Williamsonem i jak to jest przedstawione w 1 Kron. 20:4? Jaki spór jest opisany typycznie w 2 Sam. 21:19? Jaki jest udział brata Russella w tej pracy i pomimo czego jego praca wyraźnie przewyższa ich pracę? Kto jeszcze pomagał w tej pracy? Jaką była działalność i służba brata Russella podczas przesiewania w latach 1908-1911? Jakie walki stoczył antytypiczny Jasobam i która z nich spowodowała większe spustoszenie? Jak jest przedstawiona waleczność brata Russella jako Onego Sługi w sporach lat 1908-1911, jak nasze obecne badanie go przedstawia, kto razem z nim walczył w Pasdamim, co to słowo oznacza i jaki był rezultat tej walki?

(35) Co pokazują antytypicznie w. 38. i 40. odnośnie do prawdziwych nauk o ofiarach za grzech, Pośredniku i przywierkach? Przez kogo jedynie te nauki mogą być przedstawiane, a przez kogo mogą być wyjątkowo przedstawiane zgodnie z Mat. 13:52? Jaki przynosi to skutek, gdy inni próbują to ro-

bić? Jak pokazuje to 2 Moj. 19:21-25? Jakie powstaje w związku z tym pytanie? Jaka jest odpowiedź na to pytanie? Jakim był i jakim jest taki sposób postępowania? Kto rażąco gwałci ten „znak i pamiątkę” i w jaki sposób to czyni? Czego przykładem są wodzowie przesiewania, co oni czynią i jaki jest tego skutek?

(36) W jaki sposób uczy się bardziej oceniać i miłować Onego Sługę przez rozważenie jego zachowania jako antytypu Eleazara? Co niewątpliwie zauważamy odnośnie do naszego Pastora i jego wierności oraz jej skutków? Jakie jest końcowe życzenie autora w tym paragrafie?

(37) Jaką pracę naszego Pastora obecnie przedstawimy? Co spowodowała działalność kombinacjonistów? Gdzie to przesiewanie jest przedstawione i jak to potwierdza Ap. Paweł w 1 Kor. 10:8? Jakie znaczenie mają miejsca geograficzne wspomniane w Biblii, podaj tego przykłady? Co w związku z tym wnioskujemy odnośnie do znaczenia słowa *Syttim* i co słowo to oznacza? Co przedstawiają w Biblii drzewa i jak to pokazuje Pismo Święte? Co wnioskujemy odnośnie do drzewa akacjowego w antytypie? Co oznacza przebywanie Izraela w *Syttim*? Co takie doświadczenia i kontakty większości z nominalnego ludu Bożego i niektórych z prawdziwego ludu Bożego spowodowały? Jak to jest pokazane w typie?

(38) Co rozumiemy przez kombinacjonizm? Kiedy poświęceni praktykują kombinacjonizm? Kiedy usprawiedliwieni praktykują kombinacjonizm? Kiedy członkowie obozu praktykują kombinacjonizm? Jakie połączenia są jeszcze możliwe? W czym są widoczne przejawy kombinacjonizmu? Co z punktu widzenia Żniwa Wieku Ewangelii przedstawia cudzołożenie Izraela w *Syttim*? Szczególnie w związku z czym to jest widoczne? Kto i przez co wprowadził symboliczne cudzołośćwo między lud prawdy? Kto przewodził trzeciemu przesiewaniu Żniwa między ludem prawdy? Jakie fakty pokazują sposób, przez który od czerwca 1891 r. do października 1894 r. został zapoczątkowany kombinacjonizm i od tego czasu się rozwijał? Przez co te ruchy są przedstawione?

(39) Co przedstawiają córki moabskie? Co przedstawia wzywianie przez nie ludu izraelskiego do składania ofiar ich bogom? Jakie fałszywe doktryny są tym objęte? Do czego te fałszywe doktryny zachęcały w antytypie? Co przedstawiają Izraelici jedzący na ofiarnych ucztach? A co ci kłaniający się fałszywym bogom? Co przedstawia Izrael służący Baal Fegorowi, co oznacza Baal Fegor i w jakim połączeniu to występuje? Co pokazuje w antytypie Boskie rozgniewanie się na Izrael?

(40) Kto był bardziej winny w typie i antytypie? Co ich za to spotkało? Co w symbolach biblijnych oznacza powieszenie? Kto żądał powieszenia naszego Pana na krzyżu i co sugeruje taki publiczny akt powieszenia w świetle dnia? Co przedstawia Boskie polecenie dane Mojżeszowi, aby powiesić przywódców grzeszącego ludu przed Panem w świetle słońca? Przez kogo nasz Pan częściowo wykonał to polecenie? Przez kogo głównie nasz Pan to wykonał? W jakich wydaniach paruzyjnej literatury nasz Pastor udowodnił publicznie, że przywódcy kombinacjonizmu byli czynicielami zła? Których przywódców kombinacjonizmu wymienia nasz Pastor w P4 na s. 157-268? Przez co Boski gniew został w pewnej mierze uspokojony?

(41) Co przedstawia wydane przez Mojżesza polecenie sędziom Izraela, aby zabili każdego, kto przyłączył się do kultu Baal Fegora? Gdzie możemy zauważyć, w jaki sposób brat Russell wykonał część tej pracy? Kto i przez co dołączył do niego w tej pracy? Jaki był udział brata Russella w tej pracy w stosunku do pracy pielgrzymów? Gdzie to jest opisane w typie? Dlaczego autor wybrał 4 Moj. 25. jako podstawę dla tej części 6. rozdziału? Kogo przedstawia mąż z synów Izraela, który przyprowadził Madianitkę do swoich braci? Jaki największy błąd kombinacjonizmu oni wprowadzili? Co ten błąd powoduje wobec twierdzenia Biblii odnośnie do chrześcijaństwa i innych religii? Na czym opiera się szczególne uprawnienie prawdziwego chrześcijaństwa? Jak pokazują to teksty Pisma Świętego? Z czym to jest oczywiście sprzeczne i dlaczego? Do jakiego wniosku doprowadza ten główny błąd kombinacjonizmu, jeśli chodzi o Chrystusa jako Zbawiciela?

(42) Co przedstawia opisane w w. 6. publiczne przyprawienie Madianitki? Jak grzechy izraelskich mężczyzn wpłynęły na Mojżesza i wiernych Izraelitów oraz co to przedstawia w antytypie? Kim był Fines i jakie jest znaczenie jego imienia? Kogo przedstawia Fines na okres Żniwa Wieku Ewangelii i jak to popierają zacytowane teksty Pisma Świętego? Co przedstawia powstanie Finesa spośród płaczącego zgromadzenia? Co przedstawia wzięcie włóczni do ręki przez Finesa? A co jego podążanie za izraelskim mężczyzną do jego namiotu? Co przedstawia Fines przebijający oboje włócznią najwyraźniej podczas aktu cudzołóstwa? Co jest przedstawione w przebicium brzucha kobiety przez Finesa? Czego dokonał powyżej wspomniany artykuł naszego Pastora wobec błędów kombinacjonizmu będących mocą rozrodczą tego jednego błędu? Co przez czyn Finesa zostało zatrzymane w typie i antytypie oraz gdzie zostały stopniowo rozprzestrzenione skutki tego czynu?

(43) Czego przykładami były ataki naszego Pastora na kombinacjonizm widoczny podczas Kongresu Religii oraz zamaniestrowany przez spiskowców między ludem prawdy? Jak zachowywało się praktycznie całe chrześcijaństwo wobec Kongresu Religii i dlaczego? Jaką postawę zajmowali zwolennicy Kongresu Religii, Kościół oraz prasa świecka? Jak zachowywali się ci nieliczni, którzy nie zgadzali się z Kongresem Religii? Czym to było spowodowane? Co i z jakiego rodzaju odwagą uczynił On Sługa w tym czasie jako specjalny przedstawiciel naszego Pana? Jakich metod nie używał On Sługa, a jakich użył wobec zwolenników kombinacjonizmu jako antytypiczny Fines? Jaką była działalność Onego Sługi i jego odwaga w używaniu prawdy wobec czterech kombinacjonistów wśród ludu prawdy, i w jaki sposób została ona uwidoczniiona? Jak i podobnie do kogo zachowywali się ci czterej spiskowcy? Do jakiego momentu On Sługa kontynuował swój atak przeciw nim?

(44) Co przedstawia największa liczba w stosunku do jakiegokolwiek innej pustynnej plagi Izraela tych, którzy zginęli z powodu plagi za grzech przy Baal Fegorze? Czym ta symbo-

liczna plaga była, jak to pokazuje Pismo Święte? Co przedstawia Boskie uznanie gorliwości Finesa (w. 10.,11.)? W jaki sposób ta symboliczna plaga została powstrzymana przez naszego Pastora pomiędzy ludem prawdy? Co dodatkowo zawierała ta broszura połączona z późniejszym wydaniem *Strażnicy*? Co wnioskujemy na podstawie w. 11. z Bożego oświadczenia w typie i antytypie?

(45) Co według w. 12. Bóg uczynił wobec Finesa i co to przedstawia? Jaką wcześniej była praca Żniwa, jaką później stawała się i jak od tego czasu aż do jego śmierci obfitowała? Co nasz Pastor mógł stwierdzić na dzień przed swoją śmiercią zgodnie z Ezech. 9:11? Co Bóg obiecał w typie Finesowi według w. 13.? Co oznacza to antytypicznie? W jaki sposób to ogłoszenie zostało podane? Co Bóg wskazał, nazywając brata Russella mądrym i wiernym? Za co było nagrodą publiczne ogłoszenie w przypadku typu i antytypu zgodnie z w. 13.?

(46) Co czyniła siostra Russell wobec oszczerczych ataków spiskowców? W jaki sposób Pan wyjątkowo posługiwał się kobietami? Jak Pan nagrodził siostrę Russell? Kiedy ona zrozumiała, że brat Russell jest Onym Sługą? Jak brat Russell przyjął tę wiadomość od swojej żony? Dlaczego jednak tę myśl przyjął i gdzie ją opublikował? Czego Pan Jezus i brat Russell nie uważali za złe? Czego w związku z powyższym nie możemy powiedzieć odnośnie do czasu postanowienia brata Russella Onym Sługą i z jakiego powodu? Od kiedy brat Russell był Onym Sługą i w jaki sposób usługiwał, czy wiedział o tym, że takim był? Co było nagrodą daną mu w 1894 r. i jaki był tego skutek?

(47) Kogo reprezentuje Zamry i jakie jest znaczenie jego imienia? Jak znaczenie tego imienia jest widoczne w antytypie w odniesieniu do wodzów kombinacjonizmu? Z jakiego faktu jest widoczne, że Zamry przedstawia wodzów kombinacjonizmu? Jakie było imię jego ojca i co ono typicznie sugeruje? Jakie było imię zabitej madańskiej kobiety, co ono oznacza i co w ten sposób przedstawia? Jakie jest znaczenie imienia jej ojca i jak to się odnosi do myśli kombinacjonistów? W jaki sposób

Sur jest wspomniany w 4 Moj. 31:8? Czego obrazem jest historia z 4 Moj. 31. i z jakiego punktu widzenia? Co przedstawia pięciu zabitych królów madiańskich? Który przesiewawczy błąd przedstawia Sur i co przedstawia zabicie jednej z jego córek, Kozby? Co wyobraża Boskie polecenie dane Mojżeszowi, aby zachowywać się wrogo wobec Madianitów? Gdzie znajdziemy tego szczegóły?

(48) Co zostało przedstawione w E5, rozdz. 4.? Co w 4. rozdziale zostało specjalnie podkreślone? Co zostało także podkreślone odnośnie do udziału naszego Pastora i jakim ten udział był? Czego autor w tym miejscu nie podaje i dlaczego? Jakie znaczenie imienia Pura podaliśmy w E5, rozdz.4.? Jakim jest to znaczenie? Jakie jeszcze inne znaczenie ma słowo *phurah* oprócz podanego znaczenia *galqz*? Dlaczego i pomimo czego definicja imienia Pura jako wykładowcy, wyjaśniającego tłumacza i interpretatora jest właściwa z punktu widzenia antytypu, gdy chodzi o Sędz. 7:9-15? Co jest szczególnym zadaniem zwiadowcy i jak to pokażą fakty w typie i antytypie?

(49) Kto stanowi wroga w naszej analizie? Czego Bóg pragnął od naszego Pana i naszego Pastora jako zwiadowców i pomimo czego? Kogo wysłał z tego powodu na zwiady? Jak w tej wyprawie działał nasz Pastor dla Pana Jezusa w funkcjach oka i ust? W jaki sposób nasz Pan zdał raport ze spraw zaobserwowanych podczas misji zwiadowczej? Pod jakimi tytułami literatury paruzyjnej ten raport się ukazał? Jak Sędz. 7:9-11 i inne teksty biblijne nawiązują do tych artykułów? Do czego nie wszystkie z nich się odnoszą, a co wszystkie one sugerują i jakimi sposobami? Jak długo trwała wyprawa zwiadowcza naszego Pana i naszego Pastora i co było podczas niej obserwowane? Co teraz przedstawimy?

(50) Co było jednym ze świeckich znaków wg Dan. 12:4 i jak nasz Pastor to przedstawił? Jaki jest następny znak blisko z tym związany? W jaki szczególny sposób okazał się ten wzrost wiedzy i na co nasz Pastor wskazywał w odniesieniu do dwóch wyszczególnionych powyżej znaków? Z czym te znaki były bardzo ściśle związane według wskazówki brata

Russella? Jaki następny znak był bardzo ściśle związany z poprzednimi? Jakie symptomy zła w tym znaku czasów ujawnił nasz Pastor w tym raporcie? Co te znaki czasów zwiastowały i w jakiej sferze?

(51) Co zostało ujawnione przez naszego Pastora jako znaki czasów w chrześcijaństwie? Podaj i omów kolejne znaki czasów ujawnione w świecie chrześcijańskim. Jak brat Russell przedstawił te znaki czasów i czego są one zapowiedzią? Jak pokazują to przytoczone teksty Pisma Świętego?

(52) Na co zwrócił uwagę On Sługa między innymi znakami, co to sobą obejmuje i czego jest zapowiedzią? Na jaki znak bliskiego upadku chrześcijaństwa wskazywał brat Russell ze specjalnym naciskiem i przyjemnością? Na jakie zachęty, czyniące powrót Żydów do Palestyny pożądanym, zwrócił uwagę? Na jakie warunki, sprawiające, że ich powrót do Palestyny stawał się realny, wskazywał? Co wielokrotnie raportował i czym to było w zgodzie z przytoczonymi tekstami Pisma Świętego? Jaki był inny znak czasów podkreślany przez brata Russella i w czym on się objawiał? Co on odkrył na podstawie Joela 3:9-11 i co w tej sprawie pokazał?

(53) Jaki kolejny zestaw znaków świeckich zauważył on jako antytypiczny Pura? Które z tych znaków były znaczące? Jakie działania ze strony kapitalistów w tym konflikcie pokazywał brat Russell? Co pokazał względem dążeń świata pracy? Jakie były działania kapitalizmu podczas najostrejszych form tych konfliktów? Jakie były ze strony robotników? Jaką zasadę on pokazał w wyniku stosowania której, społeczeństwo zostało podzielone na dwie grupy? Jakie to grupy? Do których wersetów Pisma Świętego odwoływał się antytypiczny Pura i na co z nich wskazywał? Jaki inny, szerszy, znak czasów jest tutaj również ujęty, na podstawie jakich wersetów Pisma Świętego został pokazany i co zwiastował? Na jakie świeckie procesy wskazał On Sługa i co to pokazywało?

(54) Jaki kolejny znak zaobserwował i wskazał antytypiczny Pura, gdzie znalazł jego zapowiedź? Omów kolejno dzie-

dziny, w których antytypiczny Pura obserwował i raportował powszechny niepokój na całym świecie? Na co on wskazywał, będąc świadkiem niepokoju w okresie Paruzji? Jaki fakt on w końcu zaobserwował wśród świeckich znaków czasów? Co on zauważył, analizując różne kryzysy w historii ludzkości? Co dostrzegł w łączności z kryzysem poprzedzającym rewolucję francuską? Jakie zjawiska występowały w tym kryzysie przed rewolucją francuską? Co nawiązującego do burzy rewolucji francuskiej było przez niego widziane w Paruzji? Co w związku z tym uczynił i jak pokazują to rozpoznane przez niego wersety Pisma Świętego? Na co wskazywały liczne świeckie znaki, które on widział i dla kogo ich skutki miały być zgubne?

(55) Jakie jeszcze znaki czasu były widoczne podczas zwiadowczej wyprawy antytypicznego Pury z antytypicznym Gedeonem i co one zapowiadały? Jaki religijny znak oparty o Mat. 24:14 on raportował? Jakie fakty zaobserwowane przez antytypicznego Pure wskazywały na upadek Babilonu w nawiązaniu do Mat. 24:24? Jaki inny znak czasów on zauważył? Gdzie została omówiona forma niegodziwości dotycząca Boga? W jakich dziedzinach on zauważył to zło i rozpoznał je jako znak czasów? Jak jest to nauczane w przytoczonych tekstach Pisma Świętego?

(56) Jakie inne znaki zauważył antytypiczny Pura i co one pokazują? W jaki sposób wypełniło się przepowiedziane sztyderstwo odnośnie do powrotu naszego Pana: „Gdzież jest obietnica przyjścia jego”? Co członkowie kościoła nominalnego wypełnili w tej sprawie i co antytypiczny Pura uczynił w związku z tym? Jakie wielkie odstępstwo przedstawione w 2 Tym. 3:1-9 on raportował? Co na podstawie faktów pokazał on odnośnie do duchowieństwa? Co odnośnie do laikatu? Co on zaobserwował jako przepowiedziane w Izaj. 8:10-12 i Obj. 6:14? W jakich stadiach śledził on to jednoczenie się? Co w związku z tym nastąpiło w 1908 r. i co uczynił z tym antytypiczny Pura ?

(57) Co brat Russell następnie zauważył oraz czym to było dla prawdziwego Kościoła i dla kościoła nominalnego? Jakie

były spodziewania wszystkich poświęconych? Jak on to widział w oparciu o Mat. 25:1-12 i dlaczego? Co z tym znakiem uczynił? Na jakich tekstach Pisma Świętego oparł wyjaśnienia tego znaku? Jak brat Russell działał w tym przypadku? Co jeszcze zauważył i zaraportował, według jakich zapowiedzi Pisma Świętego? Na co zwrócił uwagę w związku z pracą Żniwa? Co w tym widzimy? Jaki znak czasów on obserwował w oparciu o przytoczone teksty z Mal. 3:1-4; Mat. 7:24-27; 1 Kor. 3:12-15? Co on wskazał odnośnie do próbowania poświęconych? Co te wszystkie grupy znaków zapowiadały? Co nastąpiło później w związku z próbami poświęconych? Czego te przesiewania dokonały i na co w związku z nimi wskazał brat Russell? Co on zrozumiał odnośnie do podania ich w wersetach Pisma Świętego? Jakie inne sprawy zauważył i podał w raporcie? Jakie przywileje wiernie wykorzystał razem z antytypicznym Gedeonem?

(58) Kto zauważył wiele z tych kwestii i jak to jest przedstawione w w. 13.? Co antytypiczne głupie panny w kościele nominalnym wiedziały odnośnie do tych wydarzeń i warunków oraz czego nie rozumiały w tej sprawie? O co z tego powodu pytali swoich nauczycieli i jak to jest przedstawione w w. 14.? Jakie myśli zaobserwował nasz Pastor, podał je w swym raporcie braciom i jaki był wpływ tego raportu? Co nasze badanie pokazuje odnośnie do stosownych czynów brata Russella?

ROZDZIAŁ VII

DANIEL – TYP I ANTYTYP

Dan. 1-12

HISTORYCZNE ZARYSY KSIĘGI DANIELA – PROROCZE ZARYSY KSIĘGI DANIELA

JAK stwierdziliśmy wcześniej, intencją rocznicowych artykułów dotyczących pastora Russella jest przedstawienie przepowiedzianych w Biblii faktów z jego życia i działalności. Z tą myślą podajemy w tym rozdziale istotne zarysy pokazane w typie Daniela. Nasz Pastor wiedział, że był antytypem Daniela, na co wskazują dwa przygotowane obrazy, które jednak nie zostały wykorzystane jako przeźrocza do Fotodramy – jeden ukazuje Pastora wyjaśniającego antytypiczne pismo na ścianie, a drugi przedstawia go w jaskini krytyków. Reprodukacja tego ostatniego obrazu znajduje się na odwrocie *Bible Students' Monthly* oraz w *Convention Report* z 1913 r. Daniel nie jest typem naszego Pastora we wszystkich jego związkach, lecz jedynie w jego osobistych kontaktach jako nauczyciela zagadnień dotyczących świata oraz pewnych związków Kościoła i świata. Nie byłibyśmy w stanie wyjaśnić wielu rzeczy w proctwie Daniela, odnoszących się do niego, gdyby nie liczne osobiste informacje, jakie podał nam na swój temat w 1903 r., odpowiadając przez sześć godzin na nasze pytania. Szczególnie dokładnie opisał swój rozwój religijny od 17 do 30 roku życia, tzn. od 1868 r. do 1881 r., w wyniku którego doszedł do takiego zrozumienia Biblii, jakie przedstawiał później w swoich pismach. Niektóre z tych faktów nie są powszechnie znane, lecz są tak ważne, że należy o nich napisać. To tłumaczy, dlaczego wiele z nich pojawi się w tym artykule, który jest jednym z serii artykułów podających opis jego życia i działalności przepowiedziany przez Boga. Nie piszemy ich, aby czcić bohatera lub anioła, ale z punktu widzenia biografy wysoko oceniającego tego roztropnego i wiernego sługę. Dla zaoszczędzenia miejsca nie będziemy cytować całych fragmentów

Biblii, lecz wskażemy na komentowane przez nas wersety, podając do nich odnośniki.

(2) W pierwszym rozdziale Księgi Daniela zawarty jest opis kształcenia Daniela potrzebnego do tego, aby w przyszłości mógł osiągnąć pozycję męża stanu w Babilonie. Król Nabuchodonozor przedstawia w tym rozdziale nominalny lud Boży, a Aspenas (w. 3.) głównych przywódców w kościele nominalnym, nadzorujących niższych nauczycieli tego kościoła, a szczególnie nadzorujących ustalenia dotyczące kształcenia przyszłych nauczycieli chrześcijaństwa. Nominalny lud Boży (w. 3.4.) pragnął, żeby w symbolicznym Babilonie do przygotowania na nauczycieli wyznawanych przez niego poglądów, wybierano najbardziej utalentowanych i obiecujących młodzieńców. Jak Daniel (w. 6.) był jednym z wybranych, nadających się do kształcenia w literalnym Babilonie, tak brat Russell, jako religijnie i intelektualnie obiecujący młody człowiek, został wybrany przez nominalnych chrześcijan, wśród których wzrastał, do nauczania w kościele nominalnym. Jak król (w. 5.) zastrzegł, aby studenci byli karmieni z królewskiego stołu, tak nominalny lud Boży życzył sobie, by przyszli nauczyciele i wodzowie symbolicznego Babilonu byli karmieni takim samym pokarmem religijnym, jaki on sam spożywał. Jak Daniel postanowił nie kłaść się lewickimi nieczystymi pokarmami (nieczystymi pokarmami wg Zakonu – przyp. tłum.) (w. 8.) z królewskiego stołu, tak brat Russell postanowił, że nie będzie się kłaść nieczystymi doktrynami symbolicznego Babilonu. Przebieg tej historii nie jest powszechnie znany, a powinna ona być zachowana, dlatego podajemy ją w szczegółach.

(3) Brat Russell urodził się z wyjątkowo szlachetnym usposobieniem religijnym. Jego matka poświęciła go Panu przed jego narodzeniem, a następnie, na miarę swoich możliwości, dała mu bardzo staranne wychowanie religijne. Jak często opowiadał, sięgając do najwcześniejszych wspomnień z dzieciństwa, nie pamiętał czasu, kiedy nie był poświęcony. Wcześniej zaczął przejawiać gorliwość, usiłując zbawić ludzi od wiecznych mąk, czego dowodem jest między innymi fakt, że w wieku 14 lat wypisywał na chodnikach i ścianach domów

wersety biblijne nawołujące ludzi do pokuty i wiary. Mając 16 lat, z tą ewangelizacyjną gorliwością, próbował nawrócić pewnego niewierzącego znajomego. Ten zapytał młodego człowieka, czy wierzy, że Bóg jest doskonały w mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Po otrzymaniu odpowiedzi: „tak”, znajomy zapytał brata Russella, jak wobec tego taki Bóg mógł bezwzględnie przeznaczyć ogromną część ludzkości na wieczne męki. Chłopiec odpowiedział, że tego nie rozumie. Wcześniej nie zastanawiał się zbyt głęboko nad tym zarysem (kongregacyjalnego) creda wyznaniowego. Dręczony postawionym mu pytaniem, przedstawił ten problem w kręgach swego kościoła, jednak nie uzyskał żadnej zadowolającej odpowiedzi. W kościele rozeszły się pogłoski, że znajduje się on na drodze do niewiary. Pastor i starsi kościoła zwołali specjalne zebranie, aby odpowiedzieć na jego pytania, lecz zamiast wyjaśnić, pogłębili jedynie jego wątpliwości. Przekonywali go, że to Biblia naucza o bezwzględnym przeznaczeniu większości ludzi na wieczne męki, zacytowali też wersety, które, jak uważali, potwierdzały tę naukę, próbując tym samym dowieść, że to Biblia uczy takiej doktryny. Wówczas odpowiedział im: „Wierzę, że Bóg jest doskonały w mądrości, mocy, sprawiedliwości oraz miłości i nie uwierzę w nic, co jest przeciwne Jego charakterowi, przez który On się objawia. Dlatego nie wierzę, że Biblia jest Boskim objawieniem, bo gdyby tak było, byłaby ona wyrazem Jego mądrości, mocy, sprawiedliwości i miłości”. To wtedy postanowił, że nigdy nie uwierzy, iż coś jest Boskim objawieniem, jeśli nie będzie to zgodne z Boskim charakterem, ponieważ każda doktryna przeciwna Boskiemu charakterowi jest fałszywa. Postępując w ten sposób, wypełnił antytyp (w. 8.) Daniela podejmującego decyzję, by nie kłaść się zanieczyszczonymi przez Lewitów pokarmami. Zauważmy, że stanowisko, jakie brat Russell zajął w wieku 16 lat w sprawie Boskiego charakteru jako sprawdzianu dla objawionej religii, utrzymał aż do chwili, gdy śmierć zakończyła jego bieg.

(4) Pastor i starsi, jako przedstawiciele najwyższych władz kościelnych (w. 9.), wysoko oceniali brata Russella, a jego de-

terminacja w przyjmowaniu tylko tego, co zgadzało się z Boskim charakterem (jarzyny – w. 12.), postawiła ich w dość trudnej sytuacji wobec nominalnego ludu Bożego, który mógł ich pozbawić stanowisk (przyprawicie o gardło u króla – w. 10.), gdyby nie zażądali od brata Russella przyjęcia w całości creda kongregacyjnego. Nie chcąc jednak stracić tak obiecującego młodzieńca, tymczasowo (dziesięć dni – w. 12.) przyznali mu przywilej poddawania wszystkich nauk próbie zgodności z Boskim charakterem. Widzimy zatem brata Russella jako szesnastoletniego młodzieńca, wydawałoby się niewierzącego w Biblię, a w rzeczywistości niewierzącego w kalwińskie credo, które, jak błędnie nauczano, miało być uznane za właściwą interpretację Biblii. Jednakże brat Russell miał zbyt religijny i logiczny umysł, aby życie bez objawionej religii mogło go zadowolić. Postanowił zbadać wszystkie religie, aby odnaleźć tę prawdziwą. Zaczął od religii chińskiej, według której historia stworzenia była następująca: na początku wszystko było wodą. Bóg z garścią ziemi wszedł do łodzi i wrzucił ziemię do wody, a ona rozrosła się do wielkości naszej obecnej planety. To wystarczyło bratu Russellowi! Jeszcze większe absurdy skłoniły go do odrzucenia hinduizmu i buddyzmu. Nie przyjął także mahometanizmu (islam – przyp. tłum.), ponieważ był on częściowo oparty na Starym i Nowym Testamencie, jak również judaizmu, który także po części wywodził się ze Starego Testamentu. Odrzucenie religii niechrześcijańskich sprawiło, że brat Russell przez jakiś czas znalazł się na obrzeżach niewiary, opuszczony i bezradny, choć przez cały czas pobożnie trzymał się Boga doskonałego w mądrości, sprawiedliwości, miłości oraz mocy i wierzył w Niego.

(5) Jednak jego religijne usposobienie nie mogło zadowolić się brakiem religii. Niepokoiło go pytanie: co dalej? W końcu powiedział sobie: Mogę przynajmniej wierzyć Biblii w takim zakresie, w jakim jest ona zgodna ze Złotą Regułą w odniesieniu do Boga i człowieka: „[...] Będziesz miłował

Pana, Boga twego, ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej [...]. Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie” (Mat. 22:37,39). Ponadto doszedł do wniosku, że wyjaśnienie przez Jezusa prawa: „Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie” było właściwe i oznaczało: wszystko, co chcecie, aby wam ludzie czynili, tak i wy im czyńcie (Mat. 7:12). Dlatego powiedział: „Tyle przyjmuję z Nowego Testamentu”. To pobudziło brata Russella do przeczytania kontekstu Mat. 7:12, który, jak stwierdził, był częścią kazania na górze. Przestudiował kazanie, uznał, że ono jest zgodne z Boskim charakterem, więc je przyjął. Wzbudziło to w nim pragnienie szerszego poznania nauk Jezusa, co skłoniło go do zbadania tych pozostałych, zapisanych w innych miejscach czterech Ewangelii. Uznawał zawsze, że Ewangelie są zgodne z Boskim charakterem, dlatego nie tylko przyjął wszystkie nauki Jezusa zawarte w Ewangeliiach tak, jak je rozumiał, lecz także wysoko ocenił Jezusa jako nauczyciela natchnionego przez Boga. Chciał poznać więcej faktów z życia Jezusa. Przestudiował Ewangelie pod kątem historycznym, w wyniku czego, uznał Jezusa za doskonałą ludzką istotę i Syna Bożego. Dalej jednak odrzucał Nowy Testament z wyjątkiem Ewangelii.

(6) Później zwrócił uwagę na tekst (Jana 16:12-14), w którym Jezus powiedział, że Duch objawi Apostołom takie prawdy, jakie On miał im przekazać, a których nie byliby w stanie wtedy przyjąć. Brat Russell pragnął się dowiedzieć, jakie to były nauki. Zaczął studiować Dzieje Apostolskie, Listy i Objawienie, a gdy je zrozumiał, dostrzegł ich zgodność z Boskim charakterem. W ten sposób stopniowo doszedł do opartego na właściwym fundamencie przekonania, że Nowy Testament jest objawieniem Boga mocy, mądrości, sprawiedliwości i miłości, w którego zawsze wierzył. Nadal jednak odrzucał Stary Testament. Jednak pewne spostrzeżenia stopniowo doprowadziły go do jego uznania, zauważył, że Je-

zus i Apostołowie nie tylko cytowali ze Starego Testamentu, lecz także używali go do potwierdzenia głoszonych przez siebie nauk. Stwierdził więc, że to, co cytowali ze Starego Testamentu, było prawdą. Później postanowił zbadać kontekst cytowanych wersetów. Przekonał się, że są one zgodne same ze sobą i z Boskim charakterem, zatem przyjął nauki, które je zawierały. To zachęciło go do zbadania powiązań między poszczególnymi kontekstami cytowanych wersetów i tak Stary Testament stawał się dla niego coraz bardziej zrozumiały, aż w końcu jego wiara znalazła potwierdzenie w pismach prorockich, ściśle powiązanych z pismami historycznymi. Wciąż jednak nie ufał naukom zawartym w księgach Mojżesza z wyjątkiem fragmentów cytowanych przez Jezusa i Apostołów, ponieważ niesłusznie uznał, że Mojżesz uczynił siebie dyktatorem Izraela i ustanowił kapłaństwo, które tyranizowało lud. Jednak dogłębna analiza tych ksiąg przekonała go, iż był w błędzie i że ustawodawstwo Mojżeszowe było najbardziej pobudzającym do dobroczynności, wolności, równości i braterstwa ze wszystkich praw, jakie kiedykolwiek zostały wprowadzone. Uznał więc także Pięcioksiąg za natchniony przez Boga i w ten sposób jego wiara zaakceptowała całą Biblię.

(7) Nadal osobiście badał Pismo Święte w niezależnym zborze w Allegheny, Pa. Do 1872 r., czyli w ciągu czterech lat po rozpoczęciu poszukiwania Boskiego objawienia, nie tylko przyjął całą Biblię jako Boskie objawienie, lecz również przyjął następujące doktryny jako jej główne nauki: jedność Boga, Boskie synostwo Jezusa, Duch jako Boska moc i usposobienie, upadek człowieka z doskonałości w grzech, śmierć jako kara za grzech, nieświadomość umarłych, Okup gwarancją skorzystania ze sposobności dla wybranych w tym życiu oraz dla niewybranych w Tysiącleciu, wieczność fizycznego wszechświata, zniszczenie symbolicznego świata w drugim adwencie Chrystusa, drugi adwent w celu restytucji wszyst-

kich rzeczy, wieczne życie w niebie dla wybranych, a na Ziemi dla zbawionych niewybranych i wieczne zniszczenie niepoprawnych. Pisząc P1 rozdziały I, II i III, nasz Pastor, nie podając szczegółów, opisał kroki na swojej drodze od niewiary do wiary w Biblię jako Boskie objawienie. Cztery lata poszukiwań Boskiego objawienia oraz główne wydarzenia tego okresu są antytypicznymi dziesięcioma dniami z wersetów: 12.,14.,15. Jak twarz Daniela (w. 15.) była piękniejsza i pełniejsza przy końcu 10. dnia odżywiania się jarzynami, tak symboliczna twarz (znajomość prawdy – 2 Kor. 4:6) brata Russella była piękniejsza i pełniejsza świętości niż symboliczne twarze tych, którzy byli szkoleni w naukach symbolicznego Babilonu. Pozwolenie szafarza (*Melzar* znaczy *szafarz* [przekł. KJV – przyp. tłum.]), aby Daniel dalej jadł jarzyny (w. 16.), przedstawia nauczycieli brata Russella w Babilonie, którzy dali mu przywilej dalszego badania Biblii w świetle Boskiego charakteru. Daniel, stając się biegłym w wiedzy, snach i widzeniach (w. 17.), przedstawia rozwój brata Russella w prawdzie, w głębokich i łatwiejszych naukach Biblii, jak to przedstawiliśmy powyżej.

(8) Rok 1875 jest początkiem antytypu poddania Daniela egzaminowi przez króla Nabuchodonozora (w. 18-20). Do tego czasu, począwszy od 1872 r., brat Russell wciąż wzrastał w łasce, wiedzy i użyteczności w służbie. W październiku 1874 r. zrozumiał, że Jezus zmartwychwstał jako istota duchowa i dlatego w drugim adwencie nie przyjdzie jako człowiek, lecz jako istota duchowa w Boskiej naturze. Te oraz inne myśli, dotyczące celu powrotu naszego Pana, Pastor zawarł w broszurze pod tytułem *Cel i sposób powrotu naszego Pana*. Traktat ten rozszedł się w ilości 50 000 egzemplarzy, a powodem jego napisania i rozpowszechnienia przez brata Russella były błędne nauki adwentystów, dotyczące celu i sposobu powrotu naszego Pana, które w wielu umysłach wzbudzały mniej lub więcej wątpliwości. Takie wątpliwości

i pytania wymagające odpowiedzi są antytypem polecenia Nabuchodonozora (w. 18.), żeby w jego obecności poddać egzaminowi kandydatów do służby przy królu. Ich stawienie się przed królem reprezentuje różnych nauczycieli religijnych przedstawiających nominalnemu ludowi Bożemu swoje poglądy na różne zagadnienia religijne. W antytypie odpowiedzi Daniela (w. 19.,20.) zostały udzielone w ogólnych naukach brata Russella, a szczególnie we wspomnianym wyżej traktacie. Uznano je za bardziej wartościowe (nie był znaleziony jako Daniel – w. 19.) niż inne, podane przez chrześcijańskich nauczycieli, wyćwiczonych w naukach Babilonu. Daniel stojący przed królem (w. 19.), a następnie nominowany na urzędnika w Babilonie, przedstawia późniejszy urząd brata Russella jako religijnego nauczyciela wobec nominalnego ludu Bożego, a jego nauki na wszystkie tematy, o które pytał nominalny lud Boży, zostały ocenione wyżej (dziesięciokrotnie – w pełni, całkowicie – w. 20.) niż te, które pochodziły od uczonych i proroków Babilonu.

(9) Drugi rozdział Księgi Daniela opisuje sen Nabuchodonozora, w którym widział on posąg człowieka ze złotą głową, srebrnymi barkami i ramionami, mosiężnym brzuchem, żelaznymi udami i nogami oraz stopami i palcami nóg wykonanymi z mieszaniny żelaza i gliny, a także kamień, który zniszczył posąg, a następnie rozrósł się do rozmiarów góry i który napełnił całą Ziemię. W naszym rozważaniu nad typem i antytypem Daniela nie będziemy podkreślać cech Daniela jako proroka, ponieważ jest to wystarczająco jasno opisane w P1, P2 i P3. Naszą uwagę ograniczymy do typicznych zarysów Księgi Daniela, ale nie będziemy ich szczegółowo omawiać, raczej wskażemy na nie przez przytoczenie wersetów, w których występują, prosząc czytelników o sprawdzenie ich w Księdze Daniela. Interpretując opis snu wyjaśnionego przez Daniela, nasz Pastor podał prorocze nauki, które ten sen zawiera. Cała historia opisana w 2. rozdziale Księgi Daniela jest bardzo interesująca. Przedstawia on w typie historię panowania poszczególnych narodów w okresie

zwanym Czasami Pogan, a także przepowiedzianą rolę Królestwa Bożego, niszczącego je i następującego po nich. W tym rozdziale, jak i w poprzednim, Nabuchodonozor przedstawia nominalny lud Boży Wieku Ewangelii, który istniał od Żniwa Wieku Żydowskiego. Król, który miał sen, przedstawia nominalny lud Boży, właściwie rozumiejący znaczenie historii zilustrowanej w czterech uniwersalnych mocarstwach pogańskich oraz w następujących po nich dziesięciu innych mocarstwach, a także rolę zapowiedzianego Królestwa Bożego jako niszczyciela i następcy tych mocarstw. Apostołowie właściwie uczyli pierwszych chrześcijan tego, że jak wskazuje na to pogarszająca się wartość metali użytych do budowy posągu ze złota do srebra, ze srebra do mosiądzu, z mosiądzu do żelaza i z żelaza do mieszaniny żelaza i gliny – rodzaj ludzki i jego rządy pod panowaniem pogan będą coraz bardziej upadłe – zdeprawowane. Kiedy deprawacja osiągnie punkt kulminacyjny, królestwa tego świata zostaną zniszczone przez Królestwo Boże, które pozostanie na zawsze. Taka jest w skrócie filozofia dziejów ludzkości pod panowaniem pogan oraz prorocza rola Królestwa Bożego. Pogląd ten, nauczany przez Apostołów, przetrwał w prawdziwym i nominalnym ludzie Bożym przez wieki.

(10) Nauki Apostołów zostały zaciemnione przez papieskie nauczanie o Królestwie Bożym i o jego związkach z królestwami tego świata. Papiestwo uczyło, że to ono jest Królestwem Bożym, upoważnionym do nawrócenia świata i panowania nad nim przez 1000 lat przed powrotem Chrystusa, podczas gdy było ono pokazane w glinie zmieszanej z żelazem w stopach i palcach nóg posągu. Papieska doktryna o Królestwie Bożym sprawiła, że nauka Apostołów na ten temat została zapomniana przez nominalny lud Boży (ta rzecz już mi wypadła z pamięci – w. 5.) na wiele wieków. Dopiero z początkiem oświecenia w 1748 r. nominalni chrześcijanie zaczęli domagać się od kleru (Chaldejczyków), profesorów (mędrców), historyków (praktykarzy [KJV: praktykujący zaklęcia – przyp. tłum.]) i proroków (czarnoksiężników [KJV: praktykujący czary –

przyp. tłum.) wyjaśnienia znaczenia historii chrześcijaństwa (w. 2.). Fakt, że nie byli oni zdolni do przedstawienia wcześniejszego poglądu chrześcijan na ten temat jak i do wyjaśnienia jego znaczenia, jest przedstawiony przez brak umiejętności mędrców Nabuchodonozora, by przypomnieć mu jego sen, a tym bardziej go zinterpretować (w. 4-11). Wydanie przez króla dekretu o zabiciu mędrców Babilonu przedstawia determinację myślących członków kościoła nominalnego, by odsunąć – symbolicznie zabić *swych nauczycieli* – mędrców chrześcijaństwa. Arioch (w. 14.,15.) przedstawia tych, którzy przewodzili ludowi w usuwaniu takich nauczycieli, np. wolnomyślicieli, wyższych krytyków itd. Począwszy od ok. 1785 r. działali oni na rzecz osłabienia powszechnego zaufania do mędrców chrześcijaństwa jako nauczycieli. Niewątpliwie od tego czasu w opinii coraz szerszych kręgów nominalnego ludu Bożego prestiż tych mędrców bardzo osłabł. Arioch szukający Daniela (w. 13.) przedstawia tych wolnomyślicieli, wyższych krytyków itp., którzy usiłowali osłabić autorytet brata Russella jako nauczyciela w chrześcijaństwie. Takt Daniela w postępowaniu z Ariochem (w. 14.,15.) przedstawia brata Russella postępującego taktownie wobec wolnomyślicieli itd. Arioch opisujący wydarzenia Danielowi (w. 15.) przedstawia relacjonowanie bratu Russellowi sytuacji antytypicznych mędrców przez wolnomyślicieli itp.

(11) Przyjście Daniela do króla i uzyskanie czasu do namysłu na udzielenie odpowiedzi (w. 16.), przedstawia pozycję brata Russella jako nauczyciela religii wobec nominalnego ludu Bożego, obiecującego znaleźć wyjaśnienie rozważanej kwestii, jeśli to będzie możliwe, w odpowiednim czasie. Przedstawienie przez Daniela tematu trzem przyjaciółom i prośba o ich modlitwy (w. 17.,18.) pokazuje zwyczaj brata Russella proszenia o sugestie ze strony braci, gdy znajdował się w trudnościach i o ich modlitwy o Boskie oświecenie, kiedy na przykład nie miał pewności co do znaczenia trzech znaków (*Strażnica* 1907, s. 276, ostatni par. [R4057 – przyp. tłum.]). Członkowie rodziny Betel pamiętają, że takie zdarzenia miały miejsce. Tak było i tym razem. Ujawnienie przez Boga Danielowi snu króla i wyjaśnie-

nie jego znaczenia (w. 19.), przedstawia objawienie przez Boga bratu Russellowi poglądu pierwszych chrześcijan na temat znaczenia historii, jaka została pokazana przez panowanie pogan i na temat przepowiedzianej roli Królestwa Bożego. Dziękczynienie Daniela (w. 19-23) przedstawia dziękczynienie brata Russella za Boskie miłosierdzie. Życzenie Daniela, aby Arioch nie zabijał mędrców Babilonu (w. 24.), przedstawia brak akceptacji brata Russella dla postępowania wolnomyślicieli itp., co było przeszkodą w realizacji ich celu. Arioch wprowadzający Daniela do króla jako tego, który opowie królewski sen i wyjaśni jego znaczenie (w. 25.), przedstawia wolnomyślicieli itd., którzy wyrażali mniej lub bardziej pochlebne opinie o bracie Russellu, ujęci jego uprzejmym sposobem bycia i logiką jego nauczania. Pytanie Nabuchodonozora, czy Daniel może przypomnieć mu jego sen i zinterpretować go (w. 26.), przedstawia nominalny lud Boży pytający, tzn. badający nauki brata Russella w celu znalezienia w nich odpowiedzi na nurtujące kwestie. Daniel przypominający królowi, że mędrzy Babilonu nie potrafili udzielić odpowiedzi na pytania króla (w. 27.), przedstawia oświadczenie brata Russella, że kler, profesorowie, uczeni, prorocy i filozofowie chrześcijaństwa nie umieli odpowiedzieć na zadawane im pytania. Przypisanie przez Daniela otrzymanej mądrości Bogu, a nie sobie (w. 28.), przedstawia pokorne przyznanie brata Russella, iż nie była ona jego własną mądrością, lecz że otrzymał ją od Boga, ponieważ On jedynie był uprawniony, by mu ją objawić. Opowiadanie i wyjaśnienie snu przez Daniela (w. 28-45) reprezentuje przedstawienie przez brata Russella poglądu pierwszych chrześcijan na wzrastającą deprawację towarzyszącą panowaniu pogan oraz na rolę Królestwa Bożego jako niszczyciela i następcy tego panowania. Ten pogląd nasz Pastor wyrażał w swoich pismach, kazaniach i wykładach. Król, zaszczycając i awansując Daniela (w. 46-48), przedstawia szacunek oraz ocenę okazywane bratu Russellowi przez narody chrześcijańskie, stawiające go ponad wszystkich innych nauczycieli religijnych chrześcijaństwa. Daniel pragnący awansu dla swoich trzech przyjaciół (w. 49.), przedstawia brata Russella używającego swej pozycji do wspierania ludu

Pańskiego jako nauczycieli w chrześcijaństwie. Zasiadanie przez Daniela w bramie królewskiej (w. 49.) przedstawia wielki i przyjazny rozgłos, jakiego brat Russell doświadczał od 1913 r.

(12) Daniel nie brał udziału w wydarzeniach opisanych w 3. rozdziale prorocstwa Daniela. Często zastanawiano się, gdzie był Daniel w czasie, gdy Sadrach, Mesach i Abednego przechodzili próbę ze złotym posągiem i piecem ognistym. Chociaż historia milczy na ten temat, jedna rzecz jest pewna – Daniela nie było na równinie Dura, w przeciwnym razie na pewno stałby przy swoich trzech przyjaciółach. Gdy spojrzymy na antytyp, staje się to oczywiste, ponieważ obecność Daniela, który w całej księdze przedstawia naszego Pastora, zaprzeczyłaby antytypowi. Brat Russell zmarł zanim tam, gdzie żył wypełnił się antytyp któregośkolwiek z dwóch wydarzeń opisanych w typie. Tak więc w świetle antytypu nieobecność Daniela podczas wydarzeń opisanych w rozdziale 3. jest zupełnie oczywista. Niemniej jednak Daniel napisał ten, jak i pozostałe rozdziały księgi nazwanej jego imieniem. Co więc przedstawia napisanie przez niego 3. rozdziału? Przedstawia ono wyjaśnienie przez brata Russella antytypów z tego rozdziału – jednego w *Strażnica* 1899, s. 168-172 i drugiego w *Strażnica* 1915, s. 259-261 (R5754a – przyp. tłum.). Tak więc podając dwa antytypy wydarzeń z tego rozdziału, nasz Pastor był antytypem Daniela piszącego ten rozdział.

(13) Przechodzimy obecnie do 4. rozdziału Księgi Daniela, zawierającego opis prorocznego snu Nabuchodonozora, interpretację tego snu dokonaną przez Daniela oraz jego wypełnienie. Daniel wyjaśnił ten sen tylko w aspekcie jego zastosowania do króla Nabuchodonozora. Nasz Pastor w P2, w rozdziale na temat Czasów Pogan wytłumaczył antytyp tego snu, ale nie podał antytypu Daniela tłumaczącego znaczenie snu. Nie ma potrzeby, by wyjaśniać antytyp samego snu ani w odniesieniu do drzewa i szalonego człowieka, ani

do Nabuchodonozora, ponieważ jest to dokładnie opisane w P2 w rozdziale na temat Czasów Pogan. Obecnie podamy niewyjaśnione przez naszego Pastora antytypy zawarte w 4. rozdziale, w którym Nabuchodonozor przedstawia rodzinę ludzką – w początkowym, zaszczytnym stanie – ludzkość przed upadkiem. Zgrzeszenie przez króla pychą reprezentuje pograżenie się rodzaju ludzkiego w grzechu. Wyrok przeciwko władcy to wyrok przeciwko ludzkości. Wygnanie Nabuchodonozora spośród grona jego towarzyszy przedstawia odcięcie człowieka od społeczności z Bogiem i dobrymi aniołami. Jego doświadczenia przed tym, zanim rozpoczęło się siedem lat (BG: siedmiu lat; KJV: siedmiu czasów – przyp. tłum.), przedstawia doświadczenie zła przez człowieka przed nastaniem Czasów Pogan. Doświadczenia władcy w ciągu siedmiu lat to narastające zło, doświadczane pod przekleństwem w Czasach Pogan przez rasę ludzką. Wyzdrowienie króla z obłędu to proces przywracania doskonałości człowiekowi w czasie restytucji. Powrót Nabuchodonozora do swego królestwa z jeszcze większymi honorami to wzrastająca chwała dla posłusznych z rodzaju ludzkiego w wiekach następujących po Tysiącleciu. Oddanie przez króla chwały, czci i uwielbienia Bogu, to wieczne wychwalanie Boga przez przywróconego do łaski człowieka. Przedstawiliśmy ogólne zarysy tego antytypu, a obecnie zwrócimy uwagę na szczegóły, jakie nie zostały wyjaśnione przez naszego Pastora.

(14) Sen Nabuchodonozora (w. 5.) przedstawia ogólny pogląd ludzkości: miniony złoty wiek, obecne doświadczenie ze złem i nadchodzący złoty wiek. Pogląd ten ma swoich wyznawców w każdym narodzie. Wśród pogan szeroko przedstawiali go Platon i Wirgiliusz. Prośba Nabuchodonozora skierowana do mędrców, praktykarzy, Chaldeczyków i wieszczków o wyjaśnienie znaczenia snu (w. 6,7.) przedstawia pytania rodzaju ludzkiego, szczególnie chrześcijan, skierowane do uczonych, historyków, kleru i nauczycieli, aby wyjaśnili mgliste poglądy na temat przeszłego i przyszłego złotego wieku oraz na temat doświadczenia ze złem. To, że mędrcy, praktykarze, Chaldecyzy i wieszczowie nie potrafili wyjaśnić Nabuchodonozo-

rowi jego snu (w. 7.) przedstawia brak zdolności uczonych, historyków, kleru i nauczycieli, szczególnie w chrześcijaństwie, by wytłumaczyć antytyp tego snu. Pojawienie się Daniela na koniec (w. 8.) przedstawia pojawienie się przy końcu wieku (Łuk. 12:42; Mat. 24:45) jego antytypu – brata Russella. Opowiadanie Danielowi snu przez Nabuchodonozora (w. 8-18) przedstawia ludzi prezentujących naszemu Pastorowi swoje niejasne poglądy na temat przeszłości człowieka, przyszłego złotego wieku oraz obecnego doświadczenia ze złem i pytających Pastora, co on myśli na ten temat. Niepokój Daniela utrzymujący się przez godzinę (w. 19.), ilustruje chwilową niepewność brata Russella, trwającą do ok. 1880 r., związaną z niektórymi zarysami antytypu, szczególnie z celem doświadczenia ze złem oraz z jego związkiem z następującym po nim doświadczeniem z dobrem. Daniel zapewnijający króla, że wypełnienie się złowieszczego snu sprawiłoby radość jedynie królewskim wrogom (w. 19.), przedstawia nauki brata Russella mówiące, iż tylko istoty nienawidzące rodziny ludzkiej, tzn. Diabeł i jego naśladowcy wśród duchów i ludzi, mogą czerpać jakąkolwiek przyjemność z doświadczenia człowieka ze złem. Daniel tłumaczący sen przedstawia podanie przez naszego Pastora następujących myśli: stworzenie człowieka na obraz oraz podobieństwo Boga i szczęśliwe życie w Edenie; próba i upadek człowieka przez grzech w śmierć w warunkach coraz bardziej degradującego doświadczenia ze złem, początkowo w łagodniejszej, a następnie, podczas Czasów Pogan, w ostrzejszej formie; doświadczenie ze sprawiedliwością, sprzyjające osiągnięciu doskonałości; ostateczna próba i wieczne szczęście w służbie i czci dla Boga dla posłusznych. Ponad wszelką wątpliwość takie jest znaczenie antytypicznego snu, które podał nasz drogi Pastor, ponieważ również w innych swoich pismach, kazaniach i wykładach, poza wyjaśnieniem 4. rozdziału Księgi Daniela, zawarł podobne myśli na temat Boskiego planu wobec rodziny ludzkiej.

(15) Piąty rozdział Księgi Daniela zawiera opis uczty Balsazara, napisu na ścianie, odczytania i wyjaśnienia tego napisu. Antytyp tego wyjaśnienia jest pokazany na jednym z obrazów użytych w niemieckiej wersji *Fotodramy*, gdzie nasz Pastor jest

przedstawiony jako podający właściwe znaczenie antytypu, podczas gdy kler itd. jest przedstawiony jako zupełnie pogubiony i zawstydzony swoją niewiedzą. Poniżej nie będziemy przytaczać wydarzeń z 5. rozdziału Księgi Daniela, lecz jedynie podamy wykładnię tego typu. W tym 5. rozdziale Balsazar przedstawia nominalny lud Boży w państwie, kościele i kapitale, szczególnie jego przywódców jako klasę. Liczba tysięcy książąt (w. 1.) wskazuje na to, że ta grupa była bardzo liczna. Żony króla reprezentują główne, a nałożnice mniejsze organizacje nominalnego ludu Bożego. Uczta (w. 1.) przedstawia paruzyjne przywileje i korzyści, szczególnie te, jakie zawłaszczyl sobie nominalny lud Boży podczas jednoczenia się kościołów w okresie Paruzji. Złote i srebrne naczynia (w. 2.,3.) przedstawiają Boskie prawdy, które wraz z prawdziwym ludem Bożym zostały wzięte do niewoli symbolicznego Babilonu podczas ciemnych wieków. Rozkaz przyniesienia naczyń na ucztę pokazuje wymagania, by nauki Słowa Bożego zostały podporządkowane nieczystym praktykom Babilonu. Wlanie babilońskiego wina do tych naczyń to fałszowanie Boskiej prawdy babilońskimi błędami. Ucztujący, którzy pili z naczyń, przedstawiają antytypicznych Babilończyków, spożywających mieszaninę prawdy i błędu na ich uczcie podczas Paruzji. Palce ludzkiej ręki (w. 5.), piszącej na ścianie, przedstawiają okazanie się Boskiej mocy (ręka) na symbolicznych murach Babilonu (jego władzach politycznych, finansowych, kościelnych, społecznych i pracowniczych). Ujrzanie przez króla części ręki, która pisała (w. 5.), przedstawia częściowe uznanie przez nominalny lud Boży tego, że wydarzenia, których jest świadkiem, są okazaniem Boskiej mocy, zmanifestowanej w znakach czasów, występujących w politycznych, finansowych, kościelnych, pracowniczych i społecznych władzach Babilonu.

(16) Wielki niepokój króla na widok pisma na ścianie (w. 6.) przedstawia obawy chrześcijaństwa związane z wydarzeniami, które okazały się znakami czasów – „[...] ludzie

drewnieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystkie świat [...]” (Łuk. 21:26). Żądanie króla, aby przyprawiono do niego mędrców Babilonu (w. 7.), ilustruje żądanie nominalnego ludu Bożego, żeby mędrcy chrześcijaństwa wyjaśnili znaczenie rozgrywających się wydarzeń. Królewska nagroda w postaci szkarłatu, złotego łańcucha i stanowiska trzeciej osoby w królestwie dla tego, kto odczyta i wyjaśni napis, przedstawia nagrodę chrześcijaństwa, jaką było uznanie króla (szkarłat) okazane tłumaczowi i interpretatorowi snu, przypisanie mu Boskiego upoważnienia (złoty łańcuch na szyi) oraz udzielenie mu autorytetu głównego nauczyciela w religijnej (trzeciej) sferze symbolicznego Babilonu. Niepowodzenie praktykarzy, Chaldejczyków i wieszczków w odczytaniu i wytłumaczeniu pisma pokazuje kompromitację uczonych chrześcijaństwa, kleru i nauczycieli, którzy nie potrafili ani rozpoznać, ani wyjaśnić znaczenia znaków czasów. Wzrastający lęk Balsazara i jego książąt (w. 9.) przedstawia potęgujący się niepokój nominalnego ludu Bożego, zwłaszcza jego wodzów, z powodu wydarzeń, jakie okazały się znakami czasów, a których znaczenia ich zaufani nauczyciele nie potrafili rozszyfrować. Wszyscy – wyżsi krytycy i ewolucjoniści, teologowie i filozofowie, reformatorzy w kościele, państwie, kapitale, świecie pracy i społeczeństwie – byli jednakowo zagubieni i niezdolni odczytać ani wyjaśnić rozgrywających się wydarzeń jako znaków czasów, bo były one sprzeczne z ich teoriami. Ich chępliwa wiedza, filozofie, metody i programy legły w gruzach, rozbite o skałę prawdy objawionej w tych wydarzeniach, będących znakami czasów.

(17) Królowa (w. 10.) przedstawia przyjaznych czytelników pism brata Russella, którzy choć nie poświęcili się i nie przyjęli prawdy, to jednak uważali go za cudownie oświeconego męża Bożego (w. 11.). Jego prawdziwe i rozsądne wyjaśnienia najtrudniejszych zagadnień religijnych przekonały ich o tym, że potrafi on odczytać i wytłumaczyć antytypiczne pismo na ścianie. Szczególnie utwierdziło ich w tym przekonaniu podanie przez Pastora antytypu dokonanych przez Daniela interpretacji dwóch snów Nabuchodonozora (w. 11.,12.). Do-

niesienia o niepewności i obawach chrześcijaństwa, zwłaszcza jego wodzów, w związku z rozgrywającymi się wydarzeniami, zwróciły uwagę owych życzliwych czytelników i spowodowały ich pojawienie się na symbolicznej uczcie (w. 10.). Ich sugestia, by zwrócić się do pastora Russella o wyjaśnienie znaczenia tych wydarzeń jest antytypem rady królowej, by posłać po Daniela, żeby to on odszyfrował pismo na ścianie (w. 12.). Przywołanie Daniela, opisane w w. 12. i 13., przedstawia wezwanie brata Russella, aby rozwiązać ten problem w swoich pismach, kazaniach i wykładach. Przybycie Daniela do króla (w. 13.) pokazuje stawienie się brata Russella przed nominalnym ludem Bożym, szczególnie jego wodzami, w znaczeniu zaprezentowania im swoich pism, kazań i wykładów. Król oznajmił Danielowi, że słyszał o nim (w. 13-16), co przedstawia szacunek nominalnego ludu Bożego dla brata Russella, okazany w wyniku analizy poglądów zawartych w literaturze i wypowiedziach naszego Pastora na temat bieżących wydarzeń. W typie i antytypie zadawano pytania (w. 13.), wypowiedziano pochlebne opinie na temat tego, który na nie odpowiedział (w. 14.), uznano porażkę mędrców, którzy nie potrafili tego uczynić (w. 15.) i doceniono kompetencje tego, kto udzielił takich odpowiedzi (w. 16.), za co zaoferowano mu nagrodę (w. 16.). Pierwsze oświadczenie Daniela (w. 17.), by król zatrzymał swoje dary lub żeby obdarzył nimi kogoś innego, ilustruje bezinteresowność brata Russella, który chętnie służył sprawie prawdy, odmawiając przyjęcia za to wynagrodzenia. Gotowość Daniela do odczytania i wytłumaczenia pisma (w. 17.) przedstawia gotowość brata Russella do odczytania i wyjaśnienia nominalnemu ludowi Bożemu niezwykłych wydarzeń jako znaków czasów.

(18) Jednak odczytanie i zinterpretowanie napisu na ścianie Daniel poprzedził kazaniem, wzywającym do pokuty, skierowanym do króla (w. 18-23). Przypomniał historię Nabuchodonozora, jego wysoką pozycję jako władcy, następnie zgrzeszenie pychą, poniżenie, pokutę i przywrócenie do łaski (w. 18-21). Nasz Pastor odniósł się do tej historii w róż-

nych swoich artykułach, przedstawiając ją jako typ pierwotnej doskonałości człowieka, jego grzechu, doświadczenia ze złem i wynikającej z niego degradacji, przyszłej pokuty i przywrócenia do pierwotnego stanu. Było to ostrzeżenie dla pokolenia okresu Paruzji przed grzesznym postępowaniem – pokolenia, które znało te wszystkie rzeczy (w. 22.), lecz mimo posiadanej wiedzy zamiast się upokorzyć, wynosiło się (w. 23.) nawet do stopnia bezczeszczenia Boskiej prawdy. Ogólnie każdy z tego pokolenia postępował tak indywidualnie, a szczególnie przez swoich wodzów i ich organizacje (w. 23), czcząc jako bogów creda wyznaniowe, lecz nie oddając czci prawdziwemu Bogu. Z pewnością pisma, kazania i wykłady naszego Pastora są nasycone takimi naukami. Jak Daniel wskazał na to (w. 24.), że Boski znak był dany w związku z takimi grzechami popełnionymi przez Balsazara, jego książąt, żonę i nałożnice, tak brat Russell podkreślał, że powodem zesłania przez Boga tych szczególnych wydarzeń jako znaków czasów są między innymi grzechy chrześcijaństwa. Zarówno w typie, jak i antytypie, było bardzo właściwe, aby związana z nimi grzeszność została wykazana zanim typiczny i antytypiczny napis na ścianie został przeczytany i zinterpretowany. Dopiero potem w obu przypadkach następowało przeczytanie i interpretacja tego tajemniczego napisu na ścianie.

(19) W pierwszej kolejności Daniel odczytał pismo (w. 25.), którego mędrcy nie potrafili nawet przeczytać. Przedstawia to, że nasz Pastor przede wszystkim wskazał na niepokojące wydarzenia, jakich doniosłości mędrcy chrześcijaństwa nie potrafili wyraźnie dostrzec, a które były *znakami czasów* i jako takie powinny zostać rozpoznane. Następnie tak, jak Daniel wyjaśnił sens słów (w. 26-28), tak brat Russell wytłumaczył znaczenie znaków. Jaki jest antytyp wyjaśnienia przez Daniela, że MENE (w. 26.) oznacza: „zliczył Bóg królestwo twoje i do końca je przywiódł” (w. 26.)? Oto on – nasz Pastor w swoich pismach, wykładach i kazaniach wskazał, że Bóg ograniczył panowanie królestw tego świata do dokładnie określonej liczby

lat, siedmiu Czasów Pogan – 2520 lat – i że te czasy skończą się w 1914 r., wyznaczającym kres dzierżawy władzy przez królestwa pogan. Należy podkreślić w związku z tym, że wartość liczbowa słów napisanych na ścianie wynosi dokładnie 2520: Mene = 1000; Mene = 1000; Tekel = 20; Peres = 500, a użytą jednostką miary jest gerah (4 Moj. 3:47 [gerah – hebrajska jednostka wagi i moneta równa 1/20 sykla – przyp. tłum.]). Fakt, że Czas Pogan został wyliczony na 2520 lat i zakończy się w 1914 r., jest pierwszą rzeczą pokazaną w tych uznanych za znaki czasów wydarzeniach. Dowodziły one między innymi tego, że królestwa chyły się ku upadkowi, ponieważ czas ich panowania dobiegł końca. Jaki jest antytyp wyjaśnienia znaczenia słowa TEKEL – „zważonyś na wadze, a znalezionyś lekki” (w. 27.)? Nasz Pastor wskazał w swoich pismach, np. *Widok z wieży* i P4, w wykładach i kazaniach, że chrześcijaństwo w aspektach politycznych, finansowych, kościelnych, zawodowych i społecznych było na próbie przed sądem Boskiej sprawiedliwości, zostało oskarżone w wielu sferach o zaniechanie wypełniania swej rzeczywistej i domniemanej misji. Wszyscy pamiętają głębię dowodów Pisma Świętego, rozważonych w świetle rozumu i faktów, z jaką owe aspekty zostały przedstawione, zwłaszcza w P4. Objawienie tego, potwierdzone przez mające miejsce wydarzenia, stanowiło „ważenie na wadze”, które – wbrew twierdzeniom obrońców chrześcijaństwa – wykazało, że w obliczu próby nie miało ono żadnej wartości. Sprawiedliwość położona na jednej szali wagi przechyliła tę szalę na swoją stronę, przeważając niemal pionowo szalę, na której leżało chrześcijaństwo. Rzeczywiście, w wyniku ważenia chrześcijaństwo okazało się lekkie. Była to druga wielka rzecz, którą wykazały wydarzenia objawione jako znaki czasów.

(20) Jaki jest antytyp wyjaśnienia znaczenia słowa PERES, od którego pochodzi UPHARSIN (w. 25.): „rozdzielone jest królestwo twoje, a dane jest Medom i Persom” (w. 28.)? Nasz Pastor zwrócił uwagę na to, że znaki czasów pokazują, iż

chrześcijaństwo podzieliło się na dwa wrogie obozy – konserwatywny, składający się z kościoła, państwa i kapitału oraz radykalny, który tworzyli rolnicy, związki zawodowe, socjaliści, komuniści i anarchiści. Co więcej, wykazywał on, że stale rosnący spór między tymi dwoma obozami podczas Armagedonu doprowadzi do wybuchu ognia zniszczenia, który spustoszy obóz konserwatywny, znosząc obecny kształt państwa, kościoła i kapitału. Podkreślał również, iż znaki czasów manifestowały bliskość Królestwa Bożego w jego dwóch częściach (Medach i Persach) jako tego, które nastanie po upadku królestw obecnego świata. Wyjaśniając antytyp napisu na ścianie, brat Russell wskazał na trzy wielkie wydarzenia objawione w znakach czasów: (1) koniec Czasów Pogan, (2) potępiający wyrok na Babilon i (3) obalenie królestwa Szatana, które miało być zastąpione Królestwem Bożym w jego dwóch częściach. Niewątpliwie taka właśnie była interpretacja znaków czasów, jaką podał nasz Pastor, a której nie mógł podać żaden z mędrców Babilonu. Ci mędrzy nie potrafili nawet odczytać tych znaków. Rozwój wypadków, szczególnie od 1914 r., potwierdza, że odczytanie i wytłumaczenie ich przez brata Russella jest właściwe. Daniel ubrany w szkarłatną szatę, w złotym łańcuchu na szyi, uhonorowany urzędem trzeciego (religijnego) władcy w Babilonie jest typem na to, że brat Russell był w coraz większym stopniu przyjmowany jako prawdziwy, upoważniony przez Boga nauczyciel i tłumacz znaków czasów. Daniel uznany za trzeciego (religijnego) władcę Babilonu przedstawia brata Russella jako cieszącego się coraz większym szacunkiem największego nauczyciela w chrześcijaństwie, co było ogromnym zaszczytem, ponieważ sfera kościelna w okresie Paruzji była uważana za trzecią pod względem wpływu siłę w chrześcijaństwie. Śmierć Balsazara (w. 30.) przedstawia odejście nominalnego królestwa podczas ucisku. Przejęcie królestwa przez Dariusza reprezentuje naszego Pana obejmującego swoje Królestwo.

(21) Przechodzimy teraz do 6. rozdziału Księgi Daniela, w którym jest zawarta historia wrzucenia Daniela do jaskini

lwów. W tym rozdziale, tak jak w poprzednich, Daniel reprezentuje naszego Pastora. Takie jest przesłanie półstronicowej ilustracji w *Kazalnicy Ludowej* wykorzystywanej do promowania zebrań publicznych, zamieszczonej także w sprawozdaniu konwencyjnym z 1913 r. Dariusz przedstawia naszego Pana, czasami działającego bezpośrednio, a czasami pośrednio wobec Jego ludu. Królestwo (w. 1.) przedstawia Kościół laodycejski – nominalny i prawdziwy – jako nominalne i prawdziwe Królestwo zarodkowe; 120 starostów (w. 1.) – wodzów w kościele nominalnym. Trzej książęta (w. 2.) reprezentują trzech wodzów trzech części Kościoła laodycejskiego: papieża jako przywódcę katolicyzmu, zwierzchnika federacji kościołów jako głowę zjednoczonego protestantyzmu i brata Russella jako wodza ludu prawdy. Wśród nich (w. 2.) brat Russell był głównym wodzem jako przywódca prawdziwego ludu Bożego. 120 antytypicznych starostów, wodzów kościoła nominalnego, miało zdawać sprawozdania tym trzem przywódcom tak, aby Pan Jezus nie był obciążony. Takie ułożenie spraw miało początek bardzo wcześnie w Paruzji, a później objęło federację kościołów. Jak Dariusz przedkładał Daniela nad pozostałych książąt i 120 starostów (w. 3.) z powodu jego nadzwyczajnych talentów i charakteru, tak w antytypie brat Russell z tych samych powodów był stawiany wyżej przez naszego Pana niż papież, głowa federacji i inni przywódcy kościoła nominalnego. Zamiar króla, by postawić Daniela nad całym królestwem (w. 3.), przedstawia rozważanie naszego Pana dotyczące wprowadzenia brata Russella na to antytypiczne stanowisko, co jednak nigdy nie nastąpiło. Istnieje powiedzenie, że zazdrość jest hołdem, jaki niższość składa wyższości. Tak było i w tym przypadku. Dwóch książąt i 120 starostów usiłowało znaleźć nieprawidłowości w sprawowaniu przez Daniela urzędu królewskiego administratora, lecz im się to nie udało (w. 4.), co jest odniesieniem do postępowania papieża, przywódcy federacji i innych wodzów kościoła nominalnego, którzy w podobny sposób próbowali zachowywać się wobec naszego Pastora, jednak oni również ponieśli klęskę. Jak ci pierwsi doszli do wniosku, że tylko w religii Daniela, mogliby uzyskać nad nim

przewagę (w. 5.), tak ci ostatni zdecydowali, że tylko w kwestii jego religii mogą usidlić brata Russella.

(22) Tak jak dwóch książąt i 120 starostów zredagowało dekret, na mocy którego przez 30 dni nikomu nie było wolno zasyłać próśb ani do Boga, ani do żadnego człowieka, lecz jedynie do króla (w. 6.,7.), tak wodzowie chrześcijaństwa oraz jego przedstawiciele stopniowo w latach 1881-1911 opracowali dokument mówiący, że należy modlić się tylko do Trójcy, co w praktyce, choć nie w teorii, zwykle oznacza modlitwy tylko do Jezusa. W kościele nominalnym zawsze istniał zwyczaj, choć nie doktryna, modlenia się niemal wyłącznie do Jezusa. Pogląd nominalnego kościoła na temat Ojca jako rozgniewanego na rodzaj ludzki i usilnie pragnącego ukarać go wiecznymi mękami, od których może zbawić tylko wstawiennictwo Jezusa, spowodował, że ludzie boją się Boga i starają się trzymać z daleka od Niego, podczas gdy Jezus jest przez nich kochany, ufają Mu i modlą się do Niego. W swych modlitwach i uczuciach większość członków kościoła nominalnego zwraca się do Jezusa, a nie do Ojca, choć zwyczaj ten nie jest poparty żadną doktryną. Dla zwolenników Trójcy antytrynitaryzm brata Russella stał się okazją do przesadnego podkreślania znaczenia ich doktryny. Dwóch książąt oraz 120 starostów itd., proszących Dariusza o podpisanie i zapieczętowanie dekretu, przedstawia wodzów i przedstawicieli chrześcijaństwa, zwracających się ze swą trynitarą agitacją do Jezusa, żeby zatwierdził ich działania. Pozwolenie Jezusa, aby kontynuowali swoje postępowanie i dopuszczenie na jego pomyślny przebieg bez próby przeszkodzenia im, wzbudziło w nich przekonanie o Jego aprobacie. Dla nich milczenie, brak przeszkód i powodzenie oznaczało upoważnienie! Jezus oczywiście ani bezpośrednio, ani pośrednio nie usankcjonował takich poczynań, czego wyrazem jest prawda na ten temat, którą podał przez Onego Sługę, szczególnie w P5.

(23) Nie powinno nas dziwić, że Dariusz pozwalał sobie czcić. Taki był zwyczaj starożytnych monarchów na wscho-

dzie, np. w Chinach przed upadkiem cesarstwa, a także obecnie, np. w Japonii (pisane w 1938 r. – przyp. tłum.). Pogańska teoria głosi, że ich królowie i cesarze zostali splodzeni przez Boga, dlatego są boscy i nieomylni, godni najwyższej czci. Podobnie Persowie i Medowie traktowali swoich królów. Dekrety królewskie były uważane za niepodważalne, co potwierdzała zasada: „prawa Medów i Persów nie odmieniają się”. Jak Daniel nie pozwolił, by zły dekret powstrzymał go od czczenia prawdziwego Boga ani nie skłonił do czynienia tego w tajemnicy (w. 10.), tak brat Russell nie pozwolił, żeby trynitarze powstrzymali go od czczenia Boga, tzn. od służenia Mu. Otwarte okno symbolizuje jawną, tzn. publiczną służbę naszego Pastora Boga, okno skierowane na Jerozolimę to wykonywanie tej służby w interesie prawdziwego Kościoła. Daniel, który na kolanach trzy razy dziennie modlił się do Boga, przedstawia brata Russella, wykonującego w duchu poświęcenia nieustannie swą antytypiczną służbę Bogu. Wrogowie Daniela śledzili go i zobaczyli go modlącego się do Boga (w. 11.), podobnie nieprzyjaciele naszego Pastora obserwowali jego służbę, aby znaleźć w niej coś, co mogłoby go zdyskredytować. Podstępne uzyskanie przez wrogów Daniela od króla potwierdzenia ważności i niezmienności prawa (w. 12.) przedstawia przebiegłość, z jaką ich antytypy próbowały poprzez swoje działania narzucić Panu Jezusowi taki sposób postępowania, który w konsekwencji doprowadziłby do zrealizowania ich intrygi przeciwko naszemu Pastorowi. Milczenie Jezusa, odczytane przez nich jako sprzyjanie ich znowie, czego tak bardzo pragnęli, jest antytypem potwierdzenia przez Dariusza ważności i niezmienności ustanowionego prawa.

(24) W symbolach biblijnych dół przedstawia stan doświadczania oszczerstw. Taki pogląd potwierdza historia Józefa, wrzuconego do dołu, który jest typem: (1) Jezusa, (2) członków gwiazdnych Kościoła i (3) całego Kościoła, oczernianych przez wodzów nominalnego kościoła. Jest to także widoczne w typie Banajasa, syna Jojady, gdy w śnieżny dzień zabił lwa znajdującego się w jamie (2 Sam. 23:20), co przedstawia J. F. Ruther-

forda i jego broszurę *Bitwa na kościelnych niebiosach*, zbijającą oszczerstwa nominalnego kościoła wobec naszego Pastora, wydaną w czasie ucisku (zimną). Wrzucenie kogoś do dołu z lwami (pierwej niż dopadli do dna onego dołu, w. 24.) oznacza stanie się przedmiotem pomówień, a lwy reprezentują oszczerstwa, którymi obmówcy się posługują. Spiskowcy donoszący Dariuszowi, że Daniel narusza dekret i lekceważy króla (w. 13.), przedstawiają antytypicznych intrygantów, którzy poprzez wyszukiwanie oszczerczych sensacji o naszym Pastorze, oskarżali go przed Jezusem. Starania Dariusza o uwolnienie Daniela z jaskini lwów (w. 14.) są typem Jezusa, działającego przez swego Ducha w wiernym ludzie prawdy, usiłującego bronić naszego Pastora przed zniesławieniami oszczerców. Natarczywość typycznych spiskowców (w. 15.) przedstawia determinację, z jaką ich antytypy trwały w obmawianiu brata Russella, pomimo tego, że Duch Jezusowy w Jego ludzie przeciwstawiał się takiemu postępowaniu. Ich twierdzenie o niezmienności prawa przedstawia nacisk położony na pozorną opatrność okazywaną przez Pana, która, jak się wydawało, aprobowała ich zamiary. Uznali zatem, że ich działania były słuszne i powinni je kontynuować. Ustąpienie króla pod wpływem tych żądań (w. 16.) przedstawia przyzwolenie Jezusa, by spisek bez przeszkód się rozwijał. Wrzucenie Daniela do dołu z lwami (w. 16.) wskazuje na postawienie brata Russella pod symbolicznym pręgierzem oszczerstw. Ufność króla, że Bóg, któremu Daniel nieustannie służył, wybawi go (w. 16.), przedstawia zapewnienie Jezusa wyrażone przez Jego lud, że Bóg wybawi naszego Pastora. Kamień położony na otworze wejściowym do dołu (w. 17.) przedstawia opatrność, której działanie nie pozwoliło bratu Russellowi uniknąć oszczerstw i objawiło się w niekorzystnych wyrokach sądowych oraz nieprzyjaznej prasie, odmawiającej zamieszczania na swoich łamach czegokolwiek, co miało na celu jego obronę. Zapieczętowanie kamienia przez króla sygnetami, własnym oraz książąt (w. 17.), jest typem przyzwolenia Jezusa na niezakłócony przebieg zdarzeń doświadczających naszego Pastora.

(25) W rezultacie oszczercy mogli swobodnie rozpuścić swoje języki. Intrygi wodzów kościoła nominalnego, po pierwsze, otworzyły drogę dla oszczerstw przesiewaczy z lat 1891-1894, kwestionujących sposób prowadzenia dzieła przez naszego Pastora. Przedstawiali go jako podstępnego kombinatora i oszusta, wykorzystującego religię i biznes do bogacenia się kosztem innych. Po drugie, miały wpływ na postępowanie żony brata Russella, która wniosła pozew o rozwód, grożąc zniszczeniem dobrej opinii, jaką się cieszył w owym czasie (wystąpiła przeciwko niemu, ponieważ nie pozwalał narzucać treści zamieszczanych w *Strażnicach* oraz kwestionować sposobu prowadzenia pracy Żniwa). Przypisała mu niewłaściwe zachowanie seksualne i choć później wobec ławy przysięgłych była zmuszona przyznać, iż oskarżenie go o cudzołóstwo było bezpodstawne, to podżegacze rozgłaszali, że taki był – między innymi – powód żądania przez nią rozwodu. Po trzecie, te intrygi przyczyniły się do rozpowszechniania insynuacji, iż brat Russell podawał się za znawcę języka greckiego i hebrajskiego, choć nigdy tego nie czynił, a gdy sądownie potwierdzono, że nie ma formalnego wykształcenia w tej dziedzinie, jego wrogowie triumfalnie podtrzymywali swoje oszczerstwo, powołując się na orzeczenie sądu. Po czwarte, ośmieliły przesiewaczy z lat 1908-1911, którzy świadomie wprowadzając w błąd opinię publiczną, przedstawili jego działalność biznesową jako pełną oszustw, wykorzystującą naiwnych, a wzbogacającą jego samego. Na domiar złego w 1911 r. wrogowie Pastora, wykorzystując gazetę *Brooklyn Eagle*, oczernili go, pisząc, że z krociowym zyskiem sprzedaje pszenicę, rzekomo przypisując jej cudowne właściwości. Do tych głównych oszczerstw dodawali mniejsze, którym ich umysły, płodne w wymyślaniu kłamstw, nadały pozór wiarygodności, a one wszystkie razem stanowiły antytypiczne lwy, rzucające gniewne spojrzenia, warczące i spinające się do skoku, gotowe zaatakować Daniela. Zarów-

no w typie, jak i w antytypie była to najbardziej krańcowa i doświadczająca próba dla serca i umysłu.

(26) Post, żałoba i bezsenność króla (w. 18.) przedstawiają niepokój Jezusa, wyrażony w smutku i współczuciu Jego wiernego ludu wobec brata Russella podczas jego doświadczeń w antytypicznej jaskini lwów. Najwyraźniej 30 dni z w. 12. przedstawia okres 30 lat, zapoczątkowanych w 1881 r. doświadczeniami wynikającymi z nadania w owym czasie szczególnego znaczenia doktrynie trynitarskiej, a zakończonych wraz z rokiem 1911, w którym pojawiło się ostatnie wielkie oszczerstwo o „cudownej pszenicy”. Wczesny ranek z w. 19. to najprawdopodobniej moment krótko po roku 1911, kiedy Pan Jezus podjął działania, aby zatrzymać lawinę oszczerstw wylewającą się na Jego wiernego szafarza, co w typie jest pokazane w Dariuszu spieszącym do jaskini lwów. Pytanie Dariusza: czy Bóg Daniela, któremu ten służy, zdołał go wybawić (w. 20.)? – przedstawia Ducha Jezusa w Jego ludzie przeżywającym rozterki i obawę, czy Boska łaska jest wystarczająco silna, by podtrzymać brata Russella w tej bolesnej próbie i czy doświadczając owych upokorzeń, zachowa on swoje nowe stworzenie. Pośród niekończących się przykrości i utrapień bracia wielokrotnie niepokoili się, czy w wyniku wielkiej niesprawiedliwości, jakiej doznał od swoich kościelnych wrogów, nie napełni się on goryczą, gniewem, nienawiścią, zawziętością, nieprzejednaniem, mściwością, duchem oczerniania itp., co w typie wyraża obawa Dariusza o Daniela. Pierwsze słowa Daniela (w. 21.): „Królu, żyj na wieki” ilustrują ducha brata Russella, który nie winił Jezusa za dozwoleń na oszczerstwa, lecz życzył Mu wiecznej pomyślności. Przekonanie Daniela, że swoje ocalenie zawdzięcza łasce Boga okazanej w posłaniu anioła (w. 22.), przedstawia uznanie przez brata Russella, że zachowanie go w doświadczeniach nie jest zasługą jego nowego stworzenia, lecz dobroci Boga objawionej przez Jego Ducha, Słowo i opatrności. Wyzwolenie naszego Pastora nie było fizyczne, ale dotyczyło jego nowego stworzenia i przejawiało się w tak wiernym wykorzystaniu przez niego Boskiej łaski, że oszczerstwa, w taki sposób rozbrojone, nie zaszkodziły świętym cechom jego umysłu i serca.

Zamiast żalu – cichość, zamiast gniewu – nieskwapliwość, zamiast nienawiści – wyrozumiałość, zamiast nieprzejednania – przebaczenie, zamiast złośliwości – słodycz, zamiast mściwości – prawość, zamiast oszczerstw – napelił go duch błogosławienia. Jego nowe stworzenie nie doznało żadnej krzywdy ze strony symbolicznych lwów, chociaż były one dzikie, okrutne, zjadliwe i niepoahamowane, w istocie nie wyrządziły mu żadnej szkody (w. 22.). Zarówno w typie, jak i antytypie powód był ten sam – „niewinność” (w. 22.). Przekonanie Daniela, iż nie wyrządził zła królowi (w. 22.), przedstawia pewność brata Russella, że stawiając Boga na pierwszym miejscu i służąc jedynie Jemu, nie uczynił niczego złego Jezusowi, gdyż będąc wierny Bogu, pozostawał także wierny Jezusowi we wszystkim, co Go dotyczyło.

(27) Radość króla (w. 23.) przedstawia radość Jezusa zarówno osobistą jak i tę przejawianą przez Jego lud z powodu duchowego zwycięstwa brata Russella. Rozkaz Dariusza, aby uwolnić Daniela (w. 23.) ilustruje podjęcie działań przez Jezusa, mających na celu zatrzymanie fali oszczerstw. Wydobycie Daniela z dołu z lwami obrazuje zaprzestanie oszczerczej kampanii wobec brata Russella, prowadzonej przez jego wrogów, wskutek czego od 1913 r. nastąpiła ogromna zmiana w nastawieniu opinii publicznej w stosunku do naszego Pastora. Decyzją sądu D. C. (District Columbia – Waszyngton, stolica USA – przyp. tłum.), obowiązującą w całych Stanach Zjednoczonych z wyjątkiem Florydy, na koncert prasowy wydający około trzydziestu opiniotwórczych gazet została nałożona kara w postaci nakazu opublikowania przeprosin za rozpowszechnianie oszczerstw o bracie Russellu, a jako zadośćuczynienie, na łamach gazet zrzeszonych w tym koncernie, zamieszczano jego kazania. Przedstawienie tej decyzji innym wydawcom, prowadzącym podobne kampanie oszczerstw, wywołało analogiczne skutki. Półitycy, ludzie oświaty i ustawodawcy rywalizowali ze sobą o przywilej przedstawiania brata Russella publiczności, która po brzegi wypełniała największe sale w Ameryce i innych krajach. Wszędzie uważano go za największego religijnego nauczyciela tamtych czasów. Organizatorzy Wystawy Panama-Pacific wyznaczili Dzień Pastora Russella jako część programu wystawy, a przewodniczący jej zarządu wygłosił do licznie zgromadzonego audytorium pełne uznania przemówienie na temat naszego Pa-

stora oraz wręczył mu duży medal z brązu z wygrawerowanym wizerunkiem jego twarzy na jednej ze stron medalu. Gdziekolwiek Pastor się udał, wszędzie był przyjmowany z powszechnymi wyrazami przychylności i aprobaty. Zatem, jak wiara Daniela (w. 23.) „zamknęła paszcze lwów” (Żyd. 11:33), tak wiara naszego Pastora powstrzymała moc oszczerstw, zapobiegając zaszkodzeniu mu ich jadem. Jak Daniel otrzymał większe zaszczyty (w. 28.), tak otrzymał je nasz Pastor – i to nie tylko podczas okresu Paruzji (czas Dariusza), lecz także podczas trzech lat, kiedy Paruzja zachodziła na Epifanię (czas Cyrusa).

(28) Rozkaz króla, żeby spiskujących książąt i starostów oraz ich żony i dzieci wrzucić do dołu z lwami (w. 24.), przedstawia działanie Jezusa, w wyniku którego nastąpiło usunięcie przeszkód dla obmówców w szerzeniu oszczerstw przeciwko wodzom nominalnego kościoła oraz ich stronnictwym zwolennikom i organizacjom. Wrzucenie tych pierwszych do dołu z lwami (w. 24.) obrazuje poddanie ich spotwarzaniu i oczernianiu. W ten sposób w obu przypadkach wypełniło się powiedzenie, że ten kto kopie dół dla innych, sam do niego wpada. Lwy, w których mocy znaleźli się dwaj książęta, 120 starostów wraz z dziećmi i żonami, przedstawiają oszczerstwa, jakie dotknęły wodzów, ich zwolenników i organizacje, które reprezentowali. Rozszarpanie tych dostojników przez lwy na kawałki pokazuje rozdarcie ich charakterów przez gniew, oburzenie, nienawiść, złość, mściwość, nieprzejednanie, chęć odwetu i złorzeczenie w wyniku działania oszczerstw, skierowanych wobec nich. Rozerwanie ofiar, zanim jeszcze dosięgły dna jaskini, pokazuje szybkość, z jaką ich charaktery zostały zniszczone podczas próby w otchłani oszczerstw. W porównaniu ze słabością ich charakterów, siła charakteru naszego Pastora świeci jasnym blaskiem. Dekret Dariusza (w. 26. – przyp. tłum.) przedstawia głoszenie naszego Pana o zwierzchności niebiańskiego Ojca oraz Jego łaskawym wiecznym panowaniu, które na wieki będą uzewnętrznieniem wspaniałego zwycięstwa naszego Pastora w surowej próbie. Będzie ono ogłaszało, że ów antytypiczny

Daniel jest godny, jako jednostka, stanowiska Eleazara Tysiąclecia, tj. szczególnego przedstawiciela Pana wobec Małego Stadka (4 Moj. 4:16) i Starożytnych Godnych (4 Moj. 3:32) podczas Tysiąclecia.

(29) Różnica między rozdziałami 1-6 a 7-12 Księgi Daniela polega na tym, że rozdziały od 1. do 6. zawierają głównie przekaz historyczny, a od 7. do 12. przede wszystkim opis proroczy, choć kilka proroczych wątków znajduje się w rozdziałach 1-6 i kilka historycznych w rozdziałach 7-12. Nie zamierzamy w tym artykule wyjaśniać prorocत्व zawartych w tej księdze, ponieważ wystarczająco jasno uczynił to nasz Pastor, lecz pragniemy przedstawić typ i antytyp postaci Daniela, występujący w jej drugiej części tak, jak to uczyniliśmy, analizując część pierwszą. Jest to możliwe, ponieważ druga część Księgi Daniela, choć w większości prorocza, zawiera jednak kilka fragmentów i odniesień historycznych. Siódmy rozdział Księgi Daniela to przede wszystkim prorocत्व i tylko dwie historyczne wzmianki. Ten rozdział zawiera wizję czterech bestii, które reprezentują cztery uniwersalne imperia z Czasów Pogan oraz widzenie o rogach czwartej bestii, szczególnie o jednym z nich. Dalej opowiada o Starodawnym i kimś, podobnym do Syna Człowieczego, przybywającym w obłokach niebieskich ze swymi świętymi, aby ustanowić Królestwo. Daniel, który miał te wizje, przedstawia brata Russella, w którego myślach dojrzywał, wynikający częściowo z badania Pisma Świętego, a częściowo z analizy wydarzeń historycznych, niejasny pogląd dotyczący panowania pogan i Królestwa Bożego, które ma nastąpić po odebraniu poganom władzy w wyniku sądu Bożego. Brat Russell wtedy jeszcze nie rozumiał dokładnie, co i jak się stanie, tak jak Daniel nie rozumiał otrzymanego widzenia (w. 15.,16.). Daniel prosił o jego wyjaśnienie i otrzymał je od tego, który stał przy nim (w. 16-27), podobnie brat Russell poszukiwał odpo-

wiedzi i otrzymał wyjaśnienie antytypicznego widzenia od br. N. H. Barboura, który później zapał się Okupu i stał się pierwszym wodzem przesiewania Żniwa między ludem prawdy. Tak jak Daniela zasmuciło widzenie i wydarzenia, które ono zwiastowało (w. 28.), tak też brat Russell był zaniepokojony ich antytypami. Twarz Daniela zmieniała się (w. 28.), co przedstawia zrozumienie (2 Kor. 4:6 – *twarz*) przez brata Russella, że nadchodzące wydarzenia będą niezwykle ważne i doświadczone. Zachowanie przez Daniela widzenia w sercu, przedstawia trwanie brata Russella w pełnym miłości dążeniu do zgłębienia antytypu wizji.

(30) Przytoczymy pewne wydarzenia związane ze zrozumieniem przez brata Russella znaczenia antytypu widzenia Daniela. Wspomnieliśmy już, że adwentyści niewłaściwie zastosowali czas proroczy, wyznaczając datę spodziewanego widzialnego drugiego adwentu Jezusa i zniszczenia przez Niego fizycznego wszechświata, co bardzo uprzedziło brata Russella do chronologii. Brat Russell ośmieszył ich błędne twierdzenia i niezrozumiałe nauki, ponieważ rozumiał, że Jezus jako istota duchowa w Boskiej naturze będzie niewidzialny w swoim drugim adwencie, że fizyczny wszechświat trwa na wieki i że Jezus, przychodząc po raz drugi na Ziemię, ma zniszczyć nie fizyczne, lecz symboliczne niebiosa i ziemię, aby przygotować je do założenia swojego Królestwa, które przyniesie restytucję wszystkich rzeczy. Jednak on posunął się jeszcze dalej – dopuścił, by adwentyści używali chronologii proroczej w skrajnie błędny sposób, co i jego doprowadziło do skrajności – do zaprzeczenia, że w ogóle można się nią posługiwać. Oczywiście takie postępowanie było błędem, choć miało służyć zwalczaniu błędów, głoszonych przez adwentystów. Aby zwalczać te błędy, nasz Pastor wydał i rozpowszechnił swoją broszurę o *Celu i sposobie drugiego adwentu naszego Pana*. W takim uporze, by nie przyjmować chronologii proroczej i ośmieszać ją, trwał aż do 1876 r., kiedy Pan pomógł mu zrozumieć jego błąd i poznać prawdę na temat chronologii. To stało się w następujący sposób: w styczniu 1876 r. otrzymał pocztą czasopismo.

Otwierając je, zauważył na stronie tytułowej, że była to publikacja adwentystów. Ironicznie powiedział do siebie: „Jestem ciekawy, jaką datę przyjścia Chrystusa w ciełe i zniszczenia wszechświata podają teraz!”. Z takim nieprzyjaznym nastawieniem zaczął czytać artykuł zamieszczony w otrzymanym czasopiśmie. Zauważył, że autor publikacji, a był nim brat Barbour, zrozumiał, iż jego dotychczasowy pogląd na temat celu i sposobu powrotu naszego Pana nie był słuszny. W tym artykule opisał zawód, jaki przeżył, gdy Chrystus nie przyszedł w ciełe i nie zniszczył wszechświata w 1874 r., w wyniku czego, wiele razy uważnie sprawdził chronologię, aby zobaczyć, czy nie ma w niej pomyłki, a nie mogąc żadnej znaleźć, był zdumiony zaistniałą sytuacją.

(31) W tym czasie brat Barbour, wydawca czasopisma *Herald of the Morning* (*Zwiastun Poranka* – przyp. tłum.), otrzymał list od jednego z prenumeratorów swojego czasopisma, B.W. Keitha z Danville N. Y., adwentysty, którego doświadczenia przed i po 1874 r. związane z chronologią były podobne do doświadczeń brata Barboura. Autor listu wspomniał, że niedawno badał Mat. 24. przy pomocy Diaglott’a, gdzie, jak zauważył, słowo *parousia* jest przetłumaczone jako *obecność*, natomiast przekład A.V. tłumaczy je jako *przyjście*. Następnie dostrzegł, że Mat. 24:38,39 porównany z Łuk. 17:26,27 nasuwa myśl, iż podczas obecności Syna Człowieczego nieświadomi tego ludzie będą żyć jak zwykle, tak jakby nic nadzwyczajnego się nie działo: jedząc, pijąc, żeniąc się, wychodząc za mąż itd. W liście zapytał brata Barboura, czy wobec bezbłędności chronologii – co zostało ponad wszelką wątpliwość udowodnione – jest możliwe, że nasz Pan jest obecny w swoim drugim adwencie od października 1874 r., ale w sposób niewidzialny (*Reprints*, s. 188, par. 6-10). Brat Barbour opisał to wszystko w swoim artykule, a jako wniosek z przedstawionych w nim faktów, wysunął ostrożne przypuszczenie, że Pan jest już obecny w swoim drugim adwencie, lecz w sposób niewidzialny. Gdy brat Russell przeczytał ten artykuł, po raz pierwszy zrozumiał, że proroctwa chronologia ma swoje miejsce w religii opartej na Boskim objawieniu. Od ponad 15 miesięcy uznawał, że nasz Pan jako

Duch w Boskiej naturze musiał być niewidzialny w swoim drugim adwencie. W jego umyśle zrodziło się pytanie: jak zatem moglibyśmy zauważyć Jego obecność, gdybyśmy tego nie wiedzieli z proroczej chronologii? Był przekonany, że w żaden inny sposób nie było to możliwe. Po raz pierwszy był gotów zbadać, niemalże pozbywając się uprzedzenia, czy prorocza chronologia jest częścią planu Bożego. W tym duchu zaczął korespondować z bratem Barbourem, a następnie zorganizował spotkanie z nim w Filadelfii, gdzie odbywała się wystawa Centennial Exposition (Wystawa Stulecia – duża międzynarodowa wystawa mająca na celu zaprezentowanie osiągnięć narodów. Pierwsza Wystawa Światowa miała miejsce w USA i upamiętniała rocznicę podpisania Deklaracji Niepodległości. Odwiedziło ją około 10 milionów gości – przyp. tłum.) i gdzie brat Russell podczas trwania tej Wystawy Światowej (od 10 maja do 10 listopada 1876 r.) miał jeszcze jeden sklep, oprócz dwóch innych znajdujących się w Pittsburchu. Poproszenie brata Barboura o spotkanie w Filadelfii było jego pierwszym czynem jako urzędującego Onego Sługi, zgodnie z typem Dawida, ponieważ tak jak Dawid panował 40,5 roku, tak 40,5 roku upłynęło od 30 kwietnia 1876 r. do sceny z togą, jaka rozegrała się w dniu 30 października 1916 r.

(32) Tego lata (1876 r. – przyp. tłum.) wieczorami obaj badali wspólnie Biblię, ponieważ w ciągu dnia brat Russell był zajęty pracą w sklepie. Brat Barbour wyjaśniał bratu Russellowi zagadnienia związane z chronologią i z Księgą Daniela, a brat Russell przedstawiał mu prawdę na temat Okupu, celu i sposobu drugiego adwentu naszego Pana, wieczności fizycznego wszechświata i natury, zniszczenia symbolicznego wszechświata, duchowego istnienia Chrystusa od Jego zmartwychwstania, Wieku Ewangelii przeznaczonego na wybór Kościoła jako Oblubienicy Chrystusowej i jej Towarzyszek w celu błogosławienia podczas Tysiąclecia niewybranych, umarłych i żyjących, o istocie Dnia Sądu itd. Można zauważyć, że brat Russell przekazał bratu Barbourowi zdecydowanie więcej prawd niż otrzymał od brata Barboura. Co więcej, prawdy, które brat Barbour podał bratu Russellowi pochodziły od innych, zwłaszcza od brata Williama Millera i tych, których później nazwano adwentystami. To adwentysta – brat Keith, wyraził sugestię, że Jezus prawdopodobnie jest obecny od 1874 r., ale w sposób niewidzialny. Przytoczone fakty obnażają kruchość twierdzenia, że brat Barbour był pierwszym, który

zajmował urząd Onego Sługi, ponieważ wskazał naszemu Pastorowi pewne prawdy na temat proroczej chronologii i Księgi Daniela. Kiedy się spotkali, to brat Russell pojmował zdecydowanie więcej i o wiele ważniejszych zarysów prawdy, z których część zrozumiał przy końcu Wieku jako pierwszy, zatem w ostatecznym rozrachunku to brat Russell przekazał bratu Barbourowi więcej i ważniejsze jej zarysy niż otrzymał od brata Barboura. Jednakże nawet ten fakt nie był wówczas dowodem, że brat Russell był Onym Sługą, bo chociaż w kwietniu 1876 r. pełnił wykonawczą funkcję tego urzędu (rozdz. VI), stał się Onym Sługą dopiero w 1879 r. podczas batalii dotyczącej ofiar za grzech, kiedy prawda na ten temat stała się dla niego zupełnie jasna. Już wtedy spośród nich dwóch to brat Russell był zdecydowanie bardziej wojowniczy jako sługa Pański, w przeciwieństwie do brata Barboura gotowego zrezygnować. Dopiero zachęta i pomoc brata Russella spowodowały, że mógł kontynuować pracę (*Strażnica*, 1916, s. 171, par. 11,12 [R5909b – przyp. tłum.]). Choć takie są fakty, nasz Pastor zawsze czuł wdzięczność do brata Barboura za pomoc, jakiej udzielił mu w dostrzeżeniu znaczenia chronologii proroczej i wyjaśnieniu prorocत्व z Księgi Daniela. Wspominamy o nich, ponieważ ta wiedza jest niezbędna do zrozumienia antytypów wielu wydarzeń z rozdziałów 7-12 Księgi Daniela.

(33) Ósmy rozdział Księgi Daniela opisuje pewne doświadczenia Daniela, których antytypy mają swoje wypełnienie w życiu brata Russella. Jak podkreślaliśmy wcześniej, nie będziemy badali prorocत्व z tego rozdziału, lecz skupimy uwagę na jego typicznych zarysach. Wizja z 8. rozdziału Księgi Daniela nie dotyczy imperium babilońskiego, lecz medo-perskiego (w. 3.,4.,20.), zatem okres 2300 dni (w. 14.), podobnie jak pierwsze 490 dni (Dan. 9:24) tego okresu, rozpoczyna się w czasie panowania imperium medo-perskiego. Kiedy po słowie *widzenie* w w. 13. pominiemy słowo *o*, którego nie ma w oryginale, zauważymy, że pytanie dotyczy długości trwania zarówno samego widzenia, jak i jego najważniejszych elementów. Podana odpowiedź: do 2300 dni bezspornie dowodzi, że 2300 dni nie jest dosłownymi dniami.

Rozpoczynają się one podczas panowania imperium medo-perskiego, a ich początek jest tożsamy z początkiem 490 dni lub 70 tygodni i przypada na październik 455 roku p.n.e., kiedy Nehemiasz wykonał rozkaz Artakserksesa. 490 dni z Księgi Daniela 9:24 przeznaczone „na zapieczętowanie widzenia i prococtwa” pokrywa się z pierwszymi 490 dniami z tych 2300 dni (potwierdzając prawdziwość widzenia i prococtwa 2300 dni przez wypełnienie się przepowiedzianych wydarzeń w jego pierwszych 490 dniach). Dziewiąty rozdział Księgi Daniela nie zawiera żadnej wizji, a 490 dni nie może się odnosić do 1260, 1290 i 1335 dni Daniela, zatem nie ma znaczenia, czy odnosimy się do nich jako do dosłownych lat lub dni, ponieważ 490 dni kończy się w 36 roku n.e. W Księdze Daniela nie ma żadnej innej wizji dotyczącej dni oprócz tej, odnoszącej się do 2300 dni, zatem te 490 dni musi zostać „odcięte”, wyodrębnione z tych 2300 dni z widzenia podanego w 8. rozdziale Księgi Daniela. Dlatego widzenie i prococtwo, o którym jest mowa w Dan. 9:24, jako zapieczętowane przez wypełnienie się prococtwa 490 dni, musi być widzeniem z 8. rozdziału Księgi Daniela, a sam Daniel jest głosicielem tego prococtwa. Przedstawione argumenty obalają pogląd J. F. R., że 2300 dni to dni literalne i że mają związek z jego pracą. Przebywanie Daniela w Susan, stolicy (zastosowane tu słowo oznacza *pałac*) Elam w czasie, kiedy otrzymał on widzenie (w. 2.), przedstawia trwanie naszego Pastora w jego poświęconym życiu z naszym Panem, pomiędzy Jego ludem we wczesnym okresie Paruzji. Rzeka Ulaj (w. 2. - *czysta woda*) jest typem prawdy, którą nasz Pastor poznał do stycznia 1876 r., a wizja Daniela (w. 3-12) przy tej rzece przedstawia, jako skutek pozostawiania brata Russella w prawdzie (Ulaj), zrozumienie przez naszego Pastora – wówczas jeszcze w bardzo ogólnych zarysach – że w panowaniu imperiów medo-perskiego, greckiego i państwa rzymsko-papieskiego ukryte są zamierzenia Boga wobec Jego ludu, jak również inne zarysy Boskiego planu.

(34) Daniel usłyszał, jak pierwszy święty mówił (w. 13.), a to przedstawia brata Russella, który analizował poglądy Williama Millera, zawarte w jego pismach i wyjaśniające pewne zagadnienia dotyczące wizji o 2300 dniach. Drugi święty (w. 13.) reprezentuje brata Barboura, który większość nauk o czasie

proroczym uzyskał od brata Millera. Daniel słyszał, jak drugi święty pytał pierwszego o czas trwania wizji i o jej główne zarysy (w. 13.), co jest typem zrozumienia przez brata Russella tego, że brat Barbour, chcąc poznać czas trwania antytypu wizji itd., badał pisma brata Millera i z nich dowiedział się, że będzie ona trwać 2300 dni, tzn. aż do czasu oczyszczenia świątynicy z nieczystości związanych z mszą. To ten święty, który mówił (ten pierwszy), udzielił odpowiedzi Danielowi (w. 14.), a nie święty, który pytał. Oznacza to, że wyjaśnienie antytypicznej wizji brat Russell otrzymał od brata Millera, bo choć formalnie uzyskał ją od brata Barboura, jednak z uwagi na to, że brat Barbour przekazał bratu Russellowi prawdy, których dowiedział się od brata Millera, w istocie to brat Miller był tym, który wyjaśnił antytyp wizji 2300 dni bratu Russellowi. Pragnienie Daniela, aby zrozumieć to widzenie (w. 15.) przedstawia wysiłki brata Russella, aby dociec znaczenia wizji z 9. rozdziału Księgi Daniela. Mąż, który się pojawia w w. 15. to ta sama postać, co Gabriel występujący w w. 16. Gabriel przedstawia braci: Millera, Keitha i Barboura, którzy wyjaśnili bratu Russellowi antytyp tej wizji. Głos ludzki (w. 16.) był bez wątpienia głosem Logosa, który przemówił rozkazująco spomiędzy brzegów rzeki Ulaj i przedstawia naszego Pana podczas Jego drugiego adwentu. Podając prawdę paruzyjną, Jezus podał także odpowiednie nauki, które miały stać się zrozumiałe dla brata Russella.

(35) Zbliżenie się Gabriela do Daniela (w. 17.) przedstawia rozbudzenie się w bracie Russellu zainteresowania poglądami braci Millera, Keitha i Barboura, zapoczątkowane wspomnianym wyżej artykułem, zamieszczonym w czasopiśmie *Herald of the Morning*, w którym jego autor świadomie koncentrował się na celu i sposobie powrotu naszego Pana (*Strażnica*, 1916, s. 171, par. 4 [R5909b – przyp. tłum.]). Miejsce, gdzie stał Daniel (w. 17.), przedstawia doktrynalne stanowisko brata Russella w czasie, gdy otrzymał tę publikację. Jednak tak jak Daniel

przestraszył się Gabriela, tak brat Russell nie był przekonany (nie ufał) co do poglądów tych trzech braci, zawartych w pierwszej uwadze dotyczącej chronologii proroczej. Na widok Gabriela Daniel padł na twarz (w. 17.), co przedstawia duchowe samoponizenie się brata Russella, wywołane wstydem za swoją dotychczasową postawę, gdy kpił i wyśmiewał chronologię proroczą, a uczucie zażenowania i odrazy do siebie przepęłniało go, podczas gdy czytał pierwszą część artykułu, w której brat Barbour opisywał swoje doświadczenia związane z zawodem 1874 r. oraz ponowną analizą chronologii. Gabriel oznajmił Danielowi, że widzenie miało być pomocne „w czasie końca”, co reprezentuje braci Millera, Keitha i Barboura wskazujących w artykule, że antytypiczne wypełnienie się wizji przyniesie korzyści dla ludu Pana „w czasie końca”, na co, według nich, wskazywała chronologia. Głęboki sen Daniela leżącego twarzą do ziemi, podczas gdy Gabriel rozpoczął przemowę (w. 18.), przedstawia szyderczą postawę brata Russella wobec chronologii, czasu proroczego i proroctw zanim rozpoczął lekturę artykułu, przez który przemówili do niego bracia Miller, Keith i Barbour. Dotknięcie Daniela przez Gabriela (w. 18.) przedstawia tych trzech braci, którzy we wspomnianym artykule (brat Miller przez zastosowanie czasu proroczego, a bracia Barbour i Keith przez sam artykuł) powiązali chronologię, czas proroczy oraz proroctwa z celem i sposobem powrotu naszego Pana. Choć ich pogląd nie był jeszcze jasny i klarowny, wzbudził zainteresowanie brata Russella czasem proroczym. Daniel stanął prosto, podtrzymany przez Gabriela (w. 18.), co przedstawia tych trzech braci, którzy poprzez artykuł usunęli uprzedzenie brata Russella i rozbudzili w nim przychylne nastawienie do prezentowanych w nim myśli. Obietnica dana przez Gabriela, że objawi Danielowi to, co się wydarzy na końcu gniewu (w. 19.), ilustruje przyrzeczenie brata Barboura, że wytłumaczy kwestie związane z chronologią i proroctwami, szczególnie ich odniesienie do czasu końca. Zostało to wyrażone w jego korespondencji z bratem Russellem, w efekcie której spotkali się i wspólnie studiowali w Filadelfii. Wyjaśnienie podane przez Gabriela

(w. 20-26) przedstawia wyjaśnienia na temat chronologii i proctw, jakich udzielił brat Miller za pośrednictwem brata Barboura oraz od brata Barboura bezpośrednio. Choroba Daniela (w. 27.) wydaje się przedstawiać świadomość swoich słabości i niepokój, jakie brat Russell musiał odczuwać, gdy zrozumiał prawdziwe i właściwe zastosowanie czasu proroczego, który wcześniej odrzucał i wyszydzał. Podniesienie się Daniela po chorobie i wykonywanie pracy dla króla (Balsazara) jest typem działalności brata Russella, wykonywanej po opisanych wydarzeniach, która była pożyteczna dla nominalnego ludu Bożego. Zdziwienie Daniela widzeniem przedstawia zdumienie brata Russella antytypem tego widzenia. W typie nikt nie rozumiał wizji, co reprezentuje fakt, że wówczas, gdy brat Russell po raz pierwszy zgłębił jej antytyp i był nim zdumiony, to nikt, z wyjątkiem zaangażowanych w to braci, nie rozumiał aktualnie wypełniającego się antytypu.

(36) Dziewiąty rozdział Księgi Daniela zawiera wyznanie przez Daniela grzechów Izraela, które doprowadziły do niewoli babilońskiej i spustoszenia Jerozolimy, prośbę Daniela o przebaczenie dla ludu oraz o odbudowę świątyni i miasta, a także objawienie Gabriela o 70 tygodniach dane w odpowiedzi na modlitwę Daniela. Przebywanie Daniela w Babilonie podczas rządów Dariusza (w. 1.,2.) przedstawia pozostawanie brata Russella wśród chrześcijan w czasie panowania Jezusa w Paruzji. Zrozumienie przez Daniela (w. 2.) z ksiąg (3 Moj. 26:31-35; Jer. 25:11,12; 29:10), że spustoszenie Jerozolimy, pokazane w upadku domu królewskiego i świętego domu Pańskiego, będzie trwać 70 lat, przedstawia rozpoznanie przez brata Russella na podstawie Pisma Świętego, że prawdziwy Kościół, jako Boskie embrionalne Królestwo i Świątynia, miał być niszczonej przez symboliczny Babilon w trakcie przeważającej części Wieku Ewangelii. Na początku 70. roku niewoli narodowej Daniel zrozumiał, że czas wyzwolenia ludu oraz odbudowy świątyni i miasta był bliski, co reprezentuje rozpoznanie przez brata Russella, iż uwolnienie duchowego Izraela i ustanowienia Kościoła jako Boskiego Królestwa zarodkowego i Świątyni miało się wkrótce dokonać. Świadomość bliskości wyzwolenia spowodowała, że Daniel szukał oblicza

Pańskiego, aby wyznać grzechy swego ludu, które były powodem niedoli tego ludu i spustoszenia Jerozolimy, żeby uznać sprawiedliwość Boskich wyroków wobec Izraela, błagając o przywrócenie jego narodowi ziemi, by ten mógł odbudować Jerozolimę i Świątynię. Podobnie brat Russell pragnął Boskiej łaski dla siebie i wszystkich duchowych Izraelitów, wyznał ich grzechy – przyczynę nieczystości prawdziwego Kościoła jako zarodkowego Królestwa Bożego i Świątyni, uznał za sprawiedliwe zesłanie kar przez Boga i błagał Go o przywrócenie Kościoła jako zarodkowego Królestwa Bożego i Świątyni. Jak Bóg posłał Gabriela do Daniela z zapewnieniem, że odpowiedzią na jego modlitwę jest prorocstwo o 70 tygodniach oraz o wydarzeniach, które miały je poprzedzać i po nich nastąpić, tak Bóg posłał antytypicznego Gabriela do brata Russella, aby w odpowiedzi na jego modlitwę zapewnić go, że objawi mu antytyp prorocstwa o 70 tygodniach oraz o wydarzeniach poprzedzających te tygodnie i następujących po nich.

(37) Jak wiemy, prorocstwo o 70 tygodniach (Dan. 9:24-27) wchodzi w zakres równoległości dyspensacji i Zniw, dlatego jego antytyp ma odzwierciedlenie w równoległościach Wieku Ewangelii i Zniwa Wieku Ewangelii. W antytypie 70 tygodni obejmuje okres od 1391 do 1881 roku. Klęski (w. 26,27.), które spustoszyły Izrael pod koniec Wieku Żydowskiego aż do 73 r. n.e., zostały zapowiedziane w prorocестве jako rezultat grzechów Izraela popełnionych w ostatnim tygodniu. Podobnie w antytypie, wydarzenia związane z gniewem wyrażonym wobec chrześcijaństwa za jego grzechy popełnione w latach 1874-1881, a nawet aż do 1918 roku, są objęte równoległością jako następujące po antytypicznych 70 tygodniach. Ponieważ wydarzenia zapoczątkowane modlitwą Daniela, trwające aż do rozpoczęcia 70 tygodni, stanowią wraz z tymi tygodniami Bożą odpowiedź na jego modlitwę, to one także wchodzi w zakres równoległości jako wydarzenia poprzedzające 70 tygodni. W typie jest to okres od 536 do 455 r. p.n.e. lub dokładniej, jak to podali bracia Edgarowie za aprobatą brata Russella, od 537 do 455 r. p.n.e., co w antytypie odpowiada równoległości w latach 1309-1391 r. n.e. i znajduje wyraz w wydarzeniach poprzedza-

jących antytypiczne 70 tygodni. Zgodnie z tym, seria wydarzeń mających miejsce w latach od 537 r. p.n.e. do 73 r. n.e. ma swój antytyp w równoległości trwającej od roku 1309 do 1918. Zatem jak 70 tygodni z *poprzedzającymi* je i *następującymi po nich* czasami oraz wydarzeniami jest typiczne w dyspensacji w Żniwie Wieku Żydowskiego równoległej do czasów oraz wydarzeń Wieku Ewangelii i jego Żniwa, tak słusznie wnioskujemy, że Gabriel podający typicznemu Danielowi prorocstwo o 70 tygodniach oraz czasach i wydarzeniach poprzedzających je i następujących po nich, także jest typiczny, jak to wcześniej zauważyliśmy w rozdz. 8. i co potwierdzimy, rozważając rozdziały 10-12 Księgi Daniela.

(38) Kogo przedstawia Gabriel w wersetach 21-26? Odpowiadamy: najwyraźniej pięciu braci, którzy wskazali bratu Russellowi równoległości czasów i wydarzeń Wieku Ewangelii i jego Żniwa oraz Wieku Żydowskiego i jego Żniwa. Pierwszym z nich był brat Barbour, który wyjaśnił bratu Russellowi pięć równoległości odnoszących się do dat i wydarzeń. Drugim był albo brat Paton, albo brat Keith, ale nie mamy co do tego pewności. Trzecim i czwartym byli bracia John i Morton Edgarowie, którzy przedstawili większość równoległości od roku 1309 do 1914. Piątym był inny brat, który w grudniu 1903 r. wskazał bratu Russellowi, że czas zęcia Wieku Żydowskiego zakończył się w 69 r. n.e., a nie 70 r. n.e. i dlatego to nie w 1910 r., jak wówczas (w 1903 r.) przypuszczał brat Russell, a w 1914 r. nastąpi zgromadzenie do gumna i zakończenie czasu zęcia Wieku Ewangelii, a nie zakończenie czasu gniewu, jak w tamtym czasie spodziewał się brat Russell, opierając swój pogląd na błędnym zastosowaniu równoległości odnoszącej się do zniszczenia Jerozolimy w 70 r. n.e. Ten piąty brat wskazał również bratu Russellowi, że sam brat Russell stanowił równoległość Apostołów w czasie i wydarzeniach opisanych w Dziejach Apostolskich. Wreszcie, w 1915 r. wyjaśnił mu szczegóły dotyczące oblężenia Jerozolimy, upadku Herodion, Machaerus i Masady, masakry w Aleksandrii i Cy-

renie – wydarzeń mających miejsce między wiosną 70 r. n.e. a latem 73 r. n.e., jako równoległości mających swoje odpowiedniki w wojnie światowej od kwietnia 1915 do lipca 1918 r. Pospieszne przybycie Gabriela do Daniela (w. 21.) przedstawia szybkie odpowiedzi na modlitwy o właściwe światło udzielone bratu Russellowi przez Pana za pośrednictwem antytypicznego Gabriela. Przybycie Gabriela do Daniela podczas ofiary wieczornej przedstawia tych pięciu braci udzielających pomocy bratu Russellowi podczas żęcia i pokłosa, tj. w czasie ofiarowania ostatniej części ofiary Wieku Ewangelii. Dotknięcie Daniela przez Gabriela reprezentuje początek służby tych pięciu braci wobec brata Russella, a zapewnienie Gabriela dane Danielowi, że uzdolni go, by zrozumiał znaczenie wizji (w. 22.), przedstawia nie słowa, ale pouczające wyjaśnienia tych braci jako wyraz ich pomocy bratu Russellowi w zrozumieniu przez niego tych równoległości.

(39) Natychmiastowa odpowiedź, jaką Bóg przygotował na modlitwę Daniela (w. 23.), przedstawia szybkie odpowiedzi na modlitwy brata Russella o właściwe światło, jakie Bóg dla niego przygotował. Gabriel trzykrotnie mówi Danielowi, że jest bardzo kochany (w. 23.; Dan. 10:11,19), co ilustruje zapewnienie dane naszemu Pastorowi, iż Bóg bardzo go kocha. Jest to pokazane w imieniu *Eldad* (*umiłowany przez Boga*), danym mu typicznie na jego stanowisku pielgrzyma (4 Moj. 11:26,27), a także w imieniu *Dawid* (*umiłowany*), nadanym mu typicznie jako zarządcy nad domownikami. Istotnie, był umiłowany przez Boga i braci. Jesienią 1903 r. powiedzieliśmy mu: „Bracie Russell, bracia bardzo ciebie kochają, jesteś najbardziej kochanym człowiekiem na Ziemi”. Brat Russell, którego pokora wystrzegą się pochwał, szybko odpowiedział: „Tak, i najbardziej znienawidzonym”, a potem dodał, że bycie tak bardzo kochanym przez braci „jest nagrodą, jaką Pan mi daje za służbę braciom”. Gabriel zachęca Daniela (w. 23.) do zrozumienia i rozważenia wizji z 8. rozdziału Księgi Daniela, co można wywnioskować z w. 21. – ponieważ rozdział 9. nie

zawiera żadnej wizji – i co dowodzi, że wypowiedź Gabriela o 70 tygodniach jest częścią i uzupełnieniem widzenia o 2300 dniach. Ponownie zauważamy, że stanowi to bezsporny dowód na to, iż 2300 dni to 2300 lat i dlatego obala zastosowanie ich przez J. F. R. jako dosłownych 2300 dni odnoszących się do jego działalności. Gabriel zachęcający Daniela do takiego rozważenia wizji przedstawia zaproszenie brata Russella przez tych pięciu zaangażowanych braci do przestudiowania tego, co mieli mu przedstawić.

(40) Obecnie krótko przedstawimy równoległości, stosując kolejność, w jakiej tych pięciu braci zaprezentowało je naszemu Pastorowi. Brat Barbour jako pierwszy, latem 1876 r., podał mu pięć równoległości dyspensacyjnych. Porównał przedwczesny ruch pierwszego adwentu ze zbyt wczesnym ruchem drugiego adwentu pod przywództwem Williama Millera w okresie od 1829 do 1843 r., kiedy bracia spodziewali się drugiego adwentu Jezusa. Następnie zestawiał zwiastowanie Marii przez Gabriela o spłodzeniu i narodzeniu Jezusa w styczniu 2 r. p.n.e., które zostało mylnie zrozumiane jako pierwszy adwent, z poglądem brata Millera, zaprezentowanym w styczniu 1844 r., że drugi adwent nastąpi jesienią tego roku. Potem przedwczesny pierwszy adwent rozumiany jako narodzenie Jezusa w październiku 2 r. p.n.e. zestawiał z przedwczesnym drugim adwentem w październiku 1844 r. Brat Miller podał październik 1843 r., a następnie październik 1844 r. jako daty drugiego adwentu z następujących powodów: (1) nie był pewny, czy liczenie 1260 dni rozpocząć od czasu, gdy Ostrogoci zostali zmuszeni do odstąpienia od oblężenia Rzymu w 538 r., czy też od obalenia królestwa Ostrogotów we Włoszech w 539 r. oraz (2) rozpoczął wyliczenie 1290 i 1335 dni o 30 lat wcześniej niż uczynił to w odniesieniu do 1260 dni. Następnie brat Barbour porównał rzeczywisty pierwszy adwent mający miejsce w październiku 29 r. n.e. – namaszczenie Jezusa przy Jordanie – „Mesjasza (*namaszczony*) wodza” (w. 25.), z rzeczywistym drugim adwentem w 1874 roku. Ostatecznie podał on równoległość zmartwychwstania Jezusa w 33

r. n.e. i zmartwychwstania Kościoła w 1878 r. Inny brat – nie mamy dotąd pewności co do jego tożsamości – zasugerował bratu Russellowi, że tak jak do października 36 r. n.e. specjalna łaska była skierowana jedynie do Izraelitów, a po tym czasie objęła również pogan, tak do października 1881 r. specjalna łaska była ograniczona jedynie do członków Kościoła, lecz od tego czasu stała się udziałem także niektórych spoza kościoła nominalnego.

(41) Kolejne ważne i bardziej szczegółowe uzupełnienia równoległości podali bracia John i Morton Edgarowie, szczególnie John. Niektóre z nich opublikowano po raz pierwszy w *Strażnica*, 1905, s. 179 itd., następnie w 1906 roku w *Convention Reports (Raporty Konwencyjne – przyp. tłum.)*, a większość w *Great Pyramid Passages*, tom 2 (*Przejścia Wielkiej Piramidy – przyp. tłum.*). Bracia Edgarowie wyjaśnili bratu Russellowi (oraz Kościołowi) więcej równoległości, w tym również równoległości dyspensacyjnych, niż uczynił to ktokolwiek inny, będący częścią atypicznego Gabriela. Przedstawimy kilka najważniejszych, a o innych można przeczytać w przytoczonych powyżej wydawnictwach. Bracia Edgarowie porównali położenie fundamentu świątyni przez Zorobabela w 537 r. p.n.e. z podaniem przez Marsyliusza w 1309 roku pewnych prawd jako fundamentu dla Kościoła. Następnie zestawili wznowienie prac przy świątyni przez Zorobabela w 522 r. p.n.e. z napisaniem przez Marsyliusza jego słynnej książki pt. *Defensor Pacis (Obrońca Pokoju)*, która do dzisiaj jest najsilniejszym zaprzeczeniem papieskiej teorii rządów kościoła i wybitnym przedstawieniem prawdy o władzy kościoła. Potem wskazali analogię pomiędzy czteroletnią pracą Zorobabela przy ukończeniu świątyni w latach 522-518 r. p.n.e. i czteroletnią aktywnością Marsyliusza w latach 1324-1328 prowadzoną zgodnie z zasadami zawartymi w dziele *Defensor Pacis*. Następnie porównali reformatorską pracę Ezdrasza w Izraelu, zapoczątkowaną w 468 r. p.n.e., z reformatorską działalnością Wyklifa rozpoczętą w 1378 r. Kontynuując, przyrównali odbudowanie murów Jerozolimy przez Nehemiasza w 455 r. p.n.e. z umocnieniem władzy Kościoła

przez Jana Husa w 1391 r. To jedynie niektóre z równoległości zaprezentowanych przez braci Edgarów. W *Berean Bible* oraz w dziełach wymienionych powyżej znajdują się rozmaite wykresy, również i te dotyczące równoległości. Wszystkie zostały przedstawione bratu Russellowi, który je zatwierdził.

(42) Piąty brat, począwszy od jesieni 1903 roku, podał wiele równoległości. Pierwszą opublikowano w formie korekty i dodatku. Wydania P2 przed 1904 r. wskazywały 70 r. jako koniec zęcia Wieku Żydowskiego, co spowodowało jego wydłużenie do 41 lat ($70-29 = 41$), zatem skorygowano datowanie zakończenia zęcia na 69 rok. Mimo iż nie poprawiono wydań P2, które ukazały się do 1904 r., to w kolejnych wydaniach, na s. 245 dodano par. 2, który zawiera sprostowanie. Zastosowanie korekty spowodowało, że równoległość 69 roku wyznaczyła październik 1914 roku jako koniec zęcia, podczas gdy wcześniej brat Russell utrzymywał na podstawie pomiarów rysunku Piramidy, że Kościół opuści Ziemię w 1910 r. Jednak wyraźne rozróżnienie między zakończeniem zęcia a zakończeniem zbierania do gumna nie było rozpoznane do 1912 r., gdy brat Russell zrozumiał tę różnicę, jak również to, że Kościół nie opuści świata do 1914 r. Ponadto, korekta zmieniająca rok 70 na 69 stała się przyczyną tego, że brat Russell w 1904 r. zrozumiał, iż ucisk nie skończy się, ale zacznie w 1914 r. (*Strażnica*, 1904, s. 197-199, 229, 230). W 1910 roku ten piąty brat zwrócił uwagę brata Russella na fakt, że on sam stanowi równoległość Apostołów, a w równoległych Żniwach ich i jego działalność są równoległe. Niektóre z tych równoległości zaprezentowano w P3, s. 404-410 (Dodatek Posłańca Epifanii do III Tomu Paruzyjnego, Uwaga III do stron 134-139 – TP 1976 r., s. 81-84 – przyp. tłum.). D.v. (*Deo volente* – Jeśli Bóg pozwoli – przyp. tłum.), inne zostaną przedstawione później, być może w innym tomie opracowania o naszym Pastorze. We wrześniu 1915 r. ten piąty brat wskazał naszemu Pastorowi znaczną ilość (co najmniej 25) równoległości *gniewu* w wydarzeniach kampanii Augusta von Mackenzena przeciw Rosjanom, rozpoczętej przygotowaniem w kwiet-

niu, a zakończonej we wrześniu 1915 r. W tym samym czasie zwrócił on uwagę brata Russella na pięć równoległości przyszłych wydarzeń, z których wszystkie wypełniły się zgodnie z przewidywaniami; trzy z nich w 1918 r. – zob. P2, s. 382-394 (Dodatek Posłańca Epifanii do II Tomu Paruzyjnego, Uwaga II do s. 246,247 – TP 1971 r., s. 35 – przyp. tłum.). Ten wspomniany piąty brat powiązał wydarzenia z kampanii z 1915 r. i z oblężenia Jerozolimy w 70 r. w następujący sposób: przyjmując daty według czasu księżycowego i odnosząc je do wydarzeń opisanych przez Józefusa, odkrył równoległości z wydarzeniami na froncie wschodnim wiosną i latem 1915 r., dokładnie 1845 lat co do dnia według czasu księżycowego po wydarzeniach w Jerozolimie w 70 r. W tych wydarzeniach równoległość stanowili Rzymianie i państwa centralne oraz Żydzi i alianci. Gdy Rzymianie byli powstrzymywani przez Żydów podczas oblężenia Jerozolimy, to państwa centralne były odpierane przez aliantów dokładnie 1845 lat później według czasu księżycowego. Natomiast za każdym razem, kiedy Rzymianie przewyciężali Żydów, państwa centralne odnosiły zwycięstwo nad aliantami, dokładnie 1845 lat później co do dnia według czasu księżycowego. Przytoczone fakty dotyczące równoległości dowodzą, że działania pięciu wymienionych braci stanowią antytypy działań Gabriela przedstawionych w Dan. 9:21-27.

(43) Zbadamy obecnie Księgę Daniela od 10. do 12. rozdziału i ostatnią, najwspanialszą wizję Daniela. Tak jak dotychczas pominiemy prorocze fragmenty wizji i ograniczymy naszą uwagę do jej elementów typicznych, zgodnie z celem tego wykładu, tzn. przedstawieniem typu i antytypu Daniela. Dziesiąty rozdział zawiera prośby Daniela i aby zrozumieć ich antytypy, należy pamiętać o wcześniejszym, wrogim nastawieniu brata Russella do prorocत्व czasowych. Trzytygodniowy smutek Daniela (w. 2.), naszym zdaniem, przedstawia siedem lat smutku (1868-1875) brata Russella, ponieważ nie odczuwał on należytej radości, która byłaby jego udziałem, gdyby rozumiał znaczenie prorocत्व czasowych. Trzy dni, następujące po trzytygodniowym poście, symbolizują jeden rok, jak tego dowodzą fakty, zaś powstrzymywanie się Daniela od jedzenia przez trzy tygodnie

(w. 3.) przedstawia nieprzyjmowanie przez brata Russella przez siedem lat nauk Pisma Świętego na temat prorocत्व czasowych, a szczególnie na temat drugiego adwentu naszego Pana. Nienamaszczenie się Daniela olejkiem przez trzy tygodnie (w. 3.) przedstawia nierozwijanie zalet przez Pastora, które mógłby rozwinąć, gdyby przyjął prawdy na temat prorocत्व czasowych. Nie oznacza to, że przez te siedem lat nasz Pastor nie rozumiał żadnych prawd, ponieważ widzieliśmy, że w tym czasie poznał wiele nowych. Raczej, jak pokazuje to kontekst, Daniel posłużył tutaj do przedstawienia pastora Russella i jego stanowiska w odniesieniu do czasu wypełnienia prorocत्व i prorocтва powiązanego z prorocत्वami czasowymi. W tym czasie przyjmował on pewne świeckie prawdy, co jest widoczne z antytypicznych nauk w. 4., ponieważ rzeka Chydekel (*ostry, srogi głos lub dźwięk*), jak wskazuje porównanie z Dan. 12:5-7 oraz P3, s. 64 (wyd. z 2010 r. – przyp. tłum.) par. 5-68, par. 1, przedstawia ostre i srogie prawdy, które wyszły z ust węża. Szatan wylał je przez takich ludzi jak: Monteskiusz, Helwecjusz, Wolter, Rousseau, D’Alambert i Diderot, przez encyklopedię autorstwa D’Alamberta i Diderota, w opracowaniu której wzięli udział wszyscy wyżej wymienieni oraz inni, a indywidualne publikacje Monteskiusza, Helwecjusza, Woltera i Rousseau były głównym literackim wyrazem tych ostrych i srogich prawd. W ich opracowaniach prawa człowieka, które później wdrożono siłą podczas rewolucji francuskiej, zostały przedstawione z nadludzką zdolnością i elokwencją. Z taką samą mocą zaatakowano Boskie prawo królów, kleru i arystokracji. Wolter wystąpił przeciw kościołowi rzymskiemu, krzycząc: „Zmiażdżyć nikczemnego nędznika”, a Diderot wykrzykiwał: „Wyzwolenie świata może nadejść tylko wtedy, gdy ostatni król zostanie uduşzony wnętrzościami ostatniego księdza!”. Brat Russell całkowicie wierzył w prawdy podane przez tych sześciu ludzi i je popierał, co jest pokazane w Danielu stojącym nad rzeką Chydekel w czasie, gdy otrzymał wizję. Co więcej, w ciągu tych siedmiu lat, jak wykazano powyżej, otrzymał on wiele prawd religijnych, ale nie były to prawdy na temat prorocत्व

czasowych. Fragment z Dan. 10:4-19 pokazuje typicznie stan, w jakim znajdował się brat Russell tuż przed i w początkowym okresie przenikania tych prawd do jego świadomości, co pokazaliśmy wyżej, niezależnie od typu, który analizujemy.

(44) Podniósłszy wzrok, Daniel zobaczył pewnego męża (w. 5.), co przedstawia brata Russella, który w swoich studiach zwrócił uwagę na antytypicznego „męża niejakiego”. „Mąż niejaki”, który ukazał się Danielowi, to najprawdopodobniej Gabriel, choć nie jest to wyraźnie stwierdzone. Możemy z dużym prawdopodobieństwem wysunąć takie przypuszczenie, ponieważ Gabriel był wcześniej posłany do przekazania objawień Danielowi, a jednocześnie był istotą odrębną i niższą w randze od Michała (w. 13.,21.; Dan. 12:1). „Mąż niejaki” w tym rozdziale przedstawia Jezusa, a Michał Boga, który jest wyższy od Chrystusa, podobnie jak Michał był zwierzchnikiem Gabriela (w. 13. – margines [pierwszy z przedniejszych, a nie jeden z przedniejszych – przyp. tłum.]). Gabriel przedstawia naszego Pana, co jest widoczne z podobieństwa symbolicznego opisu Gabriela w w. 5.,6. z opisem naszego Pana w Obj. 1:13-15. Lniana szata (w. 5.) ilustruje sprawiedliwość oraz urząd kapłański naszego Pana. Biodra przepasane szczerym złotem z Ufas (przekręcone słowo *Ofir*, oznaczające *owocny, obfity*) przedstawia gotowość naszego Pana do owocnego wykonywania służby Bożej. Jego ciało (w. 6.) jak tarsys (ang. beryl – przyp. tłum.) (błędne tłumaczenie słowa oznaczającego *chryzolit*) symbolizuje czystość prawdy objawianej przez Jezusa. Jego twarz jak błyskawica (w. 6.) reprezentuje jasność prawdy (2 Kor. 4:6), którą podaje Jezus. Oczy jak płonące lampy (w. 6.) przedstawiają umiejętność błyskotliwego wnikania w prawdę, jaką ma Jezus. Ramiona i nogi w kolorze polerowanej miedzi (w. 6.) ilustrują to, że zdolność Jezusa do służby, jego postępowanie i charakter zostały wypróbowane i udoskonalone przez cierpienia. Jego głos jak głos mnóstwa (w. 6.) przedstawia rozpowszechnianie poselstwa Jezusa za pośrednictwem Jego ludu, który jest liczny. Dostrzeżenie wizji tylko przez Daniela (w. 7.) pokazuje wyjątkowość brata Russella, przejawiającą się

w tym, że jako jedyny spośród jego ówczesnych współpracowników, rozumiał te szczególne prawdy, związane z prorocत्वami czasowymi. Jego zainteresowanie tymi zagadnieniami odstraszało członków zboru biblijnego, do którego wówczas (w 1876 roku) należał. Uważali oni, że się mylił i nieprzychylnie odnosili się do jego poglądu, że zmartwychwstały Jezus jest istotą duchową, zatem w swoim drugim adwencie pojawił się w sposób niewidzialny. Natomiast, gdy brat Russell zainteresował się prorocत्वami czasowymi, opuścili go, obawiając się, że popada w skrajny błąd, co jest pokazane w towarzyszącach Daniela (w. 7.), którzy uciekli w popłochu, zostawiając go samego.

(45) Samotność Daniela (w. 8.) ilustruje opuszczenie brata Russella przez jego współtowarzyszy, przez co stał się jedynym obserwatorem antytypicznej wizji i jedynym w tamtym czasie, który rozumiał jej znaczenie. Kiedy wizja się rozpoczęła, Daniel był osłabiony (w. 8.), co przedstawia niemoc w zrozumieniu przez brata Russella kwestii prorocत्व czasowych w chwili, gdy Pan się nim zajął, aby mu ten temat objawić. Uroda (w. 8; krasa wg BG – przyp. tłum.) Daniela (*hadar* – użyto tu tego samego słowa, które w Iz. 53:2 jest przetłumaczone jako *piękność, hauteur*) została zniszczona – przeminęła, reprezentuje to zmianę pełnego pogardy nastawienia brata Russella wobec prorocत्व czasowych, zapoczątkowaną lekturą artykułu w *The Herald of the Morning* w styczniu 1876 r., o czym już wspomnieliśmy. Słabość Daniela (w. 8.) symbolizuje brak mocnych argumentów, których brat Russell mógłby użyć w wyrażeniu sprzeciwu wobec prorocत्व czasowych, mimo iż dotychczas uważał, że będzie mógł skutecznie to zrobić. Daniel usłyszał głos Gabriela (w. 9.) – w tym fragmencie wizji ilustruje czytanie przez brata Russella wspomnianego artykułu, zawierającego nauki o prorocत्वach czasowych. Głęboki sen Daniela (w. 9.) reprezentuje brata Russella, którego nastawienie do prorocत्व czasowych, zanim rozpoczął lekturę artykułu, było podobne do snu. Daniel spał, leżąc twarzą do ziemi (w. 9.), co przedstawia ziemski sposób myślenia brata Russella o prorocत्वach czasowych, zanim zrozumiał ich znaczenie. Ręka, która dotknęła Daniela

(w. 10.), reprezentuje brata Barboura, użytego przez Jezusa do wzbudzenia zainteresowania brata Russella prorocत्वami czasowymi za pośrednictwem tego artykułu. Podniesienie Daniela przez tę rękę i postawienie go na kolanach i dłoniach (w. 10.) przedstawia brata Russella, który, dzięki artykułowi brata Barboura, otrzymał wystarczającą siłę wiary od Jezusa, aby zająć połowicznie właściwe stanowisko wobec tematu prorocत्व czasowych. Oznajmienie Danielowi przez Gabriela, że jest bardzo kochany (w. 11.), reprezentuje zapewnienie Jezusa udzielone bratu Russellowi, iż jest bardzo kochany przez Boga. Zachęcanie Daniela przez Gabriela, aby zrozumiał jego słowa (BG – miał wzgląd – przyp. tłum.) (w. 11.), przedstawia rozbudzenie przez Jezusa w bracie Russellu pragnienia zgłębienia kwestii czasu i innych zarysów związanych z prorocत्वami, jakie Jezus miał mu objawić. Gabriel zachęcający Daniela, aby powstał (w. 11.), przedstawia inspirowanie brata Russella przez Jezusa, żeby zajął właściwe stanowisko wobec prorocत्व czasowych, stanowisko będące przeciwieństwem tego, które zajmował dotychczas (twarzą do ziemi). Daniel, drżąc, podniósł się i stanął wyprostowany (w. 11.), pokazuje to naszego Pastora, który, choć nie bez wątpliwości, przyjął właściwą postawę wobec prorocत्व czasowych, tzn. przejawiał wypływające z przekonania zainteresowanie tym tematem, będąc otwarty na przekonujące dowody, mimo iż towarzyszyły temu obawa i niepokój, by nie zostać wprowadzonym w błąd, ponieważ rozumiał, że prorocत्वa czasowe były do tej pory błędnie używane.

(46) Gabriel dodający odwagi Danielowi odczuwającemu lęk (w. 12.), przedstawia kontynuowanie zachęcania naszego Pastora przez Jezusa, aby się nie obawiał właściwego użycia prorocत्व czasowych. Gabriel oznajmił Danielowi, że od kiedy rozpoczął on swój dwudziestojednodniowy post i modlitwy, Bóg wysłuchał pragnienia jego serca, by poznać Pańskie drogi i posłał Gabriela, żeby wyjaśnił Danielowi to, o co się modlił (w. 12.). Jest to typem zapewnienia, że już w 1868 r., kiedy brat Russell przyjął stanowczą postawę, aby nie wierzyć w nic jako Boskie objawienie, jeśli nie jest to zgodne z Boskim charakterem, Bóg żywo zareagował na jego modlitwy o prawdę i posłał

Jezusa z pomocą. Jak Gabriel przybył (w. 12.) w tym celu, tak Jezus przyszedł z pomocą bratu Russellowi, by zrozumiał to, czego dotychczas nie mógł pojąć. Książę Królestwa Perskiego (w. 13.) przedstawia tutaj Szatana. Jak książę sprzeciwiał się przez 21 dni przyjsciu Gabriela z pomocą Danielowi, tak Szatan przez 7 lat, od 1868 do 1875 roku, sprzeciwiał się wysiłkom Jezusa, żeby okazać bratu Russellowi niezbędną pomoc w zrozumieniu prorocत्व czasowych. Nasuwa się jednak pytanie: jak to było możliwe, że Szatan mógł tak długo sprzeciwiać się naszemu Panu w tej kwestii? Stanie się to jasne, gdy będziemy pamiętać, że Pan nie przekazuje prawdy swoim sługom, aby przyjęli ją pod przymusem i bez dyskusji, lecz podaje ją osobiście, uświadamiając i przekonując swoich rzeczników tak, jak powinno się to czynić w stosunku do istot moralnie wolnych. Jakich metod używał Szatan, aby sprzeciwiać się tak długo Jezusowi w oświeceniu brata Russella? Wykorzystywał on szczególnie dwa czynniki: (1) silne uprzedzenie brata Russella do prorocत्व czasowych, a także (2) pomyłki adwentystów w ich zastosowaniu. Wskazaliśmy te pomyłki – datowanie zniszczenia wszechświata na 1843, 1844, 1873 oraz 1874 r. oraz przewidywanie w tych latach powrotu Jezusa w ciele. W ten sposób Szatan mógł przez wiele lat sprzeciwiać się wysiłkom Jezusa, by oświecić brata Russella na temat prorocत्व czasowych. Jednakże Jezus jako mistrz strategii stopniowo zbliżał się do twierdzy niewiary naszego Pastora, przejmując, dzięki pomysłowemu posunięciu, jeden po drugim jej bastiony, stopniowo oświecając brata Russella prawdami przygotowawczymi aż do stycznia 1876 roku, gdy otrzymał je w wystarczającej mierze. W ten sposób Jezus podbił każdą część tej symbolicznej twierdzy i był gotowy do ostatecznego ataku, który przeprowadził w czasie pierwszych dziewięciu miesięcy 1876 r. Odniósł całkowite zwycięstwo – zdobył i zniszczył twierdzę niewiary w proctwa czasowe w sercu brata Russella.

(47) Fragment (w. 13.): „Michał, jeden z przedniejszych książąt”, powinien zostać przetłumaczony: „Michał, pierwszy

z przedniejszych ksiąg”, jak podaje na marginesie przekład Younga i inne. Jest to całkowicie poprawne tłumaczenie, ponieważ Michał był Logosem, naszym Panem w przedludzkiem stanie, głównym i pierworodnym wśród wszystkich Bożych stworzeń (Kol. 1:15-17). Skoro w tym miejscu Gabriel przedstawia naszego Pana, to Michał, wyższy w randze od Gabriela, najwyraźniej reprezentuje Boga, który jest jedyną istotą wyższą od naszego Pana w Jego przedludzkiej i poludzkiej egzystencji. Michał – jedyny wspierający Gabriela (w. 13.), przedstawia Boga jako jedynego, okazującego pomoc naszemu Panu walczącemu przeciwko Szatanowi dla dobra brata Russella w czasie 21 dni, tzn. od 1868 do 1875 roku. Przetrawanie przez Gabriela oporu króla (przekład Syryjski oraz Septuaginta podają tu *król*) Persji przedstawia siedmioletni okres przeciwstawiania się naszego Pana wysiłkom Szatana, aby utrzymać brata Russella w zaślepieniu wobec prorocत्व czasowych. Inne tłumaczenie ostatniego zdania z w. 13., które Ginsberg podaje jako poprawne, brzmi: „Zostawiłem go (Michała) tam z królem Persji”, co może przedstawiać, że Jezus nie sprzeciwiał się więcej Szatanowi i pozostawił go Bogu, żeby On zajął się ograniczaniem działalności Szatana, sam zaś udzielił pomocy bratu Russellowi. Jednak taka interpretacja nie byłaby zgodna z antytypem, ponieważ w tym czasie sprzeciwianie się Szatana zostało prawie zupełnie przezwyciężone przez Jezusa, a ostateczne zwycięstwo nastąpiło w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1876 r. Jak Gabriel zapewnił Daniela (w. 14.), że przyszedł, by objawić mu los Jego (tzn. Bożego, prawdziwego, nie nominalnego) ludu w ostateczne (dosłownie: ostatni z) dni (Wieku Ewangelii jako ostatnim dniem lub wiekiem Drugiego Świata; Żyd. 1:2, Diaglott; A.R.V.), tak Jezus zapewnił brata Russella, że musiał przyjść, aby mu pokazać, co się działo z ludem Pańskim podczas tego Wieku i co się z nim stanie przy jego końcu. Ludzie zawstyżeni zwracają twarze ku ziemi i milczą. Daniel, czując ogarniający go wstyd, pochylił głowę i milczał. W antytypie jest to ilustracją uczucia wstydu z powodu przyjmowania przez lata niegodnego nastawienia do prorocत्व czasowych, jakiego doznał brat Russell, gdy

przeanalizował treść artykułu, który po raz pierwszy wzbudził w nim zainteresowanie prorocstwami czasowymi. Zatem, jak dotąd, 10. rozdział Księgi Daniela opisuje antytypiczne doświadczenia brata Russella w związku z prorocstwami czasowymi aż do momentu, gdy przeczytał i przestudiował artykuł w *The Herald of the Morning* na temat drugiego adwentu, który w tamtym czasie najprawdopodobniej już się dokonał.

(48) Kolejny etap w zrozumieniu przez brata Russella prorocstw czasowych jest przedstawiony w w. 16. Przypominamy, co powiedzieliśmy wyżej: wynikiem badania wspomnianego artykułu było rozpoczęcie korespondencji z bratem Barbourem na tematy prawdy, szczególnie zarysów dotyczących prorocstw czasowych i ich związku z drugim adwentem. Dzięki tej korespondencji nasz Pan udzielił pomocy bratu Russellowi, jak to jest opisane w typie w w. 16. i 17. Ten podobny do synów ludzkich (w. 16.) przedstawia brata Barboura, którego nauki odnoszące się do obecności Pana, zaprezentowane w prowadzonej korespondencji, stawały się coraz bliższe poglądom brata Russella na temat celu i sposobu powrotu naszego Pana. W ten sposób dotknął on (w. 16.) – brat Barbour osiągnął właściwą zgodność z wyrażonymi słownie i pisemnie naukami brata Russella – symbolicznych ust. To, co w typie jest pokazane przez dotknięcie ust Daniela, dzięki czemu mógł on mówić (w. 16.), reprezentuje wyzwolenie się brata Russella z poczucia wstydu do tego stopnia, że mógł wypowiedzieć prawdę o swoim smutku i słabości (w. 16.) spowodowanych błędnym stanowiskiem wobec prorocstw czasowych. Podobnie w typie, Daniel przez dotknięcie jego ust otrzymał zdolność wyrażania swoich uczuć smutku i słabości spowodowanych wizją. Jak Daniel odczuwał i wyraził (w. 17.) swoją słabość oraz niegodność, które sprawiały, że ledwo mógł mówić i oddychać w obecności Gabriela, tak nasz Pastor, gdy przemyślał swoje postępowanie i Pańską dobroć w okazanej mu pomocy w wyzwoleniu się z błędu, poczuł się

zbyt słaby i niegodny z powodu swojej niewłaściwej postawy wobec prorocत्व czasowych, aby zwrócić się do Jezusa.

(49) Ten, który wyglądał jak człowiek, dotknął Daniela po raz trzeci i wzmocnił go (w. 18.), podobnie nasz Pan postanowił, aby podczas wspólnego studiowania w Filadelfii brat Barbour okazał rozstrzygającą pomoc bratu Russellowi, wyjaśniając mu dokładnie nauki dotyczące prorocत्व czasowych, co stanowiło trzeci etap Pańskiej pomocy udzielonej bratu Russellowi w tej kwestii. Zatem w 10. rozdziale prorocत्व ukazane są trzy etapy, które pokonał brat Russell, by zrozumieć prawdy związane z prorocत्वami czasowymi. Pierwszym, przedstawionym w w. 10., było rozbudzenie zainteresowania brata Russella artykułem na temat prorocत्व czasowych, zamieszczonym w *The Herald of the Morning* w styczniu 1876 r. Drugim, opisanym w w. 16., był wzrost tego zainteresowania i wiedzy naszego Pastora w wyniku korespondencji między nim a bratem Barbourem. Trzecim etapem, przedstawionym w w. 18., było ich wspólne badanie opisanych zagadnień w Filadelfii latem 1876 r. Ponowna zachęta Gabriela skierowana do Daniela (w. 19.) przedstawia Jezusa nadal wspierającego brata Russella. Nasz Pastor miał wrodzoną niską samoocenę, był z siebie niezadowolony i niemal zupełnie pozbawiony ufności we własne siły, co jest dobrze przedstawione w odpowiedziach Daniela z w. 16. i 17. Fakt ten, spotęgowany zrozumieniem, że jego poglądy na temat prorocत्व czasowych były błędne, w naturalny sposób przyczynił się do jego zniechęcenia, dlatego tak potrzebne było wzmocnienie go, symbolizowane przez zachętę udzieloną Danielowi w w. 19. Zapewnienie Daniela, że jest bardzo kochany przez Boga musiało go nadzwyczajnie wzmocnić, podobnie zapewnienie Jezusa, że Bóg darzy brata Russella wielką miłością, z pewnością pokrzepiło jego zniechęcone w tym czasie serce. Możliwe, że jego uwaga została zwrócona na Ewangelię Jana 16:27 i inne podobne wersety Pisma Świętego.

(50) Zachęta przedstawiona w w. 19. w słowach: „Nie bój się, mężu miły, pokój ci! Bądź mężny, bądź mężny!” (BW

– przyp. tłum.), musiała być dla niego orzeźwieniem. Bez wątpienia siła wersetów Pisma Świętego, na które nasz Pan zwrócił uwagę brata Russella i akty Jego opatrności, napełniły otuchą jego serce. Tak jak Daniel został pocieszony i wzmocniony typicznymi słowami (w. 19.), podobnie ich antytypy – wersety Pisma Świętego i opatrności – wzmocniły i pocieszyły brata Russella. Jak roślina, która więdnie z powodu braku wilgoci i słońca, ożywa, gdy je otrzyma, tak jego osłabione serce doznało pociechy i wzmocnienia przez te Boskie zapewnienia. Daniel z wdzięcznością docenił ową pomoc, ponieważ dzięki niej odzyskał siłę i poprosił Gabriela, aby mówił dalej; również brat Russell z wdzięcznością i oceną przyjął Pańskie wsparcie i stał się wystarczająco silny, by pragnąć dalszego objawiania prawdy przez Pana. Wydaje się, że pytanie Gabriela, skierowane do Daniela, czy rozumie powód jego przyjścia (w. 20.), ma na celu pogłębienie w świadomości Daniela poczucia ważności objawienia, które wkrótce miał otrzymać. Podobnie w antytypie, nasz Pan pragnął umocnić w umyśle naszego Pastora wagę prawdy, która wkrótce miała być mu przedstawiona. Zauważmy, że odtąd (od w. 20. do Dan. 12:5) to Gabriel jest objawicielem prorocstwa. Wierzmy, że w antytypie Jezus, a nie inni, jak w przypadku 8. i 9. rozdziału Księgi Daniela, jest reprezentowany przez Gabriela, aby przez kontrast przedstawić następującą myśl: chociaż w rozdziałach 8-9 pełnia antytypicznego światła została przekazana przez Pana za pośrednictwem jego sług tylko bratu Russellowi, to w rozdziałach 10-12 Pan objawił mu niektóre prawdy poprzez innych sług, a pozostałe przez bezpośrednie – bez udziału ludzkich pośredników – oświecenie jego umysłu. Jak zauważymy, Dan. 10:20–12:4 jest prorocstwem niezwiązanym z żadnym typem, pominiemy zatem te fragmenty, gdyż zostały dostatecznie wyjaśnione w P3 i rozpoczniemy nasze badanie w miejscu, w którym rozpoczyna się powiązanie typu i antytypu – Dan. 12:5, tzn. tam gdzie rozpoczyna się opis mniej lub bardziej związany z badanym prorocstwem.

(51) Opis zawarty w 12. rozdziale tej księgi, w 5.,6., przedstawia Daniela, który widzi dwóch mężów – jednego na jednym, a drugiego na drugim brzegu rzeki Chydekel. Jeden z nich zadaje pytanie mężowi w lnianej szacie, stojącemu nad rzeką: kiedy nastanie koniec tych dziwnych rzeczy? Przedstawieni są tutaj czterej mężowie (Daniel i trzech innych). W antytypie brat Russell dostrzegł trzech mężów, odpowiedników tych trzech, wymienionych w typie. Kim był mąż na drugim brzegu antytypicznej rzeki, innym niż ten, na którym stał antytypiczny Daniel? Stanie po tej stronie rzeki prawdy, wypływającej z ust węża oznaczało, że gdy w 1748 roku rozpoczęło się jej wylewanie, zainicjowane wydaniem w tym samym roku książki Monteskiusza *O duchu praw*, działalność tego męża musiała już trwać od jakiegoś czasu, tj. przed 1748 rokiem. Pierwszym, który po reformacji, a przed 1748 r. zgłębiał (kiedy przyjdzie koniec tym dziwnym rzeczom?) zagadnienia związane z prorocत्वami czasowymi, był zupełnie poświęcony Bogu brat (prof.) J. A. Bengel z Niemiec. Jako czołowy chrześcijański uczonego swoich czasów jest szczególnie znany z trzech bardzo ważnych dzieł: (1) krytycznego tekstu greckiego Nowego Testamentu wraz z przypisami (1734 r.) (dzieło *Apparatus Criticus* – przyp. tłum.), które zapoczątkowało rozwój nowoczesnej krytyki tekstu, przez co stał się ojcem nowoczesnych krytyków tekstu greckiego Nowego Testamentu; (2) komentarzy do Nowego Testamentu (1742 r.), które obecnie są uważane za jedne z najlepszych związanych komentarzy Nowego Testamentu; (3) trzech dzieł dotyczących prorocत्व czasowych: a) *John's Revelation Clarified* (*Wyjaśnienie Objawienia Jana* – przyp. tłum.) (1740 r.), b) *Order of Times* (*Porządek czasów* – przyp. tłum.) (1741 r.), c) *Cycle, or Discussion on the Great (Jubilee) Year* (*Cykl lub dyskusja o wielkim [jubileuszu] roku* – przyp. tłum.) (1745 r.). Trzy wielkie dzieła wymienione w pkt. 3. są związane z naszym opracowaniem. Badania brata J. A. Bengela, pierwsze tego rodzaju i prowa-

dzone zaledwie kilka lat *przed* napisaniem książki *O duchu praw* przez Monteskiusza, są wyrazem gorliwych poszukiwań tego brata – przeprowadzanych bez użycia innych opracowań (ponieważ był pionierem w badaniu tych zarysów biblijnych) – odpowiedzi na pytania: jak długo będą trwać rządy zła Antychrysta oraz kiedy rozpocznie się Tysiąclecie i panowanie Chrystusa? Poprzez swoje badania na temat prorocत्व czasowych zadał on pytanie z w. 6.: „Kiedyż przyjdzie koniec tym dziwnym rzeczom?”. Jego pisma, wykłady i kazania wzbudziły wielkie zainteresowanie tymi tematami w Niemczech, a pisma pobudziły brata Wolfa, pomocnika brata Williama Millera w Europie i Azji, do głoszenia poselstwa adwentu między 1829 a 1844 rokiem. Zatem brat J. A. Bengel jest mężem, zadającym pytanie z w. 6. (P3, s. 84, par. 2), którego nasz Pastor widział na drugim brzegu rzeki.

(52) Kim był mąż stojący na tym samym brzegu rzeki, co brat Russell? Rozumiemy, iż był to brat Barbour. To, że nie on zadał pytanie z w. 6. wynika z następujących faktów: (1) pytanie postawiono przed 1748 r., tzn. zanim rzeka lub woda została wylana i (2) odpowiedź padła zanim bracia Russell i Barbour stanęli po tej stronie wody. Powodem, dla którego brat Barbour jest włączony w ten obraz jest to, iż to za jego pośrednictwem mąż w szacie lnianej, stojący nad rzeką, udzielił odpowiedzi bratu Russellowi. Kim był ten mąż? Rozumiemy, że był nim brat William Miller, który jako pierwszy udzielił właściwej odpowiedzi na pytanie postawione przez brata Bengela (w. 7.), tzn. że okres panowania papieżstwa (w. 7.) rozpoczął się w 539 r. i skończył się w 1799 r., trwał 1260 lat. Stanie nad wodą najprawdopodobniej przedstawia to, że jako Boży posłaniec głosił nauki, które symbolicznie umieszczały go ponad jej nurtem, co czyniło go bezpiecznym, a woda nie wyrzuciła mu żadnej szkody. Był właściwym szafarzem prawd symbolizowanych przez rzekę. Lniana szata, w którą ten mąż był ubrany, przedstawia usprawiedliwienie i kapłaństwo brata Millera. Podniesienie przez niego obu rąk ku niebu reprezentuje pełnioną z całego serca, poświęconą służbę świadczoną

poprzez głoszenie prawdy, którą Bóg powierzył jego pieczy: chronologia wskazuje na nadchodzące Królestwo Boże, które zniszczy zło i ustanowi sprawiedliwość na Ziemi. Przysięga na Boga pokazuje jego uroczyście zapewnienie, że te prawdy są prawdami biblijnymi, tzn. są Boskimi naukami. Daniel, który ujrzał widzenie, w typie opisane w w. 5-7, reprezentuje zrozumienie przez brata Russella znaczenia przedstawionych antytypów.

(53) Jak Daniel nie pojmował różnych szczegółów z wyjaśnień Gabriela (w. 8.), tak brat Russell nie rozumiał rozmaitych zarysów wyjaśnianych przez brata Barboura, gdy latem 1876 r. w Filadelfii wspólnie badali prawdę. Daniel prosił o ich wytłumaczenie, ale, jak wynika z odpowiedzi Gabriela, nie nadszedł na to właściwy czas (w. 8.). Podobnie Pan pozwolił zrozumieć bratu Russellowi, że dokładne poznanie przez niego niektórych zarysów prawdy byłoby przedwczesne. W ten sposób udzielił bratu Russellowi bardzo ważnej lekcji – unikania spekulacji szkodliwej dla niego i innych oraz tego, że prawda nie może być rozumiana, dopóki nie przyjdzie na to właściwy czas; każdy wysiłek, aby ją poznać przed czasem, jest bezowocny i szkodliwy tak, jak wysiłek włożony w to, by otworzyć zamkniętą łupinę kasztana. Dopiero gdy przyjdzie właściwy czas, prawda sama się otwiera, bez ludzkich spekulacji, podobnie jak jesienne mrozy otwierają łupinę kasztana, żeby dać człowiekowi owoc, bez szkodliwych ludzkich wysiłków, wystarczy jedynie schylić się i podnieść go. Nasz Pan w antytypie udziela w w. 10. lekcji bratu Russellowi dotyczącej tego, kto odrzuci, a kto przyjmie jego pracę wyjaśniania prawdy. Nie stanie się ona jasna dla bezbożnych, ale we właściwym czasie zostanie przyjęta przez mądrych (panny) – wierne Małe Stadko. Wyciągnięcie nauki z lekcji udzielonej przez Pana przyniosło ogromną korzyść bratu Russellowi: miał się nie martwić niewiarą i odrzuceniem jego nauk przez niektórych – bezbożni mieli je odrzucić. Bez względu na to, jak taktownie i życzliwie będzie je przedstawiał, oni je

odrzuca. Oczywiście przez bezbożnych rozumiemy niewiernych z klasy drugiej śmierci – tych w kościele nominalnym i tych, którzy kiedyś byli w prawdzie. Z drugiej strony to, że ktoś przyjął prawdę stanowiłoby dowód, iż wówczas był on sprawiedliwy, zatem powinien zostać serdecznie przyjęty bez względu na jego ludzkie słabości. Były to dwie bardzo ważne lekcje, których nauczył się nasz Pastor i do których się zastosował.

(54) Chociaż Danielowi nie dane było zrozumienie tych zarysów wizji, na których wyjaśnienie jeszcze nie przyszedł czas, to rozumiał pewne zarysy czasowe, na które została zwrócona jego uwaga, jak opisują w. 11.,12. Powiązanie pomiędzy werselem 10. a wersetami 11.,12. wskazuje na to, że mądrzy, w zależności od tego, w którym z dwóch wymienionych okresów przyjdzie im żyć, gdy nastanie kres panowania Antychrysta, tzn. w czasie końca, w różnym stopniu zrozumieją owe zarysy czasowe. Gdyby nie było kropki między w. 10. a w. 11., a słowo *ve* (różnie tłumaczone jako: *i, a, nawet, aż, lub także*) zostałoby przetłumaczone jako *nawet* i gdy zastosujemy właściwe słowa w odpowiedniej kolejności, to znaczenie tego wyrażenia stanie się jasne: mądry zrozumie nawet 1290 dni od odjęcia ofiary ustawicznej (która jest odejmowana przez) przez ustanowienie obrzydliwości spustoszenia. Zgodnie z tym, pierwszy okres, kiedy mądrzy mieli zrozumieć, rozpoczęły się w 1829 r., kiedy to brat Miller po 11 latach badania zrozumiał zarysy prorocstwa czasowego, dotyczącego kresu panowania Antychrysta, czyli 1260 dni, kończących się w 1799 r. Następnie Danielowi zostało objawione, że drugi i bardziej błogosławiony okres pełniejszego zrozumienia przez mądrych nastąpi pod koniec 1335 lat od daty odjęcia ofiary ustawicznej i ustanowienia w jej miejsce obrzydliwości spustoszenia (w. 12.). Podanie przez Gabriela tych zarysów Danielowi przedstawia naszego Pana, który podał bratu Russellowi – głównie przez nauki brata Mille-

ra, wyjaśnione mu przez brata Barboura – znaczenie okresów w czasie końca, aby gdy się one rozpoczną, mądrzy mogli zrozumieć rozwijające się prawdy na czasie. W ten sposób, w antytypie, Pan sprawił, że brat Russell zrozumiał, że w 1829 r. (koniec 1290 lat) rozpocznie się pierwszy z tych okresów, trwający do 1874 roku, a od tego roku aż do opuszczenia Ziemi przez Kościół nadejdzie dla mądrych – mądrych panien – jaśniejszy i bardziej błogosławiony czas oświecenia. Jezus objawił to naszemu Pastorowi, czego bez żadnej wątpliwości dowodzą pisma brata Russella, szczególnie jego wyjaśnienia dni i tygodni z Księgi Daniela podane w P2 i P3.

(55) Polecenie Gabriela skierowane do Daniela (w. 13.), aby szedł swoją drogą aż do końca, nie oznacza, że Daniel został przez to zachęcony do wierności aż do czasu końca, ale że miał zachować wierność aż do końca swojego życia – była to zachęta do wierności aż do śmierci. W antytypie to napomnienie zostało skierowane przez naszego Pana do brata Russella, aby był on wierny aż do śmierci. Stwierdzenie „aż odpoczniesz” oznaczało dla Daniela, że gdy zakończy się jego życie, będzie spał w śmierci, aż do powrotu Starożytnych Godnych. Dla naszego Pastora oznaczałoby to, że będzie miał odpoczynek wiary, podczas gdy jego człowieczeństwo było uważane za umarłe – w czasie jego ofiary (Rzym. 6:3-11). Otrzymanie nagrody przez Daniela w zmartwychwstaniu, jako księcia na Ziemi podczas Tysiąclecia, jest przepowiedziane w słowach: „zostaniesz w losie twoim” – dziedzictwie. Wyrażenie „aż do skończenia dni” nie oznacza do końca 1260, 1290, 1335 dni, czego dowodem jest to, że wszystkie zakończyły się w odległej przeszłości, a Daniel wciąż nie powrócił. Jak sugeruje tok rozumowania przedstawiony w tej księdze, której tematem przewodnim jest panowanie grzechu, to wyrażenie oznacza zatrzymanie zła i rozpoczęcie panowania sprawiedliwości przez usta-

nowienie Starożytnych Godnych książętami na Ziemi. Dla brata Russella będzie to oznaczało, że gdy ten czas nastanie, otrzyma on swój pełny Tysiącletni urząd jako nagrodę.

(56) Poniżej wyjaśnimy, jaki to będzie urząd. Wykazaliśmy, że jako indywidualny Eleazar Tysiąclecia – specjalny przedstawiciel Jezusa, będzie miał nadzór nad całym Małym Stadkiem (4 Moj. 4:16) i wszystkimi Starożytnymi Godnymi (4 Moj. 3:32), tzn. jako specjalny przedstawiciel Pana będzie sprawować kontrolę nad dwiema fazami Królestwa. Jak podczas Wieku Ewangelii było dwóch Eleazarów: zbiorowy – Dwunastu Apostołów jako Eleazar Żniwa Wieku Żydowskiego i indywidualny – brat Russell jako Eleazar Żniwa Wieku Ewangelii, tak też będzie dwóch Eleazarów Tysiąclecia: zbiorowy – Dwunastu Apostołów i indywidualny – brat Russell. Obaj Eleazarowie będą mieli nadzór nad Małym Stadkiem i Starożytnymi Godnymi, jako dwiema fazami Królestwa, czuwając poprzez nich nad rodziną ludzką i udzielając jej pomocy Kapłańskiej i Lewitów Kaata. Wystąpi jednak pewna różnica, podczas gdy każdy z Dwunastu Apostołów będzie miał pieczę nad jednym pokoleniem duchowego Izraela (Obj. 7:4-8) i pewną liczbą Starożytnych Godnych, a przez nich nad jednym pokoleniem Tysiącletniego Izraela – jedną dwunastą rodziny ludzkiej, otrzymującej pomoc Kapłanów i Lewitów Kaata (Mat. 19:28; Łuk. 22:30), to indywidualny Eleazar, jako specjalny Pański przedstawiciel, będzie miał nadzór nad całym Małym Stadkiem i nad wszystkimi Starożytnymi Godnymi, a przez obie te klasy nad wszystkimi dwunastoma pokoleniami Tysiącletniego Izraela w zakresie pomocy otrzymywanej od Kapłanów i Lewitów Kaata. Przyznanie bratu Russellowi tego urzędu jest wymownym dowodem, że to dla niego Ojciec przygotował miejsce po prawicy Jezusa w Królestwie (Mat. 20:23). Pozwala nam to zrozumieć, dlaczego obok pracy Jezusa, praca brata Rus-

sella jest pochlebnie opisana w prorocत्वach i typach Biblii, i to bardziej pochlebnie niż działalność każdego innego służy Boga. Całe księgi, jak również inne części Biblii, z uznaniem opisują w prorocत्वach i w typach jego pracę, np. większa część 1 i 2 Księgi Samuelowej w opisie życia i działalności Dawida, całe Księgi Jeremiasza i Daniela oraz całe Dzieje Apostolskie przedstawiają jego życie i pracę. Większość prorocत्व Biblii, wszystkie Listy Apostolskie i wiele z ustaw Mojżesza w ich zastosowaniach podczas Żniwa ma swoje nauczające wypełnienie w jego pismach. Zważywszy na to, że Wielki Jezus – Kościół Paruzyjny i Epifaniczny w znaczeniu jego urzędu publicznego rzeczownika, uznawany za takiego przez władze cywilne – spoczął w grobie, to dobrze się stało, że powyższe myśli o Danielu – typie i antytypie – zostały przedstawione braciom ustnie wiosną i latem 1934 r., a jesienią tego roku drukiem, opisując ziemskiego paruzyjnego wodza Wielkiego Jezusa w jego służbie na rzecz świata. Boże, błogostaw jego pamięć!

PYTANIA

(1) Jaka jest intencja rocznicowych artykułów dotyczących pastora Russella i co w związku z tym czynimy w tym rozdziale? Co nasz Pastor wiedział odnośnie do antytypu Daniela i jakie dwa przygotowane do *Fotodramy* obrazy wskazują na to, mimo że nie zostały wykorzystane? W jakich związkach Daniel nie jest typem naszego Pastora, a w jakich jest? Czego autor nie byłby w stanie wyjaśnić odnośnie do prorocтва Daniela, gdyby nie liczne informacje od brata Russella? Co szczególnie dokładnie brat Russell opisał autorowi? Co autor uczyni z faktami dotyczącymi życia brata Russella i w jakim celu, a w jakim celu tego nie uczyni? Co zostanie uczynione, żeby zaoszczędzić miejsce?

(2) Co jest zawarte w pierwszym rozdziale Księgi Daniela? Kogo w pierwszym rozdziale przedstawia król Nabuchodonozor, a kogo Aspenas? Czego pragnął nominalny lud Boży zgodnie z w. 3. i 4.? Co w. 6. przedstawia odnośnie do Daniela i jego antytypu? Co pokazuje w. 5. odnośnie do pokarmu z królewskiego stołu w typie i antytypie? Jakie postanowienie Daniela

przedstawia w. 8. i jak brat Russell to uczynił w antytypie? Z jakiego powodu autor poda tę historię w szczegółach?

(3) Z jakim usposobieniem religijnym urodził się brat Russell? Kiedy jego matka poświęciła go Panu i o co zadbała z wielką starannością? Jakiego czasu brat Russell nigdy nie pamiętał? Co zaczął wcześniej przejawiać i w jaki sposób to może być zilustrowane? Jakie wydarzenie spotkało go, gdy miał 16 lat i głosił ewangelię? Co uczynił dręczony postawionym mu pytaniem na temat Boskiego charakteru doskonałego w mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy? Jaki był rezultat zadania tego dręczącego go pytania w kręgach swego kościoła i jakie pogłoski w związku z tym pojawiły się w kościele? Co uczynił pastor i starsi tego kościoła i w jakim celu? O czym oni go przekonywali i jaka była jego odpowiedź na ich wywody? Co brat Russell wówczas postanowił w odniesieniu do Biblii w łączności z Boskim charakterem? Co wypełnił brat Russell w zgodzie z w. 8. w tym momencie i co powinniśmy zauważyć odnośnie do jego stanowiska utrzymanego do końca jego życia?

(4) Jak przedstawiciele najwyższych władz kościelnych oceniali brata Russella i w jakiej sytuacji postawiła ich jego determinacja w przyjmowaniu tylko tego, co zgadzało się z Boskim charakterem? Co oni uczynili, nie chcąc stracić tak obiecującego młodzieńca? Jakiego zatem widzimy brata Russella jako szesnastoletniego młodzieńca? Jakim był umysł brata Russella i co w związku z tym postanowił uczynić? Jakie religie zbadał i z jakim wynikiem? Co sprawiło odrzucenie przez niego religii niechrześcijańskich i z jakim zastrzeżeniem?

(5) Jakie pytanie niepokoiło brata Russella i dlaczego? Co on w końcu powiedział sobie odnośnie do Biblii na podstawie Mat. 22:37,39 oraz Mat. 7:12? Do czego to pobudziło brata Russella i z jakim wynikiem? Jakie pragnienie to w nim wzbudziło i do czego go skłoniło? Jaki był jego stosunek do Ewangelii i do nauk Jezusa w nich zawartych? Jak w wyniku tego ocenił Jezusa? Czego więcej chciał się dowiedzieć na temat życia Jezusa? Pod jakim kątem przestudiował Ewangelie oraz co w wyniku tego studiowania zrozumiał i uznał? Co dalej mimo to odrzucał?

(6) Na jaki tekst później zwrócił on uwagę i czego pragnął się dowiedzieć w związku z tym tekstem? Co dostrzegł w wyniku studiowania *Dziejów Apostolskich*, *Listów* i *Objawienia*? Do jakiego przekonania odnośnie do Nowego Testamentu stopniowo doszedł w wyniku tych studiów? Co nadal odrzucał? Jakie kolejne spostrzeżenia stopniowo doprowadziły go do uznania Starego Testamentu? Jakim naukom jednak wciąż nie ufał i z jakiego powodu? Co go przekonało o tym, że był on w błędzie i co pozwoliło mu zrozumieć ustawodawstwo Mojżeszowe jako najbardziej właściwe? Co w ten sposób jego wiara zaakceptowała?

(7) Jak długo badał on Pismo Święte od czasu rozpoczęcia poszukiwania Boskiego objawienia? Co po tym badaniu nastąpiło i jakie główne nauki Pisma Świętego przyjął on jako nauczane przez Biblię? Czego odzwierciedleniem są pierwsze trzy rozdziały P1? Jak wydarzenia tych czterech lat są pokazane w typie w w. 12., 14. i 15.? Co przedstawia fakt, że twarz Daniela była piękniejsza i pełniejsza przy końcu 10. dnia odżywiania się jarzynami? Co oznacza symboliczna twarz, skomentuj 2 Kor. 4:6? Co przedstawia pozwolenie szafarza dane Danielowi, by nadal jadł jarzyny? Co przedstawia biegłość Daniela w wiedzy, snach i widzeniach?

(8) Czym był rok 1875 dla antytypicznego Daniela? Co następowało w przypadku brata Russella począwszy od 1872 r.? Co on zrozumiał w 1874 r. odnośnie do drugiego adwentu naszego Pana? Gdzie nasz Pastor zawarł te myśli i w jakiej ilości egzemplarzy traktat ten był rozpowszechniony? W jakim celu? Co błędne nauki adwentystów odnośnie do tych kwestii powodowały w umysłach wielu? Czego antytypem są takie wątpliwości i pytania w zgodzie z w. 18.? Co reprezentuje ich stawianie się przed królem? Gdzie zostały udzielone w antytypie odpowiedzi Daniela i jakim uznaniem się cieszyły w porównaniu z innymi naukami? Kogo przedstawia Daniel stojący przed królem i nominowany na urzędnika w Babilonie? Jaka była ocena jego nauk na wszystkie tematy?

(9) Co opisuje drugi rozdział Księgi Daniela? Czego nie będziemy podkreślać w naszym rozważaniu typu i antytypu Da-

niela, dlaczego? Do czego ograniczymy naszą uwagę odnośnie do typicznych zarysów Księgi Daniela? Co nasz Pastor podał, interpretując opis snu wyjaśnionego przez Daniela? Jaka jest historia opisana w drugim rozdziale Księgi Daniela? Co przedstawia historia opisana w drugim rozdziale Księgi Daniela typicznie? Jaki jest antytyp króla Nabuchodonozora? Czego Apostołowie właściwie uczyli w odniesieniu do budowy posągu? W którym momencie Królestwo Boże zniszczy królestwa tego świata? Co ten obraz w skrócie pokazuje i jak pogląd nauczany przez Apostołów przetrwał na przestrzeni wieków?

(10) Przez co zaciemnione zostały nauki Apostołów o Królestwie Bożym? Czego uczyło papieństwo w przeciwieństwie do posągu ukazującego je w glinie zmieszanej z żelazem w stopach i palcach u nóg? Co spowodowała papieska doktryna o Królestwie Bożym zgodnie z w. 5.? Czego i od kogo zaczęli domagać się nominalni chrześcijanie z początkiem okresu oświecenia? Co przedstawia brak umiejętności mędrców Nabuchodonozora, by przypomnieć jego sen i zinterpretować go? Co jest pokazane przez wydanie dekretu o zabiciu mędrców Babilonu? Kogo przedstawia Arioch i jakie było jego działanie w antytypie od 1785 r.? Jaki był od tego czasu wynik takiego działania? Co przedstawia Arioch szukający Daniela? Co przedstawia takt Daniela w postępowaniu z Ariochem oraz opisywanie przez tego ostatniego Danielowi wydarzeń w. 15.?

(11) Co przedstawia przyjsie Daniela do króla i uzyskanie czasu na udzielenie odpowiedzi? Co reprezentuje przedstawienie przez Daniela tematu trzem przyjaciółom i prośba o ich modlitwy? Co jest pokazane w ujawnieniu przez Boga Danielowi snu Nabuchodonozora i wyjaśnienie jego znaczenia? Co przedstawia dziękczynienie Daniela z w. 19-23? A co życzenie Daniela, aby Arioch nie zabijał mędrców Babilonu? Co reprezentuje Arioch wprowadzający Daniela do króla w celu opowiedzenia królowi jego snu i wyjaśnienia znaczenia tego snu? Co pokazuje pytanie Nabuchodonozora o to, czy Daniel może przypomnieć mu jego sen i objaśnić ten sen? A co przypomnienie Nabuchodonozorowi przez Daniela, że jego mędrcy nie potrafili udzielić odpowiedzi na pytania króla? Co przedstawia przypisanie przez Daniela otrzymanej mądrości Bogu, a nie sobie?

Co pokazuje opowiedzenie i wyjaśnienie snu przez Daniela? W jaki sposób nasz Pastor wyrażał ten pogląd? Co przedstawia zaszczytowanie i awansowanie Daniela przez króla? Co przedstawia Daniel pragnący awansu dla swoich trzech przyjaciół? A co zasiadanie przez Daniela w bramie królewskiej?

(12) W czym Daniel nie brał udziału? Co było częstym powodem zastanawiania się nad tą kwestią? Co w tej sprawie jest pewne i pomimo czego? Jakie światło na tę kwestię rzuca antytyp i co on pokazuje? Co jednak Daniel napisał i co przedstawia napisanie przez niego trzeciego rozdziału? Jak zatem nasz Pastor wypełnił antytyp Daniela?

(13) Do którego rozdziału Księgi Daniela przechodzimy i co ten rozdział zawiera? Do kogo odnosiło się wyjaśnienie snu przez Daniela? Co nasz Pastor wytłumaczył w P2, a czego tam nie podał? Jaka potrzeba wyjaśniania nie zachodzi obecnie i dlaczego? Co obecnie wyjaśnimy? Co przedstawiają w 4. rozdziale – omów kolejno: Nabuchodonozor? Zgrzeszenie przez niego pychą? Wyrok przeciw niemu? Wygnanie Nabuchodonozora? Jego doświadczenia przed rozpoczęciem się siedmiu lat? Jego doświadczenia w ciągu siedmiu lat? Wyzdrowienie króla z obłądzenia i powrót Nabuchodonozora do jego królestwa? Oddanie przez króla chwały czci i uwielbienia Bogu? Co do tej pory przedstawiliśmy i na co zwrócimy uwagę?

(14) Co przedstawia sen Nabuchodonozora? Kto ten pogląd przedstawiał i czy ma on swoich wyznawców? Co przedstawia prośba Nabuchodonozora według w. 6. i 7. o wyjaśnienie znaczenia snu? Do kogo była ona skierowana w typie i antytypie? Co przedstawia fakt, że mędrcy, praktykarze, Chaldejczycy i wieszczkowie nie potrafili wyjaśnić Nabuchodonozorowi jego snu? Co przedstawia pojawienie się Daniela na *koniec*? Jak Pismo Święte pokazuje antytyp Daniela? Co jest przedstawione przez opowiedzenie Danielowi snu, który śnił się Nabuchodonozorowi? Co przedstawia niepokój Daniela trwający przez jedną godzinę? Co przedstawia zapewnienie króla przez Daniela zgodnie z w. 19.? Co jest przedstawione w Danielu tłumaczącym Nabuchodonozorowi sen? Co powoduje wszelką

pewność, że znaczenie antytypiczne snu podane powyżej jest właściwe?

(15) Co zawiera w swej treści piąty rozdział Księgi Daniela? Gdzie jest pokazany antytyp tego wyjaśnienia? Czego nie będziemy poniżej przytaczać, a co podamy? Kogo w tym rozdziale przedstawia Balsazar? Na co wskazuje liczba tysiąca książąt w w. 1.? Kogo przedstawiają żony i nałożnice króla? Co przedstawia uczta w w. 1? Co przedstawiają złote i srebrne naczynia i rozkaz przyniesienia tych naczyń na ucztę? Co przedstawia wlanie babilońskiego wina do tych naczyń? A co picie z tych naczyń przez uczujących? Co przedstawiają palce ludzkiej ręki piszącej na ścianie? Co przedstawia ujrzenie przez króla części ręki, która pisała?

(16) Co przedstawia wielki niepokój króla na widok pisma na ścianie i z czym to było związane? Co kolejno przedstawiają: żądanie króla, aby przyprowadzono do niego mędrców Babilonu? Królewska nagroda w postaci szkarłatu, złotego łańcucha i stanowiska trzeciej osoby w królestwie? Niepowodzenie praktykarzy, Chaldejczyków i wieszczków w odczytaniu i wy tłumaczeniu pisma? Wzrastający lęk Balsazara i jego książąt? Dlaczego wszyscy zaufani nauczyciele nie potrafili odczytać ani wyjaśnić rozgrywających się wydarzeń jako znaków czasu? Co zostało rozbite o skałę prawdy i objawione w tych wydarzeniach?

(17) Kogo przedstawia królowa i co ją szczególnie przekonało do wyjaśnień naszego Pastora? Co ich w tym przekonaniu szczególnie utwierdziło? Co spowodowało pojawienie się tych życzliwych czytelników na symbolicznej uczcie? Co jest antytypem rady królowej, aby posłać po Daniela w celu odszyfrowania pisma na ścianie? Co przedstawia przywołanie Daniela opisane w w. 12. i 13.? Co jest pokazane w przybyciu Daniela do króla? W jaki sposób przedstawiony jest szacunek nominalnego ludu Bożego dla brata Russella i przez co jest on okazany? Jakie wydarzenia w typie i antytypie są pokazane w wersetych 13-16? Co przedstawia oświadczenie Daniela w w. 17., aby król zatrzymał swoje dary lub aby obdarzył nimi kogoś innego? Co

przedstawia gotowość Daniela, by odczytać i wytłumaczyć pisma według w. 17.?

(18) Czym Daniel poprzedził odczytanie i zinterpretowanie napisu na ścianie? Co Daniel przypomniał w w. 18-21? Jak nasz Pastor odniósł się do tej historii jako antytypu kazania Daniela? Czym to było dla pokolenia okresu Paruzji i dlaczego? Jakim było, ogólnie rzecz biorąc, postępowanie jednostek z tego pokolenia szczególnie widoczne w wodzach i ich organizacjach (w. 23.)? Co oni czynili i komu nie oddawali czci? Czym są nasycone pisma, kazania i wykłady naszego Pastora? Co Daniel wskazał w w. 24. i jak to zrealizował brat Russell w antytypie? Zrobienie czego było konieczne w typie i antytypie przed przeczytaniem i zinterpretowaniem napisu na ścianie i co potem nastąpiło?

(19) Co Daniel odczytał w pierwszej kolejności w kontraście do mędrców Babilonu? Co to przedstawia w odniesieniu do naszego Pastora? Co następnie uczynił Daniel i odpowiednio brat Russell w antytypie? Jaki jest antytyp wyjaśnienia przedstawionego przez Daniela w w. 26.? Co należy w związku z tym podkreślić odnośnie do wartości liczbowej słów zapisanych na ścianie? Jaki fakt jest pokazany w tych wydarzeniach uznanych za znaki czasów? Czego te znaki czasów dowodziły? Jaki jest antytyp wyjaśnienia TEKEL z w. 27.? Gdzie nasz Pastor szczególnie to przedstawił? Co stanowiło objawienie tych faktów? Co wykazało to ważenie na wadze? Co z tego wynika?

(20) Do jakiego pytania doprowadza nas porównanie w. 28. z w. 25.? Na co nasz Pastor zwrócił uwagę odnośnie do chrześcijaństwa? Na co więcej on wskazywał? Co również podkreślał on odnośnie do znaków czasów? Co one manifestowały? Co brat Russell uczynił, wyjaśniając antytyp napisu na ścianie? Jaka była niewątpliwie interpretacja którą podał nasz Pastor w przeciwieństwie do mędrców Babilońskich? Co potwierdza rozwój wypadków szczególnie od 1914 r.? Na co typem jest Daniel ubrany w szkarłatną szatę, w złoty łańcuch na szyi, uhonorowany urzędem trzeciego (religijnego) władcy w Babilonie? Co obrazuje uznanie Daniela za trzeciego (religijnego)

władcę Babilonu? Co przedstawia śmierć Balsazara i przejście królestwa przez Dariusza?

(21) Co jest zawarte w 6. rozdziale Księgi Daniela? Kogo w tym rozdziale przedstawia Daniel i jak to jest pokazane w przesłaniu ilustracji w *Kazalnicy Ludowej*? Kogo przedstawia Dariusz? Kogo przedstawia królestwo w w. 1. oraz 120 starostów? Kogo reprezentują trzej książęta w w. 2.? Kto był głównym wodzem wśród tych trzech? Komu i dlaczego 120 starostów miało składać sprawozdanie w antytypie? Kiedy miało początek takie ułożenie spraw i co później sobą objęło? Co przedstawia fakt, że Dariusz przedkładał Daniela nad pozostałych książąt i starostów według w. 3.? Z jakiego powodu tak było? Co przedstawia zamiar króla, by postawić Daniela nad całym królestwem i czy to nastąpiło? Jakie powiedzenie ilustruje tę sytuację? Co czyniło dwóch książąt i 120 starostów w typie i antytypie oraz z jakim rezultatem? Jaki był według w. 5. wniosek tych mężów w typie i w antytypie?

(22) Co przedstawia zredagowanie przez dwóch książąt i 120 starostów dekretu według w. 6. i 7.? Jaki zwyczaj istniał w kościele nominalnym odnośnie do modlenia się do Jezusa i jak go uzasadniano? Co większość członków kościoła nominalnego praktykuje odnośnie do modlitwy i pomimo czego? Czym stał się dla zwolenników Trójcy antytrynitaryzm brata Russella? Co przedstawia prośenie króla Dariusza przez książąt i starostów, aby podpisał i zapieczętował dekret? Jakie przekonanie wzbudziło w nich przyzwolenie Jezusa, by kontynuowali swoje postępowanie? Czego Jezus nie uczynił ani bezpośrednio, ani pośrednio i co jest tego wyrazem?

(23) Co nas nie powinno dziwić, jeśli chodzi o oddawanie czci Dariuszowi i innym pogańskim władcom? Za jakie były uważane dekryty królewskie i jaka zasada to potwierdzała? Na co Daniel nie pozwolił według w. 10. i co to przedstawia? Co reprezentuje otwarte okno skierowane na Jerozolimę? Co przedstawia fakt, że Daniel na kolanach modlił się trzy razy dziennie do Boga? Co czynili wrogowie Daniela według w. 11. i jaki jest tego antytyp? Co przedstawia podstępne uzyskanie przez wrogów Daniela potwierdzenia ważności i niezmienności prawa

według w. 12. i jaki to miało skutek w antytypie w zestawieniu z milczeniem Jezusa?

(24) Co w symbolach biblijnych przedstawia dół? Czyja historia potwierdza ten pogląd i jaki jest jej antytyp? Jaki jeszcze typ to pokazuje i co to przedstawia? Co przedstawia wrzucenie kogoś do dołu z lwami i co przedstawiają lwy? Co przedstawiają spiskowcy donoszący Dariuszowi na Daniela (w. 13.)? Czego typem są starania Dariusza o uwolnienie Daniela z jaskini lwów (w. 14.)? Co jest pokazane w natarczywości typycznych spiskowców pokazanej w w. 15.? A co w ich twierdzeniu o niezmienności prawa? Co jest pokazane w ustąpieniu króla pod wpływem tych żądań? Na co wskazuje wrzucenie Daniela do dołu z lwami oraz ufnosć króla, że Bóg wybawi Daniela? Co przedstawia kamień położony na otworze wejściowym do dołu (w. 17.)? Jaki był skutek działania opatrności na naszego Pastora? Co jest pokazane przez zapieczętowanie kamienia sygnetami?

(25) Jaki był rezultat tej sytuacji dla oszczerców? Co po pierwsze uczyniły intrygi wodzów kościoła nominalnego? Co uczyniły po drugie i dlaczego żona brata Russella wystąpiła o rozwód, co mu przypisywała i co z tego wynikło pomimo tego, że jej roszczenia były bezpodstawne? Co te intrygi spowodowały po trzecie? Co po czwarte? O co wrogowie naszego Pastora oskarżyli go w 1911 r., wykorzystując gazetę *Brooklyn Eagle*? Co oni dodali do tych głównych oszczerstw i czym te oskarżenia były w typie i antytypie?

(26) Co przedstawiają w w. 18.: post, żałoba i bezsenność króla? Co przedstawia 30 dni z w. 12., czym się charakteryzuje zapoczątkowanie, a czym zakończenie tych dni w przypadku Onego Sługi? Czym był wczesny ranek z w. 19. i co jest pokazane w Dariuszu spieszącym do jaskini lwów? Co pokazuje pytanie Dariusza w w. 20. – czy Bóg Daniela zdołał go wybrać? Czym, wśród tych niekończących się przykrości i utrapień, wielokrotnie niepokoił się bracia w odniesieniu do naszego Pastora? Co ilustrują pierwsze słowa Daniela w w. 21.: „Królu, żyj na wieki”? Co pokazuje w antytypie przekonanie Daniela, iż swoje ocalenie zawdzięcza łasce Bożej (w. 22.)? Jakie nie było

wyzwolenie naszego Pastora, a czego ono dotyczyło w odniesieniu do nowego stworzenia? Jakie cechy charakteru nowego stworzenia ujawniły się w miejscu ich przeciwieństw w tym doświadczeniu? Czego nie doznało jego nowe stworzenie i pomimo czego, zgodnie z w. 22.? Co było tego powodem w typie i antytypie? Co przedstawia przekonanie Daniela, że nie wyrządził królowi zła i dlaczego?

(27) Co przedstawia radość króla w w. 23.? Co przedstawia rozkaz uwolnienia Daniela i wydobycie go z dołu z lwami? Jaki był tego skutek w antytypie? Jaką decyzję wydał sąd na koncern prasowy i jaki był skutek nałożenia na ten koncern kary w odniesieniu do brata Russella? Co spowodowało przedstawienie decyzji sądu innym wydawcom, którzy prowadzili podobne kampanie oszczerstw? W jaki sposób przedstawiano brata Russella szerokiej publiczności? Za kogo go wtedy uważano? Jak to publiczne uznanie brata Russella stało się widoczne podczas Wystawy Panama-Pacific i jak był później wszędzie przyjmowany? Co uczyniła wiara Daniela i co odpowiednio uczyniła wiara naszego Pastora? Jak Ap. Paweł odnosi się do tej kwestii w Żyd. 11:33? W jakich okresach większe zaszczyty (w. 28.) były udziałem Daniela i naszego Pastora?

(28) Co przedstawia rozkaz króla, by spiskujących ksiąząt i starostów wraz z ich żonami i dziećmi wrzucić do dołu z lwami (w. 24.)? Co przedstawia wrzucenie tych pierwszych do dołu z lwami? Jakie powiedzenie się wtedy wypełniło? Co przedstawiają lwy, w których mocy znalazło się dwóch ksiąząt i 120 starostów? Co pokazuje rozszarpanie tych dostojników przez lwy? W jakim tempie działo się to w typie i antytypie? Jaką była siła charakteru naszego Pastora w porównaniu ze słabościami charakterów jego oszczerców? Co przedstawia dekret Dariusza (w. 26.)? Co będzie przedmiotem tego ogłoszenia na okres Tysiąclecia i wobec kogo?

(29) Jaka różnica występuje między rozdziałami 1-6 a 7-12 Księgi Daniela i na czym ona polega? Czego nie zamierzamy w tym artykule wyjaśniać i dlaczego? Jaki typ pragniemy przedstawić i gdzie on występuje? Dlaczego jest to możliwe? Jaka jest zawartość 7. rozdziału Księgi Daniela? Kogo przedsta-

wia Daniel, mający te wizje? Czego wtedy brat Russell jeszcze dokładnie nie rozumiał (w. 15. i 16.)? Od kogo według werse-
tów 16-27 Daniel otrzymał wyjaśnienie i jak to odbywało się
w antytypie? Co przedstawia zasmucenie Daniela przez wi-
dzenie i wydarzenia jakie ono zwiastowało (w. 28.)? Co przed-
stawia zmienienie się twarzy Daniela, co twarz przedstawia
w Piśmie Świętym? Co przedstawia zachowanie przez Daniela
widzenia w sercu?

(30) Jakie wydarzenia teraz przytoczymy? Jakie wrażenie
wywarło na bracie Russellu niewłaściwe zastosowanie czasu
proroczego przez adwentystów? Co brat Russell uczynił wobec
błędnych nauk adwentystów i co było powodem tego, że tak
uczynił zgodnie ze swym zrozumieniem drugiego adwentu?
Jakie było to zrozumienie? Do jakiego błędu odnośnie do chro-
nologii on się posunął? Czym było takie postępowanie i czemu
w zamierzeniu miało ono służyć? Co nasz Pastor uczynił, aby
zwalczać te błędy? Jak długo on trwał w błędzie i ośmieszał
chronologię proroczą? W jaki sposób Pan prowadził go do po-
znania prawdy na temat chronologii? Z jakim nastawieniem
zaczął on czytać artykuł w otrzymanym czasopiśmie? Co brat
Russell zauważył w artykule brata Barboura?

(31) Od kogo brat Barbour otrzymał list, w którym były opi-
sane doświadczenia autora listu związane z chronologią po-
dobne do doświadczeń brata Barboura? Co autor listu uczynił
odnośnie do Mat. 24. i co tam zauważył? Co jeszcze dostrzegł
on przez porównanie Mat. 24:38,39 z Łuk. 17:26,27? Jakie pyta-
nie autor tego listu zadał bratu Barbourowi, uznając bezbłęd-
ność chronologii? Jakie ostrożne przypuszczenie wyraził brat
Barbour w swoim artykule na podstawie otrzymanego listu? Co
brat Russell po raz pierwszy zrozumiał po przeczytaniu tego
artykułu? Jakie pytanie zrodziło się w umyśle brata Russella
uznającego niewidzialność naszego Pana w Jego drugim ad-
wencie, od jakiego czasu on to uznawał? Jaki skutek odnośnie
do chronologii wywarło na nim przekonanie wynikające z tego
pytania? Co w tym duchu zaczął czynić? Gdzie brat Russell
zorganizował spotkanie z bratem Barbourem i w jakich okolicz-
nościach? Jakim znamionym czynem było poproszenie brata
Barboura o spotkanie w Filadelfii i dlaczego?

(32) Co brat Russell i brat Barbour czynili wieczorami tego lata? Co brat Barbour wyjaśniał bratu Russellowi? Jakie prawdy brat Russell przedstawiał bratu Barbourowi? Co można w związku z tym zauważyć? Od kogo pochodziły prawdy, które brat Barbour podał bratu Russellowi? Co przytoczone fakty obnażają odnośnie do brata Barboura? Jaką ilość prawd wcześniej zrozumianych brat Russell podał bratu Barbourowi w porównaniu z prawdami, które otrzymał od niego? Czego ten fakt wówczas nie dowodził? Dlaczego? Kiedy brat Russell stał się Onym Sługą? Jaką cechę okazał brat Russell w przeciwieństwie do brata Barboura? Co brat Russell okazał wobec brata Barboura? Pomimo tych faktów, co nasz Pastor zawsze odczuwał wobec brata Barboura? Dlaczego wspominamy o tych faktach?

(33) Jakie wydarzenia opisuje ósmy rozdział Księgi Daniela i jakie są ich antytypy? Czego nie będziemy badali w tym rozdziale, a na czym skupimy naszą uwagę? Jakiego imperium nie dotyczy wizja Daniela z rozdziału 8., a jakiego dotyczy? Kiedy rozpoczyna się okres 2300 dni z w. 14. oraz 490 dni z Dan. 9:24? Czego dotyczy pytanie z w. 13. i co trzeba uczynić, żeby zrozumienie tego tekstu było prawidłowe? Co pokazuje podana tam odpowiedź? Kiedy te dni się rozpoczynają i z czym jest tożsamy ich początek, kiedy on przypada? Na co było przeznaczone 490 dni z Dan. 9:24, z czym się one pokrywają i co potwierdzają? Czego nie zawiera 9. rozdział Księgi Daniela? Do czego te 490 dni nie mogą się odnosić i co w tym przypadku nie ma znaczenia? Z jakiego powodu te 490 dni musi być wyodrębnione z 2300 dni widzenia z rozdziału 8.? Dlaczego widzenie i prorocтво z Dan. 9:24 musi odnosić się do widzenia z 8. rozdziału i kto jest jego głosicielem? Co obalają przedstawione argumenty odnośnie do 2300 dni? Co przedstawia przebywanie Daniela w Susan, jakie jest znaczenie tego słowa i to, że w tym czasie otrzymał on widzenie zgodnie z w. 2.? Co przedstawia rzeka Ulaj i wizja Daniela przy tej rzece według w. 3–12? Jakie zarysy prawdy zrozumiał nasz Pastor w tym okresie?

(34) Kogo przedstawia Daniel słyszący, jak pierwszy święty mówił (w. 13.)? Kim był pierwszy święty? Kogo przedstawia drugi święty z w. 13.? Czego zrozumienie przez brata Russella jest pokazane w w. 13., gdy Daniel słyszał, jak drugi święty py-

tał pierwszego o czas trwania wizji i jej główne zarysy? Który ze świętych dał odpowiedź Danielowi w w. 14.? Co to oznacza w antytypie, jeśli chodzi o wyjaśnienie znaczenia 2300 dni? Co przedstawia pragnienie Daniela, aby zrozumieć to widzenie zgodnie z w. 15.? Kogo przedstawia Gabriel i co on uczynił? Czym głosem był głos ludzki z w. 16. i co on podał w celu zrozumienia prawd przez brata Russella?

(35) Co przedstawia zbliżenie się Gabriela do Daniela w w. 17.? Co przedstawia miejsce, w którym stał Daniel? Co oznacza w antytypie przestraszenie się Daniela w czasie spotkania z Gabrielem? Co jest pokazane w tym, że Daniel padł na twarz przed Gabrielem? Co Gabriel powiedział Danielowi i jak to przebiegało w antytypie? Co przedstawia głęboki sen Daniela leżącego twarzą do ziemi (w. 18.)? A co dotknięcie Daniela przez Gabriela? Jaki skutek to wywarło na bracie Russellu? Co przedstawia to, że Daniel stanął prosto, podtrzymany przez Gabriela? Co przedstawia obietnica Gabriela dana Danielowi (w. 19.)? W czym to zostało wyrażone wobec brata Russella i jaki był tego efekt? Co przedstawia wyjaśnienie podane przez Gabriela w w. 20-26? Co jest pokazane w chorobie Daniela (w. 27.)? A co przez podniesienie się Daniela po chorobie i wykonywanie pracy dla króla? Co przez zdziwienie Daniela widzeniem? Co reprezentuje fakt, że w typie nikt nie rozumiał wizji?

(36) Co zawiera dziewiąty rozdział Księgi Daniela? Co przedstawia przebywanie Daniela w Babilonie podczas rządów Dariusza? Co jest pokazane w zrozumieniu przez Daniela okresu spustoszenia Jerozolimy i na podstawie czego? – omów przytoczone wersety Pisma Świętego. Kiedy Daniel zrozumiał, że czas wyzwolenia ludu oraz odbudowy świątyni i miasta był bliski i co jest w tym pokazane? Co u Daniela spowodowało świadomość bliskości wyzwolenia i dla jakich celów? Co podobnego miało miejsce w przypadku brata Russella? Co jest pokazane w antytypie przez Boskie poselstwo Gabriela do Daniela z zapewnieniem odpowiedzi na jego modlitwy?

(37) W zakres jakich równoległości wchodzi prorocтво Daniela o 70 tygodniach według w. 24-27? Jaki okres w antytypie obejmuje 70 tygodni? Rezultatem których grzechów Izraela

były klęski, które spustoszyły go pod koniec Wieku Żydowskiego? Jak ta sprawa przedstawia się w antytypie? Dlaczego wydarzenia zapoczątkowane modlitwą Daniela wchodzi w zakres równoległości jako poprzedzające 70 tygodni? Jaki okres obejmuje to w typie i antytypie, znajdując wyraz w wydarzeniach poprzedzających 70 tygodni? Co zgodnie z tym seria wydarzeń od 537 r. p.n.e do 73 r. n.e. pokazuje w antytypie? Jaki wniosek z tego wypływa odnośnie do antytypicznego Gabriela i zastosowania tego proroctwa w antytypie? Gdzie wcześniej podaliśmy te myśli i co potwierdzimy?

(38) Kogo przedstawia Gabriel w wersetach 21-26? Kto był pierwszym z tych braci i co on wyjaśnił bratu Russellowi? Kto był drugim? Kto był trzecim i czwartym bratem i co ci bracia wyjaśnili? Co i kiedy piąty brat wskazał bratu Russellowi odnośnie do okresu czasu żęcia i z jakim skutkiem? Na czym były oparte przypuszczenia brata Russella i do jakiego błędnego wniosku prowadziły? Co piąty brat wskazał bratu Russellowi odnośnie do równoległości z Apostołami i w jakim czasie? Co on wyjaśnił bratu Russellowi w 1915 r.? Co przedstawia pospieszne przybycie Gabriela do Daniela? Co przedstawia przybycie Gabriela do Daniela podczas ofiary wieczornej? A co dotknięcie Daniela przez Gabriela i jego zapewnienie podane Danielowi?

(39) Co przedstawia natychmiastowa odpowiedź przygotowana przez Boga na modlitwę Daniela? Co Gabriel trzykrotnie powiedział Danielowi i co to ilustruje? Jak to jest pokazane w imionach Eldad i Dawid oraz w odniesieniu do jakich stanowisk? Co autor powiedział do brata Russella jesienią 1903 r. i jaka była odpowiedź brata Russella? Do czego Gabriel zachęca Daniela w w. 23. i z czego można to wywnioskować oraz czego to jest dowodem? Co bezspornie zauważamy odnośnie do 2300 dni i jakie twierdzenie to obala? Kogo wyobraża Gabriel zachęcający Daniela do rozważenia wizji?

(40) Co obecnie krótko przedstawimy i w jakiej kolejności? Co podał brat Barbour jako pierwszy latem 1876 r. ? Jakie było pierwsze porównanie, które on podał? Co Barbour następnie zestawił? Z czym zestawił on przedwczesny pierwszy adwent

rozumiany jako narodzenie Jezusa w październiku 2 r. p.n.e.? Z jakich dwóch powodów brat Miller podał październik 1843 r., a następnie październik 1844 r. jako daty drugiego adwentu? Co następnie Barbour porównał w odniesieniu do drugiego adwentu w 1874 r.? Jaką równoległość podał on ostatecznie? Co zasugerował bratu Russellowi inny brat i co to oznaczało?

(41) Jakie kolejne uzupełnienia równoległości podali bracia John i Morton Edgarowie? Gdzie one zostały opublikowane? Co wyjaśnili bracia Edgarowie jako część antytypicznego Gabriela? Jakie z tych równoległości przedstawimy i gdzie o innych można przeczytać? Z czym bracia Edgarowie porównali położenie fundamentu świątyni przez Zorobabela? Z czym następnie zestawili oni wznowienie prac przy świątyni przez Zorobabela w 522 r. p.n.e.? Na jaką analogię odnoszącą się do czteroletniej pracy Zorobabela przy ukończeniu świątyni, wskazali potem? Z czym porównali reformatorską pracę Ezdrasza w Izraelu zapoczątkowaną w 468 r. p.n.e.? Do czego przyrównali odbudowanie murów Jerozolimy przez Nehemiasza w 455 r. p.n.e.? Jakie są powyżej zaprezentowane równoległości? Gdzie znajdują się rozmaite wykresy, także i te dotyczące równoległości? Co brat Russell uczynił, gdy zostały mu one wszystkie przedstawione?

(42) Co podał piąty brat począwszy od jesieni 1903 r.? Jak była opublikowana pierwsza równoległość? Na co wskazywały wydania P2 przed 1904 r. i co to spowodowało? Na czym polegała korekta? Jak tę poprawkę wprowadzono do P2 i mimo czego? Jaki skutek spowodowało zastosowanie korekty, co brat Russell wcześniej utrzymywał i na podstawie czego? Jakie rozróżnienie nie było rozpoznane przed 1912 r. i co brat Russell zrozumiał w tej sprawie? Czego jeszcze przyczyną stała się ta korekta? Na co piąty brat zwrócił uwagę brata Russella w 1910 r.? Gdzie zostały zaprezentowane niektóre z tych równoległości, a kiedy zostaną przedstawione inne, w jakim opracowaniu? Jakie równoległości i w jakiej ilości wskazał piąty brat bratu Russellowi? Na jakie równoległości zwrócił on uwagę brata Russella w tym samym czasie i gdzie one są opisane? W jaki sposób piąty brat powiązał wydarzenia z kampanii 1915 r. i z oblężenia Jerozolimy w 70 r.? Kto w tych wydarzeniach sta-

nowił równoległość i jak ona się uwidaczniała? Czego dowodzą przytoczone fakty dotyczące równoległości?

(43) Co obecnie zbadamy? W jaki sposób przeprowadzimy to badanie? Co zawiera dziesiąty rozdział Księgi Daniela i co jest potrzebne, by zrozumieć podane tam antytypy? Co przedstawia zdaniem autora trzytygodniowy smutek Daniela (w. 2.)? Co symbolizują trzy dni następujące po trzytygodniowym poście? Co przedstawia powstrzymywanie się Daniela od jedzenia przez trzy tygodnie? A co nienamaszczanie się Daniela olejkami przez trzy tygodnie? Czego to nie oznacza i dlaczego? Do czego posłużył tutaj typ Daniela? Jakie prawdy w tym czasie przyjmował brat Russell wg w. 4. i jak wskazuje na to porównanie dotyczące rzeki Chydekel? Przez kogo Szatan wylał te ostre i srogie prawdy? Jak prawa człowieka zostały przedstawione w ich opracowaniach i kiedy je później wdrożono? Co zostało zaatakowane z taką samą mocą? Jakich wyrażeń użyli Wolter i Diderot? Jaki był stosunek brata Russella do prawd podanych przez tych sześciu ludzi i jak to jest pokazane w typie? Co brat Russell otrzymał w ciągu tych siedmiu lat, lecz jakie te prawdy nie były? Jaki stan pokazuje fragment z Dan. 10:4-19 i jakiego okresu to dotyczy?

(44) Kogo zobaczył Daniel i co to przedstawia (w. 5.)? Kim prawdopodobnie był „Mąż niejaki”? Dlaczego możemy wysnuć takie przypuszczenie i jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Kogo w tym rozdziale przedstawia „Mąż niejaki”, a kogo Michał? Jak to pokazuje w. 13.? Z czego wynika fakt, że Gabriel przedstawia naszego Pana? Co ilustruje Iniana szata? Co przedstawiają biodra przepasane szczerym złotem z Ofir? Co przedstawia jego ciało (w. 6.), w czym to jest pokazane? A co jego twarz jak błyskawica? Jak to pokazuje 2 Kor. 4:6? Co przedstawiają jego oczy jak płonące lampy? A co ramiona i nogi w kolorze polerowanej miedzi? Co przedstawia jego głos jak głos mnóstwa? Co przedstawia dostrzeżenie wizji tylko przez Daniela? Jaki skutek na członków zboru, do którego należał wówczas brat Russell, wywarło jego zainteresowanie tymi zagadnieniami? Co oni uważali w tej sprawie? Co uczynili, gdy brat Russell zainteresował się prorocztwami czasowymi? Dlaczego to uczynili i jak to jest pokazane w w. 7.?

(45) Co ilustruje samotność Daniela pokazana w w. 8.? Co przedstawia osłabienie Daniela (w. 8.)? Co reprezentuje fakt, że uroda Daniela została zniszczona i jak jest przetłumaczone to samo słowo w Iz. 53:2, które użyte jest w w. 8.? Co symbolizuje słabość Daniela (w. 8.)? Co jest zilustrowane w w. 9. przez usłyszenie głosu Gabriela przez Daniela? Co reprezentuje głęboki sen Daniela (w. 9.)? Co jest pokazane w tym, że Daniel spał, leżąc twarzą do ziemi? Co reprezentuje ręka, która dotknęła Daniela (w. 10.)? A co podniesienie Daniela przez tę rękę i postawienie go na kolanach i dłoniach (w. 10.)? Co reprezentuje oznajmienie Danielowi, że jest on bardzo kochany (w. 11.)? A co zachęcenie Daniela przez Gabriela, aby zrozumiał jego słowa? Co reprezentuje Gabriel zachęcający Daniela, aby powstał (w. 11.)? Co jest pokazane w tym, że Daniel drżąc, podniósł się i stanął wyprostowany?

(46) Co jest przedstawione przez Gabriela dodającego odwagi Danielowi (w. 12.)? Co Gabriel oznajmił Danielowi w w. 12.? Czego to jest typem? Co obrazuje przybycie Gabriela w w. 12.? Kogo przedstawia księżę Królestwa Perskiego (w. 13.)? Co jest pokazane w sprzeciwianiu się przez 21 dni księcia Królestwa Perskiego przyjsciu Gabriela z pomocą Danielowi? Jakie pytanie w związku z tym się nasuwa? Kiedy odpowiedź na to pytanie stanie się jasna? Jakich metod używał Szatan w sprzeciwianiu się Jezusowi, by oświecił brata Russella? Co jednak czynił Jezus jako mistrz strategii, aby brat Russell został oświecony odpowiednimi prawdami? Kiedy te prawdy otrzymał brat Russell? Co tym sposobem Jezus uczynił, by zdobyć i zniszczyć twierdzą niewiary w sercu brata Russella?

(47) Jak powinien być przetłumaczony przytoczony fragment z w. 13.? Dlaczego to tłumaczenie jest całkowicie poprawne i jak to wynika z Kol. 1:15-17? Kogo reprezentuje Michał i z czego to wynika? Kogo wyobraża Michał wspierający Gabriela i dla jakiego celu? Co jest pokazane w przetrwaniu przez Gabriela oporu króla Persji? Jak tłumaczenie Ginsberga przedstawia tę część zdania z w. 13. i co mogłoby to przedstawiać? Dlaczego taka interpretacja nie byłaby prawdziwa na podstawie zgodności z antytypem? Co przedstawia zapewnienie Gabriela dane Danielowi, że przyszedł, aby objawić mu los jego

ludu? W jakim z dni to miało nastąpić i jak to pokazuje poprawność tłumaczenia Żyd. 1:2 wg Diaglotta i A.R.V.? Co czynią zawstydzeni ludzie? Co w tym względzie uczynił Daniel? Co to oznacza w antytypie? Co dotąd opisuje 10. rozdział Księgi Daniela w antytypie?

(48) Co jest przedstawione w w. 16.? O czym autor przypomina? Kogo w w. 16. przedstawia ten podobny do synów ludzkich? Co oznacza dotknięcie ust Daniela wg w. 16. w antytypie? Jaki był skutek dotknięcia ust Daniela i co to reprezentuje w antytypie? Co jest wyrażone w w. 17. odnośnie do odczuć Daniela i jak to przebiegało w antytypie?

(49) Co przedstawia dotknięcie Daniela po raz trzeci i wzmocnienie go zgodnie z w. 18.? Co ukazuje 10. rozdział Księgi Daniela w odniesieniu do brata Russella? Jaki był pierwszy etap przedstawiony w w. 10.? Drugi etap wg w. 16.? Trzeci etap wg w. 18.? Co przedstawia ponowna zachęta Gabriela skierowana do Daniela w w. 19.? Jaka była samoocena naszego Pastora i jak to jest przedstawione w w. 16. i 17.? Do czego ten fakt się przyczynił i czym został spotęgowany, co było w związku z tym potrzebne? Jaki skutek na Danielu wywarło zapewnienie go, że jest bardzo kochany przez Boga, pokazane w zapewnieniu, które otrzymał Daniel zgodnie z w. 19.? Jak to przebiegało w antytypie? Na jakie teksty biblijne prawdopodobnie została zwrócona uwaga brata Russella?

(50) W jaki sposób zachęta przedstawiona w w. 19. stała się wzmocnieniem i pocieszeniem w typie i antytypie? Co Daniel docenił wg w. 19. i jaki był tego skutek? Jak to się wypełniło w antytypie? Jaki był cel pytania postawionego Danielowi przez Gabriela w w. 20.? Jak to się wypełniło w antytypie? Co powinniśmy zauważyć odnośnie do wersetów Dan. 10:20-12:5? Jaki kontrast występuje, jeśli chodzi o Gabriela, między rozdziałami 8. i 9. Księgi Daniela a 10-12 i co to obejmuje w antytypie? Jakie fragmenty Księgi Daniela 10:20-12:4 pominiemy, dlaczego i gdzie rozpoczniemy nasze dalsze badanie?

(51) Co przedstawia opis zawarty w Dan. 12:5,6? Jakie pytanie zostało zadane mężowi w Inianej szacie? Ilu mężów przedstawiają powyższe wersety w typie i antytypie? Jakie pytanie

stawia obecnie autor? Co oznaczało stanie po tej stronie rzeki prawdy wypływającej z ust węża? Kto był pierwszym po reformacji, a przed 1748 r. zgłębiającym zagadnienia związane z proctwami czasowymi? Z jakich trzech ważnych dzieł jest znany ten brat, jako czołowy chrześcijański uczoney swoich czasów? Omów każde z nich oddzielnie. Co jest związane z naszym omówieniem w pkt. 3. dzieł opracowanych przez br. J. A. Bengela? Czego wyrazem są badania br. J. A. Bengela, by znaleźć odpowiedź na pytania: jak długo będą trwać rządy zła oraz kiedy rozpocznie się panowanie Chrystusa? W jaki sposób on zadał pytanie z w. 6. : „Kiedyż przyjdzie koniec tym dziwnym rzeczom”? Jak pisma i kazania brata Bengela działały na zainteresowanie tymi tematami w Niemczech i do czego pobudziły brata Wolfa, kim był brat Wolf? Kogo zatem nasz Pastor widział na drugim brzegu rzeki w antytypie?

(52) Kim był mąż stojący na tym samym brzegu rzeki co brat Russell? Z czego wynika, że to nie brat Barbour zadał pytanie z w. 6.? Co jest powodem, dla którego brat Barbour jest włączony w ten obraz? Kim był mąż w szacie lnianej stojący nad rzeką w antytypie? Jakiej odpowiedzi brat Miller udzielił na pytanie postawione przez brata Bengela zgodnie z w. 7.? Co najprawdopodobniej przedstawia stanie nad wodą? Co przedstawia lniana szata, w którą ten mąż był ubrany? A co podniesienie przez niego obu rąk ku niebu? Co przedstawia przysięga na Boga? A co ujrzenie przez Daniela widzenia opisane w w. 5-7?

(53) Co jest pokazane w tym, że Daniel nie pojmował różnych szczegółów z wyjaśnień Gabriela oraz w tym, że prosił o ich wytłumaczenie? Co wynika z odpowiedzi Gabriela (w. 8.)? Co w podobny sposób Pan pozwolił zrozumieć bratu Russellowi i jakiej bardzo ważnej lekcji mu udzielił? Jakiej lekcji nasz Pan udziela w w. 10. bratu Russellowi i odnośnie do czego? Jaką korzyść przyniosła bratu Russellowi ta udzielona przez Pana pomoc? Czym nie miał się martwić? Kogo rozumiemy przez bezbożnych? Gdzie? Czego dowodem było przyjęcie przez kogoś prawdy i jaki powinien być tego skutek? Jakimi te dwie lekcje okazały się dla naszego Pastora?

(54) Jakie zarysy wizji nie były dane Danielowi do zrozumienia, a na co została zwrócona jego uwaga? Na co wskazuje powiązanie między w. 10. a w. 11-12? W jaki sposób to powiązanie między w. 10. a w. 11-12 pokazuje właściwe znaczenie wyrażenia, że mądry zrozumie nawet znaczenie 1290 dni przez ustanowienie obrzydliwości spustoszenia? Kiedy mądrzy żyjący w czasie końca w różnym stopniu mieli zrozumieć zarysy czasowe i w jakich okresach? Kiedy zgodnie z tym rozpoczyna się pierwszy okres i jaka była w tym rola brata Millera? Co następnie zostało Danielowi objawione w w. 12. odnośnie do pełniejszego zrozumienia przez mądrych? Co przedstawia podanie przez Gabriela tych zarysów Danielowi? Co w antytypie Pan sprawił w odniesieniu do zrozumienia przez brata Russella rozpoczęcia się pierwszego z tych okresów i nadejścia drugiego z tych okresów? Czego, w związku z tym, dowodzą pisma brata Russella, a szczególnie jego wyjaśnienia dni i tygodni w P2 i P3?

(55) Czego nie oznacza, a co oznacza polecenie Gabriela skierowane do Daniela w w. 13., aby szedł swoją drogą aż do końca? Jak to się wypełniło w antytypie? Co oznaczało stwierdzenie „aż odpoczniesz” w typie i antytypie? Jak te myśli są poparte przez Rzym. 6:3-11? Co przepowiadają Danielowi słowa „zostaniesz w losie twoim”? Czego wyrażenie „aż do skończenia dni” nie oznacza, z jakiego powodu i co ono oznacza? Co nastanie tego czasu oznacza dla brata Russella?

(56) Co poniżej wyjaśnimy? Jaki nadzór i jaką kontrolę będzie sprawował brat Russell jako indywidualny Eleazar Tysiąclecia? Jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Ilu Eleazarów było podczas Wieku Ewangelii? Jakiego rodzaju oni byli Eleazarami? Ilu Eleazarów i jakiego rodzaju będzie podczas Tysiąclecia? Jaki nadzór będą sprawowali obaj Eleazarowie podczas Tysiąclecia? Jaka różnica wystąpi pomiędzy sprawowaniem nadzoru przez zbiorowego Eleazara, a sprawowaniem nadzoru przez indywidualnego Eleazara podczas Wieku Tysiąclecia? Jak pokazują to przytoczone teksty Pisma Świętego? Czego wymownym dowodem jest przyznanie bratu Russellowi tego urzędu, jak to jest widoczne u Mat. 20:23? Co dzięki temu możemy zrozumieć w odniesieniu do pracy brata Rus-

sella w relacji do pracy Pana Jezusa? Jak proroczo i typicznie jest to przedstawione w różnych księgach Starego i Nowego Testamentu? Z jakich względów autor wyraża zadowolenie, że powyższe myśli o Danielu w typie i antytypie zostały przedstawione braciom w 1934 r.? Jakie jest życzenie autora wobec pamięci o bracie Russellu?

Królewska Persja ugięła się pod jego panowaniem –
Sto prowincji pod jego opieką patrzy nań z uznaniem;
Uśmiechnięte ogrody królewskie przytłaczają pięknem,
Lecz nie Daniela serce, bo ono było nieugięte.
„Trzy razy dziennie” w samotności, ale z Panem zostaje,
Porzucając przepych w komnacie ukojenia doznaje.
Jego modlitwa płynie przez okna otwarte na zachód
w kierunku najmiłszym, gdzie drogiej Jerozolimy jest gród.
Więc pozwól mi rankiem, południem i wieczorem się skradać,
Bezbarwne ziemskie przyjemności daleko poodkładać,
Razem z różnymi troskami, co na sercu robią karby.
Przez otwarte okna mej duszy kieruję wzrok z zachwytem
Na miasto cudowne, co za horyzontem jest ukryte.
Tam są upragnione, błogosławione niebiańskie skarby.

ROZDZIAŁ VIII

PIERWSZE UKAZANIE SIĘ DAWIDA – TYP I ANTYTYP

1 Sam. 16.

ODRZUCENIE SAULA – SAMUEL POSZUKUJE I ZNAJDUJE NASTĘPCĘ – PIERWSZE KONTAKTY DAWIDA I SAULA

TYM rozdziałem pragniemy rozpocząć analizę postaci Dawida jako typu naszego Pastora w wykonawczym zarysie jego urzędu Onego Sługi. W tym opracowaniu chcemy przedstawić pierwsze pojawienie się Dawida, opisane w 1 Sam. 16. Jak już zaznaczyliśmy, Dawid w Księdze Psalmów przedstawia czasami naszego Pana, czasami Kościoł, a czasami zarówno naszego Pana, jak i Kościoł. Jednak jak obecnie rozumiemy, w wydarzeniach historycznych przede wszystkim przedstawia on naszego Pastora jako Pańskiego wykonawcę w tej części urzędu, której zadaniem było toczenie walk Pańskich, chociaż doświadczenia Dawida przedstawiają i często w ogólny sposób stanowią typ spraw związanych z doświadczeniami klasy Chrystusowej. Z tego powodu jako wykonawca był władcą nad czeladzią Pańską, a jako wojownik dowódcą wojsk Pańskich. Dawid po raz pierwszy pojawia się po całkowitym odrzuceniu Saula przez Pana. Choć ogólnie Saul (*pożądaný*) przedstawia nominalny Izrael – zarówno cielesny, jak i duchowy – to w szczególny sposób przedstawia wodzów utracjuszy koron dwunastu denominacji chrześcijaństwa. Dla celów tego artykułu wystarczy wskazać, że utracjusze koron zostali przez Pana odrzuceni jako Jego wodzowie w dwunastu denominacjach chrześcijaństwa na skutek zaniedbań w przewyżczeniu grzechu – chociaż odcinali oni niektóre gałęzie z drzewa grzechu – oraz za próby ofiarowywania Panu rzeczy zabronionych. Jest to przedstawione przez zaniechanie przez Saula zabicia Agaga – króla Amalekitów (grzechy) oraz przez fakt, że oszczędził on najlepsze stada i trzody Amalekitów, twierdząc, że zostały przeznaczone na ofiarę. Z drugiej strony Samuel (*imię Boże*) ogólnie przedstawia Małe Stadko, a szczególnie

tych jego wodzów, którzy zapoczątkowali ruchy Małego Stadka, a potem zrezygnowali z przywództwa zanim wodzowie utracjuszy koron podjęli sekciarską działalność, mimo że nadal podrzędnie byli aktywni w tych sekciarskich grupach. Taki był sposób jego postępowania we wszystkich dwunastu ruchach Małego Stadka, zamienionych później przez wodzów utracjuszy koron w sekty.

(2) Oczywiście po odrzuceniu przez Pana antytypicznego Saula, z powodu jego niewierności w każdej z dwunastu denominacji, antytypiczny Samuel opłakiwał antytypicznego Saula. Tak się działo po odpowiednim akcie odrzucenia w każdej z dwunastu denominacji. W związku z tym było dwanaście takich aktów odrzucenia, niektóre z nich dzieliły od siebie stulecia, np. odrzucenie wodzów utracjuszy koron Kościołów Grekokatolickiego i Rzymskokatolickiego nastąpiło setki lat przed odrzuceniem innych wodzów utracjuszy koron, np. Kościoła Luterńskiego i innych kościołów protestanckich. Ostatni taki akt odrzucenia rozpoczął się w 1846 r. i dotyczył wodzów Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, jako pierwszej grupy wodzów adwentystów potraktowanej w ten sposób. Po każdym z takich odrzuceń (w. 1.) antytypiczny Samuel był zasmucony z powodu tych odrzuconych, tzn. wodzowie Małego Stadka w wymienionych denominacjach byli zmartwieni stanem źle postępujących utracjuszy koron po ich odrzuceniu przez Pana. Martwili się, ponieważ byli pozbawieni zawiści, miłowali wodzów utracjuszy koron i w naturalny sposób czuli smutek wywołany popadaniem tych wodzów w coraz większy grzech, błąd i popełnianiem przez nich kluczowych pomyłek. Kiedy nadszedł odpowiedni czas na szukanie kolejnego wodza ludu Bożego, Pan widocznie nie dał do zrozumienia naszemu Samuelowi, że zakończy taką udrękę przy ostatnim z dwunastu odrzuceń, ponieważ taki smutek nie tylko nie jest niewłaściwy, lecz jest zgodny z duchem Pańskim, który cierpi, gdy ktoś popada w duchowe nieszczęścia. Opłakiwanie czyjegoś upadku staje się niewłaściwe tylko wtedy, gdy jest to upadek do klasy wtórej śmierci (3 Moj. 10:6,7). Świadomość, że odrzucenie Saula

było ostateczne, sprawiła, że takie martwienie się stawało się bezcelowe. Kiedy nadszedł czas szukania następnego wodza ludu Bożego, antytypiczny Samuel musiał przestać się martwić, ponieważ przeszkadzałoby to w pracy, jaką miał wykonać.

(3) Następnie Bóg polecił antytypicznemu Samuelowi, by napełnił swój umysł (róg, w. 1.) stosownymi prawdami, tzn. takimi, które byłyby odpowiednie dla przyszłego pomazańca w pracy, jaką miał wykonać. Antytypiczny Samuel miał znaleźć tego wybrańca (bom tam sobie upatrzył, w. 1.) wśród nominalnego i prawdziwego ludu Bożego (Isajego, w. 1.), który miłował i studiował Biblię (Betlejem – *dom chleba*, w. 1.). Nie mamy przez to oczywiście rozumieć, że Bóg przemawiał do antytypicznego Samuela bezpośrednio lub w natchnieniu, ponieważ przestał On używać takich metod komunikacji wraz ze skompletowaniem Biblii. Raczej kiedy jest powiedziane, że Bóg antytypicznie przemawia do swojego ludu od czasu skompletowania Biblii, należy przez to rozumieć, że czyni to przez zasady swojego Słowa, przez swojego Ducha i przez swoje opatrności. Taka, wspomniana w w. 1., rozmowa z antytypicznym Samuelem rozpoczęła się w 1846 r. z Wiliamem Millerem, który zdając sobie sprawę z tego, że wielcy wodzowie nominalnego kościoła zostali odrzuceni przez Pana i uznając fakt, że on sam jest zbyt stary i zmęczony, aby mógł być wodzem, rozglądał się za wodzem wybranym przez Pana. Wiedział bowiem, że prawdziwy lud Boży musi mieć wodza i że wodzowie nominalnego kościoła nie nadawali się dłużej na to stanowisko. Bóg w ten sposób dał mu do zrozumienia, że z tych powodów należy znaleźć innego wodza. Jednak tu pojawiła się trudność: gdyby on i inni członkowie antytypicznego Samuela szukali publicznie takiego wodza (jakoż mam iść, w. 2.), to wodzowie utracjuszy koron wyłączyliby ich ze swoich kościołów (usłyszysz Saul [...] i zabije mię, w. 2.). Pan miał sposób na taką ewentualność – powierzył antytypicznemu Samuelowi dwojaką pracę: (1) publiczną i (2) prywatną. W pracy publicznej miały zostać podjęte starania ewangelizacyjne w celu nawrócenia grzeszników do sprawiedliwości (weźmij z sobą jałowicę [nie cielca lub kozła, ale zwie-

rzę przedstawiające lud posiadający tymczasowe przypisanie ludzkiej doskonałości tak, jak czerwona jałowica przedstawia Starożytnych Godnych, co wskazuje na to, że praca ta miała prowadzić do tymczasowego usprawiedliwienia] w. 2.).

(4) Od 1829 r. do 1844 r. brat Miller i inni członkowie antytypicznego Samuela głosili chronologię, która wskazywała na powrót Pana. W 1844 r. ich oczekiwania nie spełniły się i od tego czasu nie mogli już publicznie głosić tych zarysów czasowych. W takich okolicznościach, jeśli mieli pojawić się wśród nominalnego ludu Bożego, możliwe dla nich było jedynie głoszenie takiego posłannictwa, jakie ten lud mógłby zaakceptować. Takim posłannictwem było wezwanie do pokuty i wiary. Nie tylko nominalny, ale również prawdziwy lud Boży mógł przed 1874 r. wziąć udział w takiej pracy (wezwiesz Isajego na ofiarę, w. 3.). W związku z tym rodzajem pracy, Bóg miał doprowadzić do spotkania antytypicznego Samuela z antytypicznym Dawidem w celu namaszczenia tego ostatniego. Samo namaszczenie miało zostać wykonane w związku z pracą prywatną (Ja Tobie oznajmię co masz czynić, w. 3.). Zgodnie z tym brat Miller i inni rozpoczęli w 1846 r. prowadzenie dwóch rodzajów pracy: publicznej – mającej na celu nawrócenie grzeszników do usprawiedliwienia oraz prywatnej – stawiającej sobie za cel poszukiwanie i namaszczenie wodza dla ludu Bożego (uczynił Samuel jako mu powiedział Pan, w. 4.). Była ona prowadzona zarówno wśród nominalnego, jak i prawdziwego ludu Bożego miłującego i badającego Biblię (przyszedł do Betlejem, w. 4.). Tak więc ostatnie lata życia brata Millera poświęcone były wspomnianym wyżej dwóm rodzajom pracy. Jednak wodzowie nominalnego i prawdziwego ludu Bożego, pamiętając o zawiedzionych oczekiwaniach brata Millera dotyczących 1844 r., obawiali się, że być może będzie on nadal usiłował prowadzić działalność ogłaszania podobną do tej nieudanej z 1844 r. (ulekłszy się starsi miasta, w. 4.). Po zawodzie, jaki brat Miller odniósł w 1844 r., temat czasu wypełniania prorocत्व stał się bardzo niepopularny, a jego zwolennicy wydawali się być zwodzicielami, dlatego naturalną rzeczą było to, że wodzowie nominalnego i prawdziwego ludu Bożego, z których wielu popierało działalność

brata Millera przed 1844 r., obawiali się takiej pracy i takich pracowników.

(5) W związku z tym z obawą zapytali antytypicznego Samuela, czy zamierza zrobić coś, co się powiedzie (spokojneli jest przyjscie twoje?, w. 4.). Ich pytanie było właściwe, ponieważ wiedzieli, że ponowienie wysiłków propagandowych podobnych do tych, które przyniosły zawód, zaszkodziłoby miłującym i badającym Biblię. Z tego powodu brat Miller i inni zapewnili pytających, że ich intencją jest powodzenie prawdy oraz sprawiedliwości wśród nominalnego i prawdziwego ludu Bożego, osiągnięte poprzez dążenie do nawrócenia grzeszników do sprawiedliwości (Przyszedłem abym ofiarował Panu, w. 5.). W wyniku tego, zaprosili wodzów nominalnego i prawdziwego ludu Bożego, miłującego i badającego Biblię, aby przyłączyli się do nich w tej pracy ewangelizacyjnej przez odłączenie się (poświęćcież się, w. 5.) i poświęcenie się jej (pójdźcie ze mną na ofiarę, w. 5.). Członkowie antytypicznego Samuela zapewnili odłączenie i poświęcenie tej pracy nominalnego i prawdziwego ludu Bożego, miłującego i badającego Biblię (poświęcił Isajego [...] na ofiarę, w. 5.). A ten rodzaj pracy uzyskał poparcie tych osób. Kontynuowano tę pracę aż do 1871 r. Oczywiście wypróbowanie i odrzucenie siedmiu synów antytypicznego Isajego wymagało wielu lat, a okres od 1846 r. do 1871 r. nie był za długi, aby przeprowadzić taką pracę, w każdym przypadku czas ten średnio trwał krócej niż 4 lata, więc przebiegała ona dość szybko. Skoro Isaj przedstawia cały nominalny i prawdziwy lud Boży miłujący i badający Biblię, to jego synowie przedstawiają różne klasy wśród tego ludu. Zatem Isaj przedstawia lud Boży jako całość, a jego synowie przedstawiają ten lud podzielony na klasy lub grupy. To stanie się zrozumiałe po przedstawieniu i wyjaśnieniu faktów omawianego tematu.

(6) Zatem te siedem klas (w. 10.) wśród nominalnego i prawdziwego ludu Bożego, miłującego i badającego Biblię, uczestniczyło w pracy ewangelizacyjnej, zapoczątkowanej przez antytypicznego Samuela. Uczestniczyły one w tej pracy

w pewnym naturalnym porządku, co w typie jest przedstawione przez kolejność synów Isajego według wieku. Antytypiczny Elijab oczywiście okazał się najwybitniejszym ze wszystkich synów w tej pracy. Stanie się to widoczne, gdy zrozumiemy, że Elijab (w. 6.) przedstawia tutaj tę samą klasę tymczasowo usprawiedliwionych, jaka jest pokazana przez typ Lewitów Gersona, tzn. tych z tymczasowo usprawiedliwionych, którzy starali się doprowadzić grzeszników do usprawiedliwienia (antytypiczni Gersonici Lobnici) i tych, którzy starali się doprowadzić tymczasowo usprawiedliwionych do poświęcenia (antytypiczni Gersonici Semeici). Choć ogólnie składają się oni ze wszystkich tymczasowo usprawiedliwionych, zaangażowanych w tę pracę, to szczególnie obejmują kler, lokalnych starszych, kierowników i nauczycieli szkół niedzielnych oraz innych gorliwych pracowników świeckich, jak zostało to podane w E8, rozdz. 2. Najbardziej wyróżniająca się ich część oczywiście wzięła udział w pracy ewangelizacyjnej i zwróciła na siebie uwagę antytypicznego Samuela (A gdy przyszli, ujrzał Elijaba [*mój Bóg jest Ojcem*], w. 6.). Ich gorliwość oraz to, co jest o nich powiedziane w w. 7. – który omówimy, gdy będziemy go analizować – sprawiło, że antytypiczny Samuel doszedł do wniosku, iż to właśnie oni zostali wybrani na wodzów ludu (ten jest przed Panem pomazaniec jego, w. 6.). Jednak Pan przez zasady swojego Słowa, przez swego Ducha i opatrności, mające bez wątpienia związek z postępowaniem antytypicznego Elijaba w pracy ewangelizacyjnej, dowodzącym jego pychy, arogancji i innych wad (1 Sam. 17:28), powiedział antytypicznemu Samuelowi, że antytypiczny Elijab nie został przez Niego wybrany (gdyżem go odrzucił, w. 7.) pomimo jego wiedzy (urody) i talentów (wysokości wzrostu jego). Wyroki Pana nie są, jak wyroki ludzi, oparte wyłącznie lub w głównej mierze na ocenie wyglądu zewnętrznego, tzn. wiedzy i talencie, lecz są oparte głównie na cechach serca. Pan, informując w ten sposób antytypicznego Samuela, udzielił mu zarówno dobrej lekcji, jak i łagodnej nagany. Pan nie pogardza wiedzą i talentami, jak niektórzy

błędnie myślą, jeśli są one poświęcone, to używa ich z korzyścią dla Bożej sprawy, jednak nie kładzie On na nie głównego nacisku. Pan przywiązuje największą wagę do cech serca, których antytypicznemu Elijabowi zabrakło, pomimo posiadanej wiedzy i talentów. Wiedza i talenty, jeśli nie idą w parze z miłością, jedynie nadymają (1 Kor. 8:1).

(7) Następną klasą, która okazała się drugą w kolejności najwybitniejszą klasą udzielającą pomocy antytypicznemu Samuelowi w pracy ewangelizacyjnej, składała się z tymczasowo usprawiedliwionych redaktorów i wydawców, którzy dobrowolnie udzielali pomocy, ogłaszając i polecając pracę ewangelizacyjną antytypicznego Samuela oraz starali się zapewnić w niej udział publiczności. Są oni w typie pokazani przez Abinadaba (*mój ojciec jest szlachetny [lub samowolny]*, w. 8.), a w innym obrazie przedstawieni przez Lewitów Merarytów. Redaktorzy są pokazani przez Merarytów mahelickich, a wydawcy przez Merarytów muzycznych, jak to zostało przedstawione w E8, rozdz. 2. Część z tych redaktorów i wydawców posiadała zdolności umysłowe i finansowe oraz gorliwość w pracy. Gdy antytypiczny Isaj wezwał ich do pomocy przy antytypicznej ofercie, a oni odpowiedzieli na to wezwanie, to niewątpliwie przez pewien czas musieli wywierać korzystne wrażenie na antytypicznym Samuelu. Jednak to wrażenie po krótkim czasie minęło z powodu działania odpowiednich zasad słowa Bożego, Ducha Pańskiego oraz opatrności Pańskich. Gdy Pan ogłosił antytypicznemu Samuelowi brak kwalifikacji antytypicznego Abinadaba na ten urząd, Samuel zgodnie z tym zaniechał dalszych wysiłków w stosunku do tej klasy pomocników.

(8) Następnie nominalny i prawdziwy lud Boży, miłujący i badający Biblię przyprowadził antytypicznego Sammę (*cud*, w. 9.) jako pomocników w ewangelizacyjnej pracy antytypicznego Samuela. Samma przedstawia tych tymczasowo usprawiedliwionych wierzących, którzy jako Lewici Wieku Ewangelii wykonywali pracę naukową. Zatem on odpowiada Lewitom Kaata, których antytyper Wieku Ewangelii, jak jest to pokazane w E8, rozdz. 2., wykonywały pracę lingwistyczną z zakresu:

recenzji greckich i hebrajskich tekstów Biblii (antytypiczni Kaatyci gersonicko-amramiccy), opracowań słowników, gramatyk, tłumaczeń i konkordancji (antytypiczni Kaatyci eliezerycko-amramiccy), zakresu interpretacji przedmów do Biblii (antytypiczni Kaatyci zychro-izaaryccy), opracowań historycznych i na temat Biblii, Kościoła oraz biografii (antytypiczni Kaatyci jeryjaszycko-hebroniccy), chronologii biblijnej (antytypiczni Kaatyci amaryjaszycko-hebroniccy), archeologii biblijnej (antytypiczni Kaatyci jehazyjelicko-hebroniccy), geografii biblijnej (antytypiczni Kaatyci jekmaanicko-hebroniccy), systematycznych prac z zakresu apologetyki biblijnej (antytypiczni Kaatyci setrycko-husyjeliccy), doktryn biblijnych (antytypiczni Kaatyci elisafanicko-husyjeliccy) i etyki biblijnej (antytypiczni Kaatyci myzaelicko-husyjeliccy). To byli uczeni wśród Lewitów Wieku Ewangelii. Naturalnie byłiby oni ostatnimi z tymczasowo usprawiedliwionych, jacy wzięliby udział w pracy ewangelizacyjnej, ponieważ ta praca jest dość odległa od ich sfery służby z powodu jej naukowego charakteru, głębi i szczegółowości, a ten rodzaj służby ze wszystkich prac Lewitów Wieku Ewangelii najmniej nadaje się do pracy ewangelizacyjnej. Ich zdystansowanie, wnikliwość i tematy ich prac wkrótce dowiodły braku możliwości objęcia przez nich tak potrzebnego i poszukiwanego przywództwa. Tak więc przez te wskazówki Pan wykazał antytypicznemu Samuelowi, że odrzucił antytypicznego Sammę, a wraz z jego odrzuceniem nastąpiło zupełne odrzucenie trzech grup tymczasowo usprawiedliwionych. Wobec tego poszukiwany przywódca musiał znajdować się między poświęconymi. Następni czterej synowie Isajego (w. 10.) przedstawiają klasy poświęconych.

(9) Kogo przedstawiają pierwsi trzej z tych czterech synów Isajego, tzn. czwarty, piąty i szósty? Odpowiadamy w następujący sposób: przedstawiają oni utracjuszy koron wśród poświęconych w okresie od ok. 1858 r. do ok. 1868 r., *rozpatrywanych jako prospektywni Lewici okresu Epifanii*. O tym,

że Bóg przywołuje rzeczy, których nie ma tak, jakby były, mając na uwadze to, czym będą, uczy Pismo Święte (Rzym. 4:17). To jest także pokazane w usłudze poświęcenia Kapłaństwa, podczas której Aaron był ubrany w szaty chwały i piękności przed swym poświęceniem (3 Moj. 8:6-9,12-15). To, jak wskazuje nasz Pastor (*Cienie Przybytku*, s. 38), przedstawia fakt, że przed poświęceniem Najwyższego Kapłana Świata, Bóg patrzył na Niego, mając na uwadze to, kim będzie w Tysiącleciu i tak Go widział przed Jego poświęceniem. To jest także pokazane wprost w typie w odniesieniu do utracjuszy koron w 4 Moj. 16., gdzie Kore (Kaatyta) i 250 buntujących się razem z nim Lewitów przedstawia utracjuszy koron w prawdzie (Kore) i w nominalnym kościele (250 Lewitów), sprzeciwiających się Jezusowi (Mojżesz) i Kapłaństwu (Aaron) podczas przesiewania w latach 1908-1911, gdy prawdziwi Lewici tego czasu byli tymczasowo usprawiedliwieni, a Lewici Wielkiej Kompanii byli Lewitami okresu Epifanii. Z tego wynika, że przesiewacze z lat 1908-1911, zanim stali się członkami klasy wtórej śmierci (zabici przed Panem przez ogień Pański – 4 Moj. 16:35), musieli być traktowani prospektywnie jako Lewici Epifanii. Zgodnie z tym rozumiemy, że czwarty syn Isajego przedstawia takich utracjuszy koron, w okresie od ok. 1858 r. do 1862 r., którzy byli prospektywnymi Gersonitami Epifanii, współpracującymi z antytypicznym Samuelem w jego stosownej pracy ewangelizacyjnej. Oni zostali odrzuceni częściowo z powodu braku przydatności i częściowo dlatego, że było ich wielu, a Pan poszukiwał pojedynczej osoby na przyszłego wodza.

(10) Zgodnie z tym piąty syn Isajego przedstawiałby tych utracjuszy koron, którzy jako poświęceni redaktorzy i wydawcy od ok. 1862 r. do ok. 1865 r. współpracowali z antytypicznym Samuelem w jego pracy ewangelizacyjnej i którzy prospektywnie byli postrzegani jako Merarycy Epifanii, podczas gdy od ok. 1862 r. do ok. 1865 r. byli próbowani. Zostali oni odrzuceni z tego samego powodu, co prospek-

tywnei Gersonici Epifanii. Szósty syn Isajego przedstawiałby więc tych utracjuszy koron, którzy jako uczeni językoznawcy, tłumacze, historycy i systematycy od ok. 1865 r. do ok. 1868 r. współpracowali z antytypicznym Samuelem w jego pracy ewangelizacyjnej i którzy prospektywnie byli postrzegani jako Kaatyci Epifanii. Oni także zostali odrzuceni z powodu braku kwalifikacji do objęcia tego stanowiska, jak również dlatego, że urząd, na który poszukiwano odpowiedniego kandydata miał być objęty przez jedną osobę. Proces eliminacji, jaki dotąd przeszli antytypiczni kandydaci, odrzucił sześć różnych grup z tych, które podlegały wyborowi. Pozostała jeszcze tylko jedna klasa spośród nominalnego i prawdziwego ludu Bożego miłującego i badającego Biblię. Tą klasą było Małe Stadko, które w typie, zgodnie z badanym tematem, jest przedstawione przez siódmego syna Isajego i które od ok. 1868 r. do ok. 1871 r. współpracowało z antytypicznym Samuelem w pracy ewangelizacyjnej. Odrzucenie tej klasy również dowodzi tego, że nie była ona odpowiednio wykwalifikowana do objęcia tego urzędu, ponieważ odrzucenie Małego Stadka także wynikało z faktu, iż ten urząd mogła objąć tylko jedna osoba. Dlatego od samego początku było pewne, że każda klasa zostanie odrzucona, mimo że jedną z nich była klasa Małego Stadka. Pomimo tego, iż członkowie klasy Małego Stadka są i byli lojalni, to jako całość nie kwalifikowali się na to stanowisko. Tylko jedna osoba wśród członków tej klasy miała niezbędne kwalifikacje, by objąć stanowisko i dlatego Bóg od samego początku ją i tylko ją brał pod uwagę do objęcia tego urzędu (bom sobie upatrzył między syny jego króla, w. 1.). Antytypiczny Samuel nie wiedział o tym fakcie od samego początku, dlatego o każdej z siedmiu klas myślał, że przed Panem stawał namaszczone przez Pana. Małe Stadko przeszło związaną z tym wyborem próbę w latach od 1868 r. do 1871 r. Podane wyżej okresy próbowania tych siedmiu klas są jedynie przybliżone i oparte na kolejności przedstawiania siedmiu synów w typie oraz na średniej arytmetycznej (1/7 – przyp. tłum.) antytypicznego okresu, tzn. lat od 1846 r. do 1871 r. i w każdym przypadku są wyznaczone jako przypuszczalne.

(11) Przez cały czas od 1846 r. do 1871 r. antytypiczny Samuel poszukiwał wodza dla ludu Pańskiego i był pewny, że skoro wodzowie utracuszy koron zostali odrzuceni, to Pan musi brać pod uwagę kogoś innego jako odpowiednią osobę na to stanowisko. Dlatego po wcześniejszym odrzuceniu siedmiu klas, przez postawę swego serca i będąc przekonany w swym umyśle, a nie przez słowa, nadal poszukiwał takiego wodza wśród ludu Bożego (rzekł Samuel do Isajego: wszyscyż to już synowie? w. 11.). Taki wódz był już przygotowywany częściowo przez wpływ jeszcze przed jego narodzeniem (w latach 1851 i 1852), który wyposażył go w potrzebne zdolności umysłu i serca (ponieważ jego rodzice poświęcili go Panu przed narodzeniem i obdarowali go odpowiednimi zdolnościami), a częściowo przez staranne wychowanie w dzieciństwie, które sprawiło, że w późniejszych latach twierdził, iż nie przypomina sobie takiego okresu, w którym nie przejawiałby postawy poświęcenia. Zawsze starał się pełnić wolę Bożą, między innymi przez postawienie sobie za cel, aby nie wierzyć niczemu, co sprzeciwiałoby się Boskiemu charakterowi (do jakich doświadczeń z sekciarskim kościołem, niewiarą, poganizmem i innymi niechrześcijańskimi religiami doprowadziła go ta zasada w latach 1868-1870, opisaliśmy w rozdz. 7.). Wspomniane przygotowania były częściowo prowadzone również przez jego wychodzenie ze stanu bliskiego rozpacz, związanego z dotarciem do prawdy biblijnej. Około 1870 r. Jonasz Wendell, kaznodzieja adwentystyczny ([*Strażnica*, 1916, s. 170, par. 9,10] R5909 – przyp. tłum.), przekonał go, iż Biblia jest Bożym objawieniem i że nie uczy ona ani o ludzkiej nieśmiertelności, ani o wiecznych mękach, a w konsekwencji nie uczy o przeznaczeniu większości członków rodziny ludzkiej na wieczne męki, czego nauczało credo wyznaniowe poprzedniego kościoła brata Russella, które doprowadziło go do przekonania, iż to Biblia naucza tych doktryn, więc odrzucił Biblię jako objawienie Boże. Tak więc pod wpływem usługi Jonasza Wendella osiągnął taki stan umysłu, dzięki któremu był gotów zbadać twierdzenie Biblii, iż jest ona Bożym objawieniem i uznać je za prawdziwe. Członkami antytypicznego Samuela, którzy otrzy-

mali odpowiedź: „jeszcze został najmłodszy” (w. 11.), byli bracia George Stetson i George Storrs (R0046, akap. 4,10-13; R0071, akap. 3-5,14,15; R0623; R0624), którzy mieli przywilej pomazać brata Russella na antytypicznego Dawida w latach 1871 – 1874 ([*Strażnica*, 1916, s. 170, par. 13] R5909 – przyp. tłum.). Warto zapoznać się z tymi odnośnikami.

(12) Odpowiedź Isajego antytypicznie pokazuje, że w tym czasie brat Russell działał jako duchowy pasterz niektórych Pańskich owiec (pasie owce, w. 11.). Z tego wynika, że ta odpowiedź musiała zostać udzielona po tym, gdy brat Russell dzięki Jonaszowi Wendellowi już wyszedł ze stanu nieomal rozpaczliwego poszukiwania objawienia Bożego, którego wcześniej przez dwa męczące lata szukał na ponurych pustyniach pogañstwa i mahometanizmu. Przekonał się, że były one pozbawione jakiegokolwiek oazy, gdzie spragniona dusza mogłaby ugasić swe wielkie, religijne pragnienie, gdy zrozumiał, że Biblia była natchniona przez Boga i że nie uczy ona o ludzkiej nieśmiertelności i wiecznych mękach dla większości rodzaju ludzkiego. Zrozumiał, iż zgodnie z Biblią śmierć jest karą za grzech i że rodzaj ludzki jest na nią skazany nie ze względu na przeznaczenie, lecz z powodu Boskiego wyroku wydanego na zbuntowanych grzeszników. Jego serce tak pełne gorliwości, miłości do Boga, do prawdy i swych bliźnich nie mogło postąpić inaczej, jak mówić o tej odrobinie prawdy. W ten sposób, począwszy od 1870 r., zgromadził on wokół siebie grupę biblijną, której członkom starał się pomóc w sprawach Bożych na tyle, na ile sam je znał. Tak więc pasł owce (w. 11.). Niektórzy członkowie antytypicznego Isajego powiedzieli o nim braciom Stetsonowi i Storrsowi (posłał i przywiódł go, w. 12.), a brat Storrs przesłał mu swoje czasopismo *The Bible Examiner* (*Przeгляд Biblijny* – przyp. tłum.). Brat Storrs od lat nauczał i pisał w obronie następujących nauk: Adam sprowadził na ludzką rodzinę grzech i śmierć, a nie wieczne męki; Jezus Chrystus dzięki łasce Bożej dał samego siebie na Okup za wszystkich, dlatego wszyscy muszą mieć możliwość uzyskania błogosławieństw wypływających z Okupu; wybrańcom, których wy-

bór nie jest bezwarunkowy, lecz warunkowy – uzależniony od wiary działającej przez miłość aż do zwycięstwa, dana jest taka możliwość w tym życiu, w którym są przygotowywani do współdziedziectwa z Chrystusem w Jego Tysiącletnim panowaniu; niewybrani otrzymają taką sposobność w Tysiącleciu, natomiast ci, którzy ostatecznie okażą się niepoprawni, zostaną zniszczeni, a nie będą wiecznie męczeni.

(13) Wpływ wywierany na brata Russella przez czasopismo *The Bible Examiner* zawierające te tematy był bardzo korzystny. Jednak zanim to opiszemy, musimy zbadać typiczne opisy podane w w. 12., przedstawiające brata Russella w tym okresie. Chociaż opis brata Russella podany w tym wersecie nie jest dosłowny, lecz symboliczny, to w tym miejscu będzie właściwą rzeczą wspomnieć o kilku szczegółach dotyczących jego stanu fizycznego. Pastor Russell nigdy nie był silny i zupełnie zdrowy. Przez długi czas po jego urodzeniu wątpiono, czy będzie żył. Jednak został obdarzony pewnymi wspaniałymi cechami fizycznymi. Miał 180 cm wzrostu, gdy stał prosto i bez butów. Co więcej, jego ciało było zbudowane symetrycznie. Czubek jego głowy był wyjątkowo wysoki, co wskazywało na niezwykle religijne zdolności, podobnie jak czoło świadczące o wielkich zdolnościach intelektualnych. Natomiast jego szeroka głowa, mierzona na wysokości uszu, wskazywała na jego nadzwyczajne zdolności wykonawcze. Wydatne brwi zwracały uwagę na znakomite zdolności spostrzegawcze, a długi, wysoki, prosty i spiczasty nos wskazywał na mądrość. Wyjątkowo szeroki rozstaw oczu oraz nadzwyczajnie duża przestrzeń nad nosem sugerowały zrozumienie przez niego zagadnień ogólnych jak i szczegółowych. Duże, jędrne usta o raczej cienkich wargach świadczyły o jego komunikatywności, czystości moralnej i stanowczości. Jego szarawe oczy były duże i cudownie błyszczące, policzki natomiast pełne i często zaróżowione. Tyl-na część głowy, gdzie umiejscowione są zdolności społeczne i niektóre samolubne, była jakby odcięta od góry do dołu. To dlatego nosił długie włosy i podwijał je w dolnej, tylnej części głowy. Ręce miał średniej wielkości, tak delikatne jak ręce

kobiety, która nigdy nie pracowała. Długie palce nadawały wyrazistości jego gestom, gdy zwracał się do publiczności. Jego cera była jasna. Miał jedną z najwspanialszych i najbardziej wyróżniających się twarzy, jakie kiedykolwiek zdobyły człowieka z naszej upadłej rasy. Spojrzenie na tę twarz było błogosławieństwem. Przechodnie, widząc go na ulicy, często odwracali się, aby mu się przyjrzeć. Nie nosił wąsów, ale jego broda – zwłaszcza w późniejszych latach, gdy była śnieżnobiała – nadawała mu łagodny i patriarchalny wygląd. Zatem jego wygląd był atrakcyjny. Znajomość medycyny i własnego ciała przyczyniła się w dużej mierze do tego, że tak słaby organizm uczynił narzędziem, dzięki któremu był w stanie wykonać tak wielkie dzieło, jakiego dokonał.

(14) Również z punktu widzenia frenologii brat Russell był niezwykłym człowiekiem. Frenolog, który nie znał brata Russella i nigdy go nie widział, gdy pokazano mu zdjęcie, po przyjrzeniu się temu zdjęciu przez chwilę, zauważył: „To jest wyjątkowo utalentowany człowiek, albo jest on rektorem seminarium duchownego, albo magnatem handlowym, nie jestem pewien, którym z nich jest”. Ten frenolog na swój sposób wskazał na ogólne zalety tego człowieka – wnikliwego badacza Słowa oraz zdolnego zarządcy. Uwypuklił dwie główne cechy służby pastora Russella – tłumacza Słowa, mającego nadzór nad spichlerzem oraz Pańskiego szafarza zarządzającego sprawami domu Pańskiego (Mat. 24:45-47; Łuk. 12:42-44). Dla naszych czytelników interesującym będzie poznanie doświadczenia, jakie miał brat Russell z prof. Fowlerem, prawdopodobnie najzdolniejszym z frenologów. Ojciec pastora Russella pragnął, by prof. Fowler zbadał głowę jego syna, który wtedy miał 16 lat. Brat Russell z właściwą sobie pokorą nie chciał się na to zgodzić, obawiając się, że prof. Fowler będzie mu schlebiał. Na takie badanie brat Russell miał się zgodzić tylko wtedy, gdyby prof. Fowler obiecał mu powiedzieć, jakie ma braki i jak je uzupełnić, aby zapewnić sobie powodzenie w swoich przedsięwzięciach.

Prof. Fowler przeprowadził dokładne badania i zgodnie ze swoją obietnicą powiedział bratu Russellowi o jego brakach. Między innymi powiedział, że musi rozwijać wiarę w swoje możliwości i wytrwałość. Ujął to w następujący sposób: „Młody człowieku, możesz robić wszystko, co zechcesz, ale myślisz, że prawie niczego nie jesteś w stanie osiągnąć i dlatego przestajesz próbować. Aby osiągnąć sukces musisz zrobić dwie rzeczy: uwierzyć, że możesz zrobić wszystko, co chcesz i nigdy nie rezygnować, zanim nie doprowadzisz sprawy do szczęśliwego końca”. Te dwa zauważone braki były spowodowane budową tyłnej części głowy, która była jakby odcięta. W duchu Pańskim brat Russell zmodyfikował radę prof. Fowlera w następujący sposób: możesz robić wszystko, czego Bóg pragnie, abyś wykonał i pamiętaj, aby nigdy nie rezygnować, dopóki tego nie dokończysz. Pod koniec życia brata Russella na jego czaszce, w miejscu przeznaczonym na organ stałości – tam, gdzie go brakowało – rozwinęło się półcalowe (1/2 cala = 12,7 mm – przyp. tłum.) wybrzuszenie, powyżej otaczających go organów, jako dowód rozwinięcia stałości – głównego składnika biblijnej cierpliwości. Prawdopodobnie Pan zmusił tę część mózgu do oddalenia się od tylnej części czaszki brata Russella, aby rozwinąć większą ilość masy mózgowej w celu powiększenia jego religijnych i intelektualnych organów oraz wojowniczych i zarządczych zdolności tak, aby lepiej przystosować go do jego pracy.

(15) Teraz przechodzimy do antytypu opisu Dawida podanego w w. 12. Dawid był „lisowaty”, czyli rumiany lub opalony, jak to podają niektóre tłumaczenia. Biorąc pod uwagę drugie znaczenie, odnosiłoby się ono do słonecznej opalenizny Dawida. Dlatego antytyp może sugerować, że brat Russell był próbowany i doświadczany szczególnie przez próby i pokusy, jakie przechodził w latach 1868-1871, w czasie, gdy poszukiwał Bożego objawienia. Tutaj właściwy jest obraz żaru słońca jako symbol pokus i prób (Mat. 13:5,6,20,21; Łuk. 8:13). Po drugie, biorąc pod uwagę znaczenie słowa *rumiany*, to przedstawiało ono brata Russella mającego symbolicznie zaróżowione

policzki przez Nowy Testament jako symboliczne słońce (Obj. 12:1), tzn. przedstawiałoby jego poglądy odnoszące się głównie do kwestii z Nowego Testamentu w odróżnieniu od tych ze Starego Testamentu. Jak wykazaliśmy w poprzednim rozdziale, w czasie kiedy miało rozpocząć się namaszczenie brata Russella, on w pełni wierzył w nauki Nowego Testamentu. Obie te myśli są zgodne z faktami oraz symbolami i dlatego sugerujemy, że obie te rzeczy stanowią antytyp tego, że Dawid był rumiany lub opalony. Dalej dowiadujemy się (w. 12.), że Dawid miał piękną twarz. W symbolach biblijnych twarz przedstawia wiedzę (1 Kor. 13:12; 2 Kor. 3:18; Obj. 1:16; 20:11; Dan. 1:15). Dlatego piękna twarz Dawida przedstawia harmonijną wiedzę, którą brat Russell zdobył do czasu swego namaszczenia. Powyżej opisaliśmy pewne zarysy tej wiedzy. Przyjemnie patrzyło się na Dawida. To przedstawia piękny charakter, jaki brat Russell rozwinął do momentu osiągnięcia 19 lat, tzn. do czasu, gdy rozpoczęło się jego pomazywanie.

(16) Boże polecenie (w. 12.) skierowane do antytypicznego Samuela, działającego w osobach braci George'a Stetsona oraz George'a Storrsa, aby pomazać brata Russella (w. 12.), zostało im dane opatrnościowo, szczególnie bratu Storrsowi, gdy został poproszony i zachęcony do wysłania bratu Russellowi swego czasopisma *The Bible Examiner*. Słyszając o doświadczeniach i potrzebach brata Russella, zamieścił w swym czasopiśmie takie artykuły, jakie szczególnie miały zaspokoić jego potrzeby (wziąwszy [...] róg z oliwą, pomazał go, w. 13.). W ten sposób zostało dokonane namaszczenie brata Russella przez antytypicznego Samuela, działającego w osobach braci Stetsona i Storrsa. Nie odbyło się ono ustnie, ale przez drukowane opracowania i listy. To namaszczenie brata Russella odbyło się wśród braci (w. 13.) w tym znaczeniu, że czasopismo i listy były czytane przez innych członków grupy biblijnej brata Russella, jak również przez niego samego. Wszyscy członkowie tej grupy brali udział w dyskusjach na podane w nich tematy, ponieważ, jak wykazano wyżej, członkowie tej grupy biblijnej byli w różny sposób członkami siedmiu opisanych wyżej klas ludu

Bożego. Ta grupa biblijna studiowała wspomniane powyżej tematy tak, jak były one omawiane w *The Bible Examiner* i jak opisuje to brat Russell ([*Strażnica*, 1916, s. 170, par. 11-171, par. 1] R5909 – przyp. tłum.), wszyscy oni wzrastali w znajomości Słowa Bożego. Jednak członkowie tej grupy biblijnej, włączając brata Russella, nie bardzo zdawali sobie sprawę z tego, czego Pan dokonał, aby wykonało się wobec brata Russella. Oczywiście wszyscy oni dostrzegali jego wzrost w wiedzy, którą bracia Stetson i Storrs wylewali na niego, ale zarówno oni, jak i on sam w niewielkim stopniu zdawali sobie sprawę, że w ten sposób został on upoważniony do objęcia urzędu zarządcy nad czeladzią Pańską jako specjalny przedstawiciel Jezusa, a to właśnie oznaczało jego namaszczenie. Musimy pamiętać, że Dawid nie przedstawia naszego Pastora pełniącego obie funkcje urzędu Onego Sługi, lecz tylko jedną z nich – Pańskiego wykonawcy zarządzającego jako administrator i główny wojownik – wódz. Inne typy przedstawiają go jako Onego Sługę w charakterze opiekuna spichlerza, podającego pokarm na czas słuszny, np. Jeremiasz, Daniel, dwunastu Apostołów itd.

(17) Od tego dnia Duch Pański był nad Dawidem (w. 13.). To było widoczne w pełnieniu przez niego urzędu zarządcy Żniwa, jak również w przewodzeniu dysputom w tym okresie. Jego wierność i roztropność jako przejawy Ducha Pańskiego są widoczne w zarządzeniach, które on opracował dla różnych rodzajów pracy w Domu Biblijnym w Allegheny, a później w Betel w Brooklynie, dla filii w różnych krajach, dla publicznych i prywatnych zarysów pracy pielgrzymskiej oraz pracy kolporterskiej, ochotniczej, dla czasopism, gazet, działalności wydawniczej, pracy z Fotodramą, pracy pastoralnej, włączając w to wszystkie związane z tą pracą działania urzędowe i finansowe. Zdrowy osąd, jaki przejawiał w inicjowaniu, wykonywaniu i obronie tej pracy, nie mógł pochodzić z innego źródła jak tylko z Ducha Pańskiego. Od czasu namaszczenia Duch Pański zstąpił na niego. Jeśli chodzi o braci Stetsona i Storrsa, którzy w większym stopniu niż sobie

z tego zdawali sprawę wpłynęli na brata Russella, to kilka lat później – po namaszczeniu przez nich antytypicznego Dawida – śmierć przerwała ich służbę. Drugi z wymienionych braci prowadził swą pracę wydawniczą do późnej starości (miał 78 lat, gdy zakończył swój udział w pomazywaniu), a do jej zakończenia zmusiły go wyczerpane siły ciała i umysłu. W tym czasie obaj bracia przebywali na wysokim miejscu (Ramata) dobrze rozwiniętego charakteru (w. 13.). Zmarli w 1879 r. jako wierni zwycięzcy, prawdziwi członkowie antytypicznego Samuela. Brat Russell zamieścił w wyżej przytaczanym *The Tower Reprint* wzruszające wzmianki, przedstawiające ich ostatnie chwile, dodatkowo zacytował także wspomniany powyżej artykuł pióra brata Storrsa. Jesteśmy pewni, że ci dwaj drodzy bracia, których Bóg zaszczycił przywilejem namaszczenia antytypicznego Dawida, są obecnie z Panem w chwale.

(18) Równocześnie z namaszczeniem brata Russella i obecnością Ducha Świętego nad nim, ten Duch (w. 14.) odstąpił od antytypicznego Saula. Jak Duch Pański zawsze prowadził brata Russella w każdym dobrym słowie i dobrej pracy, tak zły duch zstąpił na antytypicznego Saula, pogrążając go jak nigdy dotąd w jeszcze głębszych błędach, zaniedbaniach i nieprawościach. O tym złym duchu, który zstąpił na Saula jest powiedziane, że był to zły duch od Pana. Oczywiście nie ma tu mowy o istocie duchowej ani w typie, ani w antytypie. Raczej jest to złe usposobienie, jakie w pierwszej kolejności było w obu przypadkach usposobieniem smutku, melancholii, wywołanym odczuciem cofnięcia szczególnej pomocy ze strony Boga. Nie powinniśmy też rozumieć, że takie usposobienie Bóg bezpośrednio wzbudził w obu Saulach. Raczej, jak to ogólnie wykazano w przypadku potępienia opisanego w 2 Tes. 2:9-11, Pan wycofał swoje wcześniej stawiane przeszkody intrygom Szatana. W ten sposób dopuścił, aby Szatan miał swobodny dostęp do obu Saulów, w wyniku czego Szatan wywołał u nich obu stan melancholii. To, że duch ten był duchem melancholii – depresji, wynika z przeciwnego stanu ducha, jaki był wywołany przez grę Dawida na harfie, zarządzoną

w celu przewyciężenia tego nieszczęśliwego stanu umysłu (tedy Saul miał ulżenie, w. 23.). Saul w 1 Sam. 16. jest antytypem jednej osoby będącej antytypicznym Saulem. Wierzymy, jak dowodzą fakty w tej sprawie, że osobą tą jest dr Joseph Seiss – pastor (luterńskiego) Kościoła Świętej Komunii w Filadelfii w Pensylwanii. Był on z pewnością bardzo zdolnym człowiekiem, utalentowanym kaznodzieją i autorem wielu książek. Nasi czytelnicy bez wątplenia podziwiali cytowany w P3 na s. 427,428 (w wydaniu z 2010 r., s. 375,376 – przyp. tłum.) fragment z jego książki pt. *Cud w kamieniu*.

(19) Chociaż dr Seiss był członkiem, sługą i przywódcą Kościoła Luterńskiego, który w swym *Wyznaniu augsburskim* i przez swych autorytatywnych pisarzy odrzucał naukę o Tysiącleciu, to jednak przyjął fakt, że Biblia naucza o przedtysiącletnim adwencie i tysiącletnim panowaniu naszego Pana. To właśnie książka dr. Seissa nt. czasów ostatecznych, w której opowiadał się za przedtysiącletnim adwentem i tysiącletnim panowaniem Chrystusa, przekonała piszącego (br. Johnsona – przyp. tłum.) o prawdziwości tych dwóch doktryn i w ten sposób zaczęła chwiać jego wiarą w luterńskie credo. Tak więc przyznajemy, że czujemy dług wdzięczności wobec niego. Jednak pozostało wiele kwestii, na które poglądy dr. Seissa pozostawały niejasne, np. relacja obu tych doktryn do Dnia Sądu, który, jak wyznawał Kościół Luterński i on sam, miał nastąpić w czasie zagłady wszechświata, a więc zgodnie z jego poglądem po Tysiącleciu. To sprawiło, że nasza niepewność związana z tym tematem pozostawiała nas w zbyt wielkiej niewiedzy, by móc podjąć jakiegokolwiek wojownicze kroki dotyczące tych kwestii. Niejasności te zostały usunięte, gdy otrzymaliśmy antytypiczne namaszczenie Medada (4 Moj. 11:26–29) i w ten sposób zostaliśmy przygotowani do odstąpienia od creda luterńskiego, co bezzwłocznie uczyniliśmy. Chociaż dr Seiss był mistrzem władania językiem angielskim oraz bardzo elokwentnym mówcą i pisarzem, to jednak stopniowo pograżał się w coraz większej ciemności. Wśród premillenarystów nominalnego kościoła jest uważany za największy autorytet,

lecz między innymi w trzytomowej pracy na temat *Księgi Objawienia* uwikłał ich w największe absurdy. To właśnie on jest odpowiedzialny za nadanie całej tej księdze takiego układu, który sprawia, że całkowite wypełnienie aż do dwudziestego rozdziału ma mieć miejsce na końcu obecnego wieku. On oddzielił 70. tydzień od 69 tygodni (Dan. 9:24–26) i umieścił go na końcu tego wieku. Przedstawił człowieka grzechu jako jednostkę, która ma się ukazać podczas jego 70. tygodnia i podczas jego pierwszej połowy podbić świat, zbudować literalną świątynię w Jerozolimie, ustanowić się w niej bogiem, narzucić całemu światu czczenie siebie i następnie ulec zniszczeniu przy końcu jego 70. tygodnia. Dr Seiss dokonał tego z niezrównaną elokwencją, ścinającą z nóg nieostrożnych i chwiejnych. Stanowi on najbardziej uderzający przykład głupich panien pogrążających się w zupełnej ciemności.

(20) W osobie dr. Seissa wypełnił się typ Saula podany w w. 14-23. Jego niejasne poglądy na temat przedtysiącletniego adwentu i tysiącletniego panowania naszego Pana w odniesieniu do Dnia Sądu i (rzekomego) zniszczenia wszechświata bardzo go niepokoiły. Nie mógł znaleźć rozwiązania swoich trudności w tym zakresie, dlatego wyciągnął z tego wnioski, że Pan go opuścił – słuszny wniosek w przypadku rzecznictwa i przywództwa dla ludu Bożego. To bardzo go przygnębiło, co zauważyli jego współpracownicy (Oto teraz [...] trwoży cię, w. 15.). Wiedząc, że przyczyną tego był brak możliwości rozwiązania jego biblijnych trudności, podsunęli mu myśl, by poszukać osoby mogącej w tym pomóc, skoro jego własna niezdolność w tej sprawie go niepokoiła (w. 16.). Taka osoba powinna być biegła w harmonizowaniu odpowiednich wersetów *Pisma Świętego* (coby umiał grać na harfie, w. 16.) i poprzez ich zharmonizowanie powinna być w stanie odsunąć przygnębiecie u dr. Seissa przez usunięcie jego (ściślej) przyczyny – niezdolności biblijnego zharmonizowania stosownych tematów (a ulżyć się, w. 16.). Ta propozycja spodobała się dr. Seissowi (upatrzcie mi proszę męża, w. 17.). Wydarzenia te miały miejsce między 1875 r. a 1877 r., czyli po wydaniu przez brata Rus-

sella traktatu pt. *Cel i sposób powrotu naszego Pana*. Kiedy jeden ze współpracowników dr. Seissa przeczytał ten traktat i gdy zauważył, jak pięknie harmonizował on różne wątpliwości, których dr Seiss nie potrafił zharmonizować, zasugerował, że to brat Russell był właśnie tym mężem udzielającym potrzebnej pomocy (Otom widział syna Isajego, [...] który umie grać, w. 18.), ponieważ potrafił uzyskać na podstawie Biblii zgodność w kwestiach, na których uzgodnieniu zależało dr. Seissowi. Ponadto polecił mu on brata Russella jako zdolnego polemistę (człowiek [...] rycerski, w. 18.), który potrafił zarówno bronić swoich poglądów przed atakami, jak i obalać twierdzenia swoich przeciwników, co było widoczne we wspomnianym wyżej traktacie, a także potrafił być odważny podczas sporów (człowiek mężny). Ten pomocnik polecił go również jako osobę taktowną, o dużych zdolnościach osiągnięcia wyznaczonych przez siebie celów w swojej dziedzinie (sprawny [PUBG: roztropny – przyp. tłum.]). Także bardzo chwalił jego charakter, stanowiący szczególny wzór łask chrześcijańskich (gładki [BT: piękny – przyp. tłum.]). Ostatecznie zapewnił dr. Seissa, że Pan był życzliwy i sprzyjał bratu Russellowi w jego przedsięwzięciach (Pan jest z nim).

(21) Słyszając ten opis brata Russella i dowiedziawszy się, że był on wiodącą osobą w zborze w Allegheny, dr Seiss wysłał list – nie bezpośrednio do brata Russella, ale do zboru, który, jak przedstawiono powyżej, składał się z członków wszystkich siedmiu klas ludu Bożego (Pośłał [...] do Isajego, w. 19.) – z prośbą o przysłanie do niego brata Russella. Takie zachowanie było bez wątpienia wyrazem grzeczności względem zboru, ponieważ spełnienie jego prośby pozbawiłoby zbór nauczyciela przynajmniej na pewien czas. Prosząc zbór o przysłanie brata Russella, dr Seiss przypomniał w formie komplementu o jego pasterskich zdolnościach (Poślij do mnie [...] przy stadzie, w. 19.). Możemy sobie z łatwością wyobrazić drzenie serca i radość ducha odczuwaną przez wszystkich członków zboru, gdy dowiedzieli się, że wielki i sławny

dr Seiss pragnął uzyskać pomoc od ich wodza tak, jak w typie Isaj i jego synowie bez wątpienia czuli radość i zaszczyt z powodu wybrania syna i brata do pomocy królowi Izraela. Członkowie zboru zasugerowali bratu Russellowi, aby zabrał ze sobą swój traktat pt. *Cel i sposób powrotu naszego Pana* (osła, w. 20.), który częściowo składał się z głębokich i twardych nauk (chleb), a częściowo z płytszych i łatwiejszych (fłaszke wina), a także aby zabrał ze sobą swoje poświęcone człowieczeństwo (koziołka), tj. by złożył tę wizytę osobiście, a nie przez list i w ten sposób bezpośrednio zużył dla dobra tej sprawy część swego człowieczeństwa, która była częścią antytypicznego kozła Pańskiego. Brat Russell przystąpił do realizacji tego planu i postąpił zgodnie z radą zboru (posłał przez Dawida [...] Saulowi, w. 20.). Tak więc przybył na spotkanie z dr. Seissem w Filadelfii (przyszedł Dawid do Saula, w. 21.) i stanął przed nim gotowy, aby mu służyć (stanął przed nim). Gdy przebywali razem, brat Russell okazał tak wiele łask Ducha i taktu, był tak rozważny i wstrzemięźliwy w mowie, tak delikatny względem uczuć dr. Seissa i przyjął tak skromną postawę w trakcie nauczania, udzielanego raczej w formie sugestii niż dogmatów, że całkowicie zdobył serce dr. Seissa (rozmiłował się go bardzo, w. 21.).

(22) W komentarzu *Manny* z 4 sierpnia brat Russell przestrzega lud Boży przed dogmatyzmem przejawianym szczególnie podczas rozmów z wielkimi i uczonymi, wykazując, jak wielu z ludu Bożego zniszczyło swój wpływ przez manifestowanie zbytnej pewności siebie w przedstawianiu prawdy. Możemy być pewni, że jego postępowanie z dr. Seissem stanowiło przykład ostrożności, ponieważ pamiętał o jego wieku, reputacji, stanowisku i uczuciach, a także z uwagą okazywał należny mu szacunek i poważanie. Ze strony brata Russella było to tym bardziej godne uznania, że większość młodych ludzi jest w większym lub mniejszym stopniu skłonna zapominać o tych zasadach i postępować wbrew nim. Uprzejmość, pokora, skromność i szacunek brata Russella zostały zauważone przez dr. Seissa, który na tej pod-

stawie uznał brata Russella za niezwykle miłego młodego człowieka. Niewątpliwie zauważył też, że brat Russell nie posiadał wiedzy zdobytej w szkołach, lecz miał niezwykle zrozumienie Pisma Świętego i moc przeprowadzania logicznych wywodów na jego temat. Dlatego było rzeczą niemal naturalną, iż pomyślał on o tym młodym człowieku, będącym w wieku 23-25 lat jako o kimś niezwykle wartościowym. Okazał też swoje uznanie dla brata Russella, czyniąc go najbardziej zaufanym i wpływowym pomocnikiem w sprawach spornych (był u niego za wyrostka broń noszącego) spośród wielu, jakich dr Seiss miał podczas swoich polemik z postmillenarystami i antymillenarystami, gdyż uznał, że poglądy brata Russella na temat powrotu Pana w zupełności dawały odpowiedź na każdy argument, jaki oponenti dr. Seissa wysuwali przeciw jego poglądom na temat drugiego adwentu, Tysiąclecia i Dnia Sądu. Z tego powodu chętnie uczynił go swoim głównym pomocnikiem (broń noszącym) w takich sporach.

(23) Kiedy brat Russell opowiedział nam historię swoich kontaktów z dr. Seissem, powiedział o sprawie, która nas zdziwiła. Mianowicie w jednej ze swych publikacji dr Seiss stwierdził, że nasz Pan podczas swojego drugiego adwentu będzie niewidzialny i że wyjaśniając swój własny pogląd, brat Russel przypomniał dr. Seissowi o tym oświadczeniu, a dr Seiss, ku zdziwieniu brata Russella, nie pamiętał, żeby kiedykolwiek myślał o tym w ten sposób. On wyznawał popularny pogląd nominalnego kościoła na temat powstania z martwych naszego Pana w ciele i oczywiście nie tłumaczył tego, że nasz Pan jest niewidzialny podczas drugiego adwentu tym, że istoty duchowe są niewidzialne, jak to czynił nasz Pastor. Dlatego jego odniesienie do tematu niewidzialnego powrotu naszego Pana musiało być jedynie przelotnym komentarzem do takich wersetów, jak Mat. 24:37-39 i Łuk. 17:26-30, nieopartym na solidnej podstawie, jak to było w przypadku poglądu brata Russella. Komentując wspomniany brak pamięci u dr. Seissa, brat Russell wyraził zdziwienie, że mając wcześniej taki pogląd, mógł o nim zapomnieć. Jednak dr Seiss był zarówno pilnym słucha-

czem wypowiedzi brata Russella, jak i ważnym obserwatorem jego ducha i metod wyrażania myśli. Będąc człowiekiem bardzo dystyngowanym i wykształconym, dostrzegł u brata Russella widoczną dobroć charakteru, przenikliwość rozumowania oraz głębię i jasność myślenia. To wszystko sprawiło, że tym bardziej chciał zatrzymać brata Russella przy sobie albo mieć możliwość, żeby brat Russell przybył na każde jego wezwanie. Dlatego zwrócił się z prośbą do zboru w Allegheny, by ten pozwolił bratu Russellowi przebywać z nim w Filadelfii lub by chociaż był on do dyspozycji na każde jego wezwanie jako specjalny pomocnik (posłał Saul do Isajego, mówiąc: Niech stoi prosię Dawid przede mną, w. 22.). Otwarcie przyznał się przed zбором, że brat Russell zdobył jego serce i że był z niego bardzo zadowolony (znalazł łaskę w oczach moich). Tego rodzaju prośba przedstawiona przez takiego człowieka z pewnością przepełniła serca członków zboru radością i pełną chluby satysfakcją tak, jak prośba w typie z pewnością wywołała te same uczucia u Isajego.

(24) Rezultat stosownych wyjaśnień *Pisma Świętego* dokonanych przez brata Russella jest przedstawiony w w. 23. Przeciwnicy dr. Seissa wysuwali wiele argumentów przeciw jego pogładowi na temat przedtysiącletniego adwentu i tysiącletniego panowania Chrystusa, na które on ze swojego doktrynalnego punktu widzenia nie mógł odpowiedzieć i za każdym razem, gdy którykolwiek z tych zarzutów był stawiany, popadał w melancholię (przychodził Duch Boży na Saula [...] on duch zły, w. 23.). Jednak brat Russell wysłuchawszy każdego argumentu używanego przeciw dr. Seissowi i widząc opojującą go depresję, brał Biblię (wziąwszy Dawid harfę) i na jej podstawie obalał zarzuty oraz wprowadzał biblijną harmonię w temacie sporu. Tak więc, gdy oponenci przekonywali, że w zgodzie z Biblią (ponieważ źle ją rozumieli) świat w drugim adwencie Chrystusa miał być zniszczony, podczas gdy dr. Seiss przewidywał to wydarzenie po Tysiącleciu, brat Russell dowodził, że Biblia w ogóle nie uczy o zniszczeniu fizycznego świata, lecz o zniszczeniu symbolicznych niebios i ziemi (mocy duchowej władzy i społeczeństwa, opartych na grzechu, błę-

dzie itd.) i to nie z końcem Tysiąclecia, lecz w początkowym okresie powrotu Chrystusa. Gdy dr Seiss rozpoznawał biblijną harmonię w tych kwestiach, opuszczała go melancholia (miał ulżenie [...] bo odchodził od niego on duch zły, w. 23.). Gdy jego przeciwnicy występowali przeciw jego pogładowi o Dniu Sądu następującym po Tysiącleciu, a ich zdaniem, jak i Biblii, Dzień Sądu następuje zaraz po powrocie Chrystusa, nie był w stanie im odpowiedzieć i to powodowało, że popadał w coraz większe przygnębienie. Widząc to, brat Russell udowodnił na podstawie Biblii, że Tysiąclecie i Dzień Sądu są tożsame, w ten sposób zharmonizował tę kwestię, czego nie mógł uczynić dr Seiss. Uznając tę harmonię, dr Seiss zostawał uwolniony od melancholii – przygnębienia ducha.

(25) Co więcej, gdy przeciwnicy dr. Seissa sprzeciwili się jego pogładowi o widzialnym, ziemskim panowaniu Chrystusa z Kościołem nad Ziemią, jako nierozsądnemu i stanowiącemu zaprzeczenie obecnego sposobu panowania Chrystusa nad Kościołem i światem, dr Seiss nie mogąc na to odpowiedzieć, popadał w przygnębienie. Jednak brat Russell, biorąc do ręki Biblię, udowodnił na jej podstawie niewidzialność Chrystusa podczas Jego drugiego adwentu, niewidzialność duchowej fazy Królestwa, widzialność ziemskiej fazy Królestwa i dodał do tego jeszcze cel powrotu Jezusa. Dr Seiss uznał harmonię Biblii w tych tematach i w ten sposób ponownie został uwolniony od przygnębienia. Poczul się upokorzony, nie mogąc udzielić odpowiedzi swym oponentom, której był w stanie udzielić młodzieniec w wieku 23-25 lat, bez ukończonych studiów lub seminarium duchownego. Jednak brat Russell w swej uprzejmości, pochodzącej z chrześcijańskiej miłości, pokory i skromności zapewnił go, że nie wynikało to z jego zdolności, lecz z łaski Pańskiej, która we właściwym czasie sprawiła, że zrozumiał te kwestie. W ten sposób Pan uzmysłowił dr. Seissowi, że prawda biblijna przychodzi „[...] nie wojskiem ani siłą [...] ale duchem

moim, mówi Pan zastępów” (Zach. 4:6 – przyp. tłum.). Pan także nasunął bratu Russellowi myśl: „[...] cóż masz, czegobyś nie wziął? [...]” (1 Kor. 4:7 – przyp. tłum.). To są lekcje dla nas wszystkich. Nauczmy się dobrze przedstawionych tu lekcji, pokazujących, że to czego można dokonać dla Pana nie zależy ani od ludzkiej siły, ani od ludzkiej mocy, lecz od Ducha Pańskiego, a jeżeli jakiegokolwiek talenty, osiągnięcia lub użycie nas przez Boga stały się naszym udziałem, to mamy pamiętać, że otrzymaliśmy je od Boga jako łaskawy dar, a ten fakt powinien wykluczyć wszelką chępliwość. Pod tym względem mamy znakomity przykład w naszym umiłowanym Pastorze, ponieważ wśród licznych i wspaniałych łask Ducha jego pokora i skromność nie były najmniej rozwiniętymi łaskami. Obyśmy mogli naśladować jego łaski!

PYTANIA

(1) Co pragniemy rozpocząć tym rozdziałem? Co chcemy przedstawić? Jakie są antytypy Dawida w Księdze Psalmów? Kogo i w jakiej części urzędu przedstawia Dawid w wydarzeniach historycznych? Co także często przedstawiają doświadczenia Dawida? Kim był brat Russell ze względu na to? Kiedy Dawid pojawia się po raz pierwszy? Jakie jest znaczenie imienia Saul oraz kogo Saul przedstawia w sposób ogólny i szczególny? Co musi być wskazane dla celów tego artykułu odnośnie do utracjuszy koron? Przez jakie zaniechanie Saula oraz przez jaki fakt jest to pokazane? Jakie znaczenie ma imię Samuel i kogo on przedstawia ogólnie i szczególnie? W jakich ruchach wystąpił ten sposób postępowania i co z tymi ruchami następnie się stało?

(2) Jak na antytypicznego Samuela wpłynęło odrzucenie przez Pana antytypicznego Saula? W jakich denominacjach miało to miejsce? Ile było takich aktów odrzucenia i jak długo ten proces trwał? Jakie przykłady mogą to zilustrować? Kiedy rozpoczął się ostatni akt odrzucenia i kogo dotyczył? Co oznacza, że antytypiczny Samuel był zasmucony po każdym z tych odrzuceń? Dlaczego oni się martwili? Czego i z jakiego powodu Pan nie dał do zrozumienia antytypicznemu Samuelowi,

gdy nadszedł czas na szukanie kolejnego wodza ludu Bożego? Dlaczego taki rodzaj smutku jest właściwy i kiedy oplakiwanie czyjeś upadku staje się niewłaściwe? Jak to pokazuje Pismo Święte? Co sprawiła świadomość ostatecznego odrzucenia Saula? Jaki w związku z tym nadszedł czas dla antytypicznego Samuela i z jakiego powodu?

(3) Co jest przedstawione w w. 1. przez Boskie polecenie, by Samuel napełnił swój róg olejem? Gdzie Samuel miał znaleźć tego wybrańca w typie i antytypie? Jakie jest znaczenie nazwy Betlejem? Czego nie mamy rozumieć odnośnie do Boskiego przemawiania do antytypicznego Samuela i dlaczego? W jaki sposób Bóg przemawia do swojego ludu od czasu skompletowania Biblii? Kiedy i z kim rozpoczęła się wspomniana w w. 1. rozmowa Boga z Samuelem? Co brat Miller uznawał i co w związku z tym czynił? Z powodu jakiej wiedzy on to czynił i skąd ona pochodziła? Jaka trudność pojawiła się w tej kwestii w typie i antytypie zgodnie z w. 2.? Jaki był Pański sposób postępowania z tą trudnością? Jakie starania miały być podjęte w pracy publicznej? Co jest przedstawione w poleceniu, by Samuel wziął ze sobą jałowicę i na co to wskazuje?

(4) Co antytypiczny Samuel głosił w latach 1829-1844 i jaki to przyniosło skutek w 1844 r.? Jakie posłannictwo w tych okolicznościach mogli oni głosić i co było tym posłannictwem? Kto zgodnie z w. 3. mógł przed 1874 r. wziąć udział w takiej pracy? Do czego Bóg miał doprowadzić w związku z tym rodzajem pracy i w jakim celu? W związku z jaką pracą miało zostać wykonane namaszczenie zgodnie z w. 3.? Jakie rodzaje pracy zgodnie z tym rozpoczął brat Miller i inni w 1846 r. i co one miały na celu zgodnie z w. 4.? Wśród kogo ta praca była prowadzona, jak to pokazuje w. 4.? Czemu były poświęcone ostatnie lata życia brata Millera? Czego obawiali się wodzowie nominalnego i prawdziwego ludu Bożego w związku z działalnością brata Millera według w. 4.? Jaki temat stał się niepopularny po zawodzie brata Millera dotyczącym roku 1844 i co było naturalną rzeczą w związku z tym dla wodzów nominalnego i prawdziwego ludu Bożego?

(5) Jakie pytanie zostało postawione antytypicznemu Samuelowi w w. 4.? Dlaczego to pytanie było właściwe? O czym z tego powodu brat Miller i inni zapewnili pytających według w. 5.? Jakie zaproszenie w wyniku tego oni skierowali do wodzów nominalnego i prawdziwego ludu Bożego i przez co to jest pokazane w w. 5.? Co członkowie antytypicznego Samuela zapewnili nominalnemu i prawdziwemu ludowi Bożemu według w. 5.? Czyje poparcie uzyskał ten rodzaj pracy i jak długo była ona kontynuowana? Jak długo trwało wypróbowanie i odrzucenie siedmiu synów antytypicznego Isajego? Jak ta praca przebiegała? Kogo przedstawia Isaj i siedmiu jego synów, kiedy to stanie się zrozumiałe?

(6) W jakiej pracy uczestniczyło siedem klas z w. 10. i w jakim naturalnym porządku? Kim okazał się antytypiczny Elijab w w. 6.? Kogo przedstawia Elijab i jak to jest pokazane w typie Gersonitów Lobnitów i Gersonitów Semeitów? O co ci Lewi-ci się starali? Z kogo ogólnie, a z kogo w sposób szczególny składają się antytypiczni Gersonici Lobnici i Gersonici Seme-ici, gdzie to zostało podane? Która część spośród nich zwróciła na siebie uwagę antytypicznego Samuela? Jakie jest znaczenie imienia Elijab? Co doprowadziło antytypicznego Samuela do wniosku, iż to oni zostali wybrani na wodzów ludu? Co i w jaki sposób Pan powiedział antytypicznemu Samuelowi odnośnie do odrzucenia Elijaba i pomimo czego? Jak słuszności tego dowodzi 1 Sam. 17:28? Czym się różnią wyroki Pana od wyroków ludzi w takich sprawach? Czego Pan udzielił antytypicznemu Samuelowi w tej informacji? Jak Pan patrzy na wiedzę i na talenty? Do czego Pan przywiązuje największą wagę i czym to poskutkowało w przypadku antytypicznego Elijaba? Jak Apostoł Paweł w 1 Kor. 8:1 pokazuje słuszność tej myśli?

(7) Jaka była następna, druga w kolejności, najwybitniejsza klasa udzielająca pomocy antytypicznemu Samuelowi i na czym ta pomoc polegała? W jakich typach ta klasa jest pokazana? Jakie jest znaczenie imienia Abinadab w w. 8.? Przez kogo są przedstawieni redaktorzy, a przez kogo wydawcy i jak to jest pokazane w E8, rozdz. 2.? Czym cechowała się część z tych redaktorów i wydawców? Jakie było wrażenie wywarte na antytypicznym Samuelu, gdy został on przez antytypicznego

Isajego wezwany do pomocy? Z jakiego powodu to wrażenie trwało krótko i co antytypiczny Samuel w związku z tym uczynił?

(8) Kto następnie został przedstawiony Samuelowi? Kogo przedstawia Samma? Którym Lewitom odpowiada Samma i gdzie to jest pokazane? Jaka pracę i w jakich zakresach wykonywali Lewici Kaata? – omów kolejno. Dlaczego ci uczeni wśród Lewitów Wieku Ewangelii byliby ostatnimi do wzięcia udziału w pracy ewangelizacyjnej? Dlaczego nie mogli oni objąć tak potrzebnego i poszukiwanego przywództwa? Co przez te wskazówki Pan wykazał antytypicznemu Samuelowi? Gdzie musiał się znajdować poszukiwany przywódca i co przedstawiają następni czterej synowie Isajego w w. 10.?

(9) Kogo przedstawiają pierwsi trzej z czterech synów Isajego tzn. czwarty, piąty i szósty? Gdzie i jak uczy o tym Pismo Święte (Rzym. 4:17)? Jak to pokazuje 3 Moj. 8:6-9,12-15? Co na ten temat podał brat Russell w *Cieniach Przybytku*, jak jest to pokazane także w typie 4 Moj. 16. i do czego to odnosi się w przypadku Lewitów Wielkiej Kompanii? Jaki z tego wynika wniosek odnośnie do przesiewaczy z lat 1908-1911? Co zgodnie z tym rozumiemy odnośnie do czwartego syna Isajego i jego antytypu? Z jakich powodów zostali oni odrzuceni?

(10) W kim są przedstawieni utracjusze koron, co oni wykonywali w latach 1862-1865 i jak byli wówczas postrzegani? Z jakiego powodu zostali oni odrzuceni? Których utracjuszy koron przedstawia szósty syn Isajego, co oni czynili, kiedy i jak byli postrzegani? Z jakich powodów zostali oni odrzuceni? Co spowodował dotychczasowy proces eliminacji antytypicznych synów Isajego? Która klasa jest przedstawiona w siódmym synu Isajego, w jakim czasie ona współpracowała z antytypicznym Samuelem, dlaczego została ona odrzucona i czego to dowodzi? Co było pewne od samego początku? Jak w. 1. wskazuje na tylko jedną osobę nadającą się do objęcia tego urzędu? Czego antytypiczny Samuel nie wiedział i jakie było w związku z tym jego postępowanie? W jakich latach Małe Stadko przeszło próbę związaną z tym wyborem? Jak należy traktować podane

wyżej okresy próbowania tych siedmiu klas i na czym to jest oparte?

(11) W jakim okresie antytypiczny Samuel poszukiwał wódza, czego był pewny i jaka była postawa jego serca po odrzuceniu siedmiu klas, jak pokazuje to w. 11.? W jaki sposób wódz był przygotowywany już w stanie prenatalnym i co wtedy otrzymał od swoich rodziców? A jak w okresie dzieciństwa? Z jakim skutkiem? Gdzie to zostało opisane? Przez co wspomniane przygotowania były częściowo prowadzone? Dzięki czyjej usłudze ok. 1870 r. to się stało i o czym został wtedy przekonany, a co wyznawał wcześniej? Jaki stan umysłu osiągnął pod wpływem usługi Jonasza Wendella? Którzy bracia byli pokazani w antytypie Samuela otrzymującego odpowiedź: „jeszcze został najmłodszy” (w. 11.)? Jaki był ich przywilej względem antytypicznego Dawida i w jakim czasie? Gdzie to jest opisane?

(12) Co odpowiedź Isajego daje do zrozumienia w antytypie? Co wynika z udzielenia tej odpowiedzi, jeśli chodzi o czas jej udzielenia? O czym brat Russell się przekonał i w jaki sposób? Co zrozumiał odnośnie do kary śmierci za grzech dla rodziny ludzkiej? Jaki był tego skutek? Co w ten sposób uczynił począwszy od 1870 r. zgodnie z w. 11.? Co antytypiczny Isaj uczynił braciom Stetsonowi i Storrsowi oraz co w rezultacie brat Storrs przesłał bratu Russellowi? Jakich nauk brat Storrs nauczał i bronił? Omów je kolejno.

(13) Jaki wpływ wywarło na brata Russella czasopismo *The Bible Examiner*? Co przed podaniem opisu musimy najpierw zbadać? O czym będzie właściwą rzeczą wspomnieć w tym miejscu i pomimo czego? Jaki pastor Russell nigdy nie był? W co wątpiono po jego urodzeniu? Czym jednak został obdarzony? Jaki był jego wzrost? Jakie było jego ciało? Na co wskazywały czubek jego głowy oraz czoło? O czym mówiła szerokość jego głowy? Na co wskazywały jego wydatne brwi oraz prosty i spiczasty nos? O czym świadczyły wyjątkowo szeroki rozstaw oczu i przestrzeń nad nosem? A o czym duże, jędrne usta o cienkich wargach? Jakie były jego oczy i policzki? Jaka była tylna część jego głowy i na co to wskazywało? Jaką fryzurę dlatego nosił? Jakie były jego ręce i cera? Jaka była jego twarz

i co powodowało spojrzenie na tę twarz? Jaka była częsta reakcja przechodniów na ulicy na jego widok? Co nadawało mu w późniejszych latach patriarchalny wygląd? Do czego przyczyniła się jego znajomość medycyny i własnego ciała?

(14) Jaki był brat Russell z punktu widzenia frenologii? Jaką opinię wydał frenolog po obejrzeniu zdjęcia brata Russella? Na jakie zalety brata Russella wskazał ten frenolog i co faktycznie uwypuklił zgodnie z zacytowanymi tekstami? Jakie doświadczenie brata Russella będzie dla nas interesujące? Czego pragnął ojciec brata Russella i czy on, jako syn, zgadzał się z tym pragnieniem ojca? Dlaczego? W jakim przypadku na takie badanie brat Russell był skłonny się zgodzić? Co bratu Russellowi powiedział prof. Fowler zgodnie z daną mu obietnicą? Jak prof. Fowler ujął swą diagnozę? Czym te dwa braki były spowodowane u brata Russella? W jakim duchu i w jaki sposób brat Russell zmodyfikował radę prof. Fowlera? Co okazało się pod koniec życia brata Russella w zakresie rozwinięcia organu stałości? Co prawdopodobnie Pan uczynił z tą częścią mózgu oraz czaszki brata Russella i dlaczego?

(15) Do czego teraz przechodzimy? Jak opisana została cera Dawida? Co w antytypie może to sugerować? Co pokazuje obraz żaru słońca i jak to jest poparte przytoczonymi tekstami Pisma Świętego? Co w antytypie oznacza słowo *rumiany* w odniesieniu do brata Russella? Jak znaczenie słońca pokazuje Obj. 12:1? Jak dwa zarumienione policzki pokazują poglądy brata Russella odnoszące się głównie do Nowego Testamentu i w odróżnieniu od czego? Co było na ten temat pokazane w poprzednim rozdziale? Z czym obie powyższe myśli są zgodne i co na ich podstawie autor sugeruje? Czego dowiadujemy się dalej z w. 12.? Co w symbolach biblijnych przedstawia twarz i jak na to wskazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Co przedstawia zatem piękna twarz Dawida? Jakie uczucie budziło patrzenie na niego? Co to przedstawia i w jakim momencie życia brata Russella?

(16) Kto działał jako antytypiczny Samuel i jak realizowane było dane mu polecenie namaszczenia brata Russella? Co uczynił brat Storrs jako część antytypicznego Samuela, słysząc

o doświadczeniach i potrzebach brata Russella zgodnie z w. 13.? W jaki sposób zostało dokonane namaszczenie brata Russella, przez których braci, a w jaki się to nie stało? Co oznacza, że namaszczenie brata Russella odbyło się wśród braci? Co czynili wszyscy członkowie biblijnej grupy brata Russella? Gdzie brat Russell to opisuje? Z czego ci członkowie grupy biblijnej brata Russella w niewielkim stopniu zdawali sobie sprawę? Co oni wszyscy dostrzegali u brata Russella, ale czego nie rozumieli jako dokonanego przez Jezusa wobec brata Russella? O czym musimy pamiętać względem Dawida jako typu? Jak inne typy przedstawiają brata Russella i w jakim urzędzie?

(17) W czym było widoczne w antytypie, że duch Pański był nad Dawidem od tego czasu? W jakich zarządzeniach są widoczne jego wierność i roztropność jako przejawy Ducha Pańskiego? Z jakiego jedynie źródła mógł pochodzić zdrowy osąd przejawiany przez brata Russella w różnych sprawach i od jakiego momentu to występowało? W jakim stopniu bracia Stetson i Storrs zdawali sobie sprawę ze swojego wpływu na brata Russella i kiedy zakończyli swoją służbę? Do jakiego wieku brat Storrs prowadził pracę wydawniczą i co zmusiło go do jej zaprzestania? Kiedy obaj bracia zakończyli swój bieg, będąc prawdziwymi członkami antytypicznego Samuela? Gdzie brat Russell zamieścił wzmianki przedstawiające ich ostatnie chwile i jakimi one były? Co dodatkowo zacytował? Czego autor jest pewny w odniesieniu do braci Storrsa i Stetsona?

(18) Co nastąpiło po namaszczeniu brata Russella wg w. 14.? Jaki duch zawsze prowadził brata Russella, a jaki duch zstąpił na antytypicznego Saula? Co jest o tym złym duchu powiedziane? O czym nie ma tutaj mowy? Czym jest ten zły duch, który zstąpił na Saula w typie i antytypie? Czego nie powinniśmy rozumieć odnośnie do takiego usposobienia? Jak powinniśmy to rozumieć wg 2 Tes. 2:9-11 i na co Pan w ten sposób dozwolił? Z czego wynika to, że ten duch był duchem depresji w porównaniu z duchem wywołanym grą Dawida na harfie? Jak to pokazuje w. 23.? Czyim antytypem jest Saul w 1 Sam. 16.? Kim był dr Seiss, jaki fragment jego książki zacytował pastor Russell w P3?

(19) Jaką biblijną naukę przyjął dr Seiss mimo tego, że był sługą i przywódcą Kościoła Luterńskiego? Jaka książka dr. Seissa przekonała brata Johnsona o prawdziwości doktryny o przedtysiącletnim adwencie i tysiącletnim panowaniu Chrystusa? Z jakim skutkiem? Co autor przyznaje w tej kwestii? Jakimi były jednak poglądy dr. Seissa i jak przykład relacji obu prawidłowych doktryn w stosunku do Dnia Sądu to pokazuje? Jaki skutek ta niejasność poglądów dr. Seissa wywarła na autorze? Kiedy te niejasności zostały usunięte i co wtedy brat Johnson uczynił? Jak pokazuje to 4 Moj. 11:26-29? W czym i mimo czego pogrążył się dr Seiss? Za kogo dr Seiss jest uważany wśród premillenarystów nominalnego kościoła, w co ich uwikłał w swej trzytomowej pracy na temat Księgi Objawienia? Za co w kwestii Księgi Objawienia jest on odpowiedzialny? Co on uczynił w odniesieniu do Dan. 9:24-26? Jak on przedstawił człowieka grzechu podczas 70. tygodnia? Co ten człowiek grzechu miał uczynić do końca 70. tygodnia? Jak dr Seiss tego dokonał i czego jest on uderzającym przykładem?

(20) Jaki typ wypełnił się w osobie dr. Seissa? Jakie poglądy bardzo niepokoiły dr. Seissa? Jaki był jego wniosek wypływający z faktu niezalezienia rozwiązania swoich trudności w zakresie nauki biblijnej? Co zauważyli jego współpracownicy i co go bardzo gnębiło, jak to pokazuje w. 15.? Jaką myśl podsunęli mu jego współpracownicy, widząc przyczynę tego niepokoju w wyniku braku możliwości rozwiązania jego biblijnych trudności? Jak to pokazuje w. 16.? Co taka osoba miałaby uczynić, aby ulżyć antytypicznemu Saulowi? Jak tę propozycję przyjął dr Seiss, jak to pokazuje w. 17.? Po jakim fakcie i w jakich latach miały miejsce te wydarzenia? Na podstawie jakich przesłanek jeden ze współpracowników dr Seissa zasugerował, że brat Russell powinien być mężem udzielającym pomocy, jak to pokazuje w. 18.? Jakie przedstawione w poleceniu zdolności brata Russella to uzasadniały? Co to zapewnienie mówiło o taktowości brata Russella i o jego charakterze, jakim zapewnieniem to polecenie się kończyło (w. 18.)?

(21) Czego dr Seiss dowiedział się o bracie Russellu, słysząc jego opis? Do kogo w związku z tym wysłał list, a do kogo nie? Jak to jest pokazane w typie w. 19.? Z jakich klas składał się zbór

w Allegheny? Jaka była treść prośby dr Seissa do zboru? Jakie było zachowanie dr Seissa wobec zboru i dlaczego? O czym dr Seiss przypomniał w swej prośbie skierowanej do zboru i jak jest to pokazane w typie w. 19.? Co możemy sobie z łatwością wyobrazić w typie i antytypie w związku z tą prośbą? Jaki traktat miał zabrać brat Russell ze sobą według sugestii zboru (w. 20.)? Z jakich nauk ten traktat się składał i jak to jest pokazane w typie w. 20? Jak brat Russell według rady zboru miał złożyć tę wizytę i jak to jest pokazane w w. 20.? Co brat Russell w związku z tym uczynił? Na jakie spotkanie brat Russell przybył i co był gotowy czynić zgodnie z w. 21.? Jakie było zachowanie brata Russella i jego postawa wobec dr. Seissa i co w wyniku tego zdobył? Jak to jest pokazane w w. 21.?

(22) Przeciwno czemu brat Russell przestrzega lud Boży w komentarzu *Manny* z 4 sierpnia? Czego możemy być pewni odnośnie do jego postępowania z dr. Seissem i dlaczego? Dlaczego było to ze strony brata Russella tym bardziej godne uznania? Jakie jego szczególne cechy zostały zauważone przez dr. Seissa i jak zostały przez niego przyjęte? Co niewątpliwie dr Seiss zauważył w odniesieniu do wiedzy zdobytej w szkołach przez brata Russella, a równocześnie w stosunku do wiedzy biblijnej i zrozumienia Pisma Świętego oraz przeprowadzania logicznych wywodów na temat Pisma Świętego? Co zatem było rzeczą niemal naturalną w odniesieniu do brata Russella jako młodego człowieka? Czym dr Seiss okazał swoje uznanie dla brata Russella i jak to jest pokazane w typie? Jakie były powody takiego uznania dla brata Russella ze strony dr. Seissa? Co z tego powodu dr Seiss chętnie uczynił?

(23) Co autora zadziwiło w opowiadaniu brata Russella na temat jego kontaktów z dr. Seissem? Co według opowiadania brata Russella, dr Seiss stwierdził w jednej ze swoich publikacji? Co brat Russell przypomniał mu, wyjaśniając swój własny pogląd na temat drugiego adwentu naszego Pana w sposób niewidzialny? Co wzbudziło zdziwienie brata Russella? Jaki pogląd wyznawał dr Seiss na temat powstania z martwych naszego Pana? Czym on nie tłumaczył niewidzialności naszego Pana podczas drugiego adwentu i jak nasz Pastor to czynił? Jakim musiało być odniesienie się dr. Seissa do tematu niewidzialnego

powrotu naszego Pana w związku z Mat. 24:37-39 i Łuk. 17:26-30? Jak odnosił się do tego tematu brat Russell? Co brat Russell wyraził, komentując zapomnienie dr. Seissa w tej sprawie? Jaki był dr. Seiss wobec wypowiedzi brata Russella i wobec obserwacji jego ducha oraz metod wyrażania myśli? Co dystyngowany dr. Seiss dostrzegł w bracie Russellu? Czym to poskutkowało? Z jaką prośbą dr. Seiss zwrócił się do zboru w Allegheny i jak to jest pokazane w typie w. 22.? Do czego otwarcie przyznał się przed zbożem? Jakie wyrażenie w. 22. wskazuje na to w typie? Czym taka prośba przepełniła serca członków zboru i dlaczego? Jak to niewątpliwie odbyło się w typie?

(24) Co jest przedstawione w w. 23.? Na jakie argumenty wysuwane przez swoich przeciwników dr. Seiss nie mógł odpowiedzieć i co w skutek tego u niego występowało zgodnie z w. 23.? Co czynił brat Russell po wysłuchaniu każdego argumentu używanego przeciw dr. Seissowi i co wprowadzał? O czym oponenci dr. Seissa przekonywali go pozornie w zgodzie z Biblią odnośnie do skutków drugiego adwentu Chrystusa? Jak rozumiał tę sprawę dr. Seiss? Czego dowodził brat Russell w tej sprawie w oparciu o Biblię? Co odchodziło od dr. Seissa po wyjaśnieniach brata Russella? Jaki jest pogląd Biblii na czas Dnia Sądu? Jak dr. Seiss reagował na występowanie oponentów przeciwko jego pogładowi o czasie Dnia Sądu? Co w tej sytuacji uczynił brat Russell na podstawie Biblii? Jak to wpłynęło na dr. Seissa?

(25) Jaki wpływ na dr. Seissa wywarło sprzeciwianie się jego pogładowi o widzialnym, ziemskim panowaniu Chrystusa i Kościoła nad Ziemią? Co brat Russell udowodnił na podstawie Biblii odnośnie do Chrystusa podczas Jego drugiego adwentu i jego celów oraz co do tego dodał? Jak zareagował na to dr. Seiss i od czego został uwolniony? Czym dr. Seiss poczuł się upokorzony? O czym zapewnił go brat Russell, w jaki sposób i w jakim duchu? Co Pan w ten sposób uzmysłowił dr. Seissowi i jaką myśl także nasunął bratu Russellowi? Jakich lekcji wypływających z tego, co jest tu przedstawione, powinniśmy się dobrze nauczyć? Jaki przykład do naśladowania mamy w naszym Pastorze i dlaczego?

Owcami się zajmował.
Odważnie ich pilnował.
Pod Samuela okiem,
(Co był Bożym prorokiem),
Przyjął na siebie ten trud,
By prowadzić Boży lud.
Owce bronił przed lwami
I niedźwiedziami czasami.
Teraz większe wyzwania
Przed nim do wykonania.
To walka z ludźmi złymi,
Jak te lwy krwi żądnymi.
Do walki o królestwo,
Do poskromienia wroga,
Do troski i władania,
Wybrany był przez Boga.
Bo Bóg wysłał proroka,
Który długo nie czekał,
Dostojność chłopca widząc
Z wyborem swym nie zwlekał.
A królewskim instynktem
Chłopca ręce wiedzione
Podniosły się, by przyjąć
Królestwo dlań wzniesione.

ROZDZIAŁ IX

ANTYTYPICZNI DAWID I GOLIAT

1 Sam. 17.

ZBROJA GOLIATA – JEGO WYZWANIE – GOTOWOŚĆ DAWIDA – PRZYJĘCIE WYZWANIA
– UWAGI POPRZEDZAJĄCE BITWĘ – ZWYCIĘSTWO DAWIDA – DAWID PRZED SAULEM

JAK wiemy, do urzędu Onego Sługi były przypisane dwie funkcje: wykonawcza (nadzór nad czeladzią) i interpretacyjna (podawanie pokarmu na czas słuszny). Dawid nie reprezentuje brata Russella w tej ostatniej funkcji, przedstawia go w niej tylko wówczas, gdy występuje jako wojownik, ponieważ jedynie jako wojownik pełni obie te funkcje jednocześnie. Takie połączenie występuje w antytypie Dawida i jego relacji z Goliatem, co wykaże analiza historii zawartej w 17. rozdziale 1 Księgi Samuela. Filistyni (wieśniacy), podobnie jak w innych antytypach, przedstawiają sekciarzy. W zależności od kontekstu antytypu symbolizują różne ich odmiany. W analizowanym rozdziale reprezentują niewierzących sekciarzy: ateistów, agnostyków, materialistów, panteistów, deistów, racjonalistów, ewolucjonistów, wyższych krytyków, niewierzących uczonych, którzy nie mieszczą się w żadnej z wymienionych kategorii itd. W pozostałych przypadkach Filistyni przedstawiają inne rodzaje sekciarzy, np. sekciarzy wielkiego i małego Babilonu, modernistów itd.

(2) W 17. rozdziale 1 Księgi Samuelowej mężowie judzcy przedstawiają lud prawdy, Izraelici – wierzących Biblii, znajdujących się poza prawdą, Saul – książąt utracjuszy koron z dwunastu denominacji jako całości lub też poszczególnych członków tej grupy, wojna – konflikt między wierzącymi a niewierzącymi Biblii podczas Paruzji. Sochot (*ogrodzenie*) w Judzie (*chwalony*) przedstawia granice oddzielające prawdę od błędu.

Asek (*przekopany*) reprezentuje obszary, które były w sposób krytyczny zbadane w czasie końca, szczególnie z naukowego punktu widzenia. Zatem linia walki po stronie zastępów niewierzących z okresu Paruzji rozciągała się od poglądów niewierzących w najwyższym stopniu (ateizmu) aż do granic prawdy, gdy ta stykała się ze sferą błędu. Ephes (*pole*) – Dammim (*krwi*) (ostatnie słowo z wersetu 1., Domim, w języku angielskim brzmi Ephesdammim – przyp. tłum.) przedstawia temat pojednania, przedstawiony w dwóch ofiarach za grzech, będący celem głównego ataku niewierzących. Książęta utracjuszy koron (Saul) i mężowie izraelscy (wierzący Biblii, znajdujący się poza prawdą) zgromadzeni (zebrali się, w. 2.) ze względu na Biblię – Boskie objawienie, jako grupa mocnych wojowników (Ela – dąb), przygotowywali się do obrony przed niewierzącymi i do atakowania tych (Filistynów), którzy opowiadali się za królestwem błędu (na górze z jednej strony, w. 3.). Izraelici w zasadzie opowiadali się po stronie królestwa prawdy (na górze z drugiej strony) w takim stopniu, w jakim prawda przeciwstawiała się błędom niewierzących. Dolina między walczącymi reprezentowała warunki oddzielające atakujących Biblię od jej obrońców. Zatem w wersetach 1-3 są pokazane typiczne oddziały przedstawiające dwa obozy nieprzyjaznych wobec siebie wojowników w wojnie o wiarygodność Biblii jako Bożego objawienia, toczącej się w okresie Paruzji.

(3) Goliat (*rzucający się w oczy*, w. 4.) z Get (*prasa do winogron*) – wojownik Filistynów, przedstawia teorię ewolucji, która w okresie Paruzji była bez wątpienia wybitnym wojownikiem niewierzących. Jego olbrzymi wzrost, mierzony w łokciach świeckich, wynosił 9 stóp i 8 cali (ok. 2,95 m – przyp. tłum.). Niewątpliwie pomiar przy użyciu świeckiego łokcia ma zastosowanie w jego przypadku, ponieważ Goliat był niereligijny, co więcej, użycie świętego łokcia (25 cali) uczyniłoby go nieprawdopodobnie wysokim (ok. 4,02 m – przyp. tłum.). Wzrost Goliata przedstawia wielkie intelektualne osiągnięcia czołowych wyznawców teorii ewolucji, takich jak: Darwin, Wallace, Spencer, Huxley, Haeckel itd. Zważywszy na intelektualny

i praktyczny dorobek Darwina, jest on uważany za jednego z 25 najwybitniejszych ludzi wszechczasów. Zbroja Goliata przedstawia silne argumenty teorii ewolucji służące do jej obrony i do atakowania jej przeciwników. Hełm z miedzi to mocne argumenty intelektualne (głowa, w. 5.), którymi posługiwali się obrońcy teorii ewolucji na poparcie jej prawdziwości, a głowa reprezentuje samą teorię. Miedziana karacena (zbroja łuskowa – przyp. tłum.) (w. 5., siła) przedstawia argumenty broniące teorii ewolucji w jej istotnych zarysach, np. twierdzeń dotyczących przeżycia najsilniejszych, naturalnej selekcji itd. Ogromny ciężar karaceny (5 tys. syklów = 2,5 tys. uncji = 145 funtów [1 funt = 0,45 kg – przyp. tłum.]) ilustruje wielką wagę i różnorodność argumentów teorii ewolucji, używanych w obronie jej najważniejszych tez. Miedziane nakolanniki (w. 6.) przedstawiają mocne argumenty, prezentowane w związku z ewolucyjną ideą rozwoju, postępu. Miedziana tarcza pomiędzy ramionami Goliata reprezentuje silne argumenty służące do obrony słabych punktów teorii ewolucji (plecy), a jego wielka włócznia (w. 7.) przedstawia fakt, że kontrowersyjne opracowania teorii ewolucji były liczne i stanowcze. Grot oszczepu najprawdopodobniej reprezentuje dwa główne dzieła Darwina na temat ewolucji: *O pochodzeniu gatunków* i *O pochodzeniu człowieka*. Ogromna waga grotu oszczepu (600 syklów = 300 uncji = 18,775 funta) przedstawia wielką siłę intelektualną obecną w tych dziełach. Tarcza ilustruje moc głównych argumentów służących do obrony teorii ewolucji, a giermek, który ją nosił przed Goliatem, głównych pisarzy i polemistów teorii ewolucji, wymienionych powyżej. Ponadto, jak wskazują inne wersety (w. 45,51; 1 Sam. 21:9), Goliat miał miecz umieszczony w pochwie, który przedstawia kontrowersyjne wykłady ewolucjonistów. Nie podano, ile ważyły: hełm, nakolanniki, tarcza, oszczep, drzewiec, puklerz i miecz, lecz najprawdopodobniej ich łączna waga przekraczała ciężar miedzianej karaceny, zatem cała zbroja Goliata ważyła bodaj ponad 300 funtów (135 kg – przyp. tłum.), co świadczy o ogromnej mocy teorii ewolucji. Liczby określające wzrost Goliata oraz wagę niektórych części zbroi są wymowne. Jego wzrost – 6 łokci – wskazuje na *złe* uży-

wanie wspomnianej siły intelektualnej, a piędz (dawna miara długości równa mniej więcej 8 calom albo odległości od końca kciuka do końca środkowego palca rozpostartej dłoni – przyp. tłum.) oznacza granicę domniemanej doskonałości ludzkich zdolności. Zatem wysoki wzrost Goliata przedstawia użycie intelektualnego potencjału zwolenników teorii ewolucji aż do granic ich zdolności – niesłusznie uważanych przez nich za doskonałe – w złym celu, tj. do obrony błędu. Podana liczba syklów wagi karaceny Goliata, 5 tys. ($5 \times 10 \times 10 \times 10$), wskazuje na to, że teoria o rzekomym udoskonalaniu się w trzech domniemanych sferach ewolucji: świata roślin, zwierząt i ludzi ($10 \times 10 \times 10$), chociaż poparta potężnymi argumentami, była jednak błędna jako wytwór niedoskonałej ludzkiej zdolności (5). Oznacza to, że obrony istotnych cech teorii ewolucji dokonano z największą mocą, na jaką było stać niedoskonałych ludzi. Waga grotu oszczepu – 600 syklów ($6 \times 10 \times 10$) – najprawdopodobniej przedstawia *złe* (6 – błędny) użycie teorii ewolucji Darwina, dotyczące rzekomego udoskonalania się w dwóch domniemanych sferach (10×10): zwierzęcej i ludzkiej, jak to przedstawił Darwin w swoich wyżej wymienionych książkach, zawężając ewolucję jedynie do życia zwierzęcego i ludzkiego.

(4) W wersetach 8-10 opisane jest, jak Goliat wyzywał na pojedynek jakiegoś wojownika z zastępów Izraela. Nie powinniśmy rozumieć, że antytypiczne wyzywanie na pojedynek było słowne, ponieważ przemawianie w typie jest zazwyczaj pokazane w antytypie przez czyny lub postawy zgodnie z powiedzeniem, że czyny mówią głośniejsz niż słowa. Rozumiemy zatem, iż postawa, propagowanie i inne czyny obrońców teorii ewolucji były tym wyzywaniem, skierowanym do wierzących Biblii, aby wdali się w spór z niewierzącymi. Ewolucja stanowiła najmocniejszą ze wszystkich innych teorii niewierzących. Jej zwolennicy rozumieli, że w konflikcie pomiędzy chrześcijanami a niewierzącymi, ci ostatni nie musieli używać w walce wszystkich form niedowiarstwa (nacoście wyciągnęli, w. 8.). Jeśli choćby jedna z nich (izazem ja nie jest Filistyńczyk) mogła pokonać najwartościowszy pogląd chrześcijaństwa (obiećcież między sobą męża), kwestia prawdziwości chrześcijaństwa zostałaby rozstrzygnięta (będzieli się mógł [...] zabije

mię [...] waszymi niewolnikami [...] zabiję go [...] naszymi niewolnikami, w. 9.). Rzucanie wyzwania przez Goliata (w. 10.) przedstawia złośliwą postawę i działalność, jaką dumni i aroganccy zwolennicy teorii ewolucji przyjęli wobec chrześcijaństwa, coraz głośniej domagając się ostatecznej debaty z chrześcijaństwem. W wersecie 11. przedstawiony jest skutek, jaki wyzywanie Goliata wywarło na Saulu i wojownikach izraelskich – wielki strach i przerażenie. Antytypiczne wyzywanie wyznawców ewolucji spowodowało taki sam efekt, tzn. wywołało strach i przerażenie wśród obrońców chrześcijaństwa, którzy, choć zdolni, nie znali dobrze argumentów obalających teorię ewolucji, nie mieli odpowiedniego wykształcenia przyrodniczego, podczas gdy główni obrońcy ewolucji bardzo dobrze znali ten temat. Powodowało to lęk apologetów chrześcijańskich wobec wyzwania rzucanego przez wyznawców ewolucji.

(5) Wojownik Izraela jest przedstawiony i opisany w wersecach 12-20. Słowo Dawid (*umiłowany*, w. 12.) sugeruje, że brat Russell był miłowany przez Boga (Eldad – *umiłowany przez Boga*, 4 Moj. 11:26,27) i przez braci. Wyrażenie Efra-tejczyk (*owocny*) wskazuje na jego owocną działalność wykonawczą. Słowo Betlejem (*dom chleba*, którym jest Biblia) pokazuje, że był on badaczem Biblii. O jego przynależności do ludu prawdy mówi słowo Juda, a wyrażenie syn Isajego wskazuje, że był jednym z ludu Bożego. Ośmiu synów Isajego przedstawia siedem grup i jedną osobę spośród ludu Bożego. W symbolach Biblii wiek reprezentuje mądrość (Zach. 8:4). Uznanie Isajego za starca w czasie panowania Saula (w. 12.) oznacza, że za dni książąt utracjuszy koron, lud Boży był uważany za mądry. Trzech najstarszych synów Isajego (w. 13.) odpowiada trzem grupom Lewitów Wieku Ewangelii. Najstarszy z nich, Elijab (*mój Bóg jest ojcem*), przedstawia Gersonitów Wieku Ewangelii, których praca polegała na przyprowadzaniu ludzi do usprawiedliwienia i poświęcenia. Wśród nich wiodącą grupę stanowiło duchowieństwo. Kolejny syn,

Abinadab (*mój ojciec jest szlachetny*), reprezentuje Merarytów Wieku Ewangelii – wydawców i redaktorów chrześcijańskiej literatury: Biblii, dzieł teologicznych, czasopism i ulotek. Trzeci syn, Samma (*cud*), przedstawia Kaatytów Wieku Ewangelii – teologów, będących lingwistami, interpretatorami, historykami i systematykami jako wykładowców i autorów. Kolejni trzej synowie odpowiadają trzem grupom utracjuszy koron, przyszłej klasie Wielkiej Kompanii, Lewitom postrzeganym z wyprzedzeniem przez Boga, który widzi to, czego jeszcze nie ma tak, jak gdyby się to już wypełniło (Rzym. 4:17). W podobny sposób, w związku z piątym przesiewaniem Żniwa, antytypiczny Kore i 250 antytypicznych Lewitów jest przedstawionych jako tracący korony *przed Epifanią*, zanim Wielka Kompania została po raz pierwszy potraktowana jako klasa. Siódmy syn Isajego reprezentuje Małe Stadko, a ósmy, Dawid (w. 14.), Onego Sługę – zarządcę nad czeladzią. Wyruszenie trzech najstarszych synów z Saulem na wojnę (w. 13.,14.) jest typem tego, że trzy grupy Lewitów Wieku Ewangelii walczyły o Biblię pod przywództwem utracjuszy koron.

(6) Cechy Dawida opisane w 1 Sam. 16:18-23 i jego najwcześniejsze czyny związane z Saulem przedstawiają cechy brata Russella w latach 1872-1874 oraz jego działalność w okresie od 1874 r. do 1876 r. W pierwszym z dwuletnich okresów, w wyniku jego wzrostu (w. 18.) w prawdzie o Okupie i restytucji, uaktywniły się cechy, które wykorzystał do obalenia doktryn o Trójcy, ludzkiej nieśmiertelności, świadomości umarłych i wiecznych mękach. W wersetach 21-23 przedstawiona jest publiczna działalność brata Russella od października 1874 r. do kwietnia 1876 r., szczególnie w związku z ustną i pisemną prezentacją tematu *Cel i sposób powrotu naszego Pana*. Treść 1 Sam. 17:15 odnosi się w antytypie do tymczasowego zakończenia tej działalności w 1876 r. i do zwrócenia uwagi przez brata Russella na zagadnienia odnoszące się do klasy Małego Stadka, szczególnie w okresie od

kwietnia 1877 do czerwca 1881 roku, kiedy to szukał owiec należących do Małego Stadka i karmił je (w. 15.) naukami z Biblii (Betlejem), głosząc o obecności Oblubieńca (Mat. 25:6). Powrót Dawida do Betlejem nastąpił jakiś czas przed spotkaniem z Goliatem, prawdopodobnie zaraz po wybuchu wojny z Filistynami. Powrót brata Russella do antytypicznego Betlejem miał miejsce w czasie pierwszych pięciu szóstych (dziesięciu miesięcy – przyp. tłum.) 1876 r., podczas których najpierw korespondował z bratem Barbourem, a następnie wspólnie badali chronologię. Pierwsze delikatne objawy konfliktu z wyznawcami teorii ewolucji wystąpiły już w październiku 1874 r., w niewielkim stopniu nasiliły się do lata 1878 r., natomiast jesienią 1881 r. spór osiągnął punkt krytyczny. Z tego powodu przed rokiem 1878 ewolucja nie zaprzętała w szczególnie sposób uwagi naszego Pastora. Te 40 dni z wersetu 16. przedstawia 40-letni okres żęcia, lata 1874-1914. W typie walka nastąpiła w 40. dniu wyzywania przez Goliata na pojedynek, a robił to dwukrotnie każdego dnia (w. 16.). Nie powinniśmy rozumieć, że antytypiczna walka brata Russella z teorią ewolucji rozpoczęła się dopiero w 1914 r., ponieważ już niektóre z wcześniejszych wydań *Strażnicy*, ukazującej się od lipca 1879 r., zawierały treści atakujące ewolucję, a główne uderzenie w nią (*Biblia przeciwko teorii ewolucji*) miało miejsce w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku. Z kilku powodów walka rozegrała się w 40. dniu wyzywania na pojedynek przez Goliata. Po pierwsze, typ miał wskazać czas ostatecznego ciosu zadanego teorii ewolucji przez brata Russella, co nastąpiło po wybuchu wojny światowej, której rozpętanie posłużyło naszemu Pastorowi jako dowód tego, że człowiek ulega degradacji, a nie ewolucyjnemu rozwojowi, co podkreślał z wielkim naciskiem. Po drugie, w typie teoria ewolucji była reprezentowana przez człowieka, zatem jego zabijanie nie mogło trwać przez 33 do 35 dni. Antytyp tych dni stanowił okres trwający od 33 do 35 lat, kiedy brat Russell obalił teorię ewolucji, co jest antytypem zabicia Goliata przez Dawida. Z tego powodu antytypiczny pojedynek jest

przedstawiony z punktu widzenia zakończonego antytypu, tj. rozstrzygnięcia antytypicznej walki, a nie z perspektywy długości jej trwania w antytypie. Wyzywanie na pojedynek przez Goliata rano i wieczorem przez 40 dni oznacza, że jesienią i wiosną każdego roku przez 40 lat ewolucja była szczególnym tematem polemiki.

(7) Wydarzenia opisane w wersetych 17-19 w antytypie wypełniły się w 1881 r. Efa prażma (prażonego ziarna – przyp. tłum.) przedstawia specjalne artykuły wydane początkowo jako ulotki, a następnie zamieszczone w jednej ze *Strażnic* z 1881 r. z zamiarem wzbudzenia zainteresowania ludzi prawdą. Dziesięć bochenków chleba reprezentuje to samo, co dziesięć strun harfy Bożej – dziesięć głównych doktryn biblijnych, przedstawionych w książce *Pokarm dla myślących chrześcijan*, wydanej w 1881 r. Dziesięć serów symbolizuje te same dziesięć doktryn, jakie zostały omówione bardziej szczegółowo w *Cieniach Przybytku*. Brat Russell działał w następujący sposób: najpierw rozsyłał *Strażnice* z artykułami, które miały zainteresować chrześcijan (usprawiedliwiony [trzech najstarszych braci Dawida]), następnie wysyłał im *Pokarm dla myślących chrześcijan*, w końcu, jeśli ich zainteresowanie skłoniło ich do napisania do niego lub jeśli byli przywódcami religijnymi, do których taka przesyłka mogła być dostarczona (rotmistrzowi), wysyłał im *Cienie Przybytku*. Prośba Isajego, skierowana do Dawida, aby zaniósł trzy rodzaje pokarmów braciom i głównemu dowódcy tysięcosobowego oddziału wojska, w którym służyli, przedstawia lud Boży zachęcający brata Russella, żeby zaniósł ten antytypiczny pokarm swoim usprawiedliwionym braciom oraz ich przywódcom i przywódcom innych walczących o Biblię przeciwko atakom niewierzących. Polecenie Isajego, by Dawid dowiedział się, jak się mają jego bracia, przedstawia zobowiązanie nałożone przez lud Boży na brata Russella, aby zatroszczył się o dobro tych z usprawiedliwionych, którzy brali udział w walce za Biblię, broniąc jej przed atakami niewierzących. Polecenie Isajego, żeby Dawid przyniósł żołąd swoich braci, reprezentuje obarczenie przez lud Boży brata Russella misją

zachęcania usprawiedliwionych, którzy byli obrońcami Biblii, odpierającymi ataki niewierzących, aby poświęcali się Bogu jako żywe ofiary. Czas wydania tego polecenia w antytypie określają wydarzenia rozgrywające się wiosną, latem oraz jesienią 1881 r., ponieważ właśnie tej jesieni rozpowszechniono wspomniane artykuły, a wiosną, latem i jesienią tego roku rozgorzała zażarta walka między wierzącymi w Biblię i jej obrońcami a niewierzącymi i atakującymi ją. Zatem wydarzenia, jakie miały miejsce w antytypie, wskazują na czas stoczenia walki opisaney w wersetach 17-19, walki, w którą byli zaangażowani potężni ludzie (Ela, w. 19.). Jako jej głównych przywódców możemy wymienić: Rupprechta, Koeniga, Zahna, Weissa i Moellera z Niemiec; Robertsona, Westcotta, Orra, Urquharta i Finna z Wielkiej Brytanii oraz Greena, McCosha, Dawsona i Cooka z Ameryki.

(8) We wrześniu 1881 r. (rano na świtaniu, w. 20.) brat Russell zaczął rozpowszechniać w formie ulotek wspomniane artykuły ze *Strażnicy* oraz *Pokarm dla myślących chrześcijan*. Owce (w. 20.) przedstawiają lud w prawdzie. Stróżem, pod którego opieką antytypiczny Dawid pozostawił ten lud (w. 20.), podczas gdy sam poświęcał się pracy publicznej, byli pielgrzymi i starsi. Wykonywanie przez brata Russella tego, co nakazał mu antytypiczny Isaj, objawiło się w zakrojonym na szeroką skalę rozpowszechnianiu przez naszego Pastora trzech wspomnianych wyżej rodzajów literatury. Działalność ta doprowadziła go do miejsca, gdzie gromadzi się prowiant (wozy, produkty przewożone jako prowiant, w. 20. – zob. margines KJV), w sam środek zastępu obrońców Biblii i to w czasie, gdy z zapalem wyruszali do walki przeciw atakującym Biblię (wojsko [...] okrzyk uczyniło ku potykaniu, w. 20.). Do 1881 r. obie symboliczne armie (w. 21.) już stały naprzeciw siebie w szyku bojowym (w. 21.): wierzący w Boga przeciw ateistom, gnostycy biblijni (wiedzący) przeciw agnostykom, wierzący w świat duchowy przeciw materialistom, wierzą-

cy w osobowego Boga przeciw panteistom, teiści (wierzący, że Bóg, choć trzyma się z daleka od świata, jednak działa w nim i dla niego) przeciw deistom (tym, którzy uznają, że Bóg zerwał kontakt ze światem i od momentu stworzenia pozostawił go samemu sobie, podobnie jak krawiec, który po uszyciu i sprzedaniu ubrania, przestaje się nim interesować), wielcy humaniści przeciw racjonalistom, wierzący w natchnienie Biblii przeciw wyższym krytykom, kreacjoniści przeciw ewolucjonistom, uczeni biblijni przeciw licznym uczonym niewierzącym. Tak więc w 1881 r. linie konfliktu między wierzącymi a niewierzącymi zostały wyraźnie zarysowane i pozostały takimi przez kilka następnych lat, nawet podczas zęcia. Pozostawienie przez Dawida bagażu – rzeczy, które przyniósł, tzn. wspomnianych wyżej trzech artykułów żywnościowych – u stróża sprzętu armii (w. 22.) – przedstawia przekazanie przez brata Russella trzech wymienionych rodzajów literatury w ręce rozpowszechniających ją: ochotników, kolporterów, innych przedstawicieli prawdy oraz lokalnych roznosicieli, którzy u drzwi kościołów, gdy wierni wychodzili po porannym niedzielnym nabożeństwie, umieścili większość z 1,4 mln egzemplarzy książki *Pokarm dla myślących chrześcijan*. Bieg Dawida (w. 22.) w stronę wojska przedstawia gorliwe dążenie brata Russella, aby być razem z obrońcami Biblii. Gdy do nich dołączył, witał się z usprawiedliwionymi braćmi w braterski, miłujący sposób jako ich współtowarzysz, wojownik walczący o prawdę Biblii, podobnie jak w typie Dawid pozdrowił swoich braci.

(9) Podczas gdy Dawid rozmawiał ze swoimi braćmi, pojawił się Goliat jako główny wojownik Filistynów, wyzywając na pojedynek dowolnego wojownika z Izraela. Podobnie w antytypie, podczas gdy brat Russell pozostawał w kontakcie z usprawiedliwionymi i rozmawiał z nimi, teoria ewolucji stała się wyzwaniem dla każdego chrześcijańskiego wojownika. Postawa i działalność jej głównych zwolenników niezmiennie była chępliwa i wyzywająca (w. 23.), co zwróciło

uwagę brata Russella (co usłyszał Dawid, w. 23.). Ponownie, z tych samych powodów, chrześcijańscy wojownicy cofnęli się ze strachem (w. 24.). Nie należy rozumieć, że cała armia Izraela uciekła, ale że cofnęli się ci, którzy znajdowali się najbliżej Goliata. Zapewne obszar zajmowany przez wojsko rozpościerał się na przestrzeni wielu mil. Podobnie w antytypie – nie powinniśmy myśleć, że wszyscy chrześcijańscy apologetyci uciekli przed antytypicznymi Filistynami, ale że raczej dotyczyło to jedynie tych, którzy przeciwstawiali się teorii ewolucji. Jak wojownicy Izraela rozmawiali o Goliacie, tak wojownicy chrześcijańscy mówili o teorii ewolucji, pytając: analizowaliście i zrozumieliście teorię ewolucji? (A widzieliście tego męża?, w. 25.). Z pewnością pojawiła się ona, aby sprowokować obrońców Biblii (wyszedł, aby urągał Izraelowi, w. 25.). Ktokolwiek spośród nas potrafiłby ją obalić (kto by go zabił, w. 25.), niezawodnie otrzyma wielką nagrodę od naszych wyznaniowych przywódców (król, w. 25.): „bogactwa” (BP), wpływ, reputację, stanowisko i autorytet; otrzyma szczególne uprawnienia od naszych wodzów (córkę mu swoją da, w. 25.), a jego braciom nasi wodzowie dadzą wyjątkowe przywileje wśród wierzących Biblii (dom ojca jego uczyni wolnym w Izraelu, w. 25.).

(10) Brat Russell był człowiekiem skromnym i małomównym. Brakowało mu przebojowości. Cechy te sprawiały, że był szczególnie wyczulony na to, że ani on, ani jego zwolennicy nie cieszyli się uznaniem wśród wyznaniowych chrześcijan. Uważał, że stanowi to wielką przeszkodę dla jego oraz ich użyteczności i sądził, że gdyby można było ją usunąć, ich praca dla Pana wśród wyznaniowych chrześcijan byłaby bardziej owocna. Uczucia te spowodowały, że jego postępowanie sprawiało wrażenie wśród obrońców Biblii, jakby interesowała go nagroda, jaką miałby otrzymać ten, kto sprosta wyzwaniu zwolenników teorii ewolucji i pokona ich, zdejmując tym samym hańbę z obrońców Biblii, na jaką byli wystawieni wobec wyzywających twierdzeń teorii ewolucji. Jest to przedstawione w pierwszym pytaniu Dawida z w. 26.

Pewność brata Russella, że prawda, której jest sługą, obali doktrynę niepoświęconych, wyzywająco przedstawiających ewolucję Bożym wojownikom (Filistyńczyk nieobrzezany, w. 26.), jest antytypem drugiego pytania z w. 26. Lud odpowiedział Dawidowi w ten sam sposób, w jaki to zrobił w wersecie 25., podobnie w antytypie, chrześcijańscy wojownicy odpowiedzieli na postępowanie brata Russella (który nie słowami, ale swoją postawą wypełnił antytyp) w ten sam sposób, jak w podanym powyżej (w. 25.) antytypie odpowiedzi w sprawie nagrody, jaką Saul miałby wyznaczyć dla pogromcy Goliata. Uważny czytelnik będzie pod wrażeniem dotychczasowego rozważania jako rzetelnego przedstawienia antytypu, który w szczegółach odzwierciedla wydarzenia opisane w typie.

(11) Wydarzenia stanowiące podstawę antytypu w. 28. przekonują nas, że sugerując, iż Elijab jest typem Gersonitów Wieku Ewangelii – tych, którzy starali się przyprowadzić ludzi do usprawiedliwienia i poświęcenia, szczególnie duchowieństwo, przedstawiliśmy prawdziwy antytyp. Ich postawa wobec brata Russella jest wiernie przedstawiona w postawie i słowach Elijaba, najstarszego brata Dawida. Duchowieństwo obserwowało stanowisko brata Russella wobec niewiary, a szczególnie ewolucji, co jest przedstawione w typie w wersecie 28. (usłyszał Elijab, w. 28.). Sama obecność brata Russella wśród obrońców Biblii rozgniewała duchownych (zapalił się gniewem, w. 28.), którzy uważali go raczej za niewierzącego niż za wierzącego obrońcę Biblii. Pierwsze pytanie Elijaba (Po coś tu przyszedł, w. 28.) pokazuje w antytypie, że brat Russell w oczach duchowieństwa był intruzem wśród obrońców Biblii i uważali oni, że powinien natychmiast opuścić ich szeregi. Drugie pytanie Elijaba (komuś poruczył onę trochę owiec na puszczy?, w. 28.) pokazuje, że gardzili nim, jego pracą i tymi, dla których był pasterzem. Gardzili nim, nazywając go złodziejem, który rzekomo ukradł ich najlepsze owce. Lekceważyli jego pracę,

uważając ją za bezprawne nawracanie ich owiec oraz lekceważąco odnosili się do jego braci, uważając ich za nielicznych i mało znaczących. Uważali, że te symboliczne owce wcale nie znajdowały się w wielkim mieście – Babilonie, lecz na pustyni – w stanie izolacji od Babilonu (Obj. 12:6; 17:3). Z pewnością oskarżali go także o pychę i niegodziwość serca tak, jak czynił to Elijab wobec Dawida (w. 28.) oraz o złe intencje i pragnienie, aby oni sami zostali pokonani przez niewierzących.

(12) Odpowiedź Dawida (w. 29.) była trafna, ponieważ domagał się, aby mu wskazano, co zrobił źle, a tego Elijab nie potrafił powiedzieć. Dawid nie uczynił nic złego, przychodząc do wojska jako izraelski patriota, wysłany przez swojego pełnego miłości ojca. Podobnie dołączenie brata Russella do wojowników za Biblię jako Boskie Objawienie nie było niczym złym, a duchowni oskarżający go, że pojawił się wśród nich, nie potrafili wskazać niczego złego w jego postępowaniu, mimo że zostali o to poproszeni po tym, jak wysunęli swój fałszywy zarzut. Kolejne stwierdzenie Dawida (wszakiem tu na rozkazanie przyszedł) również było słuszne, gdyż zaangażowanie w konflikt, w którym brał udział każdy zdolny do walki izraelski patriota, usprawiedliwiała jego dołączenie do armii. Podobnie nasz Pastor, jako prawdziwy obrońca, Biblii miał prawo pojawić się wśród nich, gdy była ona tak zaciekle atakowana przez niewierzących. Jeżeli on, najzdolniejszy ze wszystkich obrońców Biblii, nie miał prawa tam być, to kto je miał? Z pewnością jego odpowiedź uciszyła sprzeciwiających się i zawistnych duchownych. Odwrócenie się Dawida od Elijaba (w. 30.) przedstawia odwrócenie się brata Russella od sprzeciwiającego się i zazdrosnego duchowieństwa oraz skierowanie swojej uwagi w stronę bardziej wrażliwych słuchaczy. Jego postawa (pytał się) nadal była taka sama jak w w. 26., a odpowiedź ludu jak w w. 27. Pewność Dawida wzbudziła powszechne przekonanie, że będzie walczył z Goliatem, co stało się przedmiotem rozmów w całym obozie (w. 31.), a w koń-

cu dotarło do uszu Saula, który posłał po Dawida. Podobnie twierdzenia brata Russella, że na podstawie prawdy, którą wyznawał, obali teorię ewolucji, stały się tematem rozmów wśród obrońców Biblii, aż usłyszał o tym antytypiczny Saul – książęta utracjuszy koron dwunastu denominacji chrześcijaństwa, którzy rozpaczliwie poszukiwali wojownika do walki z antytypicznym Goliatem. Zapragnęli poznać brata Russella, gdy usłyszeli o jego postawie.

(13) Obecnie przedstawimy szczegółowo historię, która okazała się antytypem rozmowy między Dawidem i Saulem. Usłyszeliśmy ją z ust naszego Pastora podczas jednej z licznych prywatnych rozmów, którymi nas zaszczycił. Zazwyczaj gdy byliśmy sami, wymienialiśmy się osobistymi doświadczeniami. Jego historia była następująca: uważał, że nie potrafi przedstawić prawdy w sposób możliwy do przyjęcia przez naród amerykański i dlatego przez lata poszukiwał kogoś zdolnego to uczynić. Ostatecznie zdecydował, że odpowiednią osobą będzie dr Joseph Cook z Bostonu w stanie Massachusetts, niezwykle zdolny wykładowca i autor, broniący Biblii i powszechnie uznawany za taką wyrocznieść w sprawach biblijnych, że nawet profesorowie teologii zasięgaliby jego rady. Gdy brat Russell doszedł do wniosku, że dr Cook, który niewątpliwie stanowił część antytypicznego Saula, jest odpowiednim człowiekiem do tego dzieła, ten przybył do Pittsburgha, by wygłosić wykład. Uzbrojony w *Pokarm dla myślących chrześcijan* i *Cienie Przybytku* brat Russell zgłosił się do niego, co zbiegło się w czasie z próbą obalenia teorii ewolucji przez dr. Cooka, w czym potrzebował on pomocy. Brat Russell opowiedział mu o własnym doświadczeniu, o tym, jak kalwińska doktryna o absolutnym przeznaczeniu i potępieniu zmieniła go w niewierzącego i jak po kilku ponurych latach zgłębiania różnych religii powrócił do Biblii, stopniowo czerpiąc z niej wiarę, która pozwoliła mu zmierzyć się ogólnie z argumentami niewierzących, a szczególnie z teorią

ewolucji (w. 32.). Dlatego nikt, kto wierzy Biblii nie powinien obawiać się przechwałek ewolucji (niech niczyje serce nie upada dla tego, w. 32.). Dr Cook z uwagą wysłuchał historii naszego Pastora i na podstawie tej rozmowy dostrzegł, że nie jest on, w rozumieniu tego pojęcia przez świat, człowiekiem wykształconym. Zatem powiedział mu, że jego zdaniem pastor Russell, zaledwie początkujący w chrześcijańskiej nauce, nie sprostą teorii ewolucji, którą rozwinęło kilku najzdolniejszych światowych uczonych i dyskutantów (w. 33.). W odpowiedzi nasz Pastor odparł, że jego poglądy biblijne umożliwiły mu obalenie ([...] zabijałem, w. 34.,35.) doktryn papieskich (Iwa) i sekciarskich doktryn protestanckich (niedźwiedzia) oraz uwolnienie ludu Bożego (baranka) z ich paszczy ([...] i wydzierałem z paszczy, w. 34-35), gdy byli jako zdobycz, wrywani z trzody Bożej (porywał baranka ze stada, w. 34.). Kiedy papieństwo wystąpiło przeciwko Pastorowi, jego doktryny umożliwiły mu zdławienie papieskich nauk ([...] za gardło) i całkowite ich obalenie (zabijałem go, w. 35.).

(14) Nasz Pastor bez przechwalania się, lecz pokornie i skromnie, mówił o tym dr. Cookowi, który chętnie go słuchał oraz dobrze znał sprzeczności w naukach rzymskiego katolicyzmu i protestantyzmu. Brat Russell zapewnił dr. Cooka, że jeżeli jego pogląd na Biblię mógł obalić poglądy sekciarskiego kościelnictwa, które z reguły zostały opracowane przez spłodzonych z Ducha Świętego (książąt utracjuszy koron), a zatem były bardziej wnikliwe niż poglądy rozwinięte przez osoby niebędące nowymi stworzeniami, to o ilez lepiej może on obalić poglądy na temat ewolucji wymyślone przez niepoświęconych (ten Filistyńczyk nieobrzezany, w. 36.). Ci niepoświęceni poniosą klęskę tym bardziej, że w czasie Żniwa odważyli się przeciwstawić (w. 36.) obrońcom Biblii, których wówczas sam Pan prowadził zwycięsko w walce (2 Moj. 32:26-28; Joz. 10:10-14; Iz. 28:21) przeciw atakującą ją. Następnie brat Russell zapewnił dr. Cooka (w. 37.), że Pan, który pozwolił mu zwyciężyć w bitwie przeciw sekciarskie-

mu katolicyzmowi i protestantyzmowi, z pewnością zwycięsko wybawi go z mocy (z rąk, w. 37.) ewolucji (Filistyna tego). Przekonany tym dr Cook zachęcił brata Russella, aby zrobił wszystko, co w jego mocy i aby modlił się o błogosławieństwo Pana dla swoich wysiłków (w. 37.). Dr Cook uważał jednak, że brat Russell nie był wystarczająco wyposażony do walki z teorią ewolucji, zatem zaproponował mu niektóre ze swoich argumentów, przedstawione w jego licznych książkach (I ubrał Saul Dawida [...] i obłókł w swą zbroję; ale była ona za duża, ponieważ Saul miał 7 stóp wzrostu [ok. 213 cm – przyp. tłum.], więc Dawid ją zdjął, w. 38.,39.). Kiedy jednak brat Russell zapoznał się z jego argumentami, zrozumiał, że nie będzie mógł ich użyć i dlatego z nich zrezygnował. Przedstawiliśmy tę historię tak, jak słyszeliśmy ją z ust brata Russella i tak, jak stanowi ona antytyp wersetów 32-39.

(15) Chociaż reszta tej historii nie należy do rozważanego antytypu, niemniej jednak przytoczymy ją, ponieważ warto ją znać i zapamiętać. Po opisanej wyżej rozmowie nasz Pastor ofiarował dr. Cookowi wspomniane dwie broszury z prośbą, aby je przeczytał i podzielił się swoją opinią. Dr Cook obiecał, że to zrobi. Po kilku latach dr Cook ponownie przybył z wykładami do Pittsburga i brat Russell znowu go odwiedził. Po przybyciu do dr. Cooka brat Russell zapytał: „Dr. Cook, czy pan mnie pamięta?”. Ten, wpatrując się w niego swoimi dużymi, magnetycznymi oczami, których spojrzenie zdawało się przenikać brata Russella, odpowiedział po chwili: „O tak! Pan jest człowiekiem z Nową Teologią”. Wówczas brat Russell zapytał go, co myśli o podarowanych mu dwóch broszurach. Dr Cook odpowiedział: „Zawierają kilka wspaniałych poglądów, ale są zbyt zaawansowane, by mogły być obecnie zaakceptowane przez środowisko wyznawców amerykańskiego kościoła”. Z tej historii możemy wyciągnąć kilka lekcji: (1) często staramy się zrobić coś dla Pana, a On poprzez nasze wysiłki dokonuje czegoś zupełnie innego; (2) najlepsi z nas nie są kompetentni do wybierania specjalnych sług Bożych, ponieważ odrzucają Boży wybór i decydują inaczej. W tym przypadku wybór

dr. Cooka przez naszego Pastora nie był Bożym wyborem na urząd, który jak się okazało, był urzędem Onego Sługi. Sam Bóg wybrał brata Russella na ten urząd, a on z pewnością upowszechnił prawdę lepiej niż mógł to zrobić nawet dr Cook.

(16) Wracamy obecnie do naszych właściwych rozważań: wzięcie przez Dawida kija do ręki (w. 40.) przedstawia brata Russella przyjmującego z mocą (ręką) Biblię jako wsparcie w jego sporze z teorią ewolucji. Potok (w. 40.), z którego Dawid wziął pięć kamieni, przedstawia prawdę, a pięć kamieni reprezentuje pięć następujących doktryn biblijnych: (1) stworzenie doskonałego człowieka na obraz i podobieństwo Boga; (2) upadek człowieka w grzech i pogłębiającą się degradację; (3) Okup; (4) wysokie powołanie oraz (5) restytucję. Gładkość kamieni, spowodowana długotrwałym działaniem wody, reprezentuje wysoko rozwiniętą formę, jaką doktryny te przybrały w umyśle brata Russella, który nieustannie stosował do nich różne prawdy biblijne. Torba pasterska (w. 40.) przedstawia duszpasterskie zdolności naszego Pastora, a kieszeń (w. 40. [przekł. KJV – przyp. tłum.]) reprezentuje jego umysł, w którym te prawdy były przechowywane. Proca (w. 40.) przedstawia metodę argumentacji, polegającą na zadawaniu pytań i udzielaniu odpowiedzi. Właśnie tą metodą posłużył się nasz Pastor w swoim głównym dziele przeciwko teorii ewolucji, zatytułowanym *Biblia przeciw teorii ewolucji*. Zdefiniowaliśmy powyżej antytypy włóczni i mieczy, a więc możemy dodać, że łucznicy przedstawiają tych, którzy w dyskusjach używają ostrych wyrażań wobec swoich oponentów. W ten sposób poznaliśmy antytypy czterech form służby w armii króla Dawida. Proca w ręku Dawida (w. 40) reprezentuje jego (brata Russella – przyp. tłum.) pełną kontrolę nad sposobem prowadzenia sporu, sprawowaną poprzez użycie metody zadawania pytań i udzielania odpowiedzi. Zbliżanie się Dawida (w. 40.) do Goliata przedstawia postępowanie naszego Pastora, którego celem było zbliżenie się do kręgu wyznawców teorii ewolucji, aby z nią walczyć. Teoria ewolucji poprzez pisma, rozpowszechnianie i efekty, jakie wywoływała (Filistyńczyk

szedł, przybliżając się ku Dawidowi, w. 41.), coraz bardziej oddziaływała na pracę brata Russella. Szczególnie dotyczyło to głównych pisarzy i wykładawców teorii ewolucji, którzy swoją działalnością coraz częściej wkraczali w sferę prawdy (który niósł tarcz przed nim, w. 41.).

(17) Jak Goliat, rozglądając się, dostrzegł niskiego Dawida (w. 42.) zbliżającego się do niego, tak teoria ewolucji, reprezentowana przez jej zwolenników, zauważyła brata Russella, który wystąpił jako jej przeciwnik. Podobnie jak Goliat zlekceważył Dawida z powodu jego młodzieńczego wyglądu i tego, że był rumiany i piękny, uznając go za niegodnego siebie przeciwnika, tak też wyznawcy ewolucji okazali wzdarcę bratu Russellowi jako przeciwnikowi poniżej ich poziomu. Młodość Dawida przedstawia braki brata Russella w świeckim wykształceniu oraz jego umysłową niedojrzałość, a to że był rumiany i piękny reprezentuje zrozumienie prawdy oraz łagodny i uprzejmy sposób prowadzenia dyskusji przez brata Russella, tak odmienny od sposobu postępowania zwykłych polemistów. W symbolach Biblii pies (w. 43.) przedstawia sekciarza, ponieważ tak jak psy szczekają i warczą bez powodu, rzucają się i gryzą każdego, kto chciałby skrzywdzić ich panów, niezależnie od tego, jak bardzo ich panowie zasługują na groźby i kary, tak sekciarze nierozsądnie rzucają się do obrony swojej sekty i jej przywódców, nie zwracając uwagi na ich wady. Wszystkie chrześcijańskie sekty odwołują się do Biblii (oczywiście błędnie rozumianej), broniąc swoich błędnych poglądów. Te uwagi pozwolą nam zrozumieć antytyp pogardliwego pytania Goliata: „Izalim ja pies, iż ty idziesz na mię z kijem?” (w. 43.), tzn. możesz walczyć Biblią z chrześcijańskim sekciarzem (pies) głoszącym, że wierzy w Biblię, ale my, ewolucjoniści, rozwinęliśmy się (wyewoluowaliśmy) bardziej niż ta zatechła księga, dziś już nieaktualna i zacofana. „Nie przychodź do mnie z Biblią jako argumentem, jakbym był sekciarzem. Musisz zmierzyć się ze mną argumentami opartymi na naturze, rozsądku i logice! Tak twierdzą moi główni obrońcy i rzecznicy: Darwin, Wallace, Huxley, Spencer, Haeckel, Crosby

itp., którzy są o wiele lepsi od pana, panie Russell, w posługiwaniu się rozumem, naturą, logiką i faktami (i przeklinał Filiścya Dawida [mówił o nim źle] przez bogi swoje [potężnych, Darwina i innych]”, w. 43.). Następnie teoria ewolucji, przez swoich przedstawicieli, zagroziła bratu Russellowi, że jeżeli będzie z nią walczył (nadto rzekł Filistyńczyk do Dawida, w. 44.), to pozostawi go na polu bitwy jako symboliczną padlinę, tzn. pokona swoimi argumentami w taki sposób, że nikt nie będzie go szanował jako dyskutanta i zostanie zupełnie zapomniany (a dam ciało twoje, w. 44.). Antytypiczna przemowa została wyrażona poprzez czyny.

(18) Odpowiedź Dawida, którego nie przstraszyło uzbrojenie Goliata (ty idziesz do mnie z mieczem itp., w. 45.), pełna wiary w Pana i w Jego dzieło (w. 45-47), pełna pobożnej czci dla Pańskiej chwały (a pozna wszystka ziemia [...] dozna wszystko to zgromadzenie, w. 46,47), w antytypie została wyrażona przez czyny. Przygotowując się do walki z teorią ewolucji, brat Russell nie obawiał się spornych dyskusji (miecz), kontrowersyjnych pism (włócznia) i argumentów obronnych (tarcza, w. 45.). Miał zupełną wiarę w to, że był w tym konflikcie przedstawicielem Pana (ja idę do ciebie w imieniu Pana zastępów, w. 45.) i wojownikiem armii Boga żywego, którą ewolucja wyzywała na pojedynek (w. 45.). Wiedząc, że w czasie Żniwa (dziś) prawda zatriumfuje nad wszystkimi swoimi przeciwnikami (Iz. 54:17), był pewny, że dzięki Bożej łasce, wyjdzie z bitwy jako zwycięzca (Dziś cię poda Pan w ręce moje, w. 46.) i zada ewolucji ogłuszający cios, weźmie teorię (głowę, w. 46.) ewolucji jako swoje trofeum, a resztki wszelkiej niewiary pozostawi jak padlinę (ptactwu powietrznemu [...] bestiom ziemskim, w. 46.) niegodną pochówku. Dokona tego nie dla własnej chwały, lecz po to, aby cała ludzkość wiedziała, że istnieje potężny, tak, wszechmocny Bóg, który stoi po stronie antytypicznego Izraela i Jemu ma być oddana chwała (Bóg w Izraelu, w. 46.). Po to, żeby zarówno

chrześcijanie, jak i niewierzący (wszystko to zgromadzenie, w. 47.) wiedzieli, że Pan nie pokona teorii ewolucji przez nudne, poświęcone debatom wykłady i książki (miecz i oszczep, w. 47.). Była to bowiem bitwa Boga prawdy z bogiem błędu (Szatanem), dlatego okazała się to być zwycięska walka Pana, który oddał niewierzących jako jeńców w ręce przyjaciół Biblii (poda was w ręce nasze, w. 47.).

(19) Werset 48. ukazuje, w jaki sposób obaj staczający pojedynek zbliżali się do siebie: olbrzym szedł raczej powoli, a Dawid biegł do boju w kierunku armii filistyńskiej. Podobnie ewolucja poprzez opasłe pisma i dyskusje niespiesznie przybliżała się do naszego Pastora, który z kolei, żądny walki, pospieszył naprzeciw armii niewierzących. Sięgnięcie do torby przez Dawida (w. 49.) przedstawia skupienie umysłu naszego Pastora na celu, jaki miał przed sobą. Wyjęcie przez Dawida kamienia z torby przedstawia naszego Pastora sięgającego po doktrynę Okupu jako najsilniejszy i najbardziej odpowiedni argument przeciwko ewolucji. Wystrzelenie kamienia przez Dawida reprezentuje naszego Pastora, który posługiwał się argumentem Okupu, używając jako metody dyskusji zadawania pytań i udzielania na nie odpowiedzi. Ugodzenie Filistyńczyka (w. 49.) w czoło przez Dawida przedstawia uderzenie przez naszego Pastora argumentem Okupu w bardzo ważną część teorii ewolucji. Głowa Goliata reprezentuje samą tę teorię, a czoło najważniejszy jej zarys, tzn. twierdzenie, że pierwszy człowiek był tylko o stopień wyżej od małpy. W broszurze *Biblia przeciw teorii ewolucji* brat Russell, posługując się pytaniami i odpowiedziami, użył argumentu Okupu w podany poniżej sposób. Boska sprawiedliwość, która wymagała dokładnie odpowiadającej ceny za dług, zgodnie z zasadą „życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę” (5 Moj. 19:21), czyli doskonałego życia za doskonałe życie, żądała doskonałego ciała, życia, prawa do życia i praw życiowych Jezusa za dług pierwszego człowieka. Zatem pierwszy człowiek nie mógł być tylko o sto-

pień wyżej od małpy, ale musiał mieć doskonale ludzkie ciało, życie, prawo do życia i prawa życiowe, w przeciwnym razie Boska sprawiedliwość wymagałaby niesprawiedliwie znacznie więcej niż dokładną równowartość pierwszego człowieka. Jednak Boska sprawiedliwość nigdy nie działa niesprawiedliwie, dlatego pierwszy człowiek musiał mieć doskonale ciało, życie, prawo do życia i prawa życiowe, skoro Bóg sprawiedliwie wymagał za niego, jako równoważnej ceny, doskonałego ludzkiego ciała, życia, prawa do życia i praw życiowych Jezusa.

(20) Ten argument uderzył ewolucję w czoło – w główny jej zarys, tj. pochodzenie człowieka od małpy. Uderzenie Dawida było tak silne, że kamień utknął w czole Goliata, śmiertelnie go raniąc. Podobnie brat Russell, posługując się metodą pytań i odpowiedzi oraz używając argumentu Okupu przeciw teorii ewolucji, tak mocno uderzył w główny zarys tej teorii, że zadał jej śmiertelną ranę, a w konsekwencji ją zniszczył. Jak cios zadany przez Dawida początkowo oszołomił Goliata tak, że nieprzytomny upadł twarzą na ziemię, a następnie spowodował jego śmierć, tak cios brata Russella zadany argumentem Okupu oszołomił i obalił teorię ewolucji, usuwając ją w stan niepamięci, aż padła zhańbiona na ziemię (padł twarzą swą na ziemię), ponosząc zupełną klęskę. Werset 50. podsumowuje stwierdzenia wersetu 49. przez powtórzenie, dodając, że Dawid zabił Goliata procą i kamieniem, dlatego należy położyć szczególny nacisk na sposób – argumentowanie poprzez zadawanie pytań i udzielanie na nie odpowiedzi – w jaki brat Russell pokonał (zabił, w. 50.) teorię ewolucji, całkowicie ją obalając. To, co Dawid zrobił później (w. 51.), było dodatkowym upokorzeniem pyszałkowatego, martwego już wroga, na które ten zasłużył. Stwierdzenie (w. 50.), że w ręku Dawida nie było miecza, wskazuje na to, że obalenie teorii ewolucji nie było wynikiem dyskusji i sporu, ale że brat Russell dokonał tego metodą rozumowania polegającą na zadawaniu pytań i udzielaniu na nie odpowiedzi. Dawid podbiegł i stanął na Goliacie (w. 51.), co przedstawia szybki i dalszy triumf brata Russella nad teorią ewolucji. W starożytności bowiem triumf nad wrogiem

był symbolizowany przez zdeptanie go, podobnie jak zwycięstwo Kościoła nad czterema instytucjonalnymi wrogami – papieżem (lew), systemem Szatana (wąż), federacją kościołów (młody lew) i władzą cywilną (smok) – jest przedstawione w Ps. 91:13 jako zdeptanie ich. Zobacz także 1 Moj. 3:15 i Rzym. 16:20 (margines KJV). Brat Russell postąpił podobnie z obaloną teorią ewolucji – symbolicznie zdeptał ją, używając przeciwko niej czterech innych doktryn, wymienionych powyżej jako pozostałych czterech symbolicznych kamieni (prawd).

(21) Pierwszej z tych doktryn – prawdy o stworzeniu człowieka doskonałym, na obraz i podobieństwo Boże – użył przeciwko ewolucji, argumentując w podany poniżej sposób. Jeżeli człowiek został stworzony doskonały, na obraz Boga, to musiał istnieć na wyższym poziomie niż obecnie. Z tego powodu pierwszy człowiek nie mógł być jedynie o stopień wyżej od małpy ani też nie mógł ewoluować – rozwijać się – ponieważ obecnie daleko mu do fizycznej, moralnej, umysłowej i religijnej doskonałości. Drugą prawdą z pięciu, jakiej użył brat Russell, była doktryna o upadku człowieka w grzech oraz fizyczną, umysłową, moralną i religijną degradację. Posłużył się nią w podany poniżej sposób. Gdyby pierwszy człowiek niewiele różnił się od małpy i od momentu stworzenia udoskonalał się, to nie nastąpiłby jego upadek w grzech i nie miałyby miejsca pogłębiająca się fizyczna, umysłowa, moralna i religijna degradacja. Jednak historia ludzkości jest pełna dowodów nasilającej się degeneracji człowieka. Czwartą, z pięciu doktryn użytych przeciwko ewolucji, była ta o wysokim powołaniu, przedstawiona poniżej. Jedynym wyjątkiem, nie podlegającym postępującej degradacji, są doświadczenia życiowe świętych, którzy dzięki Bożej łasce pokonują skażenie (degradację) istniejące na świecie z powodu pożądliwości (2 Piotra 1:4). Rozwijają się do stanu umysłowej i religijnej doskonałości nie dzięki ewolucji, ale przez poświęcenie swego człowieczeństwa, a zatem nie poprzez ewolucyjne przetrwanie najsilniejszych ani przez naturalną selekcję, lecz w następstwie działania praw duchowych, przez które Boska łaska uzdalnia świętych do okazywania posłuszeństwa. Jest to niezbity dowód obalający ewolucję.

I wreszcie brat Russell użył piątej z wymienionych prawd (pięciu symbolicznych kamieni) – restytucji – używając jej przeciwko ewolucji. Mianowicie Biblia ukazuje restytucję jako nadzieję człowieka na pełną chwałę przyszłość. Gdyby ewolucja była prawdą, a pierwszy człowiek był jedynie o stopień wyżej od małpy, to restytucja zamiast wielką łaską, byłaby największą klątwą i złem dla ludzkości, ponieważ sprawiłaby, że człowiek ponownie zbliżyłby się w rozwoju do małpy. Jednak Biblia oferuje restytucję jako wielkie błogosławieństwo dla ludzkości, dlatego ewolucja nie może być prawdą. I w ten sposób, posługując się czterema z pięciu wymienionych doktryn, brat Russel zatriumfował nad ewolucją.

(22) Miecz Goliata przedstawia opracowania dotyczące ewolucji, w których są podkreślone najważniejsze argumenty za rzekomym rozwojem człowieka: postęp w wiedzy, wynalazczości, działalności dobroczynnej i użyteczności publicznej, odkryciach, sposobach komunikacji itd., które charakteryzowały XIX wiek w większym stopniu niż wszystkie poprzednie okresy. Wyznawcy ewolucji powoływali się na te osiągnięcia w swych opracowaniach (miecz) jako na najbardziej konkretny dowód umysłowego, moralnego i religijnego rozwoju ludzkości. Brat Russel również posłużył się argumentami wyznawców ewolucji, wytrącając im ich własne argumenty z rąk i obracając je przeciwko ewolucji, pokonał teorię ewolucji jej własną bronią (ściął głowę Goliata jego własnym mieczem, w. 51.). Wykazał, że wynalazki itd. nie były wynikiem ewolucji człowieka, ale że były spowodowane nadludzką przyczyną, że były przebłyсками Tysiąclecia, zewnętrznym wyrazem przygotowań Boga do obalenia władzy Szatana i ustanowienia swojego Królestwa. Brat Russell wykazał, że te osiągnięcia nie dowodzą wzrostu ludzkich zdolności, lecz jedynie są skutkiem szerszego dostępu do wiedzy i lepszego jej wykorzystania, a same zdolności zmniejszają się w wyniku pogłębiającej się ludzkiej degradacji. Jak dowodzi historia, niewiele było wielkich wynalazców, myślicieli, reformatorów itd., a i oni nie przekazali talentów swoim potomkom. Gdyby ewolucja była prawdą, to potomkowie Darwina, Wallace'a, Huxley'a, Spencera, Haeckela, Szekspira,

Milтона, Lutra, Lincolna itd. powinni ich przewyższać, a tak się nie stało, ponieważ dzieci geniuszów prawie zawsze były postaciami niezwykle przeciętnego formatu. Następnie wykazał on, przytaczając fakty, że poza przykładami postępu zaobserwowanymi od 1799 r., kiedy rozpoczął się dzień przygotowania się Pana, wynikającymi z nadludzkich przyczyn – osiągnięcia poprzednich wieków w architekturze, poezji, prozie, malarstwie, rzeźbie, oratorstwie oraz w myśleniu indukcyjnym i dedukcyjnym przewyższały pod każdym względem dzieła, którymi XIX i XX w. mogłyby się pysznić. W ten sposób brat Russell uciął głowę teorii ewolucji – obalił ją argumentami z jej własnych opracowań.

(23) Podobnie jak w przypadku zwycięstwa Dawida (w. 51.), gdy armia filistyńska traciła ducha walki i uciekała, a typiczni Izraelici i mężowie Judzcy wzmocnieni na duchu ścigali uciekających Filistynów, tak wszystkie zastępy niewierzących po rozpoznaniu, że ich główny wojownik został pokonany przez brata Russella, zniechęcone, wycofały się z pola debaty. Antytypiczni Izraelici (obrońcy Biblii poza prawdą) oraz antytypiczni mężowie Judzcy (obrońcy Biblii będący w prawdzie) zachęteni ścigali przez dyskusje wycofujące się oddziały niewierzących. Wojownicy Biblii działali agresywnie (okrzyk uczynili), miażdżąc argumenty niewierzących i zmuszając ich zwolenników do ucieczki (w. 52.). Akkaron oznacza *wymarcie*, Get – *prasę do winogron*, Saraim – *dwie bramy*. Pościg odbywał się na północ aż do Akkaronu, na wschód aż do Get i na południe aż do Saraim. Antytyp zdaje się zawierać myśl, że pościg odbywał się za jednymi aż do zupełnego unicestwienia ich argumentów (Akkaron), za innymi aż do zmiażdżenia ich argumentów (Get – *prasa do winogron*, gdzie miażdży się winogrona), a za jeszcze innymi aż do podwójnego obalenia (Saraim – *dwie bramy*) ich argumentów. Antytypiczny pościg przejawiał się w wydaniu ogromnej ilości książek, w licznych wykładach, dyskusjach, kazaniach i rozmowach skierowanych przeciwko niewierzącym. Czternastu wyżej wspomnianych autorów (par. 7 – przyp. tłum.) – pięciu z Niemiec, pięciu z Anglii i czterech

z Ameryki – to tylko nieliczne spośród wybitnych postaci, które brały udział w pościgu za oddziałami niewierzących, całkowicie ich pokonując albo miażdżąc lub też podwójnie obalając w dalszych dyskusjach. Z pewnością, jak pokazuje drugie przesiewanie, niewiara poniosła nieodwracalną klęskę z rąk chrześcijańskich apologetów. Oprócz tego wszystkie argumenty niewierzących zostały im odebrane i skierowane przeciwko nim w tej walce, co widać w książkach i wykładach, dotyczących tego przedmiotu (synowie izraelscy [...] rozchwycili obóz ich, w. 53.). Nie należy rozumieć, że Dawid zabrał głowę Goliata do Jerozolimy (w. 54.) zaraz po walce, ponieważ Jerozolimę odebrano Jebuzejczykom wiele lat później, ale raczej, że zachował ją, być może zabalsamowaną lub jedynie czaszkę, do czasu aż Jerozolima została zdobyta. Wówczas Dawid złożył ją w Jerozolimie, być może wraz z innymi trofeami pochodzącymi z jego licznych zwycięstw. W antytypie brat Russell zachował teorię ewolucji w swojej mocy i złożył ją wśród innych trofeów w swojej sferze władania. Trzymanie w namiocie przez Dawida zbroy Goliata najprawdopodobniej oznacza, że brat Russell pozostawił pośród swojego dyskusyjnego uzbrojenia defensywną i ofensywną broń zwolenników ewolucji, aby od czasu do czasu użyć jej do odpierania ich ataków. Pamiętajmy, że takie możliwości pojawiały się aż do wybuchu wojny światowej w 1914 r.

(24) Historia Dawida i Goliata w badanym rozdziale kończy się triumfalnym przedstawieniem wojownika Izraela królowi izraelskiemu przez naczelnego wodza armii, Abnera (*ojciec światła*). Abner najprawdopodobniej reprezentuje biorących udział w dyskusjach profesorów teologii, którzy z pewnością byli przywódcami obrońców Biblii w prowadzonych sporach. Czternastu z nich wymieniono powyżej. Pytanie Saula skierowane do Abnera (w. 55.): „Czym synem jest ten młodzieniec?” przedstawia pytania niektórych z książąt utracjuszy koron, między innymi dr. Cooka, który zapytał, jakiego uniwersytetu teologicznego absolwentem jest brat Russell. Odpowiedź Abnera (w. 55.) pokazuje pełne powagi zapewnienie

profesorów teologii, że żaden z nich nie wie, jaki uniwersytet teologiczny ukończył brat Russell, co sugeruje, że nie miał on takiego wykształcenia, choć w dotychczas analizowanym typie myśl ta jeszcze nie została wyrażona. Polecenie Saula, aby Abner dowiedział się, czym synem był młody wojownik (w. 56.), reprezentuje pragnienie książąt utracjuszy koron, aby dowiedzieć się, który uniwersytet teologiczny ukończył brat Russell. Zatem zażądali od polemizujących profesorów teologii, aby się tego dowiedzieli. Powrót Dawida po pogromie Goliata (w. 57.) przedstawia powrót brata Russella z pola walki z ewolucją, podczas gdy profesorowie teologii, nie osobiście, lecz poprzez jego pisma, zaprezentowali go książętom utracjuszy koron, podobnie jak Abner zaprowadził Dawida do Saula (w. 57.). Scena spotkania Dawida z Saulem jest godna zapamiętania. Stał tam olbrzym Saul, wysoki na ok. siedem stóp (ok. 213 cm – przyp. tłum.) i Dawid, zaledwie średniego wzrostu, prawdopodobnie pięć stóp i dziewięć cali (ok. 175 cm. – przyp. tłum.). Niskiego wzrostu Dawid stał z wysoko uniesioną głową, patrząc na Saula, który mierzył Dawida dociekliwym i zdumionym wzrokiem. W ręku Dawida znajdowała się ogromna głowa Goliata, którą trzymał za włosy, jako imponujące, choć makabryczne trofeum odwagi i zwycięstwa. Nie należy rozumieć, że w antytypie doszło do osobistego spotkania książąt utracjuszy koron z bratem Russellem, w którym pośredniczyli polemizujący profesorowie teologii, ale że ci profesorowie raczej zwrócili uwagę książąt utracjuszy koron na pisma brata Russella, a oni na ich podstawie uświadomili sobie, że teoria ewolucji (głowa Goliata) znajdowała się w mocy brata Russella.

(25) Jak Saul zapytał Dawida: „Czyjeś ty syn?” (w. 58.), tak książęta utracjuszy koron zadali to pytanie bratu Russellowi, uosobionemu w jego pismach. Studiując je, a szczególnie opracowanie *Biblia przeciw teorii ewolucji*, uzyskali z nich antytypiczną odpowiedź Dawida na pytanie Saula: *Jestem syn sługi twego Isajego Betlejemczyka*, tzn. z pism brata Russella otrzymali odpowiedź, że nie był on absolwentem

zadnej szkoły teologicznej, lecz był członkiem ludu Bożego. Był on niedenominacyjnym, studentem Biblii – Betlejemczykiem – biblistą w szkole Chrystusa, w której Biblia jest badana jako księga tekstów i to z niej dowiedział się, że dla wiernego ludu Bożego Biblia i jedynie Biblia jest źródłem oraz zasadą dla doktryny, praktyki i organizacji. Jak stosowne zamknięcie typu i antytypu zostało przedstawione w pełnej pokory i mocy odpowiedzi tego umiłowanego przez Boga!

PYTANIA

(1) Co wiemy odnośnie do funkcji urzędu Onego Sługi? W jakiej funkcji Dawid nie reprezentuje brata Russella, a w jakiej go reprezentuje i dlaczego? W jakim antytypie Dawida takie połączenie występuje i gdzie to jest pokazane? Kogo w ogólności przedstawiają Filistyni i na co wskazują różne konteksty antytypu? Jakich sekciarzy oni przedstawiają w badanym 17. rozdziale 1 Księgi Samuelowej? Jakie rodzaje sekciarzy przedstawiają Filistyni w pozostałych przypadkach?

(2) Kogo w badanym rozdziale przedstawiają mężowie judzcy? A kogo Izraelici? Kogo przedstawia Saul? Co przedstawia wojna? Co przedstawia Sochot w Judzie, jakie są znaczenia tych nazw? Co przedstawia Asek i jakie jest znaczenie tej nazwy? Jak rozciągała się linia walki po stronie niewierzących zastępów z okresu Paruzji? Co przedstawia Ephes – Dammim z w. 1. i jakie jest znaczenie tych słów? Kogo w w. 2. przedstawiają Saul i mężowie izraelscy zgromadzeni w dolinie Ela? Do czego oni się przygotowywali? Kogo przedstawiają Filistyni, którzy stali na górze z jednej strony? A kogo Izraelici stojący na górze z drugiej strony według w. 3? Co przedstawia dolina między walczącymi? Co jest pokazane w wersetach od 1. do 3.?

(3) Kogo w w. 4. przedstawia Goliat z Get i jakie jest znaczenie tych słów? Jak wysoki był Goliat? Dlaczego pomiar wysokości Goliata jest dokonany w łokciach świeckich i co by oznaczało zastosowanie świętego łokcia do tego celu? Co wzrost Goliata przedstawia? Jak jest postrzegany Darwin i ze względu na co? Co jest wyobrażone przez zbroję Goliata? Co

pokazuje hełm Goliata? Co przedstawia głowa Goliata? A co miedziana karacena? Na co wskazuje ogromny ciężar karaceny? Co przedstawiają miedziane nakolanniki? A co miedziana tarcza i wielka włócznia? Co reprezentuje grot oszczepu? A co ogromna waga grotu? Co ilustruje tarcza i giermek noszący ją przed Goliatem? Co inne wersety Pisma Świętego mówią na temat miecza Goliata i co miecz ten przedstawia? Jaka jest przypuszczalna waga zbroi Goliata i jakie elementy wchodziły w jej skład? Jakie są liczby określające wzrost Goliata oraz wagę części jego zbroi? Na co wskazuje jego wzrost i co oznacza 6 łokci i pięćdziesiąt? Co zatem przedstawia wysoki wzrost Goliata? Na co wskazuje podana liczba syklów wagi karaceny Goliata? Co to oznacza? Co przedstawia waga grotu oszczepu i gdzie to zostało przedstawione?

(4) Jaki czyn Goliata jest opisany w wersetach 8-10? Jak nie powinniśmy tego rozumieć w antytypie i dlaczego? Jak więc rozumiemy antytypiczne wyzywania skierowane przez Goliata? Jaką była teoria ewolucji na tle innych teorii? Jak zwolennicy ewolucji podchodzili do użycia innych form niedowiarstwa w walce z chrześcijanami, zgodnie z w. 8.? Jak w w. 9. Goliat przedstawia swoje warunki pojedynku i co to oznacza w antytypie? Co przedstawia rzucanie wyzwania przez Goliata w w. 10.? Co jest typicznie przedstawione w w. 11.? Jak antytypiczne wyzywanie do walki przez wyznawców ewolucji wpłynęło na obrońców chrześcijaństwa i dlaczego? Co było przyczyną lęku apologetów chrześcijańskich wobec rzuconego im wyzwania?

(5) Co opisują wersety 12-20? Co sugerują względem brata Russella słowa w. 12. oraz 4 Moj. 11:26,27? Jakie jest znaczenie słowa Efratejczyk i na co ono wskazuje? Co znaczy słowo Betlejem i o czym ono świadczy? Na co wskazują wyrażenia Juda i syn Isajego? Kogo przedstawia ośmiu synów Isajego? Co w symbolach Biblii reprezentuje wiek i jak to jest pokazane u Zach. 8:4? Co oznaczają słowa w w. 12. mówiące, że Isaj był uznany za starca podczas panowania Saula? Czego odpowiednikami są trzej najstarsi synowie Isajego w w. 13.? Jakie jest znaczenie imienia Elijab i kogo on przedstawia oraz jaką pracę antytypiczny Elijab wykonywał? Szczególnie przez kogo? Jakie

jest znaczenie imienia Abinadab i kogo Abinadab reprezentuje, w jakich zakresach służby? Jakie jest znaczenie imienia Samma i kogo Samma przedstawia, w zakresie jakiej służby? Jakim grupom utracjuszy koron odpowiadają trzej kolejni synowie Isajego, z jakiego punktu widzenia? Jak to pokazuje Rzym. 4:17? Jak i w związku z czym jest podobnie przedstawiony antytypiczny Kore i 250 antytypicznych Lewitów? Kogo przedstawia siódmy syn Isajego, a kogo ósmy wg w. 14.? Co w wersetach 13. i 14. jest pokazane przez wyruszenie trzech najstarszych synów Isajego z Saulem na wojnę?

(6) Co przedstawiają cechy Dawida opisane w 1 Sam. 16:18-23 i jego najwcześniejsze czyny związane z Saulem? Jakie cechy brata Russella uaktywniły się w pierwszym z dwuletnich okresów wg w. 18. i do jakich celów je wykorzystał? Co jest przedstawione w wersetach 21-23 i szczególnie w związku z jaką działalnością brata Russella? Do czego w antytypie odnosi się treść 1 Sam. 17:15, szczególnie w okresie od kwietnia 1877 r. do czerwca 1881 r.? Co i w jaki sposób brat Russell czynił wówczas w odniesieniu do owiec Małego Stadka, czym je karmił według Mat. 25:6? Kiedy nastąpił powrót Dawida do Betlejem? Kiedy miał miejsce powrót brata Russella do antytypicznego Betlejem oraz co i z kim wówczas on czynił? Kiedy nastąpiły pierwsze objawy konfliktu z wyznawcami teorii ewolucji, kiedy się nasiliły i kiedy osiągnęły punkt krytyczny? Jaki był stosunek brata Russella do ewolucji przed 1878 rokiem w związku z powyższym? Co reprezentuje 40 dni z w. 16.? Co Goliat każdego dnia czynił i którego dnia doszło do walki? Czego nie powinniśmy rozumieć odnośnie do antytypicznej walki brata Russella z teorią ewolucji i z jakich powodów? Kiedy nastąpiło główne uderzenie w ewolucję i za pomocą czego? Jakie były w typie powody rozegrania tej walki w 40. dniu wyzywania na pojedynek przez Goliata? Podaj kolejno: pierwszy powód i drugi powód. Z jakiego punktu widzenia przedstawiony jest antytypiczny pojedynek, a z jakiego nie jest przedstawiony? Co oznacza wyzywanie przez Goliata na pojedynek rano i wieczorem przez 40 dni?

(7) Kiedy w antytypie wypełniły się wydarzenia z wersetów 17-19? Co przedstawia efa prażma? A co 10 bochenków chleba? Co reprezentuje 10 serów? Jaki był sposób działania brata Russella? Jak to jest pokazane w typie? Co przedstawia prośba Isajego skierowana do Dawida według w. 17.? A co polecenie Isajego dane Dawidowi, aby dowiedział się, jak mają się jego bracia? Co przedstawia polecenie Isajego, aby Dawid przyniósł żołąd swych braci? Przez co w antytypie jest określony czas wydania tego polecenia i z jakich względów? Co wskazuje na czas stoczenia walki opisanej w wersetach 17-19? Kto w tę walkę był zaangażowany wg w. 19.? Wymień głównych przywódców.

(8) Co brat Russell zaczął czynić we wrześniu 1881 r. i jak to jest pokazane w w. 20.? Co przedstawiają owce? Kto był antytypicznym stróżem z w. 20. i jaka była jego rola? W czym objawiło się wykonywanie przez brata Russella nakazu antytypicznego Isajego? Do jakiego miejsca doprowadziła naszego Pastora ta działalność i w jakim momencie, jak to jest pokazane w w. 20.? Jaki był stan obu symbolicznych armii z w. 21. w roku 1881? Określ kolejno poszczególne szyki obu armii. Co w 1881 r. zostało wyraźnie zarysowane i jak długo to pozostawało w takim stanie? Co przedstawia pozostawienie przez Dawida przyniesionego bagażu u stróża sprzętu armii (w. 22.)? Co przedstawia bieg Dawida w stronę wojska? A co przywitanie się Dawida ze swoimi braćmi?

(9) Co zdarzyło się, gdy Dawid rozmawiał ze swoimi braćmi w typie i antytypie? Jaka była postawa i działalność głównych zwolenników ewolucji? Czyją uwagę ona na siebie zwróciła? Jak zareagowali chrześcijańscy wojownicy na ewolucję według w. 24.? Jak nie należy rozumieć tego, że cofnęli się oni ze strachem? Jak zatem powinniśmy myśleć o tej sprawie w antytypie? Co w w. 25. przedstawia rozmowa wojowników Izraela o Goliacie? Jakie elementy w typie i antytypie ta rozmowa obejmowała zgodnie z w. 25.?

(10) Jakim człowiekiem był brat Russell? Co te cechy powodowały i co on w związku z tym uważał? Jakie wrażenie te czucia wywierały na obrońcach Biblii i jak to jest przedstawione w w. 26.? Co jest antytypiem drugiego pytania zadanego przez

Dawida w w. 26.? Co lud odpowiedział Dawidowi w typie i antytypie? Jakie wrażenie to rozważanie wywrze na uważnym czytelniku?

(11) Jakie wydarzenia w. 28. przekonują autora, że przedstawił prawdziwy antytyp Elijaba? Co jest wiernie przedstawione w postawie i słowach Elijaba w w. 28.? Co pokazują słowa „usłyszał Elijab” w w. 28.? Co przedstawia fakt, że Elijab zapalił się gniewem? Na co wskazują słowa Elijaba „po coś tu przyszedł” w typie i antytypie? Co pokazuje w antytypie drugie pytanie Elijaba: „komuś poruczył onę trochę owiec na puszczy?” W czym uwidaczniała się ta ich pogarda? Co uważali odnośnie do miejsca przebywania symbolicznych owiec? Jak tę myśl pokazuje Pismo Święte? O co także z pewnością oni oskarżali brata Russella i jak to wyraża w. 28.?

(12) Jaką była odpowiedź Dawida w w. 29. i jaki skutek wywarła na Elijacie w typie i antytypie? Dlaczego kolejne stwierdzenie Dawida: „wszakiem tu na rozkazanie przyszedł” było słuszne w typie i antytypie? Jakie pytanie w związku z tym zadaje autor? Jaki był antytypiczny skutek odpowiedzi Dawida? Co przedstawia odwrócenie się Dawida od Elijaba w w. 30.? Jaka była jego postawa wyrażona w typie słowami „pytał się” w. 30. i jaka była na te pytania odpowiedź ludu? Jakie przekonanie wzbudziła pewność Dawida w. 31. i czym ona poskutkowała? Jak to wypełniło się w antytypie? Czego w związku z tym pragnęli książęta utracjuszy koron dwunastu denominacji chrześcijaństwa?

(13) Jaka historia będzie obecnie przedstawiona? Od kogo autor usłyszał tę historię i w jakich okolicznościach? Jaki pogląd miał brat Russell na temat swojej zdolności przedstawiania prawdy i co w związku z tym czynił? Jaką decyzję ostatecznie podjął brat Russell i czym się charakteryzowała wybrana przez niego osoba? Jak typicznie był przedstawiony dr Cook i co nastąpiło, gdy brat Russell wybrał go dla celu przedstawiania prawdy? W jakim momencie brat Russell zgłosił się do dr. Cooka i z jakim uzbrojeniem? O czym brat Russell opowiedział dr. Cookowi? Jak to jest pokazane w w. 32.? Szczególnie w jakim wyrażeniu? Jak dr Cook wysłuchał historii naszego

Pastora i co podczas tej rozmowy dostrzegł? Co dr Cook wyraził w stosunku do brata Russella i jak to jest pokazane w w. 33.? Jak typicznie jest pokazana odpowiedź naszego Pastora dana dr. Cookowi zgodnie z wersetami 34. i 35.?

(14) W jaki sposób ta odpowiedź była udzielana dr. Cookowi przez naszego Pastora i jaka była reakcja dr. Cooka? O czym brat Russell zapewnił dr. Cooka odnośnie do jego poglądu na Biblię? Przez kogo zostały opracowane poglądy pokazane w Iwie i niedźwiedziu, jakimi one były w porównaniu z poglądami wymyślonymi przez niepoświęconych? Jak to pokazuje w. 36.? Dlaczego ci niepoświęceni mieli ponieść porażkę? Jak te myśli pokazują teksty Pisma Świętego? O czym brat Russell zapewnił dr. Cooka zgodnie z w. 37.? Jak na to zareagował dr Cook, jak to pokazuje typ? Co dr Cook zaproponował bratu Russellowi i z jakiego powodu? Co brat Russell uczynił z argumentami dr. Cooka po zapoznaniu się z nimi i jak to jest przedstawione w typie w wersetach 32-39? W jaki sposób autor przedstawił tę historię jako antytyp?

(15) Z jakiego powodu autor przytacza pozostałą część tej historii, pomimo czego? Co brat Russell ofiarował dr. Cookowi i z jaką prośbą oraz jaką otrzymał obietnicę? Kiedy brat Russell ponownie odwiedził dr. Cooka i o co go zapytał? Jaka była odpowiedź dr. Cooka w związku z tym pytaniem brata Russella? Jaka jest pierwsza lekcja, którą możemy wyciągnąć z tej historii? Jaka jest druga lekcja? Jakim wyborem był wybór dokonany przez brata Russella i dlaczego?

(16) Co przedstawia wzięcie przez Dawida kija do ręki (w. 40.)? Co przedstawia potok i pięć kamieni wziętych przez Dawida z potoku? Co jest pokazane w gładkości kamieni wziętych z potoku? Co przedstawia torba pasterska i kieszeń do której zostały włożone kamienie? Co przedstawia proca? Jaką metodą posłużył się nasz Pastor przeciw teorii ewolucji? Co było zdefiniowane powyżej odnośnie do włóczni i mieczy i co do tego można obecnie dodać? Co w ten sposób poznaliśmy? Co reprezentuje proca w ręku Dawida w w. 40.? Co przedstawia zbliżanie się Dawida do Goliata? Co jest przedstawione w w.

41. przez przybliżanie się Filistyńczyka ku Dawidowi oraz jego giermka, który niósł przed nim tarczę?

(17) Co jest pokazane przez dostrzeżenie Dawida przez Filistyńczyka (w. 42.)? Co jest zobrazowane przez zlekceważenie Dawida i z jakiego powodu to nastąpiło w typie i antytypie? Co jest przedstawione przez młodość Dawida, przez to, że był piękny i rumiany? Co w Biblii przedstawia pies (w. 43.) i jaki jest tego powód? Do czego odwołują się wszystkie chrześcijańskie sekty? Jakie znaczenie obejmuje sobą pogardliwe pytanie Goliata z w. 43.: „Izolim ja pies, iż ty idziesz na mię z kijem”? Co oznacza przeklinanie Dawida przez Filistyńczyka przy użyciu jego bogów? Czym teoria ewolucji groziła bratu Russellowi, jeśli będzie nadal z nią walczył (w. 44.)? W jaki sposób zostało to wyrażone w antytypie?

(18) Co przedstawia odpowiedź Dawida zawarta w słowach: „Ty idziesz do mnie z mieczem i z oszczepem, i z tarczą” (w. 45.)? Czego nie obawiał się brat Russell, przygotowując się do walki i jak to jest pokazane w w. 45.? Jak zupełność wiary brata Russella jest pokazana wg w. 45. w tym konflikcie? Co jest pokazane przez wyrażenie Dawida „dziś” zgodnie z Iz. 54:17? Co przedstawia wyrażenie: „dziś cię poda Pan w ręce moje, a zabiję cię”? Co w antytypie pokazuje wyrażenie: „odejmę głowę twoją od ciebie” w. 46.? A co wyrażenie: „ptactwu powietrznemu, i bestiom ziemskim”? Dla czyjej chwały Dawid miał tego dokonać i dla jakiego celu według w. 46. w typie i antytypie? Kogo obejmuje w w. 47. wyrażenie: „wszystko to zgromadzenie”? O czym zarówno chrześcijanie jak i niewierzący mieli się dowiedzieć? Co pokazuje wyrażenie w. 47.: „poda was w ręce nasze” i dlaczego?

(19) Co ukazuje w. 48. w typie i antytypie? Co przedstawia w w. 49. sięgnięcie przez Dawida do torby? A co wyjęcie z niej kamienia? Co reprezentuje wystrzelenie kamienia przez Dawida? Jakiej metody używał nasz Pastor w tej dyskusji? Co przedstawia ugodzenie Filistyńczyka w czoło? Co reprezentuje głowa Goliata i jego czoło? W jakiej broszurze i w jaki sposób brat Russell użył argumentu Okupu? Czego i zgodnie z jaką zasadą wymagała Boska sprawiedliwość w zamian za dług

pierwszego człowieka? Jaki zatem nie mógł być pierwszy człowiek, co musiał posiadać i dlaczego? Jak Boska sprawiedliwość nigdy nie działa i jaki wniosek wynika z tego w odniesieniu do pierwszego człowieka?

(20) W co ten argument uderzył ewolucję? Jakie było to uderzenie w swym skutku w typie i antytypie? Co jest pokazane w tym, że cios zadany przez Dawida początkowo oszołomił Goliata? Co oznacza wyrażenie: „padł twarzą swą na ziemię” (w. 49)? Co jest podane w w. 50. jako podsumowanie i co należy do tego dodać, z jakim naciskiem? Co było dodatkowym upokorzeniem zabitego wroga według w. 51.? Na co wskazuje stwierdzenie w. 50., że Dawid nie miał miecza w rękę? W jaki sposób w. 51. pokazuje dalszy szybki triumf brata Russella nad teorią ewolucji? Jak w starożytności był symbolizowany triumf nad wrogiem i jak to jest pokazane w Ps. 91:13? Jak to wynika z innych przytoczonych tekstów Pisma Świętego? W jaki sposób brat Russell symbolicznie zdeptał teorię ewolucji?

(21) Jakiej pierwszej prawdy użył brat Russell przeciw teorii ewolucji i na czym polegała ta argumentacja? Jakiej drugiej prawdy z pięciu użył brat Russell i w jaki sposób posłużył się nią? Która prawda, jako czwarta z pięciu, została użyta i przedstawiona przez brata Russella w zgodzie z 2 Piotra 1:4? W jaki sposób prawda o wysokim powołaniu stała się niezbitym dowodem obalającym ewolucję? Jaka była piąta prawda użyta przez brata Russella przeciw teorii ewolucji i w jaki sposób została użyta dla tego celu? Czym byłaby dla ludzkości restytucja, gdyby teoria ewolucji była prawdziwa? Czego brat Russell dokonał przy pomocy tych symbolicznych pięciu kamieni?

(22) Co przedstawia miecz Goliata i jak był on używany przez wyznawców ewolucji w antytypie? Co uczynił brat Russell z symbolicznym mieczem Goliata zgodnie z w. 51.? Czego wynikiem nie były różne wynalazki, ale czym one były spowodowane i czego były zewnętrznym wyrazem? Co brat Russell wykazał odnośnie do ludzkich zdolności w kontekście różnych osiągnięć cywilizacyjnych i postępującej ludzkiej degradacji? Czego w związku z tym dowodzi historia? Co musiałyby być prawdą odnośnie do dzieci wielkich wynalazców i myślicieli,

gdyby ewolucja była prawdą? Jak przedstawia się rzeczywistość w tej sprawie? Co brat Russell wykazał na podstawie faktów odnośnie do osiągnięć poprzednich wieków w różnych dziedzinach porównywanych z tymi, które zaczęły mieć miejsce od 1799 r.? Co on tym sposobem uczynił?

(23) Jak podziałało zwycięstwo Dawida na armię filistyńską i co to przedstawia w antytypie? Co uczynili obrońcy Biblii poza prawdą i obrońcy Biblii w prawdzie zgodnie z w. 52.? Co oznaczają nazwy Akkaron, Get i Saraim określające granice pościgu w typie? Jaką myśl zdaje się zawierać antytyp tego? Czym przejawiał się antytypiczny pościg? Jakie wybitne postacie brały udział w tym pościgu i jaki był jego rezultat? Co z pewnością pokazuje drugie przesiewanie? Co w w. 53. jest pokazane przez złupienie obozu filistyńskiego przez synów izraelskich? Jak nie należy rozumieć, a jak należy rozumieć zabranie przez Dawida głowy Goliata do Jerozolimy według w. 54.? Co to oznacza w antytypie? Co przedstawia trzymanie przez Dawida w namiocie zbroi Goliata? Do czego i do jakiego momentu mogło to służyć?

(24) Czym kończy się historia Dawida i Goliata w badanym rozdziale? Jakie jest znaczenie imienia Abner i kogo on najprawdopodobniej przedstawia? Co przedstawia pytanie Saula w w. 55. skierowane do Abnera? Co przedstawia odpowiedź Abnera i co ona sugeruje w antytypie? Co przedstawia polecenie Saula dane Abnerowi w w. 56.? Co przedstawia powrót oraz przyprowadzenie Dawida do Saula po pogromie Goliata według w. 57.? Na co powinniśmy zwrócić uwagę w scenie spotkania Dawida z Saulem jako godnej zapamiętania? Jak nie należy w antytypie rozumieć spotkania Dawida z Saulem, a jak należy je rozumieć?

(25) Jakie było zapytanie skierowane przez Saula do Dawida w w. 58. i jak to spełniło się w antytypie? Jaka była i w jaki sposób została udzielona w antytypie odpowiedź Dawida na pytanie Saula? Co ta odpowiedź oznaczała? Co stanowiła ta pełna pokory i mocy odpowiedź antytypicznego Dawida?

Zaśpiewam synowi Jessego,
którego wezwał proroka głos.
Nie ze względu na próżność jego,
dumne spojrzenie, wysoki wzrost.
Ale przez wzgląd na pełne blasku oczy,
na loki o złotej jasności,
na kończyny zwinne, ochocze,
dla patrzących płynne w lekkości.
I postawę, co była szczerą,
I nie znające strachu serce,
I ducha, co bystrością wzbiera,
gdy zagrożenie miało miejsce.
I on użył tego wszystkiego
gdy Filistyn w bunt obleczony,
ten olbrzym z Get wyniosłego,
stał mu na drodze wzburzony.
Wywołał w armiach narodów lęk,
wzbudził w Saulu przerażenia noc,
w zebranych do bitwy strachu jęk.
I tylko Dawid był zbrojny w moc.
Ani włóczni, ani zbroi nie wziął.
Ale ze spokojnym spojrzeniem
po procę i kamyki sięgnął
– pięć gładkich, omytych strumieniem.
Wiedziony modlitwy natchnieniem,
sam jeden z zastępu całego
natychmiast procą i kamieniem
powalił mistrza chełpliwego.
Teraz do wielkości kroczył już.
Siedział wysoko jak dostojnik
obok królewskiego tronu tuż.
Dawid – samotny wojownik.

ROZDZIAŁ X

PIERWSZE SPRZECIWIY SAULA WOBEC DAWIDA – TYP I ANTYTYP

1 Sam. 18-20.

PRZYCZYNA – PIERWSZE FORMY – JONATAN WSTAWIA SIĘ ZA DAWIDEM – DALSZE KRZYWDY – UCIECZKA DAWIDA – KOLEJNE CZTERY PRÓBY SKRZYWDZENIA GO – SPOTKANIE JONATANA Z DAWIDEM – ICH ROZSTANIE

PRZEANALIZOWALIŚMY do tej pory typ i antytyp Dawida przedstawiony w 1 Sam. 16. i 17., a obecnie proponujemy przestudiowanie 1 Sam. 18-20, modląc się do Pana o błogosławieństwo dla nas wszystkich podczas tego badania. Rozdział 18. zaczyna się opisem wydarzeń następujących po rozmowie Dawida z Saulem, która miała miejsce po zabicju Goliata. Zauważyliśmy, że ta antytypiczna rozmowa została przeprowadzona przez naszego Pastora przemawiającego przez swoje stosowne pisma, a w przypadku antytypicznego Saula przez studiowanie tych pism. Głównym, choć nie jedynym, przedstawicielem antytypicznego Saula w tej sprawie był dr Joseph Cook, który czytał stosowne pisma naszego Pastora przed, w trakcie i po jego podróży po świecie trwającej od września 1880 r. do grudnia 1882 r. Innym członkiem antytypicznego Saula był dr Joseph Seiss, który działał w pewnych zarysach antytypu 1 Sam. 17. Poza nimi byli jeszcze inni członkowie antytypicznego Saula, mniej lub bardziej aktywni w antytypie spraw przedstawionych w tym rozdziale. Ci sami bracia w rozdziałach: 18., 19. i 20. nadal działali jako antytypiczny Saul z dr. Cookiem, który występował jako główny przedstawiciel antytypicznego Saula. Myśl tę nasuwa ścisły związek między końcem rozdziału 17. i początkiem 18. oraz fakty będące częścią antytypu. To powiązanie jest tak bliskie, że w języku hebrajskim wersety z 1 Sam. 17:55-18:5 tworzą jeden akapit, a tę kwestię nasz podział na rozdziały w Biblii A.V. tutaj zaciemnia. Bardziej poświęceni i miłujący prawdę utracjusze koron (Jonatan – *Jehowa dał*, w. 1.) obdarzyli naszego Pastora (Dawid) szczególnym uznaniem i miłością za obalenie

teorii ewolucji (dusza Jonatanowa [...] umiłował go Jonatan). Książęta utracjuszy koron, nie chcąc stracić ze swej służby tak zdolnego wojownika walczącego przeciw niewierze, jakim był nasz Pastor, zaliczyli go do swoich zwolenników w tej walce (I wziął go Saul), pragnąc, aby nie wracał już więcej do służby ludowi prawdy, ale by służył w ich walce przeciw niewierze (ani mu dopuścił, żeby się wracał do domu ojca swego). Antytypiczny Jonatan i Dawid stali się ze sobą szczególnie związani najserdeczniejszymi więzami (uczynił Jonatan z Dawidem przymierze, w. 3.). Ci pierwsi, uznając wyższość tego drugiego, chętnie i w pełni podporządkowali się antytypicznemu Dawidowi (zdjąwszy z siebie Jonatan płaszcz, w. 4.) w swoim wyposażeniu (szaty, tzn. zbroje), w swoich wykładach (miecz), credach wyznaniowych (łuk) i służbie (pas).

(2) Brat Russell walczył (I wychadzał Dawid [...] posyłał Saul, w. 5.) przeciw każdej formie niewiary tak, jak oczekiwali tego od niego książęta utracjuszy koron i odniósł zwycięstwo (powodziło mu się [BWP] – zob. margines KJV), jak można to zauważyć na podstawie stosownych artykułów w *Strażnicy* od samego początku. To sprawiło, że książęta utracjuszy koron cenili go jako wojownika walczącego z niewiarą, stawiając go ponad wszystkich innych wojowników (I przełożył [cenił] go Saul [ponad] [innymi] rycerstwem). Jego związane z tym postępowanie podobało się członkom Kościoła i innym wojownikom (I był wdzięcznym w oczach wszystkiego ludu, także i w oczach sług Saulowych). Za każdym razem, gdy jego pisma przeciw ewolucji potęgowały jej obalenie, był on witany aplauzem przez członków Kościoła (gdy [...] Dawid [...] wracał od porażki Filistynów [...] niewiasty ze wszystkich miast izraelskich, w. 6.) ogłaszających zwycięstwo (śpiewając) i działających zgodnie (tańcząc) ze świadectwami na swoich zebraniach (bębnami [tamburyny]) i w rozmowach (gęśle, trzystrunowe instrumenty, zob. margines KJV). Oni uznali brata Russella w tym względzie za zdolniejszego od książąt utracjuszy koron (Poraził Saul [...] tysiąc; ale Dawid [...] dziesięć tysięcy, w. 7.). To było za dużo dla dwoistych umysłów

ksiąząt utracjuszy koron, ponieważ w kościele nominalnym to właśnie ich uważano za najzdolniejszych i posiadających największe osiągnięcia. Dlatego, z zazdrości, oburzał ich szacunek dla brata Russella i jego sława (I rozgniewał się Saul [...] przywłaszczyli Dawidowi dziesięć tysięcy [...] mnie [...] tysiąc, w. 8.). Umiłowanie zaszczytów prowadziło ich do myśli, że byli oni uznani za wyższych od brata Russella tylko w urzędzie (a czegoż mu niedostaje, jedno królestwa?). Od tego czasu patrzyli na niego z zazdrością (Saul krzywo patrzył na Dawida od onegoż dnia i na potem, w. 9.). Ich zazdrość, wywołująca przygnębienie (zły duch [...] na Saula, w. 10.), towarzyszyła im w kolejnych sytuacjach (drugiego dnia), nawet wtedy, gdy głosili w nominalnym kościele (prokował w [...] domu). Brat Russell starał się ich uspokoić, jak wcześniej to czynił szczególnie wobec dr. Seissa, co opisaliśmy w rozdz. 8. (Dawid grał [...] jako i przedtem). Starał się to robić przez artykuły w *Strażnicy* i przez traktaty na temat restytucji dla niewybranych w Tysiącleciu. Mieli oni jednak (włącznie) gotowe do publikacji artykuły przeciwne bratu Russellowi (w ręce swej).

(3) Chociaż wielu wodzów utracjuszy koron brało udział w tym ataku (cisnął Saul włócznią, w. 11.), to głównym z nich był dr Cook, który będzie tutaj pokazany jako przedstawiciel ich wszystkich i który starał się obalić brata Russella bez wymieniania go z imienia, używając do tego celu prof. Dornera z Uniwersytetu w Berlinie. Ten ostatni był wówczas w kręgach nominalnego kościoła o wiele bardziej znany niż brat Russell i głosił wtedy pogląd o próbie dla niewybranych w rzekomym stanie pośrednim, tj. między śmiercią a wzbudzeniem z martwych. Jego pogląd, jako najwybitniejszego zwolennika okresu próby w stanie pośrednim, wybrał dr Cook jako to, przez co będzie uderzał w brata Russella. Postępując w ten sposób, wypełniał on antytyp Saula rzucającego antytypiczną włócznią w antytypicznego Dawida. Antytypiczną włócznią jest wstęp do pierwszego wykładu książki

dr. Cooka pt. *Zachód*. W tym osiemnastostronicowym wstępie dokonał on brutalnego ataku dotyczącego okresu przyszłej próby, o której nauczał prof. Dorner. Dr Cook uważał, że ten atak obali wszystkich obrońców przyszłej próby, a także, że pokona brata Russella (przebiję Dawida aż ku ścianie). Jednak brat Russell udaremnił cel obrany przez dr. Cooka, używając dwóch sposobów argumentacji: (1) udowadniając, że stan pośredni jest stanem nieświadomości, a zatem nie może być w nim próby; oraz (2) dwóch sposobów argumentacji dotyczących tego, że Tysiąclecie będzie czasem próby dla niewybranych zmarłych i żyjących (Dawid dwukrotnie uciekł od niego, [I.V.]; zob. także dr Young). Taka odpowiedź wprowadziła w zakłopotanie dr. Cooka i jego współpracowników, ponieważ dowiodła, że jego teza dotycząca pozycji brata Russella była jedynie strachem na wróble. To spowodowało, że on obawiał się naszego Pastora (i bał się Saula Dawida, w. 12.), którego odpowiedzi go niepokoiły i dowodziły, że Jehowa był z bratem Russellem, a jego opuścił (Pan był z nim, a od Saula odstąpił). To umysłowe nastawienie antytypicznego Saula skłoniło dr. Cooka i jego współpracowników do zaprzestania używania antytypicznego Dawida i do zaprzestania okazywania mu przychylności oraz sprawiło, że starali się ograniczyć jego działalność wobec ludu prawdy (Saul usunął [...] i sam ustanowił go dowódcą tysiąca, w. 13., [I.V.]). Jednak jako przywódca ludu prawdy, brat Russell miał swobodny dostęp do społeczności (wychadzał a wchodził przed ludem) oraz powodzenie we wszystkich swoich przedsięwzięciach (Udawało mu się wszystko [zob. margines KJV], czego tylko się podjął, w. 14. [BWP]) dzięki łasce Pana (Pan był z nim). Widząc to, książęta utracjuszy koron coraz bardziej się go obawali (w. 15.). Jednak zarówno nominalny, jak i prawdziwy lud Boży (Izrael i Juda, w. 16) wysoko go cenili za jego pracę (bo [...] przed nimi).

(4) Zauważając popularność brata Russella, niektórzy z książąt utracjuszy koron starali się doprowadzić do jego upadku przy pomocy niewiary, by dzięki temu oszczędzić sobie trudu zniszczenia go (Niech nie będzie ręka moja na nim,

ale niech będzie na nim ręka Filistynów, w. 17.). Mieli oni nadzieję, że brat Russell zostanie zaangażowany w spór z niewierzącymi, którzy pokonają go i w ten sposób zniszczą jako religijnego polemistę. Dlatego zaproponowali, aby udzielić bratu Russellowi jednego ze swoich pełnomocnictw (córkę moję starszą Merob [*wzrost*]) – prawo do organizowania zebrań publicznych przy wsparciu wszystkich kościołów protestanckich w różnych miastach i miasteczkach tak, jak to robią międzywyznaniowi ewangeliści pod warunkiem, że wykorzysta on takie okazje do walki z niewiarą, a nie, oczywiście, do szerzenia prawdy Żniwa, której wtedy ci przywódcy coraz bardziej się sprzeciwiali. Tak więc w tej ograniczonej sferze byli gotowi zaferować mu pewną miarę wsparcia i aprobaty (bądź mężem mocnym, i odprawuj wojny Pańskie). Działali oni w ten sam sposób, jak robiło to wielu kaznodziejów z nominalnego kościoła w czasie żęcia, kiedy wyrażali pragnienie, aby różni bracia pozostali w kościołach i pomagali im, wierząc tak, jak chcą, ale zachowując prawdę Żniwa wyłącznie dla siebie. Natomiast ci wodzowie mieli nadzieję, że to przerośnie brata Russella. Po otrzymaniu oferty brat Russell potwierdził swoją pokorę (Któżem ja [...] żebym był zięciem królewskim?, w. 18.), uważając, że jako osoba, a także w swoich uprawnieniach i stanowisku był nieodpowiedni do proponowanego mu urzędu. Jednak książęta utracjuszy koron pożałowali mu nawet tak ograniczonego urzędu, przekazując go ewangelistom takim jak: Moody, Whipple, Jones, Small, Torrey, a później Sunday, Biederwolf, Gray itd. (Merob [...] dana jest Adryjelowi [*stado Boże*] Meholatyckiemu [*tancerz*], w. 19.), którzy robili wszystko pod dyktando książąt utracjuszy koron. Antytypiczny Saul posiadał jeszcze jedną władzę związaną ze swoim urzędem (Michol [*potok*], w. 20.), a była to możliwość zwracania się do członków poszczególnych kościołów. Ta władza była bardziej odpowiednia dla brata Russella (się rozmiłowała [...] Dawida) zarówno ze względu na jego ówczesny rozwój, jak i upodobania poszczególnych kongregacji, które przyjęły go jako mówcę w swoim gronie. One dały znać antytypicznemu Saulowi o swoich związanych z tym preferencjach (powiedziano

Saulowi) i były gotowe udzielić mu wsparcia oraz aprobaty pod tym samym warunkiem, co poprzednio i w podobnym celu (miło mu to było [...] Dam mu ją, będzie siłą [...] Filistynów [...] przeciw niemu [...] rzekł Saul [...] ty po drugie będziesz zięciem moim, w. 21.; [I.V.]). Następnie książęta utracjuszy koron zasugerowali różnym pastorom i zwierzchnikom grup, aby zachęcali brata Russella do przyjęcia takiej władzy i urzędu (Tedy rozkazał Saul sługom swoim: Rzeczcie do Dawida [...] bądź zięciem królewskim, w. 22.). Pouczeni w taki sposób pastory i zwierzchnicy grup zachęcali brata Russella do przyjęcia takiej władzy (Mówili słudzy Saulowi w uszy Dawidowe te słowa, w. 23.), a on znowu w pokorze wahał się je przyjąć (Czy się wam mała rzecz widzi [...], gdyżem ja jest mężem ubogim i podłym?). Zawsze okazywał te zaletę.

(5) Posłańcy poinformowali książąt utracjuszy koron o tym, co odpowiedział brat Russell i w jaki sposób to zrobił (w. 24.). Książęta utracjuszy koron powiedzieli posłańcom, aby zapewnili brata Russella, że nie pragną ludzkiej nagrody, ale zamiast tego zadowolą się obaleniem niewierzących, tzn. niepoświęconych (nieobrzezanych) uniwersalistów, których uważali za co najmniej niewierzących (Nie dbać król o wiano, tylko chce mieć sto nieobrzezek Filistyńskich, w. 25.). Mając wielkie trudności z poradzeniem sobie z nimi, książęta utracjuszy koron pragnęli, aby tamci obalili brata Russella i byli pewni, że tak się stanie (Saul myślał, jakoby Dawida podać w ręce Filistynom). Posłańcy powiedzieli Dawidowi o tej propozycji (słudzy jego powiedzieli te słowa Dawidowi, w. 26.), a on ją przyjął (i spodobało się to Dawidowi, aby został zięciem królewskim). Dlatego zanim nadszedł czas sprawowania urzędu (a jeszcze się nie były wypełniły dni one), brat Russell wraz ze współpracującymi z nim wojownikami z ludu prawdy (on i mężowie jego, w. 27.) wdał się w spór z p. Patonem i jego współwojownikami, którzy byli przeciwnikami Okupu (stu antytypicznych Filistynów) oraz z uniwersalistami (druga setka antytypicznych Filistynów)

i całkowicie ich obalił (i zabił z Filistynów dwieście mężów). Obalając ich bezbożne (nieobrzezane) teorie (napletki), dowiódł, że obalił zwolenników tych obu klas niewierzących (i oddano je spełna (policzone) królowi), tym samym roszcząc sobie prawo do sprawowania urzędu wykładowcy w lokalnych kościołach różnych wyznań (aby był zięciem królewskim). Wówczas książęta utracjuszy koron pozwolili mu, by korzystał z takiej władzy i zatwierdzili jego prawo do korzystania z niej (dał mu Saul Michol, córkę swą za żonę). To zwycięstwo brata Russella nad niewierzącymi przesiewaczami wśród ludu prawdy wywarło jeszcze większe wrażenie na książętach utracjuszy koron ze względu na to, że Pan błogosławił bratu Russellowi (A widząc Saul, i bacząc, że Pan był z Dawidem, w. 28.) oraz że władza przemawiania do różnych zgromadzeń nominalnych kościołów była dla niego bardzo korzystna (Michol [...] miłowała go). Te wydarzenia, zamiast zadowolić książąt utracjuszy koron w różnych ich członkach, wzbudziły w nich jeszcze większy i trwały strach, podejrzliwość oraz wrogość wobec brata Russella (Saul obawiał się Dawida, i stał się Saul nieprzyjacielem Dawidowi po wszystkie dni, w. 29.). Miało to miejsce w trzeciej godzinie Żniwa, od czerwca 1881 r. do października 1884 r., gdy przesiewanie niewiary było szczególnie aktywne w Świątynicy, na Dziedzińcu i w mieście. Było to takie przesiewanie, o jakim mówi typ w. 30., podający, że książęta Filistynów robili „wypady” (UBG). Podczas takich wojennych działań niewierzących przywódców (A książęta Filistynów robili wypady, w. 30. [UBG]) brat Russell, walcząc z nimi, odnosił większe sukcesy (roztropiej sobie poczynił Dawid) niż wszyscy inni pomocnicy książąt utracjuszy koron (nad wszystkie sługi Saulowe). To oczywiście zwiększyło podziw dla niego u przeciwników niewiary (przetoż sławne było imię jego bardzo). Był tego godny.

(6) Obecnie nasze rozważania poprowadzą nas do 1 Sam. 19. Sukcesy brata Russella w walce z przesiewaczami niewiary zamiast zadowolić książąt utracjuszy koron, jak to powinno mieć miejsce, rozbudziły ich zazdrość do symbolicznych mor-

derczych rozmiarów. To skłoniło ich do doradzania najbardziej poświęconym i miłującym prawdę utracjuszom koron oraz wspierającym ich współwojownikom, aby odłączyli brata Russella od całej społeczności nominalnego kościoła (mówił Saul do Jonatana, syna swego, i do wszystkich sług swoich, aby zabili Dawida, w. 1.). To polecenie ogromnie zabolalo antytypicznego Jonatana, który bardzo cenił brata Russella (Jonatan [...] kochał się w Dawidzie bardzo, w. 1.) i powiedział mu o rozkazach swoich przełożonych (oznajmił Jonatan Dawidowi [...]: ojciec mój, myśli cię zabić). Ci, będący antytypicznym Jonatanem, poradzili mu, żeby miał się na baczności i na jakiś czas wycofał się z działalności w kościołach, dopóki czasy się nie zmienią (strzeż się [...] aż do zaranku [...] skryjesz się, w. 2.). Zaproponowali, że zajmą miejsce służby brata Russella wspieranej przez książąt utracjuszy koron (ja wynijdę, i stanę podle ojca mego [...], gdzie ty będziesz, w. 3.) i będą mówić o nim książętom utracjuszy koron przychylnie oraz informować go o wynikach tego postępowania (i będę mówił tobie [...] toć oznajmę). Następnie chwalili brata Russella przed książętami utracjuszy koron (mówił Jonatan o Dawidzie dobrze do Saula, w. 4.). Postulowali, aby nie grzeszyli, pozbawiając brata Russella społeczności i służby, ponieważ nie zrobił nic złego, a dokonał wiele dobra dla książąt utracjuszy koron (niech nie grzeszy król przeciwko [...] Dawidowi [...] sprawy jego [...] bardzo pożyteczne). Podkreślali szczególnie odwagę i umiejętności brata Russella w skutecznym obaleniu teorii ewolucji (położył duszę swą w ręce swej, i zabił Filistyńczyka, w. 5.), czego żaden z książąt utracjuszy koron ani żaden z ich współwojowników nie był w stanie zrobić. Przez to Pan dał sygnał do zwycięstwa swojemu ludowi, pokazując w ten sposób, że sprzyjał bratu Russellowi (uczynił Pan wybawienie wielkie wszystkiemu Izraelowi), czego świadkami byli książęta utracjuszy koron i co przyjęli z radością (Coś widział, i uradowałeś się). Jakie zatem uzasadnienie mieli książęta utracjuszy koron, aby zgrzeszyć przeciw niewinnemu, bezpodstawnie pozbawiając go społeczności i służby (Przeczczybyś tedy miał grzeszyć

przeciw krwi niewinnej, chcąc zabić Dawida bez przyczyny?). Ta szlachetna prośba odniosła zamierzony skutek. Przywódcy utracjuszy koron ustąpili i uroczyście zapewnili, że brat Russell nie zostanie pozbawiony społeczności i służby w kręgach nominalnego kościoła (I usłuchał Saul słów Jonatanowych [...]) Jako żywy Pan, że nie umrze).

(7) Dotrzymując obietnicy, ci najwierniejsi i najbardziej miłujący prawdę utracjusze koron, poinformowali brata Russella o tym, co na jego korzyść powiedzieli księżętom utracjuszy koron i o ich wynikającym z tego zapewnieniu (przyzwał Jonatan Dawida [...] opowiedział mu [...] wszystkie one słowa, w. 7.). Co więcej, ponownie przedstawili go przywódcom utracjuszy koron jako tego, którego oni mogliby zaakceptować (przywiódł [...] Dawida do Saula) i cieszył się ich przychylnością jak dawniej (i był przed nim [łaska], jako i przedtem). Przeciwnicy nauki o Okupie i nauki o zastępstwie zaczęli pod koniec 1883 r. ponownie przedstawiać swoje poglądy przeciw naukom biblijnym na ten temat (i wszczęła się znowu wojna, w. 8.), a brat Russell, czołowy przedstawiciel nauki o Okupie, ponownie wystąpił w jej obronie oraz w celu obalenia jej przeciwników (ciągnął Dawid, i walczył przeciwko Filistynom) i z pewnością potężnie ich pokonał (i poraził je porażką wielką). Artykuł w R0573-0575 jest między innymi częścią tego pogromu tak, jak bitwa opisana w 1 Sam. 18:27 ma swój antytyp w artykułach takich, jak te w R0481-0482 oraz R0483. Pod takim naporem przeciwnicy nauki o Okupie uciekli z pola bitwy (uciekli przed obliczem jego). Duch melancholii, będący efektem opuszczenia Saula przez Boga, niepokoił Saula, gdy zarządzał sprawami swojego urzędu (duch [...] zły [smutny] przypadł na Saula, który w domu swym siedział, w. 9.). Ponownie miał on gotowe do wydania opracowania o przyszłej próbie (włóczył [...] w ręce swej), a brat Russell, jak poprzednio, użył Biblii, aby wydobyć z niej słodką muzykę *Pieśni Mojżesza* – restytucji, czego liczne przykłady można znaleźć w *Strażnicach*, począwszy od stycznia 1884 r. Z innych przywódców utracjuszy koron to dr Cook ponownie wziął udział w antytypicznym rzucaniu

włócznie z w. 10. Raport prasowy o próbie pokonania brata Russella poprzez dr. Dornera (1 Sam. 18:11) pojawił się w gazetach bostońskich 9 stycznia 1883 r., co okazało się być antytypiczną włócznie z w. 10., chociaż był on podany jako wstęp do wykładu dr. Cooka z 15 stycznia 1883 r., to ten nie pojawił się drukiem aż do 1884 r., tj. do momentu ukazania się jego książki zatytułowanej *Zachód*, której był częścią. Poprzednia przedmowa była zatytułowana *Nowe odstępstwa w i od ortodoksji*, a przedmowa obecnie analizowana nosiła tytuł *Czy śmierć kończy próbę?* Do tego czasu, do 1884 r., dr Cook był już dość mocno wzburzony nauką brata Russella na temat restytucji i mierzył włócznie głównie w niego, choć przedmowa podana 15 stycznia 1883 r. i wydana w 1884 r. pozornie uderzała w dr. Dornera (Saul [...] przebić Dawida włócznie [...] ku ścianie, w. 10.). Brat Russell tak, jak poprzednio przewyciężył jej szkolne skutki (ale się uchylił przed Saulem). Ta przedmowa, w odniesieniu do brata Russella, nie spełniła swojego zadania (uderzyła włócznie w ścianę), ponieważ odnoszące się do niej nauki brata Russella pozwoliły mu uniknąć jej siły (Dawid uciekł) i skutków (uszedł onej nocy).

(8) W wersetach 11-17 widzimy czyny książąt utracjuszy koron i ich posłańców związane z przedmową (zatytułowaną *Próba przy śmierci*) do wykładu dr. Cooka z 12 lutego 1883 r., która ukazała się drukiem dopiero ponad rok później. Ataki dr. Cooka na dr. Dornera we wspomnianych dwóch przedmowach nie tylko dosięgły brata Russella, lecz również niektórych profesorów z Seminarium Kongregacyjnego w Amherst, Mass., szczególnie dr. Smytha, w którego dr Cook uderzał we wspomnianej przedmowie z 12 lutego tak, jak uderzał w brata Russella. Typ odnosi się do uderzenia dr. Cooka w brata Russella. Do tego czasu dr Cook pobudził znaczną liczbę swoich sympatyków (posły, w. 11.), którzy mieli czekać, aby móc złapać brata Russella za słowo (aby nań strzegli [...] zabili go), szczególnie podczas jego przyszłych wykładów w różnych kościołach (rano). Sprawowanie tego urzędu przez brata Russella przyniosło mu ostrzeżenie o niebezpieczeństwie (mówiąc:

Jeśliże [...] tej nocy [...] zabity będziesz), którego z pomocą tego urzędu uniknął, spokojnie wycofując się z takiej pracy (spuściła Michol Dawida [...] uciekł, w. 12.). Odnoszące się do tego urzędu władze brata Russella, jakie posiadali jego sympatycy w lokalnych kościołach, broniły go poprzez przedstawianie jego nauk (łóże, w. 13.) jako doktryn nominalnego kościoła (wziąwszy Michol obraz), podkreślając jego nauki o usprawiedliwieniu (koziej skóry), jak i resztę jego doktryn (wezgłówko) i w ten sposób je ukrywając (przykryła szatą). Współpracownicy dr. Cooka domagali się wydania brata Russella przez jego zwolenników z nominalnego kościoła (posłał Saul posły, aby porwali Dawida, w. 14.), ale oni mieli wiarygodne wymówki (ale rzekła: Choruje). Jednak dr Cook, podejrzewając, że są to wymówki, ponownie nakłonił ich do wykonania tego zadania (Saul [...] oglądali Dawida, w. 15.), polecając im przynieść nauki brata Russella w formie jego pism (na łóżu), aby mógł je obalić (przynieście go na łóżu [...] abym go zabił). Posłańcy ci nie mogli otrzymać od sympatyków nominalnego kościoła więcej z jego nauk, jak tylko te koncentrujące się na usprawiedliwieniu, przedstawione przez nich dokładnie jako związane z tym nauki ortodoksyjne (obraz [...] koziej skóry, w. 16.). Kiedy dr Cook i inni wodzowie utracjuszy koron dyskutowali z tymi, którzy popierali związane z tym władze brata Russella, próbując zwieść ich i jego samego, ci użyli oszustwa, aby chronić siebie (Saul [...] Michol [...] oszukała [...] nieprzyjaciela [...] uszedł [...] mówił [...] zabiję cię, w. 17.).

(9) Zatem brat Russell uciekł przed spiskami wodzów utracjuszy koron, którzy chcieli się go pozbyć i znalazł bezpieczeństwo oraz pocieszenie między braćmi, którzy przeszli z filadelfijskiego okresu rozwoju kościoła (Samuel, w. 18.) na wysokim poziomie rozwoju swojego chrześcijańskiego charakteru (uciekłszy uszedł, a przyszedł do Samuela do Ramaty). Oczywiście brat Russell powiedział tym drogim braciom z okresu filadelfijskiego o swoich doświadczeniach z antytypicznym Saulem, a oni, na podstawie swoich własnych doświadczeń z antytypicznym Saulem, mogli mu współczuć (oznajmił mu wszystko,

co mu czynił Saul). Potem zajęli się karmieniem Bożych owiec (mieszkali w Najot [*pastwiska*]). Wiadomość o ich działalności oraz o ich rozwoju charakteru dotarła wkrótce do dr. Cooka i innych książąt utracjuszy koron (I oznajmiono Saulowi [...] Dawid jest w Najot w Ramacie, w. 19.), a ci wysłali posłańców, aby wzięli brata Russella do niewoli (posłał Saul posły, aby pojмали Dawida, w. 20.). Zilustrujemy ponownie tę część działalności książąt utracjuszy koron poprzez działalność dr. Cooka. Dr Smyth z Amherst odpowiedział na przedmowę dr. Cooka z 12 lutego 1883 r., zadając pytania, które natychmiast zostały mu przesłane. To doprowadziło do dalszych sporów między nimi, podczas których każdy odpowiedział drugiemu trzykrotnie, a dr Cook zrobił to 12 i 19 lutego oraz 12 marca. Odpowiedzi dr. Cooka zostały opublikowane jako dodatek do jego książki *Zachód* w 1884 r. i dopiero ich publikacja miała wpływ na brata Russella. To właśnie w związku z tymi trzema odpowiedziami dr. Cooka skierowanymi do dr. Smytha, wystąpiły antytypy z 1 Sam. 19:20-24, które krótko prześledzimy. Antytypicznymi posłańcami z w. 20. byli ci, których poruszyła odpowiedź dr. Cooka z 12 lutego na pytania dr. Smytha. Najwyraźniej pierwsze osobiste spotkanie brata Russella z dr. Cookiem w Pittsburgu, w czasie którego brat Russell wręczył mu *Pokarm dla myślących chrześcijan* i *Cienie Przybytku*, miało miejsce między odpowiedziami na pytania udzielonymi ustnie przez dr. Cooka w 1883 r., a ich publikacją w 1884 r. w książce *Zachód*. To tłumaczy ciągle atakowanie brata Russella przez dr. Cooka pod pozorem atakowania innych. Dlatego tymi trzema odpowiedziami zachęcił on różne osoby do podjęcia trzech prób, aby uczynić z brata Russella jeńca skrepowanego jego argumentami. Jednak te trzy próby skończyły się tym, że niedoszli porywacze w mniejszym lub większym stopniu przyjmowali nauki prawdy i je głosili, gdy zauważyli, że ci, którzy głosili prawdę, jako dawni zwolennicy Tysiąclecia, byli związani z antytypicznym Samuelem i byli prowadzeni przez niego (w. 20.,21.).

(10) To skłoniło dr. Cooka i innych wodzów utracjuszy koron do dokładniejszego zbadania prawdy Żniwa, związanej z nią działalnością i jej zwolenników (szedł [...] do Ramaty), ponieważ te kwestie pojawiły się w coraz większej ilości literatury, której oczekiwał lud prawdy (studni wielkiej [...] w Sokot [*wypatrywać*], w. 22.). Pytali oni o poglądy i działania antytypicznego Samuela i brata Russella (Gdzie jest Samuel i Dawid?). Odpowiedziano im, że mieszkają na wyżynach chrześcijańskiego charakteru i pasą Boże owce (w Najot w Ramacie). Następnie zwrócili uwagę na te dwie rzeczy w nich (szedł [...] do Najot w Ramacie, w. 23.) i miało to na nich taki wpływ, że głosili poselstwo Tysiąclecia, jednak oczywiście już nie o próbie dla zmarłych (przyszedł też nań Duch Boży [...] prorokował [ale nie w Najot w Ramacie, tzn. nie podawał pełnego poselstwa Tysiąclecia], aż przyszedł do Najot w Ramacie). Czyniąc to, pozbyli się władzy i przywilejów jako książęta utracjuszy koron (zewlekł też sam szaty swoje, w. 24.). Kontynuowali oni nauczanie takie samo, jakie głosili w drodze do antytypicznego Samuela, tzn. popierając naukę o Tysiącleciu jako o okresie błogosławieństw tylko dla żyjących w tym czasie (a prorokował). Wydaje się, że był to ostatni raz, kiedy antytypiczny Saul spotkał antytypicznego Samuela tak, jak w typie był to ostatni raz, kiedy typiczny Saul widział typicznego Samuela (przed Samuelem). Tak więc książęta utracjuszy koron uniżyli się przed nielicznymi pozostałymi członkami klasy Samuela z okresu Filadelfii (leżał nagim). Od tego czasu antytypiczny Saul przez długi czas pokornie głosił, coraz częściej przez swoich członków, o przedtysiącletnim drugim adwencie naszego Pana, a większość z nich wycofała się ze swojego wcześniejszego sprzeciwu wobec tego poglądu (przez on cały dzień i przez całą noc). To doprowadziło do pytań ze strony wielu ich sympatyków o to, czy ci przywódcy również należą do nauczycieli przedtysiącletniego drugiego adwentu Jezusa (stądże weszło w przypowieść: Aż i Saul między prorokami?)? Możemy się cieszyć, że ci książęta utracjuszy koron, którzy są naszymi braćmi, chociaż utracili koronę, otrzymali pewien częściowy

przebłysk nadchodzącego czasu błogosławieństwa i chwały. Z lękiem i drżeniem przed możliwością upadku możemy pokornie dziękować i chwalić Boga za poszerzone i radośniejsze poglądy o tym błogosławionym okresie, których raczyła nam udzielić łaska Boża, nam, którzy jesteśmy o wiele mniej zdolni niż ci książęta utracjuszy koron.

(11) Zwrócimy teraz naszą uwagę na 1 Sam. 20. Pogoń antytypicznego Saula za naszym Pastorem w sferę jego działalności związanej z żęciem i z jego charakterem, jak widać, spowodowała, że brat Russell zaczął usprawiedliwiać się przed swoimi przyjaciółmi z klasy Jonatana w nominalnym kościele ze względu na to, że posądzono go o herezję, rozerwanie w kościołach itd. Takie posądzania rzucał na niego antytypiczny Saul i jego posłańcy (Dawid uciekający [...] przyszedł, i mówił przed Jonatanem, w. 1.). Jego retoryczne pytania (Cóżem [...] co [...] co) sugerują, że zaprzeczył, iż praktykował złe uczynki (uczynił), nauczał błędu (nieprawość) i popełniał niesprawiedliwość (grzech) wobec książąt utracjuszy koron (ojcu twemu), dlatego ich działania, zmierzające do pozbawienia brata Russella społeczności i służby w kościołach, nie zostały usprawiedliwione (szuka duszy mojej). Wierniejsi i bardziej miłujący prawdę utracjusze koron (który, w. 2.) odczuwali odrazę do takiego postępowania ze strony niektórych książąt utracjuszy koron (Boże uchowaj; dosłownie: profanacja) i zapewnili brata Russella, że nie zostanie pozbawiony takiej społeczności i służby (nie umrzesz). Antytypiczny Jonatan czuł, że książęta utracjuszy koron mieli do członków antytypicznego Jonatana takie zaufanie, które skłoniłoby ich do powiedzenia im tego, co planują uczynić (nie czyni ojciec mój [...] nic [...] aż mi [...] oznajmi). Nie widząc powodu, dla którego nie powiedziano im o takim planie, gdyby taki istniał, czuli, iż taki plan nie jest rozważany (azażby taić miał ojciec mój). Jednak brat Russell potwierdził uroczyscie (przysiągł Dawid, w. 3.), że taki plan został przyjęty i ukryty przed antytypicznym Jonatanem przez książąt utracjuszy koron, ponieważ wiedzieli o tym, że antytypiczny Jonatan sprzyjał bratu Russellowi (wie zaiste ojciec twój, żem znalazł łaskę w oczach twoich) i pragnęli oszczędzić uczucia

antytypicznego Jonatana (niech nie wie o tym Jonatan, by się śnać nie frasował). Brat Russell ponownie uroczyście zapewnił antytypicznego Jonatana, że jest bliski odcięcia od (społeczności i służby) swoich sympatyków z nominalnego kościoła (w społeczności i służbie [jako żywy Pan [...] tylko krok jeden jest między mną, i między śmiercią]). W ten sposób antytypiczny Jonatan został przekonany o niebezpieczeństwie i zaproponował w tej sytuacji spełnienie życzenia brata Russella (Co mi kolwiek rzecz dusza twoja, uczynię; dosłownie: co mówi twoja dusza, ja też to ci uczynię, w. 4.).

(12) Otrzymawszy zapewnienie antytypicznego Jonatana, że jest gotów spełnić jego związane z tą sytuacją życzenia, brat Russell powiedział im o planie, który z pewnością objawi prawdziwe zamiary antytypicznego Saula. Zasugerował, że wkrótce będą miały miejsce specjalne uroczyste okazje (oto, nów miesiąca jutro, w. 5.) konferencje, synody, zgromadzenia itp., na których będą ucztować przywódcy utracjuszy koron oraz ich główni zwolennicy i gdzie będzie on z pewnością oczekiwany (a jam zwykł siadać z królem przy stole; dosłownie: z pewnością powinienem siedzieć z królem i jeść). Dzięki jego wycofaniu się z tych uroczystości i zajęciu się sprawami świeckimi aż do czasu, gdy się one skończą (się skryję na polu aż do wieczora trzeciego dnia), będzie można się przekonać, czy zauważono jego nieobecność i czy zauważenie jego nieobecności nie da okazji niektórym przywódcom utracjuszy koron do bardziej swobodnego wyrażania opinii przychylniej lub niekorzystnej na jego temat. Aby jeszcze dokładniej wypróbować antytypicznego Saula, brat Russell zasugerował, by antytypiczny Jonatan powiedział antytypicznemu Saulowi, gdyby ten zauważył jego nieobecność, że brat Russell, współpracując z ludem prawdy i innymi, jest zaangażowany w okresową pracę Żniwa (a jeźliby się pilnie pytał o mnie ojciec twój [...] prosił mnie [...] Dawid [...] szedł do Betlehem [...] ofiarę uroczystą [...] wszystka rodzina jego, w. 6). Gdyby w takich warunkach antytypiczny Saul mówił dobrze o bracie Russellu (jeźli tak rzecz: Dobrze, w. 7.), byłoby to korzystne dla niego (pokój), a jeźliby był bardzo rozgniewany na brata Russella z tego powodu, że zaangażo-

wał się w takie działania zamiast być na uczcie, oznaczałoby to, że jego odcięcie od społeczności i służby zostało przypieczętowane (jeżeli się rozgniewa, wiedz, iż się dopełniła złość jego). W tych okolicznościach trudno byłoby opracować lepszy plan objawienia prawdziwych intencji antytypicznego Saula. Brat Russell podał przymierze przyjaźni między nim a antytypicznym Jonatanem jako powód, dla którego Jonatan miał wyświadczyć mu tę przysługę (przełoż uczyni miłosierdzie nad sługą twoim, gdyżżeś w przymierze Pańskie [...] z sobą, w. 8.). Brat Russell zapewnił tych drogich przyjaciół, że gdyby był czynicielem zła, to chciałby, aby to oni pozbawili go społeczności i służby, bo dlaczego mieliby go wydać księżętom utracjuszy koron (a jeżeli we mnie jest nieprawość, ty mię zabij; a do ojca twego przeczybysz mię miał wodzić)? Ci drodzy przyjaciele byli dalecy od tego, by zobaczyć brata Russella pozbawionego społeczności i służby (Boże cię tego uchowaj; dosłownie: [byłoby to] profanacją dla ciebie, w. 9.). Oni zapewnili go, że jeśli będą przekonani, iż księżęta utracjuszy koron są tak nastawieni do niego, to z pewnością mu o tym powiedzą (jeżeli się pewnie dowiem [...] dopełniła złość [...] izalibym ci tego nie oznajmił).

(13) Antytypiczny Jonatan zgodził się wy badać antytypicznego Saula i ujawnić wyniki zgodnie z sugestią brata Russella. Brat Russell zapytał o wyniki tego testu: *Któż mi oznajmi?* (w. 10.). Następnie, czując współczucie do antytypicznego Jonatana, troskliwie zapytał: co będzie jeśli antytypiczny Saul odpowie ostro (jeźliżec co odpowie ojciec twój przykrego)? Antytypiczny Jonatan, prawdopodobnie obawiając się, że mogą być podsłuchiwni, zamiast odpowiedzieć mu od razu, zasugerował, aby kontynuowali rozmowę w bardziej prywatnych warunkach (pójdź, a wynijdźmy na pole, w. 11.) i tak zrobili (I wyszli obaj na pole). Następnie antytypiczny Jonatan uroczyście zapewnił, że przekleństwo Boże spadnie na niego, gdyby dowiedziawszy się na ucztach lub po nich o dobrym nastawieniu antytypicznego Saula do brata Russella, nie powiedziałby mu tego (Pan, Bóg Izraelski, skoro się wywiem o woli ojca mego [...] i nie oznajmię [...] niech uczyni Pan [...] Jonatanowi, i to

niech przyczyni, w. 12.,13.). Gdyby jednak członkowie antytypicznego Jonatana stwierdzili, że antytypiczny Saul zamierzał wyrządzić zło bratu Russellowi, to powiedzą mu o tym i wyślą go w bezpieczne miejsce (będzie chciał ojciec mój przywieść zło na cię, i toć objawię, i puszczę cię, abyś szedł w pokoju). Złożyli mu, jako przywódcy ludu Bożego, życzenia łaski Pana, jaka była z Saulem (niech będzie Pan z tobą, jako był z ojcem moim). Następnie antytypiczny Jonatan pragnął, aby brat Russell nie tylko nadal wskazywał tym należącym do antytypicznego Jonatana na łaski od Pana – łaskę, miłosierdzie i prawdę podczas ich ziemskiego pobytu, żeby ich nowe stworzenia zostały zachowane (będęli żywi, i ty mówię uczynisz ze mną miłosierdzie Pańskie, a choćbym i umarł, w. 14.), ale także by nie tłumił swojej życzliwości wobec tych, którzy będą mieli i będą okazywali ducha antytypicznego Jonatana (nie oddalisz miłosierdzia twego od domu mego, w. 15.) nawet wówczas, gdy Pan sprawi, że zwycięży wszystkich swoich wrogów (ani gdy wykorzeni Pan nieprzyjacioły Dawidowe wszystkie z ziemi). Wówczas antytypiczny Jonatan obiecał trwać w pragnieniu, by Bóg wykonał sąd nad przeciwnikami brata Russella, tzn. postanowił wziąć udział w walce z jego wrogami (i uczynił Jonatan przymierze [...] Niech tego szuka Pan [...] nieprzyjaciół Dawidowych, w. 16.). Wielka miłość antytypicznego Jonatana do brata Russella skłoniła wodzów utracjuszy koron do poproszenia brata Russella o ponowne powtórzenie ich stosownych uroczystych i wzajemnych obietnic (Jonatan sprawił, że Dawid ponownie przysięgał, bo go miłował, w. 17. [KJV]). Antytypiczny Jonatan zdawał sobie sprawę z tego, że brat Russell nie chciał i nie mógł brać udziału w ucztach przywódców utracjuszy koron na ich różnych zgromadzeniach (rzekł do niego Jonatan: Jutro nów miesiąca, a będą się pytać o tobie [...] próżne będzie miejsce twoje, w. 18.).

(14) Następnie antytypiczny Jonatan zasugerował bratu Russellowi kierunek postępowania po zakończeniu takich uczt konwencyjnych, ponieważ plan dotyczący tego, co miał robić podczas samego trwania tych uczt, został już podjęty, jak to

zauważyliśmy, komentując w. 5. (przez trzy dni będziesz się ukrywał, w. 19.). Zaraz po konwencjach (prędko) brat Russell miał podjąć się tych samych czynności, tzn. mniej lub bardziej świeckich prac, w które był zaangażowany, gdy antytypiczny Jonatan wstawił się za nim u antytypicznego Saula (1 Sam. 19:2; a przyjdiesz na miejsce, gdzieś się był ukrył, gdy była sprawa o tobie), zachęcając go, aby trzymał się mocno prawdy (kamień), która wspiera tego, kto musi odejść (Ezel [rozstanie]) z Babilonu. Wnioskujemy z tego, że antytypiczny Jonatan miał niewielką nadzieję, iż antytypiczny Saul złagodnieje i stanie się przyjazny dla brata Russella. Potem antytypiczny Jonatan przedstawił bratu Russellowi różne cechy znaku, który miał mu dać. (1) Przedstawili trzy ostre prawdy (Ps. 45:6) pokazujące, że (a) błąd, (b) złe praktyki i (c) fałszywe nadzieje coraz bardziej przeważały w kościołach, jeśli chodzi o opuszczanie Babilonu (wystrzelił trzy strzały po bok jego [Ezela], w. 20.) i antytypiczny Jonatan zrobił to, jakby miał na myśli konkretną rzecz (zmierzając sobie na celu). (2) Nakazał swoim niedojrzałym pomocnikom (w jęz. ang. przedimek określony *ten*, a nie *pewien*; [tego – przyp. tłum.] chłopca, w. 21.), aby po przestudiowaniu tych ostrych prawd uchwycili się ich (idź, znajdź strzały! [BT]). (3) Gdyby powiedzieli tym niedojrzałym pomocnikom, że prawdy te leżą między tym, czego nauczał antytypiczny Jonatan, a tym czego nauczał brat Russell (kamień, Ezel) o świętych pozostających w Babilonie, a antytypiczny Jonatan, będąc zwolennikiem pozostawiania świętych w Babilonie, powie, że niedojrzali pomocnicy powinni zaakceptować jego ostre słowa, to będzie oznaczało, że wszystko jest dobrze między antytypicznymi Saulem i Dawidem, a zatem brat Russell może przyjść do antytypicznego Jonatana (oto strzały są bliżej niż stoisz [Dawidzie], zabierz je – wracaj, wiedz, że możesz być spokojny, nic się nie dzieje złego [BT]). Antytypiczny Jonatan uroczyście to potwierdził (jako żywy Pan). (4) Gdyby członkowie antytypicznego Jonatana powiedzieli tym niedojrzałym pomocnikom (rzekę chłopcu, w. 22.), że ostre prawdy wykroczyły poza ich pogląd w tej kwestii, a zbliżyły się do stanowiska brata Russella w sprawie opuszczenia Babilonu, tzn. gdyby zaczęły podzielać

pogląd o konieczności opuszczenia Babilonu, jak nauczał brat Russell i były poza nauczaniem antytypicznego Jonatana (dalej niż stoisz [Dawidzie] [BT]), to oznaczałoby, że antytypiczny Saul zamierzał pozbawić brata Russella przywilejów i służby w nominalnym kościele. To wymagałoby od niego porzucenia takiej społeczności i służby z własnej woli (idź, bo cię wypuścił Pan). Po podaniu znaku, mówiącego w jaki sposób zostanie przekazana bratu Russellowi przez antytypicznego Jonatana postawa antytypicznego Saula, antytypiczny Jonatan po raz trzeci przypomniał Dawidowi ich wzajemne porozumienie, które miało być gwarancją dla antytypicznego Jonatana oraz dla mających tego samego ducha utracjuszy koron, przychodzących później w wyniku takich obalających ataków, których brat Russell dokonywał wobec wrogów prawdy, a bratu Russellowi to porozumienie miało zapewnić to, że Pan będzie, zależnie od okoliczności, jego Sędzią i Błogosławiącym lub Mścicielem (A tego o czemeśmy mówili [...] Pan świadkiem będzie [jest] [...] aż na wieki, w. 23.). To przypomnienie, jak również to, co zostało powiedziane w w. 13-16, sugeruje, że antytypiczny Jonatan zrozumiał, iż to brat Russell, a nie książęta utracjuszy koron, stanie się wykonawcą Pana. Antytypiczny Jonatan – utracjusze koron, będąc szlachetnymi, naturalnie połączyli swój los z antytypicznym Saulem, a nie z bratem Russellem i ludem prawdy tak, jak typiczny Jonatan połączył swój los z Saulem, a nie z Dawidem. To jest przynębiające.

(15) Zgodnie z ich zrozumieniem, brat Russell przez krótki czas zajmował się sprawami świeckimi, a książęta utracjuszy koron różnych wyznań zajmowali się ucztami związanymi z różnymi konwencjami (skrył się Dawid [...] nów miesiąca [...] król [...] jadł, w. 24.). Antytypiczny Saul zajął najwyższe miejsce pod względem znaczenia i wpływu, jak to było jego zwyczajem (a usiadł król na stolicy swojej według zwyczaju, na stolicy przy ścianie, w. 25.). Antytypiczny Jonatan okazał im szacunek (powstał Jonatan), a biorący udział w sporach profesorowie teologii (Abner [ojciec światła]) zajmowali

kolejne najbardziej eksponowane miejsca (siadł Abner podle Saula). Jednak brat Russell nie był tam obecny ani osobiście, ani przez swoje pisma (zostało próżne miejsce Dawidowe). Podczas pierwszej części tych uczt książęta utracjuszy koron nic nie wspomnieli na temat nieobecności brata Russella, ale wewnątrznie tłumaczyli sobie jego nieobecność tym, że ogarnęła go jakaś Adamowa słabość (nie rzekł Saul nic onego dnia [...] myślał: Przydało mu się [...] coś [...] nieczystym, w. 26.). Podczas dalszej części tych uczt (nazajutrz, w. 27.) książęta utracjuszy koron, zauważając ciągłą nieobecność brata Russella (próżne miejsce Dawidowe), zapytali antytypicznego Jonatana, jako bliskich przyjaciół brata Russella, dlaczego brat Russell nie przyszedł na pierwszą i ostatnią część uczy (czemuż nie przyszedł syn Isajego, ani wczoraj, ani dziś do stołu?). W ten sposób wywiązała się sytuacja umożliwiająca powiedzenie antytypicznemu Saulowi tego, co brat Russell zasugerował jako sposób wybadania książąt utracjuszy koron (w. 28., 29.; porównaj z w. 6.). Zatem jego nieobecność została przypisana aktywności w pracy Żniwa. To rzeczywiście było testem postawy książąt utracjuszy koron wobec brata Russella i ta postawa została ujawniona – przede wszystkim spowodowała gniewne upomnienie antytypicznego Jonatana, jako będącego pod wpływem (zrodzony) rzekomo przewrotnych i buntowniczych nauk brata Russella (Rozgniewał się Saul na Jonatana i powiedział: Ach, synu kobiety przewrotnej i zbuntowanej! [BWP], w. 30.). Następnie książęta ci publicznie zganiili antytypicznego Jonatana za wybór brata Russella, który mógłby narazić ich i ich błędne nauki na publiczną hańbę, na cierpienie związane z obalaniem tych nauk (azaż nie wiem, iżes sobie obrał syna Isajego, ku zelżywości twojej (wstyd) [...] i sromocie matki). Książęta utracjuszy koron ostrzegali antytypicznego Jonatana jako następcę tronu, że pobyt brata Russella we wspólnocie i służbie między kościołami umożliwi antytypicznemu Jonatanowi pełny rozwój i przyszły prymat (po wszystkie dni [...] będzie żył [...] nie będziesz umocniony ty i królestwo twoje, w. 31.). To uwarunkowanie

skłoniło książąt utracjuszy koron do zażądania przyprawienia brata Russella na uczcie osobiście lub przez jego pisma, aby po rzekomym obaleniu został wykluczony i pozbawiony funkcji wykładowcy w kościołach (przywieź go do mnie, bo jest godzin śmierci). Ta wrogość była bezapelacyjna.

(16) To doprowadziło antytypicznego Jonatana do wystąpienia przed książętami utracjuszy koron w obronie niewinności brata Russella (odpowiedział Jonatan [...] Przecz ma umrzeć? Cóż uczyni?, w. 32.). Było to za wiele dla zawziętych książąt utracjuszy koron. Dlatego wydali publikacje potępiające tych przywódców, którzy sprzyjali bratu Russellowi i wspierali go oraz jego nauki (I cisnął Saul włócznią na niego, aby go przebił, w. 33.). Wśród takich publikacji znalazła się jedna pióra dr. Cooka, w której ubolewał nad poparciem, jakie różni chrześcijańscy uczeni okazywali nauce o przyszłej próbie i jej zwolennikom. W ten sposób antytypiczny Jonatan nie miał złudzeń, co do zamiarów antytypicznego Saula (poznał Jonatan, że ojciec [...] umyślił zabić Dawida). Antytypiczny Jonatan był bardzo niezadowolony (I wstał Jonatan [...] z wielkim gniewem, w. 34.) i odmówił udziału w późniejszych uctach stosownych zgromadzeń (nie jadł dnia wtórego po nowiu miesiąca chleba). Dwie rzeczy martwiły tę klasę: (1) postanowienie pozbawienia społeczności brata Russella oraz (2) chęć publicznego zawstydzenia brata Russella przez książąt utracjuszy koron przez przedstawienie go jako fałszywego nauczyciela i czyniącego zło (się zafrasował o Dawida, a iż go zelżył ojciec jego). Nadszedł czas, aby wykonać dane bratu Russellowi słowo (rano [...] według czasu postanowionego, w. 35.) oraz aby ci drodzy przyjaciele rozstali się i nie mieli już więcej ze sobą społeczności w tym życiu (wyszedł Jonatan [...] z Dawidem). Jedynymi, którzy towarzyszyli antytypicznemu Jonatanowi, byli niektórzy niedojrzali zwolennicy (i chłopiec mały z nim). Antytypiczny Jonatan polecił im poszukiwanie i odkrywanie ostrych prawd. Miał zamiar przedstawić te prawdy (rzekł [...] bież, szukaj prędko strzał, które ja wystrze-

łę, w. 36.). Podczas gdy oni przygotowywali się do studiowania tych prawd (chłopiec biegał), antytypiczny Jonatan opublikował te nauki na poziomie daleko przekraczającym poziom tych niedojrzałych zwolenników (wyszturzył strzały dalej przed siebie), ponieważ sugerowały one, że należy opuścić Babilon, jak nauczał brat Russell, a oni nie byli w stanie tego właściwie ocenić. Kiedy ci niedojrzali intelektualnie zwolennicy dotarli do tych nauk (przyszedł chłopiec aż na miejsce strzały, w. 37.), antytypiczny Jonatan powiedział, że nauka ta jest poza ich zrozumieniem (za tobą), tzn. należeli oni do tych, którzy nie mieli podążać za tym nauczaniem. Antytypiczny Jonatan bardzo pospieszał niedojrzałych zwolenników, aby opuścili zakres zbyt zaawansowanych nauk i przeszli do członków kościoła nominalnego, ponieważ te nauki były dla nich zbyt twardym pokarmem (wołał [...] śpiesz się co najrychlej, nie stój, w. 38.). Przyniosło to zamierzony skutek – taki twardy pokarm został zebrany, ale nie został spożyty przez niedojrzałych (zebrawszy chłopiec [...] strzały, przyszedł do pana swego).

(17) Niedojrzali sympatycy i zwolennicy antytypicznego Jonatana nie rozumieli prawdziwej natury służby, którą wykonywali (chłopiec nic nie wiedział, w. 39.), ale nieświadomie umożliwili poinformowanie brata Russella przez antytypicznego Jonatana o faktycznym stanie rzeczy (Jonatan i Dawid wiedzieli). Następnie antytypiczny Jonatan wysłał do nominalnego kościoła swoich niedojrzałych zwolenników i sympatyków ze swoimi ostrymi wypowiedziami oraz ogólną teorią dotyczącą tych kwestii i pismami, które ją zawierały (oreż, tzn. łuk i kołczan, w. 40.), aby przedstawić je tak, jak były widziane przez ludzi nominalnego kościoła (rzekł [...] idź odnieś do miasta). Po tym, gdy ci niedojrzali sympatycy udali się w drogę, aby wykonać swoje zadanie (gdy odszedł chłopiec, w. 41.), brat Russell pokazał się jako stojący na gruntach Nowego Testamentu takich, jak symboliczne słońce (wstał od strony południowej) i bardzo uprzejmie oraz z szacunkiem zbliżył się do swoich umiłowanych braci, których stan charakteru utracjuszy koron uczynił podatnymi na pozostanie poza Ruchem Prawdy

i w nominalnym kościele (upadłszy twarzą swoją [...] uklonili się po trzy kroć). Byli oni względem siebie nastawieni bardzo czule (pocałowawszy jeden drugiego) i głęboko zasmuceni z powodu rozstania, co szczególnie ich martwiło, ponieważ wiedzieli, że ma ono trwać do końca ich ziemskiej wędrówki (płakali pospołu; dosłownie: każdy opłakiwał swojego przyjaciela). Jednak smutek brata Russella był bez wątpienia większy, dlatego iż wiedział, że ci drogo umiłowani bracia robili łatwiejszy krok, to jednak był to krok wstecz (ale Dawid obficie). Jako że brat Russell był tym, który odchodził, wypadało, aby słowa do odchodzącego zostały wypowiedziane przez antytypicznego Jonatana, ponieważ większy smutek brata Russella naturalnie usposobił go do małowówności, a mniejszy żal antytypicznego Jonatana czynił go bardziej skłonny do mówienia.

(18) Antytypiczny Jonatan życzył mu pomyślności (rzekł Jonatan [...] Idź w pokoju, w. 42.). Członkowie antytypicznego Jonatana podkreślali ich wzajemne porozumienie (obaj przysięgali przez imię Pańskie) jako podstawę do ich życzeń pomyślności dla brata Russella. Powtórzyli jako najmocniej wiążącą rzecz ich wzajemnego porozumienia to, że Jehowa był Sędzią i Błogosławiącym lub Mścicielem tego porozumienia (Pan niech będzie między). Podkreślali oni również fakt, że porozumienie było między nimi (mną i [...] tobą) a tymi, którzy mieli ducha każdej ze stron umowy (między nasieniem mojem, i między nasieniem twojem [...] aż na wieki). Obie strony w następnych latach dotrzymały tego porozumienia, ponieważ antytypiczny Jonatan i wszyscy w nominalnym kościele, mający jego ducha zawsze życzliwie myśleli o bracie Russellu i bronili go, odmawiając zwalczania jego poglądów oraz udziału w kampanii oszczerstw i opozycji wobec niego, które stały się tak powszechne w nominalnym kościele, co jest częściowo przedstawione w typie przez dalsze zachowanie Saula względem brata Russella. Ze strony brata Russella i tych w prawdzie, którzy mieli jego ducha, antytypiczny Jonatan i posiadający jego ducha doznawali

zawsze pełnych miłosierdzia postaw i słów. Następnie głęboko poruszony brat Russell odłączył się od tych drogich braci, a oni ze społeczności i służby z nim wrócili do tych z nominalnego kościoła (wstawszy Dawid powstał i odszedł, a Jonatan wszedł do miasta). Podniosłość tego typicznego i antytypicznego rozstania jest niemożliwa do opisanía. Kiedy wyobrażamy i uświadamiamy sobie tę antytypiczną scenę rozstania, struny naszego serca są bardzo napięte, ponieważ umiłowani bracia świętego i królewskiego Kapłaństwa, czy w czasach Paruzji nie mieliśmy podobnych doświadczeń w czasie i po naszym opuszczeniu Babilonu, gdzie pozostali niektórzy, z którymi mieliśmy bliską społeczność i czy przy rozstaniu nie byliśmy wszyscy bardzo zmartwieni – my bardziej niż oni? Czy jak antytypiczny Dawid nie płakaliśmy nad nimi z powodu ich porażki, jakiej doznali z rąk modernistów (1 Sam. 31:1,2; 2 Sam. 1:17-27)? Jednak pocieszaliśmy nasze zasmucone serca nadzieją, że w Królestwie nastąpi błogosławione ponowne spotkanie, które nigdy się nie skończy.

PYTANIA

(1) Co do tej pory przeanalizowaliśmy? Co obecnie proponujemy przestudiować i co powinno towarzyszyć tym studiom? Jakim opisem rozpoczyna się 1 Sam. 18.? Co zauważyliśmy odnośnie do antytypicznej rozmowy Dawida z Saulem? Kto był głównym przedstawicielem antytypicznego Saula w tej sprawie i co czynił? Kto był innym przedstawicielem antytypicznego Saula i w jakich zarysach? Czy poza tymi dwoma byli jeszcze jacyś inni członkowie antytypicznego Saula? Kto działał jako antytypiczny Saul w rozdziałach 18-20? Co tę myśl nasuwa? Jak to bliskie powiązanie wynika z hebrajskiego tekstu 1 Sam. 17:55-18:5 w przeciwieństwie do Biblii A.V.? Jakie jest znaczenie imienia Jonatan (w. 1.) i kogo Jonatan przedstawia? Czym obdarzyli antytypicznego Dawida poświęceni i miłujący prawdę utracjusze koron i za co? Jak to pokazuje w. 1.? Co uczynił Saul wobec Dawida w typie i antytypie (w. 2.)? Czego księżęta utracjuszy koron pragnęli odnośnie do Dawida w antytypie? Jak to pokazuje w. 2.? Na jaki związek Dawida z Jonatanem wskazują

słowa w. 3.? Co w w. 4. przedstawia zdjęcie przez Jonatana jego płaszcz i danie go Dawidowi? W jakich jeszcze elementach uzbrojenia Jonatana jest to pokazane w antytypie i co te części przedstawiają?

(2) Jaką walkę prowadził brat Russell zgodnie z w. 5. i z czego to można zauważyć, omów to zgodnie z w. 5.? Co Saul uczynił względem Dawida według w. 5. i co to przedstawia? Komu podobało się jego postępowanie z tym związane? Jak członkowie Kościoła witali antytypicznego Dawida, gdy jego pisma potęgowały obalanie ewolucji? Jak to pokazuje w. 6.? Jak w. 7. pokazuje uznanie brata Russella za zdolniejszego od ksiąząt utracjuszy koron? Jak to odebrały dwoiste umysły ksiąząt utracjuszy koron i dlaczego? Co ich zazdrość spowodowała i jak to jest pokazane w typie (w. 8.)? Na co w antytypie wskazują słowa Saula w w. 8. (a czegoż mu niedostaje, jedno królestwa)? Jak oni od tego czasu patrzyli na brata Russella (w. 9.)? Co wywołała ich zazdrość i jak to pokazuje w. 10? Nawet kiedy ta zazdrość im towarzyszyła (w. 10.)? Co brat Russell starał się wobec nich czynić? Wobec kogo i kiedy czynił to przedtem? W jaki sposób brat Russell starał się ich uspokajać i jak oni zachowywali się w tej sytuacji wobec brata Russella?

(3) W jaki sposób dr Cook starał się obalić brata Russella i kogo użył do tego celu? Jaka była pozycja profesora Dornera i co on wówczas głosił odnośnie do próby dla niewybranych? Czyje wsparcie wybrał dr Cook i kogo chciał dzięki niemu uderzyć antytypiczną włóczęgą? Co było tą antytypiczną włóczęgą? Czego dokonał dr Cook w osiemnastostronicowym wstępie do swej książki? Czego spodziewał się dr Cook, dokonując tego ataku? Jak to pokazuje w. 11.? Jak brat Russell udaremnił cel dr. Cooka – po pierwsze, po drugie? Jak to pokazuje w. 11. w tłumaczeniu I.V., a także dr. Younga? Jaki był skutek odpowiedzi brata Russella wobec dr. Cooka i jego współpracowników i dlaczego? Dlaczego dr Cook obawiał się naszego Pastora i jakie przesłanki były powodem tych obaw wg w. 12.? Do czego to umyślowe nastawienie skłoniło dr. Cooka i jego współpracowników względem antytypicznego Dawida? Jak to jest pokazane w w. 13.? O co antytypiczny Saul starał się w tym zakresie i co uczynił? Co przedstawiają słowa w. 13.: „Dawid wychadzał i wchadzał

przed ludem”? Jak w. 14. pokazuje, że brat Russell we wszystkich przedsięwzięciach miał powodzenie i dlaczego? Jaki skutek to wywarło wg w. 15. na książętach utracjuszy koron? Jak na to reagowały, zgodnie z w. 16., antytypiczny Izrael i Juda?

(4) Dlaczego i w jaki sposób niektórzy z książąt utracjuszy koron starali się doprowadzić do upadku brata Russella? Jak to pokazuje w. 17.? Jaką nadzieję oni z tym wiązali? Co miało sobą obejmować udzielenie pełnomocnictwa bratu Russellowi i jak to jest pokazane w typie? Pod jakim warunkiem ono miało być udzielone? Co oni byli gotowi zaoferować bratu Russellowi w tej ograniczonej sferze? W jaki sposób oni działali, czym to działanie się wyrażało i jakie wierzenie obejmowało? Co w związku z tym myśleli oni o bracie Russellu? Jakie rzeczy brat Russell potwierdził po otrzymaniu tej oferty i jak to jest pokazane w w. 18.? Czego jednak pożałowali bratu Russellowi książęta utracjuszy koron i komu przekazali ten ograniczony urząd? Jak sposób działania wyżej wymienionych ewangelistów jest pokazany w w. 19.? Jaką jeszcze władzę posiadał antytypiczny Saul, związaną z jego urzędem? Jak to pokazuje w. 20.? Jaką była ta władza dla brata Russella i jak to jest pokazane w typie wersetu 20.? Co poszczególne kongregacje dały poznać antytypicznemu Saulowi odnośnie do ich preferencji i jak antytypiczny Saul to przyjął? Jaką decyzję w związku z tym podjął Saul w typie i antytypie według w. 21.? Jaka była sugestia antytypicznego Saula wobec różnych pastorów i zwierzchników grup, jak ta sugestia jest pokazana w w. 22.? Do czego pouczeni w ten sposób pastory i zwierzchnicy grup zachęcali brata Russella i jak to wynika z w. 23.? Jaką zaletę okazał brat Russell w swej odpowiedzi na tę propozycję?

(5) O czym posłańcy poinformowali książąt utracjuszy koron wg w. 24.? O jakim zapewnieniu dla brata Russella książęta utracjuszy koron powiedzieli posłańcom? Z czego będą zadowoleni? Jak to pokazuje w. 25.? Co przedstawia myślenie Saula nad sposobem oddania Dawida w ręce Filistynom? Jaka była reakcja Dawida na przedstawioną mu propozycję wg w. 26.? Co oznaczają słowa w. 27.: „ a jeszcze się nie były wypełniły dni one” w typie i antytypie? W jaki spór wraz ze swoimi współpracownikami wdał się brat Russell przeciwko p. Patonowi i jego współwojownikom? Co przedstawia zabicie pierwszej setki Filistynów, a co

zabicie drugiej setki Filistynów? Co przedstawiają nieobrzezane napletki zabitych Filistynów? Czego brat Russell dowiedział, obalając bezbożne teorie obu klas niewierzących i do czego uzyskał prawo? Na co książęta utracjuszy koron wówczas mu pozwolili? Jak to pokazuje typ w. 27.? Z jakich względów zwycięstwo brata Russella nad niewierzącymi przesiewaczami wśród ludu prawdy wywarło większe wrażenie na książętach utracjuszy koron? Co te wydarzenia wzbudziły w książętach utracjuszy koron i zamiast czego? Jak to pokazuje w. 29.? W jakim czasie i o której godzinie Żniwa miało to miejsce? Jakim było to przesiewanie niewiary wg w. 30.? Jakie sukcesy w walce z nimi odnosił brat Russell w porównaniu ze wszystkimi innymi pomocnikami książąt utracjuszy koron? Co jest pokazane wobec brata Russella przez słowa w. 30.: „przełoż sławne było imię jego bardzo”?

(6) Do czego prowadzą nas obecne rozważania? Do czego sukcesy brata Russella w walce z przesiewaczami niewiary doprowadziły książąt utracjuszy koron, a do czego nie doprowadziły? Co i komu doradzali książęta utracjuszy koron w odniesieniu do brata Russella i jak to jest pokazane w 1 Sam.19:1? Kogo przedstawia w antytypie Jonatan, jak bardzo to polecenie zabolalo go i co w związku z tym uczynił wobec brata Russella? Jaką poradę antytypiczny Jonatan dał bratu Russellowi według w. 2.? Co zaproponowali bratu Russellowi ci, którzy byli antytypicznym Jonatanem według w. 3.? Jak ta propozycja jest pokazana w wyrażeniach w. 3.? Jak ci bracia pokazani w Jonatanie mówili o bracie Russellu w obecności książąt utracjuszy koron i co wobec nich postulowali, z jakim uzasadnieniem według w. 4? Co oni szczególnie podkreślali w porównaniu z tym, że żaden z książąt utracjuszy koron ani ich współwojowników nie był w stanie tego zrobić (w. 5.)? Co Pan przez to dał swojemu ludowi i co pokazał w obecności książąt utracjuszy koron? Jakie napominające pytanie stawia antytypiczny Jonatan książętom utracjuszy koron (w. 5.)? Jaki skutek odniosła ta szlachetna prośba wobec przywódców utracjuszy koron i w czym się to okazało?

(7) Co najwierniejsi miłujący prawdę utracjusze koron uczynili wobec brata Russella i jak to jest pokazane w w. 7.? Co oni ponad to uczynili i z jakim rezultatem? Co i kiedy zaczęli przedstawiać przeciwnicy Okupu i nauki o zastępstwie? Co uczy-

nił brat Russell w obronie Okupu i w obaleniu przeciwników Okupu zgodnie z w. 8.? Jaki artykuł między innymi jest częścią tego pogromu, do jakiej antytypicznej bitwy to nawiązuje? Co uczynili przeciwnicy Okupu pod wpływem tego naporu i jak to pokazuje tekst Pisma Świętego? Jaki był duch niepokoju Saula w jego urzędzie i czego to było skutkiem zgodnie z w. 9? Co przedstawia włócznia w ręce Saula? Jaką symboliczną muzykę wydobył brat Russell i gdzie można znaleźć tego przykłady? Kto wziął udział w antytypicznym rzucaniu włócznią z w. 10.? Co okazało się być antytypiczną włócznią w ręku Saula i kiedy ona się pojawiła w postaci raportu prasowego, a kiedy w postaci książki *Zachód*? Jak była zatytułowana poprzednia przedmowa, a jak obecnie analizowana? Czym dr Cook był mocno wzburzony przed rokiem 1884 i w kogo głównie mierzył symboliczną włócznią (w. 10.)? Co w tej sytuacji uczynił brat Russell według typu? Dlaczego ta przedmowa nie spełniła swojego zadania i jak to jest pokazane w wyrażeniach z typu w w. 10.?

(8) Czyje czyny widzimy w wersetach od 11-17 i z czym one są związane? Kogo oprócz brata Russella dosięgły ataki dr. Cooka przeciwko dr. Dornerowi we wspomnianych dwóch przedmowach? Do czego jednak odnosi się typ? Co dr Cook uczynił do tego czasu zgodnie z w. 11. i co miało być tego rezultatem? Jak to jest pokazane w typie? Skąd brat Russell otrzymał ostrzeżenie o niebezpieczeństwie i jak uniknął tego niebezpieczeństwa zgodnie z w. 12.? Jak broniła brata Russella symboliczna Michol oraz co przedstawiają: łożo, obraz, kozia skóra i przykrycie szatą? Czego domagali się współpracownicy dr. Cooka od zwolenników brata Russella z nominalnego kościoła i dlaczego to nie nastąpiło (w. 14.)? Co spowodowało, że dr Cook ponownie nakłonił swoich współpracowników do wykonania tego zadania i jak pokazuje to w. 15.? Czego posłańcy dr. Cooka nie mogli otrzymać od sympatyków nominalnego kościoła, a co otrzymali (w. 16.)? Czego użyła antytypiczna Michol według w. 17. i w jakim celu, podczas gdy dr Cook i inni wodzowie utracjuszy koron dyskutowali odnośnie do związanych z tą sprawą władz brata Russella?

(9) Przed czym brat Russell uciekł i wśród których braci znalazł pocieszenie zgodnie z w. 18.? O jakich swych doświadczeniach powiedział brat Russell braciom z okresu filadelfijskiego

i dlaczego oni mogli mu współczuć? Co jest pokazane przez to, że Dawid i Samuel mieszkali w Najot? Jak wiadomość o działalności brata Russella i braci z okresu filadelfijskiego wpłynęła na dr. Cooka i innych książy utracjuszy koron oraz co oni w związku z tym uczynili (w. 19-20)? Co autor teraz zilustruje? W jaki sposób dr Smyth odpowiedział na przedmowę dr. Cooka i do czego to między innymi doprowadziło? W jakich dniach dr Cook odpowiadał na pytania dr. Smytha? Gdzie i kiedy odpowiedzi dr. Cooka zostały opublikowane i jak ta publikacja wpłynęła na brata Russella? W związku z czym wystąpiły antytypy 1 Sam. 19:20-24 i co z nimi uczynimy? Kim są antytypiczni posłańcy Saula z w. 20.? Kiedy miało miejsce pierwsze osobiste spotkanie brata Russella z dr. Cookiem i co brat Russell wręczył dr. Cookowi? Co to tłumaczy? Jaką zachętę różnym osobom dał dr Cook swoimi trzema odpowiedziami? Czym skończyły się te trzy próby w mniejszym lub większym stopniu i dlaczego, zgodnie z w. 20-21?

(10) Do czego dr Cook i inni wodzowie utracjuszy koron zostali skłonieni? Jak to jest pokazane w w. 22.? O co oni pytali i co im odpowiadano zgodnie z w. 22.? Co oznaczają w antytypie słowa „w Najot w Ramacie” (w. 22.)? Do czego to skłoniło wodzów utracjuszy koron i na co zwrócili uwagę, jak to pokazuje w. 23.? Jaki wpływ te dwie rzeczy na nich wywarły? Co jest przedstawione w tym, że Saul prorokował, ale nie w Najot w Ramacie? Czego utracjusze koron pozbyli się i jak to jest pokazane w w. 24.? Jakie nauczanie wodzowie utracjuszy koron kontynuowali i w czym to jest przedstawione? Co jest prawdopodobne odnośnie do tego spotkania Samuela z Saulem w typie i antytypie? Co oznacza, że Saul leżał nagi? Co od tego czasu antytypiczny Saul głosił przez długi czas, w jaki sposób i z czego się w większości wycofał? Do jakiego pytania to doprowadziło ze strony sympatyków wodzów utracjuszy koron? Jak to pokazuje typ (w. 24.)? Z czego możemy się cieszyć odnośnie do tych książy utracjuszy koron, naszych braci? Z jakim usposobieniem autor zaleca nam pokorne dziękowanie i chwalenie Boga za błogosławione poglądy, które na ten temat lud Boży otrzymał od Boga?

(11) Na co teraz zwrócimy uwagę? Co spowodowała pogoń antytypicznego Saula za naszym Pastorem i z jakiego powodu?

Kto kierował takie zarzuty wobec brata Russella i jak to jest pokazane w w. 1.? Co sugerują i czemu zaprzeczają retoryczne pytania dawane Jonatanowi przez Dawida w w. 1.? Co odczuwali wierniejsi i bardziej miłujący prawdę utracjusze koron w odniesieniu do pytań zadawanych przez Dawida? O czym zapewnili antytypicznego Dawida ze swej strony? Co czuł antytypiczny Jonatan wobec książąt utracjuszy koron? Z jakich słów wersetu 2. to wynika? Dlaczego antytypiczny Jonatan czuł, że nie istnieje taki plan w odniesieniu do brata Russella? Jak to pokazuje wyrażenie w. 2.? Co brat Russell uroczyście potwierdził antytypicznemu Jonatanowi i dlaczego to było konieczne? Jakimi intencjami kierowali się utracjusze koron wobec antytypicznego Jonatana? O czym brat Russell ponownie uroczyście zapewnił antytypicznego Jonatana i jak pokazuje te myśli w. 3.? Jakie było zapewnienie Jonatana wg w. 4. w typie i antytypie?

(12) Co brat Russell uczynił po otrzymaniu zapewnień antytypicznego Jonatana i co zasugerował zgodnie z w. 5.? Jakiemu celowi miało służyć jego wycofanie się z tych uroczystości aż do czasu, gdy się one skończą i jak to jest pokazane w typie? Jaką sugestią podał brat Russell antytypicznemu Jonatanowi i w jakim celu było to uczynione (w. 6.)? Jaki miał być rezultat zamierzonej przez brata Russella próby wobec antytypicznego Saula i jak to jest pokazane w w. 7.? Co w tych okolicznościach byłoby trudne do opracowania? Co brat Russell podał jako powód wyświadczenia mu tej oczekiwanej przysługi przez antytypicznego Jonatana (w. 8.)? O czym brat Russell zapewnił antytypicznego Jonatana i o co w związku z tym go prosił? Jak to pokazuje typ w. 8.? O czym antytypiczny Jonatan zapewnił brata Russella i jak to pokazują wyrażenia w. 9.?

(13) Na co zgodził się antytypiczny Jonatan i zgodnie z czyją sugestią? Jakie dwa pytania brat Russell zadał antytypicznemu Jonatanowi w w. 10.? Jaka była sugestia Jonatana, dlaczego taką była i jak została zrealizowana? Co antytypiczny Jonatan zapewnił uczynić w stosunku do brata Russella w przypadku, gdyby nastawienie antytypicznego Saula do niego było dobre (w. 12.,13.)? A co gdyby nastawienie antytypicznego Saula do brata Russella było złe? Co jest zobrazowane w w. 13. przez wyrażenie Jonatana: „niech będzie Pan z tobą, jako był z ojcem

moim" ? Czego antytypiczny Jonatan pragnął od brata Russella i jak to jest pokazane w w. 14. i 15.? Wytrwanie w jakiej postawie obiecał wówczas Jonatan bratu Russellowi zgodnie z w. 16.? Co to oznacza? Do czego skłoniła antytypicznego Jonatana wielka miłość do brata Russella zgodnie z w. 17.? Z czego antytypiczny Jonatan zdawał sobie sprawę odnośnie do udziału brata Russella w ucztach przywódców utracjuszy koron zgodnie z w. 18.?

(14) Co następnie antytypiczny Jonatan zasugerował bratu Russellowi, zgodnie z jakim planem i jak to było pokazane w komentarzu do w. 5.? Jakich czynności miał się podjąć brat Russell zaraz po konwencjach książąt utracjuszy koron? Jak te myśli popiera 1 Sam. 19:2 w połączeniu z w. 19.? Do czego antytypiczny Jonatan zachęcił brata Russella, mówiąc, że ma siedzieć „u kamienia Ezel”? Jak myśl rozstania z Babilonem pokazuje znaczenie słowa Ezel? Co z tego wnioskujemy odnośnie do nadziei antytypicznego Jonatana? Co następnie antytypiczny Jonatan przedstawił bratu Russellowi? Jaka była pierwsza cecha tego znaku (Ps. 45:6) i co sobą obejmowała (w. 20.)? Jaka była druga cecha i co ona sobą obejmowała w. 21.? Jaka jest trzecia cecha tego znaku, jak ją potwierdził antytypiczny Jonatan według w. 21.? Jaka jest czwarta cecha znaku i co ona miała oznaczać? Czego by to wymagało od brata Russella? Jak to jest pokazane w w. 22.? O czym przypomniał antytypiczny Jonatan po podaniu znaku wskazującego na postawę antytypicznego Saula? Czego gwarancją miało być to zapewnienie dla antytypicznego Jonatana i dla brata Russella (w. 23.)? Co sugeruje to przypomnienie, jak również myśli podane w wersetach od 13-16 odnośnie do brata Russella? Co jest przynębiające w odniesieniu do antytypicznego Jonatana mimo jego szlachetności?

(15) Co brat Russell czynił zgodnie ze zrozumieniem utracjuszy koron w tym czasie, gdy książęta utracjuszy koron zajmowali się ucztami (w. 24.)? Jakie miejsce zajął antytypiczny Saul zgodnie z w. 25.? Jak się zachował antytypiczny Jonatan i kto zajął najbardziej eksponowane miejsce obok antytypicznego Saula? Czyje miejsce w antytypie zostało puste? Czego nie wspomnieli książęta utracjuszy koron podczas pierwszej części ich uczt? Jak sobie tłumaczyli nieobecność brata Russella i jak to jest pokazane w typie w. 26.? Jaka była reakcja książąt utracjuszy koron na

nieobecność brata Russella podczas pierwszej i ostatniej części uczty zgodnie z w. 27.? Jaka sytuacja w ten sposób się wywiązała według porównania wersetów 28. i 29. z w. 6.? Czego te stem to się okazało? Jak książęta utracjuszy koron odnieśli się do antytypicznego Jonatana zgodnie z w. 30.? Za co i z jakiego powodu antytypiczny Jonatan został zganiony publicznie przez książąt utracjuszy koron? Przed czym książęta utracjuszy koron ostrzegali antytypicznego Jonatana jako następcę tronu (w. 31.)? Do czego to uwarunkowanie skłoniło książąt utracjuszy koron i w jakim celu? Jaka ta wrogość była?

(16) Co pokazuje w. 32. odnośnie do antytypicznego wystąpienia Jonatana przed książętami utracjuszy koron w obronie brata Russella? Jak na obronę brata Russella zareagował antytypiczny Saul i dlaczego (w. 33.)? Jaka wśród innych publikacji była publikacja dr. Cooka w tej sprawie? Czego w ten sposób nie miał już antytypiczny Jonatan? Jak to pokazują słowa w. 33.? Jak w związku z tym zachował się antytypiczny Jonatan zgodnie z w. 34.? Jakie dwie rzeczy odnoszące się do brata Russella martwiły klasę antytypicznego Jonatana? Na jakie czynności nadszedł w tym momencie czas i jak to jest pokazane w w. 35.? Kto jedynie towarzyszył antytypicznemu Jonatanowi? Jakie było polecenie antytypicznego Jonatana dane niedojrzałym zwolennikom? Co miał on zamiar uczynić z tymi prawdami? Jak to pokazuje typ (w. 36.)? Co powiedział antytypiczny Jonatan niedojrzałym intelektualnie, gdy dotarli do tych nauk i co to dla nich miało oznaczać (w. 37.)? Co antytypiczny Jonatan czynił wobec tych niedojrzałych zwolenników i w jakim celu? Jak to pokazuje typ w. 38.? Jaki to przyniosło skutek i jak to jest pokazane w w. 38.?

(17) Czego nie wiedzieli niedojrzali sympatycy i zwolennicy antytypicznego Jonatana, ale co nieświadomie wykonali wobec brata Russella zgodnie z w. 39.? Gdzie następnie antytypiczny Jonatan wysłał swoich niedojrzałych zwolenników i z czym, w jakim celu (w. 40.)? Na jakim gruncie pokazał się brat Russell po odejściu symbolicznego chłopca (w. 41.) i co wówczas uczynił wobec swoich umiłowanych braci? Jak brat Russell i antytypiczny Jonatan byli względem siebie nastawieni i co odczuwali w tym momencie, z jakich powodów? Jak to jest wyrażone w w.

41.? Dlaczego smutek brata Russella był większy? Dlaczego słowa pożegnania były wypowiedziane przez antytypicznego Jonatana, a nie przez odchodzącego brata Russella?

(18) Czego antytypiczny Jonatan życzył bratu Russellowi według w. 42.? Co członkowie antytypicznego Jonatana podkreślali w związku z tym? Co powtórzyli? Jaki fakt jest podkreślony przez wyrażenia wersetu 42.: „między mną i między tobą, i między nasieniem mojem, i między nasieniem twojem”? W jaki sposób to porozumienie było utrzymywane w następnych latach i na czym to polegało ze strony antytypicznego Jonatana? Na czym to polegało ze strony brata Russella i tych, którzy posiadali jego ducha prawdy? Co następnie głęboko poruszony brat Russell uczynił, a co uczynili wszyscy pokazani w antytypicznym Jonatanie? Jaka jest podniosłość tego typicznego i antytypicznego rozstania? Jak autor opisuje wpływ antytypicznej sceny rozstania na odczucia Kapłaństwa w okresie Paruzji, na podstawie jakich doświadczeń to czyni i jak opisuje odczucia wynikające z antytypu Dawida, „iż płakał on obficie”? Jak to pokazują przytoczone teksty Pisma Świętego? Jaka nadzieja towarzyszyła zasmuconym sercom Kapłaństwa?

Niedługo tak triumfalnie stał
przed tronem, na którym siedział Saul.
Bowiem ten monarcha biblijny
rządził sam, innym był przeciwny.
Saul ulubieńca ludu ścigał,
z nienawiścią, którą w sercu dźwigał.
Przez góry i mroczne jaskinie
tropił go po dzikiej krainie.
Tułał się więc niby zwierzyna,
wolny był od hołdu ziemskiego.
Aż nadeszła chwały godzina,
dekretu Pana wpierw znanego.

WYKAZ SKRÓTÓW KSIĄG BIBLIJNYCH

Księgi Starego Testamentu (ST):

1 Moj.	1 Mojżeszowa
2 Moj.	2 Mojżeszowa
3 Moj.	3 Mojżeszowa
4 Moj.	4 Mojżeszowa
5 Moj.	5 Mojżeszowa
Joz.	Jozuego
Sędz.	Sędziów
Ruty	Ruty
1 Sam.	1 Samuelowa
2 Sam.	2 Samuelowa
1 Król.	1 Królewska
2 Król.	2 Królewska
1 Kron.	1 Kronik
2 Kron.	2 Kronik
Ezdr.	Ezdrasza
Neh.	Nehemiasza
Est.	Estery
Ijoba	Ijoba
Ps.	Psalatów
Przyp.	Przypowieści Salomona
Kaz.	Kaznodziei Salomona
PnP	Pieśń nad Pieśniami
Iz.	Izajasza
Jer.	Jeremiasza
Treny	Treny Jeremiasza
Ezech.	Ezechiela
Dan.	Daniela
Oz.	Ozeasza
Joela	Joela
Am.	Amosa
Abd.	Abdiasza
Jon.	Jonasza
Mich.	Micheasza
Nah.	Nahuma
Abak.	Abakuka
Sof.	Sofoniasza
Agg.	Aggieusza
Zach.	Zachariasza
Mal.	Malachiasza

Księgi Nowego Testamentu (NT):

Mat.	Ewangelia św. Mateusza
Mar.	Ewangelia św. Marka
Łuk.	Ewangelia św. Łukasza
Jana	Ewangelia św. Jana
Dz. Ap.	Dzieje Apostolskie
Rzym.	List św. Pawła do Rzymian
1 Kor.	1 List św. Pawła do Koryntian
2 Kor.	2 List św. Pawła do Koryntian
Gal.	List św. Pawła do Galacjan
Efez.	List św. Pawła do Efezjan
Filip.	List św. Pawła do Filipian
Kol.	List św. Pawła do Kolosan
1 Tes.	1 List św. Pawła do Tesaloniczan
2 Tes.	2 List św. Pawła do Tesaloniczan
1 Tym.	1 List św. Pawła do Tymoteusza
2 Tym.	2 List św. Pawła do Tymoteusza
Tyt.	List św. Pawła do Tytusa
Filem.	List św. Pawła do Filemona
Żyd.	List św. Pawła do Żydów
Jak.	List św. Jakuba
1 Piotra	1 List św. Piotra
2 Piotra	2 List św. Piotra
1 Jana	1 List św. Jana
2 Jana	2 List św. Jana
3 Jana	3 List św. Jana
Judy	List św. Judy
Obj.	Objawienie św. Jana

UWAGI DO WYDANIA

Większość cytatów biblijnych pochodzi z Biblii Gdańskiej, wydanej przez Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne. Inne przekłady zastosowano jedynie w przypadku wystąpienia poważnych różnic między wersją angielską (której dotyczył komentarz autora) a Biblią Gdańską.

W niniejszej publikacji użycie kursywy oraz układ stron są zgodne z oryginałem angielskim.

Cała seria liczy 17 tomów. Poniżej podajemy ich tytuły. Tomy dotychczas wydane są zaznaczone tłustym drukiem. W nawiasach znajduje się liczba stron, a obok data wydania poszczególnych tomów.

- E 1 Bóg** (s. 547)..... XII 2001
E 2 Stworzenie (s. 585).....III 2002
E 3 Eliasz i Elizeusz (s. 477) II 2013
E 4 Wybrańcy Epifanii (s. 469).....XI 2011
E 5 Rozmaitości (s. 542) X 2016
E 6 Meraryzm (s. 749)
E 7 Gersonizm (s. 494)
E 8 Księga Liczb (4 Mojżeszowa) (s. 757)..... XII 2009
E 9 Posłaniec Paruzji I (s. 605) XII 2023
E 10 Posłaniec Epifanii (s. 829)
E 11 Exodus (2 Mojżeszowa) (s. 716).....XI 2007
E 12 Biblia (s. 794)..... VIII 2004
E 13 Księgi Samuela - Królewskie - Kronik (s. 847)
E 14 Posłaniec Paruzji II (s. 573)
E 15 Chrystus - Duch - Przymierza (s. 736).....XI 2005
E 16 Wykres Boskiego Planu (s. 351) I 2003
E 17 Tysiąclecie (s. 479) VIII 2002